1904. 2267

POWSZECHNE

PRAWO KRAIOWE

DLA

PAŃSTW PRUSKICH.

NOWE WYDANIE.

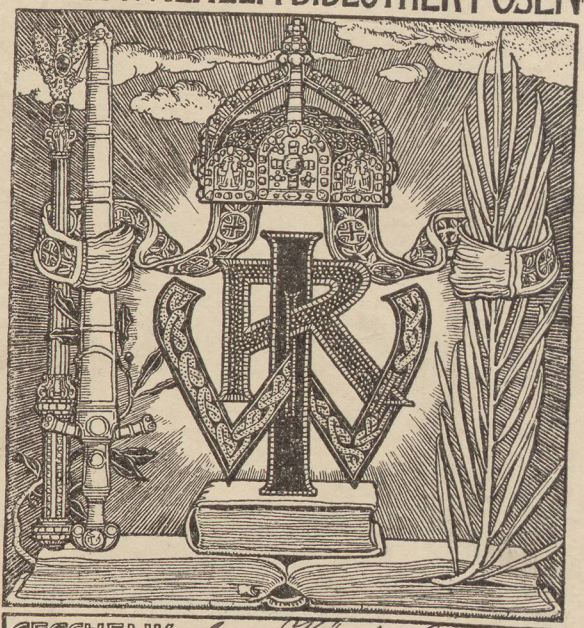


Część druga, Tom drugi.

POZNAŃ, 1826.
Czcionkami Wilh. Dekera i Spółki.



KAISER·WILHELM·BIBLIOTHEK·POSEN.



GESCHENK des Königl. Amts-
gerichts Wollstein 1904.

E.V.S.J. 1898

439713

1904. 2267

POWSZECHNE

PRAWO KRAIOWE

DLA

PAŃSTW PRUSKICH.

NOWE WYDANIE.



Część druga, Tom drugi.

POZNAŃ, 1826.
Czcionkami Wilh. Dekera i Spółki.

KAISER-WILHELM-BIBLIOTHEK * POSEN *

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA POZNAŃ

Le 1240/2.2

PRAWO KRAIOWE.

Tom czwarty.

POWSZECHNE
PRAWO KRAIOWE
DLA
PAŃSTW PRUSKICH.

TOM CZWARTY.

TYTUŁ DZIEWIĄTY.

O obowiązkach i prawach stanu szlacheckiego.

§. 1.

Do szlachty, iako pierwszego stanu w kraiu, szczególniéy z przeznaczenia iego należy obrona kraiu, tudzież wsparcie godności zewnętrznéy i konstytucyi onegoż wewnętrznéy. Przeznaczenie stanu szlacheckiego.

§. 2. Do stanu szlacheckiego ci tylko się liczą, którym stan szlachectwa familiynego służy z urodzenia lub przez nadanie Panuiącego. Dostąpienie szlachectwa

§. 3. Z urodzenia należy się wszystkim, którzy są spłodzonymi przez oyca szlachcica w małżeństwie na prawą rękę zawartém, lub w témże małżeństwie się urodzili. 1) przez urodzenie i małżeństwo;

§. 4. Szlachectwo więc utrzymuie się przez oyca, chociażby matka niebyła szlachcianką.

§. 5. Dziecko nawet przez oyca szlachcica bezżennie spłodzone, dostępuie stanu szlacheckiego, w skutek prawnego zawarcia z matką małżeństwa na prawą rękę, tudzież przez sądowne oświadczenie oyca równéy z małżeństwem ważności będące. (Tyt. 2. §. 596. 597.)

§. 6. Toż samo i wtenczas, gdy matka przez wyrok zostanie uznaną za małżonkę oyca szlachcica. (Tamże §. 592.)

§. 7. Jak dalece dostępuie się szlachectwa za pośrednictwem legitymacyi Panuiącego lub przysposobienia, iest oznaczono w swém mieyscu. (Tamże §. 603. 604. 605. §. 682—685.)

§. 8. Osoba płci żeńskiéy ze stanu niższego idąc za szlachcica za mąż, dostępuie tém samém praw zewnętrznych szlachectwa; ieżeli samo małżeństwo podług ustaw za niestósowne uznaném być niewinno. (Tyt. 1. §. 30—33. §. 952.)

2) przez nadanie Panuiącego.

§. 9. Panuiący tylko może nadawać szlachectwo poddanemu, który go niema z urodzenia.

§. 10. Sam też tylko Panuiący może wynosić kogo z niższego na wyższy stopień szlachectwa.

§. 11. Nadane przez Panuiącego wywyższenie stanu służy także dzieciom wtenczas będącym, czyli też zostaią ieszcze lub niezostaią pod władzą oycowską, ieżeli wyraźnie niezostały wyiętemi.

§. 12. Wywyższenie stanu żon i wdów żadnego na dzieci ich wpływu niema.

§. 13. Żadnemu poddanemu kraiowemu niewolno bez zezwolenia Panuiącego poszukiwać dla siebie wywyższenia stanu w państwach zagranicznych, lub témże popisywać się, któreby im ztamtąd z własnego natchnienia nadane zostało.

Dod. §. 118. Żadnemu poddanemu kraiowemu niewolno bez zezwolenia Panuiącego ani poszukiwać w państwie zagranicznem, ani ztamtąd przyimować wywyższenia stanu, i témże, chociażby mu z własnego natchnienia ztamtąd zostało nadaném, popisywać się niemoże.

§. 14. Kto niema szlachectwa przez urodzenie albo łaskę Panuiącego, praw i zaszczytów szlachectwa przywłaszczać sobie niemoże.

§. 15. Także szlachcic stanu niższego niema sobie samowładnie przydawać praw lub zaszczytów stopni wyższych.

§. 16. Niewolno nikomu używać szlacheckiego herbu familiynego, ieżeli nienależy do familii, któréy herb takowy albo wyraźnie został nadanym, albo która onymże oddawna się popisuie.

§. 17. Przyimowanie do szlacheckich zakonów rycerskich i na mieysca szlacheckie w fundacyach będące, do turnieiów i do ławy rycerskiéy na seymikach i w kollegiach, tudzież do urzędów nadwornych szlacheckich, stawa za dowód służącego familii szlachectwa familiynego. Wykaz szlachectwa.

§. 18. Ktokolwiek albo sam, lub iego przodkowie, zostawali w roku 1740 w rzeczywistém posiadaniu szlachectwa, a następnie go nieutracili, ten w prawach swych szlacheckich przez Rząd (Fiskusa) napastowanym być niema. (Cz. I. Tyt. 9. §. 641. seq.)

§. 19. Kto albo sam, albo iego przodkowie, w przeciągu czterdziestu czterech lat spokoynie używał praw i zaszczytów, azatém ma po sobie wyraźne lub milczące Rządu przyznanie; za tym stawa domniemanie, iż istotnie służy mu szlachectwo familiyne.

§. 20. Z drugiéy iednak strony przydawanie czasami tylko zaszczytów szlacheckich w sądowych lub innych publicznych pismach,

samo z siebie niewystarcza za dowód szlachectwa familiynego.

O szlachectwie dawném i nowém.

§. 21. Względem praw istotnych i własności stanu szlacheckiego, żadna niezachodzi różnica pomiędzy szlachectwem dawnieyszém i nowszém.

§. 22. Gdzie iednak statuta, przywileie, lub nieprzerwany zwyczay zakonu, kapituły lub innéy korporacyi, wymagaią szlachectwa dawnego lub turnieiowego; tam i nadal przy tém ma się pozostać.

§. 23. W tym przypadku nieliczą się stopnie pokolenia, które w liście nobilitacyi przydane zostały.

§. 24. Również w dowodzeniu stopni pokolenia pospolicie urodzenie szlacheckie przodków obydwóch płci wykazane być musi.

§. 25. Przodek, który naypierwszy otrzymał szlachectwo, tudzież potomkowie z nim razem uszlachceni, w dowodzeniu stopni pokolenia się nieliczą.

§. 26. Ilość stopni i sposób wykazania onychże stósuie się do bliższego postanowienia statutów, przywileiów i zwyczaiu w każdym zakonie, fundacyi lub korporacyi.

§. 27. Jeżeli względem sposobu dowodzenia nic pewnego postanowioném nie iest, więc rodowód (genealogia) szczególniéy wierzytelnemi wypisami z xiąg kościelnych, spisów chrztu lub ślubów, popartym być winien.

§. 28. W przypadku, iż te szczególniéy z czasów dawnieyszych złożonemi być niemogą, na poparcie małżeństw i pochodzeń w rodowodzie wyrażonych, są także dozwo-

lone umowy małżeńskie, czynności działowe, nadania lenne i inne niepodeyrzane papiery familiyne.

§. 29. Co w ten sposób niemoże być dokładnie udowodnioném, to wolno uzupełnić świadectwem przysięgą stwierdzoném dwóch przynaymniéy osób znanego rycerskiego i dawnego szlacheckiego rodu, bliższą wiadomość o familii, któréy dowód się dotycze, maiących.

§. 30. Czyli oprócz tego ieszcze iest potrzebném lub dozwoloném zapewnienie przysięgą stwierdzone dowodzącego, iż złożony przez niego rodowód podług znanych mu wiadomości familiynych iest rzetelnym; to według ogólnych zasad o dowodzie wyrozumiane być winno.

§. 31. Gdy rodowód został czerpanym z drugiego, który przez tenże zakon, kapitułę, lub korporacyą iuż raz za rzetelny był uznanym; niepotrzeba szczególnego udowodnienia onegoż.

O szlachectwie osobowém.

§. 32. Nadane przez Panuiącego, kollegium lub korporacyą iaką, z urzędem iakim połączone prawa szlacheckie, niemogą być rozciągane nad stósowne oznaczenie nadania.

§. 33. Prawa takowe nieprzenoszą się za pośrednictwem urodzenia.

Zaszczyty szlachectwa.

§. 34. Osoby stanu szlacheckiego pospolicie tylko podlegaią iurysdykcyi naywyższego sądu prowincyi.

§. 35. Szlachta szczególne ma prawo do godności w kraiu honorowych, do których się uzdatniła.

§. 36. Wszelakoż do Panuiącego należy uznanie zdolności i wybór pomiędzy kilkoma ubiegaiącymi się.

§. 37. Szlachta tylko ma prawo posiadania dóbr szlacheckich.

§. 38. Które dobra są szlacheckiemi, oddzielnémi urządzeniami każdéy prowincyi iest oznaczone.

§. 39. Jak dalece oprócz szlachectwa iest ieszcze potrzebnym indygenat do posiadania dóbr podobnych, to również od urządzeń prowincyonalnych zależy.

§. 40. Szlachcie tylko wolno utworzyć z dóbr szlacheckich fideikommissa familiyne.

§. 41. Posiadacze dóbr szlacheckich mogą w własném swém imieniu używać prawa polowania posiadłości nadanego.

§. 42. Jurysdykcyą, do dóbr przywiązaną, wolno im odbywać pod swém nazwiskiem.

§. 43. Należą im się prawa honorowe, połączone z patronatem kościoła.

§. 44. Winni więc wraz z swą rodziną być umieszczonymi w modlitwie kościelnéy i tam, gdzie iest we zwyczaiu żałoba kościelna, taż za nich odprawianą być musi.

§. 45. Wolno im przybierać nazwisko z posiadłości i nazwiska tego, iako szczególnego zaszczytu, w pismach i przy innych okolicznościach publicznych używać.

§. 46. Prawo znaydowania się na powiatowych zgromadzeniach szlacheckich i seymach i głosowania względem tamże zachodzących przedmiotów, pospolicie tylko do szlachty osiadłéy należy.

§. 47. Nieszlachta na zgromadzeniach takowych niemaią być dopuszczanymi iako zastępcy lub pełnomocnicy członków szlacheckich.

§. 48. Jeżeli iednak posiadacz dóbr szlachcic w czasie swéy niebytności polecił zarząd interessów, dóbr iego tyczących się, pełnomocnikowi jeneralnemu stanu mieyskiego, tenże prawem głosowania swego mocdawcy na zgromadzeniach rzeczonych popisywać się może.

§. 49. Również niemogą być wyłączonymi od zgromadzeń takowych opiekunowie szlachty osiadłéy, tudzież deputowani magistratów, szlacheckie dobra kamlaryine posiadaiących, chociażby z osób swych należeli do stanu mieyskiego.

§. 50. Posiadacze dóbr szlacheckich nieszlachcice, chociaż niestawaią osobiście, przecież swe prawo głosowania od iednego razu do drugiego, szlachcicom mogą polecić.

O posiadaczach dóbr szlacheckich nieszlachcicach.

§. 51. Osobom stanu mieyskiego niewolno, bez szczególnego zezwolenia Panuiącego, posiadać dobra szlacheckie.

§. 52. Żona urodzenia mieyskiego, zawarłszy ze szlachcicem małżeństwo na prawą rękę, może wprawdzie w czasie tegoż małżeństwa i dopóki po śmierci męża znów za nieszlachcica niepóydzie za mąż, dobra szlacheckie posiadać.

§. 53. Rozwódka nie za winną stronę uznana, w tym względzie równe z wdową ma prawa.

§. 54. Takowa iednak żona (§. 52. 53.) niemoże przenosić, chociażby i na przypadek

śmierci, posiadania dóbr na swych krewnych nieszlachtę. (§. 68. seq.)

§. 55. Występuiąc przez powtórne małżeństwo lub w inny sposób ze stanu szlacheckiego, może wprawdzie zatrzymać posiadane dotąd dobra szlacheckie, lecz nowych nienabywać.

§. 56. Osoba urodzenia szlacheckiego idąc za mąż za nieszlachcica, zachowuie tylko prawo posiadania dóbr szlacheckich takich, które iuż przed małżeństwem iéy były własnością lub potém na nią spadły prawem dziedziczenia.

§. 57. Jednak zdolność posiadania takichże dóbr, nieprzechodzi na iéy krewnych stanu mieyskiego, a nawet nie na iéy potomków.

§. 58. Jeżeli Panuiący nadał mieszczaninowi pozwolenie posiadania dóbr szlacheckich bez wyrażenia onychże, toż ściąga się do téy tylko posiadłości, przy któréy nabywaniu naypierw témże pozwoleniem się popisywał.

§. 59. Prawa osobiste honorowe z dzierzeniem dóbr szlacheckich połączone, tak dalece tylko przechodzą na nieszlachcica posiadacza onychże; ile też w udzieloném zezwoleniu są wyrażonemi. (§. 41—50.)

§. 60. Posiadacze nieszlachta niemogą bez szczególnego zezwolenia zdawać innym mieyskiego stanu osobom, posiadania dóbr swych szlacheckich.

§. 61. Jak dalece zdolność posiadania onychże przechodzi także na krewnych nieszlachtę, to iedynie podług treści udzielonego im zezwolenia, wyrozumiane być winno.

§. 62. Jeżeli zezwolenie w ogólnych tylko wyrazach dla niego i iego dziedziców zostało nadaném: pod tymi tu rozumieią się tylko potomkowie pierwszego nabywcy.

Dod. §. 119. Gdy zezwolenie bezwarunkowo w ten sposób zostało udzieloném, iż nieszlachcic toż zeezwolenie poszukuiący, ma być mocen zakupienia i dzierzenia prawem własności, posiadłości szlacheckiéy; więc wolno mu iest tęż bez nowego zezwolenia przez testament, lub też bez niego przenieść na swych dziedziców.

§. 63. Wszelakoż wdowa takowego posiadacza zdolną iest dzierzyć szlachecką posiadłość męża, przez czas nieopuszczenia stanu wdowiego.

§. 64. Gdy dziedzice stanu szlacheckiego i mieyskiego do iednego należą spadku, tamci szczególne maią prawo do posiadania posiadłości szlacheckiéy do spadku należącéy.

§. 65. Posiadłość więc takowa współdziedzicowi stanu szlacheckiego, ieżeli tenże tęż samą i pod temiż warunkami, co dziedzic nieszlachcic ofiaruie cenę; przed tymtu przyderzoną być musi.

§. 66. Takowe prawo pierwszeństwa służy także współdziedziczce urodzenia mieyskiego, lecz przez małżeństwo uszlachconéy, dopóki w tym znayduie się stanie, tudzież pochodzącym z niéy, a do dziedziczenia należącym potomkom stanu szlacheckiego.

§. 67. Niewolno także spadkodawcy przez rozporządzenia ostateczne nadawać dziedzicom urodzenia mieyskiego piewszeństwo do dzierzenia posiadłości na szkodę współdziedziców szlachty.

§. 68. Jeżeli pomiędzy dziedzicami nieznayduią się zdolni do posiadania; więc posiadłość w przeciągu roku od dnia śmierci, posiadaczowi szlachcicowi z wolnéy ręki zdaną być musi.

§. 69. W przypadku, iż to nienastąpi, posiadłość na wniosek fiskusa drogą koniecznéy subhastacyi sądowéy, szlachcicowi sprzedaną być winna.

§. 70. W tym względzie oraz i co do przyderzenia wszystko to ma mieysce, co względem koniecznéy sądowéy subhastacyi w ogólności iest postanowionem.

§. 71. Z resztą ograniczenia powyższe posiadaczów nieszlachty dóbr szlacheckich, stósuią się tylko do tych, którzy dobra podobne dopiero po wydaniu szczególnych w każdéy prowincyi ustaw ograniczaiących, lub dopiero po dniu 18. Lutego 1775. roku nabyli.

Ograniczenia szlachty: *a*) w posiadaniu gruntów mieyskich i włościańskich;

§. 72. Jak dalece szlachta może nabywać i posiadać grunta mieyskie, to w Tytule poprzedzaiącym iest postanowiono.

§. 73. Szlachta za wyraźném tylko zezwoleniem zwierzchności policyinéy kraiowéy, może nabywać grunta włościańskie oddzieloną z siebie samych posiadłość składać maiące.

§. 74. Względem odbierania poiedyńczych gruntow włościańskich i przyłączenia ich do dóbr szlacheckich, przepisy Tytułu siodmego §. 14. 15. 16. w swey zachowuią się mocy.

§. 75. We wszelkich przypadkach, gdy szlachcicowi dozwala się posiadania gruntów włościańskich, tenże wszelkie na nich będące

ciężary rzeczowe i powinności osobiste musi zastąpić.

§. 76. Szlachcice niemaią pospolicie mieć wolności prowadzenia procederu i professyy mieyskich. b) w prowadzeniu procederu i professyy mieyskich.

§. 77. Gdzie handel hurtowy nie iest przywiązanym do cechu; szlachcic proceder takowy prowadzić iest mocen.

§. 78. Do szlachcica proceder takowy utrzymuiącego w mieście, zastósowane być powinny przepisy Tytułu osmego. §. 60. seq.

§. 79. Żaden szlachcic niema być przyimowanym bez szczególnego zezwolenia Panuiącego do cechu kupieckiego.

§. 80. Szczególne prawa i obowiązki szlachty, bądź iako stan uważaney, bądź iako poiedyńczych członków tegoż stanu, względem ich osób i maiątku, podług różnych prowincyy oddzielnemi ustawami i urządzeniami są oznaczone. Szczególne prawa i obowiązki szlachty

§. 81. Ktokolwiek zamilczaiąc lub wypieraiąc się swego stanu szlacheckiego, wkrada się do cechu lub bractwa iakiego i mieyski prowadzi proceder, prawa swe szlacheckie utraca. Utrata szlachectwa.

§. 82. Jeszcze bardziéy ma to mieysce, gdy osoba urodzenia szlacheckiego obiera hanbiący, albo też taki tylko utrzymywania się sposób, przez który zniża się do pospolitego gminu.

§. 83. Daiący się przysposobić przez kogo z niższego stanu i odmieniaiąc przytém szlacheckie swe nazwisko, bez szczególnego zezwolenia Panuiącego, przy szlachectwie utrzymać się niemoże.

§. 84. Osoby płci żeńskiéy utracaią zaszczyty osobiste szlachectwa, gdy idąc za mąż za nieszlachcica, odmieniaią nazwisko swego urodzenia.

§. 85. Po rozwiązaniu nawet małżeństwa niepowracaią one pospolicie do stanu szlacheckiego.

§. 86. Jeżeli iednak przy rozwiązaniu małżeństwa żona przez sądowy wyrok za stronę winną niezostała uznaną; więc iéy iest wolno do przyrodzonego iéy powrócić stanu szlachectwa. (Tyt. 1. §. 738—742.)

§. 87. Gdy osoba urodzenia szlacheckiego po rozwiązaniu małżeństwa iéy z osobą stanu mieyskiego, bądź przez śmierć albo wyrok sądowy, na nowo z szlachcicem wstępuie w małżeństwo z prawéy ręki; potomkom z naostatku rzeczonego małżeństwa żaden zarzut z powodu przeszłego z mieszczaninem związku, nawet co do praw dawnego szlachectwa uczynionym być niemoże.

§. 88. W przypadku uznania iéy małżeństwa z osobą stanu mieyskiego zawartego za żadne; taż stan swóy szlachecki i nazwisko urodzenia może przybrać nanowo.

§. 89. Jeżeli iednak za winną stronę została uznaną, żadnéy ztąd niemoże mieć korzyści powracaiąc do stanu szlacheckiego.

§. 90. Osoba urodzenia szlacheckiego poszedłszy za mąż za nieszlachcica, gdy przy rozwiązaniu lub uznaniu małżeństwa za żadne, wyraźnie za stronę winną została uznaną; taż idąc nanowo za szlachcica, na korzyść potomków z tegoż poźnieyszego małżeństwa, pomiędzy przodkami żeńskiemi liczoną być niemoże.

§. 91. Szlachcic dla popełnionych zbrodni wyrokiem sądowym może być pozbawionym szlachectwa.

§. 92. Przypadki, w których toż zawyrokowane być winno, oznaczone są w ustawach karzących.

§. 93. Kara takowa ściąga się do dzieci w czasie wyroku będących w tych tylko przypadkach, w których ustawy toż wyraźnie przepisuią.

§. 94. Szlachectwo nieutraca się przez same tylko nieużywanie praw i tytułów szlacheckich.

§. 95. Jeżeli familia szlachecka przez dwa pokolenia nieużywała szlachectwa; chcący się témże popisywać, winien się zgłosić do sądu wyższego prowincyi i prawo swe do tego wykazać.

Dod. §. 120. Władzom rzeczonym niewolno w przypadkach oznaczonych uznawać wykaz szlachectwa za dostateczny i na zasadzie onegoż upoważnić poszukuiących do używania onegoż, owszem przedmiot takowy zastrzega się dla bliższego rozpoznania departamentu lennego.

§. 96. Kto albo sam, albo przodkowie iego utracili szlachectwo, ten odnowienia go u Panuiącego domagać się może. Odnowienie szlachectwa.

§. 97. Odnowienie stanu szlacheckiego nieprzywraca zaszczytów szlachectwa dawnego, bez wyraźnego oświadczenia Panuiącego. (§. 22.)

§. 98. Szlachectwo utracone przez występek, w osobie występcy niemoże być odnowioném.

§. 99. Proste tylko ułaskawienie występcy nieutrzymuie szlachectwa, lecz potrze-

ba, aby indagacya naprzeciw niemu zupełnie uchyloną i umorzoną została.

§. 100. Może wprawdzie Panuiący na korzyść dzieci przez występcę po utracie szlachectwa spłodzonych dawne ich przywrócić szlachectwo, lecz natenczas występca w przypadkach potrzeby, liczenia przodków w poczet niewchodzi.

TYTUŁ DZIESIĄTY.

O prawach i obowiązkach urzędników (sług) kraiowych.

§. 1.

Zasady ogólne. Urzędnicy woyskowi i cywilni, szczególniéy są przeznaczeni do utrzymania i popierania bezpieczeństwa, porządku i dobrego bytu kraiowych.

§. 2. Oprócz powszechnych powinności poddanego, winni są Panuiącemu wierność i posłuszeństwo.

§. 3. Każdy w miarę urzędowania swego i instrukcyi szczególne powinności dla kraiu przez przysięgę i obowiązek wypełniać powinien.

I. Woyskowi. §. 4. Obowiązki szczególne stanu woyskowego, szczególniéy są oznaczone artykułami woiennemi i innémi urządzeniami w ten przedmiot wchodzącemi.

Ustawy, którym podlegaią. §. 5. Officerowie i podfficerowie pochodzenia szlacheckiego względem interessów swych osobistych pod temiż zostaią ustawami,

mi, co szlachta prowincyi téy, w któréy swe maią stanowisko.

§. 6. Officerowie urodzenia mieyskiego uważaią się w tym względzie podług praw obywateli miasta tego, w którém zostaią na leży.

§. 7. Podofficerowie stanu wieyskiego lub mieyskiego, tudzież prości żołnierze, podlegaią prawom mieysca, w którém pułk lub oddział woyska, do którego należą, zwyczayne swe ma stanowisko.

§. 8. W przypadkach maiących za przedmiot kształt zewnętrzny lub uroczystość czynności iakowéy, aż podofficerowie i żołnierze zawieraiąc nawet czynność takową w mieyscu ich stanowiska, maią wybór, stósować się albo do ustaw mieyscowych, albo do przepisów pospolitego prawa.

§. 9. Urlopowani nawet co do interessów osobistych, nieściągaiących się do służby woyskowéy, uważaią się wedle praw mieysca, w którém zwyczaynie podczas urlopu zostawaią.

Dod. §. 121. Oznaczenie kary na żołnierzy urlopowanych, którzy w służbie czeladnéy dopuszczaią się przewinień kary godnych, należy do sądów woyskowych.

§. 10. To iednak pospolicie nienaruszа stósunku ich względem właściwego co do osoby ich sądu.

§. 11. W ogólności osoby woyskowe zostaiące ieszcze pod władzą oycowską, pomimo ich szczególnego sądu, co do swych interessów osobistych pod temiż zostawaią ustawami, którym ich oyciec podlega.

§. 12. Wszystkie osoby woyskowe uważaią się podług praw onymże tu nadanych, chociaż znayduią się w marszu, w obozie, na leżach zimowych, w garnizonie podczas woyny lub na werbunku.

§. 13. Wszelkie osoby woyskowe bez różnicy, co do posiadłości w ich ręku będących i ich czynności i obowiązków do onychże ściągaiących się, podlegaią prawom i sądowi, pod które też posiadłości podpadaią.

§. 14 Officerom, którzy należą do milicyi kraiowéy lub innych niestałych oddziałów woyska, służą prawa obywateli prowincyi; podofficerowie zaś i żołnierze, uważaią się w równi z urlopowanymi.

§. 15. Inwalidzi zostaiący ieszcze pod pułkiem, lub w oddział zebrani, uważaią się iako istotni żołnierze; inni zaś inwalidzi iako uwolnieni od służby.

Prawa szczególne osób woyskowych:

§. 16. Osoby woyskowe maią uprzywileiowany dla siebie sąd osobisty.

§. 17. Powszechnie są oni wolnymi od wszelkich innych ciężarów i obowiązków obywateli kraiowych.

§. 18. Wyiątki od przepisu takowego oznaczone są szczególnemi ustawami.

§. 19. Jako posiadacze gruntów wszelkie do nich przywiązane ciężary muszą ponosić.

§. 20. Niewolno woyskowym wdzierać się w prawa stanu cywilnego.

co do procederów mieyskich;

§. 21. Niewolno im innego prowadzić mieyskiego procederu, iak tylko taki, który im podług szczególnego urządzenia mieyscowego policyi za zezwoleniem naczelnika pułku wyraźnie iest dozwolonym.

§. 22. Żołnierzom prostym też wolno w ogólności robić iako czeladnicy u innych maystrów.

§. 23. Jeżeli przed wstąpieniem w służbę woyskową dostąpili stopnia maystra; w ciągu téyż służby za zezwoleniem swego naczelnika, proceder daléy prowadzić mogą.

§. 24. W obu przypadkach (§. 22. 23.) oprócz zezwolenia naczelnika, potrzebne także iest zezwolenie mieyskiéy zwierzchności policyinéy mieyscowéy.

§. 25. Woyskowi prowadzący proceder mieyski (§. 23.) muszą ponosić wszelkie ciężary i obowiązki mieyskie, należeć do cechu i we wszelkich okolicznościach tyczących się rzemiosła, policyi, serwisu i kwaterunku słuchać zwierzchności mieyscowéy.

§. 26. Jak dalece ciż w osobistych interessach prawnych ściągaiących się do ich procederu, zostaią pod sądem pułkowym lub cywilnym mieyscowym, w Ordynacyi processowéy iest postanowiono.

§. 27. Podofficerom i żołnierzom przez czas zostawania w rzeczywistéy służbie woyskowéy, niemaią być oddawane posiadłości i domy mieyskie tudzież gospodarstwa rólnicze, bez wyraźnego zezwolenia naczelnika pułku. co do posiadłości;

§. 28. Dopóki uwolnienie takowe niezostanie złożoném, żadnemu sędziemu niewolno zatwierdzić umowy przez takiegoż woyskowego o nabycie zawartéy, ani téż zapisać tytułu posiadania w xiędze hipotecznéy, ani téż przypuszczać onychże do podawania przy licytacyach sądowych.

§. 29. Żadne Państwo włości nieiest obowiązeném przyiąć takiegoż woyskowego, iako nabywcę lub ewiktora posiadłości poddaney, z któréy posługi wytyczne pełnione być winny.

§. 30. Przeciwnie téż podofficerowie i żołnierze mogą nadal posiadać grunta, które przy wstępie do służby, w ich były ręku.

§. 31. Również niemogą być wyłączonymi od przeymowania posiadłości, które na nich w ciągu służby woyskowéy przez dziedziczenie, legat, darowiznę lub małżeństwo spadaią.

§. 32. Jeżeli posiadłości takowe przypadły na nich wspólnie tylko z innymi współdziedzicami, i chcą takowe iako wyłączną dla siebie własność obiąć; natenczas przepisy §. 27. 28. 29. maią mieysce.

§. 33. We wszelkich przypadkach woyskowi grunta posiadaiący, winni są nietylko téż ciążące ponosić podatki, lecz téż połączone z niemi powinności osobiste tak, iak każdy inny wypełnić. (§. 19.)

§. 34. Jeżeli im służba woyskowa w wypełnianiu tychże powinności przeszkadza; winni zdatnych w swe mieysce postawić zastępców.

§. 35. Podofficerowie i żołnierze niemogą ani sprzedawać, ani zastawiać swych posiadłości, bez piśmiennego pod pieczęcią pułkową wydanego zezwolenia naczelnika lub kommendanta pułku.

co do kapitałów i dziedzictwa;

§. 36. Kapitały i dziedzictwa bez podobnego zezwolenia szefa lub kommendanta pułku, niemaią im do rąk być oddanemi.

§. 37. Zbywania i zastawy, przy których niezachowano przepisu §. 35.; są żadne.

§. 38. Wypłaty uskutecznione bez konsensu w §. 36. przepisanego, odbieraiącemu tylko lub iego dziedzicom zarzucone być mogą, lecz nie trzeciemu, a naymniéy pułkowi lub kassie inwalidów, które maią poszukiwanie na ich maiątku.

§. 39. Wszakże i podofficerowie oraz i prości żołnierze, wolne maią rozrządzenie procentami z kapitałów i dochodami z posiadłości.

względem innych czynności.

§. 40. Również co do przychodów z innego ich procederu, żadnym szczególnym ograniczeniom niepodlegaią.

§. 41. Prawa szczególne osób woyskowych względem przedawnienia, zaciągania długów, rozporządzeń ostatecznych, ich małżeństw i zaprowadzenia opieki nad ich dziećmi, są oznaczone w swém mieyscu. (Cz. I, Tyt. 9. §, 522. Tyt. 11. §. 678—703. Tyt. 12. § 117. seq. Cz. II. Tyt. 1. §. 34. 35. 950. Tyt. 18. Oddz. 2.)

§. 42. O zawieszaniu processów naprzeciw osobom woyskowym w przypadku woyny, tudzież o służącéy podofficerom i żołnierzom wolności od opłat, Ordynacya processowa przepisy zawiera.

Żony i dzieci osób woyskowych.

§. 43. Żony i dzieci podofficerów i żołnierzy przy mężach lub oycach w garnizonie niebawiące, zostaią pod sądem mieysca zamieszkania swego.

§. 44. Wszelakoż względem żon maią także mieysce ograniczenia w §. 27—36. oznaczone tak, iak względem mężów.

§. 45. Interessa prawne żon takowych z ich mężami należą iednak do sądu męża, chociaż żona za nim do garnizonu nieposzła.

§. 46. Żony, które poszły za mężami do garnizonu, zachowuią dla siebie sąd męża i prawa z nim połączone, przez czas iego życia i istotnego należenia do służby woyskowéy.

§. 47. Jeżeli małżeństwo osoby woyskowéy zostało rozwiedzioném albo uchyloném przez wyrok sądowy, żona aczkolwiek zachowuiąca dla siebie podług ogólnych prawa zasad stan i stopień męża, niezostaie iednak pod iurysdykcyą militarną, lecz tylko tą władzą sądową cywilną, któréyby mąż po uzyskaném uwolnieniu podlegał.

Kantoniści (popisowi).

§. 48. Kantoniści niewpisani ieszcze ani zobowiązani do pułku, nienależą ieszcze do stanu woyskowego.

§. 49. Jednak niewolno im oddalić się z ich okolicy, bez wiedzy Radzcy ziemiańskiego lub Magistratu mieysca, a z prowincyi, bez wiedzy Izby administracyinéy.

§. 50. Jeżeli przecież oddalić się i w razie potrzeby przez ich rodziców i krewnych dostawionymi i wskazanymi być niemogą; więc ztąd powstaie naprzeciw nim domniemanie prawne, iż dla usunięcia się od służby woyskowéy, kray opuścili.

§. 51. Kantoniści, którzy bez pozwolenia pułku, do którego są wpisanymi, obrali sposób do życia niezgodny z ich przeznaczeniem do służby przyszłéy woyskowéy; niemogą się tém na przypadek powołania ich naprzeciw istotnéy służbie zasłonić.

§. 52. Które klassy mieszkańców kraiowych należą do kontonistów i iakie względem onychże powody uwolnienia od rzeczywistéy służby woyskowéy maią mieysce, w urządzeniach tyczących się popisu, iest ustanowiono.

§. 53. Urzędnicy, którzy wprawdzie nie do rzeczywistéy służby woyskowéy, lecz iednak do woyskowości przy armii lub w garnizonie są zobowiązanymi; należą do stanu woyskowego. Urzędnicy woyskowi.

§. 54. Stopień, który w woysku zaymuią, oznacza, czyli maią prawa officerom lub podofficerom służące.

§. 55. Niepodpadaią iednak pod artykuły woienne, ile też ściągaią się do tych tylko osób woyskowych, które zwykle przysięgaią na chorągiew.

§. 56. Urzędnicy niżsi i parobcy zobowiązani do woyskowości, uważaią się w równi z prostymi żołnierzami.

§. 57. Czeladź osób woyskowych zostaie wprawdzie pod iurysdykcyą woyskową; Czeladź.

§. 58. wszelakoż we wszystkich swych interessach osobistych podlega ustawom mieysca pobytu.

§. 59. Wyiątki w téy mierze postanowione dla woyskowych co do testamentów i w innym względzie tak dalece tylko stósuią się do ich czeladzi, ile niebytność lub odległość należycie złożonego sądu cywilnego, potrzebę tychże wyiątków wskazuią.

§. 60. Osoby inne idące za obozem, a do woyskowości niezobowiązane, nienależą do woyskowych. Osoby inne idące za obozem.

§. 61. Przez czas iednak swego pobytu przy armii, zostawaią pod iurysdykcyą militarną.

§. 62. Jeżeli osoby takowe są umieszczonemi w pewnych pułkach lub innych oddziałach woyska, w szpitalach lub magazynach woyskowych, piekarniach i t. d. też w miarę ich stopnia, równe maią prawa z urzędnikami lub służącymi wyrażonymi w §. 53. 56.

§. 63. Przeciwnie względem urzędników cywilnych w razie wyruszenia woyska do kommissaryatu woiennego lub innego podobnego przedmiotu powołanych, a następnie do ich właściwego urzędowania powracaiących, toż tymczasowe wysyłanie onychże żadnéy niesprawia odmiany w ich prawach osobistych lub sądzie dla nich właściwym.

Jakim sposobem ustaie stan woyskowy.

§. 64. Stan woyskowy i połączone z nim prawa i obowiązki, ustaią z śmiercią i wyraźném uwolnieniem od służby woyskowéy.

§. 65. Dopóki uwolnienia od służby osoba woyskowa innego nieobrała zamieszkania, taż od chwili uwolnienia podpada pod prawa i sąd dotychczasowego stanowiska, do których osoby cywilne równego pochodzenia należą.

Dod. §. 122. *a*) Officerowie abszeytowani pobieraiący pensyą lub wypłatę aż do umieszczenia onychże, zostaią pod iurysdykcyą militarną.

Dod. §. 123. *b*) Ciż officerowie w przedmiotach konsystoryalnych bez różnicy i ograniczenia podlegaią konsystorzowi woiennemu w pierwszéy instancyi.

§. 66. Wszelakoż osoba urodzenia mieyskiego w stopniu officera uwolniona zacho-

wuie dla siebie sąd i prawa obywatelom służące.

§. 67. Co z prawa wypada względem uwolnionych podofficerów i żołnierzy z pochodzenia ich poddanymi włości będących, oznaczone iest w Tytule siodmym §. 540. seq.

II. Urzędnicy cywilni.

§. 68. Wszyscy urzędnicy kraiowi nienależący do stanu woyskowego, obięci są ogólném oznaczeniem urzędników cywilnych.

§. 69. Urzędnicy takowi albo zostaią w bezpośrednich usługach kraiu, lub pewnych Rządowi podległych zgromadzeń, towarzystw i gmin.

Mianowanie onychże.

§. 70. Nikomu niema być poruczone urzędowanie, kto się do tego dostatecznie nieusposobił i nie złożył dowodów swéy zdatności.

§. 71. Do kogo należy mianowanie na różne rodzaie urzędowań cywilnych? kto ich dostępować iest mocen? i iakie przysposobienia i badania na ten koniec poprzedzać powinny? to w miarę różnych wydziałów i stopni tychże urzędowań, szczególnemi ustawami i instrukcyami iest oznaczone.

§. 72. Ktokolwiek przez przekupstwo lub inne niepozwolone sposoby wkrada się w urzędowanie, zaraz z niego złożonym być winien.

§. 73. Wszelkie umowy i obietnice, któremi komukolwiek w zamianę nadania urzędu, korzyści prywatne przyrzeczone lub istotnie udzielone zostały; są nieważne i żadne.

§. 74. Umowy także pomiędzy urzędnikiem odchodzącym i iego następcą, przez które tamtemu cóżkolwiek z dochodów

urzędu ma być zastrzeżonem, tak dalece są tylko ważnemi, ile też od przełożonéy władzy wyraźnie zatwierdzonemi zostały.

§. 75. Kto z wiadomością porucza urząd osobie do tego niezdatnéy, ten odpowiada Rządowi i poiedyńczym mieszkańcom kraiowym za wszelką szkodę skutkiem niewiadomości i niezdatności takiegoż urzędnika będącą. (Tyt 20. Oddz. 8.)

§. 76. Nikomu niewolno przywłaszczać sobie samowładnie sprawowania urzędu, do którego niezostał powołanym przez władzę przełożoną.

§. 77. Kto iednak to czyni i mocą tegoż urzędu podeymuie czynności, do których w ogólności podług ustaw uzdatnionym nieiest, też czynności są nieważne.

§. 78. Jeżeli mu niezbywa na potrzebnych przymiotach do czynności tegoż rodzaiu w ogólności; więc też pospolicie, i ieżeli szczególne ustawy nieprzepisuią czego innego, za nieważne uznanemi być niemogą.

§. 79. Wszelakoż i w tym przypadku, w stósunku stopnia przewinienia w nieprzyzwoitém przywłaszczaniu urzędu, ze względu na wynikaiący z okoliczności zamiar niepozwolony i na szkodliwe skutki z przywłaszczenia wynikłe, dowolna kara pieniężna lub więzienia go czeka; ieżeli szczególne ustawy ukarania bliżéy nieoznaczaią.

§. 80. Nieprawny przywłaszczyciel winien wszystko to zwrócić, co z powodu przedsiębranych przez niego czynności urzędowych pobierał.

§. 81. Nikt niema sobie przywłaszczać urzędu pod karą fiskalną dziesięciu do trzech-

set talarów, który mu niezostał oddanym stósownie do zaprowadzonego porządku.

§. 82. Winien wynagrodzić szkodę wszelką, która z takowegoż nieprzyzwoitego przywłaszczenia, dla Rządu lub dla trzeciego została zrządzoną.

§. 83. Oddaiący kassę urzędnikowi kassowemu przed załatwieniem przez niego kaucyi urzędowéy, odpowiada za wszelką szkodę ztąd wynikłą.

§. 84. Tytuł i stopień przywiązane do urzędu wraz z zaszczytami do nich należącemi, nabywaią się przez wydanie w téy mierze nominacyi.

Prawa i obowiązki onychże względem ich urzędowania.

§. 85. Prawa i obowiązki urzędników cywilnych względem powierzonego im urzędu oznaczone są szczególnemi w téy mierze ustawami i instrukcyami ich urzędowania.

§. 86. Niewolno nikomu nadużywać urzędu swoiego na obrazę lub uszkodzenie innych.

§. 87. Cokolwiek przedsiębiera urzędnik mocą swego urzędowania i stósownie do przepisów onegoż, to za obrazę z iego strony uważaném być niemoże.

§. 88. Podeymuiący się urzędowania winien naywiększą przykładać baczność na sumienne sprawowanie onegoż.

§. 89. Odpowiada za wszelkie w sprawowaniu onegoż popełnione uchybienie, którego przy dokładaniu zwyczayney uwagi i stósownie do wiadomości do sprawowania urzędu potrzebnych, mógł i powinien był uniknąć.

§. 90. Przełożeni, w których było mocy przy dokładaniu przepisaney uwagi zapo-

biedz uchybieniom urzędowym ich podległych, odpowiadaią za wszelką z zaniedbania onéyże wypływaiącą szkodę, tak Rządowi, iako i poiedyńczym osobom prywatnym, ztąd uszczerbek ponoszącym.

§. 91. Wszelakoż odpowiedzialność w obu przypadkach (§. 89. 90.) tylko wtenczas ma mieysce, gdy iuż innego niemasz środka prawnego, którym szkodliwym skutkom takiegoż uchybienia zapobieżone być może.

§. 92. Żadnemu urzędnikowi niewolno bez wiedzy i zezwolenia swych przełożonych opuszczać mieysca pobytu, do sprawowania urzędu wskazanego.

§. 93. Jak dalece do samych tylko podróż i oddalenia się na czas nieiaki zezwolenie bezpośrednich lub też wyższych przełożonych iest potrzebne, to wyrozumiane być winno względem oddzielnych ustaw i instrukcyy urzędowych, względem każdéy urzędników klassy przepisanych.

Dod. §. 124. Urzędnicy królewscy chcący się udać do wód zagranicznych, udowodnić muszą zaświadczeniem lekarskiém, iż zagraniczne wody do przywrócenia ich zdrowia są potrzebne i żadne wody kraiowe równego niemogą przynieść skutku.

Złożenie urzędu, oddalenie od urzędu i uwolnienie.

§. 94. U władzy, od któréy nadanie urzędu zawisło, musi także być poszukiwane uwolnienie.

§. 95. Uwolnienie natenczas tylko ma być odmowioném, gdy zachodzi obawa znacznego uszczerbku dla ogólnego dobra.

§. 96. Urzędnik, któremu z rzeczonego powodu uwolnienie zostanie odmówioném, może odwołać się do bezpośredniéy decyzyi Panuiącego.

§. 97. W żadnym iednak przypadku niewolno odchodzącemu urzędnikowi prędzéy mieysca swego opuścić, aż nienastąpi rozrządzenie względem osadzenia go na nowo, lub tymczasowego zawiadywania onémże.

§. 98. Żaden przełożony lub naczelnik wydziału niemoże urzędnika cywilnego mimo iego woli iednostronnie oddalić lub złożyć z urzędu.

§. 99. Winien raczéy w przypadku potrzeby uwolnienia, wysłuchać oświadczenia i tłomaczenia się urzędnika i rzecz przedstawić do zdania sprawy w zebranéy Radzie stanu.

§. 100. Uchwała Rady stanu oparta na większości głosów iest stanowczą.

§. 101. Wszelakoż względem urzędowań, do których sam Panuiący mianuie, uchwała Rady stanu oddalenie lub złożenie z urzędu stanowiąca, w każdym przypadku Panuiącemu do bezpośredniego roztrząśnienia i zatwierdzenia, przedstawioną być musi.

§. 102. Stósunki urzędowe, których trwanie przez naturę czynności lub wyraźne zastrzeżenie na czas pewny iest ograniczone, ustaią same przez się z upłynieniem rzeczonego czasu. (§. 97.)

§. 103. Przepisy względem złożenia lub oddalenia urzędników sprawiedliwości, znayduią się w Tytule siedmnastym i w ustawie processowéy.

§. 104. Urzędnicy cywilni w swych interessach prywatnych uważaią się podług tychże ustaw i praw, co inni obywatele kraiowi. Prawa urzędników cywilnych co do ich interessów prywatnych.

§. 105. Urzędnicy królewscy, maią iako obywatele sądownictwo uprzywileiowane dla siebie. (Tyt. 17.)

§. 106. Podlegaią tymże ustawom, pod któremi zostaią inne osoby téyż prowincyi lub mieysca, z pod zwyczaynego sądownictwa wyięte.

§. 107. Też prawa zostaią im nawet na przypadek, gdyby sprawowanie sądownictwa sądowi niższemu było poleconém.

§. 108. Urzędnicy, niezostaiący w bezpośrednich usługach kraiu, lecz innych temuż podległych zgromadzeń, towarzystw i gmin, niemaią pospolicie uprzywileiowanego dla siebie sądownictwa i uważaią się podług ustaw mieysca zamieszkania.

§. 109. Jeżeli oni iednak są stanu szlacheckiego lub maią sobie od Panuiącego tytuł nadany, więc porówno z urzędnikami królewskimi maią dla siebie prawa uprzywileiowanego sądownictwa.

§. 110. Toż samo rozumie się względem tych, którzy razem sprawuią urząd królewski i inną funkcyą cywilną.

§. 111. Wyiątki z zasad w §. 109. 110. wskazanych na oddzielnych nadaniach i urządzeniach wspartemi być muszą.

§. 112. Urzędnicy także królewscy, pod względem praw, ciężarów i powinności obywatelskich, uważaią się za obywateli uprzywileiowane dla siebie sądownictwo maiących.

§. 113. Inni urzędnicy cywilni niemogą sobie przywłaszczać takowego prawa, ieżeli im wyraźnie i szczególnie niezostało nadaném.

§. 114. Gdy kilku urzędników iedno składa collegium; więc do zgromadzeń, naradzań i uchwał onychże, stósuią się w powszechności przepisy Tytułu szóstego o towarzystwach publicznych i korporacyach. O zgromadzeniach (kollegiach) urzędników.

§. 115. Wszelakoż kollegia takowe, choć iednozgodnie, niemogą odmieniać urządzeń przez Panuiącego lub władzę przełożoną nadanych.

§. 116. Również niewolno im samowładnie rozrządzać posiadłościami, prawami, kapitałami i dochodami całego zgromadzenia.

§. 117. Niemogą względem praw zgromadzenia zawierać ugody bez zezwolenia władzy przełożonéy.

§. 118. Przedmioty należące do naradzeń zgromadzenia, większością głosów rozstrzygnione być muszą.

§. 119. Bezpośredni nawet przełożony zgromadzenia musi się stósować do większości głosów, do odprawy kollegialnéy należących. Przełożeni tychże zgromadzeń.

§. 120. Do przełożonego zgromadzenia należy tylko prawo zebrania głosów i wydania uchwały podług większości onychże.

§. 121. Równość głosów pomiędzy członkami względem przedmiotu naradzenia się, głos przełożonego rozstrzyga.

§. 122. Porządek zewnętrzny w zgromadzeniu i co do tego należy, całkiém zawisł od styru przełożonego.

§. 123. Niewolno mu iednak opuszczać porządku dotychczasowego w przypadku, gdyby zmiana onegoż mogła dać powód do przerwania lub wstrzymania biegu czynności.

§. 124. Niewolno mu samowładnie odstępować od instrukcyi zgromadzeniu wyraźnie udzieloney.

§. 125. Stósunki przełożonego w zbieraniu głosów, oznaczone w §. 120. 121. należą także do tego, który go w przypadku niebytności zastępuie.

§. 126. Jednak takowy tymczasowy tylko przełożony żadney odmiany w porządku dotychczas zachowywanym uczynić nie iest mocen.

Odpowiedzialność.

§. 127. Za czynności do całego należące zgromadzenia, wszyscy iego członkowie muszą odpowiadać.

§. 128. Jak dalece członkowie za szkodę rozmyślnie lub przez uchybienie zrządzoną odpowiadaią iako współwinni, lub też każdy za swą tylko część; to wedle ogólnych przepisów ustaw wyrozumiane być ma. (Cz. I. Tyt. 6. §. 29. seq.)

§. 129. Gdy w przypadku odpowiedzialności członków każdego tylko za siebie, część na iednego lub drugiego do wynagrodzenia przypadaiąca, z niego niemoże być ściągnioną; drudzy onegoż w równych częściach muszą zastąpić.

§. 130. Wniosek, iż uchybienie powstało z nieprawdziwego zdania sprawy przez którego z członków, lub ztąd, iż tenże nieułożył decyzyi stósownie do uchwały zgromadzenia, lub z innych zboczeń od swéy powinności lub zaniedbania iego; wniosek ten, mówię, nieuwalnia zgromadzenia od odpowiadania na skargę.

§. 131. Jeżeli iednak w następném śledztwie wniosek takowy okaże się sprawdzonym;

nym; skarżący winien przed wszystkimi tego trzymać się członka, który bezpośrednio uchybienie popełnił.

§. 132. Po nim odpowiada przełożony, ieżeli przykładaniem baczności z mocy urzędu iego do niego należącéy, (§. 90.) mógł i powinien był zapobiedz lub odwrócić popełnione uchybienie.

§. 133. Członkowie inni w niedostatku obu rzeczonych odpowiadaią tylko tak dalece, ile szczególne ustawy wymagaią po nich wyraźnie szczególnéy własności baczności na czynności podobne ich towarzyszów.

§. 134. Jeżeli przełożony bez przybrania zgromadzenia lub za przybraniem kilku tylko członków czynność przedsięwziął, tenże też sam tylko lub z przybranymi tylko członkami iest odpowiedzialnym.

§. 135. Członkowie nieprzybrani w tym tylko razie staią się odpowiedzialnymi, gdy następnie rzecz zostanie przedstawioną w zgromadzeniu i zostanie zatwierdzoną w czasie, w którym uchybienie ieszcze uprzątnąć się dało.

§. 136. Jeżeli zgromadzenie podzieliło samowładnie załatwienie pewnych rodzaiów czynności pomiędzy swych członków, okoliczność ta żadnéy nieskutkuie odmiany w obowiązku odpowiedzialności członków względem strony.

§. 137. Wszelakoż innym członkom pozostaie prawo poszukiwania na tych, którzy podięli się wyłącznie załatwienia czynności, i przy tém uchybienie popełnili.

§. 138. Jeżeli iednak ustawami, instrukcyami urzędowemi lub wyższemi rozkazy

pewne rodzaie czynności iednemu lub kilku członkom wyłącznie powierzone zostały, ciż uchybienie w téy mierze popełnione, a gdy ich iest kilku, stósownie do przepisu §. 127. 128. 129. zastąpić są obowiązanymi.

§. 139. Gdy iednemu zostało poleconém właściwe załatwienie czynności, a drugim szczególny nad nim dozór, ci tu staią się tylko odpowiedzialnymi za zaniedbanie dozoru.

§. 140. Jeżeli członkowie lub urzędnicy niżsi do takieyż pewnéy czynności szczególnie powołani, nie są w stanie wynagrodzenia szkody; więc przełożony i inni członkowie tak dalece tylko są w odpowiedzi, ile w wyborze lub mianowaniu osoby, wielkie lub mierne uchybienie popełnioném, albo téż ogólny do nich należący dozór nad czynnością zaniedbanym został.

§. 141. Członkowie zgromadzenia w żadnym przypadku nie są odpowiedzialnymi, ieżeli niemieli głosu względem czynności, przy któréy nastąpiło uchybienie.

§. 142. Również i wtenczas nie są odpowiedzialnymi, gdy za wiedzą lub zezwoleniem przełożonego, nieznaydowali się w mieyscu.

§. 143. Tudzież wtenczas, gdy dla choroby niemogli się znaydować w zgromadzeniu.

§. 144. Nakoniec wtenczas, gdy zostawszy przegłosowanymi, zdanie swoie z wyrażeniem powodów, na piśmie do akt podali.

§. 145. Dziedzice także członków obowiązani są zastąpić wynagrodzenie do spadkodawcy należące, tak iak za inne iego długi.

TYTUŁ IEDENASTY.

O prawach i obowiązkach kościołów i towarzystw duchownych.

§. 1.

Zdanie, iakie maią mieszkańcy kraiu o Bogu i sprawach boskich, wiara i nabożeństwo zewnętrzne, niemogą być przedmiotem ustaw przymusowych. Zasady ogólne.

§. 2. Każdemu mieszkańcowi kraiowemu musi być dozwolona zupełna wolność wiary i sumienia.

§. 3. Nikt nieiest obowiązanym przyimować przepisy od Rządu względem zdania prywatnego o sprawach religiynych.

§. 4. Nikt niema być napastowanym z powodu swych zdań religiynych, ani pociąganym do odpowiedzi, ani szydzonym lub wcale prześladowanym.

§. 5. Sam Rząd niemoże wyciągać po poddanym kraiowym podania do którego należy wyznania, wyiąwszy w tym tylko przypadku, gdy moc i ważność pewnych czynności obywatelskich do tego iest przywiązaną.

§. 6. Lecz i w tym nawet przypadku z zeznaniem różniących się zdań te tylko szkodliwe skutki dla zeznawaiącego połączone być mogą, które wypływaią z uzasadnionéy ztąd z mocy ustaw niezdolności do pewnych czynności obywatelskich lub praw.

§. 7. Każdemu panu domu wolno podług upodobania urządzić swoie nabożeństwo domowe. O nabożeństwie domowém.

§. 8. Niemoże iednak członków innego wyznania do uczestnictwa onegoż zezwalać.

§. 9. Schadzki domowe, mogące narazić porządek i bezpieczeństwo kraiowe, niemogą być cierpianemi, choć pod pozorem nabożeństwa domowego.

Towarzystwa religiyne.

§. 10. Kilku iednak lub więcéy mieszkańców kraiowych mogą się za zezwoleniem Rządu połączyć do odbywania powinności religiynych.

Towarzystwa kościelne.

§. 11. Towarzystwa religiyne łączące się celem publicznego obchodu nabożeństwa, zowią się towarzystwami kościelnemi.

Towarzystwa duchowne.

§. 12. Towarzystwa złączone do odbywania innych szczególnych powinności religiynych, nazywaią się towarzystwami duchownémi.

ODDZIAŁ PIERWSZY.

O towarzystwach kościelnych w ogólności.

Zasada.

§. 13. Każde towarzystwo kościelne obowiązane iest wpaiać w swe członki uszanowanie względem bóstwa, posłuszeństwo ustawom, wierność dla Rządu i moralnie dobre zasady względem współobywateli.

Niepozwolone towarzystwa kościelne.

§. 14. Przeciwne temu zasady religiyne niemaią być nauczanemi w kraiu, ani też ogłoszonemi, bądź ustnie, bądź w pismach dla ludu.

§. 15. Rządowi tylko przystoi zasady takowe za poprzedniczém badaniem odrzucić i rozszerzenie onychże zakazać.

§. 16. Dla zdań osobistych członków poiedyńczych towarzystwo religiyne niepodpada wyłączeniu.

Towarzystwa kościelne publicznie przyięte.

§. 17. Towarzystwa kościelne wyraźnie przez Rząd przyięte, maią prawa uprzywileiowanych zgromadzeń.

§. 18. Zabudowania przeznaczone do ich nabożeństwa, nazywaią się kościołami i uważaią się za uprzywileiowane zabudowania rządowe.

§. 19. Osoby przy takichże towarzystwach kościelnych do obchodzenia służby bożéy i nauczania religii powołane, równe maią prawa z innymi urzędnikami kraiowymi.

§. 20. Towarzystwo kościelne, które Rząd przyiął nienadawszy mu iednak praw towarzystw kościelnych publicznie przyiętych, ma tylko prawa zgromadzeniom cierpianym służące. (Tyt. 6. §. 11. seq.) Cierpiane.

§. 21. Każde towarzystwo kościelne, chcące dostąpić praw zgromadzeniom cierpianym służących, winno zgłosić się do Rządu i okazać, iż zdania przez nie nauczane niezawieraią nic przeciwnego zasadzie §. 13.

§. 22. Cierpianemu towarzystwu kościelnemu, dozwolony iest wolny obrządek nabożeństwa prywatnego.

§. 23. Do tego należy urządzenie zgromadzeń pobożnych w pewnych na ten cel przeznaczonych zabudowaniach i wypełnianie obrządkow podług zasad ich wyznania, tak w rzeczonych zgromadzeniach, iako i w prywatném zamieszkaniu członków.

§. 24. Towarzystwo iednak takowe niemoże nabywać własności podobnych zabudowań, bez szczególnego zezwolenia Rządu.

§. 25. Niewolno mu używać dzwonów, ani publicznych odbywać uroczystości za obwodem ich domu zgromadzenia.

§. 26. Osoby do obchodzenia ich czynności religiynych wyznaczone, iako takie

żadnych szczególnych dla siebie niemaią zaszczytów.

Stósunek towarzystw kościelnych względem Rządu;

§. 27. Towarzystwa kościelne i religiyne tak te, które są publicznie przyiętemi, iako też cierpianemi tylko, we wszystkich okolicznościach wszelkich towarzystw kraiowych tyczących się, do ustaw kraiowych stósować się muszą.

§. 28. Ustawom tymże podlegaią także przełożeni i członkowie we wszelkich wypadkach i stósunkach obywatelskich.

§. 29. Jeżeli tymże z powodu ich zdań religiynych ma służyć iaki wyiątek z pod pewnych ustaw, tenże wyraźnie przez Rząd dopuszczonym być musi.

§. 30. W przypadku gdy to nienastąpiło, zwolennik takiegoż wyznania religiynego wprawdzie niemoże być znaglonym do czegóżkolwiek wbrew swemu przekonaniu;

§. 31. Winien iednak poddać się szkodliwym skutkom, które ustawy przywięzuią do zaniechanego zachowania onychże.

§. 32. Prywatny i publiczny obrządek każdego towarzystwa kościelnego zostaie pod naczelnym dozorem Rządu.

§. 33. Rząd mocen iest powziąć wiadomość o tém, co w zgromadzeniach towarzystwa kościelnego zostaie nauczaném i działaném.

§. 34. Urządzenie dni publicznych modlitwy, podziękowania i innych świąt nadzwyczaynych, li tylko zależy od Rządu.

§. 35. Jak dalece iuż urządzone święta kościelne ze wstrzymaniem się od wszelkiéy pracy ręczney i procederów mieyskich ob-

chodzone być maią lub nie, Rząd tylko postanowić iest mocen.

względem innych towarzystw kościelnych;

§. 36. Kilka towarzystw kościelnych, chociaż iednego będące wyznania, niezostaią dla tego ieszcze w związku koniecznym.

§. 37. Niewolno im, również iak ich członkom poiedyńczym, prześladować siebie lub obrażać.

§. 38. Obwinienia, pociągaiące za sobą obelgi i zaiątrzenie, koniecznie unikane być muszą.

względem swych członków.

§. 39. Protestantskie towarzystwa kościelne wyznania augszpurskiego niemaią swym członkom wzaiemnie odmawiać uczestnictwa w właściwych swych czynnościach religiynych, gdy niemaią w bliskości urządzenia kościelnego własnego wyznania, któregoby dla siebie użyć mogli.

§. 40. Każdemu obywatelowi kraiowemu, który podług ustaw iest zdolnym własne swe mieć zdanie, wolny być ma wybór wyznania, do którego tenże chce należeć. (Tyt. 2. §. 74. seq.)

§. 41. Przeyście od iednego do innego wyznania, następuie pospolicie przez oświadczenie wyraźne.

§. 42. Uczestnictwo czynności religiynych takich, któremi sekta iedna od drugiéy istotnie się różni, znaczy tyle, co wyraźne oświadczenie, ieżeli co innego z okoliczności niewynika. (§. 39.)

§. 43. Żadna sekta niema się poważyć nakłaniać członków inney sekty przez przymus lub podstępne namawiania do przeyścia do onéyże.

§. 44. Nikomu niewolno, pod pozorem gorliwości religiyney, burzyć spokoyność domową lub naruszać prawa familiyne.

§. 45. Żadne towarzystwo kościelne niemoże swym członkom, wbrew ich przekonaniu, prawideł wiary narzucać.

§. 46. Wolno mu przecież względem zewnętrznego obchodu i uroczystości służby bożéy, stósowny zaprowadzać porządek.

§. 47. Podobne iednak urządzenia, stósownie do zasady w §. 13. oznaczoney, Rządowi celem roztrząśnienia onychże przedstawione być muszą.

§. 48. Po zatwierdzeniu onychże równą z innemi ustawami policyinemi maią moc i znaczenie.

§. 49. Lecz iednak, bez zezwolenia Rządu, ani zmienionemi, ani uchylonemi być nie mogą.

§. 50. Każdy członek towarzystwa kościelnego winien poddać się zaprowadzoney karności kościelney.

§. 51. Karność takowa może tylko zamierzać do uprzątnienia zgorszeń publicznych.

§. 52. Niemoże się nigdy rozciągać do kar na ciele, sławie lub maiątku członków.

§. 53. Jeżeli kary takowe są potrzebnemi do utrzymania w towarzystwie kościelném porządku, spokoyności i bezpieczeństwa; urządzenie w téy mierze należy do przełożoney władzy rządowéy.

§. 54. Gdy poiedyńcze członki głośnemi czynami okazuią wzgardę dla nabożeństwa i zwyczaiów religiynych, lub innym przeszkadzaią w nabożeństwie; towarzystwo kościel-

ne iest mocne, takimże członkom niegodnym zabronić przystępu do swych zgromadzeń, dopóki się niepoprawią.

§. 55. Dla prostych tylko zdań, różniących się od pospolitego wyznania wiary, żaden członek wyłączonym być niemoże.

§. 56. W razie sporu o prawność wyłączenia, rozstrzygnienie do Rządu należy.

§. 57. Jak dalece z wyłączeniem takowém połączone są skutki szkodliwe dla sławy wyłączonego, przed uskutecznieniem onegoż zezwolenie Rządu wyiednane być winno.

ODDZIAŁ DRUGI.

O członkach towarzystw kościelnych.

§. 58. Towarzystwo kościelne składa się z członków duchownych i świeckich. Członki duchowne.

§. 59. Zowią się duchownemi ci, którzy w chrześciańskiéy gminie kościelnéy są wyznaczonymi do nauczania religii, do sprawowania obrządków religiynych i podawania Sakramentów.

§. 60. Nikomu niewolno bez wiadomości i zezwolenia tych, których wola w wyborze sposobu do życia stanowi, obierać dla siebie urząd duchowny. (Tyt. 2. §. 109. seq. Tyt. 18. Oddz. 6.) Przymioty onychże.

§. 61. Bez poprzedniczego ścisłego badania wiadomości i dotychczasowego zachowywania się, nikt do urzędowania duchownego przypuszczonym być niema.

§. 62. Inne przymioty do urzędu duchownego potrzebne, w miarę różnych sekt religiynych, oznaczone być maią w ustawach

kardynalnych i urządzeniach przez Rząd zatwierdzonych.

Mianowanie.

§. 63. Prawo wykonywania wszelkich czynności duchownych wypływa z ordynacyi.

§. 64. Poddanym kraiowym niewolno bez szczególnego zezwolenia poszukiwać u władz zagranicznych lub przyiąć ordynacye do urzędów duchownych.

§. 65. Nikomu niema być udzieloną ordynacya, dopóki niewydarzy się pora obięcia urzędu duchownego, utrzymanie dla niego zapewniaiącego.

Prawa i obowiązki względem urzędu.

§. 66. Szczególne prawa i obowiązki xiędza katolickiego względem czynności protestantskich, w ustawach konsystoryalnych i kościelnych są oznaczonemi.

§. 67. Wszyscy duchowni szczególnie obowiązani są pod utratą urzędu prowadzić życie uczciwe i w oczach ludu przystoyne.

§. 68. W rzeczach nawet oboiętnych winni starannie unikać wszelkiego powodu do zgorszenia dla gminy kościelnéy.

§. 69. Powinni być dalekimi od wszelkich natrętnych wdawań się w okoliczności prywatne i familiyne.

§. 70. Winni starać się o to, aby przez zachowanie ostrożne i łagodne zjednali sobie miłość i zaufanie gminy.

§. 71. Zgoła iest ich obowiązkiem, słowem i czynem dawać swym słuchaczom dobry przykład łagodności i zgody, a nawet i innéy religii wyznawcom.

§. 72. Winni także przytrzymywać osoby do ich familii należące do porządnego, spokoynego i skromnego zachowywania się.

§. 73. W naukach duchownych i przy nauczaniu publiczném muszą się wystrzegać napomknień, któreby gminę zgorszyły, a głównym zasadom ich sekty są przeciwne.

§. 74. Jak dalece obok wewnętrznego przekonania i mylności tychże zasad potrafią sprawować swe urzędowanie, to ich iest zostawione sumieniu.

§. 75. Duchowni maiący poruczoną sobie pieczę duchowną przy towarzystwie kościelném, obowiązani są także i oprócz w kościele przykładać starania w nauczaniu i moralnéy poprawie członków onegoż.

§. 76. Wolno im także uczynić napomienia prywatne, byleby nastąpiły z skromnością i łagodnością.

§. 77. Przedstawiaiąc członkowi gminy przekroczenia iego w sekrecie, niemaią obowiązku wyiawienia źrzódła powziętéy wiadomości.

§. 78. Przedstawienia takowe potaiemne w żadnym razie za obrazy niemaią być uznanémi.

§. 79. W przypadku niezachowania łagodności lub skromności, czeka ich napomnienie od przełożonéy zwierzchności duchownéy.

§. 80. Co Duchownemu zostało powierzone pod sekretem spowiedzi lub duchowną taiemnicą urzędu, tego pod utratą onegoż niema wydawać.

§. 81. Również, pomimo woli zwierzaiącego się, niemoże być zniewolonym do świadectwa sądowego względem podobnych oświadczeń.

§. 82. Jeżeli iednak wyiawienie taiemnicy takowéy iest potrzebne dla odwrócenia zagrażaiącego kraiowi niebezpieczeństwa, lub dla zapobieżenia zbrodni, naprawienia szkodliwych skutków iuż popełnionego występku, duchowney zwierzchności o tém donieść powinien.

§. 83. W mowach lub naukach publicznych, duchowny wszelkich uraz osobistych unikać iest obowiązanym.

§. 84. **Wystawianie wad w gminie panuiących, nie iest urazą.**

§. 85. Staie się iednak urazą przez wymienienie osób lub oznaczenie ich wyrażaniem potocznych okoliczności osobistych.

§. 86. Żaden duchowny niemoże samowładnie wyłączać członka gminy od znaydowania się na nabożeństwie lub przyimowania Sakramentów.

§. 87. Znayduiąc obawę w przypuszczaniu kogo, winien mu to wcześnie z należytą oświadczyć ochroną.

§. 88. Jeżeli tenże przecież żąda przypuszczenia go, duchowny winien, niewymieniaiąc nazwiska, donieść o przypadku swéy zwierzchności duchowney.

§. 89. W tych tylko przypadkach, gdy kto w stanie pijaństwa przychodzi na nabożeństwo, albo w ubiorze gorszącym lub w stanie takim, w którym bez oczywistego wielkiego zgorszenia gminy lub swych towarzyszów do czynności nabożeństwa przypuszczonym być niemoże; wolno duchownemu nieprzypuścić go, aż do dalszego rozporządzenia zwierzchności.

§. 90. Osoba raz nieprzypuszczona (§. 87. 89.) winna czekać rozporządzenia zwierzchności duchowney.

§. 91. Żaden duchowny niemoże przymuszać członków gminy do znaydowania się na nabożeństwie lub przyimowania Sakramentów.

§. 92. Niewolno mu także nikomu wbrew oświadczoney niechęci, narzucać się do odwiedzania w domu lub chorobie.

Prawa i obowiązki w ich stósunkach prywatnych.

§. 93. Niewolno duchownym bądź samym, bądź przez familią w ich domu będącą, trudnić się kupiectwem lub innym procederem mieyskim.

§. 94. Jeżeli użytek pewnych gruntów został przeznaczonym dla ich utrzymywania się; więc uprawą onychże i zbywaniem płodów sami zaiąć się mogą.

§. 95. Oprócz tego przypadku, tylko za zezwoleniem zwierzchności i ile to bez zaniedbania urzędu ma mieysce, rolnictwem trudnić się mogą.

§. 96. Duchowni towarzystw kościelnych uprzywileiowanych od Rządu iako urzędnicy kraiowi, pospolicie są wolnymi od ciężarów i powinności osobistych obywateli kraiowych.

§. 97. Zostaią pod iurysdykcyą uprzywileiowaną.

§. 98. Wszyscy duchowni bez różnicy wyznania, w stósunkach pożycia obywatelskiego podlegaią ustawom kraiowym.

§. 99. Podług tychże ustaw wszyscy duchowni protestanci iako i świeccy katolicy maią wolne swym maiątkiem rozporządzenie.

§. 100. Również dorobek z dochodów ich urzędu duchownego należy do ich wolnego maiątku.

§. 101. Gdzie iednak ustawy prowincyonalne lub statuta przez Rząd zatwierdzone, nadaią kościołom prawo dziedziczenia pewnéy części tegoż dorobku; tam pozostaie się przy tém.

W iaki sposób ustaie urząd duchowny.

§. 102. Wolno każdemu zrzec się swego urzędu duchownego.

§. 103. Występki kryminalne i ciężkie przekroczenia ustaw kościelnych, tudzież niemi przepisanych urzędowych powinności duchownych, niemniéy gorszące zachowywanie się; uzasadniaią złożenie duchownego z urzędu.

§. 104. Przez publiczne zrzeczenie się urzędu zwierzchności duchownéy doniesione, tudzież przez złożenie duchownego z urzędu, utracaią się wszelkie prawa zewnętrzne z témże urzędowaniem połączone.

§. 105. Również takiemu byłemu duchownemu, pod uniknieniem ostréy kary, przywłaszczać sobie nadal czynności urzędowych niewolno.

§. 106. Działaiąc naprzeciw temu, czynności takowe żadnéy prawnéy niemaią ważności i sam prócz tego zostaie w odpowiedzi tym, którzy ztąd uszkodzenie ponieśli. (Tyt. 10. §. 76—82.)

§. 107. Kiedy i w iaki sposób xiądz katolicki zostaiąc złożonym z urzędu, także stan swóy duchowny utraca, to wedle zasad kościoła iego wyrozumianém być musi.

Członkowie świeccy.

§. 108. Członkom świeckim towarzystwa kościelnego służy prawo wzywania za-

łożeń towarzystwa do ich czynności religijnych.

§. 109. Winni iednak w téy mierze stósować się do zaprowadżonych w témże towarzystwie ustaw i porządku.

§. 110. Dopóki są członkami towarzystwa, winni stósownie do ustaw towarzystwa przykładać się do utrzymywania założeń kościelnych.

§. 111. Rząd tylko ma prawo postanowić, do któréy z różnych gmin kościelnych swego wyznania, każdy mieszkaniec iako członek składkę daiący policzonym być ma.

§. 112. Również Rząd iest mocen zniewalać każdego mieszkańca kraiowego do zachowywania zewnętrznych obyczaiów kościelnych i urządzeń wyznania, do którego należy, tych, do których z mocy ustaw zależy oznaczenie lub pewność praw obywatelskich.

ODDZIAŁ TRZECI.

O zwierzchnikach i przełożonych towarzystw duchownych.

§. 113. Prawa nad towarzystwami kościelnémi podług ustaw do Rządu należące, ile wyraźnie niezastrzeżone dla Panuiącego, zostaią pod zarządem departamentu duchownego. Departament duchowny.

§. 114. Oprócz tego, towarzystwa kościelne każdego z wyznań przez Rząd przyiętych, zostaią pod styrem swych zwierzchników duchownych.

§. 115. Względem katolików Biskup iest przełożonym wspólnym wszystkich towarzystw kościelnych swéy dyecezyi. O Biskupach.

§. 116. Żadne towarzystwo kościelne bez wyraźnego zezwolenia Rządu z pod podległości takowéy względem Biskupa dyecezyi, wyłączoném być niemoże.

Stósunek ich względem Rządu.

§. 117. Żadnemu Biskupowi niewolno bez zezwolenia Rządu, wydawać rozporządzeń w przedmiotach wyznania lub kościelnych, ani też od obcych zwierzchników duchownych przyimować.

§. 118. Wszelkie bulle papieskie, brewy i wszystkie rozporządzenia zagranicznych zwierzchników duchowieństwa, przed ogłoszeniem i uskutecznieniem onychże Rządowi celem roztrząśnienia i ich przyięcia przedstawione być muszą.

§. 119. Prawa nad towarzystwami kościelnemi podług ustaw dla Rządu zastrzeżone, tak dalece tylko należą do wydziału Biskupa, ile iedno lub drugie z nich wyraźnie od Rządu zostało nadaném.

Prawa dyecezalne.

§. 120. Nikt bez wchodzenia w to i zatwierdzenia Biskupa lub iego zastępcy na xiędza wyświęconym, ani też do urzędu duchownego, ani nawet do publicznego tylko dawania nauki w gminie kościelnéy, przypuszczonym być niema.

§. 121. Do Biskupa należy dozór nad sprawowaniem urzędu, nauką i zachowywaniem się xięży dyecezyi iego podległych.

§. 122. Ci tu winni mu uszanowanie, a w czynnościach swego urzędu duchownego posłuszeństwo.

§. 123. Biskup iest mocen przedsiębrać wizytę kościołów swéy dyecezyi, kiedy tego uzna potrzebę.

§. 124.

§. 124. Prawa karności kościelnéy do samego tylko należą Biskupa.

§. 125. Z mocy tegoż prawa mocen iest zniewalać xięży iemu podległych do posłuszeństwa i dopełniania powinności urzędowych, za pośrednictwem duchownych ćwiczeń pokuty, kar pieniężnych, nieprzenoszących dwudziestu talarów, lub też więzienia aż do czterech tygodni.

§. 126. Duchowni wyznania katolickiego, którzy dopuścili się ciężkich wykroczeń w urzędowaniu, ukaranymi być muszą za wyrokiem sądu duchownego.

§. 127. Długie więzienie (§. 125.) i inne kary cielesne, ani przez Biskupa, ani też przez Sąd duchowny, zawyrokowanemi być niemogą.

§. 128. W interessach świeckich, ściągaiących się do duchownych, Biskup tak dalece tylko może sobie przywłaszczać sąd i wyrok, ile prawo do tego wyraźnie od Rządu zostało mu nadaném.

§. 129. Nawet względem interessu prywatnego z powodu czynności urzędowéy wynikaiącego, wyrok pospolicie do sądów świeckich należy.

§. 130. Biskup w różnych czynnościach swego urzędowania przez innych duchownych, iemu podległych, zastąpionym być może.

§. 131. Ci, do których zastępstwo takowe podług szczególnych każdéy dyecezyi urządzeń należy, liczą się do wyższego duchowieństwa.

§. 132. W szczególnych przypadkach urzędowania swego Biskup i innym ducho-

wnym polecenia podług woli swoiéy dawać iest mocen.

§. 133. Mianowanie ieneralnego zastępcy Biskupa niemoże nastąpić bez zezwolenia Panuiącego.

§. 134. Wszyscy zwierzchnicy duchowieństwa szczególną wierność i posłuszeństwo winni Rządowi.

O Biskupach zagranicznych.

§. 135. Żaden Biskup lub inny zwierzchnik duchowny zagraniczny, niemoże sobie przywłaszczać władzy prawodawczéy w sprawach kościelnych.

§. 136. Również niewolno im, bez wyraźnego zezwolenia Rządu, wykonywać inney władzy iakowéy, dyrekcyi lub sądownictwa.

§. 137. Żaden poddany kraiowy duchownego lub świeckiego stanu, pod żadnym pozorem niemoże być pociąganym do sądu zagranicznych zwierzchników duchownych.

§. 138. Jeżeli tymże styr lub sądownictwo w kraiu zostało nadaném, winni są do zarządu takowego wyznaczyć w kraiu zastępcę przez Rząd zatwierdzonego.

§. 139. Zastępca takowy nietylko ściśle musi zachowywać granice przepisane dla Biskupów kraiowych, lecz też i niedozwalać przestępowania onychże przez swych zwierzchników zagranicznych.

§. 140. Owszem, gdy się co takiego przedsiębierze, czemu zapobiedz niemoże, Rządowi wcześnie i wiernie o tém donieść iest obowiązanym.

Zbory.

§. 141. Duchowieństwo niemoże być zwoływaném bez wiadomości i współdziałania Rządu do zborów kościelnych wewnątrz

kraiu, tém mniéy uchwały tychże zgromadzeń, bez zezwolenia Rządu wykonywane być mogą.

§. 142. Niewolno duchownym kraiowym bez szczególnego zezwolenia Rządu odpowiadać wezwaniom na zbory kościelne zagraniczne.

§. 143. Co do protestantów, prawa i obowiązki Biskupa w sprawach kościelnych pospolicie należą do konsystorzy. Konsystoria protestanckie.

§. 144. Obręb czynności onychże bliżéy iest oznaczonym ustawami konsystorskiemi i kościelnemi w miarę szczególnych urządzeń prowincyi i departamentów.

§. 145. Wszystkie konsystorze protestantów zostaią pod główną dyrekcyą przeznaczonego na ten koniec wydziału Ministerstwa stanu.

§. 146. Bez tegoż wiadomości i zezwolenia, żadne odmiany w rzeczach kościelnych, tém mniéy nowe ustawy kościelne zaprowadzonemi być niemogą.

§. 147. Gdzie się znayduią konsystorze pośrednie, też pospolicie zostaią pod dozorem głównego konsystorza prowincyi. Konsystorze pośrednie.

§. 148. Wyiątki w téy mierze i bezpośrednie zostawanie pod departamentem duchownym, szczególnie udowodnione być muszą.

§. 149. Wszelakoż konsystorze główne niemaią podległym konsystorzom pośrednim uwłaczać w wykonywaniu ich władzy.

§. 150. Superintendenci, inspektorowie i dziekani, są podległymi dozorcami poiedyńczych dyecezyy i powiatów. Superintendenci, inspektorowie i dziekani.

§. 151. Zostaią oni pod zwierzchnictwem Biskupa lub konsystorza, od których też zostaią obieranymi i mianowanymi za zezwoleniem Rządu.

§. 152. Urzędowanie ich zasadza się szczególnie na dozorze nad kościołami i duchownymi, do ich powiatu należącymi.

§. 153. Ci tu na każde tamtych żądanie winni im zdawać sprawę z ich sprawowania się, nauki i zachowywania się.

§. 154. Dozórcy rzeczeni szczególniéy są obowiązanymi porządnie i troskliwie uskuteczniać wizyty kościelne; przy tych też dokładnie dochodzić stanu i zarządu maiątku kościelnego, tudzież stanu budowli zabudowań kościelnych i plebanialnych, i tak o tém, iako i zachowywaniu się w urzędzie xięży i innych sług kościelnych, wiernie swéy przełożonéy zwierzchności donosić.

§. 155. Do wydawania rozporządzeń stanowczych i do innych czynności w ogólności, nie są upoważnionymi bez szczególnego zlecenia ich przełożonych.

Kollegia kościelne.

§. 156. Kollegia kościołów poiedyńczych składaią się z duchownych i przydanych onym prowizorów.

§. 157. Do tychtu należy zawiadywanie prawami zewnętrznémi towarzystwa kościelnego.

§. 158. Stoią oni pod dozorem dziekanów lub inspektorów.

§. 159. W przypadkach i okolicznościach nadzwyczaynych gmina winna obrać pełnomocników lub reprezentantów i tychże potrzebną opatrzyć informacyą.

ODDZIAŁ CZWARTY.

O dobrach i maiątku towarzystw kościelnych.

§. 160. Do maiątku towarzystwa kościelnego należą budynki, grunta, kapitały i wszelkie dochody na przyzwoite utrzymywanie nabożeństwa zewnętrznego dla każdego towarzystwa kościelnego podług ustaw onegoż przeznaczone. Co iest maiątkiem kościelnym.

§. 161. Maiątek kościelny zostaie pod głównym dozorem i styrem Rządu. Stósunki onegoż względem Rządu;

§. 162. Rząd mocen iest tego przestrzegać, aby dochody kościołów stósownie do celu zostały wydawanemi.

§. 163. Do Rządu należy mieć na to baczność, aby założenia pożyteczne nieupadały dla niedostatku maiątku.

§. 164. O utrzymywanie urzędników ustanowionych przy towarzystwie kościelném, toż samo starać się iest obowiązaném.

§. 165. Kościoły porówno z drugiemi towarzystwy doznawaiące opieki Rządu względem ich maiątku, winny także z niego przykładać się do ciężarów kraiowych, ieżeli im z mocy oddzielnych ustaw i urządzeń pewne wolności niezostały nadanemi.

§. 166. Jeżeli towarzystwa kościelne z mocy szczególnych nadań lub ustaw są uwolnionemi od pewnych ciężarow z ich nieruchomości, uwolnienie takowe niemoże się rozciągać do gruntów późniéy nabytych, ieżeli to nadaniem lub ustawą wyraźnie niezostało oznaczoném.

§. 167. Maiątek kościelny zostaie pod dozorem zwierzchników duchownych. względem zwierzchników duchownych

§. 168. Starać się o to muszą, aby tenże maiątek był utrzymanym i stósownie do celu podług urządzeń każdego towarzystwa kościelnego wydawanym.

§. 169. Żadnemu zwierzchnikowi duchownemu zagranicznemu niema być dozwoloném przywłaszczać sobie bezpośrednio iakiżkolwiek dozór lub styr maiątku kościołów kraiowych.

Zabudowania kościelne.

§. 170. Kościoły i inne tegoż rodzaiu zabudowania są wyłącznie własnością towarzystwa kościelnego, dla którego na używanie są przeznaczonemi.

§. 171. Przez odmianę nawet zasad religiynych, towarzystwo kościelne nieutraca własności zabudowań kościelnych dla niego poświęconych.

§. 172. Gdy iednak towarzystwo kościelne zupełnie ustaie; więc do budynków rzeczonych ściąga się to wszystko, co iest postanowione w Tytule szóstym §. 189. seq. o maiątku wygasłych towarzystw w ogólności.

§. 173. Zabudowania kościelne, przeznaczone do uroczystego obchodu i czynności nabożeństwa, bez zezwolenia gminy na inny cel użytemi być niemogą.

§. 174. Zabudowania kościelne są wolne od ciężarów kraiowych i zaszczycaią się wszelkiémi prawami, które służą publicznym budynkom rządowym.

§. 175. Niemogą służyć za mieysce schronienia się dla złoczyńców, owszem zwierzchność świecka iest mocną ścigać tych, którzyby się tamże schronili, i zaprowadzić do więzienia.

§. 176. Nowe kościoły za wyraźném tylko zezwoleniem Rządu budowane być mogą. O wystawianiu nowych kościołów.

§. 177. Towarzystwo kościelne w tym tylko przypadku może poszukiwać pozwolenia takowego, gdy potrafi wskazać ważne powody potrzeby lub pożytku i zarazem dostateczne środki, celem przedsięwzięcia budowli i utrzymywania takowegoż nowego składu kościelnego, bez narażenia na upadek teraźnieyszych i przyszłych onegoż członków.

§. 178. Przez wystawianie kościołów nowych niemaią być naruszonemi prawa lub ustawy, przez Rząd zatwierdzone, innych iuż będących towarzystw kościelnych.

§. 179. Sprzęty kościelne i inne do bezpośredniego użytku przy nabożeństwie przeznaczone rzeczy, pospolicie toż samo maią znaczenie, co zabudowania kościelne. Sprzęty kościelne.

§. 180. Szczegóły takowe pospolicie tylko dla nagłéy potrzeby za zezwoleniem Rządu i zwierzchników duchownych zbywanemi być mogą.

§. 181. Wszelakoż Rząd i zwierzchnicy duchowni mogą także dozwolić zbywania zbytecznych sprzętów kościelnych w widoku pewnego i znacznego pożytku dla towarzystwa kościelnego.

§. 182. Jeżeli iednak sprzęty takowe pochodzą z fundacyów, więc przepisy Tytułu szóstego §. 73. seq. w téy mierze zachowane być winny.

§. 183. Cmentarze i mieysca grzebania umarłych, do szczególnych należące kościo- Cmentarze.

łów, pospolicie są własnością towarzystw kościelnych.

§. 184. W kościołach i w zamieszkałych okolicach miast, żadne ciała niemaią być chowanemi.

§. 185. W przypadku przenoszenia mieysca pochowania, ci, którzy posiadali dotychczas w kościołach własne grobowiska familiyne, domagać się mogą wyznaczenia im bezpłatnie stósownego na to mieysca na nowym cmentarzu.

§. 186. Bez doniesienia o tém zwierzchnikom duchownym, ciała gdzieindziéy, iak na cmentarzu powszechnym, chowanemi być niemaią.

§. 187. Nikomu niewolno zakładaniem grobowiska prywatnego uszczuplać kassie kościelnéy i duchowieństwu opłat ztąd im się należących.

§. 188. Nikomu bez wyroku rządowego niema być odmówioném pochowanie uczciwe na powszechnym cmentarzu.

§. 189. Przyięte w kraiu towarzystwa kościelne różnych sekt religiynych, w niedostatku własnych cmentarzy, wzaiemnie sobie pochowania niemaią odmawiać.

§. 190. W mieyscach, gdzie cmentarz dowodnie należy nie do towarzystwa kościelnego, lecz do gminy miasta lub wsi; tam każdy członek gminy bez różnicy wyznania, pochowania tamże domagać się może.

Dzwony. §. 191. Dzwony przy kościele będące, pospolicie uważaią się za własność towarzystwa kościelnego.

§. 192. Gdzie z mocy umów lub dawnego zwyczaiu inna także gmina lub sekta do

używania dzwonów ma prawo, przecież współużywanie to w czasie nabożeństwa towarzystwa kościelnego, którego własnością są dzwony, niemoże być żądaném.

§. 193. Towarzystwa kościelne, wyraźnie od Rządu przyięte, pod względem nabywania, zarządu i zbywania swego maiątku, uważaią się tak iak inne korporacye uprzywileiowane. (Tyt. 6. §. 70. 71. 72. 81. seq.) Inny maiątek.

§. 194. Żadne towarzystwo kościelne, bez wyraźnego zezwolenia Rządu, nieruchomości nabywać niemoże.

§. 195. Żadnemu kościołowi zagranicznemu nic bez wiadomości i szczególnego zezwolenia Panuiącego, pod karą podwóyney nagrody, wydaném być niema.

§. 196. Kara takowa dotyka tego, za czyią sprawą rzecz lub summa kościołowi zagranicznemu została wydaną.

§. 197. Kościołom nawet kraiowym niewolno, bez szczególnego zezwolenia Rządu, przyimować darów i zapisów summę pięćset talarów przewyższaiących. Darowizny i zapisy.

Dod. §. 125. W przypadku przeznaczenia daru lub zapisu dla kościoła lub innego założenia dobroczynnego, przełożeni w każdym razie winni o tém donieść przełożoney władzy duchowney. Jeżeli summa wynosi tylko pięćset talarów lub mniéy, zatwierdzenie natychmiast i bez dalszego zapytania się wydane być powinno; oprócz tego zaś przypadku należy zdać sprawę departamentowi duchownemu, w żadnym zaś razie zapis lub darowizna, bez poprzedniczego zgłoszenia się do Panuiącego, niema być odrzuconym.

§. 198. Dary i zapisy wyższéy będące wartości, dopiero za zezwoleniem Rządu staią się ważnemi.

§. 199. Obowiązek wydania daru lub zapisu nieprędzéy się zaczyna, iak od dnia, w którym darodawca lub dziedzic o zatwierdzeniu onegoż wiadomość odebrał.

§. 200. Podobne dary lub zapisy, uczynione na rzecz osób martwych, tak dalece tylko zatwierdzenia Rządu spodziewać się mogą, ile też nieprzewyższaią summy pięćset talarów.

§. 201. Więcéy nadań iednego daro- lub spadkodawcy, acz w różnych czasach zeznane, w iednę liczą się summę i zniżaią się do powyższéy ilości.

§. 202. W przypadku nadania rocznéy ciągle trwaiącéy daniny, ilość onéyże z czterech od sta na kapitał porachowaną, a ieżeli tak pozwoloną przewyższa summę, do téy zniżoną być winna.

§. 203. Jeżeli dar zniżony dla kilku kościołów został przeznaczonym, podział summy od Rządu zatwierdzonéy zawisł od woli dawcy.

§. 204. Przeciwnie, gdy zapis dla kilku kościołów przeznaczony, został zniżonym; podział summy od Rządu zatwierdzonéy oznaczonym być ma wedle prawdopodobnego zamiaru spadkodawcy.

§. 205. Wolno nawet Rządowi, ieżeli się to wyraźnie niesprzeciwia temuż zamiarowi, całą summę zatwierdzoną przeznaczyć dla ubogiego z pomiędzy kilku powołanych kościołów, z wyłączeniem tych, które dostatecznie są opatrzonemi.

§. 206. W ilości darów i zapisów na pięćset talarów ograniczonéy niema się zawierać to, co na odprawienie mszy zadu-

sznych zaraz po śmierci duchownym katolickim do rąk zostało oddaném.

§. 207. Wszelakoż zapis na takowy nawet cel niema przenosić summy pięćset talarów.

§. 208. W razie przeznaczenia daru lub zapisu na poprawienie losu ustanowionych przy kościele, a dostatecznie nieopatrzonych xięży lub innych urzędników, względem wyższéy nawet ilości w miarę istotnéy potrzeby, zezwolenie Rządu pospolicie niema być odmówioném.

§. 209. Toż samo ma mieysce, gdy dar lub zapis iest przeznaczonym na restauracyą lub naprawę iuż będącego zabudowania kościelnego.

§. 210. Wszelakoż do samego tylko Rządu należy rozpoznanie, czyli utrzymanie takiegoż budynku iest potrzebném dla towarzystwa kościelnego, do którego należy.

§. 211. Dary i zapisy na wystawianie nowych kościołów, tak dalece tylko czynione być mogą, ile Rząd, stósownie do §. 176. seq. na samo wystawienie zezwoli.

§. 212. Co kto w rzeczach i sprzętach z własnego zapasu daruie lub zapisuie na przyozdobienie kościoła; na to zezwolenie pospolicie niema być odmawianém, ieżeli okoliczności niewykazuią zamiaru przestąpienia prawa.

§. 213. Zresztą zasady odwołania darowizn, w ogólności ściągaią się także do zatwierdzonych dla kościołów darowizn. (Cz. I. Tyt 11. §. 1089. seq.)

§. 214. Przełożeni kościelni przyimuiący darowizny i zapisy wbrew powyższym

przepisom, niedonosząc o tém Rządowi celem zatwierdzenia onychże, staią się winnymi kary fiskalnéy.

§. 215. W miarę okoliczności i ze względem na to, czyli dar lub zapis sam z siebie zatwierdzenia go mógł się spodziewać lub nie, kara takowa od połowy aż do podwóynéy wartości rzeczy lub summy przyiętéy, oznaczoną być winna.

§. 216. Jak dalece dar lub zapis niezostanie potwierdzonym; tamten do dawcy lub iego dziedziców, tentu do spadku powraca.

Zarząd maiątkiem kościelnym.

§. 217. Zarząd maiątku kościeluego należy do kollegiów kościelnych, pod dozorem zwierzchników duchownych.

§. 218. Do nich ściąga się pospolicie to wszystko, co iest postanowioném o urzędnikach korporacyy uprzywileiowanych. (Tyt 6. §. 147. seq.)

Zbywanie.

§. 219. Nieruchomości i prawa własnością kościoła będące, niemogą być zbywanemi bez wyraźnego zezwolenia Rządu.

§. 220. Co do całych posiadłości ziemskich lub domów, potrzebném iest zezwolenie departamentu duchownego: co do poiedyńczych gruntów lub samych tylko praw, zezwolenie bezpośrednich zwierzchników duchownych iest dostatecznem.

§. 221. Zezwolenie takowe poszukiwaném być tylko może, gdy zbycie iest koniecznem dla dobra kościoła, lub znaczną przynosi korzyść.

§. 222. Przedaż publiczna (subhastacya) do zbycia takowego nieiest koniecznie potrzebną.

Dod. §. 126. Przy sprzedawaniu nieruchomości i innych założeń duchownych, tudzież przy zadzierzawieniu wieczném lub na czas (tychtu nad sześć lat) pospolicie subhastacya dobrowolna ma być zaprowadzoną; wszelakoż ma to zależeć na rozpoznaniu zwierzchności duchownych, czyli po sporządzeniu taxy sądowéy, podług zdania sądów niższych, inspektorów i xięży subhastacya iest ieszcze potrzebną. Zaniechanie iéy, żadnéy za sobą niema pociągać nieważności.

§. 223. Sprzedaż własności takowéy kościoła uskuteczniona bez przepisanego zezwolenia, iest żadną.

§. 224. Przeciwnie taż, skoro przystąpiło zezwolenie władzy, pod pozorem, iż była niepotrzebną lub niepożyteczną, nagabaną być niemoże.

§. 225. Owszem te tylko zarzuty i środki prawne naprzeciw niéy maią mieysce, które względem innych sprzedaży są dozwolonemi.

§. 226. Wszelakoż ten, który przez zmyślone udawania lub w inny sposób podstępnie lub przez wielkie uchybienie wyiednał zezwolenie na sprzedaż niekonieczną lub szkodliwą; kościołowi zupełne winien wynagrodzenie.

§ 227. Do zastawu nieruchomości kościelnych, zezwolenie Biskupa, a co do kościołów protestanckich, zezwolenie konsystorza iest potrzebném. Zastaw.

§. 228. Towarzystwa kościelne maią co do czynności i umów względem ich maiątku z niemi samemi lub ich reprezentantami i przełożonymi zawartych, prawa służące małoletnim. Szczególne prawa pierwszeństwa dla maiątku kościelnego.

§. 229. Względem należących do maiątku kościelnego ciągle bieżących danin i prestacyy, które podług ustaw i urządzeń ciążą wszystkie posiadłości pewnego rodzaiu w iakiém mieyscu, lub obwodzie, w przypadku otworzenia konkursu nad maiątkiem posiadacza, służy kościołom szczególne prawo pierwszeństwa w klassie drugiéy.

§. 230. Toż samo prawo pierwszeństwa, należy im się także względem ciągle bieżących danin osobistych, które w iakiém mieyscu lub obwodzie wszyscy mieszkańcy pewnéy klassy, ponosić są obowiązanymi.

§. 231. Wszelakoż takowe powyżéy rzeczone pierwszeństwo stósownie do szczególnych przepisów ustawy konkursowéy, rozciąga się tylko do zaległości z dwóch lat.

§. 232. Jeżeli podobne ciągle trwaiące protestacye tylko z mocy umow szczególnych lub rozporządzeń ostatecznych na nieruchomościach ciążą; więc kościołom względem onychże w niedostatku zahipotekowania sądowego, służy tylko pierwszeństwo klassy piątéy.

§. 233. Toż samo pierwszeństwo służy kościołom na maiątku tych, z którymi weszły w umowy, lub im poczyniły zakłady.

§. 234. Przeciwnie służy im oznaczone w ustawie konkursowéy pierwszeństwo klassy piątéy na maiątku przełożonych (prowizorów) i administratorów, którzy mieli sobie poruczony zarząd lub zachowanie pieniędzy lub innych szczegółów maiątku kościelnego.

Stósnnki członków.

§. 235. Stósunki pomiędzy towarzystwami kościelnémi i ich członkami co do dóbr i maiątku tamtych, oznaczone są we-

dle zasad powszechnych o korporacyach w ogólności, a następnie podług urządzeń każdego szczególnego towarzystwa kościelnego, za powagą Rządu zaprowadzonych.

§. 236. Co do właściwych kościołów parafiialnych, ustanowienia bliższe przepisane są ustawami.

ODDZIAŁ PIĄTY.

O parafiiach.

§. 237. Obwód ten, w którym zwolennicy sekty religiyney publicznie przez Rząd przyiętey, są przeznaczonymi do wspólnego kościoła, zowie się parafiią. Znaczenie.

§. 238. Parafiie nowe, od Rządu tylko za przybraniem zwierzchności duchowney, ustanowione i granice ich oznaczonemi być mogą. Ustanowienie i granice.

§. 239. Przy odmianach w parafiiach iuż będących, Rząd winien słuchać prawnie wszystkich w tém interess maiących i wyznaczyć wynagrodzenie onymże należeć się mogące.

§. 240. Wszelkie spory podobne, tudzież maiące za przedmiot granice pomiędzy dwiema lub więcey parafiiami, należą pod rozsądzenie zwierzchności świeckiey zwyczayną drogą prawa.

§. 241. Jeżeli granice parafii iakiey w dokumentach publicznych wyraźnie są oznaczonemi; przedawnienie zwyczayne naprzeciw onymże niema mieysca. (Cz. I. Tyt. 9. §. 660—663.)

§. 242. W niedostatku takiegoż oznaczenia wyraźnego stanowi zwyczay dotych-

czasowy, podług którego mieszkańcy spornych posiadłości trzymali się iednostaynie do iednego kościoła w ostatnich dziesięciu latach.

§. 243. Jeżeli zwyczay iednostayny wykazanym być niemoże; więc żadna z parafiów spór toczących niema prawa do tychże mieszkańców, lecz przepisy §. 293. seq. maią mieysce.

O kościołach głównych i filiałach, tudzież o połączonych kościołach głównych.

§. 244. Kilka kościołów dla iednéy parafii wystawione, tudzież kilka parafiy do iednego kościoła, lub do iednego wspólnego plebana przyderzone być mogą.

§. 245. Gdy w iednéy parafii oprócz głównego czyli początkowego kościoła parafiialnego kilka kościołów pobocznych po mieyscach odległych ku wygodzie parafiian tamże zamieszkałych są ustanowionemi, tetu zowią się filialnemi.

§. 246. Jeżeli iednak w miarę okoliczności i celem ułatwienia wydatków na utrzymanie nabożeństwa publicznego są połączonemi; też zowią się głównemi kościołami i połączonemi.

§. 247. Każdy z tychże kościołów połączonych, zachowuie dla siebie swe prawa początkowe i też stósownie do okoliczności za zezwoleniem zwierzchności duchowney, znów rozłączonemi być mogą.

§. 248. Żadnéy to nieczyni różnicy, chociażby kościół, przy którym xiądz niezamieszkuie, w zwyczaynym sposobie mówienia był nazywanym kościołem filialnym.

§. 249. Kościoły iednak właściwie filialne, zawisły od kościoła głównego i bez

zezwo-

zezwolenia gminy główney, od niego oderwać się niemogą.

§. 250. W razie wątpliwym niestawa domniemanie za kościołem filialnym.

§. 251. Gdy się okazuie, iż kościół ieden z funduszów drugiego został wystawionym lub wyposażonym; okoliczność ta stawa za dowód, iż tamten iest tegotu kościołem filialnym, ieżeli z dokumentów wyraźnie co innego niewypływa.

§. 252. Jak dalece kościoły połączone winne są składać się na utrzymanie wspólnego plebana i iego pomocników; to się zasadza na umowach, a w niedostatku onychże, iest oznaczoném przez dawny każdego kościoła zwyczay.

O parafiiach zagranicznych.

§. 253. Według tegoż przepisu uważanym być winien stósunek poddanych kraiowych lub ich kościoła, względem kościoła zagranicznego, lub przy nim plebana, gdy tamci odwiedzaią kościół zagraniczny, lub kościoły kraiowe są opatrywanemi przez sąsiedzkich plebanów zagranicznych.

§. 254. Jak dalece iednak prawność czynności kościelnéy lub prawne iéy skutki są oznaczone ustawami kraiowemi, poddani tuteysi li tylko podług ustaw tuteyszych uważanymi być muszą.

§. 255. Jeżeli pleban zagraniczny wzbrania się dopełnić czynności podług ustaw tuteyszych; interessentom wolno udać się do Rządu kraiowego, z wnioskiem o polecenie teyż czynności plebanowi kraiowemu.

§. 256. Również prawa kościoła kraiowego z zagranicznym połączonego, uważaią się podług ustaw tuteyszych, ile też umo-

wami lub zwyczaiem stósownie do §. 252. nie są oznaczonemi.

§. 257. Plebani zagraniczni przyimuiąc czynności urzędowe w kościołach kraiowych, winni koniecznie stósować się do ustaw tuteyszych, tudzież i do postanowień kraiowych względem opłat za czynności duchowne.

§. 258. Xiądz zagraniczny co do czynności urzędowych tu w kraiu przyimowanych, zostaie pod dozorem zwierzchności duchowney kraiowey.

§. 259. Winien należyte posłuszeństwo rozkazom onéyże, ile też tyczą się policyi kościelney i ogólney kraiowey.

Kto do parafii należy.

§. 260. Ktokolwiek w obwodzie parafii założył swe zwyczayne zamieszkanie, należy do kościoła parafiialnego tegoż obwodu.

§. 261. Wszelakoż nikt niema być pociąganym do ciężarów i danin ze związku parafiialnego wynikaiących, przy kościele parafiialnym od inney iak téy sekty religiyney, do którey sam należy, chociażby zamieszkiwał w obwodzie parafii i tamże grunta posiadał.

§. 262. Niemaiący stałego zamieszkania uważa się za należącego do téy parafii, do którey rodzice iego należeli.

§. 263. Ktokolwiek opuścił zamieszkanie swych rodziców i nieobrał innego, ten do żadney parafii nienależy.

§. 264. Maiący zamieszkanie podwóyne, należy do kościoła parafiialnego oboyga zamieszkań.

§. 265. Ciężary związku parafiialnego względem swych gruntów przy tym tylko

kościele ponosi, w którego obwodzie też są położone.

§. 266. Względem ślubów, chrztów i innych czynności duchownych, które razem w iedném tylko mieyscu dopełnione być mogą, służy mu wybór, do którego z tychże kościołów udać się zechce.

§. 267. Jeżeli kto zamieszkał w mieyscu, gdzie kilka iest parafiy iego wyznania; więc położenie domu, w którym mieszka, oznacza parafiią dla niego właściwą.

§. 268. Sam tylko pobyt w parafii, niepołączony z zamiarem zamieszkiwania tamże, niepociąga za sobą związku parafiialnego.

§. 269. Żona tak dalece tylko należy do parafii męża, ile iednego z nim iest wyznania.

§. 270. Jeżeli taż innego iest wyznania; więc pospolicie do téy parafii należy, pod którą zostaią inni własnego iéy wyznania członkowie w obwodzie zamieszkania iéy męża.

§. 271. Jeżeli ci do żadnéy nienależą, żona podobna niezostaie także w związku parafiialnym.

§. 272. Dzieci zostaiące ieszcze pod władzą oycowską, należą do parafii tego z rodziców, w którego wyznaniu odebrały naukę, lub ie dla siebie obrały.

§. 273. W przypadku, gdy dzieci takowe są innego, iak oboyga rodziców wyznania; maią mieysce przepisy §. 270. 271.

§. 274. Gdzie dotychczas szczególnemi ustawami lub dawnym zwyczaiem pomiędzy różnemi gminami protestanckiemi iest zaprowadzony porządek taki, iż stósunek parafi-

ialny wszystkich członków familii iakiéy uważa się podług wyznania głowy onéyże; tam i nadal pozostawia się przy tém.

§. 275. Czeladź należy do parafii swego wyznania w mieyscu, gdzie w służbie państwa swoiego zostaie.

Dod. §. 127. Toż samo rozumie się o czeladzi, w związku poddaństwa będącéy.

§. 276. Niemniéy o czeladnikach rzemieślniczych i o uczniach w stósunku mieysca pobytu maystra.

Wyłączenia od parafii.

§. 277. Wyłączenie z pod zwyczayney iurysdykcyi mieysca, niepociąga za sobą wyłączenia od parafii.

§. 278. Wszelkie osoby, należące do stanu woyskowego, niepodlegaią zwyczayney parafii mieysca swego zamieszkania lub stanowiska.

§. 279. Owszem też, stósownie do szczególnych przepisów woyskowéy ordynacyi konsystoryalnéy, należą do parafii pułku lub garnizonu, do któréy w zamiarze służby przeznaczonemi zostały.

§. 280. Jeżeli przecież posiadaią nieruchomości, z tych ciężary parafiialne oddawane być muszą kościołowi ich wyznania, w którego obwodzie też są położone.

§. 281. Gdzie w iedném mieyscu zostaią kapelan woyskowy i xiądz garnizonowy, tamten tych tylko za swych parafiian może uważać, którzy należą do pułku lub batalionu, przy którym tenże iest ustanowionym.

§. 282. Gdzie iednak niema szczególnego xiędza garnizonowego; tam wszystkie w mieyscu będące, pod iurysdykcyą woyskową zostaiące osoby, należą do gminy ka-

pelana woyskowego; a ieżeli ich iest kilka, do gminy tego, któremu Gubernator lub Kommendant poruczył czynności xiędza garnizonu.

§. 283. Wszyscy Radzcy królewscy stanu cywilnego, w aktualnéy służbie będący, lub tytularni i inni urzędnicy, powszechnie są wyięci z pod zwyczaynéy parafii mieysca zamieszkania.

§. 284. Gdzie iednak urzędnicy takowi zostaią pod zwyczayną iurysdykcyą mieyscową, tam także domniemywa się, iż także należą do parafii mieyscowéy.

§. 285. Przeciwnie zaś zdanie iurysdykcyi przez sąd wyższy zwyczaynym sądom mieyscowym, nieuchyla uwolnienia od parafii.

§. 286. Jak dalece poddani kraiowi uzyskawszy godność zagraniczną, wyszli z pod iurysdykcyi zwyczaynéy, tyle też staią się wolnymi od dotychczasowego związku parafiialnego.

§. 287. Gdy domy pewne w obwodzie parafii położone, od niéy są wyłączonemi, wyłączenie takowe służy wszystkim mieszkańcom onychże.

§ 288. Wszyscy niepodlegaiący związkowi parafiialnemu, w każdym poiedyńczym przypadku maią wybór, do którego kościoła udać się zechcą.

Dod. §. 128. Wolno im zatém także czynności duchowne polecić duchownym innego wyznania.

§. 289. Wszelakoż względem każdéy czynności takowéy winni się zastósować do

urządzeń i opłat kościoła, do którego się udawaią, tak iak istotni parafiianie.

§. 290. Zapowiedzie małżeństwa onychże, koniecznie w kościele parafiialnym zamieszkania ogłoszone być muszą.

§. 291. We wszelkich przypadkach, gdy przy któréykolwiek ich się tyczącéy czynności duchownéy maią być uczynione wyiątki od pewnych, osoby cywilne w ogólności obowięzuiących ustaw; dyspensa na to, chociażby czynność przez duchownego woyskowego została odbytą, iednak u właściwéy władzy cywilnéy poszukiwaną być winna.

§. 292. W mieyscach, gdzie niema porządnie urządzonego nabożeństwa dla woyska, wyłączeni nawet stanu cywilnego niemogą używać kapelana woyskowego do odbywania istotnych czynności parafiialnych.

O obwodach i mieszkańcach stałéy niemaiących parafii.

§. 293. Poiedyńci mieszkańcy kraiowi, którzy podług zasad powyższych nienależą do parafii, ani też są wyraźnie wyłączonymi od związku parafiialnego; winni dla siebie obrać kościół ich wyznania.

§. 294. Całe nawet gminy, do żadnéy nieprzyderzone parafii, obowiązane są przyłączyć się do kościoła sąsiedzkiego za wiadomością i zezwoleniem zwierzchników duchownych.

§. 295. Wybór kościoła zawisł pospolicie od większości głosów w gminie takowéy.

§. 296. Jednak w przypadku niezgodności, zwierzchność duchowna w miarę okoliczności część iedną gminy do tego, innych do drugiego kościoła może przyłączyć.

§. 297. W przyłączaniu tychże gmin lub kościołów pobliższych, opłaty i składki

onychże, tudzież udział prawa wyboru plebana do gminy należeć maiący, pod styrem zwierzchności duchowney umowami oznaczone być muszą.

§. 298. W niedostatku umów podobnych, postanowienie, na którém zbywa, w razie sporu przez zwierzchność duchowną podług słuszności i zwyczaiu w okolicy lub prowincyi, iaki zachodzi w podobnych przypadkach, uzupełnione być winno.

§. 299. Przyłączenie takowe niema wprawdzie skutku stałego wcielenia do parafii.

§. 300. Jednak gminy przyłączone, dla ważnych tylko przyczyn i tylko za zezwoleniem zwierzchności duchowney od kościoła raz obranego odstąpić są mocne.

§. 301. Dopóki pleban powołany także do gminy przyłączoney zostaie w urzędzie, téyż gminie na szkodę iego odłączenie dozwoloném być niemoże.

§. 302. Przeciwnie xiądz, podczas którego urzędowania przyłączenie nastąpiło, niemoże się sprzeciwiać odłączeniu, które przez zwierzchność duchowną zostało stwierdzoném.

§. 303. Przechodzący z wyznania iednego na drugie, opuszcza swą dotychczasową parafiią. Opuszczenie parafii.

§. 304. Przenoszący zamieszkanie swoie za obwód dotychczasowéy parafii, tém samém od iéy związku staie się wolnym.

§. 305. Toż samo następuie przez dostąpienie stanu, urzędu lub godności, pociągaiących za sobą uwolnienie od parafii zwyczayney.

Zniesienie parafii.

§. 306. Parafiie za zezwoleniem Rządu raz będące, bez zezwolenia podobnego zniesionemi być niemogą.

§. 307. Dla tego, iż dla niedostatku parafiian żadne nabożeństwo w kościele przez czas iaki odbytém być niemogło; tenże praw kościoła parafiialnego nieutraca.

§. 308. Gdy iednak dla niedostatku parafiian mieysce plebana przeszło dziesięć lat niebyło obsadzoném, natenczas Panuiący, ieżeli szczególne urządzenia kraiowe lub traktaty nie są na przeszkodzie, może zarządzić kościołem wakuiącym, i w tym przypadku prawa parafiialne onegoż ustaią.

O nabożeństwie wspólném (simultaneum).

§. 309. Gdy dwie gminy różnych wyznań do iednego kościoła maią prawo, stósunki każdéy z nich przedewszystkiém podług szczególnych ustaw lub umów uważane być muszą.

§. 310. W niedostatku postanowień podobnych domniemywa się, iż każda z gmin z drugą równe ma prawa.

§. 311. Sposób bliższy wykonywania tychże praw w razie sporu za zgodą obustronnéy zwierzchności, a ieżeli ta niema mieysca, przez bezpośrednie postanowienie Panuiącego oznaczonym być winien.

§. 312. Przy tém iednak należy szczególny mieć wzgląd na dotychczasowy zwyczay.

§. 313. Spór iednak o to, czyli iedna lub druga gmina istotne ma prawo do kościoła, należy do sądu właściwego.

§. 314. Gdy nie iest iasną, iż obiedwie gminy maią do kościoła prawo; więc się przyimuie, iż ta, która naypóźniéy dostą-

piła teraźnieyszego współużycia onegoż, prawa tego nabyła tylko za uproszeniem, to iest sposobem odwołalnéy grzeczności.

§. 315. Współużywanie nawet długoletnie samo z siebie niepotrafi uzasadnić nabycia istotnego prawa na mocy przedawnienia. (Cz. I. Tyt. 9. §. 589.)

§. 316. Jeżeli iednak obok wspólnego używania kościoła wydatki na utrzymanie onegoż wspólnie przez obie gminy były opędzanemi; więc ztąd wypływa domniemanie prawne, iż gminie także, która późniéy dostąpiła współużycia, istotne do tegoż służy prawo.

§. 317. Dopóki gmina ma współużycie za uproszeniem tylko; taż do odbywania niezwyczaynego dotychczas nabożeństwa, szczególne na to zezwolenie przełożonych wyiednać dla siebie iest obowiązaną.

ODDZIAŁ SZÓSTY.

O plebanie i iego prawach.

§. 318. Duchowny, ustanowiony do kierowania i odbywania w kościele parafiialnym nabożeństwa, zowie się plebanem parafii. Znaczenie.

§. 319. Pleban powinien w szczególnym stopniu posiadać przymioty zdatnego i cnotliwego xiędza. Przymioty i

§. 320. Dobry byt kościoła, nauczanie gminy i popieranie moralnego i dobrego zachowywania się iéy członków, do szczególnéy iego staranności należą. ogólne powinności onegoż.

§. 321. Staranie około budynków i maiątku kościoła, do niego i do prowizorów wspólnie należy.

§. 322. O opieszałości prowizorów winien donieść swéy zwierzchności duchowney.

§. 323. Przeciwnie też prowizorowie obowiązani są donieść téyże władzy, gdy pleban zaniedbuie swe obowiązki urzędowe, lub w moralném zachowywaniu się swoiém daie powód do sprawiedliwéy nagany lub zgorszenia gmin.

Wybór plebana w ogólności.

§. 324. Szczególne urządzenia prowincyi każdéy i mieysca oznaczaią, czyli wybór plebana do Biskupa, Konsystorza, Kollatora prywatnego lub członków gminy należy.

§. 325. Nigdy zaś gminie niemoże być osoba narzuconą na plebana, która z nią żyie w zakłóceniu i nieprzyiaźni lub naprzeciw któréy zasadom i sprawowaniu się ważne ma zarzuty.

§. 326. W każdym więc przypadku osoba plebanem mianowaną być maiąca, wprzód gminie oznaymioną być winna.

Szczególniéy przy kościołach parafiialnych.

§. 327. Jeżeli kościół parafiialny ma swego kollatora, do niego powszechnie powołanie nowego plebana należy.

§. 328. Kollatorowie nawet w wyborze swoim mogą mieć tylko wzgląd na tych, którzy albo iuż sprawuią urząd duchowny, albo też iako kandydaci po poprzedniczém badaniu ich zdatności, od zwierzchników duchownych prowincyi otrzymali pozwolenie kazania.

§. 329. Osoba przez kollatora obrana, musi być przedstawioną gminie i odbyć przed nią kazanie i naukę katechizmu na próbę.

§. 330. Jeżeli iuż wprzód sprawował urząd duchowny; tenże, ieżeli go gmina

dostatecznie niezna, kazanie gościnne i katechizm odbyć powinien.

§. 331. Dzień kazania naymniéy we dwa tygodnie wprzód gminie oznaymionym być musi.

§. 332. Gdy dwa lub więcéy kościołów pod iednym zostaią plebanem, w każdym z nich kazanie gościnne mianém być winno.

§. 333. Czyli kazanie podobne w właściwych także kościołach filialnych iest potrzebne, lub też członki takieyż gminy filialnéy tym końcem do kościoła głównego zgromadzić się są obowiązanemi; w tém zwyczay każdego kościoła stanowi.

§. 334. Po upłynieniu przynaymniéy dni ośmiu, gmina z swém zdaniem względem osoby przez kollatora obranéy słuchaną być musi.

§. 335. Jeżeli kandydat z innéy iest dyecezyi lub obwodu konsystoryalnego, gmina przedłużenia czasu aż do czterech tygodni domagać się może.

§. 336. Jeżeli gmina nie iest zgodną z kollatorem względem godności przez tegotu obranéy osoby, przełożona zwierzchność duchowna rzecz względem uczynionych zarzutów bez processu rozstrzygnie.

§. 337. Ktokolwiek prawnie zostanie przekonanym, iż przekupstwem lub innemi zakazanemi drogami dobiiał się o urząd duchowny; nazawsze onegoż niegodnym się staie.

§. 338. Na proste tylko, na ważnych powodach nieoparte sprzeciwianie się niektórych członków gminy, wzgląd żaden dawanym być niema.

§. 339. Jeżeli iednak osoba podana, naymniéy dwie trzecie części głosów wszystkich członków ma naprzeciw sobie; nieinaczéy ma mieysca dostąpić, chyba, iż po przedsięwziętém śledztwie okaże się, iż sprzeciwianie się było tylko skutkiem podżegań i podstępu.

§. 340. Jeżeli kollator iest katolikiem, gmina zaś wyznania protestanckiego, lub przeciwnie; tamten naymniéy trzy osoby do popisu kazalnego winien przypuścić.

§. 341. Który z pomiędzy tych w gminie podług większości głosów naywięcéy ma przyięcia, temu wokacyi odmówić niemoże.

§. 342. Tak w tym, iak i we wszelkich innych przypadkach, w których kollator podług zwyczaiu kilku kandydatów gminie do wyboru podaie, táż nieodzownie iednego z pomiędzy nich obrać powinna: chybaby, stósownie do przepisów §. 336. 337. 338., wszystkim trzem ważne zarzuty uczynić była w stanie.

§. 343. Toż samo ma mieysce, w razie przeciwnym, względem kollatora, gdy temuż, stósownie do dawnego zwyczaiu, gmina kilku kandydatów do wyboru przedstawia.

§. 344. Gdy kilku kollatorów w obsadzeniu fary równe maią prawo, w razie niezgody większość głosów stanowi.

§. 345. Jeżeli niema stanowczéy głosów większości, zwierzchność duchowna poleci kollatora, aby w przeciągu czasu, podług okoliczności oznaczyć się maiącego, zgodzili się na wybór kandydata.

§. 346. Gdy w czasie oznaczonym na iedno się niezgodzą, mianowanie za ten raz należy do zwierzchności duchowney.

§. 347. Ta powszechnie nada mieysce trzeciemu, który przez żadnego z niezgodnych kollatorów niebył podanym.

§. 348. Jeżeli właściwy kościół filialny oddzielnego ma kollatora, ten pospolicie winien przychylić się do wyboru kollatora przy kościele głównym, chybaby był w stanie podania naprzeciw wyborowi rzeczonemu zarzutów ważnych, stósownie do §. 336. 337.

§. 349. Gdy w przypadku §. 340. 342. kilku kollatorów gminie trzech kandydatów musi podawać; więc w razie niezgody o wybór takowy, przepisy §. 344 — 347. maią mieysce.

§. 350. Jeżeli więc kilku kollatorów, bez stanowczéy większości głosów, więcéy trzech kandydatów podawa; zwierzchność duchowna gminie trzech innych podać obowiązaną będzie.

§. 351. Jeżeli iednak wszyscy kollatorowie lub naywięcéy z nich zgodziło się na iednego lub dwóch kandydatów; ci tu także przez zwierzchność duchowną podani i tylko w mieysce tych, względem których niebyło zgodności, inni oznaczonymi być muszą.

§. 352. We wszelkich przypadkach, gdy zależy na większości głosów pomiędzy kollatorami, też, ieżeli prawo kollacyi iest osobistém, podług osób, ieżeli iest przywiązane do dóbr, podług włości, bez względu na ich wartość lub rozległość, się liczą; chybaby w moc umów trwaiących lub dawnego zwy-

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA POZNAŃ

czaiu, nierówne części dla dóbr prawo kollacyi maiących były oznaczonemi.

Przy kościołach, które żadnego kollatora niemaią.

§. 353. Przy kościołach, własnego niemaiących kollatora, wybór plebana pospolicie do gminy należy.

§. 354. W tym razie prowizorowie kościoła winni trzech gminie podać kandydatów.

§. 355. W podawaniu takowém winni zważać tylko na osoby, które gminie bądź z kazań popisowych, lub z innego źrzódła dostatecznie są znane, a szczególniéy niezapomnieć o tych, o których mogą sądzić, iż wielu członków gminy ma do nich przywiązanie i ufność.

§. 356. W samym wyborze każdy członek gminy, niezostaiący pod głosuiącą głową familii, ma prawo głosowania.

Dod. §. 129. Wdowom także i niewiastom niezamężnym, prawo głosowania pod rzeczoném ograniczeniem, przez zdatnych zastępców niema być odmówioném.

§. 357. Spór o prawo głosowania w żadnym razie niema wstrzymywać wyboru.

§. 358. Kto albo sam iuż w podobnym przypadku głosował w gminie, albo należy do klassy, któréy członki w przypadkach podobnych należeli do głosowania; temu przy obecnym wyborze głos dozwolonym być musi.

§. 359. Toż samo rozumi się o posiadaczu nieruchomości, którego poprzednicy iako członkowie gminni w podobnych przypadkach należeli do wyboru.

§. 360. Nikt niemoże sobie przywłaszczać prawa głosowania, który innego iest

wyznania iak to, dla którego pleban ma być obranym.

§. 361. Postanowienie, w iaki sposób prawo głosowania sporne podług zasad powyższych w przypadku obecnym wykonywane być ma, należy do zwierzchności duchowney.

§. 362. Rozstrzygnienie zaś sporu o samo prawo głosowania, zwyczaynemu świeckiemu podpada sądowi.

§. 363. Wybór uskuteczniony podług postanowienia zwierzchności duchowney (§. 361.), na przypadek obecny swéy nieutraca ważności; chociażby wyrok sądowy odsądził głosuiącego od prawa głosowania, lub ie wyłączonemu przysądził.

§. 364. Postanowienia powyższe §. 357 do 363. względem sporu o prawo głosowania pewnych członków gminnych, ściągaią się również, z wyłączeniem iednak §. 360, do przypadków tych, gdy prawo prezentowania pomiędzy kilku kollatorami iest spornem.

§. 365. Zresztą przy wyborze plebana przez gminę wszystko to ma mieysce, co względem układania i rozstrzygnienia wspólnych interessów gminnych w ogólności iest postanowione. (Tyt. 6. §. 167. 168.)

§. 366. Gdy kilka gmin wpływa do wyboru plebana, a umowa lub przedawnieniem upoważniony zwyczay nic innego niestanowi; więc członki gminy filialnéy razem z gminą główną głosować mogą.

§. 367. Jeżeli kilka gmin parafiialnych pod iednym wspólnym plebanem są połączone; każda z nich ma swóy głos oddzielny.

§. 368. Skoro liczenie głosów tychże gmin połączonych nieokazuie stanowczéy większości; natenczas głosy poiedyńcze członków, bez względu na gminy poiedyńcze, liczone być muszą.

§. 369. We wszelkich przypadkach, gdy niema stanowczéy większości głosów, mianowanie należy do zwierzchności duchownéy, a to pomiędzy osobami równą ilością głosów obranemi.

§. 370. Członki gmin tylko przyderzonych, nienależą do wyboru plebana, ieżeli w czasie przyłączenia ich, stósownie do §fu 297., inaczéy niepostanowiono.

§. 371. Wszelakoż, gdy inne gminy obrały plebana, w którym większa część gminy gościnnéy zaufania niema; toż stanie za ważny dla niéy powód, dla którego odłączenia siebie od tamtych domagać się może.

§. 372. Zresztą przy wyborach plebana kierunek onymże i dozór o spokoyność i porządek we wszelkich przypadkach, należy do sądowéy zwierzchności parafiialnéy.

§. 373. Jeżeli kilka iest zwierzchności w iedney parafii; więc kierunek należy do zwierzchności każdego mieysca, gdzie się głosy zbieraią.

Wokacya. §. 374. Kto przez kollatora lub gminę prawnie na wakuiące mieysce plebana został obranym, temu wokacya na piśmie wydaną być winna.

§. 375. Gdzie dotychczas był zwyczay, niewydania iéy prędzéy, aż po odbytym popisie; tam obranemu musi być udzielone uwiadomienie piśmienne, zawieraiące w sobie warunki przyszłéy wokacyi.

§. 376.

§. 376. Wygotowanie wokacyi należy do kollatora, a w niedostatku onegoż do prowizorów kościoła.

§. 377. Oznaczenie czasu, w przeciągu którego powołany winien się oświadczyć względem przyięcia wokacyi, zależy od woli obieraiących.

§. 378. Jeżeli w tym przeciągu czasu nienadeydzie oświadczenie się powołanego, kollator lub gmina natychmiast do nowego mogą przystąpić wyboru.

§. 379. Gdy czas niezostał oznaczonym, obranemu służy prawo przyięcia wokacyi dopóty, dopóki nieodbierze uwiadomienia o cofnieniu onéyże.

§. 380. Jeżeli iednak w przeciągu dni czternastu po odebraniu wokacyi, nie oświadczył się względem przyięcia oneyże, a kollator i gmina po upłynieniu tegoż czasu do nowego przystąpili wyboru; natenczas przyięcie późnieysze żadnego niema znaczenia.

§. 381. Zresztą do przyięcia wokacyi, stósuią się ustawy względem przyięcia umów w ogólności. (Cz. I. Tyt. 5. §. 78. seq.)

§. 382. Jeżeli wokacya przez kilku została wydaną, oświadczenie przyięcia iéy choć iednemu tylko uczynione, iest dostarczaiącém.

§. 383. Wokacya raz iuż przez powołanego ważnie przyięta, bez przyczyn ważnych odwołaną być niemoże.

§. 384. Z tych tylko powodów, dla których mianowany iuż pleban z urzędu złożonym być może, odwołanie wokacyi w swym czasie przyiętéy ma mieysce.

§. 385. Zupełnie iest oboiętną, czyli powody takowe przed wydaniem wokacyi istniały i były wiadomemi, lub też poźniéy nastały albo doszły do wiadomości kollatora lub gminy.

Prezenta. §. 386. Skoro tylko powołany wokacyą przyiął, tenże zwierzchności duchowney dyecezalney lub departamentowéy w celu zatwierdzenia przedstawionym być winien.

§. 387. Prezenta musi nastąpić przez kollatora; a gdy ich iest więcéy, przez wszystkich, którzy maią prawo do wyboru i wokacyi.

§. 388. W niedostatku kollatora prezenta do prowizorów należy.

§. 389. Do prezenty musi być dołączonym wypis wokacyi iuż udzieloney lub ieszcze udzielić się maiącéy, tudzież protokuł względem kazania popisowego.

§. 390. We wszelkich przypadkach wyboru gminnego, protokuł także względem wyboru załączonym być musi.

§. 391. Gdy zwierzchność duchowna uzna zaprezentowanego za niezdatnego, lub wybór za nieprawny; wybór i prezenta muszą nastąpić na nowo.

§. 392. Jeżeli kollator podaiący osobę niezdatną, sam iest duchownym; więc utraca natenraz prawo prezenty i zaopatrzenie parafii spada na zwierzchność duchowną.

§. 393. Prezenta na wakuiący urząd plebana nastąpić musi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia zawakowania.

§. 394. Jeżeli pleban nie w parafii umarł; przeciąg ten liczy się od dnia odebrania wia-

domości kollatora lub prowizorów o iego zeyściu.

§. 395. Nabożeństwo w kościele parafialnym w czasie wakansu, za rozporządzeniem dziekana lub inspektora powiatowego przez osoby do tego zdolne, odbywane być musi.

§. 396. Pospolicie przy kościołach iednego tylko xiędza maiących, pobliżsi plebani téyż inspekcyi podług zlecenia dziekana lub inspektora, obowiązani są tém się zaiąć, za zwyczayną z dochodów wakuiącéy plebanii nagrodą.

§. 397. Względem kościołów, przy których więcéy iest xięży, toż samo zastępstwo ma mieysce, gdy podług uznania inspektora drudzy sami pracy odbyć niezdołaią.

§. 398. Jeżeli prezenta nienastąpi w przeciągu sześciu miesięcy i ieżeli przed upłynieniem onychże nieposzukiwano lub nieuzyskano przedłużenia; obsadzenie plebanii spada natenraz na zwierzchność duchowną. Prawo dewolucyi.

§. 399. Jeżeli zaprezentowanym został kandydat, przy popisie za niezdatnego uznany, a na tém czas prawny upłynął; więc oprócz przypadku §. 392., prezentuiącemu służy czas dodatkowy sześciu tygodni.

§. 400. Jeżeli podług §. 343. gmina kollatorowi kandydatów do wyboru podaie, lub stósownie do §. 340. 342. kollator gminie podawać ich musi; prawo tylko ociągaiącego się w swéy powinności spada na zwierzchność duchowną.

§. 401. Dopóki zwierzchność duchowna spadłém na nią niepopisuie się prawem;

dopóty wolno kollatorowi lub gminie to, co zaniedbali, wypełnić.

§. 402. Zwierzchność duchowna w przypadkach, gdy na nią spada mianowanie plebana, winna również zachować ogólne przepisy ustaw w wyborze zdatnego kandydata.

Ordynacya. §. 403. Skoro zaprezentowany uzyskał zatwierdzenie, temuż ordynacya nadaną być musi, ieżeli iéy iuż z powodu wprzód piastowanego urzędu duchownego nieotrzymał.

Wprowadzenie. §. 404. Pleban obrany i zatwierdzony do urzędu swoiego i wszelkich czynności onegoż porządnie sprowadzonym być musi.

§. 405. Wprowadzenie odbywa pospolicie dziekan lub inspektor powiatowy.

§. 406. Wydatki na wokacyą, prezentę i wprowadzenie, do których należą także koszta podróży dla osób do wprowadzenia należących, w niedostatku szczególnych urządzeń prowincyonalnych inaczéy stanowiących, z dochodów kościoła, a w braku onychże przez gminę ponoszone być muszą.

§. 407. Wydatki na popis i ordynacyą łożone, nowy pleban poniesie.

§. 408. Powszechnie téż nowy pleban swym nakładem winien udać się na mieysce swego przeznaczenia.

§. 409. Gdzie iednak starczenie kosztów podróży z kassy kamlaryinéy lub gminnéy, albo bezpłatne dawanie fur przez członków gminy iest zaprowadzone na mocy ustaw prowincyonalnych lub nieprzerwanego zwyczaiu; tam nadal przy tém ma się pozostać.

§. 410. Wszelakoż w żadnym przypadku niemożna zniewalać gminy do sprowadzenia

plebana nie przez nią obranego, w większéy odległości nad dwa dni podróży.

§. 411. W mieyscach, gdzie obowiązek sprowadzenia plebana należy do gminy; winna także zwieść osoby do familii iego należące, tudzież iego odzież, bieliznę, sprzęty i xiążki.

§. 412. Powołanie kapelanów woyskowych lub garnizonowych należy do szefa pułku lub gubernatora, który w tym względzie naprzeciw zwierzchności duchowney stanu woyskowego w tymże zostaie stósunku, iak kollator względem konsystorza. Mianowanie xięży woyskowych i garnizonowych.

§. 413. Plebani winni ciągle przy swych zostawać kościołach i niewolno im gminy im powierzoney, nawet w przypadku zagrażaiącego im niebezpieczenstwa samowolnie opuszczać. Powinności plebanów urzędowe.

§. 414. Zniewoleni do wyiazdu, tylko za wiadomością i zezwoleniem inspektora lub dziekana uczynić to mogą.

§. 415. Gdy czas niebytności dłużéy iak niedzielę iedną trwać ma; dziekan lub inspektor winien w takim razie zgłosić się po zezwolenie do zwierzchności duchowney.

§. 416. We wszelkich przypadkach pleban pod styrem dziekana lub inspektora takie musi uczynić rozporządzenia, aby gmina na iego niebytności niecierpiała.

§. 417. W urzędowaniu swoiém winien pleban troskliwie wypełniać obowiązki wszelkie dla duchownych w ogólności przepisane.

§. 418. Przeciwnie téż żądać iest mocen, aby parafianie we wszelkich czynnościach religiynych, do których zawarcia działanie O przymusie parafialnym.

plebana iest potrzebném, tylko do iego udawali się urzędu.

§. 419. Z obowiązku tego poiedyńci paparafianie, bez szczególnego zezwolenia zwierzchności duchowney wyłamać się niemogą.

§. 420. Zezwolenie takowe dla ważnych tylko powodów, szczególniéy iednak wtenczas ma być udzieloném, gdy z okoliczności wynika, iżby czynność plebana urzędowa niedostąpiła na parafianach celu moralnéy poprawy.

§. 421. Gdy niedowiedziono, iż wina ze strony plebana zachodzi; również wynagrodzenie dla niego wymierzone być musi.

§. 422. W szczególnych także przypadkach parafianom śluby, chrzty i pogrzeby przez innego iak ich plebana, bez iego zezwolenia sprawować nieiest wolno.

Akcydensa (jura stolae).

§. 423. Plebanowi za czynności takowe należą się oznaczone akcydensa (jura stolæ) i sąd za przyzwoitém o to zgłoszeniem się w razie potrzeby w ściąganiu onychże, dopomagać mu winien.

§. 424. Niemoże iednak żądać ich naprzód, ani mu też niewolno z tego powodu żądaną od niego czynność urzędową odwłaczać.

§. 425. Prawo ustanowienia taxy opłat takowych, podwyższenia ich lub w inny sposób odmienienia; li tylko do Rządu należy.

§. 426. Urzędnicy kościelni niezaprzestaiąc na wyznaczonych dla nich opłatach, ukaranymi być maią fiskalnie o ilość potróyną aż do dziesięciu za nadto żądanéy summy.

§. 427. Żadnemu duchownemu niewolno bez wyraźnego zezwolenia właściwego plebana podeymować czynności, które do innéy parafii należą.

§. 428. Ten iednak za odebraniem należnéy opłaty, zezwolenia odmawiać niemoże.

§. 429. Zezwolenie takowe musi być udzielone na piśmie, i żadna za nie szczególna opłata żądaną być niemoże.

§. 430. Zezwolenie to upoważnia każdego do odbywania czynności podobnych prawo maiącego w ogólności do odbycia onéyże.

§. 431. Jednak, gdy czynność parafianina protestanckiego przez xiędza katolickiego lub przeciwnie ma być odbytą; na to zezwolenie Rządu iest potrzebném.

§. 432. Gdy pleban czynność właściwie do niego należącą, ma odbyć w parafii drugiego plebana tegoż wyznania; natenczas tegotu zezwolenie na to wyiednane być musi.

§. 433. Pleban naostatku rzeczony winien udzielić zezwolenie za wypłatą połowy należytości; plebanowi zaś czynność odbywaiącemu nic z tego powodu z opłat należnych potrąconém być niemoże.

§. 434. Pleban odbywaiący wbrew przepisom powyższym czynność do innego należącą plebana bez tegoż zezwolenia, o podwoyną ilość odebranych opłat fiskalnie zostanie skaranym, a pleban właściwy wynagrodzonym przez parafianina.

§ 435. Ślub należy pospolicie do plebana nowożenki. Śluby.

§. 436. Gdy ieden z oblubieńców należy do kościoła niemieckoreformowanego, drugi

do francuzkiego; ślub należy do plebana nowożeńca.

§. 437. Jeżeli nowożeniec zostaie pod iurysdykcyą militarną; ślub musi nastąpić przed kapelanem woyskowym lub garnizonowym, bez względu na wyznanie oblubieńca.

§. 438. Gdy nowożeniec należy do stanu cywilnego, a oblubienica do stanu woyskowego; więc ślub dawać powinien pleban mieysca, do którego parafii nowożeniec należy.

§. 439. Jeżeli iednak ślub w inném mieyscu, nie gdzie zamieszkuie pleban oblubieńca, ma nastąpić; w takowym przypadku pleban oblubienicy ślub także dawać iest upoważnionym.

§. 440. Każdy pleban maiący uskutecznić zapowiedzie albo ślub, winien ściśle zachować będące w téy mierze przepisy ustaw i troskliwie dowiadywać się, czyli znayduią się przymioty ważnego małżeństwa, lub są iakie przeszkody. (Tyt. 1. Oddz. 1—2.)

§. 441. Gdy za pozwoleniem właściwego plebana inny duchowny ślub daie i temuż na ten koniec należyte zaświadczenie odbytych zapowiedzi zostanie przedstawioném; pleban ślub daiący staie się tylko odpowiedzialnym względem wad i przeszkód, o których wiadomości przekonanym być może.

§. 442. Pleban katolicki ociągaiący się upoważnić zapowiedźmi i ślubem małżeństwo ustawami kraiowemi dozwolone, dla tego, iż nieposzukiwano dyspensy, lub iż taż została odmówioną; na odbycie tychże

czynności przez innego plebana musi zezwolić.

§. 443. W przypadku takowym nawet i wtenczas, gdy pleban katolicki z tegoż powodu zapowiedź odmawia; sąd wyższy kraiowy mocen iest tak zapowiedź iako i ślub polecić innemu plebanowi, nawet innego wyznania.

Dod. §. 130. Żadnéy to nieczyni różnicy, czyli iedna lub obiedwie strony są wyznania katolickiego.

§. 444. Zresztą plebani katoliccy pod karą fiskalną winni są odbierane przez nich dyspensy od swéy zwierzchności duchownéy przedstawić sądowi prowincyi wyższemu, nim do czynności onąż obiętéy przystąpią.

§. 445. Żadnemu plebanowi niewolno bez szczególnego upoważnienia departamentu duchownego, dawać ślubu officerom zagranicznym, tu w kraiu wstąpić w małżeństwo chcącym.

§. 446. Chrzcenie dzieci małżeńskich należy pospolicie do plebana ich oyca. Chrzty.

Dod. §. 131. Dzieci rodziców chrześciiańskich naydaléy w sześć tygodni po urodzeniu ochrzcone być muszą.

§. 447. Rodzice różnego będąc wyznania, chrzest synów do plebana oyca, chrzest córek do plebana matki należy.

§. 448. Chrzest dzieci bezżennie spłodzonych należy do plebana ich matki.

§. 449. W obu przypadkach, gdy oyciec zostaie pod iurysdykcyą militarną, chrzest bez względu na wyznanie oyca przez kapelana woyskowego lub garnizonowego odbytym być winien.

§. 450. Jeżeli dziecko nieurodziło się w mieyscu pobytu właściwego plebana; pleban mieysca urodzenia bez dalszego zapytania się ochrzcić iest mocen.

§. 451. Gdy ochrzcenie z wody było konieczném; właściwy pleban o tém natychmiast uwiadomionym być musi.

§. 452. Za akt i uroczystości w miarę różnicy wyznań na dziecku przy życiu pozostałém następnie odbyte, taż sama, co od chrztu plebanowi należy się opłata.

O pogrzebach.

§. 453. Parafianin każdy pospolicie w swéy parafii pochowanym być winien.

§. 454. Gdy kto za obwodem swéy parafii, lecz w tém samém mieyscu umiera, pleban iego parafialny pochowania go u siebie domagać się może.

§. 455. Jeżeli w inném umiéra mieyscu, pozostali maią wybór albo pochować go tam, gdzie umarł, lub sprowadzić go do właściwéy swoiéy parafii.

§. 456. Zgoła każdemu parafianinowi wolno obrać dla siebie i dla swych należących pochowanie za obwodem swéy parafii.

§. 457. Jeżeli nieboszczyk sam obrał; dość na tém, aby wola iego z dostateczną pewnością była wiadomą.

§. 458. Oprócz przypadków §. 454. 455. nietylko plebanowi i kościołowi, przy którym następuie pochowanie, lecz i plebanowi tudzież kościołowi, do którego istotnie należy, opłaty przypadaiące uskutecznione być muszą.

§. 459. Jednak tymtu w przypadku wyboru nieboszczyka (§. 457) takie tylko należą się opłaty, które podług urządzeń każdego

mieysca od wszelkich pochowań téy klassy, do któréy ciało należy, koniecznie dawane być winny.

§. 460. Gdy ciało na samo tylko pozostałych żądanie za obwodem właściwéy parafii ma być pochowane; ciż winni plebanowi i kościołowi rzeczonéy parafii oprócz opłat koniecznych, zapłacić oraz podług taxy za czynności i uroczystości w obcym kościele odbywane.

§. 461. Maiący grób familiyny za obwodem parafii, może żądać, aby iego i należących iego ciała tamże były złożone.

§. 462. Lecz i w tym razie należy bez potrącenia wydać opłaty §. 459. oznaczone kościołowi i plebanowi, do którego pogrzeb właściwie należy.

§. 463. We wszelkich przypadkach, gdy ciało przez inną iurysdykcyą prowadzone być ma; w sądzie wyższym prowincyi paszport dla ciała wyiednać należy.

§. 464. Gdy paszport takowy okazanym być niemoże; właściwa zwierzchność każdego mieysca przeprowadzenia, może domagać się otworzenia trumny i zobaczenia ciała.

§. 465. Plebani, przez których parafie ciało się przeprowadza, żadnych za to ani dla siebie, ani dla kościoła opłat żądać niemogą.

§. 466. Każdy pleban w czasie przeprowadzenia ciała, o dopełnienie pewnych czynności urzędowych lub uroczystości wyraźnie wezwany, ma prawo żądania za to zapłaty dla siebie i dla kościoła podług taxy mieyscowéy.

§. 467. Jeżeli nieboszczyk umarł na chorobę zaraźliwą, tak, iżby przez wiezienie ciała, mogła się roznieść zaraza; toż bez różnicy przypadków tam, gdzie iest, pochowane być musi.

§. 468. Natenczas opłaty należą się tylko plebanowi i kościołowi parafii, gdzie nastąpiło pochowanie.

§. 469. Każdy przypadek zeyścia musi być doniesionym plebanowi parafii, w któréy się wydarzył.

§. 470. Toż samo rozumi się także o osobach, do żadnéy nienależących parafii.

§. 471. O dzieciach także nieżywo urodzonych, lub przed ochrzceniem ich zmarłych, plebanowi doniesiono być musi.

§. 472. Podobne także dzieci bez zezwolenia plebana niemogą być pochowane za obwodem cmentarza.

§. 473. Obowiązek doniesienia należy do pozostałéy familii, a w niedostatku onéyże, do gospodarza domu, w którym śmierć zaszła.

§. 474. Pleban winien dowiadywać się o rodzaiu śmierci i polecić trupogrzebowi, aby był przytomnym przy włożeniu ciała w trumnę i zamknięciu onéyże.

§. 475. Dopóki choć naymnieysza tylko zachodzi wątpliwość o to, czyli ciało istotnie iest martwém; nienależy dozwolić zamknięcia trumny.

§. 476. Postanowienia bliższe i ostrożności potrzebne w celu zapobieżenia pochowaniu żywych, zachowuią się szczególnym urządzeniom policyinym.

§. 477. O wszelkich gwałtowney śmierci przypadkach, tudzież o domniemaniach w tey mierze przy widzeniu ciała okazuiących się, winien pleban bezzwłocznie donieść właściwey zwierzchności i przed nastąpioném śledztwem niedozwalać ani pochowania, ani zwiezienia ciała.

§. 478. Jeżeli plebanowi wiadomo, że nieboszczyk pozostawił dzieci lub innych dziedziców małoletnich, niedołężne lub obłąkane zmysły maiących, albo z innego powodu pod opiekę oddać się maiących; zwierzchności o tém donieść iest obowiązanym.

§. 479. Doniesienie takowe musi być uczynione władzy, pod którey iurysdykcyą nieboszczyk z swey osoby zostawał. Jeżeli iéy pleban niezna, lub taż iest za obwodem prowincyi, więc doniesienie należy się naybliższemu sądowi.

§. 480. Tak pleban parafii, w którey śmierć zaszła, iako i ten, gdzie nastąpiło pochowanie, donieść o tém są obowiązanymi.

§. 481. Plebani obowiązani są utrzymywać rzetelne xiążki kościelne i w nie wyraźnie i czytelnie powpisywać wszystkie przez nich odbyte, tudzież ich parafian tyczące się, a im oznaymione zapowiedzie, śluby, urodzenia, chrzty i pogrzeby. Xiążki kościelne.

§. 482. Zapisanie musi nastąpić zaraz po przedsięwziętéy czynności lub odebraném doniesieniu, a data wyrażona literami.

§. 483. Przy ślubach wyrażone być muszą imie, nazwisko i nazwisko urodzenia tudzież wiek obu nowożeńców, niemniéy czy iuż żyli w małżeństwie lub nie, czyli ieszcze Co zachować należy przy wpisywaniu ślubów;

zostaią pod władzą rodziców i opiekunów lub nie.

§. 484. Jeżeli oboie lub iedno z nich zostaie ieszcze pod władzą rodziców lub opiekunów; wyrazić pleban winien w iaki sposób zezwolenie ich zostało udowodnioném.

chrztów; §. 485. Przy urodzeniach i chrztach pleban winien wpisać imie, nazwisko, nazwisko urodzenia i stan rodziców, niemniéy imie i stan przytomnych chrztu świadków, oraz imie dziecku nadane.

§. 486. Rownież musi zapisać podanie rodziców, lub w ich niedostatku podanie baby o dniu i godzinie urodzenia.

§. 487. Matka dziecka bezżennie spłodzonego niepodaiąc oyca, pleban wprawdzie winien na tém zaprzestać, zarazem iednak troskliwie dowiedzieć się: czyli matka ma dostateczny maiątek na utrzymanie i wychowanie onegoż.

§. 488. Znayduiąc w téy mierze wątpliwość, zwierzchności mieysca donieść o tém winien.

§. 489. W przypadku wskazania oyca, pleban musi go wysłuchać w téy mierze, a ieżeli się oycem być przyzna, imie iego i sposób, którym pleban odebrał przyznanie, w xiążkę kościelną wpisać iest obowiązanym.

§. 490. Jeżeli podany za oyca zaprzecza twierdzenie matki, lub tenże dla odległego lub nieznaiomego pobytu niemoże być wysłuchanym: w tym razie pleban niezapisze go w xiążce kościelnéy.

§. 491. Wszelakoż winien donieść przypadek takowy zwierzchności do dalszego śledztwa i starania o dobro dziecka.

§. 492. Przy zeyściach imie, stan i wiek nieboszczyka, dzień śmierci, choroba lub inny rodzay śmierci podług uczynionego plebanowi doniesienia wpisane być muszą. zeyść.

§. 493. Jeżeli pleban nieboszczyka osobiście nieznał, winien z badania wiarogodnych osób ile możności przekonać się, że istotnie był tym, za którego mu został podanym.

§. 494. Sposób, w którym się w téy mierze przekonał, w xiążce kościelnéy także wyrażonym być musi.

§. 495. O zeyściu i pochowaniu osoby obcéy, pleban winien donieść naybliższemu sądowi, ieżeli niema nikogo, któryby o tém w mieysce iego pochodzenia wiadomość mógł udzielić.

§. 496. We wszelkich przypadkach, gdy plebanowi zostaie tylko doniesioną czynność w innéy parafii odbyć się maiąca, winien wpisać w swą xiążkę kościelną doniesienie takowe z wyrażeniem mieysca, w którém czynność odbytą być ma. Wpisanie czynności w innych kościołach odbytych.

§. 497. Takowe tylko doniesienia niemogą służyć przy układaniu spisów czyli list rocznych.

§. 498. Należący do wyznania tolerowanego tylko i własnego niemaiącego kościoła, winni wydarzaiące się pomiędzy nimi urodzenia, śluby i zeyście oznaymić plebanowi parafii swego zamieszkania końcem wpisania ich do xiążki kościelnéy.

§. 499. Doniesienia te należą do list rocznych.

§. 500. Gdy kilku przy iednym kościele iest xięży, właściwy iednak tylko pleban xiążkę kościelną musi utrzymywać.

Duplikat xiążki kościelnéy.

§. 501. Kościelny winien utrzymywać na drugą rękę xiążkę kościelną i wiernie w niéy umieszczać wpisy przez plebana uczynione.

§. 502. W końcu każdego roku pleban porówna duplikat ze swą xiążką i rzetelność onegoż na nim poświadczy.

§. 503. Poczém duplikat rzeczony w sądzie mieysca zostanie złożonym.

Zaświadczenia kościelne.

§. 504. Zaświadczenia kościelne z xiążki przez plebana utrzymywanéy i tylko w iéy niedostatku, z duplikatu onéyże wydawane być maią.

§. 505. W tych także zaświadczeniach dla zapobieżenia wszelkim wątpliwościom i fałszom, data, o którą chodzi, nietylko liczbami lecz razem i literami wyrażoną, samo zaś zaświadczenie pieczęcią kościelną stwierdzone być powinno.

Zastępstwo plebana w urzędowaniu.

§. 506. Pleban, który przy czynności pewnéy lub na krótki tylko czas doznaie przeszkody w sprawowaniu swego urzędu; może dać się zastąpić przez innego duchownego, do podobnych czynności prawo maiącego.

§. 507. O zastępstwie, które więcéy trzy dni trwać ma, dziekanowi lub inspektorowi powiatowemu musi nastąpić doniesienie.

§. 508. Jeżeli zastępstwo iest potrzebne na przyszłe dwa tygodnie; więc dziekan lub inspektor winni donieść o tém konsystorzowi i oraz poczynione przez nich rozporządzenia do zatwierdzenia podać.

§. 509. Zastępca odbywaiąc czynność, która w xięgę kościelną wpisana być musi; powinien zapisać własne swe imie, z wyrażeniem urzędu i powodu zastępstwa.

§. 510. Pleban katolicki za potwierdzeniem przełożonego swego konsystorza, może sobie przybrać stałego wikarego czyli kapelana. Kapelanie.

§. 511. Winien iednak obrać duchownego, naprzeciw którego osobie, nauce i zachowywaniu się, kollator również i gmina nic ważnego niemieliby do zarzucenia.

§. 512. Kapelanowi takowemu, ieżeli został poświęconym na kapłaństwo, pleban wszelkie czynności urzędu swoiego bez różnicy polecić iest mocen.

§. 513. Sam podział czynności, trwanie zastępstwa i nagroda dla kapelana, stósuie się do umowy pomiędzy niemi zawartéy, pod powagą zwierzchności duchowney.

§. 514. Kapelan takowy iednak przez to na przypadek zawakowania mieysca plebana, żadnego nienabywa prawa do zastępstwa.

§. 515. Pleban protestancki za wiadomością konsystorza, może sobie przybrać kandydata do swego zastępstwa, lecz w saméy tylko nauce gminy, lecz nie w innych czynnościach urzędu. Pełnomocnicy plebanów.

§. 516. Jeżeli dla choroby, słabości lub wieku, sam urzędu swego w całém iego obięciu sprawować niezdoła, azatém pragnie mieć zastępcę stałego do wszystkich swych czynności; więc winien donieść o tém temu do kogo na przypadek zawakowania mieysca wybór należy.

§. 517. Natenczas w ustanowieniu takiego pomocnika wszystko to, czego przy wyborze nowego plebana potrzeba, zachowane być winno.

§. 518. Nim się iednak przystąpi do wyboru, zastępcy obrać się maiącemu utrzymanie dostateczne z dochodów probostwa wyznaczone być musi.

§. 519. Utrzymanie takowe w żadnym razie niemoże się składać z pewnéy części szczególnych dochodów (par quota), lecz musi być oznaczone na pewną ilość pieniędzy lub naturaliów, które pleban zastępcy lub tentu tamtemu, oddawać obowiązanym być ma.

§. 520. Zastępca takowy w przypadku zawakowania probostwa, wstępuie w mieysce i wszelkie prawa istotnego plebana.

§. 521. Przeciwnie zaś zastępca nie podług przepisów obrany, lecz przez samego tylko plebana za zezwoleniem zwierzchności duchownéy, a nawet kollatora lub gminy przyięty, żadnego niema prawa do następstwa w zawakowaném probostwie.

§. 522. Bez wniosku nawet plebana temuż zastępca wyznaczonym być może, gdy z doniesienia kollatora, prowizorów lub gminy, albo też inspektora powiatowego i następnie przez zwierzchność duchowną przedsięwziętego śledztwa okazuie się, iż pleban, dla któregokolwiek w §. 516. wymienionych powodów iuż nieiest zdolnym do należytego sprawowania swego urzędowania.

Złożenia urzędu. §. 523. Pleban chcący złożyć urząd, winien donieść o tém kollatorowi i gminie,

tudzież wyiednać zezwolenie zwierzchności duchowney.

§. 524. Jeżeli zwierzchność duchowna nic niema do zarzucenia, ani kollator, ni gmina, temu sprzeciwiać się niemogą.

§. 525. Pleban, który przed upłynieniem lat dziesięciu od ustanowienia go przyimuie powołanie na inne mieysce; winien powrócić kassie kościelney i gminie, wszelkie przez mianowanie i sprowadzenie go zrządzone wydatki.

§. 526. Nawet po uzyskaniu zezwolenia zwierzchności duchowney, niewolno plebanowi opuszczać mieysca, aż następca iego niezostanie mianowanym i wprowadzonym.

§. 527. Jeżeli iednak dla ważnych powodów tak długo pozostać niemoże; więc dziekan lub inspektor za szczególnem zatwierdzeniem konsystorza, o témczasowe opatrzenie mieysca starąnie mieć powinien.

§. 528. Pleban, który urząd nienagannie sprawowany musi złożyć dla wieku lub choroby; ma prawo do pensyi dożywotniéy.

§. 529. W niedostatku zgodnego układu, względem ilości i funduszów onéyże; pensya takowa oznaczoną być winna na trzecią część wszelkich dochodów probostwa podług słusznego wyciągu intraty, a następca w urzędowaniu zobowiązanym do dawania onéyże w sposobie w §. 519. oznaczonym.

§. 530. Przekroczenia mnieysze plebanow w urzędowaniu przez zwierzchność duchowną stósownie do §. 125. ukarane być winny. Przekroczenia plebanów.

§. 531. Jeżeli pleban bez złego zamiaru przez niebaczne sprawowanie się utracił zau-

fanie swéy gminy, zwierzchność duchowna tegoż na inne mieysce przenieść powinna.

§. 532. Jeżeli ciężkich dopuścił się przestępstw w swém urzędowaniu; zwierzchność duchowna zakaże mu tymczasowego sprawowania onegoż, względem dalszego odbywania potrzebne uczyni rozporządzenia, nakaże wyprowadzenie bliższego śledztwa i w miarę wypadku, zagrozi mu złożeniem go z urzędu.

§. 533. Pleban niechcąc na tém zaprzestać, mocen iest domagania się formalnego śledztwa i zawyrokowania sądowego.

§. 534. Jednak z wnioskiem takowym w ciągu czterech tygodni po zapowiedzeniu złożenia z urzędu, zgłosić się musi.

§. 535. Wyrok względem plebanów katolickich należy do sądu duchownego, względem protestantów do sądu głównego prowincyi.

§. 536. Jeżeli się pleban dopuścił występków cywilnych, pociągaiących za sobą śledztwo kryminalne; więc zwierzchność duchowna zasuspendować go, i rzecz władzy przyzwoitéy ku dalszemu rozporządzeniu donieść powinna.

§. 537. Wszelakoż zwierzchności świeckiéy wolno, nieczekaiąc doniesienia, zchwytać występcę i pod śledztwo go oddać.

§. 538. Winna iednak oznaymić o tém zwierzchności duchowney, aby taż względem zawiadywania urzędem, potrzebne mogła uczynić rozporządzenia.

Inni duchowni.

§. 539. Inni przy większych kościołach parafiialnych ustanowieni duchowni, składaią wraz z plebanem zgromadzenie, w którém pierwszeństwo i styr do plebana należy.

§. 540. Podział czynności z dochodów pomiędzy nich, tudzież ich stósunek względem plebana i gminy, szczególnie są oznaczonemi według urządzeń każdego podobnego kościoła.

§. 541. Pospolicie duchowni rzeczeni w wszelkich swoich czynnościach urzędowych zostaią pod dozorem i rozkazami plebana.

§. 542. Duchowni świeccy przy kaplicy lub ołtarzu iakim do odbywania nabożeństwa ustanowieni, niemogą sobie przywłaszczać czynności parafialnych.

§. 543. Chociażby przy iednym kościele więcéy podobnych było kapelanów, ciż przecież nieskładaią zgromadzenia.

§. 544. Zresztą iednak maią oni ogólne prawa i obowiązki duchownych.

§. 545. Xięża świeccy niemaiący pewnego urzędu duchownego przy gminie lub kościele iakim, niemaią być przez Biskupów ustanowionymi, bez przyczyn ważnych, ani téż przyimowanymi do ich dyecezyy.

§. 546. Względem stósunków duchownych stoią oni pod Biskupem, który mieć o to staranie powinien, aby niesprawiali nieporządku lub zgorszenia, ani w innym względzie niestawali się dla kraiu ciężarem.

§. 547. Dopóki rzeczywiście niesą ustanowionymi przy gminie lub kościele iakim, żadnego niemaią prawa do zaszczytów duchownym w §. 96. 97. nadanych.

Kapelani okrętowi i legacyini

§. 548. Kapelani okrętowi zostaią pod zwierzchnością duchowną prowincyi, do któréy, okręt należy, a legacyini pod zwierzchnością duchowną prowincyi téy, pod któ-

réy sądem głównym zostaie poseł w swych stósunkach osobistych.

§. 549. Jedni iak drudzy względem powierzonego im towarzystwa kościelnego maią prawa i wiarogodność istotnego plebana.

ODDZIAŁ SIODMY.

O świeckich urzędnikach kościelnych.

§ 550. Osoby przeznaczone wprawdzie do służby kościoła, lecz tylko w działaniach mechanicznych lub interessach światowych; niemaią praw duchownym służących.

§. 551. Szczególniéy służba kościelna niewyłącza ich z pod iurysdykcyi zwyczayney.

Prowizorowie kościelni.

§. 552. Prowizorów pospolicie ustanawia kollator; gdzie niemasz kollatora, tam ich gmina za zatwierdzeniem zwyczayney zwierzchności mieyscowéy obiera.

§. 553. Gdzie podług zwyczaiu dotychczasowego mianowanie prowizorów należało do innych osób lub władz, tam i nadal tudzież i co do trwania urzędu przy tém ma się pozostać.

§. 554. Członkowie tylko gminy prowizorami mianowani być mogą.

§. 555. O obowiązku obranego członka przyięcia rzeczonego urzędu i o przyczynach od tego uwolnić go mogących, rozumie się to wszystko, co o urzędnikach korporacyi w ogólności, a gmin mieyskich w szczególności, powyżéy iest postanowiono. (Tyt. 6. §. 161. 162. Tyt 8.)

Kościelni.

§. 556. Kościelnego i innych podobnych sług niższych kościelnych pospolicie mianuie kollator.

§. 557. Winien on wprawdzie zasiągnąć zdania plebana względem ustanowić się maiącéy osoby, iednak stósować się do wniosków iego obowiązanym nieiest.

§. 558. Niemoże iednak plebanowi być narzuconym taki, który z nim żyie w iawnéy nieprzyiaźni, lub który ciężkiego względem niego dopuścił się uchybienia.

§. 559. Jeżeli kościelny iest zarazem lektorem lub kantorem, winien z tego dać popis przed zgromadzoną gminą.

§. 560. Gmina w tym razie ma prawo do sprzeciwienia się, gdy przed zwierzchnością duchowną potrafi wskazać i udowodnić ważne przyczyny naprzeciw zdatności i godności podanéy osoby będące.

§. 561. Jeżeli kościelny iest razem nauczycielem szkoły; więc względem badania zdatności i mianowania go, przepisy Tytułu następuiącego maią mieysce.

§. 562. Przy kościołach niemaiących swego kollatora, mianowanie sług niższych kościelnych należy do plebana i do prowizorów, ieżeli toż na mocy dawnego zwyczaiu mieyscowego nienależy do samych tylko prowizorów lub też do całéy gminy.

§. 563. W każdym przypadku pleban o mianowaniu takowém winien donieść dziekanowi lub inspektorowi powiatowemu.

§. 564. Jeżeli iest mowa o kościelnym, tenże przed wprowadzeniem go na urząd, dziekanowi lub inspektorowi do badania iego zdatności przedstawionym być winien.

§. 565. Obowiązki i czynności sług niższych kościelnych oznaczone są w ustawach

kościelnych prowincyi, lub szczególnémi urządzeniami każdego parafialnego kościoła.

§. 566. W urzędowaniu swoiém zostaią oni bezpośrednio pod dozorem i styrem plebana i do iego zaleceń chętnie stósować się muszą.

§. 567. Zresztą o dozorze nad nimi zwierzchności duchowney, o ukaraniu ich za wydarzaiące się przekroczenia w urzędowaniu, tudzież o ich oddaleniu od urzędu, rozumie się to wszystko, co w oddziale poprzedzaiącym o plebanach zostało postanowioném. (§. 530—538.)

ODDZIAŁ OSMY.

O kollatorach kościołów.

Znaczenie. §. 568. Kollatorem kościoła zowie się ten, do którego należy bezpośredni dozór kościoła, tudzież staranność o utrzymanie i obronę onegoż.

Nabycie kollatorstwa. §. 569. Ktokolwiek wystawia kościół lub dostatecznie go uposaża; nabywa przez to prawa do kollacyi (patronatu).

§. 570. Tegoż samego prawa dostępuie ten, który wybuduie na nowo kościół podupadły lub zubożały, albo na nowo go uposaża.

§. 571. Jeżeli kościół takowy iuż ma kollatora; nowy dobroczyńca równych z nim dostępuie praw, iednak tak dalece tylko, ile dotychczasowy kollator niechciał lub niebył w stanie ponoszenia wydatków na wybudowanie i uposażenie łożonych.

§. 572. Towarzystwo także kościelne, które dotychczas żadnego niemiało kollatora; prawo kollatorstwa komu nadać iest mocne.

§. 573. Wszelakoż we wszystkich poprzedniczo wyrażonych przypadkach (§. 569. do 572.), prawo toż dopiero przez nadanie Rządu zostaie nabytém.

§. 574. Oprócz tego prawo kollatorstwa nabytém być może przez przedawnienie.

§. 575. Jeżeli nabycie tym sposobem rzeczonego prawa naprzeciw Rządowi lub towarzystwu kościelnemu udowodnioném być ma; potrzeba, aby było spełnioném przedawnienie, iakie względem regaliów iest przepisane.

§. 576. Gdy iednak dwie lub więcéy osób spór wiedzie o posiadanie prawa kollatorstwa, w tym razie wystarcza przedawnienie pospolite.

§. 577. Wszelkie spory o przyznanie komu rzeczonego prawa, podpadaią pod wyrok zwyczaynego sądu świeckiego.

§. 578. Czyli zaś prawo kollacyi służy tylko osobie nabywcy i iego dziedzicom, czyli też familii pewnéy, albo z urzędem iakim lub posiadaniem włości iest połączone; to w wydarzaiących się przypadkach, stósownie do osnowy nadań, wyrozumiane być ma.

§. 579. W przypadku wątpliwym domniemywa się, iż prawo takowe należy do dóbr lub gruntu.

§. 580. Prawo takowe, bez zezwolenia zwierzchności duchownéy, niemoże być odłączoném od dóbr, do których było dotychczas przywiązaném.

§. 581. Z dobrami zaś toż przechodzi na każdego posiadacza, bez względu na iego wyznanie.

§. 582. Wszelakoż osoby, nienależące do któréykolwiek z chrześciiańskich sekt religiynych w kraiu przyiętych lub cierpianych; niemogą używać prawa kollacyi względem kościoła.

§. 583. Wolno im wprawdzie używanie tegoż prawa w czasie ich posiadania polecić innemu; obowiązki iednak i składki z kollacyi wypływaiące, z dochodów dóbr ponoszone być muszą.

Prawa i obowiązki kollatora.

§. 584. Staranność o utrzymanie kościoła do kollatora należąca, zawiera w sobie obowiązek przykładania się w tym względzie z własnego maiątku, gdy maiątek kościoła nie iest dostarczaiącym.

§. 585. Przeciwnie też kollator może zaprowadzić zarząd maiątku kościelnego i żądać składania rachunków.

§. 586. Kollatorowi, iako dobroczyńcy i zachowywaczowi kościoła, względem onegoż służą pewne prawa honorowe.

§. 587. Na przypadek zawakowania probostwa, ma prawo zaprezentowania nowego plebana. (§. 327. seq.)

§. 588. Wolno mu mieć mieysce dla siebie na chórze, lub w inném celnieyszém mieyscu kościoła.

§. 589. W modlitwach publicznych kościelnych nastąpić musi wzmianka o kollatorach i ich familiach.

§. 590. Przy pogrzebach należy się kollatorowi, iego małżonce, prawym potomkom i mieszkaiącym przy nich krewnym pobocznym, mieysce w sklepie kościelnym.

§. 591. Jeżeli tamże pochowanie z woli ustaw kraiowych niema mieysca; więc kol-

lator żądać może bezpłatnego wyznaczenia mieysca celnieyszego na cmentarzu towarzystwa kościelnego. (§. 185.)

§. 592. Wolno mu także oznaki honorowe dla siebie i swéy familii w kościele wystawić.

§. 593. Przy śmierci iego lub iego małżonki, dzwonienie żałobne przez czas zwyczaiem mieyscowym oznaczony ma mieysce.

§. 594. Gdzie iest zaprowadzoną żałoba kościelna za kollatora i iego familią, tam i nadal przy tém ma się pozostać.

§. 595. Podupadli kollatorowie kościołów dostatecznie uposażonych, mogą żądać niezbędnego utrzymania ich z skarbu kościelnego.

§. 596. Wszelakoż kościół do starczenia onegoż tak dalece tylko iest obowiązanym, ile dochody maiątku za posag mu służącego, po potrąceniu wszelkich dla siebie potrzebnych wydatków, na to są wystarczaiącymi.

§. 597. Zresztą też obowiązek kościoła w tym tylko przypadku ma mieysce, gdy oprócz niego iuż nikogo niema, któryby podług ustaw był obowiązanym do utrzymywania podupadłego kollatora.

Do kogo należy wypełnienie realnego prawa kollacyi.

§. 598. Wypełnienie prawa kollacyi do dóbr przywiązanego, służy temu, do którego własność cywilna onychże (dominium civile) należy.

§. 599. Kto podług ustaw ma sobie polecony zarząd ogółem dóbr i praw kogo innego, mocen iest także w tegoż imieniu wypełniać prawo kollacyi do dóbr tychże należące.

§. 600. Samo tylko prawo zarządu, użytku lub wieczney dzierżawy w dobrach, prawo do kollacyi z sobą połączone maiących, nieupoważnia do wykonywania onegoż.

§. 601. Przeciwnie zaś pani dożywotnia w czasie swego posiadania wykonywać ie może.

§. 602. Gdy dobra z powodu długów zostaią zaięte; wykonywanie prawa kollacyi przecież zostaie przy właścicielu, i te tylko prawa i obowiązki, które się ściągaią do maiątku kościelnego, przez administratora sądowego przestrzegane być muszą.

§. 603. Wszakże ciężary do prawa kollacyi przywiązane, i w tym razie z dochodów dóbr ponoszone być powinny.

§. 604. Jeżeli dobra iakie, prawo kollacyi na sobie maiące, nie dla długów, lecz z innych przyczyn na wniosek skarbu sądownie zaiętemi zostaną; w czasie trwania tegoż zaięcia do Rządu należy mieć staranie o wypełnienie takowychto praw i obowiązków.

O kilku kollatorach.

§. 605. Gdy prawo kollacyi względem iednego kościoła do kilku dóbr porówno należy; posiadacze onychże co do praw i obowiązków z onymże połączonych, uważaią się za maiących wspólne prawo lub wspólny obowiązek.

§. 606. Każdy iednak z nich dopominać się może dla siebie opisanych w §. 586—594 praw honorowych i oneż wykonywać.

§. 607. Gdy kościół kilku ma kollatorów; ten, w którego dobrach znayduie się kościół, w czynnościach wspólnych styr

utrzymuie i dla służącego mu pierwszeństwa naprzód się podpisywać ma prawo.

§. 608. Jeżeli kilka kościołów iest połączonych pod wspólnymi duchownymi i kollatorami; styr w interessach wspólnych należy do kollatora mieysca, gdzie pleban zamieszkuie.

§. 609. W interessach do iednego tylko szczególnego kościoła ściągaiących się, również przepis w §. 607. ma mieysce.

§. 610. Nikomu niewolno bez wyraźnego zezwolenia gminy i zatwierdzenia zwierzchności duchowney, zrzec się prawa kollacyi i połączonych z niém obowiązków. W iaki sposób ustaie prawo kollacyi.

§. 611. Z drugiéy też strony kollator przez nieużywanie praw swych nieutraca.

§. 612. Jeżeli przecież dopuścił, iż szczególne prawem kollacyi obięte prawa, przez gminę lub iéy przełożonych, albo też przez trzeciego, w przeciągu czasu na zwyczayne przedawnienie wystarczaiącego, iakoby do nich należące zostały wykonywanemi; témże samém on ie utracił.

§. 613. Kto dla przekupstwa lub innéy niepozwolonéy korzyści prywatnéy komu daie prezentę; utraca na swą osobę prawo wyboru i prezenty tak w tym iako i w wszelkich wakansach następnych.

§. 614. W takowym i w wszelkich innych przypadkach, gdy kollator prawo wyboru i prezenty na swą osobę utraca; mianowanie na mieysce wakuiące należy do zwierzchności duchowney. (§. 398. seq.)

§. 615. Prawo kollacyi służyć także może zgromadzeniu korporacyi lub gminie.

§. 616. Mogą one wykonywanie tegoż prawa polecić któremu z swych członków lub przywiązać do pewnego urzędowania.

§. 617. Przez to iednak niemogą się wyzuć na szkodę kościoła z obowiązków, z témże prawem złączonych.

ODDZIAŁ DZIEWIĄTY.

O zarządzaniu dobrami i maiątkiem kościołów parafialnych.

Zasada ogólna.

§. 618. O dobrach i maiątku kościołów parafialnych rozumie się to wszystko, co o maiątku kościołów w ogólności w oddziale czwartym iest postanowiono.

Sposób zarządu.

§. 619. Zarząd maiątku kościelnego należy powszechnie do prowizorów kościelnych.

§. 620. Do zawiadywania onychże stósuie się to wszystko, co o prowizorach towarzystw kościelnych w ogólności w §. 156. seq. tudzież w §. 552. seq. iest postanowione.

§. 621. Wszelakoż względem kościołów prawu kollacyi podlegaiących co do zarządu, zostaią także pod szczególnym i bezpośrednim dozorem kollatora.

§. 622. Toż samo rozumi się przy mieyskich i innych kościołach większych, szczególnego niemaiących kollatora, co do ustanowionego oprócz zarządzaiących prowizorów zgromadzenia kościelnego.

Prawa i obowiązki zarządzeń kościelnych.

§. 623. W zarządzie swym winni tę samą przykładać baczność i tenże sam stopień winni zastąpić, do czego opiekunowie ustawami są zobowiązanemi.

§. 624. Przy każdym kościele parafialnym naymniéy dwóch prowizorów ustanowionych być musi.

§. 625. Pieniądze, zapisy dłużne i inne do kościoła należące dokumenta, winni w ten sposób mieć w zamknięciu wspólném, iżby żaden z nich iednostronnie i bez drugich nimi niemógł zarządzać.

§. 626. Prowizorowie powinni się naradzić z kollatorem i plebanem względem naybezpiecznieyszego zachowania skrzyni zamkniętéy, rzeczone przedmioty w sobie zawieraiącéy; w przypadku potrzeby inspektor lub dziekan stósownie do okoliczności w tym względzie postanowi.

§. 627. Gdzie, a szczególniéy na wsi, trudno o zdatnych i w rachunkowości dostatecznie biegłych prowizorów; tam pleban niemoże się wymawiać od wspólnego prowadzenia takowych czynności i załatwienia pism i rachunków.

§. 628. Przepisy więc powyższe o prowizorach kościelnych w ogólności w przypadku rzeczonym, ściągaią się także do plebana i przydanych mu zastępców.

O kapitałach kościelnych.

§. 629. Kapitałów kościelnych, na długach będących, prowizorowie bez wiadomości i zezwolenia kollatora lub zgromadzenia kościelnego (gdzie takowe iest ustanowioném), wypowiadać niemogą.

§. 630. Gdy sam dłużnik wypowiada, kollator lub zgromadzenie kościelne natychmiast o tém zawiadomione być winno.

§. 631. Gdzie niema ani kollatora, ani zgromadzenia kościelnego; tam wypowiedzenia nieinaczéy, iak tylko za przybraniem

inspektora lub dziekana czynione i przyimowane być mogą.

§. 632. Kollator, zgromadzenie kościelne, lub inspektor, winni oświadczyć płacącemu, czyli samym prowizorom lub też z przybraniem kogo więcéy ma uskutecznić wypłatę.

§. 633. Do tego wypłacaiący stósować się musi i tylko kwit podług tego wystawiony może naprzeciw kościołowi wypłatę dowodzić.

§. 634. Skoro z dochodów kościoła zapas pięciudziesiąt talarów lub więcéy oszczędzonym być może; prowizorowie o bezpieczne wypożyczenie go za procentem na dobro kościoła staranie mieć winni.

§. 635. Dopóki żadna niewydarzy się pora do wypożyczenia za wyższym procentem i prawném bezpieczeństwem; zebrane pieniądze takowe do banku królewskiego odesłane być muszą.

§. 636. Kapitały kościelne powszechnie nieinaczéy, iak tylko za zabezpieczeniem sądowém i zahypotekowaniem na dobrach wypożyczone być maią.

§. 637. Samo zaś wypożyczenie musi nastąpić za wiadomością i zezwoleniem kollatora lub zgromadzenia kościelnego, w ich niedostatku, za przybraniem plebana.

§. 638. W wszelkich przypadkach o wypożyczeniu takowém i bezpieczeństwie na to dla kościoła zapewnić się maiącém, dziekanowi lub inspektorowi doniesiono być musi.

§. 639. Gdy kapitał przewyższa pięćdziesiąt talarów, winien uczynić zapytanie wzglę-

dem wypożyczenia onegoż u przełożonéy zwierzchności duchowney.

§. 640. Toż samo musi nastąpić, gdy inspektór chociaż względem summy niższéy bezpieczeństwo znayduie wątpliwém..

§. 641. Samemu kollatorowi, ani zgromadzenie kościelne, ni pleban, ni prowizorowie, pod własną odpowiedzialnością niemaią pożyczać, ani oddawać pieniędzy kościelnych, bez szczególnego zezwolenia zwierzchności duchowney.

§. 642. Toż samo rozumie się o pożyczkach, prowizorowi, plebanowi, lub któremu z członków zgromadzenia kościelnego.

§. 643. Zwierzchność duchowna dozwalaiąc pożyczek takowych (§. 641. 642.) bez pewności, iakiéy wymagaią ustawy przy wypożyczeniu pieniędzy pupillarnych z sądowego depozytu; za to staie się odpowiedzialną.

§. 644. Osobom do zwierzchników duchownych należącym, ani prowizorowie, ni też kollator lub zgromadzenia kościelne, pod własną odpowiedzialnością, pożyczek z maiątku kościelnego dawać niemogą.

O długach kościoła.

§. 645. Gdy pożyczka dla kościoła zaciągnioną być ma, potrzeba zezwolenia kollatora lub zgromadzenia kościelnego, albo w niedostatku obydwóch, zezwolenia gminy lub iéy zastępców, tudzież zwierzchności duchowney.

§. 646. Kto bez zachowania takowych przepisów wdaie się w podobną pożyczkę; ztąd tak dalece tylko nabywa prawa do kościoła i maiątku kościelnego, ile potrafi dowieść, że taż na pożytek iego obróconą została.

Nieruchomości.

§. 647. Na zbywanie nieruchomości kościelnéy oprócz kollatora, gdzie takowy znayduie się, gmina także w osobie swych reprezentantów zezwolić powinna.

§. 648. Żadne iednak zbycie bez poprzedniczego śledztwa, i zatwierdzenia zwierzchności duchownéy, tudzież bez zezwolenia wydziału duchownego w ministerstwie stanu, ważnie nastąpić niemoże.

§. 649. Do wypuszczenia w dzierzawę lub na czynsz wieczny iest dostatecznem zezwolenie zwierzchności duchownéy.

Processa.

§. 650. Prowadzenie processów dotyczaiących się dóbr lub maiątku kościoła, należy do prowizorów.

§. 651. Kollator winien wspierać onychże w obronie praw kościoła.

§. 652. Gdy kościół ma skarzyć, kollator i prowizorowie przed rozpoczęciem ieszcze sprawy, winni wyiednać zatwierdzenie zwierzchności duchownéy.

§. 653. W przypadku zaniechania tegoż przepisu, process toczy się ich nakładem i niebezpieczeństwem, i kościół żadnego ztąd uszczerbku ponieść niemoże.

§. 654. W przypadku także, gdy kościoł zostanie zapozwanym, kollator i prowizorowie winni o tém donieść natychmiast zwierzchności duchownéy.

§. 655. Upoważnienie zwierzchności duchownéy do odpowiadania na skargę nieiest wprawdzie potrzebném;

§. 656. Lecz na przypadek niezłożenia następnie onegoż, process idzie nakładem i na niebezpieczeństwo prowizorów.

§. 657. Wydatki iednak tak w tym razie, iako i w przypadku §. 653., mogą być żądane z maiątku kościelnego, gdy pomyślny wydatek processu ziednał dla kościoła korzyść wydatki przewyższaiącą.

§. 658. Pełnomocnictwo do prowadzenia sprawy, przez prowizorów, kollatora, zgromadzenie kościelne, lub w tych niedostatku, przez plebana podpisane być musi.

§. 659. W przypadkach, gdy prowizorowie, kollator lub zgromadzenia kościelne, wzbraniaią się upornie dochodzić lub bronić w sądzie istotnych kościoła praw; zwierzchność duchowna winna ustanowić dla kościoła pełnomocnika z urzędu.

§. 660. Wydatki większe skutkiem bezzasadnego wzbraniania się będące, sam wzbraniaiący musi ponosić.

§. 661. Tudzież, gdy rozprawa sądowa naprzeciw samemu kollatorowi lub zgromadzeniu kościelnemu staie się potrzebną; kościołowi na ten koniec pełnomocnik z urzędu przez zwierzchność duchowną wyznaczonym być musi.

§. 662. Żadna ugoda względem dóbr i praw kościoła, niemoże być zawartą bez zezwolenia zwierzchności duchowney. Ugody.

§. 663. Jeżeli taż zawiera w sobie iakimkolwiek sposobem zbywanie dóbr lub praw rzeczonych; więc oprócz tego przepisy §. 648. względem ważnego zbywania dóbr kościelnych, w ogólności zachowane być muszą.

§. 664. Prowizorowie kościelni winni mieć staranie w szczególności o porządne i akuratne ściąganie dochodów kościoła. Dochody.

§. 665. Dochód z woryszka i wystawiony tacy, należy powszechnie do dochódw kościoła, i po uskutecznioném zebraniu od prowizorów z przybraniem plebana odebranym być powinien.

§. 666. Toż samo rozumie się o daninach osobistych przez parafian lub innych do tegoż kościoła udaiących się za pewne czynności kościelne, stósownie do zatwierdzonéy od Rządu taxy na rzecz samego kościoła należnych.

§. 667. Również o opłatach od mieysca, które podług zwyczaiu mieyscowego za pochowanie na cmentarzach dawane być muszą.

Zadzierżawienie i wynaięcie nieruchomości.

§. 668. Nieruchomości kościoła własne przez prowizorów za zezwoleniem kollatora lub zgromadzenia kościelnego wydzierżawione i wynaięte i dzierżawa lub naym za nie pobieraną być może.

§. 669. Wydzierżawienie lub wynaięcie nieruchomości podobnéy, w każdym razie publicznie obwieszczoném być musi.

§. 670. Jeżeli dotychczasowa dzierżawa lub naym albo dochód roczny, nieprzewyższał pięćdziesiąt talarów i wydzierżawienie ma tylko nastąpić na lat sześć naywięcéy; więc dość na tém, gdy obwieszczenie i wezwanie ochotę do dzierżawy maiących do stawienia się w dniu oznaczonym w zamieszkaniu kollatora lub prowizorów, w trzy po sobie idące niedziele z ambony zostanie ogłoszoném.

§. 671. Natenczas umowa z naywięcéy daiącym za zezwoleniem kollatora lub zgromadzenia kościelnego, bez pośrednictwa sądu

lub zwierzchności duchowney ważnie przez prowizorów zawartą być może.

§. 672. Jeżeli wypuszczenie ma nastąpić na więcéy sześć lat, lub dochód przewyższa pięćdziesiąt talarów; więc oprócz obwieszczenia z ambony, poprzedzić musi iawne sądowe wezwanie ochotę do dzierzawy lub naymu maiących.

§. 673. Należy w téy mierze zachować przepisy ustaw o subhastacyach dobrowolnych i przed przyderzeniem zażądać zezwolenia zwierzchności duchowney.

§. 674. Jeżeli nieruchomości samemu kollatorowi wydzierzawione lub wynaięte być maią, w każdym razie zezwolenie na to zwierzchności duchowney iest potrzebném.

§. 675. Jeżeli nieruchomość kościelna niemoże być wydzierzawioną na korzyść kościoła; więc ieżeli inny niezachodzi zwyczay, gminy parafialne obowiązane są tylko grunta w obwodzie granic prafii położone, obrabiać i płody z nich zebrać, za wynagrodzeniem wydatków na obrabianie i sprzęt w okolicy zwyczaynych.

§. 676. Wynaięcie ławek kościelnych, tam, gdzie iest w zwyczaiu, należy do prowizorów. Wynaięcie ławek czyli mieysc kościelnych.

§. 677. Wolno im pozwalać użycia tak parafianom iako i obcym, tamci iednak maią pierwszeństwo.

§. 678. Niewolno prowizorom bez przystania na to parafian, podwyższać zwyczayney dotychczas opłaty za mieysce.

§. 679. W żadnym zaś razie wynaięcie niema być uskutecznione sposobem licytacyi publiczney.

§. 680. W nowo wystawionych kościołach podział mieysc zostanie załatwionym przez prowizorów, za przychyleniem się kollatora lub zgromadzenia kościelnego i zezwoleniem zwierzchności duchowney, a to podług klass lub przez losowanie.

§. 681. Gdzie podług szczególnych urządzeń, mieysca w kościele są nadane prawem dziedzicznem dla pewnych osób lub familii; właściciele mogą też wynaiąć innym lub pozwolić użytku, a nawet i przelać na swych potomków.

§. 682. Przeciwnie, niewolno im przelewać własności na innych, z mocy aktów pomiędzy żyiącymi, ni też na przypadek śmierci zdziałanych.

§. 683. Gdy właściciel takowegoż mieysca umiera bez potomków lub opuszcza parafią; toż spada napowrót na kościoł.

§. 684. Krzesła w kościele dla kogo przeznaczone, z względu na iego godność lub urząd; innym w żaden sposób przez niego oddawane być niemogą.

§. 685. Krzesła na zawsze do domu pewnego lub dóbr należące, z nieruchomością takową przechodzą razem na każdego posiadacza, chociażby tenże innego był wyznania.

Wydatki z maiątku kościelnego.

§. 686. Wydatki zwyczayne i stale przy kościele wydarzaiące się, przełożeni bez dalszego zapytania mocni są z funduszów kościelnych zastąpić.

§. 687. Przeciwnie co do wydatków nadzwyczaynych, więc przy każdym kościele zwierzchność duchowna w miarę okoliczności wyznaczy pewne summy, których prowizorowie bez zezwolenia kollatora lub

zgromadzenia kościelnego, a ci tu bez zatwierdzenia zwierzchności duchowney przestępować niemaią.

§. 688. Przy każdym kościele parafialnym oznaczone być powinny pewne termina, w których prowizorowie z zarządu swego rachować się muszą. Składanie rachunków.

§. 689. Względem kościołów maiących kollatora, odebranie rachunków do niego należy i na iego żądanie w zamieszkaniu iego odbyte być winno.

§. 690. Jeżeli sam niezamieszkuie w mieyscu; do niego należy postanowić, gdzie tamże rachunki odebrane być maią.

§. 691. Wolno także gminie kościelnéy znaydować się przy odbieraniu rachunków w osobie swych reprezentantów i pełnomocników.

§. 692. Jeżeli kościół niema kollatora; więc prowizorowie zgromadzeniu kościelnemu rachować się muszą, i przy tém także przepis §. 691. ma mieysce.

§. 693. W przypadku, gdyby i zgromadzenia kościelnego niebyło; rachunki złożone być muszą przed deputowanymi przez gminę kościelną wyznaczonymi.

§. 694. We wszelkich przypadkach pleban choćby niebył prowizorem, przy składaniu rachunków przybranym być winien.

§. 695. Zwierzchność duchowna winna z urzędu przestrzegać, aby rachunki w swym czasie należycie były składanemi.

§. 696. Przy każdéy wizycie kościoła dziekan lub inspektor winien przeyrzeć rachunki od czasu przedostatniéy iego bytności składane i przesłać zwierzchności ducho-

wnéy extrakt onychże co do szczególnych rubryk dochodu i wydatku.

§. 697. Znayduiąc w złożonych rachunkach iakową wątpliwość; winien w téy mierze badać prowizorów i rzecz donieść zwierzchności duchownéy do dalszego rozpoznania i rozporządzenia.

§. 698. Rachunki kościołów królewskich, tudzież takich, których kollatorami są magistraty lub gminy po miastach, w celu rewizyi konsystorzowi, a ieżeli roczny dochód przewyższa pięćset talarów, od tegoż do głównéy izby obrachunkowéy przesłane być muszą.

Budowanie i naprawa budynków kościelnych.

§. 699. O utrzymanie zabudowań i sprzętów kościelnych prowizorowie oraz z plebanem szczególne mieć muszą staranie.

§. 700. O wydarzaiących się budowlach i naprawach kollatorowi lub zgromadzeniu kościelnemu w każdym razie doniesioném być powinno.

§. 701. Gdzie niema kollatora lub zgromadzenia kościelnego; wolno prowizorom naprawy ninieysze, więcéy dziesięć talarów niewymagaiące nakładu, za przybraniem tylko plebana, bez dalszego zapytania pozałatwiać.

§. 702. Gdy większego potrzeba nakładu; o tém inspektorowi czyli dziekanowi doniesiono być musi.

§. 703. Jeżeli wydatki nieprzenoszą talarów pięćdziesiąt, i ieżeli po poprzedniczém śledztwie żadnéy nieznayduie wątpliwości; więc budowlę lub naprawę może bez dalszego zapytywania się zatwierdzić.

§ 704. Jeżeli iednak na budowlę lub naprawy więcéy talarów pięćdziesiąt z maiątku kościelnego łożone być maią, w każdym razie niezważaiąc czyli iest kollator lub zgromadzenie kościelne, zezwolenie zwierzchności duchownéy iest potrzebném.

§. 705. Dziekan lub inspektor po przedsięwziętém śledztwie teyże, winien o tém donieść, i zarazem załączyć sporządzony przez znawców wyciąg wydatków.

§. 706. Jeżeli mowa o nowém przybudowanin lub o rozprzestrzenieniu budynków kościelnych; więc bez różnicy przypadków musi przystąpić zatwierdzenie zwierzchności duchownéy.

Rozpoznawanie konieczności i potrzeb budowli.

§. 707. Zwierzchność duchowna winna wniyść w rozpoznanie konieczności budowli i oznaczyć sposób dopełnienia onéyże.

§. 708. We wszelkich przypadkach sporu pomiędzy interessentami względem konieczności lub sposobu budowli albo naprawy, tudzież względem składki na ten koniec; zwierzchność duchowna winna starać się o zgodne załatwienie onegoż.

§. 709. Gdy zgoda niema mieysca; więc rozstrzygnienie sporu odeśle do zwierzchności świeckiéy, zarazem iednak postanowi tymczasowo względem budowli lub naprawy.

Zkąd wydatki brane być maią.

§. 710. Gdzie względem nakładów na budowlę i utrzymanie budynków kościelnych pewne są ustanowione przepisy, bądź to umowami, bądź wyrokami prawomocnemi, zwyczaiem nieprzerwanym lub szczególnemi ustawami prowincyi; tam i nadal przy tém ma się pozostać.

§. 711. Jeżeli iednak zbywa na podobnych szczególnych postanowieniach; więc następuiące przepisy ogólne zastósowane być winny.

§. 712. Wydatki na budowle i utrzymania budynków kościelnych nasamprzód z maiątku kościelnego brane być muszą.

§. 713. Niewięcéy iednak z niego na ten koniec można przeznaczyć, iak ile bez uszczerbku wydatków rocznych z tegoż maiątku opędzić się maiących, może nastąpić.

§. 714. Tudzież względem kościołow wieyskich parafianie w każdym przypadku bez różnicy winni bezpłatnie wypełniać wszelkie posługi ręczne i bydelne.

§. 715. Rozkład posług takowych pomiędzy parafiany, dzieie się w tym samym stósunku, iak względem posług gminnych. (Tyt 7. §. 37. seq.)

§. 716. Parafianie nienależący do gminy wsi, w któréy iest kościół lub z innego powodu uwolnienie od usług gminnych maiący, iednak są zobowiązani przykładać się do posług ręcznych i bydelnych przy budowlach i naprawach kościelnych.

§. 717. Stósunek ich w téy mierze oznacza się co do posług ręcznych ze względem na ilość familiy, a co do posług bydelnych, ze względem na przypadaiący na ich posiadłości lub zwyczaynie na nich utrzymywany pociąg.

§. 718. Żaden parafianin nieiest obowiązany, acz przy budowlach i naprawach kościelnych, wypełniać bezpłatnie prace znaiomości rzemieślniczéy wymagaiące.

§. 719. Co do kościołów mieyskich potrzebne posługi ręczne i bydelne rachuią się do liczby innych wydatków.

§. 720. Gdy maiątek kościoła na opędzenie całkiem lub w części wydatków nieiest wystarczaiącym; ilość brakuiąca przez kollatora i parafian wspólnie zastąpioną być winna.

§. 721. Żaden parafianin niemoże się wyłamywać z tego obowiązku, a kto do dwóch należy parafii, w każdéy z nich takowemu podlega.

§. 722. Ci nawet, którzy z mocy tylko szczególnego przywileiu są wyłączonemi od związku kościoła parafialnego swego wyznania, winni są z posiadłości swych właściwie w parafii położonych, przykładać się do budowli i utrzymywania kościoła.

§. 723. Tudzież gminy gościnne przeznaczone do kościoła sąsiedzkiego (§. 294. seq.) przykładać się są obowiązanemi.

§. 724. Jeżeli naprawa konieczna wydarzyła się w czasie trwaiącego ich związku, wszelakoż od powinności rzeczonéy niemogą się uwalniać przez odłączenie się od kościoła, chociażby do rozłączenia takowego ważne były powody.

§. 725. W razie, gdy kilka kościołów iest połączonych pod wspólnym iednym plebanem; kollator i parafianie winni tylko przykładać się do utrzymywania swego własnego kościoła.

§. 726. Jeżeli iednak kilka gmin głównych lub filialnych do wspólnego są przyderzone kościoła, wszyscy kollatorowie i parafianie do utrzymywania onegoż należą.

§. 727. Kollator przyderzonéy gminy głównéy lub filialnéy, który w czasie przyderzenia za zezwoleniem kollatora głównego zrzekł się na rzecz iego swego prawa zupełnie; iuż iako kollator do przykładania się do budowli i napraw pociąganym być niemoże.

§. 728. Jeżeli część gminy otrzymała pozwolenie wystawienia oddzielnéy kaplicy lub domu nabożeństwa w odleglejszéy okolicy parafii; kaplica rzeczona, tak iak kościół główny, przez tych, co do niego należą, utrzymywaną być musi.

§. 729. Materyały budownicze, iakie sam ma kollator lub gmina kościelna; przez nich do budowy starczone być muszą.

§. 730. Wszelakoż każdéy stronie należy porachować na iéy część wartość w wyciągu oznaczoną rzeczonych przedmiotów.

§. 731. Składka pieniężna co do kościołów wieyskich dzieli się pomiędzy kollatora i gminę w ten sposób, iż tamten dwie trzecie, parafianie iednę trzecią część onychże ponosić są obowiązanymi.

§. 732. Kollator posiadaiący włoki włościańskie, osobno z nich tak iak każdy inny parafianin przykładać się musi.

§. 733. Gdy kilku kollatorów przykładać się muszą, dwie trzecie części na nich przypadaiące dzielą się na nich w stósunku udziału do prawa kollacyi.

§. 734. Składka podług §. 731. na parafian przypadaiąca, podziela się pomiędzy nimi podług stopy kontrybucyinéy.

§. 735. Role kościelne, plebanialne, szkolne i szpitalne należą do składki.

§. 736. Parafianie kontrybucyi z gruntów swych nieopłacaiący, winni iednak znosić składkę podług miary i dochodu onychże.

§. 737. Tym końcem posiadłości takowe maią być ocenionemi przez znawców podług klass i pozycyi w katastrze podatkowym na role w obwodzie tym kontrybucyi ulegaiące przyiętych i tym sposobem stósunek dawać się maiącéy składki względem posiadłości podatkuiących oznaczonym.

§. 738. Parafianie gruntów nieposiadaiący, którzy tylko z ich procederu i rzemiosła przykładać się maią; w tym samym zostaną pociągani stósunku, w iakim do innych ciężarów gminnych z osiadłemi członkami przykładać się muszą.

§. 739. Kto do dwóch parafii należy; w każdéy z nich tylko w stósunku posiadanych tamże gruntów lub procederu tamże dzonego przykładać się powinien.

§. 740. Względem kościołów mieyskich podział pomiędzy kollatorem i parafianami następuie w ten sposób, iż tamten iedną, ci tu dwie trzecie części przykładać się muszą.

§. 741. Znoszenie składki na parafian przypadaiącéy, następuie tak właśnie, iak wszelkie pospolite ciężary i podatki, podług urządzeń każdego mieysca zostaią znoszonemi.

§. 742. Jeżeli kościoły filialne albo też główne ustały, i gminy parafialne do nich należące do innego sąsiedzkiego kościoła zostały wcielonemi; pospolicie członki onychże podług tychże zasad, co członkowie gminy głównéy do składki należą.

§. 743. Poiedyńci członkowie prostych tylko gmin gościnnych, każdy czwartą część tego opłaca, co kontrybuent z teyże saméy klassy w właściwéy gminie parafialnéy wypełnić powinien.

§. 744. Jeżeli iednak w czasie przyderzenia ich nadany im został udział w prawie wyboru nowego plebana; natenczas porówno z członkami właściwych gmin parafialnych, do wydatków na budowlę i naprawę kościoła należeć obowiązanymi są.

§. 745. Mieszkańce parafii innego wyznania, iednak podług zasad powyższych przykładać się muszą, skoro w tymże kościele swe odbywaią nabożeństwo.

§. 746. Oprócz takowego przypadku niemaią wprawdzie obowiązku do wnoszenia składek;

§. 747. Jednak dla wynikaiącego ztąd ubytku składka drugich niemoże być podwyższoną wbrew ich woli, zwierzchność duchowna owszem o zastąpienie inną drogą takowegoż ubytku staranie mieć powinna.

§. 748. Też same zasady służą także co do podziału posług ręcznych i bydelnych.

§. 749. Ubytek dopiero rzeczony szczególniéy zastąpionym być musi z dodatku, iaki kościoł w miarę swego maiątku zapłacić powinien.

§. 750. Jeżeli ubytek tym sposobem umorzonym być niemoże, zwierzchność duchowna u Rządu pozwolenia kollekty domagać się może.

§. 751. Gdy żadnych niema środków na umorzenie ubytku; tenże przez parafian ile

to bez ich wielkiego uciemiężenia może nastąpić, zastąpionym być musi.

§. 752. Jeżeli iednak liczba parafian tak dalece zmnieyszyła się, iż pozostaiący bez upadku dla siebie składkę na nich przypadaiącą zapłacić iuż niezdołaią; natenczas zwierzchność duchowna za zezwoleniem Rządu, parafią takową do innéy pobliższéy przyderzy.

§. 753. Takowe parafie połączone zostaią względem siebie w stósunku kościołów głównych.

§. 754. Jak dalece kollator i członkowie przyderzonéy parafii względem obierania plebana i utrzymywania kościoła, tudzież względem innych praw i obowiązków maią mieć udział wraz z kollatorem i parafianami kościoła, do którego ich przyderzono; to w układzie o połączenie za pośrednictwem zwierzchności duchownéy, wyraźnie oznaczone być musi.

§. 755. Jeżeli to nienastąpiło, więc stanowią przepisy ustaw względem stósunku połączonych kościołów głównych, ich kollatorów i parafian.

§. 756. Maiątek każdéy parafii pozostanie iak dotychczas pod oddzielnym zarządem, iednak tak ieden iak drugi przez czas trwaiącego połączenia na utrzymanie wspólnego kościoła, w równym stósunku przykładać się muszą.

§. 757. Dozór nad budowlą i zbieranie na ten koniec składek, należy do prowizorów kościelnych. Dozór nad budowlą.

§. 758. Na przyzwoite zgłoszenie się sąd świecki nieodmówi im pomocy prawnéy w ściąganiu onychże.

§. 759. W ciągu nawet sporu o obowiązek lub ilość składki, taż-tu podług postanowienia zwierzchności duchowney dawaną być musi.

§. 760. Jeżeli iednak skarzący wyrokiem prawomocnym od składki takowéy całkiém lub w części zostanie uwolnionym; natenczas to co zapłacił, wraz z procentem, od drugich kontrybuentów powróconém mu być musi.

Budowla i naprawa cmentarzy.

§. 761. Utrzymywanie cmentarzy iest ciężarem powszechnym i należy do wszystkich prawo do cmentarzy maiących. (§. 183. seq.)

§. 762. Jeżeli iednak kościołowi daie się opłata od mieysca; natenczas cmentarz tak, iak sam kościół, z kassy kościelnéy utrzymywanym być musi.

§. 763. Pospolicie kollator w żadnym przypadku nieiest obowiązanym do utrzymywania cmentarza.

§. 764. Nowe cmentarze dla ważnych tylko przyczyn i tylko za zezwoleniem zwierzchności duchowney, tudzież przełożonéy władzy policyinéy mieyscowéy, zakładane być mogą.

§. 765. Przez to iednak żaden niepowinien stać się uszczerbek w dotychczasowych opłatach dla plebana i sług kościelnych.

Utrzymywanie dzwonów.

§. 766. Tak dalece towarzystwo kościelne, używaiące dzwonów drugiego kościoła, do utrzymywania onychże, niemniéy dzwonnicy i wieży, przykładać się powinno; to szczególniéy zależy na umowach i dotychczasowym nieprzerwanym zwyczaiu mieyscowym.

§. 767. Jeżeli zbywa na postanowieniu takowém; więc na to zważa się, czyli obce towarzystwo kościelne drugiemu maiącemu własność dzwonów, cóżkolwiek za ich współużywanie opłaca, lub toż iemu należy się bezpłatnie.

§. 768. W pierwszym razie towarzystwo właścicielem dzwonów będące, żadnego na utrzymywanie ich przykładania się żądać niemoże.

§. 769. Toż samo ma mieysce, gdy choć członki tylko towarzystwa kościelnego w zachodzących przypadkach za używanie dzwonów więcéy iak członki gminy własność onychże maiącéy, do kassy kościelnéy opłacać muszą.

§. 770. Jeżeli używanie wspólne iest bezpłatném, lub członki obcego towarzystwa w poiedyńczych przypadkach tyle tylko opłacaią iak właściwi parafianie; tamci porówno z drugiemi do utrzymywania dzwonów przykładać się muszą.

§. 771. Gdyby w razie takowym nakład został starczonym z kassy kościelnéy, bez wszelkiéy składki z strony właściwych parafian, obce towarzystwo kościelne przecież winno znieść składkę, iaką zwierzchność duchowna podług słuszności ustanowi.

ODDZIAŁ DZIESIĄTY.

O dobrach i dochodach plebańskich.

§. 772. Od maiątku kościelnego różnią się dobra i dochody bezpośrednio przeznaczone do utrzymywania plebana i innych urzędników kościoła. Co należy do maiątku plebanalnego.

§. 773. Do dochodów należą także opłaty za wypełnianie czynności parafialnych dawane. (Jura stolæ.)

Prawa tegoż maiątku w ogólności.

§. 774. Dobrom plebanialnym też same służą prawa zewnętrzne co kościelnym.

§. 775. Pospolicie są one wolnemi od wszelkich posług i danin dla Państwa włości lub kamlaryi mieyskiéy, tudzież od ciężarów powszechnych.

§. 776. Wszelakoż muszą przykładać się do wydatków, z których pleban i gmina bezpośredni ciągną użytek.

§. 777. Dobra takowe porówno z kościelnemi wyięte są z pod zwyczayney iurysdykcyi mieyscowéy.

Wszechużytek plebana.

§. 778. Zarząd i wszechużytek onychże należy do plebana.

§. 779. Kollator i prowizorowie kościelni są mocni i obowiązani przestrzegać, aby pleban przyzwoicie niemi zarządzał i gospodarnie onychże używał.

§. 780. Szczególniéy mieć powinni staranie o utrzymywanie rzetelnego i dokładnego inwentarza budynków, gospodarczego ogrodów i rólnego.

§. 781. W razie sporu o to, które grunta, budynki, inwentarze, kapitały, daniny roczne do kościoła lub plebanii należą; szczególnie mieć wzgląd należy na znayduiące się przy kościele opisy.

§. 782. Pleban za zezwoleniem tylko kollatora i prowizorów kościelnych może domy swe mieszkalne w naym wypuszczać, ci zaś zezwolenia takowego, bez ważnych powodów odmawiać niemaią.

§. 783. W goszczeniu osób obcych pleban urządzeniom policyinym porówno z innymi mieszkańcami podlega.

§. 784. Płoty i przegrody, tudzież mnieysze naprawy w budynkach, pleban i urzędnicy kościelni z własnego maiątku utrzymywać i pozałatwiać są obowiązanymi. Utrzymywanie budynków.

§. 785. Za naprawy mnieysze uważaią się te, które albo żadnych niewymagaią gotowych wydatków, lub gdzieby takowe za każdą z osobna względem plebana nieprzenosiły trzech, a względem urzędników kościelnych iednego talara.

§. 786. Drzwi, okna, piece, zamki i tym podobne wewnętrzne potrzeby budynkowe własnym użytkuiącego nakładem, bez względu na ilość utrzymywane być muszą.

§. 787. Do większych także napraw budynków plebanialnych, iako też i do nowych budowli, pleban winien bezpłatnie dostarczyć materyałów, ile takowych znayduie się na plebanii nad potrzebę gospodarczą.

§. 788. Z kąd inne koszta w niedostatku właściwego na nie funduszu wziąść należy, według będących ustaw prowincyonalnych oznaczone być winno.

§. 789. W niedostatku postanowień podobnych, koszta takowe tak iak koszta budowli i napraw samego kościoła z maiątku kościelnego, w razie niedostateczności onegoż przez kollatora i parafian ponoszone być muszą.

§. 790. Co do znoszenia i rozkładu składek też same zasady, co względem budowli kościelnych maią mieysce.

§. 791. Wszelakoż gminy filialne i przyderzone, wolnemi są od wszelkich składek na budynki dla plebana i kościelnych przy wspólnym kościele, ieżeli własne budynki podobne utrzymywaią.

§. 792. Przeciwnie gmina podobna, niemoże się wyłamywać od składek na utrzymanie budynku dla kościelnego przy kościele wspólnym, chociażby własnego miała nauczyciela, gdy ten niesprawuie zarazem obowiązków kościelnego.

§. 793. Domów dla wdów xiężych pospolicie ani kassa kościelna, ni też kollator lub gmina utrzymywać nie są obowiązanemi.

§. 794. Owszem koszta wzięte być muszą z funduszu przez wystawiciela na ten koniec wyznaczonego; a gdyby niebyło funduszu lub niebył wystarczaiącym, poniesie ie wdowa w zamianę należącego iey się użytku pomieszkania wolnego.

§. 795. Jeżeli iednak dom przez samych kollatora i gminę został wystawionym, lub za ich zezwoleniem do plebanii przyłączonym; natenczas o utrzymywaniu go to wszystko ma mieysce, co w tym względzie iest postanowioném o budynkach plebanialnych.

§. 796. Prowizorowie kościoła, szczególną na to mieć winni baczność, aby z winy plebana i innych, obowiązek do napraw małych maiących, szkoda niestała się większą.

§. 797. Zwierzchność duchowna w czasie wizyt, plebana i urzędników kościelnych i w tym względzie do swéy powinności zniewalać iest obowiązaną.

§. 798. Jeżeli pleban lub urzędnik kościelny przez zaniedbanie napraw mnieyszych

lub niebaczne zaniechanie doniesień o szkodzie znacznieyszéy stał się powodem do powiększenia onegoż, naprawa iego własnym musi nastąpić nakładem.

§. 799. Utrzymanie inwentarza ogrodowego, rolniczego i gospodarczego, również do plebana iako użytkownika należy. Utrzymanie inwentarza.

§. 800. Role do plebanii należące, musi tenże bez dalszéy referencyi wydzierzawić, następcę iednak umowa w téy mierze zawarta niewiąże.

§. 801. Jeżeli iednak folwark na pewne pola iest podzielonym, następca dzierzawę musi trzymać dopóty, dopóki tenże z używaniem ról, rachuiąc od początku dzierzawy, przynaymniéy raz przez wszystkie pola nieprzeszedł.

§. 802. Jeżeli następca nastaie w czasie, gdy dzierzawca używanie koleyne pól rozpoczął na nowo, więc następca musi zezwolić na trzymanie dzierzawy aż do skończenia kolei.

§. 803. Skoro umowa o dzierzawę została zawartą z przybraniem plebana i prowizorów, tudzież za wyraźném zatwierdzeniem zwierzchności duchowney; taż także obowięzuie następcę.

§. 804. Gdy bór do plebanii należy, pleban onego podług przepisów ustawy leśney używać iest mocen. Używanie boru plebanialnego.

§. 805. Niewolno mu iednak z niego drzewa na budowlę sprzedawać.

§. 806. Należy ie owszem ochraniać ile to bez uszczérbku drzewa na opał dla plebana potrzebnego może nastąpić, i zachować ie na

wydarzaiące się budowle i naprawy budynków plebana i urzędników kościelnych.

§. 807. Jeżeli się drzewo do budowli znayduie nad potrzebę; więc przełożeni za zezwoleniem kollatora lub zgromadzenia kościelnego, albo w niedostatku onychże za zezwoleniem gminy, lub iéy reprezentantów sprzedać ie i zebrane pieniądze na procent wypożyczyć są mocni.

§. 808. Kapitał takowy należy do maiątku plebanialnego na załatwienie wydarzaiących się budowli i napraw budynków plebańskich i dla urzędników kościelnych przeznaczonym być winien.

§. 809. Dopóki iednak na ten koniec niezostanie użytym, procent z niego służy czasowemu plebanowi.

§. 810. Drzewo opałowe tak dalece pleban sprzedawać iest mocen, ile albo bór na pewne podzielony obredy, iemu do użycia iest przekazanym, lub téż z wyznaczonego dla niego deputatu cóżkolwiek oszczędza.

§. 811. Oprócz tego przypadku względem drzewa opałowego, które bez uszczerbku potrzeby plebana sprzedaném być może, toż samo ma mieysce, co względem drzewa budowlego §. 807—809. iest postanowione.

§. 812. Jeżeli właściwe pola do probostwa należące drzewem zarosły; więc wpradzie następuiący pleban domagać się może uprzątnienia i wyrudowania onegoż nakładem tego, który samowolnie takową z gruntem zrobił odmianę, lub téż nakładem kassy plebańskiéy albo kościelnéy.

§. 813. Żadnego iednak niemoże roscić prawa, ani do drzewa ubitego, ani do zebra-

nych za nie pieniędzy; należą one się temu, który poniósł nakład na rudunek.

§. 814. Owoce i pożytki gospodarcze z poiedyńczych w polu stoiących drzew owocowych lub innych, należą do plebana; do samych iednak drzew żadnego niema prawa.

§. 815. Gdzie włościanie zaciężni należą do plebana, tenże względem ich posług też same ma prawa, iakie Panu włości służą względem iego poddanych. O włościanach plebańskich.

§. 816. Jurysdykcya i inne prawa dominialne, tak dalece tylko służą plebanowi, ile onychże nabył przez nadanie Rządowe lub przez dawność.

§. 817. Jeżeli prawa takowe są umieszczone w opisie plebanii, domniemanie stawa za plebanem, iż prawnie na rzecz plebanii zostały nabyte.

§. 818. Używanie cmentarza, pospolicie nie do plebana lecz do dochodów kościelnych należy. Używanie cmentarza.

§. 819. Skoro iednak pleban zasadzi cmentarz drzewkami morwowemi i o ich chodowanie i uprawę należyte ma staranie; więc należy mu się cały z cmentarza użytek, tak co do trawy iak i owoców.

§. 820. Jeżeli pleban tém trudnić się niechce; więc wolno to uczynić kościelnemu, który za to też same z cmentarza mieć ma użytki.

§. 821. Czyli i iak dalece plebanowi i innym urzędnikom kościelnym służy wolność od opłat akcyznych lub za wyprowadzenie, prawo do robienia napoiu na domową potrzebę i tym podobne prawa osobiste; to w usta-

wach prowincyonalnych bliżéy iest oznaczoném.

Układy pomiędzy plebanem nastawaiącym i odchodzącym.

§. 822. Przy wprowadzeniu nowego plebana, temuż mieszkanie i gospodarstwo przez prowizorów pod dozorem i styrem kollatora lub dziekana albo inspektora powiatowego, stósownie do inwentarza oddane być muszą.

§. 823. Umiarkowanie pomiędzy odchodzącym plebanem lub iego dziedzicami i kościołem co do istoty rzeczy, tudzież z nowym plebanem co do użytków stósuie się do ustaw o wszechużytku. (Cz. I. Tyt. 21. §. 111. seq.)

§. 824. Gdzie podług tychże ustaw potrzebne iest zezwolenie właściciela do polepszeń użytkownikowi wynagrodzić się maiących; tam względem plebana potrzebne iest zezwolenie kollatora lub zgromadzenia kościelnego i zatwierdzenie zwierzchności duchowney.

§. 825. Jak dalece polepszenia takowe zostały wynagrodzonémi występuiącemu plebanowi lub iego dziedzicom, też należą do plebanii, i w przypadkach następnych rozumie się o onychże to wszystko, co iest postanowione o dobrach plebanialnych w ogólności.

§. 826. Jeżeli nowy pleban polepszenia takowe z własnego wynagrodził maiątku; tenże lub iego dziedzice w przypadku wystąpienia, powrotu wypłaty takowéy mogą żądać od następcy.

§. 827. Obowiązek rzeczonego, poprzednikowi od następcy należącego się wynagrodzenia, trwa w następnych także odmianach urzędu dopóty, dopóki taż wartość polepsze-

nia, iako też i samo polepszenie niezostanie do plebanii wcieloném.

§. 828. Jeżeli iednak pleban wstępuiący wynagrodził odchodzącemu lub iego dziedzicom polepszenia, za które żadnéy niemogli żądać opłaty; lecz tylko z sobą ie zabrać; też przez zapłatę takową niewcielaią do plebanii, pleban też w przypadku odeyścia żadnéy za nie zapłaty żądać niemoże.

§. 829. Owszem tenże pod względem prawa zabrania onychże wstępuie tylko w prawa początkowego sprawcy polepszeń.

§. 830. Układ pomiędzy kościołem i plebanem z iednéy i występuiącym plebanem lub iego dziedzicami, tudzież z nowym plebanem z drugiéy strony, co innego, iak powyższe postanowienia zawieraiący, wymaga zatwierdzenia go przez zwierzchność duchowną.

§. 831. Również co do umiarkowania względem użytków, maią mieysce przepisy o wszechużytku (Cz. I. Tyt. 21. §. 143. seq.), ieżeli wyraźne ustawy prowincyonalne niestanowią inaczéy.

§. 832. Opłaty iednak za czynności duchowne (jura stolæ) należą się temu, co czynność takową odbywa.

§. 833. Wdowie i dzieciom zmarłego na urzędzie plebana służy ćwierćrocze śmierci. Ćwierćrocze śmierci.

§. 834. Winni iednak z niego opędzić wydatki pogrzebowe w miarę dostateczności dochodów.

§. 835. Wszakże dobrodzieystwa tegoż ćwierćrocza na szkodę wierzycieli zmarłego plebana domagać się niemogą.

§. 836. Przeciwnie mąż i oyciec użytku takowego przez rozporządzenie ostateczne, na korzyść innych dziedziców, odbierać im niemoże.

§. 837. Rok urzędowania i ćwierćrocze śmierci, liczą się od pierwszego dnia miesiąca tego, w którym nastąpiło wprowadzenie plebana.

Rok łaski. §. 838. Rok, czyli czas łaski, ma tylko mieysce co do plebanów protestanckich i tam tylko, gdzie przez kościelne urządzenia prowincyonalne lub zwyczay iest zaprowadzonym.

§. 839. Służy tylko wdowie pozostałéy i dzieciom plebana, w czasie zeyścia pod iego władzą oycowską ieszcze będącym.

§. 840. Wnuki i dzieci przysposobione zmarłego plebana tak dalece tylko do dobrodzieystwa tego maią prawo, ile w czasie iego zeyścia znaydowały się w iego domu i przez niego były utrzymywanemi.

§. 841. Wdowy pobieraiące podług urządzeń mieyscowych pensyą wdowią, pospolicie żadnego do rzeczonego dobrodzieystwa niemaią prawa.

§. 842. Również nienależy się wdowie i dzieciom plebana, który zupełnie złożył urząd i tylko z niego pensyą łaskawą pobierał.

§. 843. Jeżeli iednak pozostał na urzędzie i tylko miał sobie przydanego zastępcę, wdowa i dzieci maią prawo do zastrzeżonych dla niego dochodów przez przeciąg czasu łaski.

§. 844. Trwanie czasu łaski stósuie się do zwyczaiu każdego mieysca.

§. 845. Cwierćrocze śmierci do niego się nieliczy.

§. 846. Rok łaski należy się wdowie i dzieciom, chociażby niestali się dziedzicami ich męża i oyca.

§. 847. Wszelakoż dzieci prawnie wydziedziczone żadnego do tegoż niemaią prawa.

§. 848. Jeżeli iest wdowa, téyż wyłącznie służy rok łaski; za co iednak dzieci bezpłatnie utrzymywać iest obowiązaną.

§. 849. Jeżeli wdowa w przeciągu tegoż roku umiera, użytek dalszy należy do dzieci plebana, w moc §. 839. 840. do tego prawo maiących.

§. 850. Gdy dzieci tylko zostaią w używaniu roku łaski, a które z nich w ciągu onegoż umiera; część umieraiącego dla drugich przybywa.

§. 851. Nikt inny iak wymienione w §. 839. 840. wdowy i dzieci zmarłego plebana, dobrodzieystwa czasu łaski domagać się niemoże.

§. 852. Co w czasie zawakowania plebanii, z dochodów onéyże po potrąceniu zapłaty zastępcy zbywa; przyrasta do maiątku plebanialnego tam, gdzie rok łaski mieysca niema.

§. 853. Opłaty za czynności duchowne (jura stolæ) pospolicie nienależą, ani do roku łaski, ani do maiątku plebanialnego; służą raczéy temu, który czynności takowe odbywa.

§. 854. Gdzie podług zwyczaiu opłaty takowe należą także do roku łaski; wdowa i dzieci dochodów takowych prawo maiące,

obowiązane są wynagrodzić odbywaiącym oneż wydatki na podróż i utrzymanie łożone.

§. 855. Tak w przeciągu ćwierćrocza śmierci iako i w roku łaski, pobieraiący dochody plebanialne; winni są odbywaiącym nabożeństwo, wymierzyć nagrodę w prowincyi lub powiecie zwyczayną, ieżeli taż niewypływa z opłat za czynności duchowne.

§. 856. Jeżeli ćwierćrocze i rok łaski do różnych należy osób, dochody stósownie do czasu pomiędzy nich podzielone być muszą.

ODDZIAŁ JEDENASTY.

O dziesięcinie i innych daninach plebanialnych.

Zasady.

§. 857. Dziesięcina właściwą iest daniną z owoców z ziemi w obwodzie parafii wypłodzonych.

§. 858. Dziesięcina początkowo była naznaczoną dla utrzymania plebana, wszelakoż tak przez kościół iak i każdego innego nabytą i posiadaną być może.

§. 859. Co do dziesięcin nie przez duchownego posiadacza dzierzonych, chociażby też były początkowo plebanialnemi, różnica wyznania żadnego niema wpływu na prawo dopominania się onychże.

§. 860. Ztąd, że kościół ma własność kościoła parafialnego, niewypływa ieszcze, iżby parafianie byli obowiązanymi do dawania dziesięciny.

Nabycie prawa do dziesięciny.

§. 861. Pleban i kościół prawo do dziesięciny w ten sam sposób iak wszelkie inne prawo nawet przez zwyczayne przedawnienie mogą nabywać.

§. 862. Osoba świecka chcąca się popisywać nabyciem przez przedawnienie dziesięciny, początkowo plebanialnéy lub kościelnéy, naprzeciw plebanowi lub kościołowi, winna mieć po sobie wszelkie warunki przedawnienia kościelnego.

§. 863. Pomiędzy świeckiemi spór o posiadanie początkowéy dziesięciny kościelnéy lub plebanialnéy maiącymi, zwyczayne przedawnienie iest dostateczném.

§. 864. Wszelkie spory względem dziesięcin acz plebanialnych i kościelnych, należą pod rozpoznanie sądów świeckich.

§. 865. Skoro iest dowiedzioném, iż dziesięcina początkowo plebańska lub kościelna, prawo do iéy pobierania maiącemu służy w pewnym obwodzie; więc domniemywa się, iż wszystkie grunta w tymże obwodzie znayduiące się, temuż podlegaią prawu. Rozciągłość tegoż prawa.

§. 866. Kamienie dziesięcinne niedowodzą ogólnego prawa do dziesięciny, lecz tylko, iż ten, którego znak na nich znayduie się, ma prawo do dziesięciny w okręgu pomiędzy kamieńmi położonym.

§. 867. Kto nabywa role dziesięcinie podległe obok ról nią obciążonych lub łąki, pastwiska, bory, dziesięcinie niepodpadaiące chce przeistoczyć na role orne albo połączyć z rolami dziesięciną obciążonemi; winien donieść o tém Panu dziesięciny i w iego lub iego pełnomocnika przytomności, rolę od dziesięciny wolną znakami granicznemi odłączyć od ról dziesięciną obciążonych.

§. 868. Jeżeli tego niedopełnił; więc domniemanie stawa przeciw niemu i w razie

sporu, granice ról wolnych dokładnie udowodnić iest obowiązanym.

Umorzenie prawa dziesięciny.

§. 869. Szczególne inne własności i prerogatywy posiadłości w obwodzie dziesięcinnym położoney, niedowodzą uwolnienia od dziesięciny.

§. 870. Jeżeli iednak kto znayduie się od dziesięciu lat w spokoyném posiadaniu wolności dziesięciny; tém samém znosi się domniemanie prawne z położenia posiadłości wypływaiące.

§. 871. Wszakże, gdy obowiązek dawania dziesięciny z posiadłości w inny sposób udowodnionym być może; więc prawo do żądania oneyże dla kościoła lub plebana utraca się tylko przez czterdziestoczteroletnie nieużywanie pod warunkami oznaczonemi w Tytule o przedawnieniu. (Tyt. 7. §. 509. 510. 511.)

§. 872. Jeżeli posiadacz gruntu dziesięciną obciążonego z osoby swoiéy z względu na różnicę swego wyznania iest wolnym od dawania dziesięciny; przez ten czas prawo takowe spoczywa, i w ciągu posiadania takowego, żadne przedawnienie naprzeciw kościołowi lub plebanowi zaczynać niemoże.

§. 873. Również lata posiadania podobnego odliczaią się od przeciągu czasu, w którym przedawnienie naprzeciw kościołowi lub plebanowi należycie zaczęte i popierane było.

§. 874. Dziesięcina pospolicie składa się z dziesiątéy części wypłodzonych na ziemi dziesięciną obciążoney i prawu dziesięciny podlegaiących owoców.

§. 875. Gdzie dziesięcina iest zaprowadzoną w ogólności i bez dalszego oznaczenia, tam się rozumie pod nią tak zwana dziesięcina wielka. O dziesięcinie wielkiéy.

§. 876. Taż z wszelkich płodów, ról i łąk prawem dziesięciny obiętych ze pnia wydawanych, dawaną być musi.

§. 877. Pan dziesięciny niemoże przepisywać dziesięcinodawcy, w iaki sposób tenże grunt uprawiać i używać ma.

§. 878. Jeżeli ten iednak uprawią inny rodzay płodów, iak dotychczas był w używaniu; również z nich dziesięcinę oddawać powinien.

§. 879. Jeżeli to ze względu na naturę i szczególne przymioty płodów lub z innéy przyczyny nastąpić niemoże; więc dziesięcinodawca obowiązanym iest tyle oddać płodów zwyczaynego rodzaiu, ile dziesięcina z podobnéy rozległości roli w témże polu wynosi.

§. 880. Płody w polu ugorowém zbierane, pospolicie od dziesięciny są wolne.

§. 881. Jeżeli iednak dziesięcinodawca pola ugorowego użył z iawnym uszczerbkiem dochodu z przyszłego żniwa; w tym razie pana dziesięciny za to wynagrodzić powinien.

§. 882. Czyli zaś istotnie zachodzi takowe dla pana dziesięciny szkodliwe używanie ugoru i wiele wynikaiąca z tąd szkoda wynosi; to w niedostatku zgodnego w téy mierze układu podług zdania przysięgłych znawców ustanowione być powinno.

§. 883. Znawcy winni w téy mierze mieć wzgląd na stósunek dochodu ról pobliż-

szych podobnego gatunku, z których ugór podług zwyczaiu kraiowego zostaie używanym.

§. 884. Jeżeli dziesięcinodawca przez niedbalstwo lub złe gospodarstwo ról do pola oziminnego lub iarzynnego należących, całkiem lub w części nieuprawia; panu dziesięciny wolno iest tém się zaiąć, i właściciel do zebranych na nich owoców, żadnego niema prawa.

§. 885. Dziesięcinodawca przedsiębiorąc rodzay uprawy całkiem przeistaczaiący postać i przeznaczenie gruntu, obowiązanym iest w inny sposób wynagrodzić pana dziesięciny za szkodę z tąd dla niego wypływaiącą.

§. 886. Dochód dziesięciny przez frakcyą z ostatnich sześciu lat przed odmianą za zasadę wynagrodzenia takowego przyiętym być winien.

§. 887. Jeżeli strony względem tegoż wynagrodzenia na iedno niemogą się zgodzić, toż za rok każdy podług przepisu §. 879. oznaczone być musi.

§. 888. Prosta tylko odmiana podziału pól lub sposobu mierzwienia, albo zmnieyszenia wysiewu, przez zakładanie łąk sztucznych, niedaią panu dziesięciny żadnego prawa do wynagrodzenia.

§. 889. Z takich także ról, które nie ciągle lecz czasami tylko zostaią uprawiane, dziesięcina za każdy raz uprawy dawaną być powinna.

O nowinie. §. 890. Dziesięcina kościelna i plebańska może być wprawdzie żądaną także z błot osuszonych, z wyrudowanych borów i łąk

i innych nowin, ieżeli też są położone w obwodzie dziesięcinnym.

§. 891. Wszelakoż posiadaczom służy wolność dwunastoletnia od czasu pierwszéy tychże nowin uprawy.

§. 892. Pan dziesięciny stanu świeckiego z nowin takowych w tym tylko przypadku żądać iéy może, gdy taż wyraźnie mu została nadaną.

§. 893. Nieuważa się za nowinę, gdy dziesięcinodawca zagaie, drzewa, krzaki i rowy w polu dziesięcinném będące, w ieden lub drugi sposób na role przeistacza i uprawia.

§. 894. Dziesięcina musi być oddawaną z płodów, bez potrącenia wydatków na uprawę i podatków. Sposób oddawania dziesięciny wielkiéy.

§. 895. Pan dziesięciny musi ią odbierać w polu z postawionych snopów lub kop, tak iak idą po sobie; iednak wolno mu zacząć odliczanie tam, gdzie mu się podoba.

§. 896. Wolno mu także z roli iednéy przechodzić na drugą tegoż samego posiadacza rolę, wciąż licząc snopy lub kopy.

§. 897. W takowém liczeniu od iego zawisło wyboru począć rachowanie od iednego lub drugiego końca roli następuiącéy.

§. 898. Jeżeli pozostaną ieszcze płody niewystarczaiące na danie z nich dziesiątego snopa; też zatrzymuie dziesięcinodawca z obowiązkiem policzenia ich w roku następuiącym.

§. 899. Gdzie zbiory pola układaią się w mędelach, tam pan dziesięciny domagać się może rozebrania pozostałych po zliczeniu

poiedyńczych mędeli i wydania dziesiątego z nich snopa.

§. 900. Pan dziesięciny niemogąc lub niechcąc sam być przytomnym przy żniwie, winien w bliskości wyznaczyć swego zastępcę, i o tém wcześnie dziesięcinodawcę zawiadomić.

§. 901. Pan dziesięciny lub iego zastępca skoro tylko odbierą wiadomość o tém, iż płody iuż do zliczenia ich są gotowe; zaraz na mieysce udać się muszą.

§. 902. Dziesięcinodawca dłużéy iak dwanaście godzin po daném doniesieniu czekać na porachowanie nie iest obowiązanym.

§. 903. Owszem wolno mu w razie takowym w przytomności lub za przybraniem sądów wieyskich albo dwóch z siebie wiarogodnych świadków na koszt pana dziesięciny takową wytknąć i zostawić w polu.

§. 904. Jeżeli pogoda zniewala dziesięcinodawcę do pośpiechu zwózki; więc dość na tém, gdy pan dziesięciny lub iego zastępca na sześć tylko godzin wprzód zostanie uwiadomionym.

§. 905. Przeciwnie téż dziesięcinodawca w przypadku, że zbieraiący dziesięcinę iuż iéy obliczeniem w polu się trudni; winien czekać, dopóki na iego pole przyiść może.

§. 906. Ociągaiąc się namyślnie, za wszelką drugiéy stronie szkodę iest w odpowiedzi.

§. 907. Jeżeli iednak bez zważania na przepisy powyższe zbiór przed wytknięciem dziesięciny został zwiezionym; taż ieszcze i z stodoły wydaną być winna.

§. 908. W przypadku, iż zwózka zawczesna pochodzi z woli lub własnego wielkiego uchybienia dziesięcinodawcy; tenże, gdzie ustawy prowincyi nieprzepisuią inaczéy, panu dziesięciny do dziesięciu snopów ieden, a wrazie miernego tylko uchybienia do dwudziestu snopów ieden dodać iest obowiązanym.

§. 909. Zwózka wyrachowanéy w polu dziesięciny należy pospolicie do pana onéyże, ieżeli nieprzerwany zwyczay co innego niestanowi.

§. 910. Gdzie wyraźnie iest zaprowadzoną dziesięcina mała, taż pospolicie z wszystkich owoców ogrodowych i drzewnych, bez względu, czy w polu, czy w ogrodzie się zbieraią, dawaną być musi. O dziesięcinie małéy.

§. 911. Dziesięcinodawca ani w dziesięcinie wielkiéy, ani małéy, pod pozorem poniesionych nieszczęść, opuszczenia żądać nie może.

§. 912. Niesłuży mu także ani prawo pierwszeństwa do kupna lub bliższości w razie przedaży owoców dziesięcinnych lub zadzierzawienia prawa dziesięciny.

§. 913. Toż samo rozumie się w przypadku sprzedania posiadłości lub gruntu, z którym prawo pobierania dziesięciny iest połączone.

§. 914. Gdy przeciwnie prawo dziesięciny na całym rol pewnych obwodzie, lub też tylko na poiedyńczych w tymże obwodzie posiadłościach służące, samo w sobie ma być sprzedaném; w tamtym razie gminie, w ostatnim razie posiadaczowi posiadłości pod

prawem dziesięciny będącéy, służy prawo pierwszeństwa do kupna lub bliższości.

O dziesięcinie mięsnéy.

§. 915. Prawo pobierania dziesięciny mięsnéy rozciąga się do wszelkich rodzaiów bydła, które do gospodarstwa domowego lub rolnego należy.

§. 916. Pospolicie bydło takowe, z roku iednego na drugi zliczone i podług tego dziesiąte oddawane być musi.

§. 917. Sztuki, które przed istotném zliczeniem odeszły, nie liczą się w porachowaniu dziesięciny.

§. 918. Czas zliczenia stósuie się do zwyczaiu każdego mieysca.

§. 919. Cielęta, iagnięta i świnie, nieprędzéy, aż są do sprzedaży zdatnemi; źrebce dopiero po odssaniu ich, a drobiazg dopiero gdy iest opierzonym, pan dziesięciny odbierać iest obowiązanym.

§. 920. Z wszelkich gatunków sztuki tylko średniéy dobroci na dziesięcinę dawane i przyimowane być powinny.

Uchylenie dziesięciny osobistéy.

§. 921. Z tego, co iedynie przemysł człowieka tworzy, nigdzie dziesięcina ani żądaną, ani dawaną być niema.

O kompozycie.

§. 922. Gdy dziesięcina iest oznaczoną na pewną ilość lub miarę zboża omłoconego lub zebranych owoców; taż kompozytą się zowie.

§. 923. Gdy iest pewną, że pan dziesięciny ma prawo do żądania wytycznéy; tenże nieutracił tegoż prawa bynaymniéy, chociażby dziesięcinę dłużéy iak przez czas do przedawnienia przepisany w ziarnie był pobierał.

§. 924. Jeżeli iednak chciał używać prawa swego pobierania dziesięciny wytycznéy,

a zobowiązany w tém mu się sprzeciwił, i tamten odtąd przez czas przedawnienia dziesięcinę w ziarnie przyimował; tém samém dziesięcina wytyczna przez przedawnienie na kompozytę zamienioną została.

§. 925. Kompozyta zaraz po zebraniu przez dziesięcinodawcę owoców daną i przyiętą być musi.

§. 926. Wszelakoż w każdym przypadku winien oddawać zboże do targu zdatne.

§. 927. Miara pospolicie gładko strychowaną być winna.

§. 928. Zwózka do pomieszkania lub na sypanie odbiercy do dziesięcinodawcy należy.

§. 929. Jeżeli tenże w oddawaniu był opieszałym; przepisy Tytułu siodmego §. 479. 480. maią mieysce.

§. 930. Jeżeli dziesięcinodawca zupełny miał nieurodzay, drugi tak dalece tylko kompozyty domagać się może, ile zebrane owoce po potrąceniu potrzeby gospodarczéy na zasiew, chleb, utrzymanie czeladzi i paszę, są wystarczaiącemi.

§. 931. Jeżeli poniosł nieurodzay w iednym tylko lub drugim gatunku zboża n. p. w oziminie tylko lub w iarzynie; natenczas kompozytę albo podług zwyczaynych w prowincyi lub okolicy wyciągów ceny zapłacić, albo innym gatunkiem zboża w stósunku tychże cen zastąpić iest obowiązanym.

§. 932. Dziesięcinodawca chcący korzystać z takowych przepisów, co do uwiadomienia wcześnego pana dziesięciny o wydarzonym nieurodzaiu, winien zachować dane dla dzierzawcy przepisy. (Cz. I. Tyt. 21. §. 480—483.)

§. 933. Jeżeli dziesięcinodawca wyraźnie zrzekł się wszelkich remissyy; natenczas do żadnego z tychże postanowień udawać się niemoże.

§. 934. Przepisy powyższe względem remmissyi co do kompozyty nieściągaią się bynaymniéy do innych danin wytycznych, dziesięciną kościelną lub plebańską niebędących.

O dziesięcinie pieniężnéy.

§. 935. Gdy pan dziesięciny zamiast wytycznéy, przez czas prawnego przedawnienia stałą iednostayną daninę pieniężną pobierał; przepisy §. 923 i 924. maią mieysce.

§. 936. Podobny dziesięcinodawca dla takich tylko przypadków nieszczęścia poczekania i opuszczenia domagać się może, dla których czynszownik względem kanonu dłużnego do tego miałby prawo. (Cz. I. Tyt. 18. §. 758. seq.)

O innych daninach plebańskich.

§. 937. Ofiary, iayca wielkanocne, snopki powietrzne i inne podobne daniny dla plebana lub kościelnego, uważaią się li tylko podług zwyczaiu każdego mieysca.

§. 938. Opuszczenie czyli remmissya podobnych danin nigdy żądaną być niemoże.

ODDZIAŁ DWUNASTY.

O towarzystwach duchownych w ogólności.

Znaczenie i zasady.

§. 939. Pod towarzystwami duchownemi, których członki szczególniéy się trudnią innemi obowiązkami religiynemi, nie pieczą dusz, rozumieią się przyięte od Rządu kapituły, klasztory i zakony.

§. 940. Maią one pod nazwiskiem kapituł i konwentów równe z innemi w kraiu korporacyami prawa. (Tyt. 6.)

§. 941. Zostaią one pod styrem swych oddzielnych przełożonych, którzy podług różnicy urządzeń albo są obieranemi przez członków, albo mianowanemi przez osoby trzecie.

§. 942. Względem zatrudnień swych duchownych podlegaią one pospolicie dozorowi Biskupa dyecezalnego. Jeżeli twierdzą, że są wyłączonemi z pod takowego dozoru, winni złożyć na to uwolnienie zatwierdzone od Rządu. Powinności duchowne.

§. 943. Niewolno im wdzierać się w czynności urzędowe plebanów, ani też przywłaszczać sobie czynności, do pieczy dusz należące, bez szczególnego zezwolenia Biskupa.

§. 944. Wszelakoż nienależą do związku parafialnego i osobne dla siebie nabożeństwo mogą utrzymywać.

§. 945. Gdzie towarzystwo duchowne ma sobie nadane prawa parafialne nad pewnym obwodem; sprawowanie urzędu plebana swym nakładem zdatnéy do tego osobie polecić są obowiązanemi.

§. 946. Wolno im członków swych przez nadanie im czynów pokutnych, zniewalać do wypełniania powinności związkowych i unikania wszelkich zgorszeń.

§. 947. Kary cielesne lub pieniężne tak dalece tylko naprzeciw swym członkom wymierzać im wolno, ile im prawo do tego szczególnemi ustawami lub w zatwierdzonych przez Rząd statutach wyraźnie zostało nadaném.

Prawa zewnętrzne względem rządu,

§. 948. Prawa Rządu względem podobnych towarzystw duchownych i ich maiątku wyrozumiane być winny szczególnie, podług zatwierdzonych od niego ustaw fundacyinych, podług będących układów i umów i podług traktatów względem okoliczności takowych zawartych.

§. 949. Pospolicie Rząd też same względem nich ma prawa, co względem towarzystw kościelnych.

§. 950. Porówno z temi tu w interesach prawnych są wyłączonemi z pod iurysdykcyi zwyczayney.

względem ich maiątku.

§. 951. Maiątek im od Rządu nadany lub zostawiony winien być obróconym na utrzymywanie ich założeń duchownych, stósownie do urządzeń zatwierdzonych od Rządu i na utrzymanie członków.

§. 952. W tym względzie podlegaią tymże ograniczeniom i też same maią prawa po sobie, iak towarzystwa kościelne.

§. 953. Jednak względem przypadaiących ich stale bieżących danin rocznych niemaią prawa pierwszeństwa, towarzystwom kościelnym w §. 229. szczególnie nadanego.

§. 954. Zarząd maiątku wspólnego należy do kapituły, któréy wolno wyznaczyć urzędników niższych, do załatwienia wydarzaiących się w téy mierze przychodów i wydatków.

Urządzenie wewnętrzne.

§. 955. Interesa wspólne korporacyy duchownych ułatwiaią się na ich zgromadzeniach czyli kapitułach.

§. 956. Do przełożonego należy pierwsze mieysce i styr w kapitule z obowiąz-

kiem stósowania się do większości głosów w wydawaniu uchwał.

§. 957. Uchwały koniecznie w zgromadzoney kapitule wydawane być muszą. Zgromadzenia.

§. 958. Zgromadzenia zwyczayne czyli dnie kapitulne według szczególnych urządzeń każdéy korporacyi są oznaczone, końcem zdziałania tego wszystkiego, co do zarządu, zachowania praw, tudzież do wewnętrznego urządzenia korporacyi należy.

§. 959. Do wszelkiéy iakiéykolwiek odmiany w głównem urządzeniu fundacyi, potrzeba nadzwyczaynego zwołania kapituły, zezwolenia Biskupa dyecezyi i zatwierdzenia od Rządu.

§. 960. Toż samo ma mieysce, gdy nieruchomości, rzeczy kosztowne lub prawa towarzystwa zamienione, zastawione lub sprzedawane być maią.

§. 961. Niewolno towarzystwom duchownym, bez wyraźnego zezwolenia Rządu, ani kapituły, wypożyczać za granicę, tém mniéy ieszcze wydawać zagranicznym zwierzchnikom duchownym lub towarzystwom cóżkolwiek z ich maiątku, a to pod podobną karą pieniężną.

§. 962. Przeznaczenie funduszów z maiątku fundacyinego dla poiedyńczych członków, oznaczonych na cel inny, może tylko być uchwaloném w zgromadzeniach nadzwyczaynych i za iednozgodném wszystkich członków zezwoleniem.

§. 963. Wybór nowego przełożonego, urzędnika lub członka korporacyi, również tylko w podobnych nadzwyczaynych zgromadzeniach uskutecznionym być może.

§. 964. Członki nieprzytomne kapituły lub konwentu, do takich zgromadzeń nadzwyczaynych szczególnie wezwanemi być muszą.

§. 965. Jeżeli to zostało zaniechaném; ciż z tego powodu, (iakoby dla wzgardy), uchylenia zdziałaney przez drugich członków uchwały domagać się mogą.

§. 966. Dość iednak na wręczeniu rzeczonego wezwania w zwyczayném zamieszkaniu lub kuryi (kanonii) takichże członków nieprzytomnych.

§. 967. Członek kapituły, maiący przeszkodę osobistego na zgromadzeniu znaydowania się, głos swóy innemu tylko członkowi polecić może.

§. 968. Kto za poprzedniczém wezwaniem sam niestawa, ani też zdolnego nieustanawia pełnomocnika; na tém, co drugie uchwalą członki, zaprzestać powinien.

§. 969. W okolicznościach i zgromadzeniach zwyczaynych, większość głosów członków przytomnych stanowi.

§. 970. Jak dalece i w których czynnościach większość głosów wszystkich członków lub pewna przeważaiąca większość iest potrzebną; to się stósuie do szczególnych urządzeń każdéy korporacyi i poniżéy będzie ustanowioném.

Prawa przełożonego.

§. 971. Urządzeniem każdéy korporacyi duchowney iest oznaczono, co przełożony, bez zniesienia się z kapitułą, uchwalić i przedsięwziąć iest mocen.

§. 972. Jeżeli oprócz tego zaciąga obowiązek, bez zniesienia się z kapitułą; taż tak dalece za to tylko odpowiada, ile z czynności

takowéy cóżkolwiek poszło na użytek towarzystwa.

§. 973. Do których osób należy z urzędu odbywanie praw i obowiązków przełożonego kapituły, który albo nie iest przytomnym, albo osobistą dla siebie ma przeszkodę, lub też zupełnie wystąpił; to według szczególnych urządzeń towarzystwa wyrozumiane być winno.

Prawa kapituły w przypadku wakansu mieysca przełożonego.

§. 974. Prawa przełożonego zmarłego pospolicie wracaią do kapituły.

§. 975. Wolno kapitule albo saméy ich sprawowaniem się zaymować, lub też zarząd takowy tymczasowo innym polecić.

§. 976. Wszelakoż praw szczególnie do osoby przełożonego przywiązanych, bez nagłéy potrzeby, ani wypełniać, ani też komu innemu polecić niemoże.

§. 977. W czasie zawakowania, żadna w interesach towarzystwa odmiana przedsiębraną być niema.

§. 978. Dochody szczególne przełożonego, przez przeciąg wakansu zachowane i następcy iego oddane być muszą.

Wybór i postulacya.

§. 979. Gdzie wybór przełożonego należy do kapituły lub konwentu, tenże w przeciągu trzech miesięcy po wystąpieniu przeszłego musi być uskutecznionym pod utratą prawa do wyboru.

§. 980. Kandydat obrać się maiący, winien posiadać wszelkie do urzędu tego prawem kanoniczném i statutami towarzystwa przepisane przymioty.

§. 981. Komu na iednym lub drugim z tychże przymiotów zbywa, ten tylko za poprzedniczą postulacyą i uzyskaniem dy-

spensy od zwierzchności duchowney, godności téy może dostąpić.

§. 982. Kierowanie czynnością wyboru, Panuiący wyznaczonym na ten koniec kommissarzom polecić iest mocen.

§. 983. Gdzie szczególne statuta nie są na przeszkodzie, zbieranie głosów do kommissarzy rzeczonych należy.

§. 984. Głosowanie dzieie się za pośrednictwem zamkniętych cedułek.

§. 985. Gdy po zbieraniu głosów okaże się więcéy lub mniéy cedułek wyborczych, iak iest osób należących do wyboru; wszystkie cedułki bez otworzenia ich spalone i głosy na nowo zebrane być muszą.

§. 986. Po uznaniu cedułek za rzetelne, otworzy się oneż, i głosy po sobie idące w protokóle wyborczym zostaną zapisane.

§. 987. Ten tylko nważa się za należycie obranego, który przynaymniéy ieden ma głos po sobie nad połowę wszystkich członków kapituły lub konwentu.

§. 988. Gdy kandydat, mogący tylko być postulowanym, schodzi się z takim, który zupełnie iest obieralnym; tamten w tym tylko razie podanym być może, gdy więcéy niż dwie trzecie części wszystkich głosów ma za sobą.

§. 989. W razie przeciwnym obieralny ma pierwszeństwo, chociażby tylko trzecia część wszystkich głosów była za nim.

§. 990. Skoro iednak wszyscy kandydaci tylko postulowanymi być mogą; ten z pomiędzy nich podanym być winien, który więcéy niż połowę wszystkich głosów ma po sobie.

§. 991. Jeżeli żaden z kandydatów tyle niema głosów, ile podług przepisów powyższych do ważnego wyboru lub postulacyi potrzeba; więc cała czynność wyboru żadnego niema skutku.

§. 992. Wybór może także nastąpić przez zdanie się na iednego lub kilku członków kapituły.

§. 993. Kompromiss podobny także pod styrem kommissarzy królewskich uskutecznionym być musi.

§. 994. Do kompromissu takowego zezwolenie wszystkich członków iest potrzebném.

§. 995. Tenże gdy przyszedł do skutku, iuż tylko za wspólném zgodném zezwoleniem wszystkich znów uchylonym być może.

§. 996. Ci, na których kompromiss został zeznanym, winni ściśle stósować się do treści danego im od kapituły zlecenia.

§. 997. Jeżeli kompromiss nieopiewa inaczéy, więc ten się uważa za obranego lub podanego (postulowanego), który ma po sobie większość głosów sędziów polubownych.

§. 998. Jeżeli zupełnie niegodnego obrali, prawo wyboru wraca do kapituły lub konwentu.

§. 999. Kapituła lub konwent z obranym lub podanym przełożonym zawrzeć mogą kapitulacyą. Kapitulacya (pacta conventa).

§. 1000. Tą iednak wyraźne i stałe prawa przełożonego ani ścieśnione, ani też ustawy kardynalne towarzystwa naruszone być niemogą.

§. 1001. Wszakże w przypadku zawarcia iéy, taż Panuiącemu pod zatwierdzenie podaną być musi.

Zatwierdzenie.

§. 1002. Ten, który został obranym lub podanym (postulowanym), w przeciągu miesiąca, pod utratą swego prawa, musi się oświadczyć względem przyięcia ofiarowanéy mu godności i następnie w przeciągu trzech miesięcy poszukiwać dla siebie zatwierdzenia zwierzchnika duchownego tego, któremu towarzystwo bezpośrednio podlega.

§. 1003. Wybór raz zrobiony, w żadnym razie, postulacya iednak dopóty przez kapitułę cofniętą być może, dopóki o niéy niezostało doniesioném zwierzchności duchownéy.

§. 1004. Zwierzchnik duchowny niemoże odmawiać zatwierdzenia prawnie obranemu, skoro przepisane w §. 980. posiada przymioty.

§. 1005. Winien także i postulacyą przyiąć, ieżeli niedostatek przymiotu nieczyni kandydata ofiarowanéy mu godności niegodnym, lub zupełnie niezdolnym do sprawowania obowiązków z nią połączonych.

§. 1006. Przypuszczenie postulacyi ten sam ma skutek, co zatwierdzenie wyboru.

§. 1007. Jeżeli wybór okaże się nie podług przepisu uskutecznionym, a postulacya niemoże być przyiętą; kapituła na ten raz swe prawo do wyboru utraca.

Poświęcenie.

§. 1008. Zostawszy potwierdzonym lub dopuszczonym, tenże przez poświęcenie dostępuie swéy godności duchownéy.

Approbacya Panuiącego.

§. 1009. Żaden, kto został obranym lub podanym, nieprędzéy może poszukiwać za-

twierdzenia lub przypuszczenia go u zwierzchności duchowney, aż nieuzyska na to zezwolenia Panuiącego.

§. 1010. Nim to zezwolenie nastąpi, poświęcenie mieysca niema, ani też kandydat do wykonywania czynności swego urzędowania, ani do posiadania i używania połączonych z niém praw i dochodów przypuszczonym być niema.

§. 1011. Jeżeli Panuiący, z powodów ogólnego dobra, lub dla utrzymania zewnętrzney i wewnętrzney spokoyności państwa, kandydata odrzuca; w takim razie nowy musi nastąpić wybór.

§. 1012. W przypadkach, w których kapituła lub konwent, dla własnowinnego niedbalstwa lub zaszłych przy wyborze albo postulacyi zdrożności, swe prawo do wyboru utraca; mianowanie na mieysce na ten raz podług różnych urządzeń prowincyi albo spada na Panuiącego, lub też na zwierzchników duchownych.

§. 1013. Wszakże i ci tu winni w mianowaniu przez nich stósować się do przepisów ustaw względem zdolności kandydata i tegoż podać Panuiącemu do zatwierdzenia.

§. 1014. Gdzie podług zaprowadzonego zwyczaiu kilka osób Panuiącemu do mianowania podane być muszą; kapituła lub konwent w wyborze onychże, również przepisy §. 979. seq. zachować obowiązanemi są.

O koadiutorach.

§. 1015. Przełożonemu towarzystwa, który dla wieku, choroby, lub innéy przyczyny, niemoże należycie swego urzędu sprawować, koadiutor przydanym być może.

§. 1016. Wybór tegoż koadiutora należy do kapituły lub konwentu w miarę, ile wybór samego przełożonego do nich należy.

§. 1017. Powody do mianowania koadiutora przez bezpośrednich zwierzchników duchownych rozstrząśnione, a przez Panuiącego potwierdzone być muszą.

§. 1018. Od woli przełożonego zawisło użyć pomocy swego koadiutora; ten bowiem wbrew tamtego woli żadnych czynności urzędowych sobie przywłaszczać niemoże.

§. 1019. Przeciwnie też przełożonemu niewolno poruczać komu innemu, iak koadiutorowi swoiemu, takie czynności swego urzędowania, których sam załatwiać niemoże lub niechce.

§. 1020. Gdy koadiutor ma przedsiębierać czynności takie, które w razie prostéy tylko niebytności lub czasowéy przeszkody przełożonego do pewnych członków kapituły z mocy ich urzędu należą; potrzeba na to zezezwolenia kapituły.

§. 1021. W przypadku wystąpienia przełożonego, koadiutor mu przydany natychmiast w iego wstępuie mieysce.

ODDZIAŁ TRZYNASTY.

O katedrach i kapitułach katolickich.

Przeznaczenie kapituł katedralnych.

§. 1022. Kapituły są to korporacye duchowne, których członkowie są przeznaczeni do sprawowania uroczystéy czci bożéy w głównym kościele dyecezalnym i oraz przydanymi Biskupowi w ważnych okolicznościach biskupstwa i dyecezyi.

§. 1023. Ci tylko uważaią się za członków zgromadzenia, którzy przy kapitule posiadaią pralaturę lub kanonią. Prawa onychże iako korporacyy samoistnych.

§. 1024. Biskup więc niema w temże zgromadzeniu ani głosu, ni mieysca, chybaby zarazem kanonią przy katedrze posiadał.

§. 1025. Wykonywanie więc wszelkich praw wspólnych korporacyi, należy do saméy kapituły z wyłączeniem Biskupa.

§. 1026. Szczególniéy służy oneyże wyłączny urząd maiątku fundacyinego.

§. 1027. W tychże interessach wspólnych kapituła zostaie pod dyrekcyą dziekana.

§. 1028. Inne godności i urzędy w kapitule z przywiązanemi do nich prawami i powinnościami oznaczone są szczególnemi urządzeniami każdey korporacyi.

§. 1029. Kapituła iest upoważnioną bez zniesienia się z Biskupem ustanowić syndyka dla obrony swych praw i innych urzędników niższych do załatwienia interessów maiątkowych.

§. 1030. Kapituła iest podległą Biskupowi, który może przedsiębierać wizytacye oneyże i uprzątać nadużycia tamże odkryte. Stósunki względem Biskupa.

§. 1031. W wszelkich ważnych sprawach Biskupstwa i dyecezyi, Biskup ma zażądać rady i zdania kapituły.

§. 1032. Zezwolenie kapituły iest potrzebném, gdy nieruchomości lub prawa Biskupstwa albo kościoła iakiego maią być zastawione lub sprzedane, gdy plebaniie i pralatury należące do wspólnéy kollacyi Biskupa i kapituły maią być rozdanemi i gdy kościoły lub prebendy połączonemi i zniesionemi być maią.

§. 1033. W których oprócz tego przypadkach potrzeba zezwolenia kapituły do uważnienia czynności przez Biskupa przedsięwziętéy, to iest oznaczone szczególném urządzeniem każdéy dyecezyi.

§. 1034. Do dalszego nadawania lenien i dóbr wieczno-czynszowych powracaiących do Biskupstwa, zezwolenie kapituły pospolicie potrzebném nieiest.

§. 1035. W interessach Biskupa i kapituły wspólnych, tamten zwołuie zgromadzenie i do niego kierowanie naradami należy.

§. 1036. Zgromadzenie odbywa się pospolicie w izbie kapitulnéy (kapitularzu).

§. 1037. W wszelkich przypadkach, gdzie do czynności iakiéy potrzebném iest zezwolenie kapituły; Biskup ma głos ieden, a kapituła razem głos drugi.

§. 1038. Nic więc niemoże być uchwalonem, iak tylko, gdy Biskup z iednéy, a większość głosów kapituły z drugiéy strony zezwolą.

§. 1039. Jeżeli Biskup razem iest kanonikiem, głos iego razem także z głosami kanoników liczonym być winien.

§. 1040. W interessach Biskupstwa i dyecezyi, kapituła bez Biskupa lub wbrew iego zdaniu, za iednomyślnym nawet głosem nic stanowić niemoże.

Prawa kapituły w czasie wakowania biskupstwa.

§. 1041. Gdy stolica Biskupa zupełnie lub na czas iaki zawakuie, lub obsadzenie iéy bez winy kapituły zostaie odwleczoném; zarząd praw Biskupich do niéy należy.

§. 1042. Kapituła winna w téy mierze zachować wszystko to, co §. 974. seq. w ra-

zie wakansu przełożonego duchownego w ogólności iest postanowiono.

§. 1043. Sprawowanie czynności duchownych Biskupstwa, kapituła może polecić zastępcy (wikaryuszowi), ieżeli tenże iednak iuż był mianowanym przez zeszłego Biskupa, kapituła zatwierdzić go musi.

§. 1044. Czynności do osoby i godności Biskupa nierozłącznie przywiązane, ani przez kapitułę, ni też przez postanowionego od niéy zastępcy wykonywanemi być niemogą.

§. 1045. Do sprawowania iurysdykcyi świeckiéy do Biskupstwa przywiązanéy, Officyał ustanowionym lub wyznaczony przez Biskupa, zatwierdzonym być musi.

§. 1046. Prawa, które podług ustaw i urządzeń należą wspólnie do Biskupa i do kapituły, w czasie wakansu, w nagłych tylko przypadkach potrzeby przez samą kapitułę wykonywane być mogą.

§. 1047. Interessa kapituły własne, do których ważności iest potrzebném zezwolenie Biskupa, w czasie wakansu pospolicie odroczone być muszą.

§. 1048. Pralatury, które Biskup wyłącznie rozdawa, podczas zupełnego zawakowania Biskupstwa niemogą być nadanemi przez kapitułę, owszem rozdanie ich dla przyszłego Biskupa zachowane być musi.

§. 1049. Jeżeli iednak mianowanie na stolicę Biskupią zostaie odwleczoném bez winy kapituły, taż tak dalece pralaturami może rozrządzać, ile dobro kościoła spiesznego wymaga nadania.

§. 1050. Kapituła w czasie wakansu może zawierać na dobro Biskupstwa umowy,

które do zachowania praw onegoż potrzebnemi są.

Wybór Biskupa.

§. 1051. Gdzie mianowanie Biskupa nieiest zastrzeżoném dla Panuiącego, wybór onegoż należy do kapituły.

§. 1052. Taż w téy mierze wszystko to zachować powinna, co iest postanowiono w oddziale poprzedzaiącym względem wyboru przełożonego korporacyi.

§. 1053. Toż samo ma mieysce, gdy Biskupowi koadiutor ma być przydanym.

ODDZIAŁ CZTERNASTY.

O kollegiatach.

§. 1054. Korporacye duchowne wyznaczone do uroczystego obchodu nabożeństwa przy innym nie głównym dyecezyi kościele, kollegiatami się zowią.

§. 1055. Różnią się w tem tylko od kapituły, iż członkowie ich nienależą w niczem do interessów Biskupstwa i dyecezyi.

§. 1056. Korporacye duchowne świeckie płci żeńskiéy równe z kollegiatami maią prawa.

ODDZIAŁ PIĘTNASTY.

O towarzystwach klasztornych (zakonnych).

Znaczenie.

§. 1057. Towarzystwa klasztorne są to korporacye duchowne, których członkowie zapewnieniem uroczystém obowiązali się do życia wspólnego i wspólnego odbywania nabożeństwa podług zasad prawnych przez kościół zatwierdzonych.

§. 1058. Na czele towarzystw zakonnych, znayduią się szczególniey zwierzchnicy pod nazwiskiem opatów, przeorów, proboszczów, gwardyanów lub rektorów. Zwierzchnicy duchowni.

§. 1059. Wszystkie towarzystwa klasztorne iedney prowincyi do téyż saméy należące reguły, stoią pod Prowincyałem, a wszystkich prowincyi przełożonym iest generał zakonu.

§. 1060. Rzeczonym zwierzchnikom zakonnym niewolno wdzierać się w prawa Biskupów dyecezalnych.

§. 1061. Jeżeli mieszkaią za granicą, do nich stósuie się wszystko to, co iest postanowioném o zwierzchnikach zagranicznych towarzystw kościelnych. (§. 135. seq.)

§. 1062. Gdzie mianowanie na wakuiące mieysce zwierzchnika klasztornego należy do wyższego zwierzchnika zakonu; wybór oznaczoney przez niego osoby, przed wprowadzeniem onéyże, pod zatwierdzenie Rządu podanym być musi.

§. 1063. Niewolno zagranicznym zwierzchnikom zakonnym przedsiębierać wizytacyi klasztorów kraiowych bez wyraźnego zezwolenia Rządu.

§. 1064. Przepisy każdego w szczególności zakonu stanowią, czyli i w których sprawach zwierzchnicy zakonu powinni się znosić z kapitułą lub konwentem. Kapituły i konwenty.

§. 1065. Istotni tylko zakonnicy, nie zaś bracia laykowie, maią mieysce i głos w kapitule lub konwencie.

§. 1066. Zwierzchnicy klasztorni w wymierzanin karności do nich należącéy, winni stósować się do ustaw §. 946. 947. i za prze- Karność klasztorna.

stąpienie onegoż, Rządowi odpowiedzialnymi się staią.

§. 1067. Zwierzchnicy klasztorni działaiąc wbrew tymże przepisom kary ustawami kryminalnemi na gwałt samowładnéy oznaczoney winnymi się staią.

Przyimowanie członków i ich przenoszenie.

§. 1068. Niewolno im bez wiadomości i zezwolenia Rządu wysyłać członków za granicę lub przenosić ich do klasztorów zagranicznych, albo téż członki zagraniczne przyimować do klasztorów kraiowych.

§. 1069. Wbrew temu działaiący, niemaią być nadal ustanowionymi przy urzędzie i oprócz tego stósunkową złożonymi być karą, niemniéy zniewolonymi przez środki prawne do sprowadzenia napowrot członka za granicę wysłanego.

ODDZIAŁ SZESNASTY.

O zakonach duchownych rycerskich.

§. 1070. Zakony Niemiecki i Maltański czyli Ś. Jana, co do ich czynności i interessów w kraiu odbywaiących się, maią prawa korporacyom duchownym służące.

§. 1071. Urządzenia wewnętrzne kapituł tychże zakonów, tudzież prawa i obowiązki ich przełożonych urzędników, w zachodzących przypadkach iedynie tylko według ustaw zakonu wyrozumiane być powinny.

§. 1072. Zgromadzenia członków przeznaczonych do odbywania nabożeństwa przy kościołach zakonnych, uważaią się iako towarzystwa klasztorne.

ODDZIAŁ SIEDMNASTY.

O kanonikach świecko-duchownych.

Kanonicy.

§. 1073. Członki kapituł i kollegiat, tak iedni iak drudzy. kanonikami się zowią.

Klassy onychże.

§. 1074. Ci tylko kanonicy, którzy przy katedrze będący znayduią się w liczbie fundacyą oznaczoney, maią mieysce i głos w kapitule i przy katedrach nazywaią się kanonikami kapitularnymi.

§. 1075. Ci, którzy podług zwyczaiu zgromadzenia są ustanowieni nad liczbę początkową, zowią się kanonikami niższymi (drążkowymi) czyli domicellares przy katedrach.

§. 1076. Tak zwani kanonicy regularni uważaią się podług przepisów oddziału następuiącego.

Przymioty kanonika.

§. 1077. Chcący zostać kanonikiem winien być wyznania tego, do którego zgromadzenie należy.

§. 1078. W zgromadzeniach mięszanych w prowincyach do Państwa Niemieckiego należących, stan posiadania w dniu pierwszym Stycznia 1624. uważanym być musi.

§. 1079. Wiek, którego potrzeba do starania się o kanonikat, do żądania mieysca i głosu w kapitule i dostąpienia wyższych godności zgromadzenia; szczególniey podług statutów i prawnego przy każdém zgromadzeniu zwyczaiu, wyrozumianym być winien.

§. 1080. Pospolicie ten tylko, który iuż skończył rok czternasty swego wieku, o kanonikat starać się może.

§. 1081. Również nikt pospolicie niemoże mieć w kapitule głosu i mieysca, który ieszcze dwudziestego drugiego roku nieskończył.

§. 1082. Do piastowania godności wyższych wiek lat dwudziestu pięciu, a do Biskupstwa lat trzydziestu iest potrzebnym.

§. 1083. Chcący zostać kanonikiem, pierwszą przynaymniéy powinien był otrzymać tonzurę.

§. 1084. Zasiadać i głosować w kapitule może ten tylko, który został wyświęconym na subdyakona, i przez trzy lata pilnował nauk w szkołach wyższych.

§. 1085. Do wyższych godności w kapitule potrzebnym iest ten stopień wyświęcenia, którego wymagaią przywiązane do nich czynności duchowne.

§. 1086. Gdzie stósownie do statutów zgromadzenia pochodzenie szlacheckie do przyięcia iest potrzebném, toż należycie udowodnione (Tyt. 9. §. 17—20.) i spór o to przez sąd świecki rozstrzygnionym być musi.

Nadanie kanonikatów.

§. 1087. Do kogo należy nadanie kanonikatów, to iest oznaczone statutami i zwyczaiami każdego zgromadzenia.

§. 1088. Gdzie nadawanie należy naprzemian podług miesięcy do kapituły i do Panuiącego lub do zwierzchników duchownych, upłynienie miesiąca oznacza się na godzinę północną ostatniego dnia.

§. 1089. Kapituła obiera większością głosów wszystkich kanoników kapitulnych z wyłączeniem Biskupa.

§. 1090. Gdzie stósownie do dawnego zwyczaiu prebendy pewne rozdawaią kano-

nicy podług oznaczonego porządku lub kolei, ten, na którym stoi koley, wykonywa tylko prawo kapitule służące.

§. 1091. Pospolicie więc ten, który w czasie wydarzonego wakansu niemiał ieszcze w kapitule mieysca i głosu, prawa takowego sobie przywłaszczać niemoże.

§. 1092. Gdzie koley następuie miesiącami, prawo nadania zaraz z upłynieniem każdego miesiąca na następuiącego przechodzi.

§. 1093. Jeżeli iednak kapituła lub kanonicy poiedyńci po sobie koleią następuiący ociągaią się z nadaniem prebendy nad sześć miesięcy; więc prawo to spada na Biskupa. Prawo dewolucyi.

§. 1094. W zgromadzeniach, gdzie prawo pierwszéy prośby iest w zwyczaiu, ten, któremu toż prawo służy, używa go względem pierwszego do nadania kapitule przypadaiącego wakansu. Prawo pierwszéy prośby.

§. 1095. Proszącemu zostaie prawo ztąd nabyte, chociażby podawaiący go zmarł przed istotném otworzeniem się wakansu.

§. 1096. Wykonywanie prawa pierwszéy prośby z resztą nic nieodmienia w następuiącym po sobie porządku prawa kollacyi.

§. 1097. Proszący naypoźniéy w przeciągu czterech tygodni po otworzonym wakansie, pod utratą prawa swoiego winien się zgłosić u tego, do którego prawo nadania należy.

§. 1098. Prawa, którego przez podanie go dostąpił, za wyraźném tylko zezwoleniem nadawcy onegoż, komu innemu odstąpić iest mocen.

§. 1099. Przez rezygnacyą także prebenda komu nadaną być może. Rezygnacya.

§. 1100. Wszelakoż ten, na którego korzyść następuie rezygnacya, winien wszelkie posiadać przymioty kanonika.

§. 1101. Zresztą względem rezygnacyi wszystko to ma mieysce, co przepisuią ustawy o odstępowaniu praw w ogólności.

§. 1102. Rezygnuiącemu wolno zastrzédz sobie na swą potrzebę pensye z dochodów prebendy.

§. 1103. Rezygnacya musi nastąpić w ręce tego, który odstępuiącemu prebendę nadał.

§. 1104. Dopiero przez zatwierdzenie byłego kollatora taż staie się ważną, a zatem aż toż zatwierdzenie przystąpi, cofniętą być może.

§. 1105. Również cofnienie ma mieysce, gdy rezygnataryusz niechce lub niemoże przyiąć prebendy, lub gdy kollator niezatwierdza wszystkich warunków rezygnacyi.

§. 1106. Gdzie podług zwyczaiu rezygnacya prebendy, acz tylko od iednego kanonika nadanéy, przecież w ręce kapituły złożoną być winna; tam i nadal pozostaie się przy tem.

§. 1107. Jeżeli rezygnuiący umiera w przeciągu dwudziestu ieden dni od dnia doniesienia kollatorowi o rezygnacyi, taż uważa się za niebyłą.

§. 1108. Każdy nowo mianowany kanonik iest ostatnim w kapitule, a zatém i w przypadku rezygnacyi niewstępuie w mieysce i stopień swego poprzednika.

§. 1109. Tylko względem pralatur, prałat nowy otrzymuie stopień przywiązany do godności.

§. 1110. W zgromadzeniach, przy których kilka iest rzędów kanoników, nowy iest ostatnim w tym rzędzie, do którego iego poprzednik należał. O kilku rzędach kanoników.

§. 1111. Gdzie iednak zaprowadzoném iest wstępowanie z rzędu niższego do wyższego, tam sposób tegoż wstępowania iedynie tylko podług statutów i zwyczaiów zgromadzenia uważanym być musi.

§. 1112. Pospolicie kanonicy rzędu niższego tylko tak dalece wstępować mogą do wyższego; ile zawakowane tu mieysce należy do kollacyi tego, który im nadał kanonikat rzędu niższego.

§. 1113. Gdy Panuiący nadaie kanonikat osobie niemaiącéy do tego przymiotów osobistych; taż przez to nabywa tylko prawa odstąpienia go komu innemu do tego zdolnemu. O kanonikatach, nadanych osobom niezdolnym.

§. 1114. Ostatni iednak przez to odstępuie prebendy zupełném prawem i w ten sposób, iak taż zawakowała na rzecz Panuiącego.

§. 1115. Nikt niema posiadać dwa lub więcéy beneficyów przy iedném i temże samém zgromadzeniu. Jak dalece iedna osoba kilka kanonikatów posiadać może.

§. 1116. Przecież kanonik razem godność duchowną piastować iest mocen.

§. 1117. Wszakże i przy kilku zgromadzeniach iedna osoba więcéy beneficyów razem posiadać niemoże, gdy z niemi iest połączonym obowiązek rezydowania w onychże.

§. 1118. Jeżeli więc też w iedném są mieyscu, lub też w różnych mieyscach lecz tak położone, iż czas rezydowania w każdém z nich należycie odbytém być może; więc

posiadanie takichże kilku beneficyów przez iedną osobę iest dozwoloném.

§. 1119. Kto iest uwolnionym od rezydowania w mieyscu, którego przypilnować niemoże (§. 1131.) do tego w tym względzie niestósuie się przepis §. 1117.

§. 1120. Toż samo ma mieysce, gdy rezydencya w mieyscu nieiest konieczną, lecz tylko oznaczona ustawami kara pieniężna lub utrata pewnych dochodów z zaniechaniem rezydencyi są połączone.

Przygotowanie do kanonikatu.

§. 1121. Każdy nowy kanonik przed przyięciem onegoż winien poddać się popisowi statutami zgromadzenia przepisanemu, a to w mieyscu zasiadania onegoż.

§. 1122. Wszelakoż i przez czas próby pobiera wszelkie do mieysca przepisane dochody.

Przyięcie.

§. 1123. Dopiero po skończonym popisie następuie uroczyste przyięcie, przy którém tenże zostaie zobowiązanym na zatwierdzone od Rządu statuta.

§. 1124. Każdy nowy kanonik, wprzód nim się przystąpi do przyięcia go, ieżeli niezostał mianowanym przez samego Panuiącego, temuż do zatwierdzenia przedstawionym być musi.

Obowiązki.

§. 1125. Powinności ogólne duchownych wyiąwszy ściągaiące się do nauczania ludu, obowięzuią także kanoników. (§. 67. seq.)

§. 1126. Czynności do ich urzędu przywiązane statutami zgromadzenia i przepisami prawa kanonicznego, są oznaczone.

§. 1127. Szczególniéy obowiązanymi są do odbywania porządnego w chorze nabożeństwa w przepisanych godzinach.

§. 1128. Powinni porządnie utrzymywać rezydencyą w mieyscu zgromadzenia. Rezydencya.

§. 1129. Trwałe teyż powinności zaniechanie, pociąga za sobą utratę mieysca, zaniedbanie oneyże stosunkową karę pieniężną, a to ieżeli statuta nic w téy mierze nie przepisuią, utratę części czwartéy lub połowy dochodów.

§. 1130. Sposób i trwanie rezydencyi stosuie się do statutów każdego zgromadzenia.

§. 1131. Kto dla służby publicznéy, podróży w interessach rządowych lub kościelnych, dla nauk, wieku, choroby lub nieprzewidzianego przypadku istotnie rezydencyi utrzymać niemoże; ten przecież należy do pobierania dochodów, które dla rezyduiących tylko są przeznaczone.

§. 1132. Przeciwnie żadnego niema prawa do tak zwanych wypłat prezencyinych.

§. 1133. Kto z łaski tylko uzyskał uwolnienie od rezydowania, musi zaprzestać na dochodach prebendy.

§. 1134. Kanonicy w swych czynnościach duchownych, których sami niemogą odbywać, maią wolność dać się zastąpić przez wikaryuszów. Wikaryuszowie.

§. 1135. Wikaryusze takowi te powinni posiadać przymioty, których prawo kanoniczne do funkcyy im się powierzyć maiących wymaga.

§. 1136. Pospolicie mianowanie wikaryusza należy do kanonika; którego tenże ma zastąpić.

§. 1137. Jest rzeczą kanonika ułożyć się z wikaryuszem względem zapłaty za zastę-

pstwo, wolno mu iednak także podług upodobania swoiego cofnąć zlecenie, ieżeli co innego wyraźnie umowionem niezostało.

§. 1138. W zgromadzeniach, gdzie są ustanowieni wikaryusze stali, ciż sprawuią oddzielny urząd duchowny, z którego go tylko dla tych samych powodów, iak inni duchowni, złożeni być mogą.

Prawa i obowiązki kanoników zewnętrzne.

§. 1139. Kanonicy co do ich osób i maiątku używaią wszelkich praw zewnętrznych duchownym w ogólności służących; w téy mierze iednak tymże samym podlegaią ograniczeniom. (§. 93. seq.)

§. 1140. Pomimo ich wstępu do stanu duchownego, zostaią im się wszelkie prawa familiyne i zdolni są do dziedziczenia lenien i fideikommissów.

§. 1141. Kanonicy wyznania katolickiego niedziedziczą ani téż zostawuią tak zwanego sprzętu woyskowego; tam iednak, gdzie dziedziczenie tak zwanego sprzętu domowego po niewiastach i dla ich krewnych iest zaprowadzone; zdolnymi są do dziedziczenia onegoż po krewnych płci żeńskiéy w linii wstępnéy.

Szczególniéy co do ich beneficyów (prebend).

§. 1142. Co do prebend swoich służą kanonikom wszelkie z wszechużytkiem połączone prawa i obowiązki.

§. 1143. W szczególności iest ich obowiązkiem z dochodów oneyże utrzymywać w stanie bndowlim budynki do niéy należące.

§. 1144. Na uskutecznienie wydarzaiących się napraw głównych, może być za zezwoleniem kapituły zaciągnionym kapitał, z którego procent z dochodów opłacanym,

sam zaś w pewnych ratach oznaczonych powróconym być winien.

§. 1145. Procent i upłaty takowe musi także przeiąć następca w prebendzie na czas przez który dochody pobiera.

§. 1146. Wierzycielom kanonika wolno poszukiwać swéy należytości z dochodów prebendy.

§. 1147. Wszelakoż w niedostatku własnego maiątku musi mu z nich być zostawiona kompetencya stósownie do bliższych przepisów ustawy processowéy.

§. 1148. Wolno kanonikom także uczynić rozporządzenia ostatniéy swéy woli względem maiątku nabytego z prebendy, niepotrzebuiąc do tego zezwolenia Papieża lub Biskupa.

§. 1149. Żadnemu zwierzchnikowi zagranicznemu niema być dozwolono, przywłaszczać sobie prawo iakiekolwiek (Jus spoli) do prebend kraiowych.

§. 1150. Dziedzicom kanonika należą się także niepobierane ieszcze użytki z roku śmierci (annus deservitus).

§. 1151. Początek i trwanie tego ostatniego roku stosuie się do zaprowadzonego w każdém mieyscu roku kapitulnego.

§. 1152. Również statuta i urządzenia mieyscowe przepisuią, iakie użytki do roku śmierci należą.

§. 1153. Dochody do pewnéy nieprzywiązane prebendy, należą się dziedzicom wtenczas tylko, gdy spadkodawca przeżył godzinę północną przed dniem, którego też staią się wymagalnemi.

§. 1154. Jeżeli posiadłość ziemska lub inny grunt do prebendy należy; umiarkowanie co do użytków, polepszeń, pogorszeń i t. d. stósuie się do przepisów w tytule o wszechużytku obiętych. (C. I. Tyt 21. §. 111. seq.)

§. 1155. Zarząd iednak w pozostaiącym czasie ostatniego roku gospodarczego, pospolicie do nowego nabywcy prebendy uależy.

§. 1156. Użytki ostatniego roku należą także do rezygnuiącego prebendę, chybaby zrzeczenie się wyraźnie i do nich się ściągało.

§. 1157. Rok łaski lub dodatkowy przy kanonikach pospolicie niema mieysca.

§. 1158. Tam, gdzie lata podobne są zaprowadzonemi; wszystko w téy mierze do statutów, a w niedostatku onychże, do dawnego tamże zwyczaiu stósować się musi.

O zgromadzeniach świecko-duchownych płci żeńskiéy.

§. 1159. O członkach zgromadzeń podobnych płci żeńskiéy rozumie się to wszystko, co powyżéy iest postanowiono, z różnicą tylko wyiątków przez wzgląd na płeć inną wskazanych.

ODDZIAŁ OŚMNASTY.

O mnichach i zakonnikach.

Przymioty do stanu zakonnego potrzebne.

§. 1160. Niewolno nikomu przeznaczać się do życia klasztornego bez zezwolenia tych, których konsens do obrania sposobu życia, podług ustaw iest potrzebnym.

§. 1161. Żaden poddany królewski płci męzkiéy lub żeńskiéy niema być przyiętym do klasztoru bez wiadomości i zezwolenia Rządu.

§. 1162.

§. 1162. Żaden mężczyzna przed skończonym dwudziestym piątym, a niewiasta przed skończonym dwudziestym pierwszym rokiem, niemaią być przypuszczonemi do złożenia ślubów zakonnych.

§. 1163. Śluby wbrew przepisom powyższym (§. 1160. 1161. 1162.) uczynione, są nieważnemi od początku.

§. 1164. Zgromadzenie lub klasztor za przestąpienie tychże przepisów karą fiskalną, pieniężną aż do stu dukatów złożone, a w razie trwałego tychże przekroczeń powtarzania, stósownie do okoliczności, zupełnie ma być zniesioném.

§. 1165. Rodzice lub opiekuni, dozwalaiący swym dzieciom lub nieletnim uczynienie ślubów zakonnych wbrew przepisom §. 1161. 1162., ściągaią na się karę fiskalną pieniężną aż do stu dukatów lub stósowną karę więzienia.

§. 1166. Osoby zamężne wcale nie, a zaślubione za zezwoleniem tylko drugiéy strony lub sądu, do klasztoru przyimować iest dozwolono.

§. 1167. Zadłużeni przez poświęcenie się stanowi zakonnemu, niemogą uwłaczać prawom swych wierzycieli do ich osób lub maiątku.

§. 1168. Kto był zarządzcą cudzego maiątku i ieszcze z niego rachunku niezłożył, ten przez wstąpienie do klasztoru niemoże się wyłamywać z tegoż obowiązku, ani téż z pod wyroku właściwego sądu świeckiego.

§. 1169. Zdolność wewnętrzna kandydata do stanu zakonnego, uważa się podług reguł zakonu.

Rok proby, czyli nowicyat.

§. 1170. Istotne do klasztoru przyięcie musi poprzedzać rok proby, i tenże pod żadnym pozorem skróconym być niemoże.

Ślub zakonny.

§. 1171. Po skończeniu tegoż roku następuie przyięcie przez uroczyste złożenie ślubów zakonnych.

§. 1172. Cokolwiek tylko uwłacza prawnéy ważności oświadczenia woli, zostawuie także bez znaczenia śluby zakonne.

§. 1173. Niewolno także zwierzchnikom duchownym kogokolwiek bądź, ani nawet duchownego świeckiego, pod pozorem karności duchownéy, przymuszać do życia klasztornego.

§. 1174. W wszelkich przypadkach, gdy wedle zasad powyższych złożenie ślubów zakonnych iest żadném i nieważném; formalne uchylenie onychże każdego czasu u Biskupa dyecezyi poszukiwane być może.

§. 1175. Jeżeli Biskup takowego uchylenia odmawia; więc Rząd mocen iest rzecz roztrząsnąć i w miarę okoliczności wyrzec oświadczenie nieważności względem skutków zewnętrznych ślubu zakonnego.

§. 1176. Były zakonnik następnie do wszelkich powraca praw i stósunków obywatela kraiowego.

§. 1177. W przypadku uznania ślubu za od początku nieważny, skutek takiegoż oświadczenia rozciąga się napowrót aż do czasu nieważnego zeznania onegoż.

§. 1178. Jeżeli iednak uwolnienie przez zwierzchników duchownych od ślubów zakonnych dla innych, iak rzeczonych, następuie przyczyn; w tym razie skutki zewnę-

trzne tegoż uwolnienia, biorą swóy początek od dnia wyrzeczenia onegoż.

§. 1179. Zwierzchnicy duchowni niemogą pod pozorem wykonanych ślubów zakonnych zadawać gwałtu sumnieniu zakonnika, ani też ograniczać go w wyborze wyznania, do którego nadal chce należeć, lub mimowolnie w klasztorze go zatrzymywać.

§. 1180. Obowiązki i czynności duchowne zakonników i zakonnic, oznaczone są regułami zakonu. Obowiązki duchowne.

§. 1181. Reguły też niemogą być odmieniane bez wiadomości i zezwolenia Rządu.

§. 1182. Osoby chcące się poświęcić życiu zakonnemu, przez czas nowicyatu mocne są zarządzać swym maiątkiem tak, iak inni obywatele kraiowi. Prawa pod względem maiątku w czasie nowicyatu.

§. 1183. Wolno im zapisać klasztorowi w stósunku potrzeb na ich utrzymanie, na czas życia swoiego, pewną część swych dochodów, iednakże nie więcéy, iak cztery od sta z całego ich maiątku.

§. 1184. Jeżeli iednak odmieniaią postanowienie swoie względem złożenia ślubów zakonnych, więc mocni są odwołać wszystkie w ciągu rocznego nowicyatu względem swoiego maiątku poczynione rozrządzenia z mianém na celu życiem zakonném w związku i stósunku będące.

§. 1185. Gdzie przy wstępowaniu do klasztoru iest zwyczay ustanowienia duchownego posagu, tam i nadal przy tém ma się pozostać. O posagach duchownych.

§. 1186. Zwyczay ten iednak nie ma być rozciąganym na klasztory ubogie (mendican-

tium), ani też na takie, które należycie są uposażonemi.

§. 1187. Także posag takowy nie ma przenosić summy pięćset talarów.

§. 1188. Summy wyższe, za wyraźném tylko zezwoleniem Rządu, po poprzedniczém roztrząśnieniu okoliczności, ze względu na szczególną potrzebę klasztoru i na większe dla utrzymania zapisuiącego członka wydatki, wyznaczone być mogą.

§. 1189. Zakonom duchownym, do pielęgnowania chorych przeznaczonym, mogą być naznaczone większe posagi, tudzież zapisy i darowizny, bez ograniczenia ilości.

§. 1190. Wszelakoż i tu iest potrzebném wyraźne zatwierdzenie Rządu, gdy summa pięćset talarów przewyższa.

§. 1191. Posag duchowny nie zawiera w sobie wydatków tak zwanego wesela duchownego i wyprawy.

§. 1192. Wszelakoż i te pięćset talarów przenosić niemogą.

§. 1193. Wartość rzeczy i przedmiotów, danych osobie wstępuiącéy do klasztoru na użytek iéy własny, żadną z summ powyższych nie są obięte.

§. 1194. Wszelakoż będące pomiędzy niemi kleynoty i kosztowności, po zeyściu osoby zakonnéy, nie spadaią na klasztor, lecz na iéy w czasie zeyścia naybliższych dziedziców.

§. 1195. Jeżeli klasztor przyiął bez zezwolenia Rządu większe iak §. 1183. dozwolone dochody, lub posag wyższy, albo więcéy iak pięćset talarów na wesele i wyprawę; cała summa przypada skarbowi i oprócz tego

podwóyną ilość nadebranéy summy iako karę zapłacić iest obowiązanym.

§. 1196. Jeżeli zarządcy świeccy maiątków klasztornych przyięli tenże niedozwolony posag lub wydatki na wyprawę i wesele, oni podlegaią karze, a klasztor odebraną summę utraca.

§. 1197. Podobni zarządzcy, gdy zamilczeli lub zataili w swych rachunkach ilość takowych nakładów, potróyną summę za karę muszą zapłacić.

§. 1198. Gdy summa lub kara przewiniona z klasztoru lub iego zarządzców ściągnioną być niemoże, ci są w odpowiedzi, co też nieprawne poczynili wypłaty.

Prawa zewnętrzne po złożeniu ślubów zakonnych.

§. 1199. Po wykonaniu ślubów zakonnych, zakonnicy i zakonnice względem wszelkich czynności światowych uważaią się za umarłych.

§. 1200. Niemaią zdolności nabywania, posiadania własności lub innych praw, lub rozrządzenia onemiż.

§. 1201. Przy sukcessyach i innych spadkach wstępuią w ich mieysce ci, którymby się dostał był spadek, gdyby tamci wcale niebyli.

§. 1202. Przed wykonaniem nawet ślubów zakonnych, niemogą rozporządzać przyszłym iakim spadkiem i zastrzegać sobie z niego cóżkolwiek na czas ich życia klasztornego.

§. 1203. Rodzice nie są obowiązani zostawiać co dzieciom, które złożyły śluby zakonne; również ani dzieci, ani klasztor żadnego niemogą domagać się działu lub części obowiązkowéy z pozostałości rodziców.

§. 1204. Jeżeli rodzice dzieciom takowym cóżkolwiek naznaczyli w prawnieważném ostatecznem rozporządzeniu; klasztor przez czas życia zakonnika pobiera ztąd procent po cztery od sta; po śmierci zaś iego tyle z kapitału, ile prawnie klasztorowi zapisaném być może, nań spada, a reszta na dziedziców testatora.

§. 1205. Wolno iednak rodzicom w rozporządzeniu ostatecznem zakazać zwrotu na klasztor summy prawnie pozwoloney.

Prawa zewnętrzne po uchyleniu ślubów zakonnych.

§. 1206. W razie uchylenia ślubów zakonnych, iako od początku nieważnych, były zakonnik może żądać zwrotu tego, co przy wstępie do klasztoru z iego maiątku zostało zapłaconém, iednak bez procentu.

§. 1207. Również może się domagać wydania mu spadków w czasie zostawania w zakonie wydarzonych, a to na tych, którzy takowe w niedostatku iego, podług §. 1201. odebrali.

§. 1208. Jeżeli osoby takowe niemogą być posądzone o uczestnictwo lub współdziałanie w nieważnościach w czasie przyięcia do klasztoru popełnionych; zakonnik były niemoże żądać zwrotu z pożytych owoców i mianych użytków, lecz musi zaprzestać na tém, co ieszcze istotnie z kapitału pozostało, lub iak dalece posiadacz ztąd większego nie dostąpił maiątku.

§. 1209. Gdy iednak kto dla innych przyczyn zostaie uwolnionym od ślubów zakonnych prawnie ważnych; tenże ani zwrotu tego, co klasztorowi zostało zapłaconém; ani też spadków w czasie iego życia zakonnego wydarzonych, domagać się niemoże.

ODDZIAŁ DZIEWIĘTNASTY.

O członkach zakonów duchownych rycerskich.

§. 1210. Kawalerowie zakonów niemieckiego i maltańskiego uważaią się za duchownych i są obowiązani ślubami.

§. 1211. Nie są iednak obowiązanymi do wspólnego pożycia zakonnego.

§. 1212. Powinności i obowiązki szczególne ich stanu, oznaczone są ustawami zakonu.

§. 1213. Żaden iednak poddany królewski niemoże przez wstępowanie do zakonu rycerskiego zaciągać obowiązków ustawom kraiowym przeciwnych.

§. 1214. Względem praw ich zewnętrznych i maiątku, wszystko to ma mieysce, co w oddziale siedmnastym iest postanowione o kanonikach świecko-duchownych.

§. 1215. Wszelakoż nie dziedziczą, ani też zostawuią tak zwanego sprzętu woyskowego w prowincyach, gdzie tenże iest w zwyczaiu; iednak nie dziedziczą po niewiastach sprzętu domowego, co kanonikom iest dozwolone.

§. 1216. Do kommenderyy swoich i dochodów z onychże, też same maią prawa, iakie służą kanonikom względem ich prebend.

§. 1217. Xięża, do zakonów rycerskich należący, uważaią się tak, iak inni mnisi i zakonnicy.

ODDZIAŁ DWUDZIESTY.

O zgromadzeniach duchownych, klasztorach, zakonach rycerskich, protestanckich i członkach onychże.

Prawa iako towarzystwa duchowne, iako korporacye.

§. 1218. Zgromadzenia duchowne i klasztory protestanckie z mocy ich pochodzenia i fundacyi maią prawa towarzystw duchownych.

§. 1219. Jako korporacye uważaią się też szczególnie podług statutów i zaprowadzonego u nich zwyczaiu, następnie podług ustaw zgromadzeniom podobnym katolickim służących.

Prawa Panuiącego.

§. 1220. Panuiący względem nich też same ma prawa, które są nadane Biskupom lub innym zwierzchnikom duchownym względem podobnych zgromadzeń katolickich.

§. 1221. Przeciwnie zgromadzenia protestanckie, maiące nawet godność katedr, niemogą sobie przywłaszczać uczestnictwa w sprawach kościoła lub dyecezyi.

Prawa członków poiedyńczych.

§. 1222. Przyięcie do towarzystwa protestanckich zgromadzeń, klasztorów i zakonów rycerskich, nic nieodmienia w prawach i powinnościach osobistych ich członków tak względem Rządu, iak i względem innych mieszkańców.

§. 1223. Również nieściągaią się do nich śluby lub inne z służbą Bożą w związku będące ustawy i przepisy podobnych fundacyy katolickich.

§. 1224. Co iednak w tym względzie w różnych zgromadzeniach szczególnie za-

chowaném być musi, to wedle statutów i zwyczaiów onegoż wyrozumiane być ma.

§. 1225. Względem sposobu dostąpienia prebendy lub mieysca, tudzież praw i obowiązków do otrzymuiącego ie należących, pospolicie też same, co względem podobnych fundacyy katolickich przepisy maią mieysce.

§. 1226. Co do warunków do przyimowania potrzebnych, względem nowicyatu, obowiązku zamieszkiwania, i co do połączenia kilku prebend w iedney osobie; Panuiącemu służy prawo dyspensy w wszelkich przypadkach, gdzie ustawy szczególne lub umowy nie są na przeszkodzie.

O expektancyach.

§. 1227. Tak Panuiącemu, iako i kapitule wolno nadawać expektancye na prebendy i mieysca, w przyszłości do rozdania przez nich przychodzące.

§. 1228. Pomiędzy kilku expektantami, naypierwsze mieysce wakuiące do nadania kollatora onychże przypadaiące, należy się temu, który ma zapewnienie naydawnieysze.

§. 1229. Jeżeli statutami oznaczony iest czas, w przeciągu którego expektant po wydarzeniu się wakansu zgłosić się winien; tenże prawo swe przez zaniedbanie czasu utraca.

§. 1230. Dopóki expektant niezostał immatrykulowanym, dane mu zapewnienie cofniętém być niemoże.

§. 1231. Zresztą o przypadku tym, gdy kilku expektantów zgłasza się do prebendy pod nadaniem tegoż samego kollatora będącéy, toż samo ma mieysce, co w podobnym przypadku iest postanowione względem expektancyy lennych. (Cz. I. Tyt. 18. §. 458. seq.)

§. 1232. Immatrykulacya zastępuie w tym względzie ewentualnego nadania lenna.

TYTUŁ DWUNASTY.

O szkołach niższych i wyższych.

§. 1.

Znaczenie. Szkoły i uniwersytety są założeniami Rządowémi, maiącémi za cel oświecenie młodzieży w pożytecznych wiadomościach i naukach.

§. 2. Założenia podobne tylko za wiadomością i zezwoleniem Rządu uskutecznione być mogą.

O założeniach naukowych prywatnych. §. 3. Chcący założyć instytut wychowania prywatny, czyli tak zwaną pensyą, winien władzy dozór nad szkołami i wychowaniem mieysca maiącéy, okazać swą do tego zdatność i przedstawić plan swóy tak co do wychowania iako i nauk do zatwierdzania.

§. 4. Podobne instytuta szkolne i wychowania prywatne zostaią także pod dozorem teyże zwierzchności, która o sposobie prowadzenia i utrzymywania dzieci, o załatwianiu fizycznego i moralnego wychowania onychże i sposobie dawania potrzebnych im nauk wiadomość zasięgać może i iest obowiązaną.

§. 5. O szkodliwych nadużyciach i nieporządku, iakich w téy mierze dostrzeże, winna donieść zwierzchności nad szkołami i wychowaniem w prowincyi przełożonéy, końcem bliższego śledztwa i uprzątnienia onychże.

§. 6. Po wsiach i miastach mnieyszych, gdzie się znayduią szkoły publiczne, niemaią być cierpianemi tak zwane szkoły pokątne, bez szczególnego zezwolenia.

§. 7. Wolno wprawdzie rodzicom stósownie do przepisów Tytułu drugiego, w ich domach kazać dawać swém dzieciom nauki i wychowanie; O wychowaniu domowém.

§. 8. Ci iednak, co robią proceder z dawania godzin naukowych po domach, winni okazać swą do tego zdolność u władzy w §. 3. oznaczoney i opatrzyć się w zaświadczenie oneyże.

§. 9. Wszelkie założenia szkolne i wychowania publiczne zostaią pod dozorem Rządu i badaniom i wizytacyom onegoż każdego czasu poddawać się muszą. O szkołach publicznych.

§. 10. Nikomu z powodu różnicy wyznania nie ma być bronionym wstęp do szkoły publicznéy.

§. 11. Dzieci, które podług ustaw kraiowych maią być wychowane w innéy religii nie téy, która w szkole publicznéy zostaie nauczaną; niemogą być zniewolonemi do znaydowania się na nauce religiyney w oneyże.

§. 12. Szkoły pospolite, przeznaczone do dawania młodzieży nauk elementarnych, zostaią pod styrem iurysdykcyi mieyscowéy, która winna do tego przybrać duchowieństwo gminy, do któréy szkoła należy. I. O szkołach pospolitych.

§. 13. Prowizorowie kościelni każdéy gminy po wsiach i miasteczkach, tudzież w ich niedostatku sołtysi i ławnicy, niemniéy magistraty policyi, muszą trudnić się dozorem nad urządzeniem zewnętrznem szkoły Dozór i dyrekcya onychże.

i zachowaniem zaprowadzonego w niéy porządku, a to pod dyrekcyą zwierzchności i duchownych.

§. 14. Wszelkie dostrzeżone wady, opoźnienia i nieporządek winni donieść zwierzchności ku bliższemu śledztwu i zapobieżeniu onymże.

§. 15. Zwierzchność i duchowni muszą się stósować do nadanych lub od Rządu potwierdzonych urządzeń szkolnych, i nic onymże przeciwnego, ani przedsiębierać, ani zaprowadzać niemogą.

§. 16. Znayduiąc wątpliwości lub przeszkody w zastósowanin urządzeń ogólnych do szkoły pod ich dozór oddanéy; przełożony duchowny winien o tém zwierzchności szkolnéy w prowincyi uczynić doniesienie.

§. 17. Do teyże zwierzchności należy rozstrzygnienie wtenczas, gdy władza mieyscowa z przełożonym szkoły duchownym, względem urządzeń pewnych przy szkole zaprowadzić się maiących, na iedno zgodzić się niemogą.

Prawa szkół zewnętrzne.

§. 18. Budynkom szkolnym, też same co kościelnym służą prawa. (Tyt. 11 §. 170. seq)

§. 19. Także o gruntach i innym maiątku szkół, toż samo ma mieysce, co iest postanowiono o maiątku kościelnym. (Tamże §. 193. seq. Oddz. 9.)

§. 20. Wszelakoż maiątek i grunta należące do szkół pospolitych niesą wyłączone z pod iurysdykcyi zwyczayney.

§. 21. Tudzież szkoły kraiowe pod względem darowizn i zapisów niepodlegaią

ograniczeniom kościołów i towarzystw duchownych. (Cz. I. Tyt. 11 §. 1075.)

§. 22. Mianowanie nauczycieli należy pospolicie do zwierzchności sądowéy mieyscowéy. Mianowanie nauczycieli.

§. 23. Do kogo należy prawo mianowania nauczycieli po ekonomiach lub innych dobrach królewskich, to iest oznaczone urządzeniami każdéy oddzielnéy prowincyi.

§. 24. Nigdzie iednak nauczyciel ani mianowanym, ani przyiętym być niema, któryby po odbytym wprzód popisie nieuzyskał świadectwa zdolności.

§. 25. O każdym więc nowo przyiąć się maiącym nauczycielu, należy donieść inspektorowi powiatowemu lub dziekanowi, a ieżeli ieszcze nieposiada świadectwa zdatności, temuż do popisu przedstawionym być winien.

§. 26. Nauczyciele pospolicie niemaią uprzywileiowanego dla siebie sądu, lecz owszem podlegaią zwyczaynéy iurysdykcyi mieyscowéy. Prawa i obowiązki onychże.

§. 27. Do niéy należy także za przybraniem przełożonego szkoły duchownego, dozór nad ich urzędowaniem, i co do karcenia przekroczeń onychże w sprawowaniu urzędu też same má prawa, które służą zwierzchności duchownéy względem urzędników kościelnych.

§. 28. Przeciwnie téż na przypadek złożenia nauczycieli z urzędu, przepisy także Tytułu poprzedzaiącego maią mieysce.

§. 29. Gdzie niema fundacyi dla szkół pospolitych, tam utrzymanie nauczycieli należy do wszystkich oyców familiynych mieysca, bez względu na to, czyli maią Utrzymanie.

dzieci lub nie, i bez względu na różnicę wyznania.

§. 30. Jeżeli iednak w iedném mieyscu kilka iest szkółek dla różnego wyznania mieszkańców, każdy mieszkaniec iest tylko obowiązanym przykładać się do utrzymania nauczyciela swego wyznania.

§. 31. Składki bądź w pieniędzach lub daninach, muszą być podług słuszności podzielone pomiędzy oyców familiynych stósownie do ich posiadłości i procederu, i wypisane przez zwierzchność mieyscową.

§. 32. Za złożeniem takowych składek, dzieci składaiących się nazawsze są wolnemi od opłaty szkolnéy.

§. 33. Państwa włości po wsiach, obowiązane są wedle potrzeby wspierać swych poddanych, którzyby na czas do wniesienia winnéy od nich składki całkiém lub w części byli niesposobnymi.

Domy szkolne.

§. 34. Utrzymywanie także domów szkolnych i pomieszkania dla nauczyciela, iako ciężar powszechny, przez wszystkich do teyż szkoły należących mieszkańców, bez różnicy uskutecznione być musi.

§. 35. Jednak członek przyderzonéy gminy obcéy na utrzymanie budynków, winien przykładać się tylko w połowie tego, co na mieszkańca podobnéy klassy w mieyscu, gdzie znayduie się szkoła, przypada.

§. 36. Przy wystawianiu i naprawach domów szkolnych, Magistraty po miastach, a Państwa włości po wsiach, obowiązane są bezpłatnie dostarczać materyały na dobrach lub włości kamlaryinéy, gdzie znayduie się szkoła, wyrosłe lub przysposobione, ile ich

iest tamże w ilości dostatecznéy i do budowli są potrzebnemi.

§. 37. Gdzie dom szkolny iest zarazem zamieszkaniem dla kościelnego, utrzymywanie onegoż pospolicie w ten sam sposób, iak budowle plebańskie, załatwione być musi.

§. 38. Żaden iednak członek gminy niemoże się pod pozorem różnicy wyznania, usuwać od składek na utrzymanie podobnych budynków.

§. 39. Gminy pospolicie są obowiązane, nowego sprowadzić nauczyciela. Obowiązki gminy szkolnéy do sprowadzenia nauczyciela.

§. 40. Obowiązek takowy rozciąga się także do osób do familii nauczyciela należących, tudzież do zabranych przez niego ubiorów, bielizny, sprzętów i xiążek.

§. 41. Wszelakoż pod względem odległości też same, co względem sprowadzenia plebanów przez gminę kościelną, ograniczenie na dwa dni podróży ma mieysce.

§. 42. Również przepis Tytułu iedenastego §. 525. ściąga się także do nauczycieli.

§. 43. Każdy mieszkaniec niebędący w stanie lub niechcąc dzieciom swoim w swym domu potrzebnéy udzielać nauki, winien oneż po skończonym piątym roku przysłać do szkoły. Obowiązek rodziców posyłania dzieci do szkół.

§. 44. Za zezwoleniem tylko zwierzchności i duchownego przełożonego szkoły, dziecko na czas dłuższy od szkoły wstrzymaném, lub nauka szkolna onegoż dla zachodzących przeszkód, na czas nieiaki odłożoną być może.

§. 45. Na dobro tych dzieci, które dla czynności domowych zwyczaynych godzin szkolnych w porach roku do pewnych prac

koniecznych przeznaczonych, bez przerwy odbywać niemogą, oddzielna ma być dawaną nauka w niedzielę w godzinach odpoczynku pomiędzy czasem pracy i w innym czasie stósownym.

§. 46. Nauka szkolna powinna trwać dopóty, dopókąd dziecko podług uznania plebana nienabędzie wiadomości dla każdego rozsądnego człowieka tegoż stanu potrzebnych.

Obowiązki dozórców szkolnych.

§. 47. Dozórcy szkolni winni mieć baczność na to, aby nauczyciel swóy urząd wiernie i pilnie sprawował.

§. 48. Do nich należy, przestrzegać za pomocą zwierzchności, aby wszelkie do szkoły zdatne dzieci, podług postanowień powyższych (§. 43. seq.) w razie potrzeby przez przymus i ukaranie niedbałych rodziców były zniewolone do odwiedzania godzin naukowych.

Obowiązki xiędza.

§. 49. Xiądz mieyscowy nietylko przez dozór, lecz i przez własne nauczanie tak naczyciela, iako i dzieci winien przykładać się do osiągnienia celu szkolnego.

Karność szkolna.

§. 50. Karność szkolna niemoże być nigdy posuniętą do obchodzenia się ciężkiego, któreby zdrowiu dzieci choć tylko w odległy sposób szkodliwém być mogło.

§. 51. Jeżeli nauczyciel mniema, iż karcenie mnieysze niezdoła wytępić zakorzenionéy niesforności dziecka lub przemagaiącéy iego skłonności do niecnót i rozwiozłości dostatecznie zapobiedz; o tém zwierzchności i duchownemu szkoły przełożonemu, | donieść iest obowiązanym.

§. 52.

§. 52. Ci następnie za przybraniem rodziców lub opiekunów, winni wniyść w bliższe rozpoznanie rzeczy i stósowne zalecić środki do poprawy.

§. 53. Lecz i w tym względzie niewolno przestępować granic karności oycowskiéy.

II. O szkołach uczonych i Gimnazyach.

§. 54. Szkoły i gimnazye, w których młodż ma być przygotowaną do nauk wyższych lub też sztuk i kunsztów albo iakiego mieyskiego procederu przez nabywanie potrzebnych lub użytecznych w tym względzie wiadomości naukowych; maią prawa zewnętrzne korporacyi.

§. 55. Wykonywanie tychże praw należy do kollegiów szkolnych, stósownie do zaprowadzonego w każdém mieyscu porządku szkolnego.

§. 56. Szkoły takowe zostaią pod styrem wyższym władzy rządowéy nad szkołami i wychowaniem przełożonéy, która szczególniéy dozierać tego musi, aby dawanie nauk stósownie było urządzoném i szkoła pod nieprzerwanym zostawała dozorem.

§. 57. O budynkach, gruntach i maiątku tychże założeń naukowych, rozumie się to wszystko, co względem kościołów i ich maiątku iest postanowione w Tytule poprzedzaiącym.

§. 58. Wszelakoż gimnazya i szkoły realne, tudzież szkółki pospolite co do darowizn i zapisów, niepodlegaią bynaymniéy ograniczeniom towarzystw kościelnych.

§. 59. Gdzie mianowanie nauczycieli i dozórców szkolnych nieiest przywiązaném do pewnych osób lub korporacyi w skutek

początkowego urządzenia lub nadania szczególnego; toż do Rządu należy.

§. 60. Tam nawet, gdzie dozór bezpośredni nad temiż szkołami lub mianowanie nauczycieli należy do pewnych osób prywatnych lub korporacyi; ani nowi nauczyciele mianowanymi, ani też istotne zmiany urządzenia szkolnego i sposób dawania nauk, bez wiadomości i zatwierdzenia zwierzchności szkolnéy prowincyonalnéy, przedsięwziętemi być niemogą.

§. 61. Na dozórców obranymi być muszą ludzie posiadaiący wiadomości dostateczne, dobre obyczaie i zdrowy rozsądek.

§. 62. Do nich należy, gdy ludzie młodzi obieraiąc dla siebie sposób życia, do którego potrzeba wiadomości uczonych, tym końcem chcą odwiedzić uniwersytet, a przecież niezaszczycaią się talentami i zdatnością rozumową do nabycia gruntownych wiadomości potrzebną, ich od tego kroku wstrzymywać i ich rodziców lub opiekunów do tego nakłaniać, aby zawczasu ieszcze średnie takowe subiekta do innych zatrudnień użytecznych przytrzymywali.

§. 63. Przeciwnie młodzieńce szczególne zdolności i talenta okazuiący, do dalszego prowadzenia nauk zachęceni i w tém wspierani być maią.

§. 64. Żaden kraiowiec, który publiczną szkołę odwiedzał, niema być z niéy uwolnionym bez uzyskania świadectwa przez nauczycieli i dozórców szkolnych podpisanego, względem stopnia nabytych wiadomości i moralnego iego zachowania się.

§. 65. Nauczyciele przy gimnazyach i innych szkołach wyższych, uważaią się za urzędników kraiowych, i pospolicie maią dla siebie sąd uprzywileiowany (forum exemtum).

§. 66. Zaległa opłata szkolna, a co do szkółek pospolitych składki na utrzymanie nauczycieli dawane, w przypadku otworzenia konkursu nad maiątkiem rodziców, maią prawo pierwszeństwa bliżéy oznaczone w Ordynacyi konkursowéy.

III. O uniwersytetach.

§. 67. Uniwersytety maią wszelkie prawa uprzywiloiowanych korporacyy.

Urządzenie wewnętrzne.

§. 68. Urządzenie wewnętrzne onychże, prawa senatu akademicznego i każdoczesnego w nim przełożonego względem załatwiania i zarządu interessów wspólnych, oznaczone są przywileiami lub statutami każdego uniwersytetu przez Rząd zatwierdzonemi.

Jurysdykcya.

§. 69. Dla ścisłego zachowania spokoyności i porządku po akademiach, senat akademiczny ma sobie nadaną iurysdykcyą nad wszelkiemi tak nauczaiącemi iako i uczącemi się członkami.

§. 70. Jurysdykcya takowa rozciąga się także do officyalistów uniwersytetu, tudzież do familii i czeladzi tych wszystkich, którzy z swéy osoby są iéy podległemi.

§. 71. Wszelakoż będąc tylko iurysdykcyą co do osób, pospolicie niemoże być rozciągnioną do gruntów przez też osoby posiadanych.

§. 72. Jeżeli taż ma ściągać się także i do gruntów, lub inne iak wyrażone osoby pod nią maią zostawać; to wyraźném nadaniem lub z innego prawnego źródła oddzielnie udowodnione być musi.

Prawa nauczycieli.

§. 73. Wszyscy professorowie tak zwyczayni, iak i nadzwyczayni, nauczyciele i officyaliści przy uniwersytetach, oprócz tego, co się tycze iurysdykcyi, maią prawa urzędników królewskich. (Tyt. 10. §. 104. seq.)

Przyimowanie studentów [akademików].

§. 74. Przyimowanie studentów do członków uniwersytetu następuie przez wpisania w matrykułę.

§. 75. Kto raz został wpisanym, zostaie członkiem uniwersytetu dopóty, dopóki zostaie w mieyscu onegoż i tamże niechwyci się stanu szczególnego lub sposobu życia, pod inną iurysdykcyą go poddaiących.

§. 76. Przybywaiący dla nak na uniwersytet, winien zgłosić się u przełożonego senatu akademicznego, końcem wpisania go.

Dod. §. 132. Skoro kto przybędzie dla nauk na mieysce, gdzie uniwersytet się znayduie, winien iest dać się wpisać. Ociągaiąc się z tém nad dni ośm, opłatę za to podwóyną uiścić iest obowiązanym.

Również przekroczenia osób ieszcze niewpisanych, tak iak innych akademików, przez sąd akademiczny ukaranemi być maią.

Także osoby dozoruiące akademików i towarzyszące im, to samo słudzy ich, muszą być immatrykulowani, iako osoby zostaiące pod iurysdykcyą akademiczną.

Kto z tego lub z innego uniwersytetu został relegowanym, niemoże być przyiętym pomiędzy akademików bez poprzedniczego zezwolenia władz nad uniwersytetami przełożonych.

§. 77. Wpisać się maiący winien złożyć swe świadectwo szkolne. (§. 64.)

§. 78. Jeżeli go z sobą nieprzywiózł dla tego, że prywatnie nauki odbierał; rektor

winien go odesłać do kommissyi na badanie nowoprzybyłych wyznaczonéy.

Dod. §. 133. Kraiowcy obowiązani są przywieść z sobą zaświadczenie szkoły publicznéy przez nich odwiedzanéy, na mocy wprzód odbytego popisu wystawione, doyrzałość ich do nauk akademicznych dowodzące lub, ieżeli przez nauki prywatne zostali przygotowanymi do uniwersytetu, albo też w szkole przez nich odwiedzanéy dla szczególnych przyczyn nieodbyli popisu, (na co zaświadczenie pod nieuzyskaniem wpisu złożone być musi:) na samym uniwersytecie w pierwszym tygodniu po ich przybyciu w kommissyi na ten koniec wyznaczonéy, a to przed wpisaniem onychże, popis odbyć są obowiązanymi.

Uzyskawszy zaświadczenie niedoyrzałości, do wymiaru żadnych dobrodzieystw nie ma prawa. Cudzoziemcy od takowego popisu są uwolnionymi.

§. 79. Kto na popisie takowym nie zostanie uznanym za dostatecznie doyrzałego względem wiadomości wstępnych; albo oddalonym, lub też w potrzebną wskazowkę do nabycia niedostarczaiących nauk opatrzonym bydź musi.

Dod. §. 134. Zaświadczenie wydziałowe, które akademik opuszczaiąc uniwersytet uzyskać powinien, musi zawierać w sobie, czyli na przepisanym popisie udowodnił swą doyrzałość do nauk akademicznych lub nie. Wszelako wolno odchodzącemu, który zaświadczenie niedoyrzałości odebrał, domagać się popisu w wydziale, (fakultecie) do którego należy, w którym to przypadku sam tylko wypadek tegoż ostatniego popisu w zaświadczeniu wydziałowém wyrażonym być winien.

§. 80. Rektor obowiązanym ist każdemu przybywaiącemu akademikowi oznaymić u-

stawy akademiczne i policyi mieyscowey, polecaiąc mu należyte zachowanie onychże.

Dozor nad naukami i ich sposobem życia.

§. 81. Po nastąpioney immatrykulacyi, akademik dowód w téy mierze winien złożyć przed Dziekanem wydziałowym (fakultetu).

§. 82. Dziekan dostrzegaiąc w którym z uczniow swego wydziału niepilność lub nie porządne zachowywanie się, winien donieść o tém Senatowi akademicznemu.

§, 83. Senat akademiczny winien przez ostre napomnienia skłaniać go do poprawy, a ieżeli też są bezskutecznemi, donieść o tém rodzicom lub opiekunom tudzież tym, od których stypendya pobiera.

Dod. §. 135. Kto pod nazwiskiem studenta (akademika) samych tylko szuka zabaw, nieodwiedzaiąc kollegiów, ani téż nietrudniąc się innemi czynnościami uczonemi, lub stósownemi do celu uniwersytetu, ten na nim cierpianym być niema.

O karności akademicznéy.

§. 84. Wszyscy studenci (akademicy) winni ściśle stósować się do ogólnych urządzeń policyi kraiowéy i mieyscowéy, również do szczególnych przepisów i urządzeń karności akademicznéy tyczących się.

Dod. §. 136. Jak dalece prerogatywy i ustawy akademiczne nieczynią wyiątku, studenci po uniwersytetach królewskich obowiązani są tak, iak inni poddani zachować wszystkie ustawy kraiowe; pod względem iednak ogólnych praw towarzyskich lub osobistych wynikaiących z stósunków familiynych, szczególniéy co do pełnoletności i prawa dziedziczenia w ich spadku uważaią się podług ustaw ich pochodzenia, ieżeli wyraźnie lub milczeniem nieoświadczyli zamiaru stałego w akademii zamieszkiwania.

W przypadkach kryminalnych szczególniéy co do poiedynków podlegaią ogólnym ustawom kraiowym, w którym to względzie

wyraźnie odsyła się do powszechnego prawa kraiowego; wszelakoż żaden lekarz lub chirurg niema być obowiązanym donosić zwierzchności o poiedynku, o którym pod względem kuracyi wiadomość powziął, winien owszem w takowym razie sumienne zachować milczenie, dopóki zwierzchność powziąwszy inną drogą wiadomość o uczynku, wysłuchania ich nienakaże.

§. 85. Szczególniéy biiatyki, rozwiozłości i inne ku zgorszeniu publicznemu lub mięszaniu spokoyności i bezpieczeństwa pospolitego dążące zdrożności akademików surowo maią bydź karanemi.

Dod. §. 137. 1) Studenci winni w każdym względzie przystoyne zachować obyczaie. Nieobyczayność i nieprzystoyność szczególniéy także względem ubioru pierwszy raz ostrą naganą, w razie powtorzenia więzieniem i utratą mianych dotychczas dobrodzieystw, a ieżeli ich i to nienaprawi, oddaleniem z uniwersytetu ukaranymi zostaną.

2) Kąpanie i pływanie tylko w mieyscach przez policyą za bezpieczne uznanych może nastąpić pod uniknieniem ośmiodniowego w karcerze uwięzienia.

3) Obrażaiący prawo domowe lub wdzieraiący się w mieysca zgromadzenia dla pewnych tylko osób przeznaczone, mianowicie na wesoła, karze trzechdniowego więzienia, a w przypadku popełnionych przy tém zdrożności surowszéy podlega karze. Takieyż saméy podlegaią ci, którzy przy popisach szkolnych hałas sprawuią i téż nieprzystoynie przerywaią.

4) Kto po mieyscach publicznych i ulicach występuie w masce lub w inny sposób przebrany; staie się winnym kary trzechtygodniowego więzienia i ninieyszem zakazuią się wszelkie slichtady w maskach pod tąż samą karą.

5) Większéy karze podlega ten, który wszeteczne odwiedza domy lub dopuszcza się obcowania podeyrzanego z niewiastami nierządnemi.

6) Oprócz przypadku podróży, do któréy iednak nieliczą się wyieżdżania na spacer, niewolno studentom mieć z sobą broni lub innych niebezpiecznych narzędzi.

7) Rapiery niebezpieczne szczególniéy przeznaczone do rąbania, a skórą niepowleczone, niemaią być cierpiane, lecz owszem, gdzie tylko się znayduią, zabrane i posiadaiący lub potrzebuiący ie, ośmiodniowem więzieniem ukarani.

8) Studenci winni ściśle stósować się do ustaw mieyscowych względem akcyzy, cła i policyi; pod uniknieniem kary onemiż oznaczonéy. Szczególniéy muszą się wystrzegać prędkiego ieżdżenia w miastach, po mostach lub, gdzie tylko szkody obawiać się można. Również winni zachować przepisaną ostrożność dla uniknienia szkody ogniowéy, szczególniéy wystrzegaiąc się strzelania, fajerwerków i palenia tytuniu w mieyscach, gdzie łatwo szkoda może wyniknąć, n. p. w bliskości zabudowań i innych łatwo palnych przedmiotów, szczególniéy po ulicach bądź w miastach lub na wsi albo w boru, również w pośród budynków w bliskości łóżek, po stayniach i górach.

9) Studenci, którzy w czasie rozruchu lub w większéy liczbie iuż po północy znayduią się po ulicach; maią naprzeciw sobie domniemanie złego zamiaru lub nieprzystoynego zachowywania się; również nikt niepowinien się dać napotkać po dziesiątéy godzinie wieczornéy w gospodzie iakieykolwiek.

10) Kto innych pobudza do rozruchów lub innych zdróżności, lub wcale przy tumulcie iakim iako przewodnik występuie; przynaymniéy karą relegacyi zostanie złożonym, ieżeli skutkiem tumultu wyższa kara przewinioną niezostała. Wszyscy uczestnicy rozruchu w stósunku udziału iaki w tym mieli albo relegacyą albo consilium abeundi, lub stósowną karą karcerową złożeni być maią.

11) Występowania publiczne z muzyką lub bez niéy, bądź powozami, konno lub pieszo, bez szczególnego zezwolenia zwierzchności akademicznéy przez studentów pod karą

więzienia trzech dni w karcerze przedsiębranemi być niemaią.
Tożsamo rozumie się o zgromadzeniach po ulicach i placach publicznych, skoro też po napomnieniu zwierzchności akademicznéy i sług iéy, albo warty, nierozchodzą się. Wprowadzanie także nowo przybywaiących, wymaganie styp i innych niepotrzebnych wydatków, surowo się zakazuie, a każde skrzywdzenie i obraza onychże, ostre za sobą pociąga ukaranie.

12) Towarzystwa i związki trwałe, cel oznaczony maiące, niemogą być utworzonemi bez wiedzy zwierzności akademicznéy i bez zezwolenia takowego, maią naprzeciw sobie domniemanie prawem zakazanego zamiaru; skoroby iednak towarzystwo za wiedzą zwierzchności trwaiące, miało innych w iakikolwiek sposób zniewalać do występku lub zostawania w niém; toż nadal cierpiane być niema. Również kary staią się godnymi ci wszyscy, którzy innych zniewalaią do składek, szczególniéy wszelkie zakony i związki akademiczne kraiowe zakazuią się ninieyszém pod relegacyą wieczną z wszelkich uniwersytetów kraiowych, iako też niedawno wydanemi uchwałami Rzeszy urządzono, iż ci, którzy z tego powodu zostali relegowanymi, na żadnym uniwersytecie w Niemczech przyiętymi niezostaną.

13) Wszelkie gry wysokie i hażardowe są zakazane. Zostawia się rozpoznaniu sądów akademicznych, iakie gry za wysokie uznać należy. Kto w téy mierze przekroczy pierwszy raz, surowo napomnionym, w razie powtórzenia trzydniowém w karcerze uwięzieniem złożony być ma. Taźsama kara czeka tego, który choć tylko po pierwszy raz, wdaie się w gry hażardowe. Trzymaiący bank karze dni czternastu podpada, która w razie powtórzenia zostanie podwoioną. Kto z gry robi proceder, dostanie consilium abeundi, a w razie przekonania go o oszukaństwo, haniebnie relegowanym zostanie.

Wszelka wygrana z gry zakazanéy wpływa do kassy ubogich. Z gry zakazanéy i o pożyczki na ten koniec dawane, żadna skarga

niema mieysca. Student, który drugiemu pożyczył pieniędzy do gry hażardowéy, teyż saméy co gracz, karze podpada.

14) Studenci winni wystrzegać się każdego czasu śpiewania głośnego, trzaskania biczami i hałasów spokoyność i dobry porządek burzących, szczególniéy zaś nocą i podczas nabożeństwa, a to pod karą aresztu karcerosowego dwudziestu czterech godzin do trzech dni. Burzący w iakikolwiek sposób nabożeństwo publiczne, podług ustaw kraiowych ukaranym zostanie.

15) Skrzywdzenie osób do utrzymania spokoyności i porządku publicznego przeznaczonych, szczególniéy pedelów, tudzież wart woyskowych i miyskich, niemniéy stróżów nocnych, pociąga za sobą długie więzienie, a w miarę okoliczności karę nawet festunkową.

16) Kto ciężko krzywdzi zwierzchność akademiczną lub poiedyńczych nauczycieli publicznych, po odniesieniu kary więzienia relegowanym lub stósownie do okoliczności surową karą podług ustaw karzących złożonym być ma. Kto w kollegium lub podczas mowy publicznéy, dysputacyi lub promocyi, nieprzystoyném pukaniem, stukaniem lub śmiechem albo w inny sposób namyślnie niespokoyność zrządza; ten w miarę okoliczności więzieniem lub wcale regulacyą ma być ukaranym.

17) Jeżeli studenci maią po co udać się do zwierzchności akademicznéy, musi to nastąpić z skromnością a nie nachodzeniem kupami. Przestąpienie takowego postanowienia pociąga za sobą stósunkową karę więzienia w karcerze, a wrazie dopuszczenia się przytém nieprzyzwoitości, relegacyą.

18) Kto niedotrzymuie wskazanego mu wolnego aresztu, zaraz do więzienia zaprowadzonym, a w razie opuszczenia go bez zezwolenia zwierzchności akademicznéy, czternastodniowém więzieniem w karcerze ukaranym być ma.

§. 86. Rektor lub prorektor, po nim senat akademiczny, szczególniéy są odpo-

wjedzialnymi rządowi za wszelki nieporządek i zdrożności, których za pośrednictwem ściśleyszego dozoru i troskliwości można było nniknąć.

§. 87. Kara więzienia na studentach w tych tylko czasach i godzinach wykonaną bydź powinna, gdy żadnéy ztąd w odwiedzaniu kollegiów niedoznaią przeszkody.

Dod. §. 138. Wyiątek ma mieysce
1) Gdy kara karceru dotyka studentów z powszechnego znania niepilnych.
2) Gdy student iuż podczas indagacyi zostawał w więzieniu lub unikaiąc schwytania go w czasie godzin lekcyi, ukrył się w obwodzie lub za obwodem uniwersytetu.
3) Gdy więzienie karcerowe nad cztery tygodnie zostało zawyrokowaném.

§. 88. Kara więzienia musi bydź połączona z oddaleniem zupełném wszelkiego społeczeństwa i zwyczaynych do życia wygod.

§. 89. Powtorzone ciężkie zdrożności, opieranie się senatowi akademicznemu i iego urzędnikom do sprawowania karności akademicznéy wyznaczonym, buntowania, zbierania w spiski i naprowadzanie innych do złego, relegacyą ukarane bydź muszą.

§. 90. O zawyrokowaniu relegacyi rodzice lub opiekuni natychmiast uwiadomieni, sam zaś relegowany dopóty w więzieniu zatrzymanym bydź musi, dopóki od tamtych dalsze względem niego nie nastąpi rozrządzenie.

Dod. §. 139. Przy każdém consilium abeundi tożsamo musi nastąpić, a o relegacyi każdéy wszystkiem innym uniwersytetom pruskim wiadomość udzieloną być winna.

§. 91. O relegacyi każdéy doniesione bydź musi przełożonemu uniwersytetom i de-

partamentowi z załączeniem wyroku, a to tym celem, aby tenże w miarę okoliczności przestrzegł drugie uniwersytety względem nieprzyięcia takieyż osoby, nim dostatecznych względem swéy poprawy nie złoży dowodów, tudzież aby mógł uwiadomić o tém departament ten, w którym się podług wydziału (fakultetu), do którego należy, umieszczenia domagać się był mocen.

§. 92. Relegowany ani w mieyscu ani w sąsiedztwie pod żadnym pozorem cierpianym bydź nie ma.

§. 93. Każda sąsiedzka jurysdykcya na wezwanie senatu akademicznego z obwodu swego oddalić go iest obowiązaną.

§. 94. Zdrożności większe, chociaż nie pociągaiące za sobą relegacyi, wszelako karą więzienia, nigdy zaś samą tylko karą pieniężną, złożone być muszą.

Dod. §. 140. Wielka i powtórna rozwiozłość lub ciągła niepilność ekademika beneficyą czyli stipenpium maiącego, doniesione być powinny kollatorom, celem odebrania mu pobieranych korzyści.

§. 95. Ani relegacya, ani też przewiniona podług ustaw kara więzienia, pieniędzmi okupioną być niemoże.

§. 96. Względem istotnych zbrodni akademików przepisy ustaw karzących w swéy zachowuią się mocy.

Prawa studentów w ich czynnościach prywatnych.

§. 97. Studenci w swych interessach prywatnych pospolicie zostawaią pod ustawami mieysca ich urodzenia, lub pochodzenia.

§. 98. Dopóki stoią pod rodzicami lub opiekunami, względem niezdolności zawie-

rania przez nich samych umów zobowięzuiących, stanowią ogólne przepisy ustaw.

§. 99. Żaden student zostaiący pod władzą oyca albo opiekuna, lub też pod nią niebędący, przez czas zostawania na uniwersytetach, długów bez wiadomości i zezwolenia sądu akademicznego ważnie zaciągać ani zaręczeń przeymować niemoże. Szczególnie do zaciągania długów

§. 100. Zapłata za stołowanie, pranie, fryzyerowi i golibrodzie nie dłużéy iak miesiąc, za mieszkanie, pościel i usłużenie, nie dłużéy iak kwartał, lekarstwo i zapłata lekarzowi nie nad półroku, a honorarium za kollegia, nie daléy aż do ukończenia onychże czekane być maią.

§. 101. Krawcy i szewcy talarów tylko dziesięć, introligatorowie na trzy talary tylko mogą kredytować, i nad miesiąc czekać im niewolno.

§. 102. Honorarium za naukę ięzyków i ćwiczeń ciała maią być tylko czekanemi naydaléy do trzech miesięcy.

§. 103. Wszyscy tu powyżéy (§. 100. 101. 102.) wymienieni wierzyciele w razie nieodebrania w oznaczonym czasie wypłaty, naydaléy w ciągu dni ośmiu pretensye swe pod utratą ich, sądownie zaskarzyć są obowiązanymi.

Dod. §. 141. 1) Honorarium za kollegia wpołowie z góry, w drugiéy połowie w środku półrocza (na S. Jan i Nowy rok) przez studentów zapłacone być winno.

W przypadku, gdy nauczyciele dla udowodnionego sądowém zaświadczeniem zwierzchności mieysca urodzenia ubóstwa studentów zniewoleni są czekać zapłaty za kollegia dopóty, dopóki tenże przez uzyskanie urzędu lub poprawienie w inny spo-

sób iego maiątku, uzyska sposobność uiszczenia się, prawo ich aż do tego czasu zostaie im nienaruszone. Wszelakoż o to starać się muszą, aby w czasie odeyścia studenta ilość długu, porówno z drugiemi przez sąd akademiczny została zareiestrowaną i wyrażoną w zaświadczeniu akademiczném.

2) Repetenci, którzy przez innych nauki w czasie, gdy były dawanemi, powtarzaią z studentami, co do zapłaty w téy mierze równe maią prawa z nauczycielami akademii, względem innych zaś nauk czyli godzin prywatnych uważaią się tak, iak nauczyciele ięzyków i ćwiczeń fizycznych.

3) Dozwolony dotychczas u kupców kredyt na dwadzieścia pięć talarów za potrzeby na ubior dawane, z powodu nadużycia w przedawaniu lub zastawianiu onychże, zupełnie się znosi; przeciwnie krawcom z względu na to, iż stósownie wygotowany ubiór mniéy podaie pory do nadużyć, dozwala się kredytować, aż do dwudziestu pięciu talarów, włączaiąc w to potrzeby. Xięgarzom, szewcom, posługaczom i służącym, wolno tylko kredytować do dziesięciu, introligatorom do trzech tylko talarów i nie dłużéy, iak na kwartał.

4) Zapłata za stołowanie, pranie, fryzyerowi i golibrodzie, za stancyą, pościel, usłużenie, lekarstwo i lekarzowi, tudzież za nauki ięzyków i ćwiczeń cielesnych, nad kwartał czekane być niemaią.

5) Wszystkie tu od 1 do 4 rzeczone długi zachowuią dla siebie zaszczyt długów prawnych w tym tylko razie, gdy po upłynieniu kwartału, w którym zaciągnione zostały, w następuiącém zaraz ćwierćroczu zostaią zaskarzonemi.

6) Jeżeli więc wierzyciel takowy w czasie oznaczonym skargi o dług do sądu akademicznego niezaniesie; iuż nadal z nią słuchanym być niema.

7) Gdyby długi takowe od 1 do 4 rzeczone, a w czasie ostatniego ćwierćrocza pobytu studenta na uniwersytecie zaciągnione, nie

były zaskarzonemi w czasie pod Nro. 5. oznaczonym, dla tego że uniwersytet opuścił, więc wierzyciel o zareiestrowanie onychże, przez sąd akademiczny starać się winien.

8) Tym końcem wolno mu zaaresztować osobę lub rzeczy odchodzącego studenta, aż dług niezostanie zareiestrowanym.

9) Jeżeli iednak wierzyciel z dłużnikiem niemogą się zgodzić na rzeczywistość lub ilość pretensyi: więc dość na tém, gdy wierzyciel ią z pewnością oznaczy, a dłużnik w tym względzie oświadczy się; odiazd iego bowiem dla obszerney podobnych długów instrukcyi wstrzymanym być niema.

§. 104. Wszystkie inne długi studenta są żadne, i niedaią prawa do skargi.

§. 105. Również są nieważnemi umowy, któremi bezpieczeństwo lub zaręczenie za długi takowe zostało postanowione.

§. 106. Dane w tym względzie zastawy bezpłatnie powrócone być muszą.

Dod. §. 142. Zastawy w każdym przypadku powrócone być muszą, bez względu na to, czyli od samych studentów lub też kogo trzeciego, albo wcale pod pozorem przedaży wierzycielowi złożone zostały. Względem pościeli, bielizny, sukien i xiążek nigdy niema mieć mieysca tłomaczenie się wierzyciela zastawnego, lub kupuiącego, iż o tém, iakoby były własnością studenta, wiadomości nie miał.

§. 107. Jeżeli na dług takowy nieważny, student cokolwiek upłacił; rodzice lub opiekuni w assystencyi fiskalney zwrotu domagać się mogą.

§. 108. Ktokolwiek studentowi pożyczył pieniądze lub rzeczy walor pieniężny maiące na wydatki niepotrzebne, lub wcale na zbytek albo hulankę; nietylko dług utraca, lecz oprócz tego całą ilość długu w spo-

sobie kary fiskalnéy zapłacić iest obowiązanym.

§. 109. Jeżeli dłużnik pożyczkę takową całkiem lub w części zapłacił, fiskus oprócz kary, zwrotu upłaty na wierzycielu domagać się może.

Dod. §. 143. Kto studentom na zastawy, weksle i rewersa pieniędzy pożycza lub towary zamiast pieniędzy daie na kredyt, a tém samém ułatwia im rozrzutność i zadłużenie się; ten chociażby mu długi takowe zostały zapłaconemi, iednak na wniosek rodziców i opiekunów, albo w razie ich niezgłoszenia się, na żądanie fiskusa akademicznego do zwrotu odebranéy wypłaty przytrzymanym zostanie.

§. 110. Jeżeli iednak student dla nienadeyścia pieniędzy na utrzymanie iego wyznaczonych lub dla innych nieuchronnych przypadków, zostaie zniewolonym do zaciągnienia pożyczki na swe potrzeby; tenże wraz z wierzycielem winien udać się do sądu akademicznego i zezwolenie iego wyiednać.

§ 111. Sąd winien ściśle badać podaną konieczność i potrzebę dłużnika, a ieżeli się w téy mierze żadna nieokaże wątpliwość, zezwolenie swe umieścić pod wystawić się maiącym zapisem.

§. 112. Szczególniéy zważać na to należy, czyli ilość pożyczki nie przewyższa istotnéy teraźnieyszéy potrzeby dłużnika.

§. 113. Pospolicie sąd akademiczny nie powinien zezwalać na zaciąganie więcéy pożyczek, iak wynosi czwarta część summy na roczne utrzymanie studenta przeznaczonéy.

§. 114. Poszukuiąc więc zezwolenia takowego, winien wprzód dowodnie podać to, co

co dla iego utrzymania na akademii iest przeznaczone.

§. 115. Gdy sąd akademiczny dla okoliczności szczególnych iest powodowanym kredyt studenta na wyższą dozwolić ilość, to i powody do tego wyraźnie w zezwoleniu wytknięte być muszą.

§. 116. Zaraz po udzieleniu konsensu winien sąd donieść o tém rodzicóm lub opiekunóm dłużnika.

§. 117. Zezwolenie samo w każdym razie na pewny czas tylko, a wprawdzie na tak długo udzielone być winno, ile potrzeba do zostawienia rodzicóm lub opiekunóm czasu do przedsiewzięcia potrzebnych względem zapłaty rozporządzeń.

§. 118. Jeżeli z upłynieniem tego czasu wierzyciel nie został zaspokoionym, winien natychmiast pod upadkiem swego prawa donieść o tem sądowi akademicznemu.

§. 119. Następnie sąd winien wezwać zwierzchność rodziców lub opiekunów przełożoną, z dołączeniem zapisu, o zniewolenie onychże drogą nawet exekucyi do zapłacenia długu.

§. 120. Wszystkie sądy kraiowe obowiązane będą wypełniać rekwizycye takowe o ściągnienie długu prawnie zezwolonego, bez dopuszczenia sporów o to processowych.

§. 121. Jeżeli rodzice lub opiekuni mniemaią mieć ważne naprzeciw długowi zarzuty, muszą złożyć summę w sądzie zarekwirowanym, a tamtemu naprzeciw wierzycielowi popisywać się w sądzie akademicznym

§. 122. Wzamian spiesznéy pomocy prawnéy tym sposobem zabezpieczonéy wierzy-

cielom zezwolenie na danie długu po sobie maiącym, niewolno im samych dłużników w ciągu ich nauk exekucyami napastować.

§. 123. Gdy student niezostaie iuż pod rodzicami lub opiekunami, wierzyciel na osobie i maiątku samego dłużnika prawnemi środkami exekucyi należytości swoiéy dochodzić iest mocen.

§. 124. Jeżeli dłużnik takowy opuścił uniwersytet bez zaspokoienia swych wierzycieli zezwolone długi maiących; wolno im wszędzie, gdzie tylko napotkać się da, ścigać aresztem osobistym.

Dod. §. 144. Jeżeli dłużnik uniwersytet opuścił niezaspokoiwszy wierzycieli podług 1—4 (§. 100—103.) uprzywilejowanych lub zezwolenie sądu akademicznego maiących; więc zostawiona im iest wprawdzie droga prawa naprzeciw ich dłużnikowi, gdyby iednak z maiątku iego zaspokoionymi być niemogli, do aresztu osobistego naprzeciw niemu przystąpić niemogą, lecz muszą być cierpliwymi wypłaty dopóty, dopóki dłużnik przez dostąpienie maiątku lub postanowienie swoie nie stanie się sposobnym do uskutecznienia wypłaty.

§. 125. Za prace sądu akademicznego w podobnych okolicznościach, wydarzaiące się, słuszna nagroda zostanie oznaczoną w taxie opłat ustanowić się maiącéy.

§. 126. Z drugiéy też strony sąd akademiczny zezwoliwszy wbrew swéy powinności na długi niepotrzebne lub zbyteczne, lub gdy znosząc się z studentem nakłonił kogo do dawania im pożyczek; za dług takowy sam odpowiadać musi.

Dod. §. 145. 1) Gdy student naymuie mieszkanie, staynią lub inne schowanie i albo

umowa niezostała zawartą na piśmie, albo też umowa piśmienna nieoznacza czasu naymu; więc uważa się, iż wynaięcie nastąpiło od Wielkieynocy do Ś. Michała, albo odtąd do Wielkieynocy.

2) Jeżeli wynaięcie zaczyna się na Ś. Jan lub Boże Narodzenie; więc toż służy aż do naybliższego terminu Ś. Michała lub Wielkiéynocy.

3) Wypowiedzenie mieszkania musi nastąpić naypoźniéy w trzech pierwszych dniach ostatniego ćwierćrocza.

4) Mieszkanie zaraz po upłynieniu czasu naymu; w przeciągu trzech dni oddane być musi.

O zaświadczeniach akademicznych.

§. 127. Każdy student przy opuszczeniu uniwersytetu winien wyiednać u swych nauczycieli zaświadczenia swéy pilności i porządku w odbywaniu godzin naukowych, i też złożyć u przełożonego senatu akademicznego.

§. 128. Ten tu winien rzetelność onychże stwierdzić przy dołączeniu pieczęci uniwersytetu i zarazem wyrazić, czyli naprzeciw moralnemu zachowaniu się odchodzącego, w ciągu pobytu iego na uniwersytecie żaden nienastąpił zarzut.

§. 129. Każdy kraiowiec chcący się uzdatnić do piastowania urzędu lub wypełniania swéy umieiętności winien złożyć zaświadczenie takowe uniwersytetu krajowego.

TYTUŁ TRZYNASTY.

O prawach i obowiązkach rządu w ogólności.

§. 1.

Zasady ogólne. Wszelkie prawa i obowiązki rządu względem swych obywateli i mieszkańców łączą się w Panuiącym.

§. 2. Naycelnieyszą iest powinnością Panuiącego, zachować spokoyność, bezpieczeństwo tak zewnętrzne iako i wewnętrzne i każdego w swéy własności zasłonić od gwałtu i przeszkód.

§. 3. Do Panuiącego należy urządzić założenia, które podaią mieszkańcom sposób i porę ukształcenia swych zdolności i sił i używania onychże w celu polepszenia ich bytu.

§. 4. Służą więc Panuiącemu wszelkie zaszczyty i prawa, które są potrzebnémi do osiągnienia rzeczonych zamiarów.

Prawa Majestatu. §. 5. Urządzenie obrony kraiu naprzeciw nieprzyiacielowi zewnętrznemu, prowadzenie woyny, zawarcie pokoiu, przymierz i umów z mocarstwy zagranicznémi, do samego tylko Panuiącego należy.

§. 6. Prawo wydawania ustaw i ogólnych urządzeń policyinych, uchylenia onychże i obiaśnienia z mocą obowięzuiącą, iest prawem Majestatu.

§. 7. Nadanie przywilejów iako wyiątków od tychże ustaw, wywyższania stanu, udzielanie urzędów i godności rządowych, samemu tylko służy Panuiącemu.

§. 8. Wyroki śmierci, tudzież stanowiące więzienie dziesięcioletnie lub dłuższe, albo karę cięższą, bez wyraźnego zatwierdzenia Panuiącego niemogą być wykonanémi.

§. 9. Prawo darowania występków dla ważnych powodów, umorzenia śledztw, ułaskawienia zbrodniarzy całkiem lub w części, zamienienia kary zamknięcia w domu poprawy, festunkowéy lub innych cięższych kar cielesnych na łagodnieysze, bezpośrednio przez Panuiącego tylko wykonane być może; wyiąwszy, gdzie toż dla pewnego rodzaiu występków lub kar, podległéy mu władzy wyraźnie polecił.

§. 10. Takowe iednak umorzenie zbrodni lub ułaskawienie występcy w niczém niema naruszać praw prywatnych trzeciego z popełnionego czynu dobrze nabytych.

§. 11. Owszem temuż trzeciemu na przypadek uchylenia śledztwa kryminalnego naprzeciw obwinionemu, zostawuie się wolność okazać w drodze sprawy cywilnéy prawdę czynu, ile tego na uzasadnienie iego prawa potrzeba.

§. 12. Prawo oznaczenia monet, miar i wag należy do praw Majestatu.

§. 13. Wszystkie w kraiu będące i powstaiące towarzystwa i założenia publiczne zostaią pod dozorem Panuiącego pod względem spokoyności powszechnéy, bezpieczeństwa i porządku.

§. 14. Aby Panuiący był w stanie wypełnienia powinności do niego należących i poczynienia potrzebnych w téy mierze nakładów, na ten koniec pewne dochody i prawa użyteczne są mu nadanemi.

§. 15. Prawo nakładania podatków, do opędzenia potrzeb rządowych, na maiątek prywatny, na osoby, ich proceder, płody lub konsumcyą, iest prawem Majestatu.

§. 16. Jak dalece załatwienie praw i czynności pewnych do praw i obowiązków rządu należących do urzędników rządowych z mocy ich urzędu należy (§. 7.), tymże w granicach danego im zlecenia tak, iak samemu Panuiącemu, posłuszeństwo oddawane być musi.

Prawa prywatne Panuiącego i iego familii.

§. 17. Czynności prawne tyczące się praw osobowych i familiynych Panuiącego i Jego domu, oznaczone są urządzeniami i umowami domowemi.

§. 18. Inne ich czyny i czynności prywatne uważaią się podług ustaw kraiowych.

TYTUŁ CZTERNASTY.

O przychodach rządowych i prawach fiskalnych.

§. 1.

Ogólne zasady.

Wszelkie rodzaie przychodów rządowych wypływaiących z prawa nakładania podatków, z szczególnéy własności rządowéy, z regaliów użytek przynoszących, i innych podatków rządowych, obięte są znaczeniem fiskusa i szczególne maią prawa pierwszeństwa.

O prawie nakładania podatków.

§. 2. Prawu podatkowania, iako prawu rządowemu Majestatu (Tyt. 13. §. 15.) podlegaią wszyscy, którzy dla swych osób, ma-

iątku lub procederu doznawaią opieki rządowéy.

§. 3. Którym klassom mieszkańców krajowych lub posiadłościom służy wolność od iednego lub drugiego rodzaiu podatków rządowych, to w miarę różnych prowincyy, szczególnemi iest oznaczone ustawy onychże.

§. 4. Poiedyńczi mieszkańcy kraiowi, korporacye lub gminy uwolnienia od podatków klassy téy, do któréy należą, powszechnie mogą tylko dostąpić za pośrednictwem umów lub nadań wyraźnych.

§. 5. Jak dalece uwolnienie takowe przez przedawnienie nabytém być może, iest oznaczone w swém mieyscu (Cz. I. Tyt. 9. §. 656—659).

§. 6. Wszelkie podobne uwolnienia bądź wyraźnie, lub milczeniem nabyte, uważaią się podług przepisów wstępu do prawa w §. 58—62. i §. 66—76.

§. 7. Dla wyiątków takowych inni członkowie téyż klassy większych na siebie niemaią mieć nałożonych ciężarów.

§. 8. Ktokolwiek popisuie się nadaniem obciążenie innych członków za cel maiącém, naprzeciw temu stawa domniemanie, iż go nabył podstępnie.

§. 9. Spory pomiędzy kontrybuentami o podział podatków, wypływaiących z prawa nakładania onychże, w niedostatku postanowień dostatecznych, umowami, zwyczaiem dawnym, lub szczególnemi ustawami oznaczonych maią być rozwiązane podług zasad wspólności bezumownie utworzoney (Cz. I. Tyt. 17. Oddz. 1.).

§. 10. Spory względem uwolnień rozstrzygnione zostaną podług ustaw powyższych (§. 2—8.) zresztą podług tych, które względem podanego powodu wyłączenia zostały wydanemi.

Ekonomie [dobra domanialne].

§. 11. Poiedyńcze grunta, przychody i prawa, których własność szczególna do rządu a wyłączne używanie ich do Panuiącego należy; zowią się dobrami domanialnemi czyli kameralnemi.

§. 12. Również i dobra te, których dochód iest przeznaczonym na utrzymanie familii Panuiącego, uważaią się za dobra domanialne.

§. 13. Cokolwiek osoby z familii Panuiącego przez własną oszczędność lub w inny sposób ważnie nabyły; uważa się za własność prywatną dopóty, aż nabywca lub iego dziedzice nie postanowią wyraźnie ich wcielenia do dóbr kameralnych, nieuwłaczaiąc temu, coby umowami familiynemi albo urządzeniami domowemi inaczéy było postanowionem.

§. 14. Toż samo rozumie się o dobrach i rzeczach, które sam Panuiący z własnych oszczędzeń lub w inny sposób, iak pomiędzy osobami prywatnemi, nabył.

§. 15. Jeżeli iednak Panuiący ten, który takowym był pierwszym nabywcą, względem nieruchomości w ten sposób przez niego nabytych, żadnego ani pomiędzy żyiącymi ani na przypadek śmierci nieuczynił rozporządzenia, też uważaią się iako wcielone do dóbr domanialnych rządowych.

§. 16. Dobra domanialne tak dalece tylko ważnie przeyść mogą w ręce posiada-

czy prywatnych, ile rząd za to w inny sposób zostanie wynagrodzonym.

§. 17. Szczególniéy też na inne dobra zamienionémi, w wieczną dzierzawę wydanémi lub poddanym za ważnym czynszem na dziedziczne posiadanie nadanémi być mogą.

§. 18. Zresztą w razie odstąpienia osobie prywatnéy dóbr domanialnych za wynagrodzeniem, domniemanie ma mieysce, że toż było odpowiadaiącém.

§. 19. Kto iednak posiadania dóbr domanialnych bez podobnego wynagrodzenia, z wiadomością o tém dostąpił; za nierzetelnego uważa się posiadacza (Cz. I. Tyt. 7. §. 10 seq. §. 40. 41. 42.).

§. 20. Lenna spadaiące po Wazalach na Panuiącego, tudzież dobra wiecznoczynszowe, każdego czasu przez niego znów rozdanémi być mogą.

§. 21. Trakty i drógi publiczne, rzeki z przyrodzenia spławne, brzegi morza i porty, są pospolitą rządu własnością (Tyt. 15. Oddz. 12.).

§. 22. Do téy liczy się także prawo wyłączne obięcia co posiadanie pewnych rodzaiów rzeczy Pana niemaiących (Tyt. 16.).

§. 23. Toż samo rozumie się podług prawa pospolitego o władzy zaięcia dóbr skonfiskowanych, nakładania wysokich kar pieniężnych i żądania opłaty za wyprowadzenie się za granicę (Tyt. 17.).

§. 24. Prawa używania powyżéy rzeczonych rodzaiów własności rządowéy (§. 21. 22. 23.) zowią się regaliami niższémi. Regalia niższe.

§. 25. Pospolita własność rządowa uważa się zupełnie tak, iak dobra domanialne.

§. 26. Poiedyńcze iednak prawa użytkowania czyli regalia niższe przez osoby prywatne i gminy nabywanémi i posiadanémi być mogą.

§. 27. Jeżeli takowe regalia niższe w czasie nadania ich, iuż istotnie były w używaniu rządowém; względem nich też same, co względem dóbr domanialnych, przepisy maią mieysce.

§. 28. Ktokolwiek rzeczone prawa użytkowania ma sobie od Panuiącego nadane, ten w obronie ich pomocy urzędu fiskalnego prawnie domagać się może.

§. 29. Niewolno iednak posiadaczowi prywatnemu rościągnąć używanie praw mu nadanych nad miarę, w iakiéy sam rząd tychże regaliów w czasie nadania ich używał.

§. 30. Jeżeli sposób i granice używania wyraźnie w nadaniu są oznaczonémi, posiadacz prywatny pod żadnym pozorem prawa swoiego w inny sposób lub rościągléy używać niemoże.

§. 31. W ogólności nadanie takowe rozumie się w każdym razie z ograniczeniem na mieysce oznaczone lub domniemane wydarzenia albo przypadki.

§. 32. W tak oznaczoném ograniczeniu rozumie się, iż nadane do regaliów prawo służy wyłącznie osobie prywatnéy i iż rząd wszelkiego współużywania zrzekł się.

§. 33. Jeżeli obręby prawa nie są dobitnie oznaczonémi w akcie nadania, do wyrozumienia onegoż to wszystko ściąga się,

co o wykładaniu przywileiów iest postanowione (wstęp §. 58—62.).

§. 34. Gdy rząd nadał osobie prywatnéy dobra z wszystkiemi regaliami lub z regaliami w ogólności, pod tém rozumieią się te tylko regalia niższe, które są pospolicie przywiązane do innych dóbr tegoż rodzaiu w téyż saméy prowincyi lub dystrykcie położonych.

§. 35. O przedawnieniu regaliów rozumie się to wszystko, co iest postanowione o przedawnieniu naprzeciw fiskusowi w ogólności. O przedawnieniu.

§. 36. Własność iednak dóbr domanialnych przez takowe nawet przedawnienie rządowi odiętą być niemoże. Co do regaliów dóbr domanialnych.

§. 37. Owszem kto takową sobie przywłaszcza, winien pomimo posiadania za nim stawaiącego okazać tytuł czyli zrzódło prawa, na którém posiadanie iego naprzeciw fiskusowi się wspiera.

§. 38. Wszelakoż przedawnienie na mocy posiadania w r. 1740. ma także mieć mieysce względem dóbr domanialnych (Cz. I. Tyt. 9. §. 641. seq.).

§. 39. Również ten, który zostaie w spokóyném posiadaniu dóbr domanialnych przez lat czterdzieści i cztery, ma domniemanie po sobie, iż posiada na zasadzie tytułu prawnieważnego.

§. 40. Tenże więc dopóty w posiadaniu swoiem utrzymanym być musi, aż wykazanym niezostanie, że żaden prawnieważny tytuł nie był zasadą pierwszego zbycia, lub iż w tym względzie przepis §. 16. nie był zachowanym.

§. 41. Kto po upłynieniu dwudziestu lat od dnia oderwania od dóbr domanialnych, posiadłość takową rzetelnie nabył; temu przecież przychodzą w pomoc przepisy tytułu iedenastego w Części pierwszéy §. 24. seq. chociażby fiskus miał prawo do żądania zwrotu onéyże.

§. 42. Jeżeli nie własność dóbr domanialnych, lecz tylko poiedyńcze przynależności onychże lub służebności albo inne prawa, przez urząd domanialny naprzeciw trzeciemu lub na odwet poszukiwane są w sporze; na tenczas w tym względzie ogólne zasady o przedawnieniu maią także mieysce naprzeciw fiskusowi (Cz. I. Tyt. 9. §. 629. seq.).

§. 43. Toż samo rozumie się o sporach granicznych pomiędzy dobrami domanialnemi i innych osób prywatnych.

Prawa fiskalne.

§. 44. Sposób wybierania i zarządzania różnemi dochodami kraiowemi zawisł od urządzeń Panuiącego.

1) Prawa pierwszeństwa fiskalu w maiątku urzędników kassowych, domanialnych i dzierzawców.

§. 45. Rząd dla bezpieczeństwa swoiego ma w maiątku swych urzędników kassowych, domanialnych i dzierzawców prawo pierwszeństwa, bliżéy oznaczone w ustawie konkursowéy.

§. 46. Pod urzędnikami kassowymi rozumieią się tu rendanci, kontrolerowie, kassyerowie, pisarze kassowi i słudzy czyli posługacze.

§. 47. Prawo pierwszeństwa fiskalne rościąga się do wszystkiego maiątku dłużnika, który w czasie prawnego na nim dochodzenia odpowiedzialności od niego należnéy, iego zostaie własnością.

§. 48. Ciężar tegoż prawa pierwszeństwa wraz z samą rzeczą w tym tylko razie przechodzi na trzeciego rzetelnego posiadacza rzeczy, która do maiątku urzędnika kassowego należała, gdy taż była nieruchomą i stósunek przeszłego posiadacza, iako urzędnika kassowego, domanialnego lub dzierzawcy wyraźnie iest zapisanym w xiędze hypoteczney.

§. 49. Przeciwnie iednak takowy dłużnik kassowy iest odpowiedzialny wszystkim swym w czasie §. 47. oznaczonym, posiadanym maiątkiem, za wszystko to, co z powodu urzędowania swego lub umowy dzierzawney fiskusowi wypełnić lub wynagrodzić iest obowiązanym.

§. 50. Ci tylko wierzyciele prywatni maią pierwszeństwo przed fiskusem, którzy żądaią zwrotu swéy własności, lub którzy przez ważny zastaw rzeczy ruchomych albo zahypotekowanie ważne na nieruchomościach nabyli prawa rzeczowego.

§. 51. Ważność zastawu przez dłużnika przed zaięciem ogólném albo szczególném iego całego maiątku lub pewnych szczegółów onegoż zeznana, rozpoznaną być winna podług przepisów ustawy konkursowéy na przypadek gdy dłużnik powszechny przed lub po otworzeniu konkursu poczynił rozporządzenia względem swego maiątku.

§. 52. Takie tylko zahypotekowania sądowe uwłaczaią prawu pierwszeństwa kassom nadanego, które zostały uskutecznione przed obięciem urzędu lub dzierzawy przez urzędnika kassowego lub domanialnego albo dzierzawcę.

§. 53. Również zahypotekowane na nieruchomości wprzód ieszcze, nim taż przeszła na urzędnika lub dzierzawcę.

§. 54. Naostatku i te ieszcze, które urzędnik lub dzierzawca obeymuiąc w czasie urzędowania swoiego lub dzierzawy nieruchomość, wraz z tytułem swego posiadania do umieszczenia w xiędze hipoteczney podał.

§. 55. Postanowienie ostatnie (§. 54.) ściąga się iednak tylko do zaległéy ceny kupna lub innych obowiązków z umowy o nabycię zawartéy wypływaiących, tudzież do legatów albo innych danin, warunków i ciężarów, z któremi posiadłość prawem dziedziczenia na urzędnika lub dzierzawcę przeszła.

§. 56. Przepisy powyższe §. 52—55 względem samych nieruchomości, ściągaią się także do przynależności i inwentarza.

§. 57. Gdy kamera woienna i domanialna lub inna przełożona w prowincyi wyższa zwierzchność urzędnika lub dzierzawcy dozwala wyraźnie na zahipotekowanie długu iakiego; kassa wierzycielowi onegoż względem obciążoney nieruchomości swém prawem pierwszeństwa musi ustępować.

§. 58. Skoro oznaczona kaucya dla urzędnika lub dzierzawcy postanowioną i na posiadłościach iego zahipotekowaną została; kassa prawem swego pierwszeństwa tylko w miarę oznaczoney summy popisywać się może, a z resztą swéy pretensyi idzie po wszystkich zahipotekowanych wierzycielach.

§. 59. W iaki sposób nadużycia prawa pierwszeństwa kassowego ukarane i ztąd zrządzone podstępy innych wierzycieli ści-

gane być winny; to w Tytule dwudziestym (Oddz. 8.) iest postanowiono.

§. 60. Kto z szczególnego tylko lub nadzwyczaynego zlecenia załatwia czynność skarbową lub kassową; na tego maiątku w razie niedostateczności, służy tylko rządowi prawo pierwszeństwa klassy czwartéy w ustawie konkursowéy bliżéy oznaczone.

§. 61. Pierwszeństwo kass rządowych do takich tylko kass ściąga się, do których podatki kraiowe opłacane być muszą, a nie do gminnych lub innych w kraiu publicznych kass, chociażby pewna część dochodów onychże wpływała do kassy rządowéy.

§. 62. Urzędnicy kassowi w kamerach xiążęcych względem pierwszeństwa kassowego uważaią się w równi z królewskimi urzędnikami kassowymi.

§. 63. Toż samo rozumie się o zarządzcach i dzierzawcach dóbr xiążęcych, które podług §. 12. należą do dóbr domanialnych rządowych.

§. 64. Przeciwnie urzędnicy i dzierzawcy dóbr xiążęcych, które ieszcze do dóbr rządowych wcielonemi niezostały; niepodlegaią rzeczonemu pierwszeństwu kassowému.

§. 65. Względem stale oznaczonych podatków, kassy rządowe maią pierwszeństwo przed wszystkiemi innymi dłużnikami, względem zaległości ostatnich dwóch lat, podług przepisów bliższych ustawy konkursowéy. 2) W maiątku innych dłużników kassowych.

§. 66. Wszelkie inne pretensye fiskusa zkądkolwiek pochodzące, wyiąwszy iedne tylko kary pieniężne, maią prawo pierwszeństwa klassy czwartéy, co dopiero rzeczoną ustawą oznaczone.

§. 67. Względem zawyrokowanych kar pieniężnych, fiskus idzie dopiero po wszystkich innych wierzycielach dłużnika.

§. 68. Jeżeli iednak może być dowiedzioném, że dług iedynie tylko w zamiarze spełznienia kary został zaciągnionym, a wierzycielowi o tém było wiadomo; tenże fiskusowi ustępować musi.

§. 69. Rzeczy skonfiskowane rząd iako swą własność zabiera.

§. 70. Taż iednak przechodzi na fiskusa wraz z ciężarami na niéy w czasie konfiskaty będącemi.

§. 71. W przypadkach, gdzie podług ustaw wartość wstępuie w mieysce rzeczy zkonfiskowaną być winnéy; fiskus wartości rzeczonéy w klasie czwartéy dopominać się może.

§. 72. Bank i inne do rządu należące założenia handlowe, tak dalece tylko używaią praw fiskalnych, ile im też szczególnym przywileiem nadanémi zostały.

§. 73. Kassa mniéy uprzywileiowana, żadnego przez to nieodstępuie prawa większego, iż dochody iéy do innéy bardziéy uprzywileiowanéy klassy przeznaczonemi i przekazanemi zostały.

§. 74. Jak dalece osoba prywatna przez ustąpienie iéy pretensyi fiskalnéy, wstępuie w prawa fiskusa i iak dalece ten tu nabywaiąc pretensyą prywatną w tym względzie swém prawem pierwszeństwa popisywać się może; to wedle przepisów ogólnych o zlewkach wyrozumiane być winno (Cz. I. Tyt. 11. §. 402—406.)

§. 75.

§. 75. Jak dalece w szczególności prawa służące fiskusowi co do przedawnienia, względem rzeczy i praw przez niego osobie prywatnéy nadanych lub od niéy nabytych maią mieysce; w swém mieyscu iest oznaczoném (Cz. I. Tyt. 9. §. 635—640.)

§. 76. W używaniu i zarządzie dóbr domanialnych i regaliów, rząd pospolicie też same tylko ma prawa, iakie służą każdemu właścicielowi prywatnemu. 3) Przy administracyi dóbr domanialnych i regaliów.

§. 77. Szczególne prawa pierwszeństwa dla rządu, w pewnych okolicznościach i czynnościach oznaczone być muszą wyraźnemi ustawy. 4) W okolicznościach szczególnych.

§. 78. Względem obowiązku podatkowania ogólnego, któremu wszyscy mieszkańcy kraiowi lub wszyscy członkowie pewnéy onychże klassy podlegaią, podług istnących urządzeń kraiowych, (§. 2. 3.) process niema mieysca. 5) W processach.

§. 79. Jeżeli iednak kto twierdzi, iż dla szczególnych powodów iest wolnym od takowego podatku (§. 4—8.), lub iż w oznaczeniu składki na niego przypadaiącéy został przeciążonym; (§. 9.) temuż posłuchanie prawne odmówioném być niema.

§. 80. Wszelakoż żałący się o przeciążenie w wszelkich przypadkach, tudzież przywodzący za sobą uwolnienie, ieżeli przynaymniéy od dwóch lat niezostawał w possessyi niepłacenia żądanych od niego podatków w ciągu sprawy pod zastrzeżeniem prawa swoiego, wnosić iest obowiązanym.

§. 81. Wszelkie spory pomiędzy fiskusem i osobami prywatnemi względem praw i obowiązków z innego, a nie co dopiero rze-

czonego źrzódła wypływaiących, zwyczayną drogą prawa podług ustaw kraiowych dochodzone i rozsądzone być maią.

§. 82. W szczególności każdy, z którym fiskus wdał się w umowy lub inne poiedyńcze czynności, w razie sporu postępowania sądowego i zawyrokowania w téy mierze domagać się może.

§. 83. Zaległości nawet z obowiązku ogólnego podatkowania wypływaiących fiskus przez urzędników swoich drogą prawa musi dochodzić, skoro idzie w téy mierze o prawo pierwszeństwa względem trzeciego.

§. 84. Fiskus iednak w wszelkich sprawach swoich ma sąd dla siebie wyższy (forum exemtum) i wolnym iest od zwyczaynych opłat sądowych.

§. 85. Urzędnicy królewscy, lub fiskalni napastuiąc osoby prywatne bezzasadnemi processami fiskalnemi; z własnego maiątku zrządzone tamtym koszta muszą powrócić.

TYTUŁ PIĘTNASTY.

O prawach i regaliach rządu względem dróg publicznych, rzek, portów i brzegów morskich.

ODDZIAŁ PIERWSZY.

O gościńcach walnych (drogach publicznych).

§. 1.

Znaczenie. Drogi prowadzące od iedney granicy kraiu do drugiey, lub do miasta, urzędu pocztowego albo celnego, lub do morza i rzek głównych; zowią się gościńcami walnemi czyli drogami publicznemi.

Prawa rządu. §. 2. Nikt bez zezwolenia szczególnego od rządu niemoże sobie przywłaszczać rozrządzenie temiż drogami.

§. 3. Nawet i wtenczas nie, gdyby rozrządzenie takowe niebyło szkodliwém używaniu drogi dla podróżuiących.

§. 4. Rząd zaś iest mocen wedle uznania swoiego dla dogodności dobra ogólnego drogi odmienić i przenieść.

§. 5. W tym iednak razie winien wynagrodzić właścicieli gruntów, przez które droga przeniesiona przechodzi.

§. 6. Gdy w skutek przeniesienia drogi nie dla koniecznéy potrzeby przedsięwziętego posiedziciel prywatny prawa użytkowe onemuż względnie teyż drogi wyraźnie przez rząd nadane, zupełnie utraca lub znacznie w téy mierze zostaie ścieśnionym; do wynagrodzenia go stósuie się toż samo, co względem uchylenia przywileiów iest postanowiono (wstęp §. 74. 75.)

§. 7. Każdemu wolne używanie drog walnych do podróż i sprowadzania swych rzeczy iest dozwolone.

§. 8. Wszelkie inne użytki iednak z drog tychże mianemi być mogące, podług prawa pospolitego należą do regaliów niższych.

§. 9. Użytek z drzew po nad drogami walnemi zasadzonych, należy pospolicie do tego, który ie sadził.

§. 10. Gdy kto inny iak sadzący ie, ich utrzymywaniem zatrudniać się musi; tamtemu z nich służy użytek.

Obowiązek rządu.

§. 11. W zamian użytków z drog walnych rządowi służących, tenże o bezpieczeństwo i dogodność onychże starać się iest obowiązanym.

§. 12. Za szkodę z zaniechania tegoż obowiązku wypływaiącą odpowiedzialnymi są ci, którym rząd staranność w tym względzie polecił, a przytém dopuścili się wielkiego lub miernego uchybienia.

Utrzymywanie dróg.

§. 13. Mieszkańcy okolicy nadedrogą położonéy, podług prawa pospolitego są obowiązanymi stósownie do urządzenia rządu, przy utrzymywaniu i naprawianiu drog robociznę ręczną i bydelną dostarczać.

§. 14. Obowiązek ten rozciąga się do wszystkich mieszkańcy dystryktu, powiatu, lub parafii, przez które taż droga walna przechodzi i którzy podług ustaw lub urządzeń kraiowych roboty gminne muszą odbywać.

§. 15. Gdzie ustawami prowincyonalnemi lub szczególnemi względem drog urządzeniami, obowiązek utrzymywania drog walnych bliżéy lub inaczéy iest oznaczonym;

tam i nadal przy tém wyłącznie ma się pozostać.

§. 16. Przy zakładaniu także drog nowych rząd po mieszkańcach podług urządzeń kraiowych do pracy około drog w ogólności zobowiązanych, a z nowéy drogi pożytek maiących, robocizny ręcznéy i bydelnéy domagać się może. Zakładanie dróg nowych.

§. 17. Przy zakładaniu drog bitych czyli sypanych w mieysce zwyczaynych drog, mieszkańcy powinność koło robienia drog maiący, są obowiązani w tym dopomagać stósunku, w którym by przy założeniu zwyczayney drogi posługi musieli odbywać. Szczególniéy drogi bitéy czyli usypaney.

§. 18. Grunt do założenia, rozszerzenia lub prostego wyprowadzenia drogi takowéy potrzebny, tudzież materyały do niéy na pobliższych znayduiące się polach, każdy rządowi udzielić iest obowiązanym.

§. 19. Za to iednak rząd go musi wynagrodzić.

§. 20. Na wynagrodzenie takowe rząd mocen iest szczególniéy przeznaczyć ziemię tę lub iéy wartość, która ztąd przybywa, iż nowa sypana droga niezaymuie całéy szerokości dotychczasowéy drogi lub, iż dla prostszego wyprowadzenia tamtéy, część iaka drogi dotychczasowéy niezostanie użytą.

§. 21. Wszelakoż takowe oszczędzenia ziemi w pewnym obwodzie, mogą tylko być przeznaczonémi na wynagrodzenie posiadaczy ziemi w tymże samym obwodzie.

§. 22. Również ten, który dowieść potrafi, iż ziemia oszczędzona do iego należy własności i przez nadużycie tylko była przy-

derzoną do drogi dawnieyszéy; swe względem oneyże zachowuie prawa.

§. 23. O utrzymywaniu tychże drog sypanych rozumie się to wszystko, co o utrzymywaniu drog w ogólności iest postanowiono (§. 13. 14. 15.)

§. 24. Do napraw głównych zrządzonych bez winy mieszkańców do posług drożnych należących, ciż w tym tylko stósunku, iak przy zakładaniu, dopomagać są obowiązanymi (§. 17).

Przepisy względem zjeżdżania podrógach.

§. 25. W używaniu drog podług §. 7. każdemu służącem, tak każdy zachować się winien, aby drugi żadnéy w równém używaniu niedoznawał przeszkody i żadnego niebyło powodu do zakłóceń lub wcale skrzywdzeń czynnych względem zieżdżania.

§. 26. Wszyscy furmani, włościanie i inni podróżni bez różnicy stanu, obowiązani są deliżansom i extrapocztom, gdy też za nimi lub naprzeciw nim iadą ustępować z drogi i bez wszelkiéy przepuszczać ie trudności, skoro tylko pocztarek zatrąbi.

§. 27. Oprócz przypadków takowych, próżne lub tylko same osoby zabieraiące wozy i poiazdy, muszą ustępować wozom z rzeczami i ciężarami iadącym, do których liczą się także poiazdy z kuframi lub innym ciężarem.

§. 28. Gdy się spotykaią z sobą dwa naładowane lub próżne wozy, każdy na połowę ku prawéy musi ustępować.

§. 29. Jeżeli ieden z nich na prawą ziechać niemoże, drugi całkiem ziechać musi.

§. 30. Gdy i do tego niema mieysca, więc w przypadku §. 27. ten, który iest obo-

wiązanym ziechać, a w przypadku §. 28. ten, który drugiego naprzod spostrzeże, winien w stósownem mieyscu stoieć dopóty, dopóki drugi wóz nieprzeiedzie.

§. 31. Gdy wóz zieżdża z góry lub spadzistego mieysca, a drugi pod górę podieżdża; tentu czy z ciężarem czy próżny, w każdym razie z drogi zieżdżać musi.

§. 32. Doieżdżaiąc do wąwozów lub innych ciasnych przeiazdów, każdy winien zatrzymać się i dawszy znak trąbką, biczem lub czém inném, czekać aż się nieprzekona, że inny tamtędy wóz nieprzechodzi.

§. 33. Jeżeli wąwóz lub przeiazd ciasny takiéy iest długości, iż danie znaków od iednego końca do drugiego wyraźnie słyszane lub spostrzeżone być niemoże; więc tam, gdzie do tego mieysce, ziechać, nanowo czekać i znak powtórzyć należy.

§. 34. Oprócz poczt, każdy wóz przodkiem iadący, następuiącemu i spieszniéy iadącemu winien na danie znaku tyle z drogi ziechać, ile tego mieysce dozwala, ieżeli tentu w inny sposób naprzód wyiechać niemoże.

§. 35. Ktokolwiek przez zaniechanie przepisów powyższych innego uszkadza; w miarę winy nań spadaiącéy wynagrodzić go iest obowiązany (Cz. I. Tyt. 6. §. 11. seq).

§. 36. Jeżeli uszkodzony przez własną winę dał powód do tego, natenczas przepisy Tyt. .6 §. 18. seq. maią mieysce.

§. 37. Furmani odpowiedzialnymi są za swych parobków podług przepisu Cz. drugiéy Tytułu 8. Oddziału 15., inne zaś Państwa tylko podług przepisów Cz. I. Tyt. 6. §. 61. seq.

ODDZIAŁ DRUGI.

O rzekach, portach i brzegach morskich.

Znaczenie. §. 38. Użytki rzek z przyrodzenia spławnych, należą do regaliów rządu.

§. 39. Rzeki prywatne niemoga być przeistoczonemi na rzeki spławne z szkodą dotychczasowych właścicieli.

§. 40. Gdy rząd uzna spławność rzeki prywatnéy za dogodną dla dobra publicznego, tenże winien dotychczasowym właścicielom zupełne wskazać wynagrodzenie za użytki ztąd utracone i pomnożone ciężary.

§. 41. Zresztą przez nadanie spławności rzece prywatnéy nieutracaią się prawa własności z takowém iéy przeznaczeniem w sprzeczności niebędące.

§. 42. Rząd może wprawdzie zniewolić także właściciela rzeki prywatnéy niespławnéy do dozwolenia spuszczania na niéy drzewa.

§. 43. Winien iednak starać się o zupełne takiegoż właściciela wynagrodzenie.

Woda rzeczna. §. 44. Używanie wody rzecznéy z strumieni publicznych, przez nabieranie, kąpanie i poienie, nikomu nieiest zabronione.

§. 45. Wszelakoż każdy chcąc bydło poić w rzece, wygonu i mieysca na ten koniec przeznaczonego używać powinien.

Wodociągi §. 46. Wodociągi niemogą być prowadzone z rzek publicznych, ani téż pralnie i kąpielnie na nich zakładanemi bez szczególnego zezwolenia rządu.

Żegluga. §. 47. Żegluga na nich każdemu iest dozwoloną, pod warunkami przez rząd ustanowionemi.

§. 48. W prowincyach lub mieyscach, gdzie bractwa czyli cechy szyprów są zaprowadzone; innym mieszkańcom teyże prowincyi lub mieysca przewozem statkami trudnić się niewolno.

§. 49. Spuszczanie drzewa niezwiązanego rzekami spławnemi, należy podług prawa pospolitego do zastrzeżeń rządu i bez zezwolenia iego przez osoby prywatne podeymowaném być niemoże. Spuszczanie drzewa.

§. 50. Każdy mieszkaiący nad rzeką spławną, dla własnego użytku przewozy i promy utrzymywać iest mocen. Przewozy i promy.

51. Prawo iednak utrzymywania ich do przewożenia za zapłatą, należy do regaliów rządu.

52. Nikomu niewolno zakładać mostów nowych na rzekach publicznych, chociażby po własnéy swoiéy ziemi, bez szczególnego zezwolenia rządowego. Mosty.

53. Utrzymywanie mostów na tychże rzekach pospolicie należy do tego, który użytki z teyże rzeki pobiera.

54. Mosty na rzekach prywatnych li tylko lub szczególnie dla przeyścia podróżnych przeznaczone, muszą być utrzymywane przez tych, do których naprawianie drogi należy.

§. 55. Brzegi rzek publicznych należą pospolicie do właścicieli gruntów nadbrzeżnych. Brzegi.

§. 56. Powiększenie brzegu przez ziemię na nim osiadaiącą, przybywa także właścicielowi brzegu (Cz. I. Tyt. 9. §. 225—241).

§. 57. Właściciele brzegów rzek publicznych, niemogą zabraniać żegluiącym, uży-

wania ścieszki dla maytków, wyładowania na brzegu, przytwierdzenia na nim okrętów i w razie potrzeby nagłéy, wystawienia ładunku na czas nieiaki na brzegu.

§. 58. Jeżeli iednak przez to sam brzeg lub wzmocnienie go zostanie uszkodzoném, lub gdy użytek brzegu zostaie właścicielowi odiętym albo ścieśnionym; natenczas wynagrodzenia szkody od sprawcow domagać się może.

§. 59. Jak dalece dla zabezpieczenia sobie teyż szkody do zaięcia naprzeciw obcym lub nieznaiomym szyprom przystępować iest mocen, to wedle zasad o fantowaniu wyrozumiane być winno (Cz. I. Tyt. 14. Oddz. 4).

§. 60. Przepisy powyższe o dozwoleniu żegluiącym używania brzegu i wynagrodzeniu właścicielowi za to należącém się, ściągaią się także do spuszczania drzewa rzekami.

§. 61. Niewolno nikomu na brzegu swoim takich poczynić założeń, przez któreby brzeg rzeki na szkodę żeglugi został wstrzymanym, zcieśnionym lub w inny sposób zmienionym.

§. 62. Nikt zatém niema zakładać budowli wodnych przy lub na rzekach publicznych bez zgłoszenia się u rządu i zezwolenia onegoż.

Grobla. §. 63. Zwyczayne wzmocnienie brzegów, tudzież grobli, któremi naybliżéy położone pola od wylewów zasłonione być maią, pospolicie przez właścicieli brzegów utrzymywane być muszą.

§. 64. Do zakładania i utrzymywania grobel głównych całéy okolicy na zasłonę od wylewów posłużyć maiących, właściciele

wszystkich przez nie ocalonych gruntów przykładać się są obowiązanymi.

§. 65. Sposób i miara składki oznacza się podług istnących umów lub ustaw względem grobel i brzegów; w ich niedostatku podług stósunku zagrażaiącéy szkody, która przez groblę odwroconą być ma.

§. 66. Jeżeli potrzeba założenia nowéy grobli wypływa z założenia przez rząd na swą korzyść w rzece lub nad rzeką uskutecznionego; rząd téż i o wydatku na ten koniec i utrzymywanie grobli bez nowego obciążenia mieszkańców staranie mieć musi.

§. 67. W których rzekach publicznych wyspy powstaiące należą do rządu, lub przez właścicieli brzegów w posiadanie obiętemi być mogą, to z względu na różny zwyczay dotychczasowy w ustawach prowincyonalnych iest oznaczoném (Cz. I. Tyt. 9. §. 242. seq). Wyspy.

§. 68. W miarę, iak wyspy w rzekach należą do rządu lub do posiadaczy brzegów, koryto rzeki przez nią opuszczone iednemu lub drugim przypada (tamże §. 270). Koryto rzeki.

§. 69. Rząd równie iak każdy inny posiadacz prywatny obowiązanym iest, obrócić koryto rzeki nań przypadłe lub iego wartość na wynagrodzenie poddanych tych, którzy przez nowy kanał rzeki uszczerbek na swéy własności ponieśli (tamże §. 271.).

§. 70. Jeżeli rząd przez uskutecznione przecięcia inny bieg rzece nadał; w wszelkich przypadkach mocen iest rozporządzić opuszczoném korytem.

§. 71. W tym iednak także razie winien zupełnie wynagrodzić nietylko mieszkańców

nadbrzeżnych opuszczonego kanału, lecz i tych, przez których grunta nowy kanał iest prowadzonym, tak, iak względem drog walnych iest postanowiono.

§. 72. Wynagrodzenie toż samo należy się maiącym prawo rybołóstwa, skoro opuszczony kanał załowionym iuż być niemoże, a nowy podobnego dla nich niewskazuie połowu.

Rybołóstwo. §. 73. Łowienie ryb w rzekach publicznych do regaliów należy.

§. 74. Komu prawo rybołóstwa bez oznaczenia granic przez rząd zostało nadaném, ten go tak daleko tylko używać iest mocen, iak się rozciąga iego posiadanie na brzegu.

§. 75. Komu rybołóstwo na domowy tylko użytek zostało nadaném, temu niewolno ani ie zadzierzawić, ani ryb łowionych przedawać.

§. 76. Jeżeli iednak na domowy wprawdzie użytek lecz nie dla pewnych tylko osób ale raczéy do gruntu i iego posiadaczy zostało udzieloném; więc dzierzawcy posiadłości wraz z gruntem na użytek takowy oddaném być może.

§. 77. Zresztą postanowienia ogólne względem praw użytkowych osobie lub familii pewnéy nadanych albo z urzędem iakim połączonych, ściągaią się także do nadanego tym sposobem prawa rybołóstwa (Cz. I. Tyt. 19. §. 12—28).

§. 78. Również rozciągłość, granice i ograniczenia każdego prawa rybołóstwa w swém mieyscu są oznaczone (Cz. I. Tyt. 9. §. 170—192).

§. 79. W zamian użytków z rzek spławnych rządowi służących, tenże o poczynienie założeń dla bezpieczeństwa i dogodności żeglugi potrzebnych, staranie mieć winien (§. 11. 12). Powinności rządu.

§. 80. Porty i brzegi morskie, tudzież co do nich od morza przyderzoném albo na nie wyrzuconém zostanie, podług prawa pospolitego są własnością rządu. Porty i brzeki morskie.

§. 81. Wszelakoż rząd na korzyść uszkodzonych na morzu odstępuie tak zwanego prawa brzegowego, czyli zaięcia przedmiotów na morzu rozbitych i przypławionych do brzegu.

§. 82. Zwierzchność każdego mieysca i urzędnicy straż na brzegach maiący, obowiązani są mieć staranie o ocalenie, zachowanie i powrócenie właścicielom rzeczy na brzeg wyrzuconych.

§. 83. Żadnéy téż osobie prywatnéy niewolno sobie podobnych znalezionych rzeczy przywłaszczyć.

§. 84. W téy mierze owszem przepisy Cz. I. Tyt. 9. §. 19. seq. o rzeczach znalezionych zastósowane być maią.

§. 85. Właściciele rzeczy takowych obowiązani są oprócz zrządzonych wydatków, słuszną za ocalenie wymierzyć nagrodę, podług urządzeń w téy mierze w każdéy prowincyi wydanych.

§. 86. Rzeczy podobne do którychby żaden właściciel się niezgłosił, należą do rządu (§. 80).

§. 87. Naprzeciw narodom obcym, témże tak zwaném prawem brzegowém ieszcze popisuiącym się, rząd sobie toż dla wynagro-

dzenia swych podobną klęską dotkniętych poddanych wyraźnie zastrzega.

ODDZIAŁ TRZECI.

O prawie cła.

Znaczenie.

§. 88. Prawo pobierania podatku pewnego od przeprawiaiących się portami, rzekami, drogami, mostami i przewozami, zowie się prawem cła.

§. 89. Cło właściwe opłaca się od rzeczy i towarów; mostowe, przewozowe i drogowe tylko od osób, bydła, wozów przez most, przewóz i drogą przechodzących.

Zasady o nadaniu i nabywaniu prawa cła.

§. 90. Nikomu niewolno pobierać cła, mostowego i drogowego, iak tylko komu prawo do tego od rządu nadane lub polecone zostało.

§. 91. Rząd tylko iest mocen oznaczyć opłatę cła od portów drog i mostowego i taryfę w téy mierze ustanowić

§. 92. Żadnéy to w rodzaiu prawa niestanowi różnicy, czyli opłata w taryfie na pieniądze lub część pewną towarów podlegaiących opłacie cła, została postanowioną.

§. 93. Bez taryfy od rządu przepisanéy, ani cło, ani téż drogowe lub mostowe żądaném być niemoże.

§. 94. Kto stósownie do §. 51. ma prawo utrzymywania przewozu, winien oczekiwać ustanowienia przez rząd opłaty za przewóz należnéy.

§. 95. Dopóki to nienastąpi, oznaczenie onéyże w każdym zachodzącym razie zawisło

od układu pomiędzy utrzymuiącym przewóz i przewożącym się.

§. 96. Dopóki utrzymuiący przewóz niema ieszcze taryfy rządowéy, tenże podróżnym, acz w teyż saméy okolicy używania innych sposobów przeprawiania się zabraniać niemoże.

§. 97. Nikomu niema być dozwoloną przeprawa przez mosty i drogi prywatne na uszczerbek dochodów cła rządowych lub na szkodę osób do pobierania onychże od rządu upoważnionych.

§. 98. Raz przez rząd ustanowione opłaty od cła, drogowe, mostowe i od przewozu, przez osoby prywatne do pobierania onychże upoważnione, samowładnie podwyższonemi być niemogą. Odmiany w podatkach.

§. 99. Przedsięwzięte nawet przez rząd podwyższenie tychże opłat, żadnego posiadaczom prywatnym nienadaie prawa do podobnego z swéy strony podwyższenia udzielonego im cła prywatnego lub mostowego.

§. 100. Jak dalece iednak podwyższenie takowe zasadza się tylko na odmianie stopy mennicznéy, posiadacz prywatny równie tegoż prawnie domagać się może.

§. 101. Uwolnienie od ceł wyraźnemi tylko ustawy prowincyalnemi, lub też szczególnemi nadaniami albo umowami uzasadnione być może. Uwolnienie od cła.

§. 102. Ogólne uwolnienia od ceł dla dobra handlu przez rząd postanowione, tenże także do uwolnienia od ceł prywatnych rozciągnąć iest mocen.

§. 103. W tym iednak razie co do wynagrodzenia z tego powodu osobie prywatnéy

prawo do pobierania cła maiącéy należącego się, wszystko to ma mieysce, co o uchyleniu i ograniczeniu przywileiów w ogólności iest postanowione (wstęp §. 74. 75).

§. 104. Wszystko, co na potrzebę rządu własną, lub Panuiącego i dworu iego zostaie sprowadzoném, pospolicie iest wolném od ceł nawet prywatnych; ieżeli ustawy prowincyonalne i szczególne urządzenia co innego niestanowią.

§. 105. Takowa służąca Panuiącemu wolność od cła niemoże być ustąpioną osobom prywatnym na ich tylko korzyść i z uszczerbkiem dla innych osób prywatnych prawo do cła maiących.

§. 106. Również poiedyńcze uwolnienia od opłaty cła czyli tak zwane przeyścia wolne maią tylko znaczenie w komorach rządowych, lecz nie z szkodą osób prywatnych.

Przykomorki.

§. 107. Prawo do pobierania cła maiącemu niewolno bez zezwolenia rządu przenieść komory dla niego wskazaney na inne mieysce.

§. 108. Dla dogodności iednak podróżnych bez uszczerbku dla trzeciego przykomorki założone być mogą.

§. 199. Prywatnym iednak podobnych założeń przedsięwziąć bez wiadomości rządu niewolno.

Obowiązki podróżnych względem nieomiania cła.

§. 110. Niewolno nikomu odprowadzać podróżnych na szkodę cła od traktu dla cła przeznaczonego, ani też w przeieżdżaniu czynić przeszkody.

§. 111. Przewożący towary opłacie cła podlegaiące, w obwodzie ceł niema zbaczać od drogi tym końcem naznaczoney ani też dla

dla uniknienia cła udawać się drogami pobocznemi.

112. Kto iednak po zwyczayney do zamieszkania iego prowadzącey drodze, pewną część traktu dla cła przeznaczonego przebywa, niedotykaiąc iednak żadney komory, do opłaty cła obowiązanym nie iest.

§. 113. Gdzie dla utrzymywania traktów lub mostów publicznych opłata drogowego lub mostowego tylko iest postanowioną; tam również na szkodę rządu lub prawo do pobierania opłaty maiącego, drogami pobocznemi ieździć niewolno.

§. 114. Komu dla własney dogodności założenie drog nowych lub mostów zostało dozwoloném; nadużywania onychże na szkodę rządu lub osoby prywatney prawo nadane maiącey, niema dopuszczać.

§. 115. Każdy podróżny bez wezwania go nawet o to, winien zgłosić się na komorze dla opłaty cła i rzetelnie podać maiące z sobą towary.

§. 116. Nawet uwolnienie od opłaty cła maiący winien także się zgłosić na komorze i na żądanie twierdzenie swoie uzasadnić powinien.

Obowiązki prawo pobierania cła maiących.

§. 117. Każdy maiący prawo pobierania cła winien uczynić rozporządzenia takie, za których pomocą każdy z komorą zostanie obeznanym i przez podróżnego niełatwo omiianą byćby mogła.

§. 118. Również mieć winien o to staranie, aby zgłaszaiący się do opłaty cła, drogowego, od przewozu lub mostowego, niebyli zatrzymywani nad potrzebę, lecz owszem spiesznie wyprawianymi.

§. 119. Urzędnicy celni niezachowuiący w tey mierze swoiey powinności, nietylko staią się winnymi kary, ustawami względem cła naznaczoney, lecz i do zwrotu szkody z przewłoki przez ich winy zrządzoney zniewolonymi być maią.

Defraudacya cła.

§. 120. Nikt na szkodę maiącego prawo do pobierania cła, niema go miiać, ani zataić towarów podlegaiących opłacie.

§. 121. Ktokolwiek po drogach pobocznych w obwodzie cła komorę ominął, uważa się za defraudanta.

§. 122. Aby nikt wymawiać się niewiadomością niemógł, po traktach do komory prowadzących wytyki zwyczayne stawianemi i ciągle utrzymywanemi być powinny.

§. 123. Co o omiianiu cła iest postanowiono, ściąga się również do postanowioney od rządu opłaty drogowego, mostowego i za przewóz.

§. 124. W iaki sposób przemycenia na szkodę rządu popełnione konfiskatą lub w inny sposób ukarane być maią, oznaczone iest w ustawach karzących.

§. 125. Defraudacye popełnione na szkodę osoby prywatney, podług osnowy służącego mu nadania, ściąganemi być maią.

§. 126. Jeżeli żadna w nadaniu nieiest kara oznaczoną, tudzież ustawy prowincyonalne żadnego w tey mierze nieobeymuią przepisu, defraudant albo dziesięć razy opłatę należną zamiast cła uiścić, lub też podług własnego wyboru rzecz, na którey defraudacya popełnioną została, prawo nadane maiącemu musi zostawić.

§. 127. Gdy kara nadaniem oznaczona przewyższa karę ustawami ogólnemi lub prowincyonalnemi postanowioną, przywiley w sposobie dla ustaw przepisanym ogłoszony być musi.

§. 128. Kara za przemycenie należy w każdym razie do tego, którego prawa przez defraudacye naruszone zostały.

§. 129. Jadący niepozwolonemi drogami pobocznemi dla uniknienia opłaty drogowego i mostowego, w niedostatku postanowień karnych inaczéy stanowiących, opłatę czwórnasób tudzież od zaięcia uiścić iest obowiązanym.

§. 130. Każdy maiący nadane sobie prawo pobierania cła, defraudanta w obwodzie swego prawa przytrzymać, zaiąć i do prawnéy kary pociągnąć iest mocen. Dokąd należy zawyrokowanie względem defraudacyi ceł.

§. 131. Wszelkie zwierzchności i sądy w takowym obwodzie będące, obowiązane są dozwalać zaięcia defraudantów w obrębie ich iurysdykcyi i naprzeciw oporowi pomocy dodawać.

§. 132. Gdy podany przestępca defraudacyą zaprzecza lub sądowéy domaga się rozprawy, rzecz w zwyczaynym sądzie mieysca cła prawnie dochodzoną i zawyrokowaną być musi.

§. 133. Wolno także uszkodzonemu ścigać przestępców za obwód cła swoiego i domagać się przytrzymania ich u sądu mieysca, gdzie napotkanymi zostaną.

§. 134. Rozpoznanie i rozsądzenie sporu względem kontrawencyi, należy w razie takowym do sądów mieysca napotkania przestępcy.

§. 135. Uszkodzony iednak odesłania sprawy do sądu swoiego, a w razie zbywaiącéy pewności, oddania przestępców do aresztu domagać się iest mocen.

Względem prawa pobierania cła

§. 136. Gdy komu zostanie zaprzeczoném prawo pobierania cła, mostowego lub drogowego; rozpoznanie i zawyrokowanie w téy mierze należy do sądu głównego prowincyi.

§. 137. Jeżeli zaskarzony o przestępstwo twierdzi, iż mu służy uwolnienie od cła na mocy szczególnego lub téż ogólnego dla niego i rówieników iego nadania, natenczas rzecz również w sądzie głównym prowincyi rozpoznaną i rozsądzoną być musi.

Obowiązki nadane sobie prawo pobierania cła maiących.

§. 138. Każdy prywatny posiadacz prawa pobierania cła, mostowego, drogowego lub od przewozu, winien w wskazanym mu obwodzie utrzymywać trakty, drogi, przewozy i mosty w dobrym i bezpiecznym stanie swym własnym nakładem.

§. 139. Tenże odpowiada za wszelką z zaniechania tegoż obowiązku dla podróżnego zrządzoną szkodę.

§. 140. Wszakże nieiest odpowiedzialnym za szkodę, która była skutkiem prostego tylko przypadku lub własnéy winy i nieostrożności podróżnego.

ODDZIAŁ CZWARTY.

O regalu pocztowym.

I. Znaczenie regalu pocztowego.

§. 141. Rządowi służy prawo wyłączne założenia poczt i okrętów przewozowych, tudzież biegu onychże.

§. 142. Aby rząd był w stanie utrzymywania założeń takowych dla powszechnego dobra i względem używania onychże był zabezpieczonym, niewolno nikomu nic przedsiębierać, coby zamierzało do uszczuplania dochodów pocztowych.

Prawo wyłącznie pocztom służące przesyłania listów i rzeczy.

§. 143. Wszelkie listy zapieczętowane i zamknięte, tudzież zaszywane, niemniéy paki funtów czterdzieści i mniéy ważące, pocztą tylko przesyłane być maią.

§. 144. Niewolno nikomu zbierać listów od innych i takowe na uszczerbek dochodów pocztowych, pod swą kopertą przesyłać.

§. 145. Wyłączaią się ci tylko, którzy dla własnych czynności lub innych szczególnych i ważnych przyczyn zniewoleni są, listy obce do swych własnych załączać.

§. 146. Również kilka pak wagę wyżéy oznaczoną maiących, do różnych osób albo od kilku osób do iednego odbieraiącego przeznaczone, w iedno złożonemi i w ten sposób poczcie usuniętemi być niemogą.

§. 147. Wolno wprawdzie każdemu listy i paki swe własnymi wyprawiać posłańcami lub furami.

§. 148. Nikt iednak w tym razie przesyłania listów i pak obcych wagę pocztową maiących podeymować się niemoże.

§. 149. Toż samo podróżuiącym czynić wolno nieiest.

§. 150. Kto dla szczególnych okoliczności lub powodów listy swe lub paki pocztą przesyłać się winne, przez podróżnego furmana lub szypra wysyłać zamyśla; winien donieść o tém urzędowi pocztowemu i z tym-

że porozumieć się względem opłaty pocztowego.

§. 151. Niewolno podróżnemu, furmanowi lub szyprowi zabierać listów lub pak takowych prędzéy, aż się przekona, iż się to dzieie z zezwoleniem poczty.

Względem wożenia podróżnych.

§. 152. Chcący iechać naiętym furmanem o więcéy iak milę od miasta, w którem się urząd pocztowy znayduie; winien donieść o tém temuż urzędowi i wykupić potrzebną dla swéy legitymacyi cedułę pocztową.

§. 153. W mieyscach, gdzie poczta utrzymuie tylko posłańców, ceduł takowych dla furmanek niepotrzeba.

§. 154. Również i wtenczas nie, gdy kto innego lub rzeczy iego własnym zaprzęgiem bezpłatnie wyprawia.

§. 155. Z mieysc, gdzie poczt niema, listy i rzeczy bez różnicy każdą porą dogodną, lecz tylko do naybliższego na trakcie urzędu pocztowego, wysyłane być mogą.

Kontrawencye pocztowe.

§. 156. Kary na kontrawencye pocztowe oznaczone są w szczególnych ustawach pocztowych.

II. Stósunek urzędów pocztowych względem podróżnych i przesyłaiących rzeczy.

§. 157. Pocztmistrze i Expedytorowie poczt względem tych, którzy niemi iéżdżą lub rzeczy swe przesyłaią w tymże zostaią stósunku, iak szyprowie względem podróżnych i ładunkarzy (Tyt. 8. §. 1620 seq. i §. 1742 seq.).

§. 158. Winni mieć staranie o dobry zaprząg i wozy, tudzież o pewnych i rozsądnych prowadników i pocztarków.

§. 159. Do nich należy wyiednać u zwierzchności rozporządzenia ku bezpieczeństwu poczt potrzebne.

§. 160. Officerowie kommenderuiący i zwierzchności cywilne w razie potrzeby pomocy dodawać muszą.

§. 161. Urzędy pocztowe obowiązane są przyimować i wyprawiać listy i rzeczy onymże stósownie do przepisów oddane.

Względem przesyłaiących rzeczy w szczególności 1) co do przyimowania onychże.

§. 162. Nie są iednak obowiązane przyimować towary więcéy sto funtów ważące, proch i żywe zwierzęta.

§. 163. Oddawanie musi nastąpić na ręce Pocztmistrza lub ustanowionych na to urzędników niższych.

§. 164. W mieyscu, gdzie niema urzędów lub expedycyy pocztowych, listy i rzeczy przeieżdżaiącym pocztą konduktorom, lub w ich niebytności pocztarkom oddawane być mogą.

§. 165. Urzędy pocztowe nie są obowiązane przyimować listy i rzeczy zapóźno oddane.

§. 166. Oddawanie musi nastąpić naypóźniéy we dwie godziny przed odeyściem poczty, a ieżeli taż w nocy, lub nazaiutrz przed dziewiątą zrana odchodzi, przed godziną osmą dnia poprzedzaiącego.

§. 167. Listy pisane do ministrów stanu, przełożonych departamentowych i taynych konsyliarzy gabinetowych od urzędów pocztowych kraiowych nie inaczéy, iak za opłatą portorii przyimowane być maią.

§. 168. Toż samo rozumie się o listach i pakach przez kogo w interesach swych prywatnych do władz kraiowych przesyłanych.

§. 169. Ktokolwiek w swych czynnościach prywatnych nadużywa pieczęci publiczney dla ukrycia kontrawencyy poczto-

wych; tenże ściąga na się dowolną karę pieniężną lub cielesną (Tyt. 20. §. 35).

§. 170. Listy należycie zaadresowane i zapieczętowane, rzeczy należycie oznaczone, zapakowane i zabezpieczone bydź muszą, pod uniknieniem nieprzyięcia ich przez urzędy pocztowe.

§. 171. Przesyłaiący pieniądze lub listy z pieniędzmi albo drogiemi kamieniami, mogą żądać wydania sobie kwitu drukowanego przez pocztmistrza podpisanego.

§. 172. Urzędy pocztowe obowiązane są starać się o spieszne i bezpieczne wyprawienie przyiętych od nich listów i rzeczy a aż dotąd o należyte zachowanie onychże.

2) w drodze.

§. 173. Gdy listy lub rzeczy na któréy z stacyy traktowych okazuią się otworzone lub uszkodzone; urząd pocztowy winien wedle możności dalszemu zapobiedz uszkodzeniu i przedmioty takowe przez lepsze opakowanie lub przyłączenie pieczęci pocztowéy zabezpieczyć.

§. 174. Takowe, przypadkiem podobnym zrządzone otwieranie, zapakowanie na nowo i zabezpieczenie przedmiotów pocztowych, powinno być uskutecznione w przytomności podróżnych lub innych świadków, a wydatki na to łożone odbieraiący musi powrócić; wyiąwszy, gdy uszkodzenie nastąpiło z winy urzędników pocztowych.

§. 175. Również przyczyny otworzenia lub uszkodzenia w przytomności podróżnych lub świadków ściśle badane i urzędy pocztowe ostatniéy i następuiącéy stacyi o tém uwiadomione być muszą.

§. 176. W przypadku, gdy listy uszkodzone, pieczęcią pocztową zapieczętować musiano; urzędnik pocztowy winien wraz z świadkami, w których przytomności się stało, własnoręcznie na nich przyczynę wyrazić.

§. 177. Urzędnicy pocztowi winni mieć o to staranie, aby listy i rzeczy osobom na nich wyrażonym rzetelnie były oddanemi. 3) przy oddawaniu.

§. 178. Ci, do których listy lub rzeczy są adresowane, takowe niezwłocznie odebrać i wykupić muszą.

§. 179. Gdy tego uczynić niechce lub niemoże, rzeczy zostaią na iego ryzyko i urząd pocztowy do dalszego nad niemi dozoru żadnego niema obowiązku.

§. 180. Owszem, wolno onemuż w przypadku ciągle odmawianego wykupienia, względem należącéy się opłaty za porto, trzymać się tak przesyłaiącego, iako i rzeczy samych.

§. 181. Jeżeli odebrać maiący wynalezionym być niemoże; urząd pocztowy po upłynieniu dni czternastu szczególną sporządzi kartę lub doniesienie, i toż przed, lub w domu pocztowym wywiesi.

§. 182. Zarazem też przez zapytanie się w mieyscu wysyłania bliższych wiadomości dochodzić powinien.

§. 183. Jeżeli to iest bezskuteczném i w ciągu trzech miesięcy nikt do odebrania niezgłosi się; natenczas listy lub paki jeneralnemu pocztamtowi przesłane być winny.

§. 184. Jeżeli iednak rzeczy, których odbiérca wyśledzonym być niemoże, podpadaią zgniliźnie, lub innemu nagłemu ze-

psuciu; więc urzędnicy pocztowi też, po upłynieniu dni ośmiu do Instytutu ubogich mieyscowego oddać są mocni.

4) względem odpowiedzialności za zabrane rzeczy.

§. 185. Urzędy pocztowe za listy i rzeczy podług przepisów na pocztę oddane, tak jak szyprowie są odpowiedzialnymi.

§. 186. Wszelkie przytém przez urzędników pocztowych i przez pocztarków popełnione uchybienia, muszą zastąpić.

§. 187. Stają się zaś wolnymi od odpowiedzialności, gdy udowodnioném być może, iż szkoda lub strata powstała z prostego tylko przypadku lub nadzwyczaynego wydarzenia, które przeszkodzić lub ustrzedz się go, nie było w mocy urzędników pocztowych.

§. 188. Również co do listów poiedyńczych żadnego w sobie ciężaru niemaiących, gdy też z domu pocztowego zażądane zostały i urzędnik pocztowy potrafi stwierdzić przysięgą, iż z swéy strony w dobréy wierze działał.

§. 189. Przeciwnie zaś taki, który listy innych korespondentów bez ich wiadomości odbiera lub w całe podstępnie utraca, karą pieniężną od pięciudziesiąt do stu talarów lub stósunkową cielesną ma być złożonym.

§. 190. Również odpowiedzialność królewskich urzędów pocztowych niema mieysca, gdy szkoda lub strata wydarzyła się na zagranicznym urzędzie pocztowym, przez który poczta przechodzić musiała.

§. 191. Uszkodzony musi w razie takowym udać się do zagranicznego urzędu pocztowego i zwierzchników onegoż, jeneralny pocztamt iednak swéy pomocy mu nieodmówi.

§. 192. Gdy list lub paka przy oddaniu iéy odbiércy iest neleżycie opatrzoną i zapieczętowaną, waga też zgodną być okazuie się, urząd pocztowy nieiest odpowiedzialnym za to, czego po otworzeniu niedostaie do summy lub liczby przedmiotów na napisie (kopercie) wyrażonych.

§. 193. Jeżeli iednak pieniądze lub bilety bankowe zostały zapieczętowane w domu pocztowym w przytomności pocztmistrza lub urzędnika do odbierania postanowionego, z dodaniem pieczęci pocztowéy; natenczas urząd pocztowy odpowiada za ilość całkowitą na napisie wyrażoną.

§. 194. Natenczas iednak list lub paką w przytomności urzędnika pocztowego w mieyscu odebrania otworzoną być powinna.

§. 195. Jeżeli baryłki z pieniędzmi, worki i paki wartość maiące przyięto podług wagi; też przed oddaniem ich przez urząd pocztowy na nowo zważone być muszą.

§. 196. W razie, gdy okazuie się znaczna w wadze różnica, baryłka, worek lub paka w domu pocztowym w przytomności pocztmistrza i odbiércy lub osoby wiarogodnéy przez tegoż na to wyznaczonéy otworzone i przeyrzane być maią.

§. 197. Wywód słowny względem teyże czynności przez urząd pocztowy zdziałany, służyć ma za zasadę, czyli i o ile odpowiedzialność ma mieysce.

§. 198. W każdym iednak przypadku urzędy pocztowe tyle tylko muszą zastąpić, ile zadeklarowano przy oddaniu na pocztę.

§. 199. Kto mniéy zadeklarował, ten w razie straty może domagać się tylko zwrotu

ilości niedostawaiącéy do summy istotnie podanéy i oprócz tego zapłatą dziesiątéy części zataionéy ilości fiskalnie ma być skaranym.

§. 200. Gdy kto dla téy lub innéy przyczyny wacha się wyrazić na liście lub pace wartości przesyłanych kamieni drogich lub kosztowności; winien o niéy przy oddawaniu donieść pocztmistrzowi dla umieszczenia oneyże w xiążce pocztowéy.

§. 201. Kto namyślnie złe i podleysze rzeczy zadeklarował iako kamienie drogie lub kosztowności lub też przez nierzetelne wyższe podanie pocztę usiłował uszkodzić; ten stratę wydarzoną sam ponieść i iako oszust ma być karanym (Pr. Krym. Tyt 20. Odd. 15).

§. 202. Listy i paki, na których wyrażono tylko, iż znayduią się w nich drogie kamienie, kosztowności, pieniądze, bilety bankowe i tym podobne, bez oznaczenia zarazem pewnéy wartości lub ilości; oprócz przypadku §. 200., na urzędach pocztowych niemaią być przyimowanemi.

§. 203. Jeżeli to iednak się stało, więc na przypadek straty, oddawaiący ie, musi zupełnie ilość udowodnić i do prostego tylko stwierdzenia iéy przysięgą przypuszczonym być niemoże.

§. 204. Urzędnicy pocztowi obowiązani są zachować taiemnicę względem listów przychodzących i odchodzących i nikomu nieobiawiać, z kim kto korrespondencyą utrzymuie.

§ 205. Urzędnik pocztowy, który samowładnie otwiera listy lub ie utraca, wszelką musi wynagrodzić szkodę, utraca urząd i za niezdolnego do wszelkich nadal urzędo-

wań i godności w kraiu ma być uznanym; prócz tego w miarę zamierzonego lub istotnie popełnionego występku podług przepisów prawa kryminalnego karą pieniężną lub cielesną ma być złożonym.

§. 206. Podróżni chcący iechać pocztą winni urzędowi pocztowemu mieysca wyiazdu rzetelnie podać stan swóy i nazwisko. Stósunek urzędów pocztowych względem podróżnych.

§. 207. Niechcący uczynić tego, na pocztę przyiętym być niema.

§. 208. Muszą być gotowymi do wyiazdu w czasie oznaczonym i aby poczta za nimi czekała żądać niemogą.

§. 209. Pozostawszy dla własnéy winy lub opoźnienia się w mieyscu, utracaią założoną na pocztę zapłatę.

§. 210. Wybór mieysc w diliżansach służy podróżnym naypierw wpisanym.

§. 211. Przybywaiący pocztą i daléy nią iadący maią pierwszeństwo przed wpisanymi w mieyscu przeiazdu.

§. 212. Opłacaiący połowę tylko należytości idą po wszystkich bez względu na czas lub mieysce wpisania.

§. 213. Skoro niema mieysc odpowiadaiących liczbie zgłaszaiących się podróżnych, wedle zasad powyższych ieden drugiemu ustępować musi.

§. 214. Żadnemu podróżnemu niewolno pod karą w urządzeniach pocztowych oznaczoną, zabierać na uszczerbek dochodów pocztowych listów zapieczętowanych lub pak, pieniędzy albo rzeczy, dla oddania ich innym.

§. 215. Podróżni winni w drodze zachować się spokoynie i porządnie i nieprzedsię-

bierać nic takiego, przez coby przewłoka lub szkoda dla osób i rzeczy zrządzoną być mogła.

§. 216. Żaden z podróżnych żądać niemoże, aby poczta dla iego przyczyny przerywała podróż lub iechała drogą inną, nie przez urząd pocztowy wskazaną.

§. 217. Wóz pocztowy niema być zatrzymywanym w drodze, pod pozorem aresztowania którey z osób na nim będących, lecz tylko eskortowanym, aż do naybliższey stacyi, na którey zaaresztowanie z bezpieczeństwem uskutecznione być może.

§. 218. Na stacyi iednak urzędnicy pocztowi niemaią się sprzeciwiać urządzeniom zwierzchności względem tegoż aresztowania, ani też uczynić ie bezskutecznemi.

§. 219. Każdy z podróżnych winien sam dawać baczność na rzeczy swoie.

§. 220. Jeżeli iednak który z urzędników pocztowych dozoru nad niemi szczególnie i wyraźnie się podiął; tenże za nie iest odpowiedzialnym.

Prawa pocztszczególne.

§. 221. W czasach, gdy przeprawa trактami pocztowemi iest niepodobną albo nader trudną, wolno pocztom wozowym, konnym i extrapocztom ieździć drogami pobocznemi i polnemi.

§. 222. Również w takowym razie potrzeby wolno im przeieżdżać przez łąki niegacone i nieuprawne role, a nikt im przez wysypanie rowu lub w inny sposób żadney w tém niema czynić przeszkody.

§. 223. Wolno iednak właścicielom gruntów zabezpieczyć się naprzeciw nadużyciom przez wystawienie przegród pod zamknięciem,

wszelakoż klucz do nich urzędowi pocztowemu wprzód i napowrót będącemu wręczyć muszą.

§. 224. Pocztarkowie przeieżdżaiący przez łąki zagacone i uprawione role, nietylko właścicielowi zupełne winni wynagrodzenie, lecz oprócz tego ostro ukaranymi być maią.

§. 225. Nikt iednak dla takowey nawet przyczyny poczty zatrzymać i zaymować niemoże.

§. 226. Co do ustępowania pocztom w przypadku spotkania się z niemi lub iechania za niemi furmanów, włościan lub innych podróżnych; postanowiono iest w §. 26. Tyt. 15.

§. 227. Sprzęty i konie do poczty należące dla długów zaaresztowane być niemogą.

§. 228. Toż samo ściąga się do pensyi urzędników pocztowych, które tylko zaięte być mogą dla długów na zaknpienie koni, wozów, sprzętów pocztowych lub obroku zaciągnionych.

ODDZIAŁ PIĄTY.

O prawie zakładania młynów.

§. 229. Prawo zakładania młynów wodnych i pływaiących przy i na rzekach publicznych, należy do regaliów rządowych. Młyny na rzekach publicznych.

§. 230. Kto prawo takowe na rzekach spławnych ma sobie od rządu nadane, przy wykonywaniu onegoż iak nayściśléy do osnowy nadania i wydanych przez rząd urządzeń ogólnych lub prowincyonalnych względem młynów stósować się musi.

§. 231. Chcąc na mocy służącego mu prawa założyć młyn nowy, dotychczas niebyły ieszcze; winien się zgłosić u władzy policyinéy kraiowéy i do iéy zastósować się urządzeń.

§. 232. Toż samo ma mieysce, gdy młyn dawny podupadły nanowo wystawionym, lub w założeniu będącego odmiana uskutecznioną być ma.

Młyny przy rzekach prywatnych i wiatraki.

§. 233. W prowincyach, gdzie szczególnemi ustawy i urządzeniami nieiest inaczéy postanowiono, wolno właścicielom młyny przy rzekach prywatnych, każdemu na swym gruncie założyć.

§. 234. Prawo to iednak tak mu tylko służy, ile mieć może mieysce bez uszczerbku dla praw trzeciego.

Co z prawa wypada przy zakładaniu młynów nowych lub odmianie starych.

§. 235. Każdy więc prawo do tego maiący bez różnicy, chcąc nowy młyn postawić lub zruynowany przywrócić, lub tenże na inne przenieść mieysce albo na inny sposób zamienić, lub téż ganki u niego pomnożyć; winien zgłosić się u władzy policyinéy kraiowéy, téy plan założenia przedstawić i dalszych iéy czekać rozporządzeń.

§. 236. Władza rzeczona przed udzieleniem zezwolenia winna wysłuchać sąsiadów prawo zakładania młynów maiących i innych, którzyby z powodu nowéy budowy lub odmiany szkodę ponieść mogli.

Komu służy prawo sprzeciwiania się lub nie?

§. 237. Niema być dozwoloném wybudowanie innego lub odmiana albo rozprzestrzenienie onegoż na szkodę młyna iuż będącego, maiącego prawo do przymusowego mlewa.

§. 238.

§. 238. Również wystawienie nowego młyna niema mieysca, skoro przez to młynom iuż będącym woda dla nich potrzebna odiętą lub na szkodę ich zostaie zatrzymaną.

§. 239. Kto dla takowych prawnych powodów sprzeciwia się budowli nowego młyna; temu sądowa o to rozprawa w zwyczayney drodze prawa ma być dozwoloną.

§. 240. Ten, który ma prawo do służebności mléwa, niemoże przecież sprzeciwiać się założeniu młyna innego rodzaiu iak ten, do którego prawo iego się ściąga.

§. 241. Domniemany ubytek wymielaiących nieiest dostatecznym powodem do sprzeciwiania się zakładaniu młynów nowych.

§. 242. Jeżeli iednak w mieyscu lub okręgu iakim dostateczna na zaopatrzenie publiczności znayduie się ilość młynów; więc tym, którzy nowe młyny nie dla swéy potrzeby wyłącznéy, lecz raczéy na uszczerbek iuż będących zamyślaią zakładać, zezwolenie od zwierzchności policyi kraiowéy udzieloném być niema.

§. 243. Podwyższenie proga przy upuście i odmiany w palu wysokość proga oznaczaiącym, nieinaczéy iak tylko pod dozorem policyi kraiowéy z przybraniem sąsiadów w tém interes maiących i bez uszczerbku dla nich przedsiębrane być mogą. Prawa policyine względem młynów.

§. 244. Przeciwnie zaś stawidła na upuście wtenczas, gdy mała woda, są dozwolone dopóty, dopóki ztąd dla sąsiadów powyżéy lub poniżéy położonych, bądź młynarzy, bądź właścicieli gruntowych, żadna ztąd niepowstaie szkoda.

§. 245. Ten, któremu niesłuży prawo zakładania młynów, lecz zezwolenie do założenia młyna ma sobie od rządu albo osoby prywatnéy, prawo do tego maiącéy nadane, bez wyraźnego zezwolenia nadawcy, ani nowy ganek zakładać, ani młyn na innego rodzaiu odmienić nieiest mocen.

§. 246. Młynowi iuż będącemu sąsiad, przez którego grunta woda na potrzebę onegoż przechodzi, odbierać iéy niemoże (Cz. I. Tyt. 22. §. 3).

§. 247. Również niewolno nikomu odbierać wiatrakowi wiatru przez sadzenie drzew wyniosłych tam, gdzie ich dotychczas niebyło.

TYTUŁ SZESNASTY.

O prawach rządu do dóbr i rzeczy pana niemaiących.

§. 1.

Zasady ogólne.

Rząd szczególne ma prawo do posiadania rzeczy tych, które ieszcze niebyły własnością żadnego człowieka.

§. 2. Rzeczy tegoż rodzaiu, które rząd wyraźnie zastrzegł dla siebie, bez zezwolenia iego przez kogo innego w posiadanie obięte być niemogą.

§. 3. Nieruchomości, do których nikt nienabył prawa, lub które zostały opuszczone przez byłych ich właścicieli, należą do rządu.

§. 4. Tożsamo rozumie się o pozostałościach, do których komu innemu prawo dziedziczenia niesłuży.

§. 5. Tudzież o użytecznych zwierzętach lądowych, które ieszcze żyią w przyrodzoney swéy wolności.

§. 6. Nakoniec o skarbach przyrodzenia podziemnych, do których ieszcze nikomu szczególnego nienadano prawa.

§. 7. Inne od początku bez pana będące lub następnie niemi zostaiące rzeczy, których rząd wyraźnie dla siebie niezastrzegł, bez szczególnego nawet iego zezwolenia, od osób prywatnych w posiadanie obięte być mogą.

ODDZIAŁ PIERWSZY.

O prawach rządu do gruntów pana niemaiących.

1. O gruntach od początku bez pana będących.

§. 8. Grunta, które ieszcze niczyią niebyły własnością, rząd sam dla siebie obiąć w posiadanie, lub téż innym na własność lub użytkowanie nadać iest mocen.

§. 9. Kto twierdzi, iż dostąpił własności gruntów podobnych za zezwoleniem milczącém rządu, winien udowodnić spokoyne posiadanie czterdziestu czterech lat, lub téż posiadanie w roku 1740.

§. 10. Ktokolwiek gruntu takowego przez czas nawet krótszy używał, temu pozostaią użytki, ile takowe pobierał, bez sprzeciwiania się rządu.

§. 11. Dla tego iednak niemoże także żądać zwrotu wydatków na uprawę gruntu łożonych.

2. O gruntach opuszczonych.

§. 12. Gdy właściciel opuścił swą posiadłość i przytém wolę swoią zrzeczenia się oneyże wyraźnie lub milczeniem oświadczył,

tożsamo rozumie się o niéy, co iest postanowione o dobrach od początku bez pana będących.

§. 13. Jeżeli takowe oświadczenie woli udowodnioném być niemoże, a pobyt dotychczasowego właściciela iest wiadomym; więc sąd na zgłoszenie się skarbu rządowego winien wezwać właściciela takowego do oświadczenia się w przeciągu czasu wedle okoliczności oznaczyć się maiącego, czyli tenże własności do gruntu zrzec się zamyśla.

§. 14. Gdy właściciel nieposłusznie takowego oświadczenia się odmawia, lub toż upornie odwłacza; grunt skarbowi, iako bez pana będący przez wyrok sądowy ma być przyderzonym (Cz. I. Tyt. 9. §. 16. 17.).

§. 14. W razie, gdy pobyt dotychczasowego właściciela posiadłości opuszczonéy nie iest wiadomym, toż samo względem niéy ma mieysce, co iest postanowione względem maiątku osoby nieprzytomnéy lub niezgłaszaiącéy się (Tyt. 18. Oddz. 1. 8.)

ODDZIAŁ DRUGI.

O prawach rządu do pozostałości bezdziedzicznych.

W których przypadkach pozostałość iako bezdziedziczna spada na rząd.

§. 16. Gdy zmarły niepozostawia nikogo, któremuby z prawnieważnych oświadczeń woli lub z mocy ustaw służyło prawo dziedziczenia maiątku iego; pozostałość na rząd spada.

§. 17. Gdy dziedzic mianowany przez ważne oświadczenie woli, niechce, lub być nim niemoże, albo prawo swe dziedziczenia, iako niegodny onegoż, utraca, a niema ni-

kogo, któryby podług rozporządzenia spadkodawcy lub przepisów ustaw mieysce iego mógł zaiąć; w tym razie również pozostałość przypada rządowi.

§. 18. Sama więc niezdolność lub niegodność dziedzica z mocy ustaw lub przez oświadczenie woli powołanego, żadnego ieszcze rządowi do spadku iego nie nadaie prawa (Cz. I. Tyt. 12. §. 36 seq. §. 599 i 605 seq.).

§. 19. Prawo karzące oznacza przypadki, w których spadek występcy z wyłączeniem dziedziców iego, na skarb publiczny zostaie zabranym.

Jak dalece prawo obięcia pozostałości bezdziedzicznych w posiadanie należeć może do osób prywatnych;

§. 20. Prawo rządu do dziedziczenia w spadkach bezdziedzicznych tak dalece tylko służy osobom moralnym lub innym, ile też potrafią udowodnić prawoważne nabycie onegoż od rządu.

§. 21. Jak dalece kto za pośrednictwem przedawnienia przez posiadanie może nabyć własności spadku oznaczonego naprzeciw skarbowi; to podług zasad ogólnych o przedawnieniu fiskalném wyrozumiane być powinno.

do instytutów dobroczynnych;

§. 22. Instytuta dobroczynne zachowuią swe prawo sukcessyi w spadku bezdziedzicznym osób wychowanych lub utrzymywanych aż do śmierci, chociażby oświadczenia ustawami przepisanego nieboszczykowi nie uczyniono (Tyt. 19.).

do iednego z będących w związku wspólności.

§. 23. Gdy panuiący rzecz iaką kilku osobom wspólnie nadał i ciż pozostali w wspólności; więc w przypadku bezdziedzicznego zeyścia którego znich, cząstka iego drugim przybywa.

O ogłoszeniu pozostałości bezdziedzicznych.

§. 24. Nim rząd spadek iaki iako bezdziedziczny sobie przywłaszczy, wprzód wszyscy, którymby iakie do niego prawo służyć mogło, do podania i okazania onegoż publicznie wezwanymi być muszą (Cz. I. Tyt. 9. §. 471. seq).

Dod. §. 146. Postępowanie względem ściągnienia pieniędzy depozytalnych na rzecz kassy wdów urzędników sprawiedliwości, w urządzeniach szczególnych iest przepisane.

Prawa i obowiązki skarbu publicznego względem pozostałości podobnéy.

§. 25. Rząd względem spadku takowego wszelkie ma prawa i obowiązki zwyczaynego dziedzica.

§. 26. Gdy fiscus w moc §. 17. wstępuie w mieysce dziedzica testamentowego, spadek odrzucaiącego lub niezdolnego albo niegodnego; więc winien z testamentu wypełnić to wszystko, do czegoby dziedzic mianowany był obowiązanym podług ustaw, gdyby istotnie był spadek odziedziczył.

Prawa dziedzica prekludowanego.

§. 27. Dziedzic prawy odparty wyrokiem prekluzyinym, gdy w przeciągu ieszcze trwania czasu przedawnienia zwyczaynego zgłasza się, też same ma prawa co nieprzytomny, który po uznaniu go za nieżyiącego, powraca (Tyt. 18. Oddz. 8. §. 847. seq.).

Uczestnictwo kilku osób prywatnych do pozostałości bezdziedzicznéy.

§. 28. Jeżeli nieboszczyk posiadał maiątek w różnych mieyscach, gdzie do różnych władz należy prawo obięcia w posiadanie spadków bezdziedzicznych; każdéy z nich należy się maiątek ruchomy i nieruchomy wczasie zeyścia w iéy obwodzie będący.

§. 29. Kapitały wypożyczone iednak należą się temu, który w ostatniém właściwém zamieszkaniu spadkodawcy ma prawo do obięcia pozostałości bezdziedzicznych.

ODDZIAŁ TRZECI.

O regalu polowania.

§. 30. Prawo ścigania zwierząt dzikich łowionemi być mogących i przywłaszczania sobie onychże, nazywa się prawem polowania (Cz. I. Tyt. 9. §. 107—175.). Znaczenie.

§. 31. Co należy do zwierząt łowionemi być mogących lub iest przedmiotem wolnego łowienia zwierząt, to oznaczone iest ustawami każdéy prowincyi. Co się rozumie pod zwierzętami łowionemi być mogącemi.

§. 32. W niedostatku postanowień przeciwnych zwierzęta dzikie czworonożne i ptastwo dzikie, ile tamte i to tu na pokarm używane być zwykły, należą do prawa wyłącznego polowania.

§. 33. Inne zwierzęta dzikie są pospolicie przedmiotem wolnego wszystkich łowienia.

§. 34. Należą do nich także wilki, niedźwiedzie i inne podobne zwierzęta drapieżne.

§. 35. Niewolno iednak prawa polowania niemaiącym na borach i obredach, gdzie podobne (§. 33. 34.) znayduią się zwierzęta, tamże ie ścigać lub wcale na nie polować.

§. 36. Jakie rodzaie zwierząt dzikich ani łowionemi ani w inny sposób chwytanemi być niemogą, szczególnemi ustawy lub urządzeniami oznaczone być musi.

§. 37. Do polowania pierwszego rzędu liczą się powszechnie tylko ielenie, dziki, woły dzikie (bawoły), łosie, bażanty i głuszce. Polowanie pierwszego, drugiego i trzeciego rzędu.

§. 38. Gdzie ustawy prowincyonalne nieoznaczaią polowania drugiego rzędu,

wszystka inna zwierzyna należy do polowania rzędu trzeciego.

Nadanie prawa polowania osobom prywatnym.

§. 39. Prawo polowania należy do regaliów niższych i od osób prywatnych tak tylko, iak regalia w ogólności, nabyte i wykonywane być może (Tyt. 14. §. 26—35.).

§. 40. Pod prawem polowania zazwyczay nadaném dobrom szlacheckim rozumie się pospolicie polowanie tylko trzeciego rzędu.

§. 41. Komu tylko zostało nadanem polowanie w ogólności; ten ma tylko prawo do polowania rzędu trzeciego.

§. 42. Kto więc przywłaszcza sobie polowanie wyższe (rzędu pierwszego) winien szczególnie udowodnić prawoważne nabycie onegoż.

§. 43. Maiący iednak nadane sobie wszystkie polowania lub wszystkie rodzaie onegoż, albo też polowania tylko w liczbie mnogiéy; tenże zasadne ma także prawo do polowania wyższego (rzędu pierwszego).

Ograniczenia prawa polowania:

§. 44. Jak dalece kto ma prawo do polowania, tenże wszystkiemi sposobami pozwolonemi na zwierz polować lub chwytać go iest mocen.

1) co do czasu polowania;

§. 45. Wszelakoż czas ochrony przez każdego prawo do polowania maiącego ściśle zachowanym być winien.

§. 46. Oznaczenie czasu rzeczonego względem różnych zwiérza rodzaiów i wyiątki względem niektórych, wyrażone będą w ustawach prowincyonalnych.

§. 47. Postanowienie takowe co do obred bezpośrednich królewskich, zależy od uznania władzy policyi kraiowéy.

§. 48. W niedostatku postanowień przeciwnych czas ochrony ogólnéy trwa od pierwszego dnia Marca aż do dwudziestego czwartego Sierpnia.

§. 49. Stare i kotne łanie i sarny od pierwszego Listopada aż do dwudziestego czwartego Sierpnia ochraniane być muszą.

§. 50. Na borach wielki zwierz w sobie maiących polowanie sidłami mocnemi i ogarami iest tylko dozwoloném od dwudziestego czwartego Sierpnia aż do ostatniego Października.

§. 51. Jelenie, sarny rogacze, dziki samce czyli odyńce, kaczory przez cały rok strzelane być mogą.

§. 52. Jarzubki aż do ostatniego Kwietnia, głuszce aż do ostatniego Maia i cietrzewie aż do piętnastego Czerwca strzelać iest dozwoloném.

§. 53. Kaczki i gęsi dzikie, bekasy i inne ptastwo przelotne przez czas tylko lężenia od dnia pierwszego Maia aż do dwudziestego czwartego Czerwca ochraniane być winno.

§. 54. Strzelanie młodych zaięcy i chwytanie łabędzi młodych iest tylko zakazanem od dnia pierwszego Marca aż do dwudziestego Czerwca.

§. 55. Niedźwiedzie, wilki i inne szkodliwe zwierzęta drapieżne w każdéy porze roku strzelać iest wolno.

§. 56. Polowanie na niedźwiedzie i wilki siecią i obławami, w zakazanym nawet czasie iest dozwolone.

§. 57. Jaia zwierzyny lotnéy w żadnym czasie nie maią być podbieranemi.

2) względem sposobu polowania.

§. 58. Prawo polowania maiącemu niewolno iednak samostrzałów zakładać.

§. 59. Żelaza na lisy w odległych tylko mieyscach i z ostrożnością taką zakładane być powinny, aby ani ludzie ani bydło przez własne tamtych wielkie uchybienie na szkodę nie byli wystawionemi.

§. 60. Niewolno nikomu bez zezwolenia rządu zakładać ogrodzenia na szkodę sąsiedztwa i tamowanie przechodu zwiérza, ani też ukryte w nich przeyścia lub granice linami nocą otaczać.

§. 61. Oprócz sideł, wszelkie inne narzędzia do łapania zwierzyny lotnéy zupełnie są zakazanemi.

§. 62. Wolno iednak łapać kuropatwy tak zwanemi siatkami w skrzydła i z matnią.

§. 63. Z każdego iednak stada kuropatw, dziewięć sztuk nieprzenoszącego, stara kura i samiec młody, a ieżeli stado iest liczniejsze, oprócz tego młoda ieszcze samica pozostawione być muszą.

O psach na cudzych polach.

§. 64. Niewolno nikomu puszczać psów po cudzych do polowania obrędach, ieżeli niesą opatrzone knyblami przeszkadzaiącemi onymże w szukaniu i ściganiu zwierzyny.

§. 65. Psy pospolite bez knyblów tudzież biegaiące po obredach koty, każdy prawo polowania maiący może zabiiać i właściciel zwyczayną za to musi uiścić zapłatę.

§. 66 Gdy w czasie zaczętego polowania ogary lub charty z obredy prawo do polowania maiącego przechodzą tylko, tychże zabiiać niewolno, lecz zaraz na powrót wołane być maią.

§. 67. Jeżeli ogary nienamyślnie puszczono na granicy, lecz tylko przypadkiem przez nię przeszły; wolno ie złapać i właścicielowi za opłatą fantowego ośmiu groszy od każdego, oddane być maią.

§. 68. Ukaranie kontrawencyi względem polowania przepisane iest w prawie kryminalném i w urządzeniach prowincyonalnych tegoż przedmiotu tyczących się bliżéy zostanie oznaczoném.

ODDZIAŁ CZWARTY.

O regalu górniczym.

§. 69. Wszelkie rzeczy kopalne, z których wyprowadzone być mogą kruszce i półkruszce, w niedostatku szczególnych ustaw prowincyonalnych, należą wyłącznie do regalu górniczego. *A.* W ogólności. Rzeczy kopalne do onegoż należące.

§. 70. Tudzież wszelkie drogie kamienie i inne rodzaie kamieni, §. 73. i 74. niewyięte.

§. 71. Niemniéy wszelkie rodzaie soli i źródła solne, szczególniéy sól kamienna, saletra, witryol i ałun, rownież rzeczy palne, iakoto siarka, ołowiec, pak ziemny, węgle kamienne i brunatne.

§. 72. Inne zaś rzeczy kopalne, zaraz w przyrodzoney swéy postaci do użytku gospodarczego przy kunsztach, rzemiosłach lub budowaniu używane, należą do właściciela ziemi lub do pana włości, ieżeli temuż w moc ustaw prowincyonalnych do tego służy pierwszeństwo (Cz. I. Tyt. 9. §. 94. seq.).

§. 73. Szczególniéy zaś nieliczą się do regaliów marmur, porfir, granit i bazalt,

serpentyn, wapno, gips, kamień piaskowy, torf, glinka, glina, margiel, glinka do folowania, umbra, ochra i inne ziemie farbierskie, o ile z tychtu kruszce lub półkruszce dobyte być niemogą.

§. 74. Toż samo rozumie się o rodzaiach kamieni podług §. 70. do regalu górniczego należących, ieżeli też albo leżą po rolach lub pługiem wydobyte, albo przy innych pracach gospodarczych poiedyńczo znalezionemi zostaią.

Prawa względem rzeczy kopalnych nienależących do regaliów.

§. 75. Rzeczy kopalne regaliami niebędące, wolno tym, do których takowe podług §. 72. należą, bez szczególnego zezwolenia wyszukiwać i sprzedawaniem lub w inny sposób z nich korzyść wyciągać.

§. 76. Niemaią iednakże w używaniu onychże nic przedsiębierać, coby się sprzeciwiało ogólnym ustawom policyi górniczéy.

§. 77. Gdyby kto podobnych rzeczy kopalnych nieużywał wcale; tenże przytrzymanym być może do ustąpienia prawa swego rządowi lub innym ochotę do tego maiącym, za słuszném wynagrodzeniem.

§. 78. Dowiedzioném iednak być musi, iż korzyść ztąd rządowi lub innym obywatelom kraiowym ziednać się maiąca, znacznie przeważa niedogodność lub szkodę, któréy właściciel w ograniczeniu swego prawa własności doznaie (Cz. I. Tyt. 8. §. 30).

Nadanie prawa dobywania górniczego i dozor w téy mierze.

§. 79. Ktokolwiek chce trudnić się wydobywaniem lub robieniem około rzeczy kopalnych podług §. 69 70. i 71. do regalu górniczego należących, tenże należyte w tym celu musi uzyskać nadanie.

§. 80. Zakłady do płukania i przerabiania rzeczy kopalnych, tudzież rowy i wodocieki na powierzchni ziemi niesą obięte poszukiwaniem nadania sobie kopalni, lecz oddzielnie wniosek o nie czyniony i nadane być muszą.

§. 81. Toż samo rozumie się o kopalniach i wchodach poziomych (horyzontalnych) wody niemaiących.

§. 82. Każdy nadanie maiący, winien używać swéy własności górniczéy podług zasad policyi górniczéy i w tym względzie z pod dozoru i kierunku urzędu górniczego wyłamywać się niemoże.

§. 83. Urząd górniczy winien wysłuchać zdania iego i przywołać go w każdym razie, gdy idzie o przedsiewzięcie założeń ważnych z znacznym połączonych nakładem.

§. 84. Względem dozoru szczególnego nad ogółem właścicieli kopalni, następnie w §. 272. seq. iest postanowiono.

§. 85. Bez zezwolenia przełożonego urzędu górniczego niewolno nikomu zakładów kopalnych wystawiać. Wystawienie zakładów kopalnych.

§. 86. Gdzie rząd niezastrzegł sobie kupna kruszców lub w inny sposób prawnie go nienabył; tam założenia kopalne osobom także prywatnym nadane być mogą.

§. 87. Dopóki iednak znayduiące się w okolicy założenia kopalne są wystarczaiącemi na wyrabianie kruszcu z kopalni nie nad trzy godziny lub półtory mili odległych, wydobytego lub wydobytym być maiącego, dopóty nowe nadania nastąpić niemaią.

§. 88. Wystawianie ich musi nastąpić pod dozorem urzędu górniczego i szczególne

w téy mierze nadanie wyiednane być powinno.

§. 89. Pierwszy poszukuiący nadania sobie prawa wystawienia zakładów kopalnych, szczególne do nadania takowego ma pierwszeństwo.

§. 90. Wystaweinie nowych zakładów kopalnych oprócz tego tak dalece tylko ma mieysce, ile przez to drzewo opałowe dla mieszkańców prowincyi i prowadzenia fabryk w niéy będących potrzebne, niezostaie uszczuploném.

§. 91. Wszelakoż w oznaczeniu potrzeby takowéy należy mieć wzgląd na znayduiące się w prowincyi zapasy torfu i węgli kamiennych, które na potrzebę mieszkańcow i do prowadzenia fabryk użytemi być mogą.

§. 92. Każdy nadanie maiący, a własnych nieposiadaiący zakładów kopalnych, winien należeć do tych, ktore mu od urzędu górniczego zostaną wskazanemi.

§. 93. Wszelakoż nieiest obowiązanym przyimować wskazania go do zakładów kopalnych więcéy trzy godziny lub półtory mili od kopalni iego lub założeń do przerabiania kruszcu odległych.

§. 94. Gdy urząd górniczy uzna za potrzebę, aby kilku, własnych założeń kopalnych niemaiących, wspólnie kruszec topili, do niego należy także ustanowienie porządku w téy mierze zachować się maiącego i urządzenie potrzebnéy taxy kruszcowéy.

Kupno kruszcu.

§. 95. Do wszystkiego przez upoważnionych do tego właścicieli kopalnych wydobytego złota i srebra, rząd z powodu słu-

żącego mu regalu mennicznego, ma pierwszeństwo do kupna.

§. 96. Względem innych kruszców i kruszczyn właścicielowi służy wolność sprzedawania onychże podług wydarzaiącéy mu się pory w kraiu lub za granicą, ieżeli ustawy prowincyonalne nieoznaczaią w téy mierze wyiątku.

§. 97. Przeciwnie zaś kruszec surowy, ziemia żelazna i w ogólności wszystkie ieszcze niewyrabiane produkta lub materyały górnicze, z których dopiero za poprzedniczém przysposobieniem i wyrabianiem kruszec lub fabrykaty kruszcowe zostaią wyprowadzonemi; bez szczególnego zezwolenia rządu pod surową karą za granicę wywiezione być nie maią.

§. 98. Ze wszystkich do regalu górniczego należących kruszców i kruszczyn przez maiących do tego upoważnienie wydobywanych; dziesięcina należy się rządowi. Dziesięcina

§. 99. Jednak z powodu teyże dziesięciny nieprzykłada się do wydatków na wydobywanie górnicze onychże.

§. 100. Z produktów więc górniczych, które w stanie, w iakim z ziemi zostały wydobyte, bez dalszego przysposobienia sprzedawane być mogą; dziesięcina albo wytycznie, (in natura) albo téż zebrane za nię pieniądze zaraz bez wszelkiego potrącenia wyliczone być muszą.

§. 101. Przy zakładach iednak kruszcowych i mineralnych, których wyroby za pomocą ognia lub innych środków dopiero do sprzedania ich przysposobione być muszą; rząd do wydatków na płukanie, przerabia-

nie, topienie i innych, w stósunku służącéy mu dziesięciny przykładać się winien.

§. 102. W niedostatku szczególnych urządzeń prowincyonalnych, górnikom służy wolność od dziesięciny na sześć lat, wyiąwszy iednak węgle kamienne, do których toż uwolnienie nie ściąga się.

Opłata suchodniowa czyli kwartalna i recessowa.

§. 103. Prawo nadane maiący oprócz dziesięciny winni ieszcze z wyrabianych przez nich kopalni opłacać daninę tak zwaną suchedniową czyli kwartalną w ustawach prowincyonalnych oznaczoną na utrzymanie urzędu górniczego.

§. 104. Również z każdéy kopalni, czyli taż wyrabia się lub nie, i z każdéy inney własności górniczéy opłata recessowa w tychże ustawach prowincyonalnych przepisana, do urzędu górniczego co kwartał oddawaną być musi

§. 105. Jeżeli właściciel górniczéy opłaty recessowéy, pomimo raz nastąpionego napomnienia, przez cztery kwartały, azatém przez rok cały nieuiścił; więc własność iego górnicza powraca do rządu i znów innemu nadaną być może.

B. Gdy regal górniczy należy do osoby prywatnéy.

§. 106. Regal górniczy względem pewnego obwodu lub oznaczonego przedmiotu, tak iak inne regalia niższe, przez osoby prywatne i gminy nabytym i posiadanym być może (Tyt. 14. §. 24 seq).

§. 107. Komu w ten sposób służy regal górniczy, do tego należą także wszystkie nim obięte prawa rządowe, przy nadaniu, lub ustawami prowincyonalnemi wyraźnie niewyięte.

§. 108.

§. 108. Zawsze iednak pozostaie pod zwierzchnim dozorem rządowym, pod ogólnemi ustawami policyi górniczéy i rozkazami urzędu górniczego; winien także uiścić opłaty w §. 103. i 104. oznaczone.

C. Stósunek regalu górniczego względem właściciela ziemi.

a) Obowiązek tegoż właściciela.

§. 109. Właściciel powierzchni musi ustąpić górnikom gruntu i ziemi, któréy potrzeba do saméy kopalni, wchodów poziomych (horyzontalnych) do mieysca, na składanie ziemi kruszcowéy i dróg, tudzież do zabudowań nad ziemią; niemniéy musi także zostawić wodę do płukania, przerabiania i hut kruszcowych potrzebną.

§. 110. Stawy także i młyny muszą ustępować górnictwu, gdy tego do dalszego wyrabiania potrzeba wymaga.

§. 111. Jeżeli właściciel ziemi drzewo do budowli i na węgle z swych borów przedaie, toż górnikom wyrabiaiącym szczególniéy, lecz tylko za tę samą co dla obcych cenę spuszczać iest obowiązanym.

§. 112. Przeciwnie też zupełne podług przepisów części pierwszéy tytułu 6. §. 7. wynagrodzenie należy się właścicielowi ziemi za to wszystko, co tenże na rzecz górnictwa ustąpił i utracił.

b) Prawa onemuż służące. Wynagrodzenie.

§. 113. Za ziemię ustąpioną właściciel musi zaprzestać na wynagrodzeniu mu corocznie użytku stósownie do przytoczonego przepisu wynaleść się maiącego dopóty, dopóki grunt niezostanie postawionym w stanie możności należytego używania onegoż.

§. 114. W niedostatku przepisów prawnych, górników iest rzeczą szczególny z właścicielem ziemi zawrzeć układ względem wynagrodzenia onegoż.

§. 115. Gdy zgodny układ niema mieysca, w tym razie urząd górniczy za przybraniem znawców, wynagrodzenie podług słuszności oznaczy.

§. 116. a) Gdy iedna lub druga strona na umiarkowaniu takowém niechce zaprzestać; więc wolno iéy żądać rozprawy i wyroku w sądach górniczych.

§. 116. b) Jeżeli kto wystawił budynki, wodocieki, stawy, blichy (bielniki) i tém podobne założenia w obwodzie, w którym istnieie górnictwo w bliskości takiéy, iż dalsze onegoż rozprzestrzenienie aż do rzeczonych założeń rozsądnie przewidzianém być mogło, a przy wystawianiu niedał sobie od urzędu górniczego wskazać mieysca, gdzieby to bez narażenia go na niebezpieczeństwo nastąpić mogło; tenże żadnego niema prawa do wynagrodzenia mu szkody przez postęp górnictwa na zakładach rzeczonych zrządzonéy.

Kux dziedziczny.

§. 117. Właścicielowi ziemi (powierzchni) należy się także kux dziedziczny bez różnicy kruszców i minerałów.

§. 118. Tenże kux dziedziczny niemoże być ani odłączonym od gruntu, na którym górnictwo istnieie, ani też oddzielnie sprzedanym.

§. 119. Do kogo w przypadku podzieloney własności kux dziedziczny należy, to podług przepisów Części pierwszéy Tyt. 9. §. 94. wyrozumiane być powinno. A iak dalece pan włości ma pierwszeństwo do niego przed właścicielem ziemi; to ustawami prowincyonalnemi iest oznaczone.

§. 120. Kux dziedziczny należy się temu, na którego gruncie znayduie się mieysce pierwszego odkrycia kruszcu.

§. 121. Gdy mieysce to znayduie się na granicy, a zatém razem na gruncie dwóch sąsiadów; natenczas wyrokiem urzędu górniczego kux dziedziczny stósunkowo pomiędzy obudwóch właścicieli gruntowych zostanie podzielonym.

§. 122. Właściciel gruntu, co do kuxa dziedzicznego do żadnych nienależy składek na wydatki lub nakłady górnicze.

§. 123. Jeżeli iednak służy mu prawo do połowy kopalni i toż wykonywa; więc w stósunku swéy części na kuxa składać się musi.

Prawo połowiczne dobywania górniczego.

§. 124. Prawo połowiczne dobywania górniczego wtenczas tylko ma mieysce, gdy szczególne ustawy prowincyonalne toż wyraźnie właścicielowi gruntu nadaią.

§. 125. W razie takowym tenże przed nadaniem prawa innemu badanym być winien, czyli témże prawem popisywać się zamyśla.

§. 126. Dla oświadczenia się w téy mierze zawsze mu czas dostateczny, iednak nie niżéy trzech miesięcy od dnia wręczonego mu wezwania, oznaczonym być musi.

§. 127. Jeżeli przez czas oznaczony żadnego nieuczynił oświadczenia, lub prawa współki się zrzekł; iuż go nadal na szkodę towarzystwa dobywaiącego lub rządu pod żadnym pozorem przywłaszczyć sobie niemoże.

D. Prawa i obowiązki właścicieli górniczych.

§. 128. Nietylko osoby poiedyńcze lecz i towarzystwa górnictwem trudnić się mogą.

a) O właścicielu górniczym w ogólności.

§. 129. Gdy iest kilku, którzy kopalnię swoią własnéy ręki pracą obrabiaią; ciż samrobiącemi się zowią.

§. 130. Towarzystwo samrobiących niemoże się składać z więcéy ośm osób a przynaymniéy czterech z nich pracę ręką własną odbywać muszą, inaczéy iako utrzymuiący robotników uważaniby byli.

§. 131. Właściciele wspólni, którzy części swych nieobrabiaią sami i niemi niezarządzaią; maią nazwisko związku cechowego.

§. 132. Członki poiedyńcze tegoż towarzystwa zowią się cechowemi, a sama góra, którą uprawiaią, cechem, czyli kopalnią.

§. 133. Każda nadana własność górnicza dzieli się na sto dwadzieścia ośm części czyli kuxów.

§. 134. Oprócz tych dodaią się dwie ieszcze części dla pana włości iako kux dziedziczny, niemniéy, ieżeli ustawy prowincyonalne w téy mierze nieoznaczaią wyiątku, dwie dla kościoła i szkoły, pod któremi zostaie kopalnia i tyleż dla kassy góralów i ubogich.

§. 135. Interesent ieden może posiadać kilka kuxów i z tychtu każdy na więcéy podziałów być podzielonym, które iednak niżéy iedney z osmych części wynosić niema.

§. 136. Cudzoziemcy porówno z kraiowymi bez rożnicy wyznania do górnictwa należeć mogą i w téy mierze równe z nimi maią prawa.

§. 137. Szczególniéy części ich górnicze i dochód z nich wolne są od wszelkiéy konfiskaty i opłat za wyprowadzenie.

§. 138. Urzędnikom iednak górniczym pod karą konfiskaty, za wyraźném tylko zezwoleniem naywyższéy władzy górniczéy

wolno być ma do górnictwa iako cechowym należeć.

§. 139. Zezwolenie takowe udzielone być tylko ma na pewną liczbę kuxów, czwartą część cechu, czyli kopalni nieprzewyższaiących.

§. 140. Żadnemu urzędnikowi górniczemu niewolno nabywać kopalni w sporze będących lub innych zakładów górniczych.

Bezpośrednie nabycie onegoż.

§. 141. Bez zezwolenia na piśmie od urzędu górniczego niewolno nikomu szukać przedmiotów kopalnych, które podług §. 69. 70. i 71. do regalu górniczego należą.

O szukaniu (szperaniu).

§. 142. Właściciel gruntu niemoże ani zabraniać ani tamować szukania temu, który na to pozwolenie piśmienne uzyskał, chybaby miał pozwolenie dawnieysze po sobie.

§. 143. Pozwolenie na szukanie nie na całkowite urzędowe lub sądowe obwody, lecz tylko na pewne z imienia, położenia, okolicy i granic, nayściśléy oznaczone góry lub doliny wydawane być powinny.

§. 144. Ważne są tylko na rok ieden i sześć niedziel od dnia wygotowania onychże i utracaią moc swą, ieżeli przed upłynieniem tegoż czasu niedomagano się w urzędzie górniczym przedłużenia.

§. 145. Kto uzyskał pozwolenie szukania na cudzym gruncie, winien wprzód zgłosić się do właściciela, temuż wskazać mieysce gdzie szukać zamyśla i z nim umówić się względem czasu.

§. 146. Jeżeli w téy mierze porozumieć się niemogą, maiący pozwolenie winien wprzód wyiednać i poczekać rozstrzygnienia urzędu górniczego.

§. 147. W mieyscach, gdzie znayduią się budynki mieszkalne i gospodarcze i w cztery stopy rynlandzkie od obwodu onychże, szukać niewolno; chybaby pan gruntu podług części pierwszéy, Tyt. 8. §. 30. za wyrokiem urzędu górniczego był wskazanym na dozwolenie szukania za poprzedniczém odebraniem zupełnego wynagrodzenia.

§. 148. Sady i ogrody warzywne zupełnie w szukaniu ochraniane być muszą, ieżeli pozwolenie szukania do nich wyraźnie nieiest zastósowaném.

§. 149. Szukanie po rolach i łąkach musi być przedsiębrane w czasie takim, aby płody ziemne przez to żadnego niedoznały uszkodzenia.

§. 150. Jeżeli przy szukaniu nic się nieznaydzie, szukaiący ziemię wydobytą zarzucić, mieysce urównać i wszelką przez kopanie zrządzoną szkodę i zysk ubyły, w razie sporu podług ustanowienia urzędu górniczego wynagrodzić iest obowiązanym.

§. 151. Jeżeli przeciwnie massa kruszcu większa lub mnieysza, albo żyła onegoż została odkrytą; mieysce dobywania go musi zostać otwartém, chociażby go na teraz daléy niedobywano.

§. 152. Jeżeli właściciel gruntu otwór takowy bez zezwolenia urzędu górniczego zarzucił; tenże nakładem iego odkrytym znów być musi i oprócz tego przewinił karę pieniężną dziesięciu talarów na korzyść ubogich górniczych.

§. 153. Właściciel gruntu żądać może zabezpieczenia wynagrodzenia iemu się nale-

żącego, skoro zachodzą prawne powody do założenia aresztu.

§. 154. Kto za daném mu pozwoleniem szukania, naprzód wynalazł massę większą lub mnieyszą, albo żyłę kruszcu; ten domagać się może, aby mu pozwolenie dobywania w mieyscu odkrytém z oznaczeniem pewnego obwodu przed innymi szczególnie zostało nadaném. O prawie pierwszego znaleźcy.

§. 155. Winien iednak pod upadkiem prawa popisywać się z wnioskiem takowym w ciągu czterech niedziel od czasu pierwszego odkrycia i prośbę o nadanie, do urzędu górniczego podać na piśmie.

§. 156. Rozciągłość pola lub obwodu dobywaiącemu wskazać się maiącego, do którego prawo pierwszego znaleźcy się ściąga, w niedostatku szczgólnych ustaw prowincyonalnych, oznaczą się po ciągle bieżących massach kruszcu, których schyłek wynosi więcéy piętnaście stopni, na czterdzieści dwa lachtry (miara 80 cali ryńskich, czyli stóp podobnych $6\frac{2}{3}$) długości. W mieyscach schyłku mniéy piętnaście stopni maiących, czterdzieści dwa lachtry na krzyż; a w mieyscach, gdzie tu i owdzie, czyli gniazdami znayduie się kruszec, bez względu na schyłek, pięćdziesiąt lachtrów na krzyż.

§. 157. Na wyraźne iednak żądanie znaleźcy, temu oprócz tego dodane być ma: po ciągach i masach kruszcu (których schyłek więcéy piętnaście stopni wynosi, i które wzdłuż przemierzaią się) miar dwanaście po dwadzieścia ośm lachtrów na powierzchni ziemi; w mieyscach schyłku mniéy piętnaście stopni maiących, a na krzyż przemie-

rzonych, dwadzieścia miar po dwadzieścia ośm lachtrów na krzyż; tam zaś, gdzie kruszec tylko mieyscami lub gniazdami znayduie się, tyle, ile w obwód iednego ciągłego dobywania zaiętém być może, to iest, do dwunastu set miar po czternaście lachtrów na krzyż.

O poszukiwaniu nadania.

§. 158. Gdy znalezca stósownie do §. 154. seq. swego nieużywa prawa, ten, który naypierw domaga się nadania, w iego postępuie mieysce.

Stósunek kilku nadania domagaiących się pomiędzy sobą.

§. 159. Odkrywaiący ciąg kruszcu ma pierwszeństwo przed tym, który z innéy strony nań trafia.

§. 160. W kopalniach opuszczonych ten się uważa za znalezcę, który ie obeymuie w posiadanie z obowiązkiem wyczyszczenia ich za wiadomością urzędu górniczego.

§. 161. Oprócz tego wprzód żądaiący nadania ma pierwszeństwo przed późniéy zgłaszaiącym się i w téy mierze zaprezentowanie w urzędzie górniczym stanowi.

Obowiązki z nadania.

§. 162. Znalezca równie iak i nadania żądaiący, winni pilnéy i nieprzerwanéy dokładać pracy dla odkrycia żyły lub lawy kruszcu; to iest dla okazania iéy z góry na dół w świeżéy pracy będącéy.

§. 163. Kto w przeciągu czterech niedziel po następionéy approbacyi niezaczyna roboty lub iéy ciągle niepopiera, ten prawo swe utraca a mieysce takowe za opuszczone uważa się.

§. 164. W tym tylko przypadku, gdy wskazuie urzędowi górniczemu ważne powody, dla których pracy niemógł rozpocząć; dalszy czas w miarę słuszności odmówionym mu być niemoże.

§. 165. W tych nawet okolicznościach urząd górniczy iednak więcéy trzy razy przedłużać nieiest mocen.

§. 166. Gdy kilku iest uczestników, czas na zgodne tylko żądanie wszystkim przedłużonym być może.

§. 167. Kto z pomiędzy kilku uczestników, swéy składki do kosztów pracy w przeciągu czterech tygodni od wezwania go przez urząd górniczy niepłaci; prawo swe na korzyść uczestników drugich utraca.

§. 168. Skoro ciąg, żyła lub ława kruszcu została odkrytą, zaraz donieść o tém należy urzędowi górniczemu i czekać dochodzenia onegoż względem godności dalszego dobywania.

§. 169. Gdy urząd tenże uzna, iż to iest ciąg, żyła lub ława kruszcu, warta dalszego dobywania i ieszcze przez nikogo niezaięta; znalezca lub żądaiący nadania, onegoż w przeciągu czterech tygodni pod upadkiem swego prawa domagać się muszą. Nadanie.

§. 170. W akcie nadania piątra, ciągi, ławy lub żyły nadane, podług swych granic ściśle oznaczone i nadanie zyskuiącemu porządnie wskazane być muszą.

§. 171. Miary kruszcu, które nad lub pod okrytą żyłą kruszcową wzdłuż lub na krzyż znayduią się, ieżeli znalezca lub pierwszy domagaiący się podług §. 156 i 157 nienabył pierwszeństwa, rząd mocen iest nadać innym do założenia nowéy kopalni.

§. 172. Nadanie maiący żądać może od urzędu górniczego wymierzenia mu na powierzchni ziemi nadanego mu pola, a temu urząd sprzeciwić się niemoże. Rozmiar.

§. 173. Także, gdy urząd górniczy uzna rozmiar być potrzebnym, nadanie maiący nań zezwolić powinien.

§. 174. Kopalnie sąsiedzkie również zobowiązania drugiéy kopalni do rozmiaru domagać się mogą, gdy swóy w téy mierze interes okażą.

§. 175. Przeciwnie zależy od woli nadanie maiącego, czyli obieżdżania pola mu nadanego i uroczystego onegoż rozmiaru domagać się zechce.

§. 176. Jeżeli kopalnia późnieysza przynosi czysty dochód, dawnieysza zaś nie; tamta, bez naruszenia iednak praw drugiéy, rozmiaru domagać się może.

§. 177. Wykop w każdym razie rozmierza się od mieyca znalezienia, a to, co do ciągów czyli żył podług ich kierunku, połowa w górę, druga na dół; w mieyscach zaś na krzyż prostokątnie.

§ 178. Urząd gorniczy w tym tylko razie od tegoż może odstąpić prawidła, gdy uzna, iż na iednéy stronie wykopu niema widoku do korzystnego dobywania, z drugiéy zaś strony niema się obawiać uzasadnionego sprzeciwiania się sąsiadów połnych.

§. 179. Co do miar, więc zależy od woli nadanie maiącego, żądać ich w górę lub na dół, obok iuż naprzód rozmierzonego wykopu.

§. 180. Rozmiar pospolicie zaczyna się w mieyscu, gdzie ciąg lub żyła kruszcu naprzód została odkrytą, a lennika iest rzeczą toż mieysce okazać.

§. 181. Jeżeli w tem mieyscu spuszcza się wiadro i lina; środek drąga do spu-

szczania onychże oznacza punkt, w którym zaczyna się rozmiar.

§. 182. Gdy zachodzi wątpliwość: czyli otwór rzeczony iest istotném mieyscem znalezienia; lennik, lub który z przełożonych kopalni zostanie przypuszczonym do stwierdzenia przysięgą za położeniem ręki na drągu do spuszczania.

§. 183. Jeżeli dobywanie kopalni zaczęto na wyrabianiu żyły w górę idącéy; mieysce otworu oznacza początek.

§. 184. Gdy szukaiąc biegu i kierunku żył, trafia się na inne; natenczas miernik górniczy wskaże mieysce znalezienia na powierzchni i oznaczy ie kamieniem granicznym służącym za punkt początkowy.

§. 185. Miary w każdym razie wymierzaią się do mieysca wykopu, a miary tylko nadane maiący winien zaprzestać na granicach, wedle których wykop został przemierzonym.

§. 186. W przemierzaniu kwadratu żyły w głąb ziemi idącéy zaczyna się po obu bokach oneyże, a co do żyły płaskoprosto ciągnącéy się, u powierzchni i spodu oneyże.

§. 187. Jeżeli żyła dzieli się na odnogi czyli gałęzie, a te znayduią się w obięciu kwadratu; więc punkt początkowy oznacza się w środku pomiędzy odnogami. Jeżeli te iednak wychodzą za kwadrat przemierzyć się maiący, więc na odnodze téy, którą prawo sobie nadane maiący (lennik) obiera.

Ogólne obowiązki z nadania wypływaiące.

§. 188. Każde nadanie górnicze rozumie się pod warunkiem używania nabytéy własności górniczéy w celu zamierzonym, pod utratą onéyże.

Ciągłe używanie.

§. 189. Budynki więc górnicze ciągle utrzymywane, nadane kuźnie, wodocieki i t. p używane być muszą w celu, do którego zostały nadanemi.

§. 190. Oprócz tego budynki górnicze, mieysca i t. p. właścicielowi gruntu na rzecz górnictwa odkupione, spadaią pod zarząd Panuiącego, mieysca zaś nieodkupione powracaią do właściciela gruntu.

§. 191. Do ciągłego obrabiania kopalni potrzeba nieprzerwanego obsadzenia iéy robotnikami.

§. 192. Za obsadzenie dostateczne uważa się tylko praca w kopalni, nie zaś nad powierzchnią ziemi, oprócz gdy zachodzi potrzeba uprzątnienia wody, złego powietrza, lub ziemi niepożyteczney albo innych zawad.

§. 193. W każdym wykopie kopalnym znaydować się musi przynaymniéy ieden co kopie, drugi co uwozi, maiących ośm godzin pracy co dzień i pod należytym będących dozorem.

§. 194. Jeżeli wykop zasługuie na dalsze wydobywanie i praca w nim tak daleko posuniętą została, że iuż woda upływa; prawo nadane maiący kopalnią swoią przez to utrzymuie w stanie obrobienia oneyże, gdy w którémkolwiek mieyscu co dzień iednego kopacza i drugiego, co uwozi zatrudnia.

§. 195. W kopalni samrobiących własney w tydzień przynaymniéy przez trzy dni po cztery godziny na dzień pracowano być musi.

§. 196. Założenia kruszec tłuczące, potrzebnych do tego niemaiące narzędzi, lub

od trzech lat iuż nieużywane, za opuszczone uważaią się.

§. 197. Tożsamo rozumie się o wodach do górnictwa nadanych, które w ciągu roku od czasu nadania zatrzymane lub upustami opatrzone niezostały.

§. 198. Aby utracić własność kopalni dla zaniechanego obrabiania oneyże, potrzeba, by urząd górniczy takowéy trzy razy w tydzień, a gdy do samrobiących należy, przez cały tydzień należycie w robotników opatrzonéy nie znalazł, względem śledztwa takowego naocznego wywód słowny spisał i w xiędze górniczéy zapisał, że kopalnia iest opuszczoną.

§. 199. Tożsamo rozumie się o założeniach wodnych i do tłuczenia kruszcu przeznaczonych.

§. 200. Chcący uzyskać nowe nadanie, u urzędu górniczego śledztwa tegoż naocznego domagać się może.

§. 201. Urząd górniczy przekonawszy się z przedsięwziętego śledztwa, iż dla ważnych przeszkód, które ani z winy nadanie maiącego pochodzą, i których sam uprzątnąć niezdoła, należytém obrabianiem kopalni zaiąć się, założeń, wód i powierzchni ziemi używać niebył w stanie; może temuż na wniosek iego wyznaczyć ieszcze czas, aż dokąd tenże pomimo zaniechanego używania, pozostanie przy swém prawie.

§. 202. Upłynienie dylacyi takowéy, chociażby na pewny czas oznaczonéy, urząd górniczy wprzód winien wypowiedzieć, nim prawo nadane maiącemu własność górnicza odebraną być może.

§. 203. Wszelakoż opłata recessowa podług §. 103. kwartalnie przypadaiąca, w przeciągu tym oddawaną być musi.

§. 204. Gdy w przeciągu udzieloney dylacyi zgłasza się obcy ofiaruiąc popieranie pracy pomimo przeszkody; natenczas prawo nadane maiącemu, dylacya wypowiedzianą być wina zaświadczeniem, iż po upłynieniu oneyże, przedłużenia iéy iuż spodziewać się niema.

§. 205. Jeżeli tenże po wypowiedzeniu takowém i po upłynieniu wyznaczonego czasu dobywania niepopiera; natenczas kopalnia bez dalszéy zwłoki zgłaszaiącemu się nadaną być winna.

Dobywanie czyli kopanie łupieżne.

§. 206. Nikomu niewolno kopać sposobem łupieżnym, to iest przez nierządne wycinanie przedziału pomiędzy powierzchnią ziemi i pokrywą żyły będącego i zabieranie podpór i filarów górniczych, acz kruszec w sobie zawieraiących, utrudnić uprzątnienie wody i zaprowadzenie czystego powietrza, tudzież przeszkodzić lub wcale niepodobném uczynić dalsze porządne dobywanie.

§. 207. Również niewolno przecinać spodu wrębu kopalnego w górę wprowadzonego, ani téż poniżéy tegoż wrębu dobywać bez zezwolenia urzędu górniczego i przynaymniéy przedział grubości miar czterech do sześciu pod spodem tegoż wrębu nietknięty zostawionym lub na spodzie wrębu koryto dla upływu wody zrobione być musi.

§. 208. Dopuszczaiący się kopania łupieżnego, kruszce tym sposobem nabyte za karę utraca.

§. 209. W razie powtórzenia po poprzedniczém napomnieniu przed urząd górniczy, utraca prawo z nadania nabyte.

§ 210. Chcący wręby iakie wśród góry w obwodzie kopalni zaniechać, drzewem zabić lub zarzucić, winien o tém donieść urzędowi górniczemu i żądać śledztwa naocznego. Zawalenie czyli zarzucenie.

§. 211. Kto niezważaiąc na to, kopalnią, wręb lub ganek zarzuca lub zawala: ten ziemię czyli materyały na ten koniec użyte wydobyć i surowo karanym być winien.

§. 212. Prawo nadane maiący, który kopalnie lub założenia nadziemne innych własne burzy lub zarzuca, kamienie graniczne porusza lub znaki zrobione niszczy; ten oprócz wynagrodzenia szkody, surowo karanym lub wcale w miarę okoliczności, okazanéy złości i znakomitości zrządzonéy szkody, utratą swych części górniczych na rzecz skarbu ukaranym być ma.

§. 213. Zapłata górnikom należąca się nie w kruszcach, materyałach, lub przedmiotach żywności, lecz tylko w gotowych pieniędzach i podług karbów czyli rachunków z naygotowszych zapasów kopalni przy każdéy wypłacie bez zwłoki wymierzoną być powinna. Obowiązki względem górników.

§. 214. Właściciele górniczy winni wspierać górników, którzy w służbi ich chorobą złożeni albo uszkodzonemi zostali.

§. 215. W niedostatku szczególnego przepisu ustaw prowincyonalnych górnikowi w tym przypadku będącemu płaca iego za cztery tygodnie, ieżeli tak długo choroba trwa, dawaną być musi z kopalni takiéy,

która kosztuie właścicieli żadnego im nie przynosząc dochodu, lub takiéy, któréy dochód wystarczy na opędzenie wydatków; z kopalni zaś czysty dochód przynoszącéy, płaca taż na ośm tygodni, ieżeli dopóty trwa choroba, dawaną być musi.

§. 216. Jeżeli choroba trwa dłużéy, utrzymanie chorego lub uszkodzonego górnika spada na kassę górniczą.

§. 217. Z téyże saméy kassy wydatki na leczenie i pochowanie podobnego górnika opędzone być muszą.

§. 218. Wdowie górnika również się należy płaca łaskawa w §. 215. oznaczona.

§. 219. Korzyści powyższe dla uszkodzonych lub nieszczęściu podpadłych górników niemaią mieysca, gdy kto zrządził sobie uszkodzenie lub śmierć nie przy pracy górniczéy, lecz namyślnie lub przez wielkie uchybienie.

§. 220. Jeżeli uszkodzenie lub śmierć pochodzi ze złości lub wielkiego uchybienia osoby trzeciéy; taż kassę cechową górniczą i właścicieli wynagrodzić iest obowiązaną.

Obowiązki szczególne wkopy robiących.

§. 221. Przy nadawaniu wkopu (Stollen) celem uprzątnienia zawad w dobywaniu czyiéy kopalni na przeszkodzie będących, oznacza się mieysce, gdzie się ma zaczynać i góra, w którą wprowadzonym być ma.

§. 222. Prawo takie sobie nadane maiący, mocen iest wkop swóy od punktu w nadaniu oznaczonego w górę tamże wyrażoną wprowadzić i tenże podług upodobania na kilka podzielić odnóg.

§. 223. Pospolicie wszystkie wkopy główne płaskoprosto prowadzone być muszą, chy-

chybaby z powodu podnoszenia ocieków wody, urządzenia inne szczególne ustawami górniczemi prowincyi były oznaczone.

§. 224. Bez zezwolenia urzędu górniczego niewolno wkop robiącemu pod utratą nadanego mu prawa, prowadzić go w górę również i ociek wody tak, aby w nim stopnie lub przerwy znaydowały się.

§. 225. Zezwolenie prowadzenia stopniami w górę oprócz okoliczności szczególnych, dane być może tylko tam, gdzie odnogi żył z głównego wkopu w niektore, a wprawdzie takie wchodzą kopalnie, które szczególniéy potrzebuią dla siebie wkopu rzeczonego lub mało, a to w górę idącego zawieraią kruszcu.

§. 226. Zezwolenie takowe przez urząd górniczy w xięgach górniczych zapisane być musi.

§. 227. Obwód pola, który iest własnością wkop robiącego i w którym znayduiące się kruszce dobywać iest mocen, wynosi pięć ćwierci miary od spodu wkopu swoiego w górę i pięć ósmych części miary w szerz lub też w takiéy szerokości, w iakiéy wkop przy otworze (czyli pierwszym wrębie) został zrobionym.

§. 228. Oprócz obwodu takowego innéy niema własności górniczéy, chybaby taż oddzielnie nadaną mu była.

§. 229. Jeżeli właściciel wkopu po za tym obwodem pod, nad lub obok wkopu chce kruszec dobywać, winien wprzód uzyskać na to zezwolenie urzędu górniczego i zapisania onegoż w xięgach górniczych.

§. 230. Mocen zaś iest domagać się u urzędu górniczego zezwolenia na dobywanie rzeczone, tudzież wpustów światła, ieżeliby bez tego dla złego powietrza lub trudnego wydobywania doznał przeszkody w dalszém prowadzeniu w górę wkopu.

§. 231. Tudzież, gdy wkop wchodzi w kopalnie, ktore ieszcze niemaią głębi odpowiadaiącéy spodowi wkopu.

§. 232. Nim urząd górniczy udzieli zezwolenie na wyrobienie wpustów do światła, winien wprzód o potrzebie téy przez śledztwo naoczne przekonać się.

§. 233. Jeżeli wkop robiący uzyskał pozwolenie do wyboczenia na stronę i zrobienia wpustów światła, winien co do kierunku i szerokości onychże, stósować się do przepisu urzędu górniczego i nieprzestępować w żadnym razie szerokości zwyczaynego z góry otworu czyli wstępu.

§. 234. Wkop-robiący, gdy trafia na żyły i ciągi kruszcu nikomu ieszcze nienadane, ma względem nich prawa pierwszego znalezcy.

§. 235. Pod utratą własności wkopu winien tenże w iakimkolwiek kierunku daléy prowadzić, ieżeli za poprzedzaiącém śledztwem nieuzyskał przedłużenia od urzędu górniczego.

§. 236. Może iednak zachować dla siebie własność wkopu, gdy w mieyscach, gdzie kończy, znaki należyte da wciąć przez urząd górniczy.

§. 237. W skutek oznaczenia takowego tenże utraca prawo do nieograniczonego prowadzenia dalszego wkopu w témże mieyscu

(§. 222.) i za granicami temi żadnego niema prawa.

§. 238. Od mieysca znaków we wkopie zrobionych tenże innym kopalniom lub o to zgłaszaiącym się nadanym być może.

§. 239. Kopalnie przed wkopem będące maią prawo pierwszeństwa (bliższości) przed innymi zgłaszaiącymi się, a pomiędzy kilku kopalniami ta, która iest naybliższa oznaczonego mieysca.

§. 240. Kopalnie przed nim położone, które wkop od mieysc oznaczonych lub też od granicy kopalni przyległéy, każda w swym obwodzie pod swe pole chcą zaprowadzić, niepotrzebuią szczególnego nadania, lecz są obowiązane tylko o swém przedsięwzięciu donieść urzędowi górniczemu.

§. 241. Gdy mieysce we wkopie znakami wciętemi zostało oznaczoném i tenże albo w skutek nadania (§. 238.) lub za poprzedniczém doniesieniem urzędowi górniczemu (§. 240.) daléy został prowadzonym, a następnie ani drugi wkop robiący, ni też właściciele kopalni odlegleyszych wkop tenże w daléy położone kopalnie wprowadzać niechcą; mieysce to nanowo znakami wciętemi oznaczoném być może.

§. 242. W tym przypadku ten, co pierwszy wkop robił, ma pierwszeństwo do wniosku o nadanie.

§. 243. Z nadań podobnych (§. 238. seq.) też same wypływaią prawa i obowiązki, co z pierwszego nadania wkopu.

§. 244. Jeżeli wkop robiący nie wprowadza go w kopalnie przed nim leżące; te tu, również i inni zgłaszaiący się u urzędu

górniczego domagać się mogą, aby wkop w mieyscu znakami wciętemi był oznaczonym.

§. 245. Urząd górniczy w razie tym winien naznaczyć według słuszności czas do dalszego prowadzenia wkopu w kopalnie, które tegoż są potrzebnemi, a po upłynieniu onegoż, przystąpić.

§. 246. Oznaczenie mieysca we wkopie znakami wciętemi niepociąga ieszcze za sobą utraty prawa do innych odnóg wkopu nieoznaczonych.

§. 247. Jeżeli wkop maiący zaniedbuie go całkiém, ani też znakami wciętemi oznaczyć nieda; więc urząd górniczy odwiedzi wkop, oznaczy kończące się odnogi onegoż znakami wciętemi i oświadczy zapisaniem w xiążce górniczéy, wkop maiącego za utracaiącego swą własność.

§. 248. Następnie wkop może być nadanym komu innemu, który wstępuie we wszystkie prawa i obowiązki pierwszego.

§. 249. Kopalnie przed wkopem położone i nowi zgłaszaiący się powyżéy rzeczonego śledztwa przez urząd górniczy i uznania wkopu za opuszczony domagać się mogą.

§. 250. W tym względzie kopalnie wprzód będące też same maią prawa, które im w §. 239. co do poiedyńczych mieysc znakami wciętemi oznaczonych są nadane.

§. 251. Jeżeli takowy opuszczony wkop zarwał się; więc kopalnie te, w które tenże był wprowadzonym, a które dawnieysze maią nadanie iak nowy wkop maiący, sami maią prawo odnowić wkop w swym obwodzie i obowiązani są tylko tamtemu dawać opłatę za to, że woda we wkop upływa.

§. 252. Wkop maiący winien pod utratą swéy własności wkop utrzymywać w stanie takim, aby się niezapadł lub zarwał.

§. 253. Każda nadana własność górnicza, a zatém i cząstki górnicze (kuxy) liczą się do nieruchomości. Nabywanie pośrednie w ogólności.

§. 254. Przeciwnie czysty dochód należy do ruchomego maiątku, skoro tylko rozkład onegoż w stósunku uczestników nastąpił, chociaż ieszcze niezostał wybranym.

§. 255. Przepisy części pierwszéy, tytułu 10. §. 6. aż do 20. o nabyciu pośredniém rzeczy nieruchomych w ogólności ściągaią się także do własności górniczéy.

§. 256. Wszelkie więc odmiany w posiadaniu zachodzące, ogłoszone być muszą w urzędzie górniczym, zapisane w xiędze hypotecznéy górniczéy i nowe być wyięte świadectwo rekognicyi (wykaz hypoteczny).

§. 257. W mazaniu i zapisywaniu powszechnie to wszystko zachowane być powinno, co ustawa hypoteczna przepisuie względem przeniesienia tytułu posiadania.

§. 258. Jeżeli iednak poiedyńcze tylko kuxy lub wcale cząstki iednego kuxa maią przechodzić na innego właściciela; więc dość na tém, gdy urząd górniczy zjedna sobie choć w ogólności tylko prawną pewność o umówioném przez strony przeniesieniu własności.

§. 259. Sposób w téy mierze naydogodnieyszy i z naymniéy trudnościami dla stron połączony urząd górniczy onymże w miarę okoliczności wskazać powinien.

§. 260. W ogólności gdy kupuiący składa wierzytelną umowę własnaść kuxu na niego zlewaiącą, chociażby przedawca niestanął,

bez niego przeniesienie tytułu possessyi może nastąpić.

§. 261. W przypadku zbywania dobrowolnego części górniczych, z których ieszcze wydatki zaległy; przypisanie własności nie prędzéy może nastąpić, aż przedawca przed ustąpieniem swéy własności tamtych niezaspokoi, lub kupuiący zaspokoienia ich nie przeymie na siebie.

§. 262. Jeżeli z części górniczych prawem dziedziczenia spadłych zaległy wydatki; nowy posiadacz wprzód zaspokoić ie musi, nim mu zaświadczenie własności wydaném być może.

§. 263. Przy każdém przenoszeniu iakiéykolwiek własności górniczéy, która podług znayduiących się w xiędze hypotecznéy górniczéy zapisów iest obciążona wierzytelnościami rzeczowemi; takowe w nowém świadectwie rekognicyi dokładnie wyłuszczone być muszą.

O własności wspólnéy.

§. 264. Cokolwiek sposobem górniczym nabywa się i zostaie nadaném; może także być posiadaném w sposobie własności wspólnéy.

Sposób iéy nabycia.

§. 265. Kto istotnie ma sobie nadaną własność górniczą (lennik) winien przed xięgą hypotyczną oświadczyć, iż osoby z nazwiska wyrazić się maiące, przyimuie do wspólnéy własności.

§. 266. Praw wspólnéy własności dostępuie każdy uczestnik tylko przez zapisanie iego nazwiska w xiążce hypotecznéy i na to odbierze od urzędu górniczego świadectwo służące za dowód uskutecznionego zapisania.

§. 267. Ten tylko uważa się za rzeczywistego właściciela cząstki górniczéy, kto iako taki w xiążce iest zapisanym.

§. 268. Stósunki właścicieli wspólnych względem siebie uważane być powinny podług zachodzącéy pomiędzy nimi umowy, a w niedostatku onéyże podług zasad ogólnych część i piérwszéy, tytułu siedmnastego. Prawa i obowiązki właścicieli wspólnych.

§. 269. Lennik iest reprezentantem wszystkich, w wszelkich okolicznościach tyczących się nadania i zachowania własności.

§. 270. Szczególniéy tenże do okazywania i rozmiaru przywołanym być powinien.

§. 271. Musi iednak także mieć staranie o należyte zastąpienie wydatków.

§. 272. Właściciele wspólni obowiązani są składać urzędowi górniczemu rachunek z ich zarządu kopalnego, tenże układać w dwunastomiesięcznych oddziałach, a następnie w ieden złożyć rachunek summaryczny tudzież przepisaną za rewizyą tychże rachunków opłatę uiszczać.

§. 273. Sposób prowadzenia tychże rachunków i termina składania onychże, oznaczone są w ustawach górniczych prowincyonalnych.

§. 274. Dodatek do wydatków z dochodów kopalni zastąpionemi być niemogących urząd górniczy w miarę potrzeby ćwierćrocznie oznaczy i wypisze. Względem wydatków.

§. 275. Rozkład uskutecznia się w stósunku kuxów szczególnym właścicielom służących.

§. 276. Toż samo rozumie się w przypadku, gdy w ciągu ćwierćrocza dla niewystarczenia wypisanéy dopłaty, celem dalszego

prowadzenia dzieła nowy rozkład przez rachmistrza za zatwierdzeniem urzędu górniczego ułożonym być musi.

§. 277. Jednak z oznaczonych w §. 134. kuxów wolnych żadna żądaną być niemoże dopłata, owszem części na nie przypadaiące przez drugich uczestników zastąpione być muszą.

§. 278. Każdy z interessentów iest obowiązany, dopłatę przez urząd górniczy wypisaną w przeciągu czterech tygodni od czasu wypisania bezsprzecznie uiścić.

§. 279. Pozór niewiadomości lub oddalenia, żadnego uczestnika naprzeciw skutkom niepomyślnym spóźnionéy wypłaty zasłonić niemoże.

§. 280. Kto po upłynieniu trzeciego ćwierćrocza od czasu, gdy dopłata uskutecznioną być miała, więcéy iak składkę ostatniego kwartału zalega; ten za doniesieniem rachmistrza lub innego tychże składek poborcy, swe kuxy natychmiast utraca.

§. 281. Niepotrzeba na ten koniec formalnego wysłuchania niedbałego właściciela ani też wyraźnego wyroku, lecz dość na prostéy rezolucyi urzędu górniczego.

§. 282. Kux tym sposobem stracony może urząd górniczy bez zapytania się drugich uczestników, na rzecz ich sprzedać, lub też zdać któremu z tych pomiędzy nimi, co składkę zapłacił z obowiązkiem przyięcia składki zaległéy, a taki, tak zwany posłuszny uczestnik zawsze przed obcym ma mieć pierwszeństwo.

§. 283. Były posiadacz za zezwoleniem tylko wszystkich i złożeniem zaległéy składki,

do obięcia na nowo raz utraconego kuxu przypuszczonym być może.

§. 284. Dopóki kuxy ogółowi uczestników górniczych przybyłe na innych znów właścicieli nieprzeszły; składki na oneż przypadaiące na drugich członków rozpisywane być winny.

§. 285. Któryby z drugich uczestników niezapłacił podług przepisu §. 280. składki należycie wpisaney z kuxu przybyłego przypadaiącey; swe prawo do niego utraca.

§. 286. Jeżeli towarzystwo tak podupadło, iż składek z kuxów przybyłych opłacać niemoże lub niechce, a kuxy takowe w inny sposób rozdane być niemogą; w tym przypadku kopalnia cała przychodzi pod prawo nadania Panuiącego.

§. 287. Toż samo ma mieysce, gdy wszyscy uczestnicy swych cząstek się zrzekli lub też utracili przez opóźnienie się w uiszczaniu składek.

§. 288. W razie tym urząd górniczy winien nazwiska dotychczasowych uczestników wymazać z xięgi hypotecznéy.

§. 289. Utrata własności kopalni i cząstek górniczych, pociąga za sobą umorzenie wszystkich praw rzeczowych, które uczestnikom na nich służyły.

§. 290. Jednak uczestnikom kopalni tym sposobem opuszczonych zostaią się wszelkie zapasy, które przed obiechaniem kopalni w celu uznania iéy za opuszczoną na powierzchnią ziemi wydobyte zostały, tudzież wszystko, co nad ziemią w ruchomościach posiadali.

§. 291. Lecz i zapasy te tudzież ruchomości inne spadaią na Panuiącego, ieżeli przed upłynieniem roku od czasu obiechania kopalni z obwodu iéy niezostały uprzątnionemi, lub przedłużenia czasu w téy mierze u urzędu górniczego nieżądano i otrzymano.

§. 292. Długi górnicze naprzeciw tym, których własność górnicza ustała, niemogą być poszukiwane drogą skargi osobistéy.

§. 293. Jednakowoż potrzeby z ich zlecenia na ogół kopalni dostawione, tudzież zastąpiona wypłata składek na poiedyńcze cząstki górnicze wypisanych, przez nich powróconemi być muszą, chociażby iuż niebyli właścicielami górniczemi.

§. 294. Toż samo rozumie się o długach, które rachmistrz na zasadzie ich szczególnego pełnomocnictwa zaciągnął.

§. 295. Jak dalece wierzyciele hypoteczni trzymać się mogą osoby i innego ich dłużnika maiątku, wedle przepisu części pierwszéy, Tytułu 20. §. 43. seq. wyrozumiane być powinno.

Względem dochodu.

§. 296. Gdy nakład na obrobienie kopalni całkiem lub w części przez składki zastąpionym być musi; kopalnia takowa zowie się nakładu wymagaiącą.

§. 297. Jeżeli dochód z płodów wydobytych i sprzedanych wystarcza na opędzenie nakładów i dalsze obrabianie kopalni; taż zowie się kopalnią oboiętną.

§. 298. Kopalnia, z któréy po potrąceniu wydatków na dalsze obrabianie oneyże potrzebnych, pozostaie dochód; zowie się kopalnią nakładową, dopóki z dochodu rzeczonego dawnieysze składki i długi dawniéy

za zezwoleniem urzędu górniczego na nakład pozaciągane, po sobie umorzonemi zostaią.

§. 299. Przeciwnie kopalnia, która po zaspokoieniu zaległości nakładowych i potrąceniu wydatków na dalsze obrabianie potrzebnych, czysty przynosi dochód; zowie się zyskowną czyli zysk czysty przynoszącą.

§. 300. Postanowienie, kiedy i w iakiéy ilości nakłady powrócone lub dochód czysty wypłaconym być ma, zależy od uznania urzędu górniczego.

§. 301. Dopóki niema zapasu w kassie wystarczaiącego na zapłacenie wydatków dalszego obrabiania na ieden rok naymniéy; dopóty ani o powróceniu nakładów, ani o podziale dochodu czystego mowy być niemoże.

§. 302. Również czysty dochód nie prędzéy ma być podzielonym, aż tenże niewyniesie przynaymniéy iednego talara na każdy kux w xiędze hypotecznéy zapisany.

§. 303. Większego dochodu uczestnicy dopiero wtenczas domagać się mogą, gdy podług sumiennego uznania urzędu górniczego podział podobny i nadal, a przynaymniéy na rok ieden, uskutecznionym być może.

§. 304. Zresztą dochód tenże dzieli się pomiędzy w stósunku kuxów do iednéy należących kopalni, z wyłączeniem kuxów wolnych.

§. 305. Dopóki iednak kopalnia nakłady tylko powraca, kuxy wolne żadnego do iakichkolwiek korzyści prawa niemaią.

§. 306. Przeciwnie na przypadek zawarcia dochodu czystego, też o tém przez urząd górniczy uwiadomione być muszą.

Względem górników.

§. 307. Przyimowanie i oddalanie robotników górniczych, przełożonych kopalni i innych górników, należy iedynie do urzędu górniczego.

§. 308. Członki teyż saméy współki, tudzież ich rodzice, dzieci, bracia, synowcy lub służący, w iednéy i teyż saméy kopalni za przełożonych lub rachmistrzów ustanowionymi być niemogą.

§. 309. Również pomiędzy przełożonym i rachmistrzem niepowinno zachodzić pokrewieństwo tak bliskie lub inny ścisły związek, z któregoby dla współki lub górnictwa w ogólności uszczerbek mógł wyniknąć.

Względem rachmistrza w szczególności.

§. 310. Przy każdém założeniu górniczém i przy każdéy kopalni ustanowionym być musi rachmistrz.

§. 311. Wspólnicy maią prawo podania zdatnéy na to osoby, która po dochodzeniu i uznaniu iéy zdolności przez urząd górniczy, zostaie zatwierdzoną i zobowiązaną.

§. 312. Urząd górniczy bez przywołania nawet wspólników mocen iest rachmistrza dla wielkiego niedbalstwa lub przeniewierzenia się oddalić od urzędu.

§. 313. Wspólnicy domagać się mogą złożenia swych rachmistrzów z urzędu, skoro onychże o wielkie niedbalstwo lub przeniewierzenie się zdołaią przekonać.

§. 314. Rachmistrze uważaią się za pełnomocników ogólnych współki, we wszystkich interesach prowadzenia dzieła tyczących się, i przepisy części pierwszéy tytułu 13. §. 37. seq. maią mieysce.

§. 315. Szczególnie zawieraią oni w imieniu współki pod dozorem przysięgłych umowy

z robotnikami, tudzież względem porachowanych materyałów górniczych z przedawcami, odbieraią pieniądze na potrzebę kopalni przeznaczone i przedawaią płody kopalni tudzież niezdatne potrzeby kopalne (inwentarz), a to za cenę przez urząd górniczy ustanowioną; ieżeli wspólnicy w téy mierze sami nierozsądzili.

§. 316. Również z pieniędzy, które wspólnicy znoszą, uiszczaią wydatki przy porachunku przez urząd górniczy zatwierdzone, tudzież opłaty, które wspólnicy z mocy nadania oddawać muszą.

§. 317. Przeciwnie zaś bez pełnomocnictwa szczególnego niemogą zrzekać się części iakiéy obwodu ziemi, wód i t. d. współki własnością będących, ani téż na kopalnią długów zaciągać.

§. 318. Obowiązani są w przepisanym sposobie i szczególnemi rachunkami, stósownie do przepisów urzędu górniczego składać rachunki i podpadną karze za fałszerstwo ieżeli pieniędzy odebranych namyślnie nieumieścili w rachunku.

§. 319. Przeciwnie zaś, wyiąwszy przypadek oszukaństwa, niesą obowiązani zastępować to, co podali do rachnnku, a w nim iuż przyięte lub w rachunku szczegółowym niezostało zadefektowaném.

§. 320. Wspólnicy owszem, gdy mniemaią być narażonemi na stratę przez niepotrzebne i zbyteczne wydatki; winni tych trzymać się urzędników górniczych, którzy przy odbieraniu i przeglądaniu rachunków, takowe przyimowali wydatki.

§. 321. Uwolnienie rachmistrzów od obowiązku powrócenia tego, co do nich na-

leży, uzyskane od poiedyńczych wspólników, iest nieważne.

O przedaży kuxów.

§. 322. Przy przedaży kuxów czyli części górniczych, niema mieysca prawne pierwszeństwo kupna lub bliższości, ani też skarga z powodu przeciężenia w cenie.

§. 323. Jeżeli względem dodatku do wydatków w umowie o sprzedaż nic wyraźnie niezostało postanowioném; w takim razie przedawca winien zapłacić dodatek naostatku przed wciągnieniem kontraktu do xięgi hipoteczney porachowany, kupuiący zaś następnie porachowane ponosi dodatki.

§. 324. Zakład powrócić się maiący i dochód czysty przed wciągnieniem ieszcze do xięgi hipoteczney porachowany, chociażby z niego dziesięcina dla Panuiącego niebyła pobieraną, zostaie się przedawcy, ieżeli wyraźnie inaczéy nieumówiono.

§. 325. Przepisanie w xiędze hipoteczney musi nastąpić naymniéy w cztery tygodnie po zawartéy umowie.

§. 326. Jeżeli kupuiący w rzeczonym przeciągu czasu nieotrzymał zapisu w xiędze hipoteczney, ani o to skargi do sądu górniczego niepodał; więc przedaiący może od niéy odstąpić, chybaby okazał dowodnie, iż bez własney winy czasu oznaczonego przestrzedz niemógł.

§. 327. Zresztą względem przewłoki w przepisywaniu hipoteki, przepisy części pierwszéy Tyt. 11. §. 97. seq. maią mieysce.

3) O zastawie własności górniczéy.

§. 328. Własność górnicza przy zachowaniu przepisów części pierwszéy Tyt. 20. §. 390. seq. ważnie zastawioną być może.

§. 329. Jeżeli wierzyciel ma uzyskać prawo rzeczowe; zastaw w urzędzie górniczym ogłoszony i do xięgi hipotecznéy górniczéy wciągnionym być musi.

§. 330. W zahipotekowaniu takowém należy stósować się do przepisów ustawy hipotecznéy.

§. 331. Wierzyciel hipoteczny utraca swe prawo rzeczowe, gdy kopalnia spada pod zarząd Panuiącego lub cząstka górnicza przez zrzeczenie się lub nieuiszczanie przypadaiących na nią składek zostaie utraconą.

§. 332. W przypadku przedaży sądowéy zastawionéy własności górniczéy i gdy żadnego do niéy kupca niema; taż wierzycielowi za dwie trzecie części taxy w mieysce wypłaty ma być przyderzoną.

§. 333. Wierzyciel z summy takowéy winien naprzód uiścić opłaty do kassy królewskiéy przypadaiące i długi górnicze przed nim stoiące.

§. 334. Co potém i po potrąceniu własnéy pretensyi ieszcze pozostanie, to w urzędzie górniczym sądownie złożyć iest obowiązanym.

4) O aresztach górniczych.

§. 335. O długi nieściągaiące się do górnictwa, ani skarga do urzędu górniczego zaniesioną, ani zaięcie tamże uskutecznioném być niemoże.

§. 336. Nawet areszt, założony na cały dłużnika maiątek, nierozciąga się do własności iego górniczéy i do zbioru górniczego, który ieszcze niezostał podzielonym.

§. 337. Jeżeli iednak właściwy sędzia zadłużonego uczestnika wezwie urząd górniczy o zaięcie własności górniczéy; wezwa-

nie takowe bez uszczerbku iednak dla właściwych, choć późnieyszych wierzycieli górniczych wypełnione i exekucya dopełnioną być powinna.

§. 338. Oprócz tego przypadku własność górnicza i zbiór z niéy niepodzielony ieszcze, tylko względem hipotek górniczych i innych długów z górnictwa pochodzących zaiętemi być mogą.

§. 339. Gdy zaięcie takowe poszukiwaném i dozwoloném zostało; zaymuiący zapłatę składki tudzież opłaty suchodniowéy i recessowéy załatwić powinien.

§. 340. Jeżeli tego niedopełnia, a zastawiona własność górnicza przez to zostaie utraconą; nietylko swe utraca prawo, lecz też właściciela musi wynagrodzić.

5) O konkursie (czyli zbiegu wierzycieli) do własności górniczéy.

§. 341. W przypadku otworzenia konkursu nad maiątkiem górnika, własność iego górnicza i zbiór niepodzielony ieszcze, do massy nienależą.

§. 342. Musi raczéy w urzędzie górniczym być otworzony szczególny process likwidacyiny pomiędzy wierzycielami górniczymi.

§. 343. Wierzyciele górniczy w następuiącym przychodzą porządku.

1) zapłata robotników, lecz tylko w zaległości dwuletniéy rachuiąc napowrót od dnia otworzenia konkursu.
2) wydatki na huty i płukanie kruszcu z témże co do czasu ograniczeniem,
3) dziesięcina i inne opłaty królewskie, również w zaległości dwurocznéy od dnia otworzenia konkursu napowrót.

4) opła-

4) opłata dziewiątego i inne podatki, z témże ograniczeniem.
5) udowodnione dawnieysze nakłady i pożyczki pozaciągane za zezwoleniem urzędu górniczego ile też z ostatniego roku pochodzą.
6) długi zahypotekowane podług czasu nastąpionéy intabulacyi.
7) ci, którzy dowodnie starczyli materyały, pracę i pieniądze na obrabianie lub utrzymywanie własności górniczéy pod warunkiem, iż dostawy na ten cel obrócone zostały, a to podług czasu nastąpionéy dostawy, lub zawartéy umowy.
8) przewyżka dwuroczniéy zaległości opłat królewskich przy liczbie trzeciéy rzeczonych.

§. 344. Jeżeli po zaspokoieniu wierzycieli górniczych cóżkolwiek pozostanie z zebranéy wartości maiątku górniczego; przewyżka takowa sądowi ogólnego konkursu do podziału pomiędzy innych wierzycieli od dáną być musi.

b) Stósunki właścicieli górniczych względem siebie.
1) w ogólności.

§. 345. Każda kopalnia i wkop obowiązan są za rozrządzeniem urzędu górniczego, drugim kopalniom i wkopom dozwalać użytku zrobionych przez siebie wykopów i wkopów do wyprowadzania kruszcu, za ustanowioną za to od urzędu górniczego opłatą.

§. 346. Woda napotkana w wkopach w górę wyrobionych, zgłaszaiącemu się o to wprawdzie od urzędu górniczego nadaną być może;

§. 347. Nadanie takowe rozumie się w każdym razie z zastrzeżeniem tém, iż gór-

nictwu i dobywaiącym górnikom w niczém nieuwłacza.

§. 348. Maią także współki dobywaiące szczególne pierwszeństwo do wód podobnych na obrabianie ich kruszców i zasilenie machin, i tym końcem zwrotu ich żądać mogą, chociażby wprzód komu innemu nadane były.

2) kilka kopalni względem siebie.

§. 349. Każdy nadanie maiący w dobywaniu swego pola winien trzymać się granic przy nadaniu i rozmiarze mu wskazanych.

§. 350. Niewolno mu ani na szkodę rządu ani na uszczerbek innych nadanie maiących przestępować miary bądź w górę bądź na dół wskazanych.

§. 351. Również wskazaną mu przy nadaniu szerokość i kwadrat pola ściśle zachować powinien.

Prawo dawności w obwodzie.

§. 352. Wszelkie nadania górnicze następuią pod warunkiem nienaruszenia praw dawnieyszych, którym nowsze ustępować muszą.

§. 353. Dawność w pewnym obwodzie nadaie szczególniéy pierwszeństwo wtenczas, gdy z głównego pola kruszcowego kilka wychodzi odnóg; w którymto razie właściciele pola głównego, a pomiędzy kilku współkami dawnieysza, iednę z tychże odnóg wybrać i szczególniéy nadania oneyże domagać się może.

§. 354. Również, gdy współka górnicza w obrabianiu swego pola trafia na drugiéy współki kopalnią.

§. 355. Szczególniéy iednak wtenczas, gdy dwie żyły czyli ciągi główne ściągaią się i łączą się w ieden.

§. 356. Tudzież, gdy ciąg ieden główny przez drugi poprzecznie przechodzi, chociażby wydobywanie w iednym z tychże ciągów niebyło ieszcze posuniętem aż do mieysca, w którém drugi przezeń przechodzi, czyli gdzie się krzyżuią.

§. 357. Niemniéy wtenczas, gdy przestrzenie dwóch ciągów (czyli żył) schylaią się ku sobie, lub z sobą się stykaią.

§. 358. Także stanowi prawo dawności w obwodzie, gdy pomiędzy dwiema współkami zachodzi spór względem użytku wody niewystarczaiącéy dla obydwóch do płukania i robót w kopalni. W tym przypadku poźnieysza nieprędzéy i nieinaczéy wodocieków dla siebie może używać, iak tylko ile dawnieysza niepotrzebuie wody, lub téż bez odięcia spadku do poźnieyszéy doprowadzoną być może.

§. 359. Do dawności potrzeba, aby dawnieyszy miał prawną i dawnieyszą własność ciągu, żyły i pola, na których prawo dawności mieć mniema, i aby pole spórne dowodnie było częścią nadanego mu ciągu lub żyły. Dowód dawności w obwodzie.

§. 360. Własność prawna zasadza się na należycie dostąpioném nadaniu i udowodnioném wypełnieniu powinności pod utratą własności wymaganych.

§. 361. Dawność własności rachuie się podług dnia nadania.

§. 362. Jeżeli kto wprzód o nadanie zgłosi się, nim drugi nadanie uzyskał, sam iednak poźniéy go dostąpił, więc dawnieysze zaprezentowanie należycie nastąpionego zgłoszenia się nadaie prawo dawności.

§. 363. Jeżeli strona iedna miała prawo znaleźcy, nim drugi nadanie uzyskał i dopiero następnie nadania dostąpił; tenże pomimo poźnieyszego o nadanie zgłoszenia się, ma dawność po sobie.

§. 364. Dawność nierozciąga się daléy iak do obwodu w nadaniu oznaczonego i podług tego opisanego w xiędze hypotecznéy górniczéy; ieżeli punkt sprzeczny za tym leży obwodem, dawnieyszy żadnego doń niema prawa.

§. 365. Dla udowodnienia, iż ciąg w punkcie sprzecznym iest tenże sam, i nie inny iak ten, na którym dawnieyszemu służy prawo dawności; okazany być musi otwór w ciągu nieprzerwanym od mieysca znalezienia z należytemi i znacznemi opasami po stronach, u wierzchu i spodu całego ciągu.

§. 366. Same tylko przecięcia ciąg oznaczaiące bez odkrycia należytych opasów (pasów); żadnego niestanowią dowodu.

§. 367. Jeżeli ciąg iest przerwany, lecz w obwodzie na miarę oznaczonym, w tymże samym odkrywa się kierunku; więc nowo znaleziony ciąg uważa się za tensam, co wprzód był przerwanym i należy do dawnieyszego.

§. 368. Gdy ciąg poźnieyszego wpada w pole dawnieyszego, temutu służy prawo dawności.

§. 369. Jeżeli wydobywanie kopalni nie zostało ieszcze posuniętém do tego stopnia, aby okoliczności powyższe §. 359. seq. ztąd wyiaśnionemi być mogły; więc praca na lepszy dowód zaprowadzoną być musi.

§. 370. Tym końcem dawnieyszy w swym własnym tylko polu może zaczynać.

§. 371. Wybór iednéy z odnóg żyły, który w przypadku §. 187. w popieraniu pracy na lepszy dowód zaprowadzonéy nastąpił; iuż nadal niemoże być cofniętym.

§. 372. Starszy dowodzi swe prawo starszeństwa względem ciągów, na które młodszy w ziemi natrafił skoro ie w swym obwodzie okaże, czyli odkryie w głębokości siedmiu miar od powierzchni ziemi, a to z widocznemi opasami z stron obydwóch, tudzież podobnemi u wierzchu i spodu i zeznaniem miernika udowodni, iż ciąg tym sposobem odkryty w równym zostaie kierunku z ciągiem tym, na który poźniéy natrafiono.

§. 373. Skoro strona dowód wyprowadzaiąca mniema, iż stósownie do dobywania dotychczasowego lub końcem okazania dowodu zaprowadzonéy pracy, takowy został dopełnionym; winien udać się do urzędu górniczego z wnioskiem o śledztwo na mieyscu.

§. 374. W czasie tegoż śledztwa winien okazać w kopalni, że zachodzą warunki §. 359. seq. przepisane, a strona przeciwna względem rzeczywistości onychże oświadczyć się powinna.

§. 375. Jeżeli urząd górniczy uznaie potrzebę więcéy pracy dla wyprowadzenia dowodu; taż podług oznaczenia iego przedsięwziętą być winna.

§. 376. Skoro prawo własności strony iednéy iest udowodnione; drugiéy w posiadaniu mieysca spórnego będącéy dobywanie tamże na wniosek tamtéy od urzędu górniczego zakazane być musi.

§. 377. W ciągu tegoż śledztwa dalsze dobywanie pospolicie odbywa się przez rachmistrza i przełożonego tym końcem szczególnie ustanowionych i zobowiązanych; zakład na to potrzebny, który strona wygrywaiąca następnie zwrócić musi, ściąga się do stron obydwóch, podług §. 274. seq., a przewyżka w urzędzie górniczym zostanie złożoną.

§. 378. Wszelakoż podług uznania urzędu górniczego dobywanie dalsze aż do ukończenia sprawy zupełnie zawieszoném być może, druga zaś strona postanowieniu takowemu sprzeciwiać się niemoże.

§. 379. Jak dalece dobywanie celem wyprowadzenia dowodu iest potrzebném, toż odbywa się wprawdzie za przewodnictwem strony dowodzącéy, stósownie iednak do urządzenia urzędu górniczego i pod zarządem rachmistrza i przełożonego w §. 377. wzmiankowanych.

§. 380. Kruszec przed zakazem urzędu górniczego na powierzchnią wydobyty, należy się stronie wydobywaiącéy; ieżeli nie była posiadaczem wierzytelnym: kruszec późniéy wydobyty przypada temu, któremu własność pola spórnego zostanie przysądzoną.

§. 381. W dochodzeniu i rozsądzaniu sporów podobnych, urzędnicy górniczy maiący udział iaki w kopalniach sporem obiętych, niemogą być czynnymi; chyłaby strona druga wyraźnie na to zezwoliła.

§. 382. Gdyby tym sposobem liczba urzędników użytymi być mogących nad miarę została zmnieyszoną; strony dochodzenia i rozsądzenia przez pobliższy urząd górniczy domagać się mogą.

§. 383. Gdy wypada w obwodzie nadanym zbaczać od linii prostéy; więc właściciele kopalni maią wybór, albo sami tą zaiąć się pracą, albo też, by urząd górniczy upoważnił tym końcem tego, któremu służy prawo robienia wkopu. 3) kopalnie względem wkopów.

§. 384. Kruszce i minerały przykopaniu takowém w obwodzie nadanym powydobywane należą się starczącemu na ten koniec nakłady.

§. 385. Otwory do wyprowadzenia powietrza za zezwoleniem urzędu górniczego w obwodzie nienadanym wyprowadzone, w razie nadania tychże obwodów na kopalnie, staią się własnością nabywcy onychże.

§. 386. Ci tu iednak są obowiązani właścicielowi wkopu dozwalać wolnego użycia onychże i też należycie utrzymywać dopóty, dopóki właściciel wkopu tychże podług uznania urzędu górniczego potrzebuie.

§. 387. Każda kopalnia winna prawo do tego nadane maiącemu dozwalać bez przeszkody prowadzenia wkopu przez swóy obwód; Prawa względem wkopów ogólne.

§. 388. tudzież wolnego używania swych wykopów (otworów) do wyprowadzenia kruszców i ziemi i do spuszczania drzewa i innych potrzeb górniczych; byleby przy tem własnego użył wiadra i liny.

§. 389. Każda kopalnia do tego wyrobiona stopnia, iż wkop zaczęty może w niéy daléy postąpić bez potrzeby wybiiania otworu do góry; musi właścicielowi wkopu dozwolić dalszego na swóy pożytek dobywania w teyże kopalni, i postępowania ztąd daléy ku swemu wkopowi.

§. 390. Właściciele kopalni sami zayść mu w drogę mogą, w tym iednak razie obowiązani są właścicielowi wkopu na iego żądanie wydać kruszce i minerały przy téy porze wydobyte za zwrotem wydatków na wydobywanie łożonych; rozumie się, ieżeli właściciel wkopu do tychże kruszców prawo ma sobie nadane (§. 405.).

§. 391. Kopalnie wydobywaiące kruszec blisko wkopów iuż wyrobionych, podług uznania urzędu górniczego albo zostawić muszą podpory, czyli przedziały należyte lub też własnym nakładem takie poczynić rozporządzenia, aby wkop był zabezpieczonym od załamania się.

§. 392. Co do otworów w kopalniach, właściciel wkopu za pomocą spustów lub w inny sposób winien takie przedsiębrać środki, aby dobywanie w kopalniach niedoznawało przeszkody, ani też woda z wkopów niespadała w głąb kopalni.

§. 393. Jeżeli otwory rzeczone poniżéy wkopu zostaią wydobywanemi dopiero potem, gdy ściek wody iuż na nim był zaprowadzonym; natenczas kopalnie nakładem własnym środki rzeczone uskutecznić są obowiązane.

§. 394. Każdy właściciel wkopu winien przyimować wszelką wodę na wkop iego ściekaiącą.

§. 395. Każdéy kopalni wolno iest w swym obwodzie takie poczynić rozporządzenia, aby za pomocą onychże woda tamże znayduiąca się na wkop spadała lub podnoszoną była.

§. 396. Niewolno żadnéy kopalni tamować przeyścia wody z drugich kopalni po wkopie i przedsiębrania potrzebnych w téy mierze założeń, zaprowadzania ścieków i t. p.

§. 397. Żądać iednak może, aby właściciel wkopu takie poczynił rozporządzenia, iżby robienie w kopalni żadnéy niedoznawało przeszkody.

§. 398. Każda przed wkopem położona kopalnia żądać może oświadczenia się właściciela wkopu, czyli tenże w obwód kopalni wprowadzać zamyśla lub nie.

§. 399. Jeżeli oświadcza ostatnie; więc właściciel kopalni mieysce, gdzie wkop dochodzi, znakami wciętemi może kazać oznaczyć (§. 236. seq.).

§. 400. Jeżeli przeciwnie chce wprowadzić wkop w obwód kopalni przed tymże położonéy; taż za szczególném dokładaniem się do wydatków, użycia więcéy robotników w celu spiesznego wyrabiania wkopu domagać się może.

§. 401. Właściciel wkopu w tym razie ma wybór, tenże albo własnym nakładem albo za przykładaniem się kopalni spieszniéy wyrabiać.

§. 402. Skoro przystaie na składki; więc następnie kopalnie oddawać mu muszą połowę opłat wkopowych dopóty tylko, aż tym sposobem połowa uzyskanych dopłat zostanie zastąpioną.

§. 403. Kopalnie tym czasem opuszczone i innym nadane, niemogą właścicielowi wkopu potrącać w opłatach wkopowych tych składek, które byli właściciele kopalni na wyrabianie wkopu dawali.

§. 404. Oprócz tu wyrażonych ogólnych praw wkopowych, właściciel wkopu przez dopełnienie warunków pewnych dostępuie prawa żądania z kopalni kruszcu wkopowego i dziewiątego.

Dobywanie wkopowe.

§. 405. Dobywanie wkopowe iest prawo służące właścicielowi wkopu dobywania i obrócenia w swóy pożytek kruszców i minerałów w obwodzie wkopu (§. 227.) znayduiących się.

§. 406. Właściciel wkopu dzielący takowy w obwodzie dla kopalni nadanym, na kilka odnóg, gdy w kilku z tychże odnóg znayduie się kruszec, ma wybór, z któréy odnogi chce go na rzecz prawa swego przywłaszczyć.

§. 407. Kruszce z drugich wydobyte odnóg, winien na żądanie kopalni, teyże zostawić za zwrotem nakładów na wydobywanie łożonych.

§. 408. Jeżeli iednak kopalnia ma więcéy iak iedną głębię, a woda przez ieden ciąg wkopu zarazem z drugich głębi niemoże być wyprowadzoną; natenczas kruszec należy się właścicielowi wkopu z odnóg drugich, które do innych głębi kopalni wyprowadza.

Czwarty denar.

§. 409. Kopalnie w ktorych nadanym obwodzie dla nieznaydowania się kruszców właściciel wkopu żadnych podług prawa mu służącego mieć niemoże; w nagrodę za to winny powrócić czwarty grosz (czwarty denar) wydatków, które tenże od pierwszego przecięcia w obwodzie kopalni, aż do mieysca, gdzie takowy opuszcza, na prowadzenie wkopu przez pole kopalni nakładał.

§. 410. Do nakładów takowych liczą się także wydatki, na wyrabianie otworów do wprowadzenia powietrza służących i przecięć w kopalni.

§. 411. Niemniéy opłata na styrnika i robotników, materyały górnicze i wydatki na kuźnie, nie iednak koszta nad ziemią wynikłe.

§. 412. W wszelkich kopalniach, w których właściciel wkopu ma prawo do przywłaszczenia sobie wydobytych na nim kruszców, temuż służy wybór żądania onychże, lub téż zapłaty czwartego grosza.

§. 413. Czwarty denar w każdym przypadku dopiero na żądanie właściciela wkopu, a zatém nie na te oddawa się nakłady, które tenże przed uczynieniem o to wniosku poniósł.

§. 414. Skoro właściciel wkopu nieżądaiąc czwartego grosza, w kopie kruszce zbiera; to uważa się za milczeniem wyrzeczony wybór dobywania wkopowego.

§. 415. Jeżeli przeciwnie pobierał w początku grosz czwarty; więc wolno mu takowy w ciągu wyrabiania wkopu wypowiedzieć i w to mieysce kruszec wydobyty sobie przywłaszczyć.

§. 416. Kopalnie, z których właściciel wkopu grosz czwarty pobiera; mocne są żądać od niego zwrotu kruszców i minerałów przy wyrabianiu wkopu w ich obwodzie wydobytych, za wynagrodzeniem iednak kosztów dobywania.

§. 417. Dziewiąte, iest to dziewiąta część wszystkich w pewnéy kopalni wydobytych kruszców i innych rzeczy kopalnych, Dziewiąte.

które pozostaią po potrąceniu dziesięciny rządowéy.

§. 418. Dziewięte oddawa się z wszelkich przedmiotów kopalnych, które po przecięciu wkopu w przepisanych mieyscach kopalni (§. 423. 424.) acz pod ziemią zebrane, na powierzchnią ziemi zostały wydobytemi.

§. 419. Właściciel wkopu odbiera dziewiąte wytycznie, albo w gotowiźnie w miarę, iak dziesięcina rządowa w ieden lub drugi sposób oddawa się.

§. 420. Półdziewiątego zupełnie tak oblicza się, iak całe dziewiąte.

Opłata za spuszczanie wody.

§. 421. We wszelkich przypadkach, gdy właściciel wkopu ma prawo do pobierania dziewiątego lub połowy; toż iednak dla niedostatku kruszców dawaném być niemoże; w to mieysce należy mu się opłata za spuszczanie wody podług uznania urzędu górniczego.

§. 422. Dziewiąte i opłata dopiero rzeczona, należy mu się dopiero od czasu zapowiedzenia swéy pretensyi z złożeniem dowodu na prawo istotnie nabyte pobierania opłat wkopowych.

Warunki praw szczególnych wkopowych.

§. 423. Dla dostąpienia korzyści w §. 405. seq. właścicielowi wkopu przeznaczonych, potrzeba, aby wkop

a) należycie był nadanym od urzędu górniczego i

b) podług przepisów był prowadzonym,

c) aby ściek wody wchodził do téy głębi w kopalni, gdzie dobywaią się kruszce,

d) aby tamże głębia tak zwana dziedziczna oznaczoną była,

c) aby odeymował wodę kopalniom i powietrza im dostarczał, azatém od otworu czyli wniyścia do wkopu, aż do każdéy kopalni w takim był stanie, iżby woda otworem bez przeszkody mogła upływać.

§. 424. Wkopy nienadane i takie, które bez zezwolenia urzędu górniczego inaczéy iak podług przepisu §. 223 — 252 wyprowadzone zostały, niemaią prawa innym służącego.

§. 425. Niepotrzeba aby wkop dobiiał w naygłębszym punkcie tam, gdzie się znayduią kruszce, byleby tylko doszedł aż do głębi tak zwanéy dziedzicznéy.

§. 426. Dopóki wkop niedoszedł swych mieysc, (§. 423. c. i 424.) tenże prawa do dziewiątego niema.

§. 427. Wkop, który całéy kopalni odbiera wodę, a powietrza dostarcza, lecz tylko przez mieysca kruszec zawieraiące został prowadzonym; pomimo tego ma prawo do dziewiątego z całego obwodu kopalni tak daleko, iak w nim sięga i wodę odbiera, a powietrze sprowadza.

§. 428. Do głębi dziedzicznéy (czyli właściwéy) należy, aby wkop w mieyscach właściwych sięgał głębi dziesięć miar (lachtrów) i iedną piędź.

§. 429. Głębokość takowa nieliczy się od wierzchniego przy otworze ogrodzenia, lecz od samey powierzchi ziemi, aż do ocieku wody na wkopie.

§. 430. Właściciel wkopu, do którego wchód nieiest otwartym, tak, iż po nim ani wieżdżać, ani wyieżdżać niemożna i którego ociek nieiest należycie utrzymywanym tak, iż

woda na nim zastanawia się; żadnego niema prawa do pobierania opłat wkopowych od kopalni, w których się to dzieie, a to przez czas trwania niedogodności takowéy.

§. 431. Wszelakoż właściciel wkopu nietraci na tém, gdy niema otworu, a woda z niego za zezwoleniem urzędu górniczego na wkopie głębszym upływa.

§. 432. Kopalnie nieużywaiące wkopu do sprowadzenia swéy wody, niestaią się przeto wolnemi od opłat, do których właściciel wkopu z swéy strony ma prawo.

§. 433. Wkop za należytém zezwoleniem stopniami czyli ustępami wyprowadzony (§. 224.) mieć może prawo do opłat wkopowych.

§. 434. Wkop wprowadzony w obwód kopalni odbieraiący ztąd wodę, a powietrze sprowadzaiący, gdy ieszcze z ociekiem wody niedoszedł do mieysc kruszec zawieraiących; pobiera tylko pół dziewiątego, aż ocieku do mieysc rzeczonych niedoprowadzi.

§. 435. Jeżeli w kopalni iedney w dwóch głębiach kruszec się dobywa, a wkop w iednę z nich tylko został wpędzonym; z téy tylko należy mu się dziewiąte.

§. 436. Gdy iednak zarazem odbiera drugiéy głębi wodę i powietrze do niéy sprowadza; z niéy także pół dziewiątego bierze.

§. 437. Gdy wkop wprowadzony iest w pole kopalni, woda iednak nie przez przecięcia w obwód wyrobione, lecz raczéy przez styrczące otwory odchodzi; pobiera tylko pół dziewiątego, aż do zupełnego należytego przecięcia.

§. 438. Jeżeli wkop nie w pole nadane kopalni został wpędzonym, teyż iednak odbiera wodę i powietrze doprowadza, a to za pośrednictwem innych kopalni; właściciel wkopu ma przez to prawo do żądania od tamtéy kopalni opłaty za ociek wody.

§. 439. Z wody wszelkiéy, która przez znakami oznaczone, a od innych daléy wyrabiane mieysca na wkop spada, właścicielowi onegoż należy się również rzeczona opłata od tych, którzy mieysca wzmiankowane daléy wyrabiali.

§. 440. Również ten, który mieysca podobne w sposobie wkopu daléy wyrabiał, od kopalni, którym odbiera wodę i powietrze sprowadza żądać może pod temiż warunkami w pierwszy wkop robiący, dziewiątego albo pół dziewiątego, lub opłaty za spadek wody.

§. 441. W teyż saméy mierze wkop wyżéy położony winien wkopowi poniżéy wyprowadzonemu, który z tamtego wodę odbiera, za to należną oddawać opłatę, ieżeli głębia dziedziczna (§. 428) wkopu niższego niezostała oznaczoną czyli wprowadzoną pod ściekiem wody wkopu wyższego.

§. 442. Gdy wkop głębokość właściwą w kopalni należycie oznaczoną, w dalszym ciągu dla zniżenia się powierzchni utrzymać niezdoła, z części tey, gdzie mieć iéy niemoże, należy mu się połowa opłat wkopowych.

§. 443. Jeżeli wkop w głębi swéy właściwéy stanął pod otworem (studnią) w kopalni i utraciwszy tęż głębokość, doszedł do nayniższego punktu drugiego otworu lub kopalni, w témże też mieyscu istotnie wodę

odbiera; natenczas i tam, gdzie właściwéy swéy głębokości nieoznacza, całkowitéy opłaty wkopowéy domagać się może.

§. 444. Wkop, który w żadném mieyscu w kopalni niedochodzi do głębi oznaczonéy, (głębi dziedzicznéy) a przecież odbiera wodę i sprowadza powietrze; niema prawa do zwyczaynych należytości wkopowych, lecz tylko do opłaty z teyże kopalni, iaką urząd górniczy ustanowi.

§. 445. Gdy kopalnie za pomocą wkopu znacznie oszczędzaią na wydatkach na wydobywanie wody i sprowadzenie powietrza, a albo wcale nie, albo téż z nierównie większym nakładem wkop do głębi prawem oznaczonéy w kopalni doprowadzić się da; więc za postanowieniem urzędu górniczego dla wkopu tegoż, pomimo niedostarczaiącéy głębi, prawo zupełne wkopowe nadaném być może.

§. 446. Układy względem opłat czyli należytości wkopowych pomiędzy właścicielami kopalni i wkopów zawarte, gdy od urzędu górniczego zostały zatwierdzonemi, obowięzuią także na przyszłość tych, którzy nabywaią kopalnie opuszczone i pod zarząd Panuiącego spadłe.

§. 447. Kopalnie oddawaiące na rzecz wkopu czwarty denar, pomimo, iż właściwéy niedochodzi głębokości, niesą przeto obowiązane do innych opłat wkopowych, lecz za to są mocne od samego wkopu zaczynać dalsze dobywanie w kopalni.

O zbiorach wody.

§. 448. Powyższe postanowienia §. 383. seq. względem stósunku kopalni do wkopów stósuią się również do przypadku, gdy kto wodę

wodę ku iaskiniom, wydrążeniom, ziemnym lub zbiorom wody albo z mieysc tych wyprowadza i tym samym kopalniom naprzód położonym w głębi właściwéy wodę odbiera, maiąc zresztą po sobie inne warunki przepisane względem właściciela wkopu.

§. 449. Tudzież, gdy kopalnie za pomocą ognia lub innych machin wodnych zostaią osuszane i do nich powietrze sprowadza się. O machinach wodnych.

§. 450. Kto machiny takowe swym wystawia i utrzymuie nakładem, tudzież wkopami od otworu do wyprowadzenia wody przeznaczonego w bok wyciętemi do głębi właściwéy podług §. 428. seq. w kopalniach dochodzi i inne względem właściciela wkopu przepisane warunki ma po sobie; nabywa przez to prawa do oznaczonych §. 405—423. opłat wkopowych, za postanowieniem na każdy przypadek urzędu górniczego.

§. 451. W takowym przypadku dziewiąte niepowinno wynosić mniéy, iak dziewiątą, a nigdy więcéy nad część piątą kruszców istotnie wydobytych po potrąceniu dziesięciny rządowéy.

§. 452. Gdyby kopalnie acz odległe i z otworem do wyprowadzenia wody w bezpośrednim związku niebędące zyskały uwolnienie od wody za pomocą odchodów wodę odbieraiących, a do otworu rzeczonego zaprowadzaiących; kopalnie rzeczone obowiązane są opłacać albo pół dziewiątego, albo składkę, iaką nadurząd górniczy w miarę okoliczności ustanowi.

§. 453. Stósunek kilku stykaiących się wkopów tak pomiędzy sobą iak i względem 4) wkopów pomiędzy sobą.

kopalni właśnie tak, iak stósunek wkopu iednego względem każdéy kopalni uważa się iedynie tylko w miarę warunków i okoliczności, podług których też stykaią się w obwodzie każdéy kopalni.

§. 454. Pomiędzy kilku wkopami, z których ieden tylko podług warunków §. 423. ma prawo pobierania pewnych opłat wkopowych, zawsze tentu ma pierwszeństwo.

§. 455. Gdy wkop, który dostępuie pierwszeństwa, mocą którego innym wkopom ich prawa zostaią odięte, tetu niesą w żadnym razie obowiązane powracać mianych korzyści.

§. 456. Wkop maiący prawo do przywłaszczenia sobie w swym obwodzie kruszców lub do czwartego grosza i do całego dziewiątego; od drugiego wkopu tylko przez wydziedziczenie z swego prawa wyzutym być może.

O wydziedziczeniu.

§. 457. Wydziedziczenie następuie wtenczas, gdy wkop drugi warunki, pod któremi nabywa się dla wkopu prawa dobywania kruszców lub pobierania czwartego denara, całego dziewiątego i pół dziewiątego, o siedm miar (lachtrów) głębiéy iak wkop powyższy dopełnia.

§. 458. Miary te liczą się prostopadle od spodu wkopu powyższego, aż do spodu poniższego, a to w mieyscach, gdzie wkopy podług prawa dobiiać powinny (§. 423. e. 427.)

§. 459. We wszelkich przypadkach, gdy wkop pobiera opłatę za ściek wody lub wkopową; tenże ią utraca, skoro wkop drugi tęż samą wodę w większéy głębokości uprowadza.

§. 460. Dwa wkopy razem naprzeciw sobie w iednę wprowadzone kopalnią, obydwa aż do nastąpionego przecięcia maią prawo do przywłaszczenia sobie kruszców mocą prawa wkopowego lub do czwartego grosza.

§. 461. Jeżeli wchodzą pod sobą, a żaden ieszcze do właściwego mieysca niedoszedł; więc wkop niżéy idący odbiera powyższemu prawo do kruszców i czwartego grosza.

§. 462. Gdy wkop powyższy na żądanie lub za przykładaniem się kopalni w ich obwód zostaie wprowadzonym; tenże przez wkop drugi wydziedziczonym być tylko może.

§. 463. Gdy wkop wyżéy położony w przypadkach §. 434. i 435. pobiera tylko pół dziewiątego, wkop zaś poniższy z dopełnieniem wszystkich warunków do właściwego doszedł mieysca; tentu żądać może, aby urząd górniczy tamtemu czas naznaczył, w przeciągu którego pod utratą rzeczonego pół dziewiątego warunki niedostawaiący dopełnić powinien, ileby niedoznał przeszkód nie z iego winy pochodzących.

§. 464. W przypadkach §. 436. i 437. wkop ten odbiera drugiemu całe dziewiąte lub półdziewiątego, który naprzód nabywa prawa do całego dziewiątego.

§. 465. Gdy kilka wkopów razem i w równéy głębokości, lecz nie naprzeciw sobie w iednę zostaie wprowadzonych kopalnią; ten z nich wszędzie ma pierwszeństwo, która naypierw przecina się w obwód kopalni.

§. 466. Jeżeli stósownie do przepisów powyższych, ani głębokość większa, ani ry-

chleysze wcinanie w obwód kopalni niestanowią; więc do pierwszeństwa w nadaniu odwołać się trzeba.

§. 467. Ile razy wkop ieden odbiera drugiemu przez wydziedziczenie lub w inny sposób podług ustaw, prawo przywłaszczenia sobie kruszców, czwartego denara, lub dziewiątego; utracaiącemu pozostaie to wszystko, co przed czasem dostąpienia prawa pierwszeństwa przez tamten w kruszcach wydobył, w czwartym groszu odebrał, lub z wprzód wyprowadzonych kruszców ma do żądania w dziewiątém lub w półdziewiątém.

Stósunki machin wodnych względem wkopów.

§. 468. Przepisy powyższe względem stósunku wkopów pomiędzy sobą (§. 453. seq.) ściągaią się także do stósunku machin wodnych względem wkopów.

§. 469. Za pośrednictwem tychże machin wkop także zostaie wydziedziczonym, gdy przez nie woda o siedm miar głębiéy wydobytą i taż kopalni odebraną a powietrze sprowadzoném zostanie, tudzież inne warunki praw wkopowych zachodzą.

§. 470. Rzeczone siedm miar mierzą się od spodu wkopu aż do dna otworu na wydobywanie wody wyprowadzonego.

§. 471. Gdy wkop odbiera i uprowadza wodę machinami wydobywaną, temuż należy się opłata wkopowa lub od przyięcia wody, podług uznania nadurzędu górniczego.

5) kopalni i wkopów względem hut.

§. 472. Każde założenie hutne ze wszystkich w hucie na przetopienie przygotowanych kruszców pobiera opłatę czyli czynsz hutny, podług uznania urzędu górniczego.

§. 473. Huty niemaią sobie nawzaiem odstręczać robotników ani też przedrażać drzewa i innych potrzeb.

§. 474. Każdemu wolno przetapiać żużle w hucie, w którey zostały zrobione lub ich użyć na dodatek do kruszców.

§. 475. Jeżeli iednak też przez właściciela zostały opuszczone, więc spadaią pod zarząd panuiącego i nikt ich bez zezwolenia urzędu górniczego przywłaszczać sobie niemoże.

§. 476. Właściciele sami mogą sobie sprowadzać dodatki do topienia, drzewo i węgle, ieżeli w tey mierze z hutami porozumieć się niemogą.

§. 477. Wiele huta z odstawionych iey lub odważonych na przetopienie kruszców w czystym metalu wyprowadzić i właścicielom oddawać powinna; to wedle proby zrobioney przed rozpoczęciem przetapiania oznaczone być winno.

§. 478. Gdy pisarz huty, iako iey probierz i probierz górniczy zgadzaią się co do ilości; taż przy porachunku za zasadę ma być przyiętą.

§. 479. Gdy proby te, a nawet powtarzane niezgadzaią się z sobą; więc w przytomności obudwóch z schowaną na ten koniec porcyą kruszcu do huty oddanego, trzecia, czyli tak zwana próba polubowna, przedsięwziętą być powinna i ta rozwięzuie różnicę pomiędzy dwiema pierwszemi probami zachodzącą.

§. 480. Jeżeli i ta proba od dwóch pierwszych się różni, więc ilość czystego kruszczu, iaką huta oddawać iest obowiązaną, ustanowioną być musi podług frakcyi dwóch prób naybliżey z sobą zgodnych.

TYTUŁ SIEDMNASTY.

O prawach i obowiązkach rządu względem szczególnego bezpieczeństwa swoich poddanych.

§. 1.

Zasady ogólne.

Rząd obowiązanym iest czuwać nad bezpieczeństwem swych poddanych, co do ich osób, sławy, praw i maiątku.

§. 2. Do rządu więc należy, potrzebne uczynić rozporządzenia względem wymiaru sprawiedliwości, opieki nad tymi, którzy sami sobą zawiadywać niesą zdolnymi i do zapobieżenia występkom, tudzież ukaraniu onychże.

ODDZIAŁ PIERWSZY.

O iurysdykcyi.

Iurysdykcya w ogólności.

§. 3. Obowiązek rządu czuwania nad bezpieczeństwem swych mieszkańców, ich osób i maiątku, iest zasadą czyli źrzódłem służącéy mu ogólnéy i naywyższéy iurysdykcyi.

Cywilna.

§. 4. Jurysdykcya cywilna ma za przedmiot dochodzenie i rozsądzenie sporów, ściągaiących się do praw i własności.

§. 5. Należy także do iurysdykcyi cywilnéy prawo przyimowania, zatwierdzenia i sprawdzenia czynności niespómych.

Kryminalna.

§. 6. Do iurysdykcyi kryminalnéy należy dochodzenie i ukaranie występków.

§. 7. Granice obu rodzaiów iurysdykcyi bliżéy są oznaczone podług różnych urządzeń prowincyonalnych.

§. 8. Symboliczne i lekkie czynne obrazy pospolicie należą do iurysdykcyi cywilnéy (Tyt. 20. §. 569. 571. 628.).

§. 9. Karą zabronione ukrzywdzenia praw rządu użytkowych zastrzegaią się dla sądów na ten koniec szczególnie postanowionych.

Jurysdykcya policyina.

§. 10. Rozporządzenia potrzebne ku utrzymaniu spokoyności, bezpieczeństwa i porządku publicznego, tudzież odwrócenia niebezpieczeństwa publiczności lub poiedyńczym iéy członkom zagrażaiącego, należą do urzędu policyi.

§. 11. Dochodzenie i ukaranie przekroczeń podobnych ustaw policyinych, ieżeli z niemi nieiest połączony występek namyślnie lub z winy popełniony, należy do iurysdykcyi policyinéy.

§. 12. W każdém wydarzeniu, przez które spokoyność i bezpieczeństwo publiczne pod szczególnym dozorem policyi będące zostało nadwerężone; iurysdykcya policyina ma prawo pierwszego schwytania i śledztwa.

§. 13. Gdy z tegoż śledztwa okazuie się, iż oprócz przestąpienia ustawy policyinéy, zarazem występek z namysłu lub z winy został dopełnionym; natenczas policya dalsze w rzeczy postępowanie zostawi właściwéy władzy sądowéy.

§. 14. Niemniéy w wszelkich przypadkach, gdy człowiek gwałtownym sposobem życie utracił i w ogólności, skoro celem uzasadnienia przyszłego śledztwa kryminalnego byt i okoliczności gwałtownego czynu za pośrednictwem śledztwa naocznego lub badania przez znawców prawnie ustanowio-

ne być powinny; sądy właściwe ze strony policyi przybrane być muszą.

§. 15. Właściwe processa i śledztwa fiskalne do iurysdykcyi policyinéy nienależą.

§. 16. Bliższe oznaczenie granic pomiędzy iurysdykcyą policyiną a kryminalną lub cywilną, nastąpi w ustawach prowincyonalnych lub w szczególnych urządzeniach policyinych.

§. 17. Wykonanie wyroku prawomocnego powszechnie należy do téy iurysdykcyi, któréy służy śledztwo i zawyrokowanie sprawy.

Naywyższa iurysdykcya rządu.

§. 18. Iurysdykcya ogólna i naywyższa w rządzie, iest przy Panuiącym i iako prawo władzy naywyższéy, nikomu zdaną być niemoże.

Nadanie oneyże osobom prywatnym.

§. 19. Wykonanie iurysdykcyi względem pewnych obwodów, rzeczy, osób lub czynów, innym także poleconém być może.

§. 20. Podobną iurysdykcya prywatna tak iak inne niższe, regalia przez osoby, familie, korporacye i gminy od rządu nabytą być może.

§. 21. Taż może być także z posiadaniem pewnych gruntów połączoną.

§. 22. Iurysdykcyonaryusz prywatny w wykonywaniu służącéy mu iurysdykcyi zostaie pod wyższym dozorem rządu.

Iurysdykcya patrymonialna.

§. 23. Tam, gdzie iurysdykcya prywatna przywiązaną iest do pewnego rodzaiu dóbr w ogólności, lub onymże nadaną; taż zowie się iurysdykcyą patrymonialną.

§. 24. Iurysdykcya patrymonialna przechodzi wraz z własnością gruntu, do którego

iest przywiązaną, na każdego następuiącego posiadaczą.

§. 25. Jak dalece posiadacze dóbr szlacheckich nieszlachta, mogą używać praw honorowych do iurysdykcyi przywiązanych, to podług osnowy nadań onymże w celu nabycia udzielonych wyrozumieć należy (Tyt. 9. §. 59.).

§. 26. Prawa iurysdykcyi użytkowe należą do każdego dóbr podobnych posiadacza.

§. 27. Prawa honorowe służą posiadaczowi w xiędze hypotecznéy zapisanemu dopóty, dopóki tytuł posiadania dóbr niezostał przepisanym na innego.

§. 28. Wdowa posiadaiąca dobra męża prawem dożywocia, staie się uczestniczką wszelkich praw honorowych z témże posiadaniem połączonych.

§. 29. W ogólności rozumie się o posiadaniu i zlewku praw honorowych z posiadaniem połączonych toż samo, co iest postanowione o prawie kollacyi rzeczowém (Tyt. 11. §. 598. seq.

§. 30. Komu iurysdykcya w ogólności została nadaną, ten pospolicie ma tylko prawo do iurysdykcyi cywilnéy.

§. 31. Ktokolwiek iednak ma sobie nadaną iurysdykcyą wyższą i niższą czyli wszystkie sądy, temu służy także iurysdykcya kryminalna i prawa do oneyże przywiązane.

§. 32. Osoby stanu szlacheckiego, urzędnicy i duchowni pospolicie niepodpadaią iurysdykcyi prywatnéy.

§. 33. Równie taż nierozciąga się pospolicie do dóbr szlacheckich, kościelnych, ple-

bańskich i do tych, które z niemi równe maią prawa.

§. 34. Niepodlegaią iurysdykcyi prywatnéy sprawy i czynności, w których skarb publiczny (fiskus) uważa się za stronę lub uczestnika.

§. 35. Jurysdykcyonaryusz prywatny przywłaszczaiący sobie sądownictwo względem rzeczonych osób, rzeczy i czynów, winien udowodnić prawoważne nabycie onegoż.

§. 36. W ogólności przepisy ordynacyi processowéy w Tytule o właściwości sądów ściągaią się także do uwolnienia pewnych osób, rzeczy i czynności od iurysdykcyi patrymonialnéy.

O kilku uczestnikach jurysdykcyi patrymonialnéy.

§. 37. Tam, gdzie iurysdykcya patrymonialna iest podzieloną pomiędzy kilku posiadaczy dóbr, w razie sporu względem granic każdéy iurysdykcyi, ten ma po sobie domniemanie lepszego prawa, któremu sądy wyższe i niższe są razem nadane.

§. 38. Gdy wszyscy uczestnicy maią iurysdykcyą równém prawem i bez bliższego oznaczenia, ciż pospolicie winni ustanowić sąd ogólny celem sprawowania oneyże.

§. 39. Jeżeli iednak dokument nadawczy wyraźnie opiewa, iż prewencya (prawo pierwszego) pomiędzy nimi ma mieysce; postanowienie takowe w swéy zostaie mocy.

§. 40. Gdy iurysdykcya nad iednemi dobrami kilku posiadaczom, w różnych iednak dystryktach została nadaną; tetu uważaią się za tyleż oddzielnych obwodów iurysdykcyinych.

Jak[ie] dalece jurysdykcya patry-

§. 41. Jurysdykcyonaryusz mocen iest zaskarzyć mieszkańców swéy iurysdykcyi

w sądach swych własnych; w takim iednak razie dalekim być musi od wszelkiego wpływu na prowadzenie i rozsądzenie sprawy. monialna rozciąga się do całéy gminy,

§. 42. Co się rozumie o szczególnych mieszkańcach iurysdykcyi, ściąga się także do całych gmin, ieżeli ustawami prowincyonalnemi inaczéy niepostanowiono.

§. 43. Mieszkańcy iurysdykcyi zaskarzeni przed sąd swóy patrymonialny, niesą obowiązani stawać za obwodem iurysdykcyi.

§. 44. Jurysdykcyonaryusz pomimo swéy woli przed sąd iego własny pociąganym być niemoże. do samego jurysdykcyonaryusza,

§. 45. Niemoże także znieważać mieszkańców swéy iurysdykcyi, aby tamże swe skargi przeciw niemu podawali.

§. 46. Postanowienie względem iurysdykcyonaryusza ściąga się także do iego dzieci, małżonki i innych osób do familii należących. do familii iego.

§. 47. Słudzy domowi i gospodarczy, czeladź i dzierżawcy zostaią pod iurysdykcyą patrymonialną, ieżeli ustawy prowincyonalne lub szczególne umowy niestanowią inaczéy.

§. 48. Czynności prawne, względem których samego tylko potrzeba uwierzytelnienia, podług upodobania stron w każdym sądzie zeznawane być mogą. O jurysdykcyi w rzeczach niespornych.

§. 49. Wszelakoż sądy dla pewnych tylko rodzaiów czynności wyznaczone (fora specialia causæ) wyłączone są od przyimowania podobnych czynności, ile też niemaią bezpośrednio za przedmiot rzeczy podobnego rodzaiu.

§. 50. Ten, który ma moc przyimowania i uwierzytelniania podobnych czynności

niespornych, niema przeto ieszcze iurysdykcyi (Tyt. 8. §. 82. 83. 84.).

§. 51. Jak dalece kommissarze sprawiedliwości mocni są przyimować czynności uwierzytelnienia publicznego wymagaiące, to w ordynacyi processowéy iest przepisane.

§. 52. Te tylko czynności w sądzie zawierane być muszą, względem których ustawy wyraźnie tak przepisuią.

§. 53. Jak dalece co do czynności maiących za przedmiot zbycie lub zastaw nieruchomości lub przywiązanie do niéy ciągłego ciężaru rzeczowego powtórne uroczyste przyznanie podług przepisów ustawy hipotecznéy lub szczególnych ustaw, w celu zahipotekowania iest potrzebném; ogłoszenie takowe musi nastąpić przed władzą utrzymuiącą xięgę hipoteczną.

§. 54. Jak dalece czynności tyczące się okrętów i statków okrętowych zawierane być muszą przed szczególnemi sądami morskiemi, to w swém iest oznaczone mieyscu (Cz. I. Tyt. 20. §. 300. seq. Cz. II. Tyt. 8. Oddz. 11.).

§. 55. Czynności, które wprawdzie nieściągaią się do sporu prawnego, iednak przed ich zawarciem wymagaią roztrząśnienia sądowego; przed właściwym tylko sędzią zdziałane być mogą.

§. 56. Szczególniéy zaprowadzenie opiek, działy spadkowe i przywłaszczanie dzieci, tudzież wyznaczenie cząstek dożywotnich należą do właściwego sądu osoby; dobrowolne zaś subhastacye i przysądzenie dóbr nieruchomych do sędziego rzeczy.

§. 57. Umowy, któremi ma być zaprowadzoną wspólność maiątku pomiędzy małżonkami, lub tam, gdzie taż z mocy ustaw prowincyonalnych i statutów ma mieysce, uchyloną; należą do właściwego sądu osoby (Cz. II. Tyt. 1. Oddz. 6.).

§. 58. Darowizny muszą być zawierane przed właściwym sędzią darodawcy, ieżeli maią mieć moc darowizn sądowych (Cz. I. Tyt. 11. §. 1089. 1092. 1094. 1095.).

Do d. §. 147. Przy zawieraniu darowizn, które maią mieć moc i znaczenie darowizn sądowych, tudzież zeznawania przywłaszczań pasierbów, służy stronom wybór udania się do któregokolwiek należycie obsadzonego sądu.

§. 59. Czynności, które sądownie zeznawane być powinny, a tylko przed kommissarzem sprawiedliwości zostały zdziałane, (§. 52.) lub też, które zamiast właściwego przed innym sędzią zostały zeznanemi (§. 53—58.); uważaią się za takie, którym zbywa na uwierzytelnieniu publiczném, lub za niesądownie zdziałane, i o tyle tylko są ważne, ile czynność w mowie będąca, iako czynność prywatnie zdziałana prawne za sobą skutki może pociągnąć.

§. 60. Gdy sędzia maiący prawo do przyimowania czynności zdziałał takową za obwodem swéy iurysdykcyi; natenczas przepisy tytułu dwunastego, części pierwszéy, §. 73. seq. maią mieysce.

§. 61. Gdzie niema szczególnych sądów policyinych, tam do iurysdykcyi cywilnéy należy także dochodzenie i ukaranie przekroczeń lub występków mnieyszych policyinych.

Postanowienia bliższe względem iurysdykcyi cywilnéy i kryminalnéy.

§. 62. Mnieyszemi występkami tegoż rodzaiu są te, na które ustawami kara więzienia lub pracy, aż do dni czternastu, lub pieniężna do talarów pięciu iest naznaczona.

§. 63. Inne także przestępstwa ludzi pospolitych, które podług ustaw ściągaią na się mierne tylko karcenie lub publiczne, lecz niehańbiące wystawienie; należą także do iurysdykcyi cywilnéy.

§. 64. Jak dalece przekroczenia mnieysze czeladzi wolnéy lub poddanéy lub ludzi zaciężnych przez państwo domu lub włości mogą być ukaranemi; to w swém mieyscu iest oznaczone (Cz. II. Tyt. 5. §. 77. 80. 81. Tyt. 8. §. 227. seq.).

§. 65. Również co do występków większych w czasie niebytności lub oddalonego zamieszkania sędziego kryminalnego, każdy iurysdykcyonaryusz obowiązanym iest wszelkie, zwłoki niedozwalaiące przedsięwziąć rozrządzenia ku dochodzeniu prawdy i schwytaniu występcy.

Dod. §. 148. Postanowienie takowe ściąga się nawet do przypadku, gdy występca podlega iurysdykcyi militarnéy, a w mieyscu popełnionéy zbrodni nieznayduie się sąd woyskowy.

§. 66. Daléy iednak żaden sędzia cywilny bez wyraźnego zlecenia niema sobie przywłaszczać iurysdykcyi kryminalnéy, ale raczéy obwinionego natychmiast do właściwéy władzy musi odesłać.

Ograniczenia iurysdykcyi kryminalnéy.

§. 67. Każdy wyrok, którym istotna kara kryminalna została zasądzoną, przed ogłoszeniem i uskutecznieniem go, musi być przesłanym sądowi wyższemu prowincyi.

§. 68. Pod karami istotnie kryminalnemi rozumieią się tu takie, które przewyższaią miarę oznaczonych w §. 62. kar policyinych.

§. 69. Stósownie do §. 67. wyroki i natenczas przesłane być muszą, gdy ustawy oznaczaią na czyn przedmiotem indagacyi będący karę domu poprawy, osadzenia w twierdzy lub ieszcze ostrzeyszą karę kryminalną, chociażby niższa lub wcale żadna naprzeciw niemu zawyrokowaną została.

§. 70. W processach injuryinych, satysfakcyą prywatną i ukaranie za przedmiot wyroku maiących, przesłanie onegoż nieiest potrzebném.

§. 71. Gdy trup został znalezionym, przesłanie akt musi nastąpić, chociażby niewynaleziono ani śladu śmierci gwałtowney, ani nikogo, naprzeciw któremuby indagacya zaprowadzoną być mogła.

§. 72. Przypadki, w których wyroki kryminalne Panuiącemu przedłożone być winny w swém mieyscu są oznaczone (Tyt. 13. §. 8.).

§. 73. Z nadania komu iurysdykcyi niewypływa ieszcze prawo dla niego do własnego sprawowania onéyże. Sprawowanie iurysdykcyi.

§. 74. Kto nadaną sobie iurysdykcyą sam chce sprawować, tym końcem winien okazać zdolność swoią w sposobie ustawami do osiągnienia urzędu sędziowskiego przepisanym i po złożonym popisie do sprawowania onegoż oddzielnie od rządu być zobowiązanym.

Dod. § 149. Właściciel włości, który dawniéy sprawował urząd sędziowski i żądane uwolnienie bez ograniczenia uzyskał; mocen iest sam sprawować służącą mu iurysdykcyą patrymonialną.

§. 75. Sam swą iurysdykcyą sprawuiący nigdy w swych sprawach sędzią być niemoże, lecz spory, do których sam lub osoby z iego familii należą, oddać winien pod rozprawę i rozstrzygnienie sądu wyższego prowincyi.

§. 76. Ktokolwiek iurysdykcyi swéy albo sprawować niechce lub niemoże, winien ustanowić iustycyaryusza, który od rządu do odbycia popisu na urząd podobny przypuszczonym i za zdatnego został uznanym.

§. 77. Justycyaryuszowi takowemu sprawowanie iurysdykcyi w ogólności, lecz nie w zachodzących przypadkach za dyetami tylko, polecone być musi przez nominacyą przyzwoitą na ten koniec wydaną.

§. 78. Jurysdykcyonaryusz winien go podległym iurysdykcyi przedstawić i w ich przytomności każać zobowiązać na rzetelny i bezstronny wymiar sprawiedliwości podług ustaw kraiowych.

§. 79. Każdy iurysdykcyonaryusz prywatny winien o obranym przez niego iustycyaryuszu donieść sądowi wyższemu prowincyi i albo okazać zdatność iego stósownie do §. 76., lub też przystawić go do przepisanego popisu.

§. 80. W okolicach, gdzie zbywa na osobach zdolnych do sprawowania iurysdykcyy szczególnych; iurysdykcyonaryusze winni porozumieć się względem ustanowienia wspólnego iustycyaryusza.

§. 81. Czynności sądowe przez sędziego należycie nieuzdatnionego przyimowane, są żadne.

§. 82. Jurysdykcyonaryusz zaniedbuiący obowiązki swe w należytém ustanowieniu iusty-

iustycyaryusza, lub nieprawne w tym względzie czynności podeymuiący; ściąga karę na się i za wszelką ztąd zrządzoną szkodę odpowiada.

§. 83. Także, gdy iurysdykcyonaryusz prywatny zaniedbuie sąd swóy należycie uzdatnionym obsadzić iustycyaryuszem, sąd wyższy prowincyi i mocen i obowiązany iest zniewolić go do tego przykazami pod karą.

§. 84. Jeżeli te są bezskuteczne, natenczas sąd winien sam mianować iustycyaryusza z oznaczeniem pensyi w stósunku czynności.

§. 85. Nadużywaiący swéy iurysdykcyi na uciemiężenie podległych onéyże, oprócz kary za to przewinionéy, nazawsze dla swéy osoby z niéy ma być pozbawionym. Nadużycia iurysdykcyi.

§. 86. Wykonywanie iurysdykcyi w razie takowym spada na rząd na czas, przez który winny zostaie w posiadaniu cywilném dóbr, do których taż iest przywiązaną. Sprawowanie iéy należy do iustycyaryusza przez sąd wyższy prowincyi mianowanego.

§. 87. Jak dalece dochody iurysdykcyi niewystarczaią na ponoszenie ciężarów onéyże, iurysdykcyonaryusz z niéy wyzuty ilość zbywaiącą z własnych musi dokładać funduszów.

§. 88. Gdy kilku iest iednéy iurysdykcyi uczestnikow, rząd wstępuie w tego tylko mieysce, który podług §. 85. z onéyże został wyzutym.

§. 89. Członki korporacyi lub gminy iakiéy dopuściwszy się podobnego nadużycia iurysdykcyi, utracaią prawo głosowania w wyborze sędziego.

§. 90. Jurysdykcyonaryusz, który sąd swóy stósownie do przepisów prawa ustanawia, nieodpowiada za czyny lub zaniechania onegoż.

Odpowiedzialność Jurysdykcyonaryusza.

§. 91. Staie się iednak stronom odpowiedzialnym za szkodę zrządzoną, gdy się wdaie w rozporządzenia sądu, lub temuż w wypełnianiu swych obowiązków przeszkadza.

§. 92. Również, gdy niezważaiąc na wezwanie sądu, wzbrania się lub ociąga dostarczyć nakładów, których urząd sądownictwa i potrzebne w tym względzie założenia wymagaią (§. 102. 103.)

§. 93. Szczególniéy, gdy niewskazuie ustawami przepisanego mieysca bezpiecznego do sprawowania sądu, zachowania akt, xiąg hipotecznych, pieniędzy, dokumentów i innych rzeczy, do składu sądowego przychodzących (§. 104.).

§. 94. Tudzież, gdy niema starania o zdatne więzienie do zachowania aresztantów cywilnych i kryminalnych (§. 105.).

§. 95. Niemniéy, gdy w służącym mu wyborze osób, którym depozyt i klucze do niego powierzone być maią, choć miernego tylko dopuszcza się uchybienia.

§. 96. Także w przypadkach, gdy depozytorya niezostaią pod bezpośrednim dozorem sądów prowincyonalnych, a należytych wizytacyy kassowych przedsiębierać i rachunków odbierać zaniedbuie.

§. 97. Zgoła we wszystkich przypadkach, gdy powziąwszy wiadomość o nieporządku, nieprzyzwoitościach lub niedozwolonéy przewłoce w wymiarze sprawiedliwo-

ści, o tém sądowi wyższemu donieść zaniechał.

§. 98. Zresztą każdy sędzia niższy co do czynności swych urzędowych zostaie pod styrem rządu i przełożonego nad nim sądu wyższego. Stósunek sędziów niższych względem rządu.

§. 99. Piastuiący urząd sędziowski z powodu sprawowania się swego w urzędowaniu, tylko u sądu lub władzy przełożonéy kraiowéy zaskarzonym, do śledztwa pociągnionym, ukaranym lub z urzędu złożonym być może.

§. 100. Szczególne sądy wyższe i ich obręby działania, oznaczone są w regulaminach o właściwości stanowiących. Sądy wyższe.

§. 101. Obwód iurysdykcyi zwyczaynéy i przypadki wyiątek z pod onéyże stanowiące, oznaczone są w ordynacyi processowéy.

§. 102. Wykonywaiący prawo iurysdykcyi winien także ponosić wydatki do utrzymania należycie ustanowionych sądów potrzebne. Ciężary jurysdykcyi.

§. 103. Każdy urzędnik sprawiedliwości ma mieć oznaczoną dla siebie pensyą w stósunku swych czynności; nigdy zaś niebyć wskazanym do pobierania opłat sądowych.

§. 104. Mieysce do czynności sądowych przeznaczone, powinno być opatrzone we wszystko, czego przepisy ustaw względem registratur i depozytów wymagaią.

§. 105. Komu służy iurysdykcya kryminalna, ten winien mieć staranie o bezpieczne i zdrowiu uwięzionych nieszkodliwe więzienia.

§. 106. Gdy obwiniony własnego niema maiątku, iurysdykcyonaryusz potrzebne na

utrzymanie go wydatki, tudzież wszystkie inne opłaty processowe i exekucyine ponosić musi.

§. 107. Utrzymywanie familii obwinionego do ciężarów inrysdykcyi kryminalnéy nienależy.

§. 108. Celem łatwieyszego ponoszenia powyższych wydatków i ciężarów z iurysdykcyą połączonych przez wspólne onychże znoszenie, wolno kilku iurysdykcyonaryuszom za wiadomością sądu wyższego prowincyi złączyć się i ztowarzyszyć z sobą.

§. 109. Strzeżenie więźniów, gdzie tego potrzeba, należy do podległych iurysdykcyi.

§. 110. Jeżeli iednak iurysdykcyonaryusz stósownie do §. 105. o zdatne niepostarał się więzienie, a dla téy tylko przyczyny strzeżenie więźnia na więcéy dni ośm stało się potrzebném; więc podległych iurysdykcyi z tego powodu musi wynagrodzić.

§. 111. Mieszkańcy pod iurysdykcyą zostaiący winni sędziego i inkwizytora, ile razy tego potrzeba wymaga, sprowadzić i odwieźć napowrót.

§. 112. Jeżeli iednak iurysdykcyonaryusz bez potrzeby obrał sędziego z odległego mieysca, sprowadzenie go i odwiezienie do niego także należy.

Użytki iurysdykcyi. §. 113. Jurysdykcyonaryuszom w celu ponoszenia ciężarów iurysdykcyi nadane są pewne prawa i użytki, podług szczególnych każdéy prowincyi urządzeń.

§. 114. Opłaty sądowe, od zapisów i zatwierdzeń, tudzież kary pieniężne summy pięć talarów nieprzenoszące, należą do dochodów iurysdykcyi cywilnéy.

§. 115. Gdzie niemą szczególnych sądów policyinych, tam kary pieniężne prostemi ustawami policyinemi oznaczone, należą się także sądom cywilnym.

§. 116. Tak zwana opłata od opieki (schuzgeld) i laudemia liczą się powszechnie do użytków iurysdykcyi cywilnéy.

§. 117. Opłata za uwolnienie osób i maiątku, wypływa z prawa dominialnego.

§. 118. Do dochodów iurysdykcyi kryminalnéy należy także oprócz zwyczaynych opłat sądowych, owies dziesiętny czyli tak zwany sądowy, tudzież spadek rzeczy kradzionych, gdy właściciel ich niemoże być wynalezionym.

§. 119. Kary pieniężne ustawami na pewne rodzaie występków wyznaczone, które na rzecz założeń karnych lub kass ubogich szczególnie zastrzeżone niesą, należą także do maiącego iurysdykcyą kryminalną.

§. 120. Gdy prawo wybór pomiędzy karą pieniężną a cielesną oddaie pod zdanie sędziego; pierwsza, chociażby dopiero w wyższéy zawyrokowana instancyi, należy się iurysdykcyonaryuszowi pierwszéy instancyi.

§. 121. Skoro iednak prawo oznacza karę cielesną, a ta w drodze łaski tylko zostaie zamienioną na karę pieniężną; ostatnia przypada do skarbu.

§. 122. Jeżeli przeciwnie kara cielesna ustawami wyrzeczona zostaie zamienioną na karę pieniężną dla tego, iż występca dla powodów osobowych cielesną złożony być niemoże; natenczas kara pieniężna ma się należeć kassie ubogich mieysca zamieszkania występcy.

§. 123. Jak dalece dzierzawa z rzemiosła katowskiego liczyć się ma do iurysdykcyi kryminalnéy lub rządowéy, to w miarę urządzeń szczególnych każdéy prowincyi wyrozumiane być powinno.

§. 124. W ogólności sąd żaden żądać niemoże ani innych, ani większych opłat iak te, które rząd wyraźnie uznał i postanowił.

§. 125. Wszelkie opłaty sądowe i inne do nich należące dochody sądów kraiowych porachowane być maią rządowi i obrócone na pensye ustanowione i inne potrzeby z wymiaru sprawiedliwości wynikaiące.

§. 126. Do praw użytkowych iurysdykcyi wyższéy dla rządu zastrzeżonych należą dobra z powodu popełnionéy zbrodni na skarb zaięte, kary fiskalne i opłaty za wyprowadzenie maiątku i spadków za granicę.

ODDZIAŁ DRUGI.

O emigracyach i opłatach za wyprowadzenie maiątku i spadków.

Zasady ogólne względem emigracyi.

§. 127. Żadnemu poddanemu kraiowemu niewolno bez wiadomości rządu usuwać się przez emigracyą z pod iego iurysdykcyi naywyższéy.

§. 128. Co do kantonistów pułkom zobowiązanych, przepisy tytułu dziesiątego, §. 48. s. w swéy zachowuią się mocy.

§. 129. Sierot oyca niemaiących bez wyraźnego zezwolenia rządu, za granicę wyprawiać niewolno.

§. 130. Które klassy mieszkańców kraiowych, oprócz codopiero wyrażonych, potrzebuią szczególnego zezwolenia rządu na

wyprowadzenie się z kraiu; ustawami prowincyonalnemi oznaczy się.

§. 131. Cudzoziemcy, którzy, acz zostaiąc w kraiu, żadnego iednak niesprawowali urzędu, ani nienabyli nieruchomości, ani też mieyskiego nieprowadzili procederu; każdego czasu dowolnie kray opuścić mogą.

§. 132. Takim nawet cudzoziemcom, którzy w kraiu istotnie osiedli, wolno iest w przeciągu pierwszych dziesięciu lat od ich przybycia, kray opuścić; winni iednak o postanowieniu takowém rząd uwiadomić.

§. 133. Tym, którzy poświęcili się umieiętnościom i sztukom wyzwolonym, chociażby potrzebne im było zezwolenie na wyprowadzenie się z kraiu, pora polepszenia sobie losu za granicą niema być odiętą przez odmówienie rzeczonego zezwolenia.

§. 134. Również zezwolenie niema być odmówione osobom płci żeńskiéy w potrzebie uzyskania onegoż będącym, gdy przez zamęście za granicą, los dla siebie zrobić mogą.

§. 135. Niemniéy i innym, podaiącym, iż z rzemiosła swego w kraiu utrzymać się zdolnymi niesą, rząd albo sposób utrzymania się wskazać, albo żądane od nich zezwolenie do wyprowadzenia się z kraiu udzielić powinien.

§. 136. We wszelkich przypadkach, gdy głowie familii prawo do wyprowadzenia się służy, lub zostaie dozwoloném; wolno mu zabrać ze sobą żonę, dzieci pod iego ieszcze władzą będące i czeladź przez niego do kraiu wprowadzoną i w iego ieszcze służbie będącą.

§. 137. Czeladź kraiowa nienależy do wolności lub zezwolenia oycu familii służącego, lecz w tym względzie podług własnych stósunków osobowych zostaie uważaną.

§. 138. Cudzoziemki zamężne kraiowców, po śmierci ich mężów w każdym razie i bez różnicy przypadków, do swéy oyczyzny powrócić mogą.

§. 139. Ktokolwiek przedsiębierze wyprowadzenie się z kraiu nieczyniąc przepisanego doniesienia lub nieuzyskawszy potrzebnego zezwolenia rządu, kary dowolnéy pieniężnéy lub cielesnéy winnym się staie.

Dod. §. 150. W przypadku, gdy następnie konsens emigracyiny z łaski Panuiącego zostaie udzielonym, kara na wyprowadzenie się bez przepisanego doniesienia i bez potrzebnego od rządu zezwolenia oznaczona, wymierzoną być niema, lecz raczéy za darowaną uznana; zaczém władze kraiowe na przyszłość w podobnych przypadkach wymierzania kary niemaią się domagać.

§. 140. Usiłuiący przyprawić rząd o stratę opłaty za wyprowadzenie maiątku należnéy, poczwórną onéyże ilość za karę musi zapłacić.

I. O opłacie za wyprowadzenie maiątku.

§. 141. Ktokolwiek korzystaiąc z służącéy mu wolności lub nadanego zezwolenia, z kraiu wyprowadza się; z maiątku tamże będącego pospolicie dziesięć od sta iako opłatę za wyprowadzenie uiścić iest obowiązany.

§. 142. Gdzie z kraiami zagranicznemi szczególne w téy mierze zachodzą umowy lub zwyczaie, tam i nadal przy nich ma się pozostać.

§. 143. Z maiątku, który tylko z iedney prowincyi królewskiey w drugą wyprowadza się, żadna rządowi nienależy się opłata. Jaki maiątek i rzeczy teyże niepodlegaią opłacie.

§. 144. Dochody nieruchomości, prowizye, alimenta i inne rocznie pobierane przychody niepodlegaią rzeczoney opłacie.

§. 145. Gdy iednak osiadli wazale kraiowi bez wyraźnego zezwolenia rządu kray opuszczaią i dochody swych nieruchomości zpotrzebuią za granicą; natenczas także z nich opłatę takową muszą uiścić.

§. 146. Jeżeli w tym względzie szczególne zachodzą umowy lub zwyczaie z kraiem, do którego wychodzący udał się, do tamtych stósować się należy.

§. 147. Gdy poddani zagraniczni odbieraią napowrót pieniądze, które tu w kraiu rozpożyczyli, żadna z nich nienależy się opłata.

§. 148. Cudzoziemcy, którzy nieosiadłszy w kraiu, zakupili tu grunta i następnie ie sprzedali; mocni są z ceny kupna tyle bez opłaty odebrać, ile na kupno i poczynienie napraw, z maiątku zagranicznego wyłożyli.

§. 149. Cudzoziemcy, którzy bawiąc tylko w kraiu, ieszcze od lat dziesięciu w nim niezamieszkali; (§. 131. 132.) nienależą do opłaty za maiątek z sobą do kraiu wprowadzony.

§. 150. Cudzoziemki także zamężne kraiowców powracaiąc do swéy oyczyzny, z tego tylko winny ponosić opłatę, co w kraiu nabyły.

§. 151. Wszystko, co kraiowiec maiątkiem swym tuteyszym nabył za granicą, liczy się do maiątku iego kraiowego. Co należy lub nienależy do maiątku opłacie podlegaiącego.

§. 152. Zysk handlów za granicą maiątkiem kraiowym utworzonych, wychodzącemu także porachowanym być może.

§. 153. Gdy kraiowiec wychodzący twierdzi, iż posiadłości zagraniczne (§. 151. 152.) zkąd inąd nabył, a nie z maiątku kraiowego; prawdę twierdzenia udowodnić powinien.

§. 154. Drewniane i inne pospolite sprzęty domowe i gospodarcze, odzież i bielizna, żywność i napóy, do własnéy wychodzącego potrzeby przeznaczone; niewchodzą do porachunku opłaty za wyprowadzenie.

§. 155. Toż samo rozumie się o xiążkach, xięgozbiorach, tudzież o zbiorach sztuk i naturaliów, do własnéy wychodzącego potrzeby przeznaczonych.

Wynalezienie ilości maiątku.

§. 156. Wychodzący winien maiątek swóy rzetelnie, nawet i pod przysięgą podać.

§. 157. Gdy rząd znayduie wątpliwość w przyięciu podanéy wartości wszystkich lub pewnych przedmiotów maiątkowych; oszacowania onychże sądowego domagać się może.

§. 158. Przy porachowaniu opłaty z maiątku z kraiu wyprowadzonego, wszystkie do niego ściągaiące się długi prawdziwe i rzetelne potrącone być muszą.

§. 159. Jeżeli wychodzący ma maiątek zagraniczny, opłacie niepodległy; więc domniemywa się, iż długi zagraniczne względem tegoż maiątku zaciągnione zostały.

Kiedy opłata uiszczoną być musi.

§. 160. Opłatę powyższą wychodzący zaraz, gdy z swéy osoby kray opuszcza, uiścić iest obowiązany i od woli tylko rządu zależy, poczekać mu zapłaty za dostatecznem

bezpieczeństwem, aż do czasu wyprowadzenia reszty maiątku.

II. O opłacie za spadki.

§. 161. Spadki kraiowca na cudzoziemca przypadaiące, w razie wyprowadzenia ich z kraiu, podlegaią opłacie spadkowéy.

§. 162. Toż samo rozumie się o posagach, zapisach i darowiznach wszelkiego rodzaiu, z maiątku kraiowca cudzoziemcowi przeznaczonych.

§. 163. Gdy maiątek kraiowy zmarłego cudzoziemca przez dziedziczenie lub zapis na innego spada cudzoziemca i z kraiu ma być wyprowadzonym; tenże opłacie spadkowéy tak dalece tylko podlega, ileby sam spadkodawca w razie wyprowadzenia go z kraiu uiścić ią był obowiązany.

§. 164. Co się rozumie w przypadku sprzedania sukcessyi opłacie spadkowéy podległéy, w swém mieyscu iest oznaczono (Cz. I. Tyt. 11. §. 507—510.).

§. 165. Przepisy o opłacie za wyprowadzenie maiątku, (§. 141. 142. 143. 144. 151. 152. 153.) ściągaią się także pospolicie do opłaty spadkowéy.

§. 166. Przeciwnie zaś przedmioty podług §. 154. 155. od opłaty za wyprowadzenie maiątku wolne, pospolicie od opłaty spadkowéy wolnemi niesą.

§. 167. Gdy spadkodawca kraiowy ieszcze za życia swego iedno lub więcéy swych dzieci za granicą postanowił; spadek tegoż w kraiu będący w każdym razie i bez różnicy przypadków odpowiada za opłatę, któréy rząd z pieniędzy na takowe postanowienie za granicą wyprowadzonych dopominać się może.

§. 168. Jeżeli do spadku należy maiątek kraiowy i zagraniczny opłacie niepodległy i dziedzice tak kraiowi iak i zagraniczni w nim maią udział; wolno im przy działach tak się ułożyć, aby maiątek zagraniczny cudzoziemcom, maiątek zaś tuteyszy kraiowcom na dział ich został przekazanym.

§. 169. W takim przypadku spadek kraiowy tak dalece tylko podlega opłacie, ile z niego dla porównania dziedziców zagranicznych dodanym i za granicę wydanym być musi.

§. 170. Opłata takowa uskutecznioną być musi zaraz, gdy dziedzic zagraniczny oświadczy swą wolę niezamieszkania w kraiu tuteyszym.

§. 171. Aż dotąd i aż do wyprowadzenia całego spadku, dziedzic zagraniczny winien stawić bezpieczeństwo całkowitéy ilości opłaty wyrównywaiące.

§. 172. Sposób postępowania kraiów zagranicznych względem wprowadzenia tudotąd spadków, zapisów, posagu i darowizn, ma służyć za zasadę wzaiemności względem poddanych i spadków i t. d. tamdotąd wychodzących.

Dod. §. 151. Względem opłat spadkowych odtąd iedynie tylko ustawy tuteysze, niezważaiąc na postępowanie w kraiach innych z tuteyszymi poddanymi, zachowane być maią.

§. 173. Jeżeli kraie zagraniczne przywłaszczaią sobie spadek tam będący poddanych tuteyszych; więc ze strony tuteyszéy wzaiemność ma mieć mieysce.

III. Nadanie prawa pobierania opłat powyższych osobom prywatnym.

§. 174. Ustawy względem nabycia i używania przez osoby prywatne regaliów niższych w ogólności, ściągaią się także do opłat spadkowych i za wyprowadzenie maiątków.

§. 175. Przedmioty i granice prawa pobierania tychże opłat magistratom i iurysdykcyom nadanego, podług treści przywileiów ich podług stanu posiadania na prawném przedawnieniu opartego, wyrozumiane być winny.

§. 176. Magistraty i iurysdykcye te tylko, które przed rokiem 1777. zostawały w posiadaniu na przywileiach lub prawném przedawnieniu opartém, pobierania opłat rzeczonych z maiątku z pod ich obwodu w inne mieysca w kraiu tuteyszym wychodzącego, i nadal przy prawie takowém zachowane być maią.

§. 177. Zresztą przypadki i rodzaie maiątku, które od opłat rzeczonych na rzecz rządu są wolnemi, również i co do osób prywatnych podług tychże ustaw wyrozumiane być maią.

§. 178. Przy zawieraniu iednak przez rząd układów z zagranicznemi mocarstwy względem wzaiemnego od rzeczonych opłat uwolnienia, wzgląd należyty na prawo osób prywatnych w tém interes maiących, miany być powinien.

Dod. §. 152. Jednak przy zawieraniu przez rząd układów z mocarstwy zagranicznemi względem wzaiemnego uwolnienia od opłat rzeczonych, w każdym razie na prawa osób prywatnych, interes w tém maiących, ile toż z dobrem kraiowém da się pogodzić, wzgląd miany być powinien.

Osoby więc prywatne zostaią zobowiązane przez układy rządu bądź zawarte, bądź zawrzeć się maiące; chybaby względem nich wyraźny wyiątek został postanowionym.

§. 179. Gdy w iedném i témże samém mieyscu ieden wyższą drugi niższą iurysdykcyą ma sobie nadaną, a obydway względem prawa pobierania opłat rzeczonych są w sporze; domniemanie stawa za pierwszym.

§. 180. Jurysdykcya prywatna opłaty z tego tylko dopominać się może maiątku, który się rzeczywiście w iéy obwodzie znayduie.

§. 181. Do maiątku tego liczą się także kapitały, które wyprowadzaiący się lub spadkodawca, choć za obwodem téyże iurysdykcyi wypożyczył.

§. 182. Z takiego iednak maiątku, z którego rząd w przypadkach §. 151. 152 i 167. przy opuszczaniu kraiu lub wyprowadzeniu spadków za granicę opłaty żądać iest mocen; osoba prywatna domagać iéy się niemoże, gdy zostaiący pod iéy iurysdykcyą lub iego spadek do innéy, lecz w kraiu położonéy iurysdykcyi przechodzi.

§. 183. Jak dalece opłaty rzeczone same z siebie maią mieysce, a osoba prywatna podług zasad powyższych żądać ich niemoże; też rządowi oddawane być muszą.

TYTUŁ OŚMNASTY.

O opiekach i kuratelach.

§. 1.

Osoby, które same o sobie mieć staranie nie są zdolnemi, zostaią pod szczególnym dozorem i opieką rządu. Zasady ogólne.

§. 2. Opieka takowa rozciąga się tak dalece tylko do osób rzeczonych, ile też nie znayduią się pod władzą i dozorem oycowskim lub też starania oycowskiego uczestnikami być niemogą.

§. 3. Ci, którym rząd polecił staranie względem potrzebuiących pieczy iego we wszystkich ich się tyczących interesach; opiekunami zowią się.

§. 4. Ci, którzy onymże dla dozoru tylko osobistego lub wychowania, albo też do załatwienia pewnych tylko czynności i interessów od rządu są wyznaczeni; kuratorami się zowią.

§. 5. Assystentami nazywaią się ci, których kto przybiera do pomocy przy pewnych czynnościach, których albo sam podług szczególnych przepisów prawa przedsięwziąć nie iest zdolnym, albo sam przedsięwziąć ie sobie niezawierza.

ODDZIAŁ PIERWSZY.

O osobach, którym opiekuni lub kuratorowie przydani być muszą.

Opiekuni muszą być wyznaczonymi 1) dla niedorosłych i małoletnich.

§. 6. Do maiących prawo do pieczy rządowéy należą nasamprzód dzieci, niedorośli i małoletni (Cz. I. Tyt. 1. §. 25. 26.).

§. 7. Dla tych wszystkich opiekuni od rządu ustanowieni być muszą.

§. 8. Urządzenie opieki nad osobami temi musi nastąpić, gdy też albo wcale nie-przechodzą pod władzę oycowską, lub taż przez śmierć ustaie.

§. 9. Co z prawa wypada, gdy władza oycowska przed doyściem doletności dziecka przez oświadczenie oyca lub z woli ustaw zostaie uchyloną, to oznaczone iest w oddziale 4tym tytułu drugiego (Tyt. 2. §. 255. seq.).

§. 10. We wszelkich przypadkach, w których dla człowieka żyiącego z powodu niedorosłości opiekun przydanym zostaie, dla płodu nieurodzonego ieszcze kurator wyznaczonym być winien.

§. 11. To musi nastąpić, skoro zachodzi doniesienie o ciąży będącéy lub téż tylko domniemanéy (Tyt. 2. §. 26. seq. §. 614. seq.).

2) dla obłąkanych i słabych na umyśle.

§. 12. Obłąkanych i słabymi na umyśle będących, pod dozorem oyca lub małżonka niezostaiących, rząd pod opiekę odebrać powinien.

§. 13. Kto za obłąkanego lub słabego na umyśle uznanym być winien, sąd za przybraniem lekarzy znawców roztrząśnie i postanowi (Cz. I. Tyt. 1. §. 29 30.).

3) dla marnotrawców.

§. 14. Marnotrawcóm, za takich sądownie uznanym rząd również opiekunów musi wyznaczyć (tamże §. 33.).

4) dla głuchoniemych.

§. 15. Z urodzenia głuchoniemi, tudzież którzy przed skończeniem czternastego roku nimi się stali, skoro iuż niezostaią pod dozorem oyca, przez rząd pod opiekę oddani być maią.

§. 16.

§. 16. Ci, którzy w późnieyszym wieku stali się głuchoniemymi, wtenczas tylko pod opiekę oddani być powinni, gdy niepotrafią wolę swą wyrazić za pomocą znaków powszechnie wyrozumianych, azatém do sprawowania swych interesów zupełnie są niezdolnymi.

§. 17. Tym zaś, którym niedostatek mowy i słuchu utrudnia tylko wyraz ich myśli i sprawowanie interessów własnych; pomimo ich woli opiekun niema być przydanym.

§. 18. Jednak przy czynnościach sądowych assystenta przybrać powinni.

5) dlanieprzytomnych.

§. 19. Nieprzytomnym, których pobyt nieiest wiadomym, rząd w celu zachowania maiątku iak i sprawowania interessów innych, opiekunów musi wyznaczyć.

§. 20. Opieka winna być ustanowioną, skoro przez rok cały żadna od nieprzytomnego wiadomość nienadeszła.

§. 21. Wszelakoż i przed upłynieniem tegoż czasu opieka musi być zaprowadzoną w przypadkach ważnych, zwłoki niedozwalaiących.

§. 22. Gdy pobyt nieprzytomnego iest wprawdzie wiadomy; lecz zachodzą wiadomości lub też domniemania prawdopodobne, iż tenże pomimo swéy woli doznaie przeszkody w załatwieniu własném interessów swoich; także mu opiekun wyznaczonym być musi.

§. 23. Ktokolwiek ustanowił pełnomocnika do swych interessów, niepotrzebuie opiekuna.

§. 24. Wszelakoż w przypadkach i okolicznościach pełnomocnictwem niedotknię-

tych, kurator nieprzytomnemu przydanym być winien.

§. 25. Jeżeli pełnomocnik żadnéy w ciągu trzech lat wiadomości od mocodawcy swego nieodebrał; więc krewni nieprzytomnego mogą się domagać zaprowadzenia nad nim opieki.

§. 26. W tym tylko razie wyiątek ma mieysce, gdy pełnomocnik przez ważną umowę mianowany został dziedzicem nieprzytomnego.

§. 27. Gdy pełnomocnik umiera albo wypowiada pełnomocnictwo, źle maiątkiem zarządza, lub też do takiego przychodzi stanu, iżby nieprzytomny, maiąc o tém wiadomość, odwołał pełnomoc; natenczas przepisy §. 25. 26. także maią mieysce.

Kuratorowie winni być ustanowieni 1) dla powyżéy wymienionych osób, gdy zostaią ieszcze pod władzą oycowską.

§. 28. Gdy osoby powyżéy wyrażone zostaią ieszcze pod władzą oycowską, w tych tylko przypadkach i czynnościach rząd o nie staranie mieć powinien; gdy pomiędzy ich interesem, a własną oyca korzyścią sprzeczność zachodzi.

§. 29. Jeżeli więc oyciec z temiż dziećmi swemi chce zawierać umowy lub inne przedsięwziąć czynności, przez które dzieci obowiązki względem niego przeiąć, lub z praw pewnych wyzuć się maią; rząd do tego kuratora dla dzieci musi wyznaczyć.

§. 30. Toż samo ma mieysce, gdy względem ustanowionego dla dzieci skarbu dziedzicznego odmienne postanowienie ma nastąpić.

§. 31. Tudzież w przypadku odmiany albo zastawu fideikommissu, do którego

dzieci przez pierwszego nadawcę są powołane.

§. 32. W których przypadkach nieurodzonym ieszcze interessentom fideikommissu kuratorowie przydani być powinni, w swém mieyscu iest oznaczono (Tyt. 4. §. 95.).

§. 33. W przypadku sprawy rozwodowéy pomiędzy rodzicami małoletnich ieszcze dzieci, kurator onymże przydanym być musi.

Dod. §. 153. W sprawach rozwodowych zaprowadzenie opieki względem dzieci wtenczas tylko iest potrzebne, gdy przy wprowadzeniu sprawy okaże się, lub też sądowi iest wiadomo, iż ieden lub obay małżonkowie ściągaią na się podeyrzenie marnotrawienia maiątku lub zaniedbania wychowania dzieci.

§. 34. Szczególniéy dzieciom małoletnim pod oycowską ieszcze władzą zostaiącym kurator ma być przydanym, gdy pomiędzy nimi a oycem ma nastąpić postanowienie względem macierzystego lub innego, dzieci właściwego maiątku.

§. 35. Oyciec do drugiego zabieraiący się małżeństwa, winien być przytrzymanym do uskutecznienia podziału z dziećmi.

§. 36. Niemniéy we wszelkich przypadkach, w których podług ustaw winien postawić bezpieczeństwo za maiątek swych dzieci (Tyt. 2. §. 179. seq.).

§. 37. Jeżeli dzieciom takowym cóżkolwiek zostało zapisaném lub w inny sposób nadaném pod warunkiem wyłączenia oyca od zarządu; tym końcem onymże szczególny kurator naznaczony być musi.

§. 38. Również ci, od których dzieciom należy się część obowiązkowa, oyca mogą od zarządu oddalić.

2) dla mężatek doletnich.

§. 39. Mężatki doletnie niepotrzebuią powszechnie opieki rządowéy, chociażby znaydowały się w okolicznościach, względem innych osób potrzebę zaprowadzenia opieki wskazuiących.

§. 40. W takim razie mąż do sprawowania własnych interessów sam zdolny, co do maiątku zastrzeżonego swéy żony, za iéy uważa się opiekuna.

§. 41. Jednak do rozporządzeń względem wniosku, do których wedle ustaw potrzeba wyraźnego zezwolenia żony; szczególny kurator przydanym iéy być musi (Tyt. 1. §. 232. seq.).

§. 42. Toż samo ma mieysce, gdy względnie rozporządzeń co do maiątku zastrzeżonego interes męża zostaie w sprzeczności z korzyściami żony.

§. 43. Maiątek żony na lewą stronę przybranéy pod zarząd mężowski niepodpada.

§. 44. We wszelkich więc przypadkach, gdy względem osób innych staie się potrzebném zaprowadzenie opieki, oddzielny opiekun ze strony rządu przydanym iéy być musi.

§. 45. W wyborze opiekuna wolno sądowi opiekuńczemu stósownie do okoliczności mieć także wzgląd na męża.

3) dla osób iuż pod opieką będących.

§. 46. Już będącemu pod opieką, wtenczas tylko kurator zostaie naznaczonym, gdy zachodzi czynność pomiędzy małoletnim i opiekunem w własnych interessach opiekuna.

§. 47. Rząd może także w przedmiotach szczególnéy znaiomości rzeczy wymagaią

cych, ieżeli iéy opiekun nieposiada, szczególnego kuratora wiadomość potrzebną maiącego naznaczyć.

§. 48. Gdy pomiędzy kilku nieletnimi, iednego tylko wspólnego maiącymi opiekuna zachodzi sprzeczność względem ważnego przedmiotu; każdéy z stron do załatwienia okoliczności takowéy kurator przydanym być powinien.

4) dla interessentów niewiadomych lub stawać niemogących.

§. 49. W przypadkach niewiadomości o właściwym interessencie w sprawie lub czynności iakiéy, niewiadomym interessentom kurator także przydanym być ma.

§. 50. Toż samo ma mieysce, gdy w czynności zwłoki niecierpiącéy interessent wprawdzie wiadomy dla zachodzących przeszkód sam prawa swego pilnować niezdoła.

Osoby, które obrać sobie muszą assystentów.

§. 51. Do osób, które czynności pewne za przybraniem assystenta działać tylko mogą, należą:

1) doletnie niewiasty bezżenne,
2) mężatki, ani opiekuna, ani kuratora niepotrzebuiące,
3) osoby wzroku pozbawione, lub ciągłą złożone chorobą,
4) głuchoniemi niepotrzebuiący opiekuna,
5) osoby, które wcale nie, albo pisanego czytać lub też same pisać nieumieią.

§. 52. Przy których czynnościach tychże osób przybranie assystenta iest potrzebném, to względem każdéy w ustawach iest oznaczono.

§. 53. Gdy ustawami nieiest przepisaném wyraźnie przybranie prawoznawcy za assystenta; każdy mężczyzna, zdolny do

samzarządzania swemi sprawami, może być obranym.

§. 54. Kto potrzebuie assystenta, sam sobie go winien obrać, albo gdyby tego uczynić niechciał lub niemógł, sąd czynność przyimuiący przydać mu go iest obowiązanym.

§. 55. Zresztą wybór lub mianowanie assystenta niewymaga żadnego zatwierdzenia sądowego, ani innych formalności szczególnych.

ODDZIAŁ DRUGI.

O tych, do których należy mianowanie opiekunów i kuratorów.

Do kogo należy zaprowadzenie opieki nad niedorosłymi i małoletnimi, tudzież

§. 56. Zaprowadzenie opieki nad dziećmi nieletniemi należy do sądu, pod którym oyciec w czasie zeyścia z swéy osoby zostawał, lub w czasie wydarzaiącego się wypadku rzeczywiście zostaie.

§. 57. Gdy oyciec w czasie zeyścia podwóyney podlegał iurysdykcyi sądu wyższego i niższego; zaprowadzenie opieki należy do sądu wyższego.

§. 58. Jeżeli obydwa sądy równe maią znaczenie, ten z nich ma prawo i obowiązek ustanowienia opiekuna, w którego obwodzie w czasie zeyścia swego zamieszkiwał.

§. 59. Gdy w przypadku takowym (§. 58) żyie oyciec, którego dzieciom kurator ma być naznaczonym; rzecz o to do tego z dwóch należy sądu, u którego pierwszy o to podano wniosek.

§. 60. Gdy ma być mianowanym kurator do zarządzania nieruchomością, która

w obwodzie iednego z dwóch rzeczonych sądów (§. 58.) iest położoną; sąd mieysca ma pierwszeństwo.

§. 61. Względem dzieci niezaszczycaiących się prawami dzieci prawego łoża, sąd osobowy matki stanowi względem prawa i obowiązku zaprowadzenia opieki.

§. 62. Zaprowadzenie opieki nad podrzutkami, których rodzice niesą wiadomi, należy do sądu niższego mieysca, gdzie ie znaleziono.

tymi, którzy z powodów innych pod opiekę oddani być muszą.

§. 63. W przypadkach, gdy komu nie dla wieku, lecz z innych przyczyn prawnych opiekun lub kurator naznaczonym być musi; sąd, pod którym tenże z swéy zostaie osoby, do tego iest obwiązanym.

§. 64. Jeżeli tenże pod dwoma zostaie sądami, opieka należy do sądu wyższego.

§. 65. Gdy oba równe maią znaczenie, sąd zamieszkania w czasie wydarzaiącego się przypadku ma pierwszeństwo.

§. 66. Jeżeli wówczas w inném znaydował się mieyscu, przepisy §. 59. 60. maią mieysce.

§. 67. Gdy iurysdykcya osób sąd wyższy dla siebie maiących, sądowi niższemu nazawsze została poleconą; do tegotu należy także ustanowienie opieki.

nad zagranicznemi.

§. 68. Opieka zagranicznych, chcących osieść w kraiu lecz stałego w nim zamieszkania ieszcze niemaiących i dzieci po ich śmierci pozostałych należy w wydarzaiącym się przypadku do sądu głównego prowincyi.

§. 69. Wolno iednak temuż sądowi w miarę okoliczności polecić ustanowienie opieki sądowi niższemu.

§. 70. Jeżeli zagraniczny, który podług stanu swego nie pod sąd wyższy podpada, iuż wyraźnie oświadczył się względem przyszłego w kraiu zamieszkania; natenczas do sądu mieysca tego ustanowienie opieki należeć będzie.

§. 71. Innym zagranicznym w przypadkach, gdy potrzebuią opiekuna lub zostawuią dzieci w tym razie będące, sąd mieysca ich lub dzieci ich pobytu, kuratora winien wyznaczyć.

§. 72. Obowiązek tegoż kuratora zawiera w sobie tylko staranie tymczasowe o osobę i w mieyscu będący maiątek, dopóty, aż sąd zamieszkania zagranicznego, zostawszy o tém zawiadomiony, dalszych nieuczyni rozporządzeń.

§. 73. Jeżeli zagraniczny (§. 71.) należy do osób sąd wyższy dla siebie maiących, więc wprawdzie sąd niższy mieysca pobytu, ieżeli tamże nieznayduie się sąd wyższy, winien natychmiast ustanowić opiekę.

§. 74. Musi iednak zarazem donieść o tém sądowi głównemu prowincyi i dalsze zostawić mu rozporządzenie.

nad osobami militarnemi.

§. 75. Po zeyściu oyca stanu militarnego opieka dzieci po nim pozostałych należy do sądów cywilnych.

§. 76. Do sądu tego, pod którymby oyciec po otrzymaniu dymissyi podług przepisów ordynacyi processowéy był zostawał, należy także opieka nad iego dziećmi.

§. 77. Ustanowienie kuratora dla dzieci osób woyskowych pod władzą oycowską ieszcze będących, należy do sądu woyskowego.

§. 78. Gdy iednak z kuratelą połączone iest zarządzenie maiątku; sąd cywilny, do którego w przypadku śmierci oyca opieka dzieci należy, (§. 76.) prowadzeniem kurateli trudnić się musi.

Dod. §. 154. Gdy dzieciom oyca w rzeczywistéy służbie woyskowéy będącego przypada nieruchomość, od któréy zarządu oyciec został wyłączonym; więc administracya wprawdzie zostaie przy sądzie cywilnym, względem nieruchomości właściwym; tenże sąd iednak we wszelkich przypadkach, nie do samego tylko zarządu gospodarczego ściągaiących się, winien sądowi woyskowemu donosić i z nim się znosić.

§. 79. Wolno sądowi cywilnemu obrać kuratora szczególnego do prowadzenia administracyi w mieysce tego, który przez sąd woyskowy do urządzenia rzeczy został wyznaczonym: tamten iednak sądowi woyskowemu w celu zobowiązania go przedstawionym być ma.

§. 80. Gdy osoba woyskowa w czasie wyprawy umiera; sąd woyskowy winien mieć staranie dopóty o zabrany z sobą maiątek ruchomy, aż tenże lub zebrana zań gotowizna sądowi cywilnemu do ustanowienia opieki właściwemu z bezpieczeństwem przesłaną niezostanie.

Dod. §. 155. Sądy woyskowe względem rozporządzeń co do maiątku ruchomego po osobie woyskowéy na woynie zmarłéy pozostałego i przy armii znayduiącego się, odsyłaią się powtórnie do przepisu Regulaminu z dnia 3. Listopada 1772. r. §. 2. i 17. i zgodnych z tymże postanowień powszechnéy ordynacyi sądowéy w Cz. II. Tyt. 5. §. 17. i 18.

Do którego sądu należy prowadzenie opieki.

§. 81. Sąd ustanawiaiący opiekuna prowadzi także opiekę nad całym maiątkiem po i za obwodem swéy iurysdykcyi.

§. 82. Jeżeli pod opieką będący posiada dobra i maiątek w innéy prowincyi królewskiéy, sąd mieysca na żądanie sądu opiekuńczego szczególnego, winien ustanowić kuratora i bezpośredni przyiąć dozór.

§. 83. Jeżeli kraiowcy pod opieką będący posiadaią dobra i maiątek za granicą; sąd zagraniczny winien być wezwanym o wzięcie ich w zarząd i odesłanie przychodów opiekunowi kraiowemu do porachunku i oddania onychże.

§. 84. Toż samo postępowanie zachowane być musi przez sąd kraiowy w przypadku tym, gdy zagraniczni w kraiu posiadaią dobra i maiątek; zawsze iednak z zastrzeżeniem prawa odwetu.

§. 85. Odmiana zamieszkania bądź pod opieką będących, bądź ich rodziców, żadnéy niesprawuie odmiany w prowadzeniu opieki.

§. 86. Jeżeli iednak dobro małoletniego wymaga tego, aby prowadzenie opieki przeszło na sąd nowego pobytu; ten z tego wymawiać się niemoże.

§. 87. Również każdy sąd, przez który za życia oyca kurator tylko dla dzieci był wyznaczonym, dalsze prowadzenie kurateli winien zostawić temu sądowi, do którego opieka dzieci po zeyściu oyca należy.

§. 88. Gdy komu ze stanu woyskowego lub iego dzieciom opiekun albo kurator przez sąd woyskowy został wyznaczonym; więc w przypadku, gdy iurysdykcya militarna następnie choć w inny sposób iak przez śmierć

zupełnie ustaie; sąd cywilny, pod który oyciec podług §. 79. powraca, dalszém prowadzeniem opieki lub kurateli zaiąć się musi.

§. 89. Jeżeli oprócz rzeczonego przypadku oyciec osób pod opieką będących, którym za życia iego szczególny kurator wyznaczonym być musiał, zamieszkanie lub sąd swóy odmienia; prowadzenie kurateli zostaie przy sądzie dotychczasowym, ieżeli oyciec wyraźnie niedomaga się oddania iéy sądowi teraźnieyszego iego zamieszkania.

Kto iest obowiązany domagać się zaprowadzenia opieki.

§. 90. Tak sąd mieysca pobytu, iako i sąd, do którego opieka należy, z urzędu obowiązane są starać się o zaprowadzenie onéyże nad osobami, które same sobą zarządzać niesą zdolne.

§. 91. Gdy sąd mieyscowy nieiest zarazem sądem opiekuńczym, a obadwa nie wiedném zostaią mieyscu; tamten ostatniemu winien natychmiast donieść o zachodzącym przypadku.

§. 92. Krewni takich osób, małżonkowie, przeżyiący rodzic, obowiązani są donieść sądowi o potrzebie zaprowadzenia opieki i istotnego zaprowadzenia iéy dopilnować.

§. 93. Xięża, sądy wieyskie i inni, do których doniesienie o zachodzących przypadkach śmierci należy, obowiązani są donieść zwierzchności o tém, gdy zmarły zostawia osoby potrzebuiące opieki (Tyt. 7. §. 67. Tyt. 11. §. 478—480.).

§. 94. Również starsi cechów i inni współobywatele, którzy z oycem małoletniego lub nim samym, iako towarzysze handlowi albo z innych względów w bliższych

zostawali stósunkach, z powinności takowéy wymawiać się niemogą.

§. 95. Jeżeli ten, do którego takowa należy powinność, niezna sądu opiekuńczego; dość na tém, gdy o tém któremukolwiek w mieyscu lub w sąsiedztwie będącemu sądowi doniesie.

§. 96. Gdy i temu niewiadomo, dokąd opieka należy; tenże rzecz sądowi wyższemu prowincyi przedstawić powinien.

§. 97. Krewni małoletnich, obłąkanych lub słabych na umyśle, gdy powziąwszy wiadomość o przypadku potrzeby, zaniedbuią donieść o tém komu należy; staią się odpowiedzialnymi za wszelką ztąd wynikłą szkodę.

§. 98. Bliższy odpowiada przed dalszym, a kilku równie bliskich, w równych częściach.

§. 99. W tymże samym sposobie, odpowiedzialni są krewni, do których należy staranie o opiekę dla obłąkanych, a tegoż zaniedbuią; nawet trzeciemu za szkodę po zaniedbaniu takowém przez obłąkanego mu zrządzoną, ile zwrot iéy w ogólności ma mieysce i uszkodzony w inny sposób wynagrodzonym być niemoże (Cz. I. Tyt. 6. §. 41. 44.).

§. 100. Krewni małoletniego daléy niż czwartego będący stopnia i nie w iedném z nim zostaiący mieyscu, wtenczas tylko są odpowiedzialnymi, gdy namyślnie w zamiarze przeszkodzenia zaprowadzenia opieki, o potrzebie iéy donieść zaniedbuią.

§. 101. Gdy z powodu śmierci oyca opieka nad małoletnimi zaprowadzoną być

ma, matka naydaléy w sześciu tygodniach po zeyściu męża potrzebne o tém doniesienie uczynić powinna.

§. 102. Zaniedbuiąc tego, nietylko przed wszystkimi krewnymi odpowiada za szkodę z niezaprowadzenia opieki dla dzieci wynikłą, lecz téż wszelkie do opiekuństwa prawo utraca.

§. 103. Co z prawa wypada, gdy wdowiec lub wdowa do drugiego przystępuią małżeństwa, nieułożywszy się wprzód z dziećmi z poprzedzaiącego związku, i niepodawszy w téy mierze wniosku o ustanowienie opiekuna lub kuratora; w swém mieyscu iest oznaczono (Tyt. 1. §. 18. seq. §. 1013. seq.).

§. 104. W przypadkach, gdy dla osoby zamężnéy opiekun lub kurator ustanowionym być winien, małżonek drugi szczególniéy przed wszystkimi innymi potrzebne o tém doniesienie uczynić iest obowiązanym.

§. 105. Wszyscy inni, do których doniesienie takowe podług §. 93. 94. należy, w przypadku zaniechania go, za takowe zaniedbanie ich powinności urzędowéy w miarę okoliczności i w stósunku zrządzonéy szkody, karą fiskalną od pięciu do pięciudziesiąt talarów złożeni być maią.

§. 106. Doniesienie iednego z pomiędzy tych, do których wszystkich toż należy, uwalnia ich tém samém od zastąpienia szkody następnie wynikłéy.

§. 107. Sędzia każdy, który w należytém urządzeniu opieki nad małoletnimi pieczy iego poruczonymi swéy zaniedbuie powinności; w każdym razie staie się winnym

kary fiskalnéy i oprócz tego małoletniemu za szkodę iest odpowiedzialnym

§. 108. Podobna odpowiedzialność i kara trafia sądy niższe, gdy też zaniedbuią donieść sądom wyższym o przypadku w ich obwodzie wydarzonym, a do udziału tychtu należącym.

ODDZIAŁ TRZECI.

O osobach, które maią obowiązek i zdolność przyięcia urzędu opiekuna.

Prawo ogólne sądów przy ustanawianiu opiekunów.

§. 109. Żaden obywatel kraiowy niemoże bez szczególnych i ważnych przyczyn wymawiać się z opieki przez zwierzchność mu poruczonéy.

§. 110. Wybór osób na opiekunów lub kuratorów należy do tego sądu, któremu zaprowadzenie opieki lub kurateli iest oddane (§. 56. seq.).

§. 111. Sądowi temu wolno zażądać od krewnych lub starszych cechu podania sobie osób na to zdatnych.

O ustanowieniu iednego opiekuna dla kilku małoletnich i kilku opiekunów dla iednego małoletniego.

§. 112. Dość na iednym opiekunie dla kilkorga rodzeństwa.

§. 113. Jednak i kilku opiekunów dla iednéy osoby ustanowionych być może.

§. 114. W przypadku ostatnim postanawia sąd, czyli i w iaki sposób interessa pomiędzy opiekunów podzielone lub wspólnie przez nich odbywane być maią.

Stósunek kilku opiekunów względem siebie.

§. 115. Kilku opiekunów, którzy wspólne załatwienie spraw małoletniego maią sobie polecone, stanowią iednę osobę moralną.

§. 116. Cokolwiek więc ieden lub kilku bez przywołania drugich przedsiębiera, ró-

wnie iest nieobowięzuiącém dla małoletniego, iak czynność obcego.

§. 117. Gdy opiekunowie różnego są zdania, nie głosów większość stanowi, lecz rzecz sądowi opiekuńczemu do rozstrzygnienia iéy przedstawioną być musi.

§. 118. Stósunek tychże opiekunów (§. 115.) żadnéy niedoznaie odmiany, chociażby się pomiędzy sobą względem zachodzących czynności podzielili.

§. 119. Gdy sąd podzielił czynności pomiędzy kilku opiekunów, żaden z nich w zarząd drugiego wdawać się ani iest mocen, ani obowiązany.

§. 120. Ten, któremu nie udział w istotnym zarządzie opiekuńczym, lecz tylko dozór nad zarządzaiącymi opiekunami iest poleconym; zowie się opiekunem honorowym.

§. 121. Opiekunowie, pomiędzy których zarząd przez sąd został podzielonym, zostaią względem siebie w stósunku opiekunów honorowych.

§. 122. Każdemu więc z nich przy mianowaniu onegoż ma być oznaymiona powinność czuwania nad zachowaniem się drugich i doniesienia o tém, gdyby nieprzyzwoitość iaką miał dostrzedz.

§. 123. Przepisy powyższe (§. 115—122.) ściągaią się także do kuratorów, którzy ich pieczy poruczonym do równego rodzaiu czynności, interessów lub maiątku są przydanymi.

§. 124. Przeciwnie kuratorowie do różnych czynności lub zarządzeń maiątku postanowieni, w żadnym pomiędzy sobą niezostaią związku.

O ustanowieniu opiekuna na czas, lub od czasu oznaczonego.

§. 125. Opiekuni nie bez potrzeby na czas tylko pewny ustanowionymi być maią.

§. 126. Jeżeli iednak oyciec postanowił, iż mianowany przez niego opiekun do pewnego tylko czasu lub wypadku ma sprawować opiekę; sąd z ważnych tylko, na oczywiste dobro małoletniego zamierzaiących powodów od przepisu takowego odstąpić iest mocen.

§. 127. Toż samo rozumie się, gdy oyciec postanowił, iż wyznaczona przez niego osoba od pewnego tylko czasu lub wypadku ma sprawować opiekę.

§. 128. Przepisy powyższe (§. 126. 127.) ściągaią się także do przypadku, gdy kto inny, prócz oyca, przeznaczaiąc cóżkolwiek dla małoletniego, w ustanowieniu dla niego kuratora podobne ograniczenie odłącza.

Osoby niezdolne do sprawowania opiek; 1) wszystkich bez wyiątku.

§. 129. Na opiekunów takie tylko osoby powołane być mogą, po których domniemać godzi się, iż dobrem małoletnich zatrudnić się są i zdolne i mocne.

§. 130. Ktokolwiek swą własną sprawą zarządzać nieiest zdolnym, ten pod żadnym pozorem innemu za opiekuna lub kuratora niemoże być przydanym.

§. 131. Wyłączeni są także małoletni, chociażby w własnych sprawach za doletnich byli uznanymi.

§. 132. Gdyby nawet oyciec ich powołał na opiekunów dla nieletnich, nie prędzéy, iak po doyściu lat do prowadzenia opieki przypuszczonymi być mogą.

§. 133. Doletni, zostaiący ieszcze pod władzą oycowską, za iego tylko zezwoleniem opieki podeymować się mogą.

§. 134.

§. 134. Ktokolwiek istotny ślub zakonny w klasztorze wykonał, niemoże być ani opiekunem, ani kuratorem.

§. 135. Ci, którzy dla ciężkich występków zostali skazani, lub gorszące i niecne prowadzą życie; do żadnéy opieki lub kurateli niesą zdolnymi.

§. 136. Ci także, którzy dla przeniewierzenia się lub uchybienia ciężkiego są oddaleni od opieki; do sprawowania innéy iuż nadal przypuszczonymi być niemogą.

§. 137. Chrześcianie dla osób niechrześcian, również i citu dla tamtych za opiekunów wyznaczonymi być niemogą. 2) niektórych tylko.

§. 138. Wyznaczenie iednak osób różnych wyznań za kuratorów do szczególnych, maiątku tylko tyczących się interesów iest dozwolone.

§. 139. Oyczymowie wprawdzie w powszechności niemaią być pasierbom wyznaczeni na opiekunów: w szczególnych iednak przypadkach, gdy podług uznania sądowego znaczney ztąd dla nieletnich spodziewać się można korzyści, wyznaczonymi być mogą.

§. 140. Mężowie wtenczas tylko mogą obeymować opiekę nad nieletniemi małżonkami swemi, gdy przypadek zaprowadzenia iéy wydarza się dopiero po zawarciu małżeństwa i maiątek żony iest zabezpieczonym.

§. 141. Kogo oyciec wyraźnie od opieki nad dziećmi swemi wyłączył, ten przez Sąd także wyznaczonym być niemoże.

§. 142. Każdemu też innemu, który nieletniemu więcéy niż należną mu cząstkę obowiązkową pozostawia; wolno pewne oznaczyć osoby, które od zarządzenia opie-

kuńczego pozostawionym przedmiotem wyłączone być maią.

§. 143. Oprócz saméy tylko matki i babki małoletnich, Sąd żadnéy osobie płci żeńskiéy ani opieki, ani kurateli polecać niemoże.

§. 144. Osoby, które z małoletnimi lub ich rodzicami żyli albo żyią w oczywistéy nieprzyiaźni, przez sąd opiekunami lub kuratorami dla tamtych ustanowionemi być niemogą.

§. 145. Sądownie uczyniony zarzut ciężkich występków, czynne nastawanie na życie lub zdrowie, obrazliwe lżenia i processa o znaczną część maiątku; stawiaią prawne domniemanie rzeczonéy nieprzyiaźni.

§. 146. Jeżeli spory takowe iuż przed kilku laty powstały; zależeć będzie od uznania sądu, czyli przyiąć należy, iż uczucia nieprzyiaźne przez nastąpione poiednanie lub czas upłyniony uprzątnione zostały.

§. 147. Wierzyciele i dłużnicy małoletnich, zgoła ci wszyscy, których prawo z prawem i interesem tychtu zostaie w sprzeczności, niemogą być przez sąd powołanymi do opieki, dopóki względem należytości wzaiemnych naymnieysza pozostaie wątpliwość.

§. 148. Jeżeli wątpliwość takowa wydarza się dopiero po obięciu opieki; natenczas małoletniemu do załatwienia czynności takowéy szczególny kurator przydanym być ma.

§. 149. Dłużnik małoletniego, który z należycie sprawdzonego i wypłacalnego

długu uiścić się niemoże lub niechce; przez sąd za opiekuna niema mu być przydanym.

§. 150. Sąd żaden bez szczególniéy ważnych powodów niema powoływać opiekuna dla nieletnich z innego okręgu sądowego. (Jurysdykcyi.)

§. 151. Ważne powody są wtenczas, gdy za okręgiem sądu opiekuńczego mieszkaiący przez pokrewieństwo lub wspólny interes z małoletnim iest połączony;

§. 152. Lub gdy zbywa na zdatnéy w swym okręgu osobie.

§. 153. W przypadkach takowych wszelkie sądy kraiowe obowiązane są przytrzymać osoby w ich obwodzie zostaiące do przyimowania opiek w okręgu innego sądu.

§. 154. Opiekun takowy we wszelkich do opieki ściągaiących się czynnościach, pod sąd opiekuńczy przechodzi.

§. 155. Nikomu niewolno bez wiadomości i zezwolenia właściwego sądu kraiowego podeymować się opiek za granicą pod uniknieniem kary fiskalnéy, stósownie do okoliczności umiarkować się maiącéy.

§. 156. Zagraniczni, właściwego dla siebie sądu w kraiu niemaiący małoletnim tuteyszym z przeważaiących tylko przyczyn dobra ich i za zezwoleniem tylko ministra sprawiedliwości za opiekunów przydanymi być mogą.

§. 157. Również opiekuni ci we wszystkich opieki tyczących się czynnościach poddać się muszą wyraźnie pod iurysdykcyą sądu opiekuńczego i w sposobie dowodnym złożyć zezwolenie ich własnego sądu zagranicznego.

Osoby, które do podeymowania się opieki potrzebuią szczególnego zezwolenia.

§. 158. Dzierzawcy i urzędnicy dóbr królewskich i xiążęcych, zarządzcy i pobórcy dóbr, pieniędzy i dochodów królewskich, xiążęcych i innych publicznych, tudzież do uprzywileiowanych korporacyy i dobroczynnych instytutów należących, niemogą być wyznaczonymi za opiekunów bez wyraźnego zezwolenia władzy, pod którą ze względu dzierzawy lub zarządu takowego zostawaią.

§. 159. Zezwolenie to tylko wtenczas przez sąd opiekuńczy przyiętém być może, gdy z opieką zarządzenie maiątkiem połączone nieiest, lub gdy za nie szczególna, dostateczna i wolna od wszelkiéy za dzierzawę lub kassę odpowiedzialności kaucya stawiona być może.

§. 160. Osobom woyskowym niewolno podeymować się opiek bez zezwolenia szefa ich lub komendanta.

Dod. §. 156. Generałowie i officerowie sztabowi nieprowadząc opieki naturalnéy nad własnemi dziećmi, gdy chcą podiąć się kurateli nad cudzemi dziećmi i pokrewnemi, winni uzyskać tym końcem bezpośrednie zezwolenie Króla.

§. 161. Urzędnicy cywilni bez wiadomości i zezwolenia swych bezpośrednich przełożonych, opiekunami wyznaczeni być niemogą.

§. 162. Dla radzców władz królewskich zezwolenie przełożonego ministra, dla dyrektorów i burmistrzów po miastach, od przełożonéy ich zwierzchności wyiednane być powinno.

§. 163. Kurateli iednak do poiedyńczych czynności i interessów, z któremi zarządzanie maiątkiem nieiest połączone, osoby

wzmiankowane bez szczególnego zezwolenia podiąć się mogą.

§. 164. Ktokolwiek podług zasad powyższych albo całkiem, lub dla pewnych okoliczności i stósunków nieiest zdolnym do podeymowania opieki; w przypadku, gdy pomimo tego zostanie o to wezwanym, sądowi o przyczynie niezdolności donieść iest obowiązanym. Co należy zachować powyżéy rzeczonym osobom, gdy im opieka zostaie poruczoną.

§. 165. Jeżeli istotnie opiekunem został wyznaczony, sąd zaraz po odebranéy o niezdolności iego wiadomości, opiekę odebrać mu winien; sam zaś wszelkie ztąd miane korzyści i nagrody powrócić.

§. 166. Jeżeli o niezdolności swoiéy na wyraźne zapytanie sądu lub w inny sposób namyślnie zamilczał; tenże małoletniemu za wszelkie, choć naymnieysze uchybienie iest odpowiedzialnym.

§. 167. Oprócz tego ten, kto stósunek swóy iako wierzyciel małoletniego przed sądem podstępnie ukrywa; wierzytelność swą na pożytek nieletniego utraca.

§. 168. Dłużnik w podobnym przypadku swe excepcye utraca i prócz tego summę ilości rzetelnego długu wyrównywaiącą iako karę fiskalną musi zapłacić.

§. 169. Gdy się nieokazuie, iżby stósunek takowy namyślnie i podstępnie został zamilczonym; kara tylko stósunkowa aż do dziesiątéy części długu ma mieysce.

§. 170. Sędzia, który osobę podług zasad powyższych niezdolną, namyślnie lub przez wielkie uchybienie opiekunem wyznacza; za wszelką ztąd dla nieletniego wypływaiącą szkodę sam odpowiada.

§. 171. Kto sądowi osobę niezdolną na opiekuna przedstawia; za niego iako zaręczyciel odpowiadać musi.

Osoby szczególniéy na opiekuów powołać się maiące: 1) opiekunowie przez rodziców lub w testamencie ustanowieni.

§. 172. W wyborze opiekuna sąd szczególniéy powinien mieć wzgląd na tych, których oyciec małoletniego powołał.

§. 173. Opiekun przez oyca mianowany, ma zarząd wszystkiego maiątku nieletniego bez względu, czyli tenże od oyca lub kogo innego pochodzi.

§. 174. Toż samo rozumie się o opiekunie, którego matka ustanowiła dla swych, pod opieką ieszcze niebędących dzieci.

§. 175. Wolno także każdemu, który małoletnim bądź pomiędzy żyiącymi, bądź na przypadek śmierci cóżkolwiek udziela, wyznaczyć kuratora do zarządu, chociażby iuż mieli opiekę nad sobą.

§. 176. Opiekun tąkowy lub kurator (§. 173 — 175.) albo przez oświadczenie pomiędzy żyiącymi, lub też przez ostatnie woli rozporządzenie mianowanym być może.

§. 177. W obu przypadkach dość na tém, gdy oświadczenie woli mianuiącego sądowi z dostateczną pewnością wiadomém się stało.

§. 178. Jeżeli mianowanie opiekuna nastąpiło sposobem umowy z obraną osobą; mianuiący przecież iednostronną umowę takową może odwołać.

§. 179. Przeciwnie, sąd niemoże osób przez spadkodawcę do opieki powołanych od niéy wyłączać dla tego tylko, iż innego są wyznania, w innym zamieszkuią okręgu sądowym, lub są wierzycielami albo dłużnikami małoletniego (§. 137. 147. 150. seq.).

§. 180. Wyiątek wtenczas tylko ma mieysce, gdy z okoliczności wynika, iż stósunki te spadkodawcy w czasie mianowania wiadome niebyły.

§. 181. Osoby płci żeńskiéy prócz iednéy tylko matki i babki małoletnich, i przez spadkodawcę równie iak przez sąd do opieki powołane być niemogą.

§. 182. Jeżeli spadkodawca wyznaczył opiekuna, z którym dawniéy żył w nieprzyiaźni; okoliczność ta dowodzi nastąpione poiednanie.

§. 183. Gdy spadkodawca wyznaczył opiekunem męża małoletniéy; tenże wyłączonym być niemoże, chociażby niebył w stanie okazania przepisanego w §. 140. bezpieczeństwa.

§. 184. Wszelakoż sąd w każdym przypadku może ominąć osobę przez spadkodawcę mianowaną, gdy w sumiennem roztrząśnieniu przekonywa się, iż wyznaczenie iéy na opiekuna dla małoletniego szkodliwém lub niebezpiecznem być może.

§. 185. W roztrząśnieniu takowém szczególniéy należy mieć wzgląd na zarzuty, iakie matka niewychowanych ieszcze małoletnich ma naprzeciw osobie przez spadkodawcę wyznaczonéy.

§. 186. W niedostatku opiekuna przez oyca mianowanego, sąd winien mieć szczególniéy wzgląd na matkę, gdy taż do podięcia się opieki ma chęć i zdolność. 2) matki,

§. 187. Jednak i do niéy to wszystko się ściąga, co iest postanowiono względem opiekuna wyznaczonego przez oyca (§. 184.).

§. 188. Również matka wstępuiąc w powtórne małżeństwo, opieki nad dziećmi z pierwszego łoża zatrzymać niemoże.

§. 189. Sam nawet oyciec takowemu przepisowi prawnemu przez akt pomiędzy żyiącymi lub na przypadek śmierci w niczém uwłaczać niemoże.

§. 190. Po zerwaniu także drugiego małżeństwa, matka niemoże obiąć nanowo opieki nad dziećmi z pierwszego łoża, skoro znayduią się dzieci z drugiego małżeństwa.

§. 191. Jeżeli dzieci niema z drugiego związku; natenczas zależy li tylko od postanowienia sądu; czyli matce opieka nad dziećmi z poprzedzaiącego małżeństwa nanowo ma być oddaną.

3) krewni, §. 192. W niedostatku matki, opieka przez sąd szczególniéy pokrewnym małoletnich powierzoną być winna.

§. 193. Żaden iednak z nich na opiekuna nad pokrewnymi swymi narzucać się niemoże.

§. 194. Również w wyborze pomiędzy krewnymi, sądu bliższość stopnia niewiąże.

§. 195. Wtenczas nawet, gdy idzie o kuratelę nad nieprzytomnym, postanowienie, czyli i który z krewnych ma być wyznaczonym, zależy od sumiennego uznania sądu.

§. 196. Dzieci wtenczas tylko, gdy rodzice dla niedołężności lub obłąkania na zmysłach, nie iednak gdy z powodu marnotrawstwa pod opiekę przechodzą, za opiekunów im przydani być mogą.

§. 197. Dzieciom bezżennie spłodzonym powszechnie tylko obcy, którzy do fa-

milii rodziców nienależą, za opiekunów przydani być winni.

§. 198. Wolno iednak sądowi wyznaczyć opiekunami i krewnych rodziców tychże dzieci, gdy tego żądaią, i dobro nieletnich przez to popartém być może.

§. 199. Po krewnych członki cechów obowiązani są podiąć się opieki nad współczłonkami lub pozostałemi po nich dziećmi. 4) do cechu należący.

§. 200. Osoby z woli spadkodawcy lub z mocy umów familiynych do opieki szczególniéy powołane lub prawo maiące, w przypadku niepowołania ich od sądu, domagać się mogą rozprawy o to i wyroku podług przepisów ustawy processowéy. Co z prawa wypada, gdy powołany do opieki z niéy się wymawia.

§. 201. Tożsamo prawo służy matce i innym do opieki powołanym krewnym, gdy sąd niezważaiąc na nich, obcego opiekunem wyznacza.

§. 202. Ktokolwiek wzbrania się, bez ważnych i dowodnych przyczyn przyiąć opieki lub kurateli przez zwierzchność mu poruczonéy; do tego karą pieniężną w stósunku swego maiątku przez sąd zniewolonym być ma.

§. 203. Gdy przytacza prawne powody wymówki; z temiż podług przepisów procedury słuchanym być winien.

§. 204. W przypadku odrzucenia ich i ieżeli przez zwłokę ztąd zrządzoną szkoda iaka dla małoletniego wynikła; wzbraniaiący się wynagrodzić ią musi.

§. 205. Gdy wzbraniaiący się przez mierne kary pieniężne do przyięcia opieki, z któréy bez prawnego wymawia się powodu, niemoże być zniewolonym; natenczas

wprawdzie małoletniemu inny opiekun ma być wyznaczonym:

§. 206. Lecz sąd w razie takowym mocen iest wyznaczyć dla niego nagrodę z maiątku wzbraniaiącego się i kaucyą za nowego opiekuna na tamtego nieruchomościach zabezpieczyć każąc.

§. 207. Bez kaucyi nawet wzbraniaiący się nieprawnie za opiekuna w mieysce iego ustanowionego, iako zaręczyciel iest w odpowiedzi.

Osoby, którym wolno wymówić się z przyięcia opieki.

§. 208. Niemogą być zniewolonymi do przyięcia opiek:

1) wszyscy woyskowi, w służbie królewskiéy będący;
2) radzcy w gronie władz kraiowych mieysce i głos maiący;
3) dyrygenci i burmistrzowie po miastach;
4) naddzierzawcy i urzędnicy ekonomiczni dóbr królewskich;
5) zarządzcy aktualni znacznieyszych królewskich i innych kass publicznych;
6) będący zagranicą w sprawie publicznéy lub co tylko maiący być tym końcem wysłanymi, albo téż, którzy ieszcze nie od roku z podobnéy powrócili podróży;
7) wszyscy lat przeszło sześćdziesiąt maiący.

§. 209. Podobne uwolnienie służy także i tym, którzy przez ciągłe wypadki choroby tak są osłabionymi, iż im osobiste należyte prowadzenie opieki poruczoney staie się niepodobném.

§. 210. Również i tym, którzy z małżeństwa na prawą lub lewą rękę zawartego

maią pięcioro dzieci, pod ich ieszcze władzą będących, lub bez opatrzenia w swym domu zostaiących.

§. 211. Synowie, którzy zostaią w królewskiéy służbie woyskowéy lub w niéy życie w obec nieprzyiaciela utracili; liczą się na korzyść oyca, który się z podięcia opieki wymawia.

§. 212. Kto ma iuż dwie z istotnym zarządem maiątku połączone opieki, lub téż iednę tylko z wielu i ważnemi czynnościami połączoną; ten do przyięcia więcéy opiek niemoże być zniewolonym.

§. 213. Nauczyciele przy szkołach, gymnazyach i uniwersytetach, tudzież duchowni pieczę dusz maiący, mogą tylko być pociąganymi do przyięcia opieki nad dziećmi ich krewnych lub współurzędników.

§. 214. Jeżeli iednak która z powyżéy wyłączonych osób, pomimo służącego iéy wyłączenia zobowiązała się piśmiennie do przyięcia opieki; iuż więcéy prawem iéy służącém zastawiać się niemoże.

§. 215. Owszem ci z pomiędzy nich, którzy potrzebuią szczególnego pozwolenia swych przełożonych w moc §. 158. seq. celem przyięcia opieki, o to pozwolenie postarać się, a otrzymawszy ie, opieką zaiąć się są obowiązani.

§. 216. Prawo wymawiania się z opieki przez sąd poruczoney służy i tym, których spadkodawca nieletniego do niéy powołał.

§. 217. Zgoła każdy znayduiący się w położeniu takiém, dla któregoby uważał się niezdolnym do należytego prowadzenia poruczoney mu opieki; mocen iest i obowią-

zany donieść o tém sądowi, celem bliższego postanowienia.

§. 218. Jeżeli osobie przez testament na opiekuna powołanéy zapis iaki został wyznaczonym; iest domniemanie, iż to nastąpiło ze względu przyiąć się maiącéy opieki.

§. 219. Jeżeli legataryusz takowy niechce lub niemoże podiąć się opieki; natenczas utraca zapis w tym względzie mu przeznaczony.

ODDZIAŁ CZWARTY.

O zobowiązaniu i potwierdzeniu opiekunów.

Zobowiązanie opiekuna.

§. 220. Opiekun przez sąd obrany i przyięty, do urzędowania swoiego podaniem ręki w mieysce przysięgi zobowiązanym być ma.

§. 221. Wprzód iednak należy mu przypomnieć iego powinności, lub téż w razie potrzeby przynaymniéy w ogólności oznaymić ie i wytłómaczyć.

Potwierdzenie.

§. 222. Następnie akt potwierdzenia czyli mianowania opiekunowi wydanym być powinien.

§. 223. W akcie takowym przyczyny zaprowadzenia opieki, imie i nazwisko pod opiekę iego oddanego, ieżeli iest nieletnim, wiek stósownie do metryki chrztu, główne powinności urzędu opiekuńczego i położone opiekunowi ograniczenia w sprawowaniu opieki, wyrażone być muszą.

§. 224. W przypadkach, gdy kaucyi potrzeba, sąd z urzędu starać się o to powinien, aby przed, lub zaraz po wydanym akcie potwierdzenia stawioną była (§. 424. seq.).

§. 225. Potwierdzenie opiekuna dopiero nadaie mu prawo i obowiązek do sprawowania urzędu opiekuńczego.

§. 226. Jednak opiekun iuż mianowany, chociażby ieszcze niebył potwierdzonym, winien iest i mocen załatwiać interessa małoletnich takie, dla którychby niebezpieczeństwo z dalszéy zwłoki wyniknąć mogło.

O osobach, które podeymuią się obowiązków opiekuńczych, bez zlecenia sądowego.

§. 227. Kto bez zlecenia sądowego trudni się pewnemi interessami nieletnich, względem nich tylko przeymuie obowiązki opiekuna.

§. 228. Zaraz iednak winien o tém donieść sądowi i ieżeli nieletni opiekuna ieszcze niema, zatwierdzenia go lub wyznaczenia innego domagać się.

§. 229. Zaniechaiąc doniesienia takowe, staie się odpowiedzialnym za wszelką szkodę, którąby nieletni przy rozpoczętéy przez niego czynności i tym co do niéy należy, dla niedostatku dozoru opiekuńczego ponieść mogli.

§. 230. Jeżeli należy do tych, którzy podług §. 90. seq. obowiązani są domagać się zaprowadzenia opieki; natenczas w przypadku nieuczynionego doniesienia odpowiada także za wszelką inną szkodę przez niezaprowadzenie opieki dla małoletniego zrządzoną.

ODDZIAŁ PIĄTY.

O prawach i obowiązkach opiekunów w ogólności.

Zasady ogólne.

§. 231. Obowiązki i prawa opiekunów ściągaią się również do osoby, iak do praw i maiątku małoletnich.

§. 232. Piecza nad osobą rozciągać się musi tak do cielesnego, iak do moralnego ich dobra.

§. 233. Staranie o maiątek ma za przedmiot zabezpieczenie i zachowanie go, tudzież należyty gospodarczy zarząd i pomnożenie onegoż.

§. 234. W przypadku styczności iednak staranie o maiątek ustępować musi pieczy nad przyszłym losem osobistym nieletniego.

Stósunki pomiędzy opiekunem a zwierzchnością.

§. 235. We wszelkich tu rzeczonych stósunkach opiekunowie uważaią się iako pełnomocnicy rządu.

§. 236. W sprawowaniu urzędowania swego winni pilnie stósować się do przepisów ustaw i do szczególnych poleceń sądu opiekuńczego.

§. 237. Do sądu styr i dozór nad nimi ciągły należy.

§. 238. W każdym przypadku przedsięwzięcia ważnéy odmiany względem osoby lub maiątku nieletniego, opiekun donieść o tém sądowi i zezwolenia iego lub bliższych skazówek domagać się powinien.

§. 239. Szczególniéy to uczynić powinien natenczas, gdy mowa o czynności lub wypadku, z któréyby wątpliwe lub niebezpieczne skutki dla nieletniego mogły wyniknąć.

Stósunki pomiędzy opiekunem a iego pieczy poruczonymi.

§. 240. Względem nieletnich opiekunowie zastępuią mieysce rodziców.

§. 241. Nieletni więc winien opiekunowi swemu uszanowanie, posłuszeństwo i powolność.

§. 242. Opiekun iednak niemoże więcéy przywłaszczyć sobie prawa nad osobą niele-

tniego, iak ustawy nadawaią oycu nad dziećmi pod iego władzą będącemi.

§. 243. Jeżeli nieletni mniema, iż opiekun w wykonywaniu praw nad osobą iego przestępuie granice, lub przedsiębiera, coby z iego było szkodą; mocen iest donieść o tém sądowi opiekuńczemu.

§. 244. Nieletni, który rok ośmnasty wieku swego przeszedł, może żądać, aby opiekun zawiadomił go o ważnych wypadkach istoty maiątku iego lub głównych w zarządzie odmian tyczących się i iego zasięgnął zdania.

§. 245. Opiekuna iednak zdanie takowe niewiąże.

§. 246. Jeżeli opiekun niezażądał zdania nieletniego, lub na nie względu niemiał; wolno mu, gdy mniema, iż naprzeciw iego korzyści działano, donieść o tém sądowi opiekuńczemu.

§. 247. Nieletni bez przystępu opiekuna dla trzeciego zobowiązać się niemoże.

§. 248. Gdy opiekun wzbrania się zezwolić na czynność, którą nieletni dla siebie iako dogodną upatruie; wolno mu u sądu opiekuńczego bliższego roztrząśnienia, a nawet i zatwierdzenia iéy domagać się.

§. 249. Postanowienia ściągaiące się do osób nieletnich, ich ostatecznych rozporządzeń woli, uszkodzeń i małżeństw; w swém mieyscu są przepisane (Cz. I. Tyt. 5. §. 10. seq. Tyt. 6. §. 41. Tyt. 12. §. 16. seq. Cz. II. Tyt. 1. §. 49. seq.).

§. 250. Z czynności, które opiekun sam dla siebie, bez przystępu nieletniego przedsiębiera, dla tego tu tak dalece tylko wypły-

waią prawa i obowiązki względem trzeciego, ile opiekun wyraźnie iako taki ie zdziałał lub umowę zawarł.

§. 251. Jeżeli iednak opiekun wprawdzie w swém tylko imieniu czynność zawarł, z okoliczności iednak wtenczas będących, a trzeciéy osobie wiadomych wypływa, iż to iest istotnie czynność opiekuńcza; trzeci ma wybór, czyli opiekuna, lub téż maiątku nieletniego trzymać się zechce.

§. 252. Również nieletni nabywa praw naprzeciw trzeciemu, gdy opiekun wprawdzie w swém tylko imieniu czynność zawarł, z okoliczności iednak dowodnie wypływa, iż taż istotnie tyczyła się nieletniego i o tém trzeciemu było wiadomo.

§. 253. Z nieletnim samym opiekun żadnych niemoże zawierać umów ani czynności, z którychby dla tamtego obowiązki wypływać miały.

§. 254. Jeżeli więc opiekun ma czynność własną z nieletnim; ustanowienia do niéy szczególnego kuratora domagać się winien.

Wynagrodzenia i nagrody opiekunowi należące się.

§. 255. Opiekun z sumiennego wypełnienia urzędu swoiego żadnéy szkody ponosić niepowinien.

§. 256. Jeżeli więc w wypełnianiu powinności swoiéy bez własnego wielkiego lub miernego uchybienia szkodę poniósł, któréyby prócz tego niebył doznał; wynagrodzenia iéy z maiątku nieletniego domagać się może.

§. 257. Jeżeli w interesach nieletniego musi podeymować z nakładem połączone podróże, a przez to nieuchronnego w swym procederze uszczerbku doznać; więc oprócz zwro-

zwrotu kosztów podróży, dyet także podług stanu swego domagać się może.

§. 258. O szkodach, które opiekun potocznie tylko przy sprawowaniu interessów opiekuńczych ponosi, rozumie się toż samo, co w podobnych przypadkach o uszkodzeniu pełnomocnika iest postanowioném (Cz. I. Tyt. 13. §. 80. 81.).

§. 259. Wszelkie wydatki na korzyść nieletniego i interesów iego łożone, z iego maiątku opiekunowi powrócone być muszą.

§. 260. Jeżeli opiekun rozumnie mógł spodziewać się z nakładu wydatków takowych stósownéy dla nieletniego korzyści; zwrotu onychże żądać iest mocen, chociażby zamierzona korzyść niezostała osiągniętą lub bez winy iego utraconą.

§. 261. Za wydatki takowe (§. 259. 260.) opiekun może żądać procent kraiowy, ieżeli w czasie łożenia ich, bez winy iego, nieznaydował się w maiątku nieletniego zapas gotowizny na opędzenie tychże wydatków wystarczaiący.

§. 262. Za posługi także, za pośrednictwem nabytych wiadomości, kunsztu lub rzemiosła uczynione, tak, iak każdy obcy zapłaty domagać się może.

§. 263. Przeciwnie za prace i trudy swe opiekuńcze zapłaty lub nagrody żądać nieiest mocen.

§. 264. Jeżeli iednak opiekun przez zarząd szczególniéy roztropny i pracowity powiększył maiątek nieletniego, lub dochody iego znacznie pomnożył; natenczas sąd przyzwoitego honorarium odmawiać mu niemoże.

§. 265. Tożsamo i wtenczas, gdy opieka iest połączona z obszernym i trudnym zarządem, a z dochodów potrącenia wszelkich wydatków i nakładu na wychowanie, znaczna ilość pozostanie.

§. 266. Czyli i iakie honorarium podług zasad powyższych opiekunowi udzielić należy, to w sądzie nadopiekuńczym prowincyi większością dwóch trzecich części głosów rozstrzygnione być ma.

§. 267. Gdy niema takowéy przeważaiącéy ilości głosów, natenczas sąd z zapytaniem do przełożonego ministra udać się musi.

§. 268. Sądom niższym niewolno wyznaczać opiekunom honorariów pięć talarów na rok przenoszących bez zezwolenia władzy pupillarnéy prowincyonalnéy, która w téy mierze do przepisów §. 266. 267. stósować się winna.

§. 269. Jeżeli spadkodawca nieletnich honorarium dla opiekuna wyznaczył; przy tém li tylko pozostać się powinno.

§. 270. Jeżeli spadkodawca opiekunowi ze względu na opiekę powierzyć mu się maiącą zapis (legat) przeznaczył; iuż wtenczas oddzielnego honorarium żądać niemoże (§. 218.).

§. 271. W obu iednak przypadkach wolno opiekunowi przy rozpoczęciu urzędowania nieprzyiąć wyznaczonéy przez spadkodawcę nagrody, a żądać w to mieysce ustanowienia iéy przez sąd.

§. 272. Opiekun osoby nieprzytomnéy może żądać stósownego honorarium, skoro z dochodów maiątku, po odtrąceniu wydatków, czysty zostaie remanent.

§. 273. Przy zarządach dobrami, nagroda takowa od iednego do trzech, przy zarządach summami, aż do iednego od sta z dochodów ustanowioną być może.

§. 274. Opiekun osoby słabéy na umyśle lub obłąkanych zmysłów, teżsame ma prawa, co drudzy opiekuni (§. 272. 273.) i sąd opiekuńczy może onymże, zwłaszcza gdy opieka nad lat dziesięć trwa, wyższą wyznaczyć nagrodę.

Odpowiedzialność opiekuna względem nieletniego.

§. 275. Każdy opiekun winien sprawie nieletnich, iego poruczonych pieczy, tę samą poświęcić uwagę, którą gospodarz rzędny swym własnym interesom zwykle poświęca.

§. 276. Wszelkie więc uchybienie mierne, którego się w tym względzie dopuścił, musi zastąpić.

§. 277. Za uchybienie małe staie się odpowiedzialnym natenczas, gdy na zapytanie się sądu lub téż prócz tego namyślnie zamilczał o okolicznościach, które go podług ustaw do przyięcia opieki niezdolnym czynią. (§. 166.)

§. 278. Również i wtenczas, gdy samowładnie i bez przybrania znawcy podiął się czynności, które szczególnéy wymagaią znaiomości rzeczy.

§. 279. Niemniéy, gdy sam będąc znawcą, iako taki czynności nieletniego załatwił.

§. 280. W końcu i natenczas, gdy podług wyraźnych przepisów ustaw winien zapytać się sądu opiekuńczego, a tego uczynić zaniedbał.

§. 281. Ten także, który sprawuie interesa opiekuńcze bez wszelkiego zlecenia, od chwili, gdy przepisane w §. 228. doniesienie sądowi uczynić mógł i był obowiązanym, odpowiada za wszelkie i mierne uchybienie, którego się w dalszém odtąd sprawowaniu dopuścił.

§. 282. Za szkodę przez przypadek zrządzoną opiekun tak dalece iest tylko odpowiedzialnym, ileby przypadek niebył się stał szkodliwym dla nieletniego, gdyby go niebyło poprzedziło uchybienie wielkie lub mierne opiekuna, którego się w sprawowaniu swych powinności dopuścił. (Wstępu §. 13.)

§. 283. Jak dalece opiekun daléy tylko prowadzi interesa przez oyca lub spadkodawcę rozpoczęte, tenże nieiest odpowiedzialnym za szkodę z wprowadzenia onychże wynikłą.

§. 284. Jeżeli iednak po obięciu zarządu wydarzyły się okoliczności lub do iego wiadomości doszły, które rozsądnie rzecz biorąc, zmianę przedsięwziętych środków wskazuią; opiekun nieczyniąc tego, wielkie w téy mierze uchybienie zastąpić iest obowiązanym.

§. 285. Tożsamo ma mieysce, gdy nieletni ponosi szkodę z czynności i interesów byłego opiekuna.

§. 286. Przeciwnie opiekun każdy odpowiada za swego współopiekuna, gdy przez układ pomiędzy sobą tylko zawarty podzielili się zarządem opiekuńczym.

§. 287. Wszelakoż do wynagrodzenia szkody nieletniemu tak dalece tylko iest obo-

wiązanym, ile ta przez współopiekuna właściwie winnego zastąpioną być niemoże.

§. 288. Kilku opiekunów wspólnie zarządem trudniących się odpowiadaią nieletniemu ieden za wszystkich i wszyscy za iednego.

§. 289. Lecz nietylko ten, na którym dochodzi się szkody, mocen iest trzymać się istotnego sprawcy onéyże, ale téż, gdy na żadnego większa niespada wina, każdy z nich drugich, a to w części na każdego przypadaiącéy, trzymać się może.

§. 290. Jeżeli spadkodawca zarząd opiekuńczy pomiędzy kilku opiekunów podzielił, każdy z nich tylko za powierzony mu udział iest w odpowiedzi.

§. 291. Opiekunowie honorowi, tudzież ci, pomiędzy których sąd sprawowanie czynności opiekuńczych podzielił, odpowiadaią za opiekunów zarządem trudniących się, ieżeli w prowadzeniu dozoru dopuścili się wielkiego uchybienia.

§. 292. We wszelkim iednak przypadku tak dalece tylko są odpowiedzialnymi, ile nieletni niemoże być wynagrodzonym przez opiekunów zarządem trudniących się.

§. 293. Dziedzice opieknna obowiązani są tylko odpowiadać za wielkie uchybienie ich spadkodawcy.

§. 294. Jeżeli iednak skarga iuż za życia spadkodawcy była zaniesioną i tenże na nią odpowiedział; natenczas dziedzice iego winni zastąpić tenże sam stopień uchybienia, za iakiby sam odpowiadać musiał.

§. 265. Nieletnim na maiątku opiekunów i tych, którzy się za takich podali, co

do poczynionych przez nich defektów służy pierwszeństwo klassy piątéy, w ustawie konkursowéy bliżéy oznaczone.

§. 296. Defekta iuż wynalezione mogą być zahipotekowane na nieruchomościach dłużnika, bez iego nawet zezwolenia.

§. 297. Takowe pierwszeństwo zaczyna się co do istotnych opiekunów od dnia zobowiązania onychże, względem innych od dnia, w którym podieli się załatwienia interesów opiekuńczych.

§. 298. Nierościąga się iednak do maiątku samych tylko opiekunów honorowych, ieżeli ciż niezatrudnili się istotnym zarządem.

§. 299. Za czynności, które sąd bez przybrania opiekuna, lub wcale wbrew iego woli przedsięwziął, żaden opiekun odpowiedzialnym nieiest.

§. 300. Tożsamo ma mieysce, gdy sam opiekun stósuiąc się do danego mu od sądu opiekuńczego polecenia, czynność uskutecznił, lecz wprzód ieszcze swe naprzeciw temu wnioski podał.

Obowiązek odpowiedzialności sądów opiekuńczych.

§. 301. Sąd odpowiada za uchybienie mierne, którego dopuścił się w mianowaniu opiekuna lub w dozorze i kierunku opieką.

§. 302. Odpowiedzialność iednak sądu dopiero nastaie wtenczas, gdy wszystkie środki wynagrodzenia nieletniego wyczerpane zostały.

§. 303. Nieprędzéy więc dochodzenie na nim ma mieysce, aż gdy się okaże, że ani opiekunowie zarządzaiący, ani honorowi, ni też ich dziedzice i zaręczyciele, niesą ani obowiązani, ani też w stanie powrócenia szkody nieletniemu.

§. 304. Do dziedziców sędziego pod względem odpowiedzialności teżsame ściągaią się zasady, które względem sukcessorów opiekuna są postanowione. (§. 293. 294.)

§. 305. Co do odpowiedzialności ciążącéy na kilku członkach iednéy władzy opiekuńczéy, ogólne przepisy ustaw w swéy zachowuią się mocy. (Tyt. 10. §. 127. seq.)

§. 306. Następcy w urzędowaniu za uchybienie swych poprzedników wtenczas tylko są odpowiedzialnymi, gdy było w ich mocy odkryć ie i szkodliwe skutki onego odwrócić, lecz iedno lub drugie przez wielkie uchybienie zaniechali.

§. 307. Zresztą następcy wtenczas tylko są odpowiedzialnymi, gdy nieletni przez poprzedników ich lub ich dziedziców wynagrodzonym być niemoże.

ODDZIAŁ SZÓSTY.

O utrzymaniu i wychowaniu nieletnich.

Utrzymywanie nieletnich.

§. 308. Do opiekunów szczególniéy należy staranność o utrzymywanie i wychowanie osób ich pieczy poruczonych.

§. 309. Jeżeli maiątek lub zarobek nieletnich nieiest wystarczaiącym, więc krewni z mocy związku familiynego do tego prawnie powołani, przykładać się muszą. (Tyt. 3. §. 14. seq.)

§. 310. Gdy i na ich pomocy zbywa; więc nieletni w tym razie będący maią prawo szczególne do wsparcia od rządu, bądź za ogólném przyłożeniem się, bądź z instytutów ubogich.

Wychowanie.

§. 311. Małoletni stósownie do stanu swego, maiątku i zdolności winni być wychowanymi na cnotliwych i zdatnych obywateli.

§. 312. Jeżeli rodzice w tym względzie szczególne uczynili postanowienia; do tych opiekun i sąd opiekuńczy stósować się winni.

§. 313. Jeżeli iednak opiekun mniema, iż cel postanowionego przez rodziców wychowania dla braku zdolności lub maiątku albo też dla zupełnéy niechęci nieletniego dopiérym być niemoże, lub że nieletni dla szczególnieyszéy zdatności swoiéy do lepszego celu przez wychowanie doprowadzonym być może; winien zrobić o tém doniesienie sądowi opiekuńczemu.

§. 314. Sąd za przywołaniem iednego lub drugiego z bliższych krewnych w mieyscu lub w obwodzie prowincyi zostaiących, okoliczności starannie roztrząśnie i sumiennie postanowi, iakie odmiany w przepisach rodziców przedsięwzięte być maią.

§. 315. Po zeyściu oyca, wychowanie dzieci do matki należy.

§. 316. Jednak ani iéy, ani opiekunowi niewolno bez ważnych powodów i zezwolenia sądu opiekuńczego odstępować od przepisów oyca.

§. 317. Dla téy tylko przyczyny, iż matka po należytém uskutecznieniu działów do drugiego przystąpiła małżeństwa, wychowanie dzieci odiętém iéy być niemoże.

§. 318. Po matce dziad i babka, po nich krewni poboczni naybliższe maią prawo i obowiązek wychowania takichże nieletnich.

§. 319. Do sądu iednak należy wybór z pomiędzy krewnych, bez względu na bliższość stopnia.

§. 320. Zresztą w każdym razie zależy od sumiennego uznania zwierzchności opiekuńczéy polecić wychowanie nieletnich, z wyłączeniem matki i krewnych, opiekunowi lub obcemu.

§. 321. Powód postępowania takowego sąd saméy tylko przełożonéy zwierzchności na żądanie wyiawić iest obowiązanym.

§. 322. Sama tylko różnica wyznania pomiędzy chrześciianami nieiest dostatecznym powodem do wyłączenia matki lub innych bliskich krewnych do wychowania nieletnich.

§. 323. Jeżeli iednak dzieci są ieszcze w wieku niedorosłym, natenczas zwierzchność ścisłego zachowania przepisów tytułu drugiego §. 76—85. przestrzegać powinna.

§. 324. W przypadkach, gdy który z pomiędzy krewnych nieletniego dla ubóstwa iego podług §. 309. utrzymywać go musi, wychowanie go na żądanie iego odiętém mu być niemoże.

§. 325. Gdy iednak iest pewną, iż wychowanie fizyczne i moralne nieletniego u tegoż krewnego na niebezpieczeństwo byłoby narażoném; natenczas sąd opiekuńczy mocen iest powierzyć ie komu innemu nakładem tegoż krewnego.

§. 326. Chociażby wychowanie niebyło opiekunowi polecone, winien iednak dawać na nie baczność i o wadach w téy mierze dostrzeżonych zwierzchności donieść.

§. 327. W ogólności opiekun obowiązany iest przynaymniéy raz w rok o pobycie,

utrzymywaniu i wychowaniu nieletniego wierne i sumienne uczynić doniesienie sądowi opiekuńczemu.

§. 328. Jak opiekun tak i wychowawca niemogą odstępować od przepisów zwierzchności co do sposobu i mieysca wychowania bez iéy zezwolenia.

Obranie sposobu życia.

§. 329. Sposób życia, któremu dzieci poświęcone i do którego przygotowane być maią, nieinaczéy, iak za zatwierdzeniem zwierzchności ustanowionym być może.

§. 330. Jeżeli oyciec w téy mierze co postanowił, więc co do odmian w tym względzie przedsięwziąć się maiących, przepisy §. 312 — 314. maią mieysce.

§. 331. W niedostatku postanowienia ze strony oyca, sąd opiekuńczy do przepisów §. 109. seq. w tytule drugim stósować się winien.

§. 332. W każdym iednak przypadku należy zażądać zdania opiekuna i matki lub dziada i babki.

§. 333. Względem dzieci członków cechu iakiego, współczłonkowie winni na żądanie sądu pomagać zdaniem i radą.

§. 334. Gdy nieletni wyższym ma się poświęcać naukom, sąd opiekuńczy ściśle do przepisów §. 62. 63. 64. w tytule dwunastym stósować się winien.

Wydatki na wychowanie.

§. 335. Nakład na wychowanie ze względem na sposób stósownie do maiątku i sposobu życia, do którego nieletni przygotowanym być ma, umiarkowany i ustanowiony być powinien.

§. 336. Opiekun staie się odpowiedzialnym, gdy bez zezwolenia sądu nad ilość postanowioną wydawa.

§. 337. W przypadku, gdy roczny dochód maiątku do dostąpienia zamierzonego celu nieiest wystarczaiącym; maiątek sam na to poświęconym być ma.

§. 338. Względem zamęścia lub ożenku nieletnich, przepisy potrzebne w swém znayduią się mieyscu. (Tyt. 1. §. 49. seq.) Zamęście lub ożenek.

§. 339. Co do oznaczenia i wynalezienia wydatków na wyprawę, teżsame co względem wydatków na wychowanie przepisy maią mieysce.

§. 340. Lecz względem nieletnich sposobu niemaiących, krewni także w linii wstępnéy i rodzeństwo w wyprawę opatrzone przykładać się muszą.

§. 341. Niedołężni na umyśle i obłąkanych zmysłów będący pod ciągłym zawsze dozorem tak utrzymywani być muszą, iżby ani sobie, ani innym szkodzić niemogli. Staranie o słabych i obłąkanych na umyśle.

§. 342. Staranie o dozór w téy mierze należy do opiekuna, sam zaś dozór do tych, którzy maią na sobie obowiązek wychowania.

§. 343. Jednak do podięcia się dozoru nad szalonymi żaden krewny ani téż opiekun lub inna osoba prywatna przymuszonemi być niemogą.

§. 344. Jeżeli opiekun lub krewni nieznaydą innéy pory umieszczenia podobnych osób; rząd do publicznego instytutu na zachowanie ich przyiąć iest obowiązanym.

§. 345. Co do tych, którzy są niedołężni tylko na umyśle lub zmysłów obłąkanych a niemaią maiątku; ci do których z mocy ustaw utrzymywanie ich należy, muszą także ponosić koszta dozoru, skoro nim sami trudnić się niechcą.

§. 346. Tożsamo rozumie się o głuchoniemych, gdy ci z powodu słabości umysłowéy z defektem ich połączonéy, szczególnego nad sobą wymagaią dozoru.

§. 347. Dopóki ieszcze iest pewna nadzieia wyleczenia osób rzeczonych, też w miarę możności w potrzebne środki leczenia zaopatrzone być powinny.

§. 348. Wydatki na leczenie równe maią prawo z wydatkami na wychowanie.

O marnotrawców.

§. 349. Marnotrawców, choćby doletnimi byli, opiekun pod ciągłym musi utrzymywać dozorem, przytrzymywać ich do pracy i czynności pożytecznéy, tudzież starać się, aby w wadach swych poprawili się.

§. 350. Gdy marnotrawca niepoprzestaie rozrzutuego swego sposobu życia, opiekun pod styrem i za zezwoleniem sądu opiekuńczedo mocen iest zniewolić go za użyciem stósownych środków przymusu do porządnego i należytego zachowania się. (Tyt. 2. §. 86. seq.)

ODDZIAŁ SIODMY.

O pieczy nad maiątkiem nieletniego.

Środki względem zabezpieczenia.

§. 351. We wszelkich przypadkach zaprowadzenia opieki przedewszystkiém należy mieć staranie o wynalezienie i zabezpieczenie maiątku nieletnich.

§. 352. Staranie to należy do każdego sądu, w którego obwodzie takiż znayduie się maiątek, chociaż spadkodawca pod iego iurysdykcą niezostawał.

§. 353. Gdy sąd, pod którego iurysdykcyą spadkodawca zostawał, w témże samém

iest mieyscu, do niego tylko' należy staranie względem maiątku tamże będącego.

§. 354. Sąd zaraz po odebranéy o tém wiadomości winien przystąpić do opieczętowania maiątku ruchomego, do którego małoletni należą. Opieczętowanie.

§. 355. Sądy także wieyskie pod niebytność iustycyaryusza spadek w mieyscu będący opieczętować są mocne.

§. 356. Zaraz iednak o tém sędziemu celem dalszego postępowania donieść są obowiązane.

§. 357. Notaryuszowie niemaią prawa do opieczętowania w przypadkach śmierci; chybaby sądu w bliskości niebyło i o to zostali wezwani, lub téż przez sąd im polecone zostało.

§. 358. Wrazie zeyścia osób pod iurysdykcyą militarną zostaiących, spadek przy i kole nich będący przez sąd woyskowy opieczętowanym być winien.

§. 359. Jeżeli zmarły był na woynie lub na komendzie w mieyscu, gdzie sądu woyskowego niema; do officera komenderuiącego należy staranie o pozostałość rzeczoną.

§. 360. Gdy niema i officera komenderuiącego; sąd cywilny nią zaiąć się musi.

§. 361. Każdy przedsiębiorący opieczętowanie, gdy sam nieiest sędzią opiekuńczym, zaraz o tém donieść mu iest obowiązanym.

§. 362. Jeżeli zachodzi doniesienie lub ślady iakie o rozporządzeniu ostatecznem w spadku znaydować się maiącym; takowego za przybraniem krewnych, przyiaciół, lub urzędników domowych, w domu śmierci

przytomnych, poszukać i właściwemu sędziemu w celu ogłoszenia go przesłać powinien.

§. 363. Powszechnie sędzia opieczętuiący żadnego sobie nad spadkiem, iaki się znayduie, rozporządzenia przywłaszczać niemoże.

§. 364. Gdyby iednak w nagłych przypadkach dla odległości sądu opiekuńczego, lub dla innych przyczyn rozporządzenia tamtego doznały przewłoki; winien potrzebne przedsięwziąć środki na pożytek nieletniego i o tém sąd opieknńczy zawiadomić.

§. 365. Rzeczy więc z powodu dalszego ich zachowania zepsuciu lub zniżeniu wartości podpadaiące, natychmiast publicznie sprzedać powinien.

§. 366. Toż samo powinien uczynić względem rzeczy takich, których zachowanie byłoby połączone ze znacznemi i oczywiście zbytniemi wydatkami.

§. 367. Także i o to mieć powinien staranie, aby czynności, które z natury swéy bez widocznéy dla nieletniego szkody przerwane być niemogą, w dotyczasowym zostały biegu i bez odmiany były popierane.

§. 368. Handel do spadku należący opieczętowaniu niepodlega, owszem dalsze prowadzenie go, dysponentowi przez spadkodawcę przyiętemu polecone być ma.

§. 369. Jeżeli dysponenta takowego niema, sąd natychmiast dozórcę ustanowić powinien.

§. 370. Dozórca takowy przysięgą zobowiązany być winien; co także nastąpić

musi względem dysponenta, ieżeli tenże ieszcze nieiest zobowiązanym.

§. 371. Jeżeli małżonek spadkodawcy zostaie w domu śmierci przytomny, opieczętowanie na iego tylko wniosek lub za wyraźném iego dozwoleniem mieć może mieysce.

§. 372. Wolno każdemu zakazać opieczętowanie przyszłego spadku swoiego.

§. 373. Oświadczenie iednak w téy mierze piśmienne, lub w sposobie wywodu słownego przed sądem uczynione być powinno.

§. 374. Sędzia iednak winien niemieć względu na zakaz opieczętowania, skoro zachodzą okoliczności, pozostałość na niebezpieczeństwo narażaiące, którego spadkodawca nieprzewidywał.

§. 375. Szczególniéy wtenczas, gdy spadkodawca zakazał opieczętowania z wyraźném odwołaniem się do pewnéy osoby, któréy staranie i dozór nad spadkiem polecił, a osoba ta w czasie zeyścia spadkodawcy iuż nieżyie, albo nieiest przytomną.

§. 376. Skoro nieletniemu opiekun został przydanym, tenże bez straty czasu o dokładny spis spadku całego mieć powinien staranie. Spisanie inwentarza.

§. 377. Jeżeli ustanowienie opieki przewłoki doznaie, a spis pozostałości bez uszczerbku dla nieletniego odroczonym być niemoże; sąd tym końcem oddzielnego kuratora wyznaczyć powinien.

§. 378. Rozporządzenia względem spisu spadku wychodzą wyłącznie od sądu opiekuńczego.

§. 379. Względem przedmiotów znayduiących się w mieyscu, które ani bezpośre-

dniéy, ani pośredniéy iego iurysdykcyi niepodlega; winien tenże wezwać sąd właściwy mieysca o spis onychże.

§. 380. Szczegółowe iednak spisy takowe sądowi opiekuńczemu udzielone być muszą.

§. 381. Spis spadku zmarłych osób woyskowych należy po odięciu pieczęci do sądów cywilnych, w każdym przypadku, w którym ma obowiązek zaprowadzenia opieki nad pozostałymi nieletnimi.

§. 382. O przedsięwziąć się maiącym spisie opiekun tudzież inni współdziedzice nieletnich wcześnie zawiadomieni i na przypadek zgłoszenia się, przypuszczeni być muszą.

O spisach prywatnych.

§. 383. Niepotrzeba spisu sądowego, gdy pozostały małżonek zostaie w posiadaniu spadku i gotów iest zdziałać spis prywatny i takowy przedstawić.

§. 384. Oprócz tego sąd w przypadkach, gdy iedno z rodziców lub inny bliski krewny nieletniego w posiadaniu spadku zostaie, lub gdy naprzód wiadomo, iż pozostałość nieiest znaczną i posiadacz iéy przez swe związki z nieletnim lub też dla innych względów na szczególne zasługuie zaufanie, w mieysce inwentaryzacyi sądowney może zaprzestać na przedstawieniu spisu prywatnego.

§. 385. Spis sądowy handlu do pozostałości należącego niema mieysca, poki tenże ieszcze ustać niema.

§. 386. Jednak opiekun lub dysponent winien zdziałać dokładny spis prywatny i takowy przedstawić.

§. 387.

§. 387. Sąd obowiązany iest spis takowy tak kazać zachować, aby stósunki handlu wewnętrzne na szkodę nieletnich niestały się głośnemi.

§. 388. Celem rozporządzenia takowego spisu handlowego, xiążki aż do dnia śmierci spadkodawcy uzupełnione i następnie zawarte być powinny.

§. 389. Każdy, któremu dozwolony został spis spadku prywatny, na żądanie rzetelność onegoż przysięgą stwierdzić iest obowiązany.

§. 390. Powszechnie przysięga takowa natychmiast wypełnioną być powinna.

§. 391. Co do krewnych w linii wstępnéy i zstępnéy, tudzież pobocznych ze względu na należne onymże od nieletniego uszanowanie, sąd opiekuńczy stwierdzenie przysięgą w miarę okoliczności do innéy pory odłożyć może.

§. 392. Wdowa w powtórne wstępuiąc związki, przed zawarciem małżeństwa przysięgę wykonać iest obowiązaną.

§. 393. Spadkodawca ten tylko, który nieletniemu więcéy nad cząstkę obowiązkową udzielił, zakazać może zaprzysiężenie spisu prywatnego swéy pozostałości.

§. 394. Lecz zakaz takowy zostaie bez skutku, skoro sąd odbiera wiadomość, która upoważnia go do domniemania popełnionéy nierzetelności.

§. 395. Każdemu spadkodawcy wolno wyłączyć zdziałanie spisu pozostałości sądowego.

§. 396. Dość na tém, gdy zakaz takowy na piśmie, lub téż w sposobie wywodu słownego przed sądem zostaie zeznanym.

§. 397. Zakaz opieczętowania sądowego zawiera w sobie zakaz sądowego spisu.

§. 398. Jeżeli spadkodawca pewną tylko osobę od złożenia spisu uwolnił, osoba trzecia, przychodząca do zarządu spadkowego tém zasłaniać się niemoże.

§. 399. Zdziałanie spisu prywatnego przez spadkodawcę w żadnym przypadku ani zakazane, ani też przez dołączenie szkodliwego nieletniego warunku, ograniczoném być niemoże.

§. 400. Posiadacz spadku w razie takowym musi także spis prywatny sporządzić, lecz wolno mu takowy pod pieczęcią sądowi oddać.

§. 401. Opieczętowanie nastąpić musi w przytomności sądu opiekuńczego, a przynaymniéy kommissarza sprawiedliwości i notaryusza.

§. 402. Ci winni przekonać się o tém, iż w kopercie opieczętowany istotnie znayduie się spis pozostałości.

§. 403. Sąd opiekuńczy mocen iest od składaiącego spis opieczętowany żądać zapewnienia w mieysce przysięgi, iż tenże wszystkie warunki dokładnego spisu spadkowego zawiera i podług iego naylepszéy wiadomości wiernie sporządzonym został. (Cz. I. Tyt. 9. §. 434. §. 435.)

§. 404. Wtenczas nawet, gdy rodzice lub dziadowie i babki zostawuiąc dzieciom swym rzecz lub summę pewną na dział ich, zakazali zupełnie sporządzenia spisu sądowego lub prywatnego swey pozostałości, główny dziedzic w celu uznania na przyszłość,

czyli cząstka obowiązkowa niezostała nadwerężoną, spis prywatny zdziałać i w sądzie opiekuńczym złożyć iest obowiązanym.

§. 405. Sąd mocen iest otworzyć spis opieczętowany, gdy zasadne powstaie podeyrzenie uszkodzenia nieletniego w należącéy mu się cząstce obowiązkowéy, lub gdy wiarogodne odbiera doniesienie o złym zarządzie lub wcale marnotrawstwie dzierzącego spadek.

§. 406. Również wtenczas, gdy wspólność maiątku pomiędzy nieletnimi i pozostałym małżonkiem spadkodawcy ustaie, azatém działy pomiędzy nimi nastąpić muszą.

§. 407. Nakoniec, gdy domaganie się wierzycieli czyni potrzebném okazanie stanu maiątku.

§. 408. Gdy żaden z rzeczonych przypadków niema mieysca, spis złożony dopóty zostaie zapieczętowany w składzie sądu opiekuńczego, aż ostatni z nieletnich z pod opieki uwolnionym niezostanie.

§. 409. Po sporządzeniu spisu pozostałości należy przystąpić do działów pomiędzy nieletnimi a współwłaścicielami lub innymi uczestnikami massy. Działy.

§. 410. Jeżeli iednak pozostała przy życiu matka nieletnich żyła z oycem w wspólności maiątku; więc wolno iéy domagać się dalszego iéy trwania z dziećmi, ile z niemi podział ieszcze nienastąpił. (Tyt. 1. §. 634. seq.)

§. 411. Opiekun w razie takowym działów wtenczas tylko domagać się może, gdyby matka wstępowała w powtórne związki małżeńskie.

§. 412. Również wtenczas, gdy córy idą za mąż, albo synowie oddzielne dla siebie urządzaią gospodarstwo.

§. 413. W końcu, gdy matka staie się winną podeyrzenia marnotrawstwa lub złego zarządu.

§. 414. Co do działów pomiędzy oycem i dziećmi z przeszłego małżeństwa, w razie nawet wspólności maiątku przepisy §. 35. 36. maią mieysce.

§. 415. Jeżeli spadkodawca postanowił dalsze trwanie wspólności pomiędzy samymi nieletnimi lub też z kim trzecim; opiekun iednostronnie od postanowienia takowego odstępować niemoże.

§. 416. Jeżeli sądzi, iż z prawnych powodów domagać się tego może, (Cz. I. Tyt. 17. §. 80.) więc po rozprawie należytéy z stroną drugą, rzecz przez wyrok sądowy rozstrzygnioną być powinna.

§. 417. W przypadkach, gdy sukcessorowie w ogólności wspólność nadal utrzymywać są obowiązani, nieletni z niéy wyłączać się niemoże.

§. 418. Opiekun podziału nieruchomości wspólnéy w tych tylko przypadkach domagać się może, w których sprzedanie iéy miałoby mieysce.

§. 419. Działy uskuteczniaią się powszechnie pod styrem sądu opiekuńczego.

§. 420. Jeżeli iednak drogą zgody do skutku doprowadzone być niemogą; więc rozstrzygnienie sporów należy do sądu, pod którym spadkodawca na ostatku z swéy osoby zostawał.

§. 421. Po wynalezieniu maiątku nieletniego, sąd o przyzwoite zaprowadzenie administracyi i o bezpieczeństwo w téy mierze dla nieletniego staranie mieć powinien. Zaprowadzenie administracyi.

Dod. §. 157. Gdy spadkodawca w przypadkach, gdzie nieletni z innymi współdziedzicami należą do spadku, wyznaczył exekutorów testamentu, a nieletnim nienależy się od niego cząstka obowiązkowa, albo im cząstkę takową przeznaczył; więc działanie sądu opiekuńczego w zabezpieczeniu całéy pozostałości i zarządzie onéyże stósuie się do treści postanowienia, którém exekutor został mianowany. Jeżeli postanowienie takowe niezawiera w sobie pozwoloney ustawami rozciągłości albo ograniczenia władzy exekutora testamentowego; natenczas niepotrzeba spisu sądowego pozostałości i wynalezienie, ustanowienie i zarząd spadkowy należy do urzędu i działania exekutora. Sąd opiekuńczy w spadku tego rodzaiu niedziała bezpośrednio, lecz tylko przez opiekuna pod iego kierunkiem będącego.

§. 422. Z maiątku nieletniego tyle powszechnie tylko w ręku opiekuna zostawić należy, ile mu potrzeba na utrzymywanie, wychowanie i dalsze prowadzenie administracyi.

§. 423. Również wszystkie zapisy dłużne nieletniego, bez względu, czyli summy przez spadkodawcę lub téż dopiero za opieki wypożyczone zostały, w sądzie złożone i zachowane być muszą.

§. 424. W stósunku téy części maiątku i dochodów, które opiekun od czasu do czasu w swym ma ręku, kaucyą tenże stawić iest obowiązany. Oznaczenie poręki opiekuna.

§. 425. Kaucya albo przez zaręczycieli lub zastawy, albo téż przez sądowne zahy-

potekowanie na nieruchomościach stawioną być może.

§. 426. Sąd winien wyiednać zabezpieczenie kaucyi téy takie, iakie opiekun ze względu na okoliczności i stan maiątku stawić iest mocen.

. 427. Jednak opiekun niemoże być zniewolonym do tego, aby pierwszą połowę wartości swych nieruchomości tąż kaucyą obciążył.

§ 428. Jeżeli w pierwszéy połowie iuż została zahipotekowaną, taż na żądanie opiekuna na rzecz innych hipotek poniżéy téyże połowy musi ustąpić.

§. 429. Bezpieczeństwo wierzytelności przez opiekuna ofiarowanych na kaucyą podług tychże samych sasad uważane być ma, które w zabezpieczeniu summ nieletnich w §. 466. seq. są przepisane.

§. 430. Kto kaucyi swoiéy na pierwszych dwóch trzecich częściach wartości gruntu swoiego zabezpieczyć niemoże lub niechce, ten pospolicie iako zaręczyciel przyiętym być niema.

§. 431. Kaucyami na pewną summę nieoznaczonemi, żaden opiekun pomimo woli swéy obciążonym być niema.

§. 432. Jak dalece w czasie aż do ustanowienia kaucyi o zabezpieczenie nieletniego przez zapisanie intabulacyi tymczasowéy na nieruchomościach opiekuna, a ieżeli opiekun nieiest osiadłym, w inny sposób podług okoliczności staranie mieć należy; to zostawia się sumiennemu uznaniu sądu opiekuńczego.

§. 433. Opiekunowie przez spadkodawcę nieletnich wyznaczeni, wolni są od stawienia kaucyi dopóty, ażeby nieściągnęli na się podeyrzenia nieporządnéy i niegospodarskiéy administracyi, albo też opoźnili się ze złożeniem rachunków dłużéy sześć miesięcy po czasie do złożenia ich wyznaczonym.

§. 434. Inni także opiekunowie, chociażby wcale niebyli w stanie złożenia kaucyi, iednak i przyiętymi, i będąc nimi, utrzymani być mogą, gdy maią za sobą sławę nieposzlakowney uczciwości i rzędnego gospodarstwa.

§. 435. W równym stopniu zdatność pomiędzy kilkoma opiekunami, ten, który kaucyą stawić może, mieć pierwszeństwo w wyborze powinien.

§. 436. Gdy opiekun niema kaucyi po sobie; sąd co do procentów, należytości za dzierzawę i komorne, i innych stałych opłat, tudzież co do zwyczaynych z dóbr dochodów, albo ściągnienie onychże bezpośrednie do depozytu nakazać, albo tym, którym z maiątku nieletniego iaka należy się zapłata, oneż przekazać i takie środki przedsięwziąć powinien, aby opiekunowi wszelka sposobność do szkodliwych i dowolnych depozycyy w miarę możności była odiętą.

§. 437. Takowe środki szczególne w nominacyi opiekuńczéy wyrażone być powinny.

Zarząd maiątkiem nieletniego.

§. 438. W zarządzaniu maiątkiem nieletniego opiekun obowiązany iest i mocen, wszystko to czynić i załatwić, co do rzędnego gospodarza względem własnego należy maiątku, tak dalece iednak, ile w tém przez ustawy wyrażone, wolę spadkodawcy lub

szczególne urządzenia sądu, ograniczonym nieiest.

1) ruchomości; §. 439. Czyli i które z będących ruchomości sprzedane, zachowane lub nieletniemu do własnego użytku zostawione być maią; to przedewszystkiém do rozporządzenia spadkodawcy, ieżeli ie uczynił, zależy.

§. 440. W niedostatku rozporządzenia spadkodawcy, opiekun w tym względzie iako też względem sposobu sprzedaży i zachowania, w miarę okoliczności, stósunków reszty maiątku, potrzeb i dobra nieletniego, winien swe podać wnioski i zażądać postanowienia sądowego.

§. 441. Rzeczy, które bez uszkodzenia ich istoty nadal zachowane być niemogą, lub któreby przez to na swéy traciły wartości, albo którychby nieletni albo wcale nie, lub też w kilka lat dopiero mógł użyć; przez aukcyą sprzedane być powinny.

§. 442. Wszelakoż sąd opiekuńczy mocen iest na wniosek opiekuna nieruchomości bądź wszystkie, bądź w części z wolnéy ręki przyderzyć matce, lub któremu z doletnich współdziedziców, gdy podane są warunki większą dla nieletniego korzyść przynoszące, iak po sprzedaży onychże przez aukcyą prawdopodobnie spodziewać się można.

§. 443. Przyderzenie takowe z wolnéy ręki zawsze taxa sądowa poprzedzić ma.

§. 444. Innym nawet osobom, oprócz matki i doletnich współdziedziców, rzeczy z wolnéy ręki zostawione być mogą, gdy przynaymniéy wartość taxy zostaie podaną, a opiekun wraz z bliższymi krewnymi w mieyscu będącymi, a gdy ich niema,

znawcy, którzy do taxy nienależeli, tego są zdania, iż sprzedaż takowa dla nieletniego iest korzystną.

§. 445. Drogie kamienie, kosztowności, rzeczy ze złota i srebra na wniosek opiekuna sprzedane być muszą, gdy maiątek nieletniego uciskaią długi, które w inny sposób umorzone być niemogą.

§. 446. Również opiekun sprzedania ich domagać się może, gdy w nich tkwi kapitał znaczny, i przewidzieć się da, iż nieletni albo wcale, a przynaymniéy przed upłynieniem lat pięciu, ich potrzebować niebędzie mógł.

§. 447. Czyli sprzedaż rzeczy takowych tylko przez aukcyą, albo drogą subhastacyi uskutecznioną być ma, to w miarę ich znaczności i wartości, zależy od postanowienia sądu opiekuńczego.

§. 448. Przyderzenie z wolnéy ręki tylko w przypadkach §. 442. i 444. ma mieysce.

§. 449. Jeżeli zachowanie przedmiotów takowych (§. 445.) za dogodne dla nieletniego zostaie uznaném, pospolicie też do Depozytu sądowego złożone być powinny.

§. 450. W przypadku, gdy opiekun zeznał kaucyą za całą ilość taxy sądowéy, zachowanie iemu pod pieczęcią sądowe zostawione być może.

§. 451. Rzeczy takie, których nieletni podług ich stanu i znaczenia potrzebować mogą, tymże sąd na wniosek opiekuna i pod szczególnym iego dozorem oddać iest mocen.

§. 452. Szczególniéy to nieletnim płci żeńskiéy przy zamęściu ich odmówioném być niema.

§. 453. Natenczas iednak i mąż nieletniéy powinien przestrzegać, tak iak sam opiekun, zachowania tychże kosztowności i drogich kamieni, chociażby one należały do zastrzeżonege żony maiątku.

2) gotowizny; §. 454. Gotowizna w spadku będąca aż do wypożyczenia iey lub innego pożytecznego użycia w sądzie złożoną być powinna.

Dod. §. 158. Z pieniędzy gotowych w depozycie lub w ręku opiekuna będących, listy zastawne na rzecz nieletnich za dopłaceniem naddatku (agio) podług kursu nabyte być mogą.

3) kapitałów; §. 455. Jeżeli summy są na pożyczkach, opiekun bezpieczeństwo ich roztrząsnąć i zdanie swe względem dalszego zostawienia iednych, wypowiedzenia i ściągnienia drugich urzędowi opiekuńczemu celem dalszego postanowienia przedstawić powinien.

Dod. §. 159. Jeżeli spadkodawca nieletnich dał summy na akcyie (obligi) instytutów, które wyraźném, przez samego Nayiaśnieyszego Pana stwierdzoném obwieszczeniem są upoważnione do zaciągania pożyczek od osób prywatnych; natenczas summy te gdy spadaią na nieletnich, dopóty zostać mogą, póki niewydarzy się sposobność wypożyczenia ich na wyższy procent za zwyczayném bezpieczeństwem prawném.

§. 456. Summy niezabezpieczone ani zastawem ani hipoteką zaraz, a przynaymniéy po upłynieniu czasu, iaki na wypowiedzenie iest oznaczony, ściągnione być powinny.

§. 457. Tożsamo rozumie się o summach, które spadkodawca bez procentu chociaż za bezpieczeństwem sądowém wypożyczył.

§. 458. Jeżeli spadkodawca postanowił na piśmie, iż summy te maią, iak są, pozostać; do postanowienia tego należy się stoso-

wać dopóty, ażby ztąd nieokazało się iawne niebezpieczeństwo dla nieletniego.

§. 459. Skoro opiekun dostrzega okoliczności daiące wstęp do obawy niepewności; zaraz o tém sądowi celem dalszego postanowienia donieść iest obowiązanym.

§. 460. Jeżeli z postanowienia spadkodawcy z dostateczną okazuie się pewnością, iż podług woli iego summa u dłużnika ma pozostać, aż w swym powstanie maiątku; opiekun i urząd opiekuńczy do niéy stósować się muszą, dopóki niezachodzi nieobawa uszkodzenia nieletnich w cząstce obowiązkowéy.

§. 461. Wszelkie iednak rzeczone kapitały (§. 458—460.) których oyciec nieletnich dłużnikom niepodarował, lecz tylko dłużéy poczekać polecił, zażądane i ściągnione być mogą, skoro tego własna nieuchronna potrzeba dzieci wymaga.

§. 462. W uznawaniu bezpieczeństwa summ, które spadkodawca na zastaw lub hipotekę sądową wypożyczył, opiekun za wielkie tylko odpowiada uchybienie.

§. 463. Jeżeli iednak od czasu obięcia opieki pogorszył się stan dłużnika lub zastawu; opiekun winien zastąpić i mierne uchybienie, którego się od czasu rzeczonego w ściąganiu i dochodzeniu dopuścił.

§. 464. Sąd opiekuńczy, do którego prawne roztrząśnienie bezpieczeństwa summ przez spadkodawcę wypożyczonych należy, w tym względzie, ieżeli spadkodawca był prawnikiem, za wielkie, ieżeli nim niebył, za mierne uchybienie iest odpowiedzialnym.

§. 465. W przypadku §. 463. urząd opiekuńczy zastąpić także musi mierne uchy-

bienie, którego się w ściąganiu summ dopuścił.

§. 466. Opiekunowie obowiązani są według naylepszéy możności swoiéy starać się o to, aby gotowe pieniądze w maiątku nieletnich bedące, lub do niego wpływaiące, ile też na potrzebne lub użyteczne wydatki potrzebnemi niesą, bezpiecznie i z korzyścią wypożyczone były.

§. 467. Pożyczki takowe nigdy za wexlem lub prostym tylko zapisem dawane być niemaią.

§. 468. Jeżeli się to iednak stało, więc urząd opiekuńczy powziąwszy o tém wiadomość, natychmiast odebranie nakaże.

§. 469. Dłużnik, który wiedząc o tém, pieniądze nieletnich na wexel lub zapis pożycza; niemoże się naprzeciw postanowieniu rzeczonemu zasłaniać umową z opiekunem, podług któréyby dalszy czas wypłaty lub wypowiedzenia był oznaczonym.

§. 470. Opiekun za wszelką odpowiada szkodę, któraby ztąd dla nieletniego mogła wyniknąć.

§. 471. Niewolno mu i za sądowém nawet bezpieczeństwem wypożyczać summy nieletnich, bez wiadomości i zezwolenia sądu opiekuńczego.

§. 472. W roztrząśnieniu pewności tak opiekun, iako i zwierzchność powinna przykładać zwyczayney uwagi rozsądnego gospodarza.

Dod. §. 160. Gdy opiekun znayduie sposobność do wypożyczenia gotowych zapasów, też niewpływaią do depozytu Generalnego, lecz zostaią na rzecz nieletniego. Dla tego

też niema potrzeby w tym razie pewności depozytalnéy, iaka co do pożyczek z depozytu Generalnego iest przepisaną.

§. 473. Wszakże i po wypożyczeniu summy opiekun na gospodarstwo dłużnika i odmiany przedmiotu zastawionego bacznym być musi, a gdy powezmie wiadomość o pogorszeniu, summę wypowiedzieć i ściągnąć.

§. 474. Jeżeli kapitał takowy całkiem lub w części utraca się, opiekun i sąd opiekuńczy mierne w téy mierze uchybienie zastąpić muszą.

§. 475. Gdy uchybienie zostało popełnione w uważaniu pewności wbrew prawnym zasadom; natenczas urząd opiekuńczy głównie iest odpowiedzialnym.

§. 476. Oprócz rzeczonego przypadku, nasamprzód opiekun iest w odpowiedzi.

§. 477. W rozpoznawaniu odpowiedzialności takowéy pospolicie należy uważać tylko na czas, w którym summa pożyczoną została.

§. 478. Jeżeli iednak pewność następnie zmnieyszyła się, więc opiekun iest odpowiedzialny za uchybienie mierne, gdy o tém dla nieprzykładania zwyczaynéy uwagi został bez wiadomości w téy mierze, albo gdy maiąc ią, w wypowiedzeniu i ściąganiu summy tegoż uchybienia się dopuścił.

§. 479. Opiekunowi, który za maiątek nieletnich zupełne postawił bezpieczeństwo, wypożyczenie summ bez szczególnego nawet zapytania sądu opiekuńczego iest dozwolone.

§. 480. Co do summ, które bezpośrednio z depozytu przez sam urząd opiekuńczy lub na iego imie zostaią wypożyczone, prze-

pisy ustawy depozytalnéy w swéy zachowuią się mocy.

§. 481. Dział także nieletniego, który u iednego ze współdziedziców ma pozostać, zabezpieczonym być musi.

§. 482. W rozpoznawaniu pewności teżsame zasady, co przy wypożyczaniu summ nowych, maią mieysce.

§. 483. Gdy iednak rodzice dzieląc się z dziećmi swoiemi, niesą w stanie wydania ich maiątku bez wystawienia się na niemożność prowadzenia daléy urzędowania lub procederu w sposobie dotychczasowym; więc opiekun i sąd winni zaprzestać na pewności, iaką rodzice według położenia swego okazać potrafią.

§. 484. Tożsamo rozumie się o rodzeństwie doletniém, które wchodząc w proceder po rodzicach, małoletnich biorą do siebie daiąc im przytułek i wychowanie.

§. 485. Opiekunowi i członkom sądu opiekuńczego pożyczka z maiątku nieletnich dawaną być niema.

§. 486. Jeżeli opiekun pieniędzy nieletniego używał dla siebie, też natychmiast pod exekucyą wexlową powrócić i ośm od sta procentu musi zapłacić.

§. 487. Jeżeli przed ustanowieniem go na opiekuna był dłużnym nieletniemu; kapitał wprawdzie zostawiony być mu może, gdy dług bezsprzecznie został przyznany, iest należycie zabezpieczony, lub też bez naruszenia stawionéy kaucyi dostatecznie zapewnionym być może.

§. 488. W miarę okoliczności i większéy lub mnieyszéy ilości summy opiekunowi zo-

stawić się maiącéy sędzia winien zważyć, czyli niewypada do czynności takowéy nieletniemu oddzielnego przydać kuratora.

§. 489. Summy małoletnich za procentem tylko, iaki przy pożyczkach na nieruchomości iest zwyczayny w prowincyi, wypożyczane być maią.

§. 490. Za procentem niżéy 4. od sta, summy takowe osobom prywatnym za szczególném tylko zezwoleniem władzy przełożonéy urzędu opiekuńczego pożyczone być mogą.

§. 491. Większa pewność w razie wątpliwym zawsze ma pierwszeństwo przed wyższą stopą procentu.

§. 492. Ściągnienie procentu pospolicie należy do urzędu opiekuna.

§. 493. Opieszałych w wypłacie procentu opiekun bez szczególnego w téy mierze polecenia winien natychmiast zaskarzyć, zarazem iednak donieść o tém urzędowi opiekuńczemu z dołączeniem swego zdania względem potrzebnego wypowiedzenia.

§. 494. Gdy procenta nie do rąk opiekuna, lecz do depozytu, lub komu innemu maią być wypłacane; zwierzchność o tém dłużnikom wyraźnie oznaymić powinna.

§. 495. W takim razie opiekun przy składaniu rachunków winien tylko dowiedzieć się o wypłacie onychże, a ieżeli nie wpłynęły, przypomnieć ściągnienie ich sądowi opiekuńczemu.

§. 496. Ściągnienie procentu z summ, które bezpośrednio z depozytu wypożyczone zostały, należy do wyłącznego starania zwierzchności.

§. 497. Wypowiedzenie summ przez opiekuna ważne iest względem dłużnika bez szczególnego nawet upoważnienia władzy nadopiekuńczéy.

§. 498. Winien iednak opiekun sądowi przedstawić powody wypowiedzenia i uzyskać upoważnienie, a ieżeli z powodu niebezpieczeństwa z przewłoki iuż nastąpiło, następne zezwolenie onegoż.

§. 499. Kapitały tak dalece tylko opiekunowi wypłacone być mogą, ile z nominacyi swéy, lub przez szczególne polecenie do odbierania ich został upoważnionym.

§. 500. Oprócz tego przypadku w każdym razie zwierzchność postanowi, dokąd i w czyie ręce wypłacone być maią.

4) co do sporów prawnych.

§. 501. Oprócz przypadku w §. 493. wytkniętego, żaden opiekun bez wyraźnego zezwolenia urzędu opieknńczego, ani iako powód, ani téż iako powód ani téż iako na odwet skarzący lub interwenient sprawy rozpoczynać niemoże.

§. 502. Jeżeli iednak to uczynił i upoważnienie nadopiekuńcze złożoném być niemoże; więc cała czynność iest żadną. Opiekun stronie przeciwnéy wszelkie musi powrócić szkody i koszta z własnego maiątku, a sąd przyimuiący skargę bez zezwolenia rzeczonego prawo do opłat utraca.

§. 503. W sprawach tylko aresztowych i innych nagłych przypadkach skarga opiekuna wprzód przyiętą być może; iednak tenże winien złożyć natychmiast upoważnienie nadopiekuńcze i tym końcem czas stósowny przez sąd wyznaczonym mu być powinien.

§. 504.

§. 504. Gdy opiekun iako pozwany wchodzi do sprawy, niepotrzebuie on do odpowiedzi żadnego upoważnienia, i owszém bez niego czynności przez niego zdziałane są ważne.

§. 505. Winien iednak bez straty czasu donieść o zaniesioney skardze sądowi opiekuńczemu i rozporządzeń iego zażądać.

§. 506. Jeżeli osoby sąd opiekuńczy składaiące niesą zupełnie też same, z których składa się sąd sprawą kieruiący; natenczas opiekun przed tymtu winien udowodnić, iż powyższéy powinności dopełnił.

§. 507. Do założenia i popierania środków prawnych ustawami dozwolonych opiekun niepotrzebuie szczególnego upoważnienia sądowego.

§. 508. Wszelakoż winien natychmiast sądowi opiekuńczemu o zapadłym wyroku i zaniesionym przeciw niemu środku prawnym donieść. Sąd, gdy uzna zażalenie być bezzasadném, popieranie onego zakazać iest mocen.

§. 509. Jeżeli opiekun doniesienia zaniechał; sam koszta z powodu samowładnie zaniesionego i popieranego środka prawnego wypływaiące ponieść powinien.

§. 510. Jeżeli iednak przez to nieletniemu korzyść iaka została zrządzoną; taż na poczet tychże kosztów porachowaną być mu musi.

§. 511. Opiekun gdy mniema, iż należy zaprzestać na wyroku, który naprzeciw nieletniemu zapadł; iednak o tém sądowi opiekuńczemu natychmiast donieść iest obowiązanym.

§. 512. Sąd znayduiąc rzecz wątpliwą, bliższą informacyą opatrzyć go winien.

§. 513. Opiekun stósuiąc się do przepisów sądu opiekuńczego w zaniesieniu lub popieraniu sprawy, za wypadek niepomyślny tak dalece tylko iest odpowiedzialnym, ile w zasięganiu wiadomości dopuścił się uchybienia wielkiego, lub o znanych mu okolicznościach, o których przy dokładaniu zwyczaynéy uwagi mógł wiedzieć, iż wpływ maią na sprawę, przed sądem opiekuńczym zamilczał.

§. 514. Sąd opiekuńczy pod względem należącego do niego prawnego zważenia rzeczy za mierne uchybienie odpowiada.

§. 515. Opiekun chcący wbrew woli sądu opiekuńczego sprawę rozpocząć lub popierać, ma wprawdzie mieć do tego wolność.

§. 516. Lecz za wszelką ztąd dla nieletniego wypływaiącą szkodę z własnego odpowie maiątku.

§. 517. Opiekuni i sądy opiekuńcze niemaią innych obywateli napastować sprawami niepotrzebnemi i oczywiście bezzasadnemi, ani środków prawnych naprzeciw nim popierać.

§. 518. Jeżeli przecież sąd, w którym sprawa się toczy, takową ich uzna winę; opiekun i sąd przychylaiący się do sprawy takowéy, karę i koszta z własnych muszą opłacić funduszów.

§. 519. Jeżeli zdanie sądu było skutkiem mylnych lub niedokładnych doniesień opiekuna; on sam za szkodę odpowiada.

§. 520. Jeżeli opiekun doniesieniami podobnemi powodu do niepotrzebnych lub bez-

zasadnych processów niedał; skutki szkodliwe sąd opiekuńczy poniesie.

§. 521. Bez zezwolenia sądu opiekuńczego, opiekun ani układów zgodnych zawierać, ani w kompromis wchodzić niemoże. 5) i zgodnych układów.

§. 522. Opiekun mieć powinien staranie o to, aby zapłacone były długi, którémi maiątek nieletniego iest obciążony.

§. 523. Szczególniéy starać się ma o zaspokoienie tych, które z powodu iuż nastąpionego wypowiedzenia, lub dla wysokiéy stopy procentu, albo nadanych wierzycielowi korzyści, gospodarczy zarząd maiątku tamuiących, dla nieletniego naywięcéy są uciążliwemi.

§. 524. Gdy znaczna znayduie się ilość długów, natenczas opiekun bez szczególnego upoważnienia sądowego żadnych niema przedsiębrać wypłat na rzez poiedyńczych wierzycieli, lecz podać wniosek do sądu i oczekiwać rozporządzenia iego względem otworzenia postępowania likwidacyinego lub innych środków.

§. 525. Nowych pożyczek opiekun bez wyraźnego zezwolenia sądu opiekuńczego zaciągać niemoże.

§. 526. Ktokolwiek bez zewolenia takowego daie pożyczkę; temu maiątek nieletniego tak dalece tylko iest odpowiedzialnym, ile pieniądze dowodnie na iego poszły użytek.

§. 527. Za zezwoleniem zwierzchności sam opiekun nieletniemu może pożyczyć i też same dla siebie zamówić procenta i pewności, któreby w podobnych okolicznościach obcemu udzielone były.

6) co do nieruchomości.

§. 528. Co do nieruchomości nieletniego opiekun przedewszystkiém o to starać się powinien, aby prawo posiadania na imie nieletniego w xiędze hypotecznéy zapisane zostało.

§. 529. Również winien dowiadywać się o prawach nieletniemu na lennościach lub innych nieruchomościach czyichkolwiek służących i mieć staranie o to, aby przez władzę przyzwoitą zatwierdzone i zahypotekowane zostały.

§. 530. Wszelkie na nieruchomościach nieletniego zapisane ieszcze długi i inne ciężary realne, które podług wiadomości będących są umorzone; za staraniem iego w drodze prawnéy wymazane być muszą.

§. 531. Zarząd gospodarczy, wydzierzawienie i wynaięcie nieruchomości nieletniego, także do opiekuna należy.

§. 532. Zapytanie u sądu opiekuńczego wtenczas tylko iest potrzebne, gdy w sposobie zarządu lub użytkowania główna ma nastąpić odmiana.

§. 533. Gdy np. dotychczasowa administracya na dzierzawę lub przeciwnie ma być zamienioną, dzierzawca nowy przyiętym lub kontrakt upłyniony z dotychczasowym dzierzawcą być przedłużonym; opiekun w téy mierze zapytanie do sądu uczyni.

§. 534. Toż samo ma mieysce, gdy nad zwyczayny etat gospodarczy wyręb nadzwyczayny w borach i lasach ma być przedsięwziętym.

§. 535. Czyli wydzierzawienie nieruchomości małoletniego ma nastąpić z wolnéy ręki lub przez subhastacyą; to w miarę oko-

liczności ze względem na naturę i rozległość dóbr, w stósunku prywatnego podania do dochodu dotychczasowego lub wykazu summy dzierzawnéy (anszlagu) etc. zawisło iedynie od sumiennego zdania opiekuna i rozsądnego uznania sądu opiekuńczego.

§. 536. W przypadku uchwalenia subhastacyi dobrowolnéy, sąd opiekuńczy, chociażby niebył właściwym sądem rzeczy, sam zaprowadzić ią może.

§. 537. Budowli nowych, napraw głównych i znacznych melioracyy, opiekunowi przedsiębrać niewolno bez zezwolenia sądowego.

§. 538. Gdy ilość nakładu przenosi talarów pięćdziesiąt; sąd dochodzenie potrzeby i użyteczności założenia, a następnie stósownego nakładu wydania, znawcom polecić powinien.

§. 539. Opiekun samowładnie z summy dzierzawnéy dzierzawcy opuszczać niemoże.

§. 540. Zaraz przy zaprowadzeniu każdéy opieki, do któréy nieruchomości należą, ilość pewna oznaczoną zostanie, któréy opiekun bez zapytania się w wydatkach na budowle, naprawy i t. p. przestąpić mocen nieiest.

§. 541. Dochody z dóbr, dzierzawę i komorne opiekun pospolicie pobierać iest mocen i obowiązany.

§. 542. Wyiątek z przepisu takowego przez sąd wyraźnie postanowionym i dłużnikom należycie oznaymionym być winien.

§. 543. Tym, do których wypełnienie opłat takowych należy, opiekun bez potrzeby i szczególnie ważnych powodów niema pobłażać.

§. 544. Sąd opiekuńczy przy rewizyi rachunków ściśle winien dochodzić zaległości tamże umieszczonych i ważności powodów udzielonéy przez opiekuna dylacyi, a gdzie te dostatecznemi niesą, opiekuna do ściągnienia zaległości zniewolić.

§. 545. Remanenta z maiątku i dochodów nieletniego do dalszego prowadzenia administracyi niepotrzebne, opiekun złoży do depozytu sądowego albo doniesie, w iaki sposób też za procentem lub w inny korzystny sposób umieścić zamyśla.

§. 546. Jaka czeka kara opiekuna, gdy sam remanentów takowych dla siebie używa, iuż powyżéy postanowiono (§. 486.).

§. 547. Gdy ie dłużéy sześć niedziel u siebie bez użytku zostawia, odtąd procent kraiowy z nich opłacać musi.

§. 548. Opiekun maiący sposobność pewnego bez własnéy szkody wypożyczenia summ nieletniego w depozycie będących, lub tylko na procent bankowy wydanych, a o tém urzędowi opiekuńczemu donieść zaniedbuie; za stratę w procencie iest w odpowiedzi.

§. 549. Jak opiekunowi niewolno bez szczególnego zezwolenia sądu opiekuńczego zadłużać dóbr nieletniego, tak również bez tegoż zezwolenia sądu opiekuńczego zadłużać dóbr nieletniego, tak również bez tegoż zezwolenia ciężarami realnemi obciążać nie może.

szczególniéy co do alienacyi (zbycia) onychże;

§. 550. Nieruchomości nieletnich i prawa z nieruchomościami w równi będące bez ważnych przyczyn, bez roztrząśnienia i zezwolenia sądu opiekuńczego i bez subhasta-

cyi publicznéy ani sprzedane, ani w inny sposób zbyte być niemogą.

§. 551. Do ważnych zbycia powodów należy, gdy nastawaią na wypłatę wierzyciele, którzy ani z reszty maiątku zaspokoieni, ani też do poczekania prawnie zniewolonymi być niemogą.

§. 552. Również, gdy dobra ich tak podupadły, iż na przywrócenie ich do należytego stanu niewystarczyłaby reszta maiątku, a dobra same nad dwietrzecie części wartości zadłużone byćby musiały.

§. 553. Zgoła, gdy iest iawną, iż przez utrzymanie się przy dobrach, maiątek nieletniego znacznego na przyszłość doznałby uszczerbku.

§. 554. Drogie kamienie i kosztowności, oprócz przypadków w §§. 551—553. oznaczonych, mogą nawet pod względem korzyści ztąd dla nieletniego wyiednać się maiącéy, być sprzedanemi za zezwoleniem sądu opiekuńczego.

§. 555. Również zbycie pod względem ważnéy korzyści ma mieysce względem domów i dóbr ziemskich, które niemaią prawa szlacheckiego; względem ogrodów, winnic, dziesięcin, czynszów i innych praw, które niesą przynależytością dóbr szlacheckich; względem udziałów górniczych, żadnego ieszcze nieprzynoszących dochodu, tudzież względem gruntów poiedyńczych, które nie są ani przynależnością dóbr szlacheckich, ani też z gospodarstwem w onychże w żadnym koniecznym związku niezostaią.

§. 556. Do alienacyy podobnych (§. 555) oprócz upoważnienia sądu opiekuńczego,

przystąpić musi zarazem zezwolenie władzy temuż sądowi bezpośrednio przełożoney.

Dod. §. 161. a) Zezwolenie takowe iest także potrzebne, gdy posiadłość, na którey małoletni ma tylko prawo lenności lub następstwa fideikommissyinego, przez teraźnieyszego posiadacza na inną nieruchomość ma być zamienioną.

Dod. §. 162. b) Gdy doletni współdziedzice domagaią się podziału, a zatém sprzedania nieruchomości wspólną własnością będącey; natenczas iest to przypadek alienacyi koniecznéy, (§. 566.) do którey niepotrzeba zezwolenia władzy przełożoney.

§. 557. Wyższa ta władza w razie odmówionego zezwolenia nieodpowiada wcale, a w przypadku udzielenia go, za wielkie tylko uchybienie.

§. 558. Dobra także szlacheckie i inne w §. 555. niewyrażone nieruchomości, również z powodu ważney dla nieletniego korzyści zbyte być mogą.

§. 559. W tym iednak razie należy słuchać zdania dwóch naybliższych nieletniego krewnych i wyiednać zezwolenie władzy przełożoney (Wydziału sprawiedliwości) podług §. 556. 557.

§. 560. Jeżeli nieletni iuż lat ośmnaście wieku swego przeszedł, tenże we wszelkich przypadkach sprzedania nieruchomości pod względem samey tylko korzyści z oświadczeniem swém słuchanym być winien (§. 555. 558.).

§. 561. Gdy się nieletni sprzeciwia; sprzedaż mieysca mieć niemoże.

§. 562. Rozdrobnienie dóbr całych z powodu spodziewaney ztąd korzyści nieiest dozwolone.

Dod. §. 163. Przepis ten rozumie się tylko o dobrach ziemiańskich.

§. 563. Sprzedaż, czyli zbycie wtenczas uważa się za korzystne, gdy korzyść ztąd dla nieletniego wypływać maiąca o czwartą część przewyższa taxę nieruchomości sporządzoną podług zasad gospodarczych.

§. 564. Jeżeli sam spadkodawca nieletniego sprzedaż polecił, natenczas dochodzenia, czyli iest korzystną, niema potrzeby.

§. 565. Samo tylko pozwolenie sprzedania, dochodzenia rzeczonego niewyłącza.

§. 566. Doletniemu współsukcessorowi niemoże być zabronione domagania się podziału i tym końcem sprzedania nieruchomości.

§. 567. Opiekun także za przychyleniem się władzy nadopiekuńczéy sprzedania nieruchomości wspólnéy domagać się iest mocen, gdy się okaże, iż dalsze trwanie wspólności dla nieletniego byłoby szkodliwém.

§. 568. Gdy sąd opiekuńczy zezwolił na sprzedaż, sąd właściwy na wniosek opiekuna winien przystąpić do taxy i subhastacyi, bez dalszego z swéy strony roztrząśnienia lub approbacyi.

§. 569. Jeżeli spadkodawca postanowił, iż nieruchomość za cenę oznaczoną pewnéy osobie ma być przyderzoną; gdy taż do tego okazuie się skłonną, ani taxy ani subhastacyi niepotrzeba.

§. 570. Gdy iednak nie całkiém bezzasadna powstaie obawa, iż w postanowieniu

takowém iest ukryte ukrzywdzenie nieletniego w cząstce iego obowiązkowéy; natenczas taxa zdziałaną być musi.

§. 571. Jeżeli wypadek taxy usprawiedliwia obawę, ten, na rzecz którego spadkodawca postanowił, albo ilość do uzupełnienia cząstki obowiązkowéy niedostawaiącą do ceny przez spadkodawcę wyznaczoney dołożyć, albo na to przystać musi, aby nieruchomość drogą subhastacyi, przy któréy także porówno z drugimi ubiegać się może, więcéy daiącemu została sprzedaną.

§. 572. Gdy spadkodawca nakazał sprzedać, a zakazał subhastacyą żadnéy nieoznaczywszy ceny; natenczas nieruchomość z wolnéy ręki niżéy taxy sprzedaną być niemoże.

§. 573. Jeżeli podania takowego z wolnéy ręki spodziewać się niemożna; subhastacya musi nastąpić.

§. 574. Subhastacya potrzebną nieiest, gdy przy działach pomiędzy współdziedzicami sam nieletni nieruchomość za zezwoleniem sądu przyimuie.

Do d. §. 164. Czyli sukcessor, któremu cząstka obowiązkowa tylko została wyznaczoną, przy podziale subhastacyi nieruchomości domagać się może, lub też na ustanowieniu teyże cząstki podług taxy zaprzestać powinien; to zawisło od tego, czyli cząstka ta na pewną summę oznaczona, lub też bez oznaczenia takowego zapisaną została. W pierwszym przypadku potrzebna tylko iest taxa, w ostatnim zapisanie wspólnéy własności w xiędze hypotecznéy i w razie podziału subhastacya podług bliższych przepisów powszechnego prawa kraiowego.

§. 575. Jednak przepis takowy niema mieysca, gdy pomiędzy drugimi współwłaścicielami także są nieletni.

§. 576. Niepotrzeba także subhastacyi, gdy który ze współdziedziców nieruchomość przyimuie podług taxy, udzielaiąc nieletniemu korzyści, których od obcego spodziewać się może.

§. 577. Podanie nawet niżéy taxy w razie tym przyiętym być może, gdy ofiarowana nieletniemu korzyść, różnicę pomiędzy podaniem a taxą znacznie przewyższa.

§. 578. Gdy doletni współdziedzice są zgodni, iż nieruchomość iednemu z pomiędzy nich, lub też komu innemu z wolnéy ręki przyderzoną być ma; opiekun wprawdzie przychylić się ma.

§. 579. Musi iednak domagać się subhastacyi, gdy podanie ceny taxy niedochodzi, lub szczególne okoliczności wzbudzaią obawę o uszczerbek dla nieletniego.

§. 580. W tym więc przypadku (§. 578) opiekun szczególnie rzetelność taxy roztrząsnąć iest obowiązanym.

§. 581. Gdyby się w przyszłości okazać miało, iż przyimuiący dobra innym interessentom oprócz podanéy ceny, potoczne ieszcze korzyści potaiemnie postąpił; tenże nieletniemu w dwóynasób to, co naywięcéy biorący odebrał, wynagrodzić musi.

§. 582. Jeżeli do tego sposobnym nie iest, drudzy interessenci korzyści im ze szkodą nieletniego udzielone na rzecz iego utracaią.

§. 583. Gdy sam spadkodawca cenę nieruchomości oznaczył, opiekun w żadnym

razie niższéy nieprzyimie ceny, gdy przedaż tylko dla samego pożytku przedsięwziętą być ma.

§. 584. Sprzedaż konieczna przez oznaczenie ceny ze strony spadkodawcy wstrzymaną być niemoże.

§. 585. Oprócz przypadków w §. 569 do 583. wyszczególnionych, przedaż nieruchomości nieletniego bez subhastacyi iest żadną.

§. 586. Gdyby iednak nadzwyczayne wydarzyć się miały przypadki, w których nieletni przy sprzedaży z wolnéy ręki dostąpiłby korzyści, iakich z subhastacyi sądowéy spodziewać się niemógł; natenczas wydział sprawiedliwości (minister) na wniosek sądu opiekuńczego, po należytem roztrząśnieniu rzeczy, ma być mocen uwolnić od przedsięwzięcia subhastacyi.

§. 587. Nabywca nieruchomości nieletniego, przy któréy subhastacyi formalności podług ustaw potrzebne zachowanemi były, lub któremu w przydkach powyżéy oznaczonych (§. 569—586.) nieruchomość za zezwoleniem władzy z wolnéy ręki przyderzoną została, dostępuie własności nieodzownéy, chociażby w rozważaniu potrzeby lub pożytku sprzedaży, przy zdziałaniu taxy, lub w inny sposób omyłki przez opiekuna lub sąd opiekuńczy popełnione były.

§. 588. Owszém, w takim przypadku nieletni szkody ztąd poniesionéy podług zasad powyższych na tych dochodzić tylko może, którzy w miarę uchybienia, iakiego się dopuścili, są sprawcami szkody.

§. 589. Jeżeli iednak sprzedaż podług §. 585. iest nieważną; więc były nieletni za

odebraniem nieruchomości winien nabywcy powrócić wypłaty przez niego na kupno poczynione tak dalece, ile też na iego (nieletniego) poszły użytek.

§. 590. Co się ma rozumieć o użytkach, poprawach i deteryoracyach, zawisło od tego, iak dalece ten, który dobra nieletniemu musi powrócić, podług zasad ogólnych za rzetelnego lub nierzetelnego posiedziciela uważanym być winien.

§. 591. Względem szkody nieletniemu przez sprzedaż zrządzoney, któréy zwrotu od nabywcy uzyskać niemoże, zachowuie tenże swe prawa naprzeciw temu, który stał się przyczyną nieważnéy sprzedaży.

§. 592. Stósunki pomiędzy posiadaczem rzeczy, który ią zwrócić musi a opiekunem przedaiącym, uważaią się wedle zasad ogólnych o wynagrodzeniu szkody i ewikcyi.

§. 593. Prawo nieletniemu służące do odwołania przedaży nieważnie zdziałanéy upada, gdy takową po uwolnieniu go z pod opieki wyraźnie lub przez milczenie swoie zatwierdził.

§. 594. Uważa się w szczególności za milczące przyięcie, gdy nieletni przyimuie wypłatę zaległych na kupno wypłat, lub rzecz sprzedaną od posiadacza dzierzawi.

§. 595. Tudzież gdy w ciągu lat dziesięciu po ustaniu opieki nieżąda zwrotu rzeczy, a ta przez umowę uciążliwą była sprzedaną.

§. 596. Okoliczność ta, iż nieletni stał się dziedzicem przedaiącego opiekuna, nieodbiera mu prawa do żądania zwrotu, lecz obowięzuie go tylko do wynagrodzenia nabywcy, o ile spadkodawca do tego był obowiązany.

względem zakupienia nieruchomości;

§. 597. Maiątek nieletniego może także być obróconym na zakupienie nieruchomości.

§. 598. Lecz iak opiekun, tak sąd opiekuńczy szczególniéy z szczególną troskliwością winni się zastanowić i roztrząsnąć korzyści, iakie z kupna takowego dla nieletniego maią wyniknąć.

§. 599. Pewne na procent wypożyczenie pieniędzy nieletniego ma pierwszeństwo przed kupnem nieruchomości, ieżeli z tegotu z przeważaiącem prawdopodobieństwem szczególnych nie godzi się spodziewać korzyści.

7) względem zakupienia wypłat czynszowych (rentów) i pensyi.

§. 600. Gdy opiekun zamężnéy nieletniéy za zezwoleniem sądu opiekuńczego znayduie być dogodną, aby teyże pensya z instytutu publicznego wdów była zabezpieczoną; mąż składki przepisane z dochodów iéy maiątku zaspokoić powinien.

§. 601. Jeżeli iednak sam mocen i gotów iest wskazać równie dobre i bezpieczne opatrzenie w inny sposób; opiekun od przedsięwzięcia swego winien odstąpić.

8) względem dzierzawienia;

§. 602. Żadnemu nieletniemu niema być wolno podeymować się dzierzaw i rozpoczęcia handlu.

§. 603. Jeżeli oyciec umarł w ciągu rozpoczętéy dzierzawy; opiekun pozostałych sukcessorow daléy w dzierzawie niema pozostać, iak stósownie do umowy lub przepisów ustaw do tego iest obowiązanym. (Cz. I. Tyt. 21. §. 366. sqq.)

§. 604. Gdy opiekun dalsze prowadzenie rozpoczętéy, lub zawarcie nowéy dzierzawy widzi być korzystném, a nieletni do czynności podobnych z wychowania zdolność

maiący iuż dwudziesty rok wieku swego przeszedł; na tém wniosek o uznanie go za doletniego opartym być może.

§. 605. Na założenie nowego handlu maiątek nieletniego obracanym być niema. 9) względem założenia lub prowadzenia handlu kupieckiego.

§. 606. Jeżeli handel iuż urządzony po spadkodawcy przeszedł na nieletniego, do załatwienia czynności w téy mierze opiekun znaiący się na handlu wyznaczonym być winien.

§. 607. Czyli opiekunowi takowemu ieszcze assystent znawca przydanym być ma, to w stósunku rozciągłości handlu i ze względem na inne okoliczności zależy od uznania sądu opiekuńczego.

§. 608. Gdy iest matka maiąca zdolność i chęć trudnienia się czynnościami handlu, nikogo więcéy oprócz opiekuna znawcy niepotrzeba.

§. 609. Na opiekunów i assystentów takowych niemaią być obierane osoby, z którychby nadużycia taiemnic handlowych obawiać się można.

§. 610. Jeżeli zdatne są osoby pomiędzy krewnymi nieletniego, te przed obcymi do tego powołane być powinny.

§. 611. Assystenci także na sumienne przestrzeganie dobra nieletnich w ich interesach handlowych, uroczyście zobowiązanymi zostaną.

§. 612. Jeżeli spadkodawca wyraźnie dalsze prowadzenie handlu nakazał; woli iego dopóty zadość stać się musi, póki nie wydarzą się nowe okoliczności, daiące mieysce obawie, narażenia nadal dobra nieletniego.

§. 613. Gdy spadkodawca nieletniemu zostawił tylko należną mu cząstkę obowiązkową; natenczas i opiekuna i sądu niewiąże postanowienie spadkodawcy, dalsze prowadzenie handlu za cel maiące.

§. 614. Jeżeli nakazał, aby ustał handel, we wszelkich przypadkach wola iego wypełnioną być musi.

§. 615. Gdy spadkodawca w tym względzie nic niepostanowił, natenczas urząd opiekuńczy iednego lub dwóch wyznaczy znawców i szczególnie ich zobowiąże, którzy za przybraniem opiekuna i iednego lub dwóch naybliższych w mieyscu lub prowincyi znayduiących się krewnych, okoliczności ściśle rozważą i zdanie swe zdadzą, czyli handel daléy trwać lub ustać ma.

§. 616. W wyborze znawców rzeczonych sąd zastósuie się do przepisu §. 609.

§. 617. W roztrząsaniu należy mieć wzgląd na stan i okoliczności samego handlu, iako też na wiek i zdolność nieletniego o ile ze względu na to wszystko znayduie się bliższy lub dalszy widok, albo też żadnego niema, iżby sam handel w przyszłości mógł obiąć.

§. 618. Niemniéy trzeba uważać na przymioty, pewność i inne okoliczności osoby téy, któréyby dalsze prowadzenie handlu powierzone być miało.

§. 619. Zgodne zdanie znawców i opiekuna służyć ma za prawidło dla sądu opiekuńczego.

§. 620. Jeżeli zdania znawców i krewnych są różne; inni znawcy muszą być obra-

obrani i za ich przybraniem opiekun i krewni rzecz na nowo roztrząsną.

§. 621. W razie gdy nowi znawcy przystępuią do zdania przeszłych; opiekun głosem swym rzecz rozstrzygnie.

§. 622. Jeżeli przeciwnie nowi znawcy zgadzaią się ze zdaniem krewnych; rzecz podług ich wniosku rozwiązaną być ma.

§. 623. Chociażby ztąd wypadało handel daléy prowadzić, tenże iednak każdego czasu zniesionym być może, skoro z bilansu corocznie podać się maiącego okaże się, iż szkoda ztąd wynika: chybaby wedle zdania opiekuna i assystenta iego z wielkiém prawdopodobieństwem przewyższaiąca korzyść w przyszłości spodziewaną być mogła.

§. 624. Prowadzenie dalsze handlu poleci się dysponentowi pod dozorem opiekuna.

§. 625. Jeżeli spadkodawca takowego do dalszego prowadzenia handlu wyraźnie wyznaczył; tenże utrzymanym być ma i nieodmienianym bez nayważnieyszych powodów.

§. 626. Oprócz codopierorzeczonego przypadku, opiekun względem utrzymywania dysponenta dotychczasowego lub wyznaczenia innego sądowi opiekuńczemu swe wnioski sumienne podawać iest obowiązanym.

§. 627. Do opiekuna należy, przez pilne badanie xiążek i korrespondencyy przekonywać się o uczciwém, porządném i ostrożném postępowaniu dysponenta.

§. 628. W wypadkach nader ważnych i wątpliwych opiekun zdania assystentów zasięgnie i rzecz sądowi opiekuńczemu przedstawi.

§. 629. To szczególniéy musi nastąpić wtenczas, gdy w osobie dysponenta lub przedmiocie handlu ma nastąpić odmiana, lub zrobione być ryzyko, dla dostąpienia szczególnéy korzyści, iakie w tym rodzaiu handlu nieiest zwyczayne; albo gdy kapitał handlowy z innego maiątku nieletniego ma być pomnożonym.

§. 630. Kredyt dawać lub brać dysponent tak dalece tylko bez zapytania się iest mocen, ile to należy do zwyczaynego prowadzenia handlu i fundusz w handlu tkwiący na to iest wystarczaiącym.

§. 631. Jeżeli iednak od obcego kapitał na handel ma być zaciągnionym, dysponent z opiekunem i iego assystentem znieść się powinien.

§. 632. Gdy rzecz nieiest nagła, nasamprzód należy wyiednać zatwierdzenie sądu; w przeciwnym razie należy mu donieść o zaciągnionéy pożyczce i w obu przypadkach udowodnić tak użyteczność nakładu, iako też sposób i czas zwrócenia pożyczki.

§. 633. Gdy handel daléy prowadzonym być niema, opiekun starać się musi wyiednać kogo, któryby takowy całkiém, pod naykorzystnieyszemi ile można warunkami za nieletniego obiął.

§. 634. W takim razie dokładny inwentarz handlowy (spis wszystkich szczegółów) poprzedzić i iak towary, tak summy na długach będące, przez przysięgłych znawców ocenione być maią.

§. 635 Oprócz tego i zatwierdzenia nadopiekuńczego, innéy do tego uroczystości niepotrzeba.

§. 636. Nieruchomości nawet z handlem w koniecznym związku będące, takowemu nabywcy bez formalnéy subhastacyi przyderzone być mogą.

§. 637. Gdy kupca zdatnego na cały handel niema, towary sztukami sprzedawane i długi przez dysponenta pod dozorem opiekuna poodbierane być muszą.

§. 638. W tym względzie postąpić należy zupełnie sposobem kupieckim. Nowe czynności tak dalece tylko przedsiębierane być mogą, ileby bez tego dawnieysze cale nie, lub z znaczną tylko dla nieletniego szkodą załatwione być mogły.

§. 639. Jeżeli spadkodawca w czasie zeyścia zostawał z kim innym w towarzystwie handlowém; więc podług ostatniego iego woli rozporządzenia, podług przepisów umowy, a w niedostatku onychże podług przepisów ustaw wyrozumieć należy, czyli towarzystwo takowe daléy prowadzone, lub rozwiązane być ma.

§. 640. Jeżeli iedno lub drugie zawisło od woli opiekuna i sądu opiekuńczego; natenczas winni stósować się do przepisów §. 617 seq.

§. 641. Jak dalece opiekun przez prawomocne umowy lub postanowienie spadkodawcy niezostał wyłączonym od wdania się w interesa handlu wspólnego, daléy prowadzić się maiącego, tenże te same ma dla siebie prawa i obowiązki, które w §. 627. seq. nań są włożone.

§. 642. Również towarzysz handlowy względem opiekuna i sądu toż samo musi wy-

pełnić, co dla dysponenta w §. 628—632. iest przepisano.

10) względem pozostałości na nieletniego spadaiącéy.

§. 643. Sukcessye w czasie trwania opieki na nieletniego spadaiące przez opiekuna bez szczególnego upoważnienia, lecz tylko z zastrzeżeniem dobrodzieystwa prawa, przyięte być mogą.

§. 644. Do wyraźnego bezwarunkowego przyięcia lub odrzucenia spadku potrzebne iest zezwolenie sądu opiekuńczego.

Dod. §. 165. W przypadku, gdy matka iako opiekunka swych dzieci domaga się u sądu opiekuńczego upoważnienia iéy do bezwarunkowego przyięcia spadku, więc w miarę niebezpieczeństwa z przyięciem takowém połączonego bliżéy zważyć należy, czyliby opiekunka takowa niemusiała zobowiązać się do zastąpienia tegoż niebezpieczeństwa z własnego maiątku i iakąby pewność starczyło iéy zobowiązanie się przy zachowaniu formalności przy zaręczeniu przepisanych zeznane.

§. 645. W każdym przypadku opiekun o spadku takowym donieść sądowi a następnie spis onegoż przedstawić iest obowiązanym.

§. 646. Względem dochodzenia, urządzenia, zabezpieczenia i zarządu takiéyż pozostałości, niemniéy zapłacenia długów wszystko to ma mieysce, co w oddziale obecnym względem początkowego maiątku nieletnich przepisano.

Składanie rachunków przez opiekuna.

§. 647. Każdy opiekun zarządzaiący winien z administracyi swéy corocznie rachunek złożyć i takowy naydaléy w ciągu trzech miesięcy po upłynieniu roku rachunkowego sądowi opiekuńczemu podać.

§. 648. Gdy kilku opiekunów wspólnie zarządzało, wspólnie też muszą złożyć rachunek, chociażby się pomiędzy sobą zarządem podzielili byli.

§. 649. Jeżeli iednemu z nich pewny tylko wydział przez spadkodawcę lub sąd został poleconym; z tego też tylko rachować się musi.

§. 650. Gdy zarząd pomiędzy kilku opiekunów podzielony iest, iednemu z nich iednak główny kierunek polecono; tenże z rachunków szczegółowych swych współopiekunów główny rachunek ułożyć i podać musi.

§. 651. W opiekach mniéy ważnych po złożeniu i odebraniu rachunku z pierwszego roku, czas złożenia następnych na dwa lub trzy lata odroczonym być może.

§. 652. Jeżeli dochody maiątku matce, komu innemu, lub samemu opiekunowi w nagrodę nakładu za wychowanie i utrzymywanie ryczałtem są zostawione; w takim przypadku rokrocznie składać się winny wykaz maiątku, zastąpi mieysce rachunku.

§. 653. Co do handlów więc bilans corocznie przez przysięgłego buchhaltra z xiążek wyciągniony i przez opiekuna po poprzedniczéy rewizyi zaświadczony, zastępuie mieysce rachunku.

§. 654. Bilans takowy przez sąd zachowanym być ma tak iak względem spisu pozostałości postanowiono.

§. 655. Inwentarz czyli spis, podług którego opiekunowi maiątek oddano, iest zasadą rachunku.

§. 656. Podług niego i podług czynności działowéy przy każdém składaniu rachunku stan maiątku, iaki był przy początku i przy zakończeniu rachunku sprawdzonym być ma.

§. 657. Rachunek musi w sobie zawierać dokładne wyszczególnienie wszystkich w roku rachunkowym wydarzonych wpływów i wydatków.

§. 658. Również muszą w nim być umieszczone wpływy i wydatki, które na bezpośredni rozkaz sądu miały mieysce, lub przez depozyt iego przechodziły.

§. 659. Sąd więc zawczasu wiadomości i extrakty potrzebne względem wypłat podobnych opiekunowi udzielić powinien.

§. 660. Prawdziwość dochodu i wydatku kwitami i innemi dowodami podług potrzeby popartą być musi.

§. 661. Zgoła, opiekun zarządzaiący wprowadzeniu i składaniu rachunku to wszystko winien zachować, co w tym względzie do zarządzcy cudzego maiątku należy. (Cz. I. Tyt. 14. Oddz. 2.)

§. 662. Sąd opiekuńczy z urzędu winien przytrzymać opiekuna do złożenia rachunku, a po złożeniu należycie go roztrząsnąć.

§. 663. Roztrząśnienie to mieć powinno za przedmiot nietylko sprawdzenie rachunku podług zasad arytmetyki i stósownie do dowodów, lecz też i treść, gatunek i użyteczność obiętych czynności, tak przy dochodzie iak i wydatkach.

§. 664. Gdy iest opiekun honorowy, temu o zażądaniu rachunku i terminie do odebrania go wyznaczonym, z urzędu wiadomość daną być musi.

§. 665. Wolno temuż opiekunowi przeyrzeć rachunek i swe naprzeciw niemu zrobić uwagi.

§. 666. Szczególniéy przy odbieraniu rachunku dobra nieletniego przestrzegać powinien.

§. 667. O zaspokoienie defektów, które opiekunowi zrobione i przez niego załatwione niezostały, sędzia z urzędu starać się musi.

§. 668. To, co względem ściągnienia remanentów iest postanowione, rozumie się także o zapasach podług rachunku w kassie będących. (§. 545. seq).

§. 669. Względem zapasu kassowego i defektów przez opiekuna przyznanych, sąd opiekuńczy w razie potrzeby i bez rozpoczęcia formalnego o to processu, exekucyą nakazać iest mocen.

§. 670. Jeżeli opiekun w innéy znayduie się iurysdykcyi, sędzia właściwy na proste wezwanie urzędu opiekuńczego exekucyą w przypadku takowym bezsprzecznie wykonać iest obowiązanym.

§. 671. Jak postąpić potrzeba, gdy opiekun defektów nieprzyznaie, to w ustawie processowéy iest postanowiono.

§. 672. Gdy opieka nad kilką nieletnimi razem iest urządzona, ci iednak w wspólności maiątku niezostaią; względem maiątku każdego z nich oddzielny rachunek prowadzony i złożony być musi.

§. 673. Gdy kilku iest nieletnich, którzy częścią wspólny, częścią oddzielny dla siebie posiadaią maiątek; więc oprócz rachunku wspólnego, szczególny dla każdego prowadzony i złożony być winien.

§. 674. Jeżeli do maiątku należy nieruchomość w innéy prowincyi królewskiéy położona, rachunek gospodarczy wprawdzie z niéy oddzielnie prowadzony i w sądzie rzeczy złożonym być powinien.

§. 675. Opiekun iednak przewyżkę wydatków w rachunku opiekuńczym umieści i tamże należycie udowodni.

§. 676. Również sąd rzeczy odebrany rachunek winien przesłać sądowi opiekuńczemu i o wypadku rewizyi i odebrania go oznaymić.

§. 677. Sąd opiekuńczy winien go powtórnie roztrząsnąć i porównać z złożonym u niego rachunkiem opiekuńczym.

§. 678. Skoro rachunek za rzetelny uznanym lub poczynione naprzeciw niemu monita załatwione zostały; opiekunowi kwit na piśmie udzielonym być winien.

Jak dalece opiekunowie od dozoru zwierzchności uwolnionymi być mogą.

§. 679. Z pod opieki rządu powyżéy oznaczoney nad osobą i maiątkiem nieletniego, tenże przez żadne oświadczenie woli lub postanowienie iakichkolwiek wyłączonym być niemoże.

§. 680. Postanowienie więc, iż nieletni ma bez opieki pozostać, iest niepozwolone i żadne.

§. 681. Wolno iednak spadkodawcy nieletnich uwolnić ustanowionego przez niego opiekuna całkiém lub w części od przepisanych w §. 422 — 678. ograniczeń zarządu opiekuńczego.

Dod. §. 166. Takowe prawo oycu służące rozciąga się także do maiątku, który po innych a nie po nim, przed iego iednak zeyściem na dzieci iego spadł. W spadkach,

względem których daiący wyłączył oyca od zarządu, tenże względem sposobu administracyi po zeyściu swoiém nic postanawiać niemoże.

§. 682. Uwolnienie iednak takowe tylko w oświadczeniu sądownie zeznaném, lub w testamencie formalnym sądownie zdziałanym lub złożonym, wyrzeczone być może.

§. 683. Również ten tylko spadkodawca postanowienie podobne uczynić iest mocen, który nieletnim zostawia więcéy, iak należącą im się cząstkę obowiązkową.

§. 684. Lecz i taki opiekun w sądzie opiekuńczym na urząd swóy zobowiązanym i nominacyą sądową odebrać musi, w któréy uwolnienia z woli spadkodawcy onemu służące wyrażone zostaną.

§. 685. Podlega także dozorowi ogólnemu sądu opiekuńczego.

§. 686. Gdy nieruchomości nieletnich sprzedane być maią; opiekun winien o tém donieść sądowi opiekuńczemu.

§. 687. Sąd wprawdzie ani mocen ani obowiązany iest wdawać się w rozpoznanie przyczyn przedaży; wszelakoż sposób iéy za upoważnieniem iego podług ustaw oznaczony być musi.

Dod. §. 167. Sąd opiekuńczy winien wprawdzie roztrząsnąć potrzebę i użyteczność sprzedaży. W tym względzie iednak rzecz iedynie tylko podług podań i czynów przez opiekuna wskazanych uważać może i za prawdziwość ich nieiest odpowiedzialnym.

§. 688. Gdy sądu opiekuńczego dochodzą ważne doniesienia o nieporządném, zupełnie lekkomyślném lub wcale nierzetelném postępowaniu opiekuna; tenże bezzwłocznie

rzecz bliżéy śledzić i o zabezpieczenie nieletnich starannym być musi.

§. 689. Toż samo ma mieysce, gdy opiekun na maiątku iawnie upadać zaczyna, lub gdy po przyięciu opieki obeymuie urząd królewski kassowy, zarząd dóbr, lub dzierzawę królewską.

Dod. §. 168. Nadane przeżyiącemu małżonkowi wolne rozporządzenie maiątkiem niezawiera w sobie prawa zmnieyszenia lub utracenia istoty onegoż. W przypadku takowym sąd opiekuńczy podług §. 688. w rzecz wdać się musi. Matce opiekun honorowy zostanie przydanym, oycu wtenczas tylko, gdy sąd z ważnych przyczyn uznaie tego potrzebę.

§. 690. Sąd w dozorze nad opiekunem takowym za wielkie tylko uchybienie iest odpowiedzialnym.

§. 691. Gdy z przyczyn powyższych okaże się, iż opiekun choć w szczególnym tylko przypadku i czynności przez iawny nieporządek lub wcale przez nierzetelne postępowanie zawiódł zaufanie spadkodawcy; tenże winien poddać się dozorowi sądu opiekuńczego tak, iak gdyby żadne niebyło nastąpiło postanowienie od tego go uwalniaiące.

§. 692. Uwolnienie opiekunowi testamentem wyznaczonemu nadane nie przechodzi na tego, który w niedostatku lub przypadku zeyścia w iego mieysce został wyznaczonym; chybaby toż wyraźnie i do niego zastósowaném było.

§. 693. Z zakazu złożenia otwartego spisu maiątku, wypływa uwolnienie opiekuna od składania rachunków.

Dod. §. 169. Uwolnienie od złożenia spisu takowego niepociąga za sobą uwolnienia od innych powinności opiekuna i stósunków iego względem sądu opiekuńczego.

§. 694. Z samego tylko zakazu złożenia rachunków niewypływa ieszcze uwolnienie opiekuna od podawania przepisanego w §. 652. wykazu maiątku.

ODDZIAŁ OSMY.

O rozwiązaniu opiek.

Koniec opieki:

§. 695. Piecza rządu nad nieletnimi ustaie z ustaniem przyczyn, które iéy wskazały potrzebę.

I. z strony nieletnich: 1) przez doyście pełnoletności;

§. 696. Opieka z powodu nieletności zaprowadzona ustaie, gdy nieletni rok dwudziesty czwarty wieku swego spełnił.

Dod. §. 170. W prowincyach, w których przepis powszechnego prawa kraiowego doyście pełnoletności na skończony rok dwudziesty czwarty stanowiący, ieszcze nieiest zaprowadzonym, wolno bye ma krewnym i opiekunom tychże wcześniéy doletnimi staiących się osób, domagać się przedłużenia opieki aż do skończonego dwudziestego czwartego roku, gdy sprawowanie się nieletniego dostateczną do tego daie pobudkę. Urząd opiekuńczy uznawszy sprawiedliwość uczynionego o to wniosku, potrzebne wyda rozporządzenia, aby nieletni dostąpił tylko prawa dyspozycyi nad dochodami swego maiątku. Sam zaś maiątek aż do skończonego dwudziestego czwartego roku pozostanie pod dozorem i strażą sądu opiekuńczego, tak, iż nieletniemu niewolno długów zaciągać lub samowładnie wchodzić w stósunki, do których zawierania potrzebne iest zezwolenie nadopiekuńcze.

Ograniczenia tego rodzaiu przez umieszczenie ich trzykrotne w gazetach i pismach intelligencyinych prowincyi, obwieszczone zostaną.

§. 697. Czas ten pełnoletności powszechnie przez spadkodawcę ani przedłużonym ani skróconym być niemoże.

§. 698. Jeżeli iednak oyciec dla dobra nieletniego przedłużenie opieki wyraźnie postanowił; taż wprawdzie, lecz nie nad sześć lat po upłynieniu czasu prawnego, daléy prowadzoną być powinna.

§. 699. Gdy nie oyciec lecz inny spadkodawca takowe żądanie wyraził; sąd opiekuńczy winien dochodzić z urzędu, czyli zachodzą przyczyny prawne, wskazuiące potrzebę przedłużenia opieki.

§. 700. Za przyczyny prawne maią być w tym razie uważane te tylko, któreby były dostateczne do oddania pełnoletniego iako marnotrawcę pod opiekę.

§. 701. Znaczna słabość umysłu, chociażby ieszcze do tego niedoszła stopnia, iżby wskazywała potrzebę urządzenia nowéy opieki, może iednak usprawiedliwić przedłużenie opieki z powodu nieletności, choć przez obcego żądane; zawsze przecież ze względem na postanowienie §. 698.

§. 702. We wszelkich przypadkach, gdy przedłużenie opieki, bądź z woli oyca, bądź za postanowieniem sądu za potrzebne uznaném zostaie; na sprzeciwienie się nieletniego rozprawa o to sądowa odmówioną być niemoże.

§. 703. W ciągu sprawy iednak trwa opieka w swéy mocy.

§. 704. W każdym razie, gdy opieka z powodu nieletności zaprowadzona, nad czas pełnoletności zostaie przedłużoną; prze-

dłużenie takowe tak iak uznanie marnotrawstwa, publicznie ogłoszone być winno.

§. 705. Aby każdy w pożyciu obywatelskiém mógł się przekonać, czyli ten, z którym w umowę lub inną iaką czynność wdawa się, zostaie ieszcze pod opieką lub nie? każdemu nieletniemu, który po doyściu lat z pod opieki zostaie uwolnionym, świadectwo w téy mierze piśmienne od sądu opiekuńczego ma być wydaném.

§. 706. Świadectwo takowe służy tylko ku legitymacyi byłego nieletniego. Niedostatek onegoż niepociąga sam z siebie nieważności zawartych z nim czynności.

§. 707. Zresztą iak oycu, tak każdemu innemu, który nieletniemu więcéy iak należną mu cząstkę obowiązkową wydziela, wolno wprawdzie rozporządzenie w téy mierze i na czas po wyiściu pełnoletności ograniczyć.

§. 708. Jednak skutek ograniczenia takowego ściąga się tylko do wydzielonego nieletniemu przedmiotu i ani opiekuna ani też sądu opiekuńczego do dalszego dozoru lub zarządu nie obowięzuie.

§. 709. Sąd iednak przed uchyleniem opieki z urzędu o to starać się musi, aby ograniczenia podobne, ile się tyczą nieruchomości, w xiędze hypotecznéy umieszczone, a co do kapitałów, dłużnikom do wiadomości były podane.

§. 710. Również ograniczenia rzeczone wyrażone być muszą w świadectwie, które sąd opiekuńczy podług §. 705. nieletniemu wydać iest obowiązanym.

§. 711. Jak dalece ważne rozporządzenie przedmiotami tymże ograniczeniom pod-

ległemi ma mieysce, podług przepisów tytułu czwartego w części pierwszéy §. 15. seq. wyrozumione być powinno.

§. 712. Sąd opiekuńczy z własnéy woli niemoże się wyzuwać z pieczy opiekuńczéy nad nieletnim przed doyściem przez niego wieku pełnoletności.

z) przez wyrzeczenie doletności;

§. 713. Nieletni może domagać się uznania go za pełnoletniego, gdy potrafi dowieść, iż sam sobą zarządzać iest mocen i iż zniesienie opieki więcéy iak dalsze iéy trwanie, do iego prawdziwéy i stałéy przyłoży się korzyści.

§. 714. Czyli zachodzą okoliczności takowe, to sąd opiekuńczy z przybraniem dotychczasowego opiekuna, naybliższych przytomnych krewnych i osób, pod których dozorem nieletni zostawał, starannie wypośrodkować powinien.

§. 715. Gdy sam oyciec domaga się wyrzeczenia doletności dziecka swoiego, wprawdzie dochodzenie w §. 714. dla sądu opiekuńczego przepisane także musi nastąpić.

§. 716. Lecz dochodzenie to ściągać się ma tylko do tego, czyli zachodzą okoliczności, dla których interes nieletniego mógłby być w sprzeczności z interesem oyca, a zatém dziecko przez uznanie iego pełnoletności na szkodę być narażone.

§. 717. Jeżeli zmarły oyciec nieletniego skrócenia czasu pełnoletności sam zażądał; natenczas śledztwa przepisanego niepotrzeba, chybaby opiekun ważne przedstawił powody, wskazuiące potrzebę trwania dalszego opieki dla własnego dobra nieletniego.

§. 718. Przeciwnie, wniosek o uznanie pełnoletności niema mieysca, gdy oyciec wyraźnie ie zakazał, lub z tém się oświadczył, iż opieka trwać ma aż do doyścia pełnoletności.

§. 719. Przed skończonym rokiem ośmnastym co do osób płci żeńskiéy, a rokiem dwudziestym co do osób płci męskiéy uznanie doletności niema mieysca.

§. 720. W prowincyach, gdzie osoby stanu mieyskiego lub włościan podług praw dotychczasowych ze skończeniem dwudziestego pierwszego roku stały się pełnoletnimi, sąd opiekuńczy, pod którym zostaią, bez dalszego udawania się do władzy wyższéy, doletność wyrzec i udzielić może.

§. 721. Jak dalece w prowincyach, gdzie dotychczas rok dwudziesty piąty dopiero kończył nieletność, tudzież co do osób szlachty w ogólności, uznanie doletności tylko przez wydział sprawiedliwości (ministra) lub przez władzę kraiową wyrzeczoném być może; to w ustawach prowincyalnych bliżéy oznaczoném zostanie.

§. 722. Dopóki to nienastąpi, dotychczasowy w każdéy prowincyi zwyczay względem wypadków takowych (§. 721.) w swéy zachowuie się mocy.

§. 723. We wszelkich przypadkach, gdy stan nieletniego osoby płci męskiéy lub żeńskiéy ma wpływ na rozwiązanie zapytania, od któréy władzy wyrzeczenie doletności wychodzić powinno? zważać tylko należy na stan, iaki miała osoba takowa w czasie zaprowadzenia opieki.

§. 724. Uznanie doletności też same ma skutki, które ma istotne doyście pełnoletności.

§. 725. Pod względem zbywania i zastawiania nieruchomości mogą być dołączone ograniczenia, lecz w tym razie na gruncie zahypotekowane być powinny.

§. 726. Ograniczenie takowe nierozciąga się iednak do nieruchomości, które były nieletni dopiero po uznaniu iego doletności, z własnych kapitałów lub w inny sposób nabył.

§. 727. Gdy nieletni co do sprzedawania i zastawiania został ograniczonym podług §. 725., tenże chcąc przedsiębierać podobne czynności, winien wyiednać dla siebie upoważnienie sądu, pod którego opieką zostawał.

3) co do dochodów po skończonym roku dwudziestym;

§. 728. Każdemu nieletniemu, gdy skończy rok dwudziesty, wszystko, co z dochodów maiątku iego po potrąceniu wydatków gospodarczych, procentów i nakładów administracyinych pozostaie, do własnego rozporządzenia oddaném być może.

§. 729. Może mu być także oddanym zarząd maiątku, lecz na żądanie iego, pozostać musi przy opiekunie aż do doyścia pełnoletności.

§. 730. W obu iednak przypadkach nieletni pozostaie pod dozorem opiekuna i sądu opiekuńczego tak dalece, iż tymże z zarządu swoiego i wydawania dochodów na ich zapytanie sprawiać się musi.

§. 731. Co do swéy iednak osoby i saméy istoty nieruchomości, tudzież summ na pożyczce będących, nieletni takowy aż do skończonego dwudziestego czwartego roku tym

tym samym ograniczeniom, co każdy inny, podlega.

§. 732. Bez przybrania więc opiekuna ani nieruchomości, kamieni drogich i kosztowności zbywać, zastawiać lub obciążać, ani też kapitałów wypowiedzieć i odbierać mocen nieiest.

§. 733. Również bez zezwolenia sądu opiekuńczego nowych pożyczek zaciągać niemoże.

§. 734. Umowy inne tak dalece tylko może zawierać, ileby bez nich zostawionego mu zarządu daléy prowadzić niezdołał.

§. 735. Niewolno mu także bez zezwolenia opiekuna i upoważnienia sądu opiekuńczego przedsiębierać nadzwyczaynych spuszczań drzewa na borach i lasach, ile też przechodzą etat zwyczayny.

§. 736. Zamęście nieletniéy niepociąga za sobą ustania opieki. 4) przez zamęście nieletniéy.

§. 737. Jednak mężowi nieletniéy należące do niego używanie iéy maiątku zatrzymywaném być niemoże.

§. 738. Czyli część maiątku żony dla niéy ma być zastrzeżoną lub wyznaczoną na skarb dziedziczny; to opiekun pod dyrekcyą zwierzchności rozsądnie wyrozumieć i w umowach przed zawarciem małżeństwa z mężem zawrzeć się maiących postanowić iest obowiązanym.

§. 739. Za nieuczynienie zastrzeżenia rzeczonego lub nieustanowienie skarbu dziedzicznego, ani opiekun ani zwierzchność niesą odpowiedzialni.

§. 740. Do postanowienia skarbu dziedzicznego z maiątku nieletniéy, własne iéy zezwolenie iest potrzebne.

§. 741. Maiątek zastrzeżony i dochody z niego zostaią pod zarządem opiekuńczym.

§. 742. Względem skarbu dziedzicznego i niezastrzeżonego maiątku nieletniéy, i zarząd pospolicie należy do męża, dozor iednak tak nad iedném iak i nad drugiém do opiekuna i sądu opiekuńczego.

§. 743. Wolno więc mężowi samemu zarządzać lub wydzierzawić nieruchomości żony swéy własne; względem sprzedawania i zastawiania onychże przepisy prawne tak zachowane być muszą, iak gdyby małżeństwa niebyło.

§. 744. Gdy bory lub lasy do nieruchomości należą, mąż takowe podług zasad gospodarstwa leśnego może używać; nadzwyczaynego iednak spuszczania drzewa bez zezwolenia opiekuna i upoważnienia sądu opiekuńczego przedsiębierać niemoże.

§. 745. Może także mąż odbierać procenta, lecz niewolno mu wypowiadać i odbierać kapitałów bez zezwolenia opiekuna i upoważnienia sądu opiekuńczego.

§. 746. W każdym przypadku przedsięwzięcia odmiany iakiéy względem maiątku nieletniéy, mąż iéy z zdaniem swém słuchany być winien.

§. 747. Toż samo ma mieysce, gdy opiekun po małżeństwie daléy zarząd prowadzić, a w sposobie administracyi ma nastąpić odmiana.

§. 748. Wszelakoż zdanie męża nieobowięzuie ani opiekuna ani sądu.

§. 749. O złożeniu rachunku opiekuńczego, tudzież o terminie odebrania onegoż mężowi wiadomość dana i wolno być ma,

wień weyrzeć, swe naprzeciw niemu zrobić uwagi i być przytomnym przy odbieraniu go.

§. 750. Gdy mąż żąda oddania mu do rąk pieniędzy gotowych lub kapitałów swéy żony nieletniéy; dostateczną pewność w nieruchomościach lub sądownie zahypotekowanych summach stawić iest obowiązanym.

§. 751. Pewność takowa tak uważaną i rozpoznaną być powinna, iak przy wypożyczaniu pieniędzy pupillarnych iest przepisano (§. 467. seq.).

§. 752. Natenczas pieczołowitość opiekuna i sądu ściąga się tylko do zachowania rzeczonéy pewności.

§. 753. Skoro mąż nieletniéy przy urzędowaniu kassowém nieinaczéy, iak tylko przez stawienie kaucyi z maiątku żony utrzymanym być może; więc opiekun za upoważnieniem sądu opiekuńczego kaucyą tę z maiątku nieletniéy zeznać iest mocen.

§. 754. Toż samo może nastąpić, gdy mąż nauczył się wiadomości kassowych i rachunkowych, a innego niema sposobu przyzwoitego utrzymania dla siebie i dla familii.

§. 755. W obu iednak przypadkach opiekun iak naystaranniéy o zdolnościach, sposobie myślenia i rzędności męża zapewnić się powinien.

§. 756. Kaucya też w każdym razie na summę pewną oznaczoną być musi.

§. 757. Opiekun dla siebie i dla nieletniego winien zastrzedz krótki w miarę okoliczności termin do wypowiedzenia oneyże.

§. 758. Musi także zażądać od męża, aby mu co rok naydaléy w sześć niedziel po upłynieniu roku kassowego udowodnił

należyte złożenie rachunku i następnie kwit na to dany pokazał.

§. 759. Skoro mąż pod iakimkolwiek bądź pozorem odwłacza pokazanie rzeczonego dowodu i kwitu; opiekun u przełożoney iego władzy o istocie podanych przyczyn i właściwém położeniu rzeczy natychmiast dowiadywać się ma.

760. Winien także opiekun czasami, a szczególniéy w razie wątpliwéy okoliczności iakiéy, sądowi opiekuńczemu o sprawowaniu się i gospodarstwie męża, o porządku iego w prowadzeniu kassy i składaniu rachunków i o nawiiaiących się w téy mierze wątpliwościach, sumiennie donosić.

§. 761. W przypadku ważnéy obawy, zagrażaiącéy nieletniemu odpowiedzialności, sąd poleci bezzwłocznie opiekunowi wypowiedzenie kaucyi i tymczasowe przydanie dozorcy lub przedsięwzięcie innych, okolicznościom odpowiadaiących środków, w celu odwrócenia, ile być może, zagrażaiącego niebezpieczeństwa.

§. 762. Gdy mąż nieletniéy przez nieszczęśliwe, nie z iego winy pochodzące wypadki upada w swym procederze, lub w inny sposób nieprzyiaźnego doznaie losu; natenczas sam maiątek żony ku wsparciu iego użytym być może, ile tego utrzymanie go, lub przywrócenie do stanu, w którymby siebie i familią mógł utrzymywać, wymaga.

§. 763. Skoro mąż do lepszego przychodzi maiątku, opiekun i sąd o zastąpienie w ubytku maiątku żoninego wedle możności staranie mieć muszą.

§. 764. Jeżeli nieletnia poszła za mąż za kupca, a ten ma po sobie sławę dostatecznéy znaiomości handlu i porządnego gospodarstwa; tenże wydania sobie pieniędzy i kapitałów swéy żony bez szczególnego ich zabezpieczenia domagać się może. Szczególnie w przypadku wydania iéy za kupca.

§. 765. W takim iednak razie winien podać opiekunowi bilans względem handlu swoiego i poprzeć rzetelność iego złożeniem ksiąg handlowych.

§. 766. Gdy opiekun sam nieposiada dostatecznéy znaiomości handlu, temuż celem roztrząśnienia bilansu i porównania go z księgami, assystent znawca od sądu przydanym być winien.

§. 767. Skoro opiekun i assystent iego przy złożeniu zapieczętowanego bilansu zaświadczą, iż maiątek nieletniéy w handlu męża podług teraźnieyszego położenia iego na niebezpieczeństwo nieiest narażonym; sąd na wydanie mu onegoż zezwolić iest mocen.

§. 768. Mąż iednak i nadal przez czas trwania opieki przy corocznem zawieraniu i układaniu bilansu, opiekuna i assystenta przytomnymi mieć musi.

§. 769. Bilans takowy również pod pieczęcią w sądzie opiekuńczym złożony być winien.

§. 770. Oprócz rewizyi zwyczayney, opiekun, gdy tego widzi potrzebę, złożenia xiąg domagać się może.

§. 771. Skoro opiekun przy rewizyi takowéy lub nadzwyczayney dostrzeże niebezpieczeństwa zagrażaiącego maiątkowi nieletniéy; sądowi natychmiast sumiennie donieść o tém iest obowiązanym.

§. 772. Również pod kierunkiem sądu winien przedsięwziąć kroki potrzebne ku odwróceniu zagrażaiącego niebezpieczeństwa, przez przydanie dozorcy, lub też inne, okolicznościom odpowiadaiące środki.

§. 773. Jeżeli mąż z maiątkiem chce rozpocząć handel; wydania mu onegoż tylko za okazaniem pewności zupełnéy domagać się może.

§. 774. Gdy mąż nieletniéy zamyśla daléy prowadzić handel, który po oycu lub innym spadkodawcy iéy przypadł; za pokazaniem wiarogodnych świadectw o iego zdolności, wiadomościach i rzędności, do tego ma być przypuszczonym, skoro niezachodzą przeważaiące podług zdania znawców powody, do zupełnego tegoż handlu rozwiązania. (§. 617. seq.).

§. 775. W dalszém prowadzeniu handlu mąż uważa się iako dysponent i iako taki, względem opiekuna i sądu zostaie w stósunkach, iakie są w §. 627. seq. oznaczone.

O umowach względem dziedziczenia przy zamęściu nieletniéy.

§. 776. Gdy w razie zamęścia lub ożenku nieletnich umowy względem przyszłego dziedziczenia zawierane być maią, opiekun rzecz ich mieć na bacznéy uwadze i upoważnienie sądu opiekuńczego wyiednać powinien.

§. 777. Ani opiekun, ani sąd niestaią się odpowiedzialnemi, gdy w tym względzie pozostawiaią wszystko przy przepisach ustaw.

§. 778. Jeżeli w umowach takowych ma nastąpić zrzeczenie się pewnych korzyści, które podług ustaw służą nieletnim w przyszłym spadku ich małżonkom; opiekun powody zrzeczenia się takowego sądowi opie-

kuńczemu w celu szczególnego roztrząśnienia ich, winien przedstawić.

§. 779. Gdy sąd znayduie, iż korzyść przez zrzeczenie się odstąpić się maiąca, przewyższa pożytek, iakiego z tegoż zrzeczenia się rozumnie oczekiwać się godzi, a zatém do wniosku przychyla się; za skutek przeciwny ani sąd ani opiekun niesą odpowiedzialnemi.

§. 780. Gdy w mieyscach, gdzie wspólność maiątku pomiędzy małżonkami ustawami prowincyalnemi lub mieyscowemi iest zaprowadzona, nieletni lub nieletnia za życia ieszcze oyca wstępuią w małżeństwo niewyłączaiąc przez umowę wspólności; ani opiekun ani sąd opiekuńczy trwaniu iéy przeszkadzać niemogą. Szczególniéy, gdzie wspólność maiątku ma mieysce.

§. 781. Skoro iednak zachodzą prawne powody uchylenia onéyże, tych na dobro nieletnich użyć mogą i muszą. (Tyt. 1. §. 420. 421.).

§. 782. Gdy małżeństwo zawiera się w czasie trwania opieki, wspólność aż po rozwiązaniu opieki zostaie odroczoną.

§. 783. Skoro iednak opiekun widoczną w tém dla nieletnich upatruie korzyść; tenże odroczenia takowego za zezwoleniem sądu opiekuńczego zrzec się iest mocen.

§. 784. Jak prawne odroczenie wspólności, tak zrzeczenie się dobrodzieystwa tego ze strony opiekuna niepotrzeba, aby były publicznie obwieszczonemi.

§. 785. Jeżeli wspólność była odroczoną, sąd zaraz po rozwiązaniu opieki winien wysłuchać byłéy nieletniéy, czyli zamyśla z swym mężem wstąpić do wspólności maiątku.

§. 786. Sędzia powinien iéy należycie przedstawić służące iéy prawa, skutki nastąpić maiącéy wspólności i potrzebę publicznego obwieszczenia na przypadek wyłączenia oneyże.

§. 787. Były opiekun zastępuie przy czynności tey mieysce assystenta; wolno iéy iednak i innego sobie przybrać.

§. 788. Zażądanie i sposób oświadczenia się nieletniéy wyrażone być muszą w świadectwie, które nieletnia po uwolnieniu iéy z pod opieki w moc §. 705. odbiera.

§. 789. Jeżeli była nieletnia domaga się wyłączenia wspólności, natychmiast względem obwieszczenia w téy mierze potrzebne nastąpić musi rozporządzenie.

§. 790. Gdy na wspólność zezwala, skutki iéy rozciągaią się na powrót aż do początku małżeństwa.

§. 791. Toż samo ma mieysce, gdy była nieletnia po należytém obiaśnieniu i wystawieniu iéy rzeczy przez sąd, w przeciągu trzech miesięcy nieoświadcza się względem wyłączenia wspólności i nieżąda należytego w téy mierze obwieszczenia.

§. 792. Jakkolwiek nieletnia się w téy mierze oświadczy (§. 785.) mąż temu sprzeciwiać się niemoże.

§. 793. Jeżeli iednak zaraz przy zawarciu małżeństwa wspólność za przychyleniem się opiekuna i zezwoleniem sądu opiekuńczego została wyłączoną; przytém i po doyściu pełnoletności przez nieletnią ma się pozostać.

§. 794. Gdy opiekun i sąd opiekuńczy zaniedbali w czasie rozwiązania opieki zażądać oświadczenia się nieletniéy podług

§. 785. 786. i taż w ciągu trzech miesięcy po doyściu pełnoletności nieuczyniła wniosku o wyłączenie wspólności; przyięto być ma, iż wspólność ze skutkami w §. 790. oznaczonemi ma mieysce.

§. 795. Gdy była nieletnia ztąd ponosi szkodę, zostaie iéy prawo poszukiwania oneyże na opiekunie i sądzie, którzy swoiéy zaniedbali powinności.

§. 796. W przypadku rozwiązania małżeństwa w czasie trwania opieki przez śmierć lub wyrok sądowy; wspólność maiątku mieysca niema.

§. 797. Jeżeli rozwiązanie to następuie po uchyleniu opieki i wyraźnego niebyło wyłączenia; natenczas przyimuie się, że wspólność istniała, chociażby czas w §. 791. oznaczony ieszcze nieupłynął.

§. 798. Gdzie podług ustaw prowincyalnych lub mieyscowych wspólność tylko dorobku ma mieysce; tam co do małżeństw nieletnich ogólne ustaw przepisy w swéy zostaią mocy. (Tyt. 1. §. 396. seq).

§. 799. Wchodzić w wspólność przez umowę opiekunowi i sądowi wtenczas tylko wolno, gdy ztąd iawna korzyść dla nieletnich z zupełną pewnością spodziewaną być może.

O zamęściu nieletniéy na rękę lewą.

§. 800. Gdy nieletnia zawiera małżeństwo na rękę lewą, przez to żadna nienastępuie odmiana w opiece nad nią, w zarządzaniu iéy maiątkiem i dochodami. (Tyt. 1. §. 867. seq.).

§. 801. Opiekun winien przecież przestrzegać należycie dobra iéy w wyznaczeniu i

zabezpieczeniu należytości oneyże przypadaiącéy.

O ożenieniu nieletniego.

§. 802. Gdy się nieletni żeni, żadna przez to w stósunkach iego względem opieki nienastępuie odmiana.

§. 803. Czyli tenże za pełnoletniego uznany, lub też własny zarząd maiątku iego ma mu być oddanym; iedynie tylko podług przepisów powyższych wyrozumiane być musi.

§. 804. Gdy dzieci przez niego spłodzone w czasie trwania nad nim opieki nabywaią lub posiadaią własny maiątek; opiekun względem tegoż wszystkie ma prawa i obowiązki, które mu służą względem własnego maiątku oyca.

§. 805. Jednak uwolnienie z pod dozoru nadopiekuńczego, opiekunowi względem maiątku oyca prawnie nadane, niemoże być rozciąganém do maiątku na dzieci następnie spadłego.

§. 806. Wszelakoż oyciec nieletni nad osobami dzieci swych wszelkie ma prawa władzy oycowskiéy, które się nieściągaią do zarządu maiątkowego.

5) Obranie procederu.

§. 807. Żaden nieletni przed uznaniem go za pełnoletniego niema być przypuszczonym do udzielnego prowadzenia procederu.

§. 808. Jeżeli to przecież nastąpiło; obowiązalność lub nieobowiązalność czynów iego i umów względem trzeciego, który z nim miał do czynienia, uważa się podług ogólnych przepisów ustaw o umowach osób niezdolnych. (Cz. I. Tyt. 5. §. 31. seq.).

§. 809. Samemu zaś nieletniemu ztąd szkodę maiącemu, zostaie prawo poszukiwa-

nia iéy na tym, który go tym sposobem do obięcia udzielnego procederu przypuścił.

§. 810. Gdy komu przed doyściem pełnoletności zostaie urząd powierzonym; niedostatek wieku niema żadnego wpływu na obowiązalność i ważność czynności iego urzędowych.

§. 811. W własnych swych czynnościach tym samym, co inni małoletni, ograniczeniom podlega.

§. 812. Kto za marnotrawcę został uznanym, temu udzielne prowadzenie procederu nadal dozwoloném być niema.

§. 813. Jak dalece i z iakim skutkiem nieletniemu właścicielowi dóbr zarząd własny onychże oddanym być może; w §. 728. seq. iest postanowiono.

§. 814. Przysposobienie (adopcya) nieletniego niepociąga ieszcze za sobą uchylenia nad nim opieki. 6) Przysposobienie.

§. 815. Opieka nad szalonymi, obłąkanymi i słabych zmysłów będącemi, musi zostać rozwiązaną, gdy osoby te do zupełnego na zmysłach powracaią zdrowia. 7) Przywrócenie zdrowia chorych na umyśle.

§. 816. Czyli to nastąpiło, sąd opiekuńczy starannie śledzić iest obowiązanym.

§. 817. Do śledztwa takowego oprócz opiekuna, znawca przez sąd wyznaczony i naybliżsi przytomni krewni, lub w ich niedostatku kurator dla byłego chorego wyznaczyć się maiący, przybrani być muszą.

§. 818. Opieka nad głuchoniemymi ustaie, gdy przedsięwzięte śledztwo okazuie, iż nabyli zdolności zarządzania swym maiątkiem. 8) Przywrócenie zdrowia głuchoniemych.

§. 819. Chociażby wada na słuchu i mowie była uprzątnioną, wszelakoż wprzód

przekonać się trzeba, czyli słabość zmysłów niewskazuie potrzeby dalszego trwania opieki.

§. 820. Śledztwa takowe za przybraniem osób w §. 817. wymienionych przedsięwzięte być muszą.

9) Przez wyrzeczenie zeyścia nieprzytomnych.

§. 821. Opieka nad maiątkiem nieprzytomnego ustaie za iego powrotem lub doyściem wiadomości o iego życiu i pobycie.

§. 822. W ostatnim przypadku wezwanym zostanie przez sąd opiekuńczy do powrotu lub ustanowienia pełnomocnika, któryby dalszego zarządu maiątku iego przestrzegał.

§. 823. Jeżeli iednak w ciągu lat dziesięciu żadna o życiu lub śmierci nieprzytomnego nienadeszła wiadomość; uznanie go za zmarłego poszukiwane być może.

§. 824. Wniosek o to do naybliższych iego krewnych należy.

§. 825. Gdy się sami o to niezgłaszaią; sąd opiekuńczy mocen iest wprawdzie, lecz nieobowiązany, do tego ich wezwać.

§. 826. Jeżeli opiekunowi i sądowi opiekuńczemu krewni nieprzytomnego niesą wiadomi; sąd opiekunowi polecić może uczynienie wniosku o uznanie go za zmarłego.

§. 827. W tym iednak przypadku władzy téy, któréyby w razie niezgłoszenia się nieprzytomnego lub iego krewnych po wydaniu zapozwów maiątek iako bezdziedziczny przypadł, o przedsięwziąć się maiącém postępowaniu wiadomość daną być musi.

§. 828. Rzeczony przeciąg dziesięciu lat liczy się od dnia odebrania ostatniéy wiadomości, a ieżeli wcale żadna nienadeszła od

czasu, gdy się nieprzytomny oddalił lub odkąd go niewidziano.

§. 829. Jeżeli nieprzytomny przed doyściem lat zniknął, więc czas rzeczony liczy się od dnia, w którym stał się pełnoletnim.

§. 830. Jeżeli dopiero w sześćdziesiątpiątym roku lub późniéy oddalił się, po upłynieniu lat pięciu za zmarłego ogłoszonym być może.

§. 831. Gdy wiek, w którym się nieprzytomny oddalił, nieiest wiadomym, lecz uzasadnione zachodzi domniemanie, iż wtenczas ieszcze był nieletnim; więc lat pięsnaście musi upłynąć, nim się przystąpi do uznania go za zmarłego.

§. 832. Gdy nieprzytomność osoby takowéy dopiero w czasie spadłéy na nią sukcessyi staie się wiadomą i dawnieyszy czas oddalenia się wyśledzonym być niemoże, dzień zeyścia spadkodawcy za to uważanym być ma.

§. 833. Po upłynieniu czasu prawnego stósownie do przepisów ordynacyi processowéy nieprzytomny publicznie zapozwanym być winien.

§. 834. Po wyrzeczeniu śmierci ustaie opieka nad nieprzytomnym a maiątek przypada temu, do którego w moc prawnego dziedziczenia należy.

§. 835. W oznaczeniu porządku dziedziczenia dzień, w którym wyrok śmierć ogłaszaiący stał się prawomocnym, iest stanowczy.

§. 836. Jeżeli w ciągu postępowania lub popierania dozwolonych naprzeciw wyrokowi środków prawnych umiera krewny nay-

bliższy, o wyrzeczenie śmierci wniosek czyniący; więc ten, który przez śmierć takową staie się naybliższym nieprzytomnego, mocen iest rzecz na swóy własny rachunek doprowadzić do końca.

§. 837. W takim iednak razie dziedzicom skarżącego poniesione dotąd koszta musi powrócić.

§. 838. Skoro wyrok ogłoszenia śmierci stał się raz prawomocnym; rekursa restytucyine lub inne nadzwyczayne środki prawne późniéy zaniesione niemogą służyć temu, który dopiero po prawomocności wyroku stał się naybliższym nieprzytomnego.

§. 839. Jeżeli nieprzytomny przed oddaleniem się swoiém testament w sądzie złożył; tenże gdy wyrok uznania śmierci stanie się prawomocnym, należycie ogłoszonym być musi.

§. 840. Dziedzic testamentem tudzież w umowie oznaczony i tu maią pierwszeństwo przed dziedzicem z prawa.

§. 841. Dopóki wyrok ogłoszenia śmierci nieiest ieszcze prawomocnym, lub maiątek w moc §. 834. dziedzicowi przysądzony, ieszcze mu nieiest oddanym; dowód, iż nieprzytomny prędzéy lub późniéy umarł, a zatém spadek przeszedł na kogo innego, przypuszczonym być musi.

§. 842. Jeżeli maiątek iuż został oddanym, więc dowód codopiero rzeczony ten tylko za sobą skutek pociąga, iż wynaleziony tym sposobem sukcessor rzeczywisty wydania spadku od posiadacza onegoż domagać się może, lecz w téy mierze więcéy niema prawa, iakby był miał sam spadkodawca

w przypadku powrócenia po wyrzeczeniu iego śmierci. (§. 847. seq.).

§. 843. Przepisy powyższe względem sukcessorów z prawa ściągaią się także do dziedziców przez testament lub umowę ustanowionych, którzy się dopiero po wydaniu maiątku zgłaszaią.

§. 844. Jeżeli ten, który na mocy zawyrokowanego uznania śmierci maiątek obiął, przekonanym być może, iż wiedział, albo że nieprzytomny rychléy zmarł, lub w czasie uznania go za zmarłego ieszcze przy życiu zostawał, albo też, iż tenże testament lub umowę o dziedziczenie zawarł; posiadacz takowy prawnemu dziedzicowi maiątek cały każdego czasu zupełnie musi powrócić.

§. 845. Oprócz tego musi względem niego zastąpić obowiązki nierzetelnego posiedziciela.

§. 846. Koszta ogłoszenia śmierci w każdym razie z maiątku osoby nieprzytomnéy zaspokoione być muszą.

§. 847. Gdy nieprzytomny zgłasza się po uznaniu go za zmarłego; tenże zwrotu maiątku, ile tenże lub wartość iego ieszcze się znayduie, domagać się może.

§. 848. Pod względem użytków, polepszeń i pogorszeń i innemi obeymuiący maiątek w moc sądownego uznania śmierci uważa się za rzetelnego posiedziciela; wyiąwszy przypadek w §. 844. wytknięty.

§. 849. Rozporządzenia przez tegoż posiedziciela w skutek zawyrokowanego uznania śmierci z kim innym poczynione, na szkodę tegotu w żadnym przypadku naruszone być

niemogą; chybaby sam o nierzetelność z swéy strony mógł być przekonanym.

§. 850. W tym iednym tylko przypadku, gdy posiedziciel z maiątku tego przez samą tylko szczodrobliwość a nie przez darowiznę wynagradzaiącą innemu cóżkolwiek udzielił i darowizna lub wartość iéy znayduie się ieszcze rzeczywiście w ręku darobiercy; powracaiący nieprzytomny oddania iéy sobie domagać się może.

§. 851. Lecz i tu darobierca ma po sobie wszystkie prawa zupełnego rzetelnego posiedziciela.

§. 852. Gdy nieprzytomny zgłasza się dopiero w lat trzydzieści od dnia prawomocnego ogłoszenia śmierci; tenże od posiedziciela maiątku, ile tenże na to iest wystarczaiącym, stósownego do stanu swego wsparcia nieuchronnie potrzebnego dopominać się iest mocen.

§. 853. Krewni zstępni nieprzytomnego, gdy się dopiero w lat trzydzieści po uznaniu śmierci zgłaszaią; z nim równe w tym względzie maią prawo.

§. 854. Jeżeli od czasu oddalenia się nieprzytomnego lub ostatniéy od niego wiadomości upłynęło lat czterdzieści i w tym czasie ogłoszenia śmierci nieżądano, toż na wniosek naybliższego wtenczas krewnego może nastąpić bez poprzedniczego zapozwania publicznego.

Dod. §. 171. W takowym razie niepotrzeba także zapozwania publicznego niewiadomych nieprzytomnego sukcessorów.

§. 855. Jeżeli nieprzytomny w czasie oddalenia się swego nieliczył ieszcze lat dwudzie-

dziestu i czterech; rzeczone lat czterdzieści liczą się od dnia, w którym rok dwudziesty czwarty wieku swego skończył.

§. 856. Opieka nad marnotrawcą musi być uchyloną, gdy tenże składa przekonywaiące dowody swéy gruntownéy poprawy. 10) przez poprawę marnotrawcy.

§. 857. Powody do wniosku o uchylenie opieki przez sąd za przywołaniem opiekuna i krewnych podług przepisów ordynacyi processowéy starannie roztrząsane być muszą.

§. 858. Na uzasadnienie wniosku takowego ciągła tylko, przynaymniéy lat dwa trwaiąca poprawa, przyiętą być może.

§. 859. Przy uwolnieniu marnotrawcy z pod opieki temuż świadectwo w §. 705. przepisane wydaném być ma.

§. 860. Śmierć naturalna nieletniego wszelką kończy opiekę. 11) Przez śmierć naturalną nieletniego. Po skończeniu opieki a) rachunek główny złożonym,

§. 861. Naydaléy we dwa miesiące po skończeniu opieki, opiekun rachunek główny złożyć iest obowiązanym.

§. 862. Toż samo musi nastąpić, gdy dalsze trwanie opieki ściąga się tylko do zachowania istoty maiątku, a zarząd opiekuna całkiém ustaie.

§. 863. Rachunki składane być maią byłemu nieletniemu lub iego dziedzicom.

§. 864. Obok rachunku głównego zarazem spis maiątku i wprzód sądowi opiekuńczemu składane rachunki roczne, niemniéy akta opiekuńcze odbieraiącemu rachunki przedstawione być powinny.

§. 865. I wtenczas wolno ieszcze nieletniemu podać swe wnioski naprzeciw dawniéy składanym rachunkom.

§. 866. Jednak naprzeciw rachunkom dawnieyszym iak dziesięć lat i z których opiekun przez sąd zakwitowanym został, takie tylko podać może wnioski, któreby się zasadzały na pokrzywdzeniu namyślnie lub przez wielkie uchybienie zrządzoném.

§. 867. Czyli rachunki takowe sądownie odebrane być maią; to zawisło szczególniéy od woli odbieraiącego.

§. 868. Jednak i opiekun tudzież sąd opiekuńczy mogą domagać się sądownego odebrania rachunków, skoro były nieletni ociąga się z pokwitowaniem z onychże. (§. 894.).

§. 869. Gdy tylko zarząd maiątku podług §. 729. seq. oddaie się nieletniemu, sama zaś opieka trwa daléy; natenczas rachunek główny tak, iak każdy inny w sądzie opiekuńczym złożony i odebrany być powinien.

§. 870. Opiekun, który w czasie urzędowania swego był wolnym od składania rachunków sądowi, niemoże się wyłamywać z obowiązku złożenia dokładnego rachunku byłemu nieletniemu lub iego dziedzicom.

§. 871. Jeżeli spadkodawca w ogólnych tylko wyrazach od składania rachunków uwolnił; przyiąć należy, iż go od powinności téy chciał uwolnić tylko względem sądu opiekuńczego. (§. 693. 694.).

§. 872. Taki więc opiekun niemoże się wzbraniać prowadzić rachunki i takowe po skończeniu opieki byłemu nieletniemu przedstawić.

§. 873. Jednak nieletni takie tylko przeciw tymże rachunkom czynić może wnioski, które maią za przedmiot pokrzywdze-

nie namyślnie lub przez wielkie uchybienie zrządzone.

§. 874. Gdy iednak prawnieważne rozporządzenie spadkodawcy iawnie dowodzi, iż opiekun od wszelkiego rachunków składania nawet nieletniemu wolnym być miał; postanowienie takowe w swéy zostaie mocy.

§. 875. Nieletni w razie takowym zaprzestać musi na wykazie ogólnym istoty maiątku, iaki był w czasie zaprowadzenia opieki i iaki teraz znayduie się.

§. 876. Jeżeli iednak były nieletni zdoła wskazać i iakkolwiek udowodnić pewne szczegóły pokrzywdzenia w czynności iakiéy przez opiekuna namyślnie mu zrządzonego; natenczas opiekun niemoże się wzbraniać w udzieleniu bliższych obiaśnień, a nawet rachunku z czynności takowéy.

§. 877. Skoro opiekun i w iednéy tylko czynności o nierzetelne postępowanie zostanie przekonanym; więc nieletniemu z całego zarządu swego dokładny rachunek zdać musi.

§. 878. We wszelkich przypadkach, gdy opiekun od złożenia rachunków uwolniony, z iednego lub drugiego powodu prawnego do tego zostanie zobowiązanym; a rachunku porządnego złożyć niemoże lub niechce; z maiątku pod zarządem mianego po sześć od sta procentu bez wszelkich potrąceń płacić iest obowiązanym.

§. 879. Gdy sam maiątek dochodzonym być niemoże, odbieraiący rachunek do podania go pod przysięgą przypuszczonym być ma.

§. 880. Gdy nietylko ustaie zarząd opiekuńczy, lecz zarazem cała kończy się opieka; więc byłemu nieletniemu lub iego dziedzi- b) maiątek wydanym,

com cały maiątek przez opiekuna lub sąd opiekuńczy wydanym być musi.

§. 881. Wydania takowego były nieletni natychmiast i przed odebraniem ieszcze rachunku głównego za prostym kwitem domagać się może.

§. 882. Przeciwnie opiekunowi wszystkie podług rachunku głównego należące się zakłady i wydatki bezzwłocznie powrócone być muszą.

§. 883. Gdy odbieraiący rachunek nieprzyznawa wprawdzie zakładów, lecz okazuie się, iż wydatki wszelkie w rachunku są niewątpliwemi wsparte dowodami; więc wolno opiekunowi stósowną ilość wydać się maiącego maiątku aż do skończenia rzeczy zaaresztować.

§. 884. Może także względem zakładów takowych domagać się zapisania protestacyi na nieruchomościach nieletniego.

c) opiekun sądownie pokwitowanym być musi.

§. 885. Po złożeniu rachunku głównego i wydaniu maiątku, były nieletni lub iego dziedzic opiekuna byłego i sąd opiekuńczy sądownie pokwitować muszą.

§. 886. Z pokwitowania takowego nieletni wymawiać się niemoże, chociażby ieden lub drugi szczegół z prowadzoney administracyi bliższego, a nawet sądownego wymagał dochodzenia.

§. 887. Owszém, szczegóły takowe w kwicie wyraźnie zastrzeżone być muszą.

§. 888. Z dniem uczynionego pokwitowania ustaie prawo pierwszeństwa w moc §. 295. byłemu nieletniemu na nieruchomościach opiekuna służące i tenże tu od kaucyi,

którąby oddzielnie był zeznał, uwolnionym być musi.

§. 889. Uwolnienia takowego opiekun iuż i wtenczas domagać się może, gdy administracya maiątku odiętą mu została.

§. 890. W przypadku iednak §. 886. kaucya tak dalece musi pozostać, ile taż dla zabezpieczenia poszukiwań nieletniego aż do czasu ukończenia sprawy iest potrzebną.

§. 891. Wolno iednak opiekunowi w tym względzie w inny sposób nieletniego zabezpieczyć, a w to mieysce domagać się uwolnienia całéy kaucyi.

§. 892. Prawne pierwszeństwo na maiątku opiekuna trwa w przypadku §. 889. dopóty, aż tenże po zupełném rozwiązaniu opieki formalnie pokwitowanym niezostanie.

§. 893. Z wystawieniem pokwitowania nieletni naglonym być niema.

§. 894. Jeżeli iednak z tém ociąga się przeszło rok po złożeniu rachunku głównego; i opiekun i sąd opiekuńczy zwyczayną drogą prawa do pokwitowania lub podania swych naprzeciw rachunkowi wniosków przytrzymać mogą.

§. 895. Po udzieleniu nawet pokwitowania ogólnego, były nieletni może dochodzić na opiekunie szczegółów takich, które w rachunkach i przedstawionych mu aktach niesą obięte.

§. 896. Oprócz tych, inne poszukiwania niemaią mieysca iak te, któreby zasadzały się na podstępie i namyślném pokrzywdzeniu ze strony opiekuna.

§. 897. Co do pomyłek w rachunkach, też same przepisy, co względem zarządzcy

czyiéy własności maią mieysce. (Cz. I, Tyt. 14. §. 151.).

§. 898. Składanie rachunku, pokwitowanie i wymazanie kaucyi dzieie się nakładem byłego nieletniego.

§. 899. Opiekun także, który niemiał obowiązku składania rachunku, po wydaniu nieletniemu maiątku pokwitowania z należycie prowadzonéy opieki domagać się może.

II. Ustanie opieki ze strony opiekuna: 1) przez śmierć iego

§. 900. Urząd opiekuńczy ze strony opiekuna z iego śmiercią się kończy.

§. 901. O zeyściu opiekuna dziedzice lub pozostała iego małżonka bezzwłocznie sądowi opiekuńczemu pod własną odpowiedzialnością donieść są obowiązani.

§. 902. Obowiązek doniesienia takowego należy także do wyznaczonego współopiekuna pod równą odpowiedzialnością.

§. 903. Gdy sukcessorowie opiekuna są niewiadomi, nieprzytomni lub sami potrzebuią opieki i gdy niema wyznaczonego współopiekuna; więc zwierzchność, do któréy w razie takowym należy zabezpieczenie pozostałości zmarłego opiekuna, ieżeli sama nieiest sądem opiekuńczym, temutu o śmierci opiekuna donieść powinna.

§. 904. Sąd opiekuńczy natychmiast zabezpieczeniem maiątku dotychczas opiekunowi powierzonego i wyznaczeniem innego opiekuna zaiąć się musi.

§. 905. Gdy zaprowadzenie nowéy opieki doznaie przewłoki, nieletniemu opiekun tymczasowy przydanym być winien.

§. 906. Dziedzice zmarłego opiekuna lub w niedostatku ich, wyznaczony od sądu właściwego kurator pozostałości iego, obo-

wiązani są opiekunowi nowemu z maiątku nieletniego główny złożyć rachunek.

§. 907. Gdy wszyscy sukcessorowie są pełnoletni, złożenie rachunku musi nastąpić w przeciągu sześciu tygodni po upłynieniu czasu do namyślenia się względem przyięcia spadku ustawami naznaczonego.

§. 908. Jeżeli iednak pomiędzy nimi są nieletni, lub kurator pozostałości wyznaczonym być musiał; tymże czas trzechmiesięczny do złożenia rachunku odmówionym być niemoże.

§. 909. Odebranie rachunku nastąpić musi w sądzie opiekuńczym.

§. 910. Nowo wyznaczony opiekun ma w tym względzie wszelkie prawa i obowiązki, które służą samemu nieletniemu co do rachunku przy rozwiązaniu opieki składać się maiącego (§. 863. seq.).

§. 911. W zażądaniu rachunku głównego i roztrząsaniu onegoż opiekun nowy za mierne odpowiada uchybienie.

§. 912. Z drugiéy strony nieiest odpowiedzialnym z powodu nieuczynienia wniosków naprzeciw rachunkom wprzód iuż przez sąd opiekuńczy odebranym, byleby następnie tylko w razie powzięcia wiadomości o pokrzywdzeniu nieletniego, praw iego podług §. 895., 896. i 897. przestrzedz niezaniedbał.

§. 913. W przypadku sporu o rachunek, dziedzice opiekuna w tym samym sądzie w sprawę wdać się muszą, gdzie spadkodawca ich w czynnościach opieki odpowiadać był obowiązanym.

§. 914. Jeżeli nad spadkiem byłego opiekuna w innym sądzie konkurs się otwiera, nowy opiekun wnioski swe przy konkursie tym tylko końcem podać powinien, aby dla nich w wyroku o pierwszeństwo mieysce właściwe wskazane zostało.

§. 915. Wszystko, co do maiątku nieletnich należy, sukcessorowie natychmiast i nieoczekuiąc złożenia rachunku, stósownie do polecenia sądu, opiekunowi nowemu, lub samemu sądowi za kwitem oddać obowiązani są.

§. 916. Po złożeniu rachunku głównego i wydaniu maiątku, dziedziców opiekuna nowy opiekun sądownie pokwitować musi.

§. 917. Pokwitowanie to ten sam ma skutek, iak pokwitowanie, które były nieletni po zupełném rozwiązaniu opieki wystawia.

2) przez uwolnienie,

§. 918. Sąd opiekuńczy, gdy tego dla dobra nieletniego uzna potrzebę, opiekuna wyznaczonego uwolnić a innego postanowić może.

§. 919. Wtenczas tylko, gdy opiekun uwolnić się maiący temu się sprzeciwia, względem powodów oddalenia go rozprawa sądowa i wyrok musi nastąpić.

§. 920. Osoby podług ustaw szczególniéy do opieki powołane (§. 172. seq.) sąd wtenczas tylko od nadanéy im iuż opieki może uwolnić, gdy udowodnioném być może, iż dalsze go zachowanie nieletniego na szkodę lub niebezpieczeństwo narazićby mogło.

§. 921. Opiekunowie inni dla mnieyszego nawet stopnia niedbalstwa i nieporządku od urzędowania uwolnieni być mogą.

§. 922. Opóźnienie się skutkiem własnéy iego winy będące w składaniu rachunków, prawnym iest powodem do uwolnienia każdego opiekuna.

§. 923. Gdy w czasie opieki powstaią spory pomiędzy opiekunem a nieletniemi, ważne pretensye lub prawa za przedmiot maiące (§. 147,), okoliczność ta podług rozsądnego i słusznego umiarkowania sądu za dostateczny powód do zupełnego uwolnienia opiekuna uznaną być może.

§. 924. Gdy opiekun staie się podeyrzanym o nierzetelne względem nieletniego postępowanie, rzecz z urzędu dochodzoną i względem oddalenia go zawyrokowaną być musi. 3) przez oddalenie.

§. 925. Oddalenie takowe musi nastąpić, gdy opiekun pieniędzy i maiątku nieletniego, bez wiadomości sądu, dla siebie samego używał.

§. 926. Współopiekunowie i opiekunowie honorowi dostrzegaiąc nierzetelne postępowanie opiekuna zarządzaiącego, pod własną odpowiedzialnością sądowi opiekuńczemu celem bliższego śledztwa donieść muszą.

§. 927. Krewni nieletniego, do których staranie o zaprowadzenie nad nim opieki podług §. 97—100 należy, obowiązani są także pod równą odpowiedzialnością donieść sądowi o nierzetelném postępowaniu opiekuna, gdy o tém powezmą wiadomość.

§. 928. Doniesienie takowe należy także do obowiązku urzędników fiskalnych.

§. 929. Każdy obywatel kraiowy ma prawo uwiadomienia zwierzchności, gdy dostrzega, iż opiekun kole osoby lub ma-

iątku nieletniego nierzetelnie lub niestarannie postępuie.

§. 930. Toż samo i małoletni uczynić iest mocen.

§. 931. Na doniesienia takowe, iakkolwiek uzasadnione, lub przy tymczasowém śledztwie poniekąd sprawdzone, tudzież gdy sam sąd na opiekunie bezsumiennego dostrzega postępowania; indagacya naprzeciw niemu zaprowadzoną być ma.

§. 932. W ciągu indagacyi sąd opiekuńczy winien i mocen iest przez wyznaczenie współopiekuna lub dozorcy, przez zakazy do dzierzawców lub dłużników, przez podwyższenie kaucyi i inne okolicznościom odpowiadaiące środki starać się o zabezpieczenie nieletniego.

§. 933. Gdy z indagacyi okaże się, iż opiekun stał się winnym przeniewierzenia i nierzetelności w urzędowaniu swoiém; natenczas wyrokiem oddalony i inny dla nieletniego opiekun wyznaczony być musi.

§. 934. Opiekun nowy winien nastawać natychmiast o złożenie głównego rachunku, tudzież o wydanie maiątku w ręku oddalonego opiekuna znayduiącego się i starać się o dochodzenie na nim tego wszystkiego, za co nieletniemu stał się odpowiedzialnym.

§. 935. Oprócz tego opiekun takowy dla niewierności i nierzetelności oddalony, podług przepisów prawa kryminalnego na karę skazanym być ma.

§. 936. Jeżeli opiekun przez indygacyą o uchybienie tylko zostanie przekonanym, więc winien tylko zastąpić szkodę, iaka przez toż uchybienie nieletniemu zrządzoną została.

§. 937. W przypadku takowym tenże wprawdzie od żądanego naprzeciw niemu złożenia go z urzędu wyraźnie uwolnionym być musi, lecz całkiém zawisło od uznania sądu, czyli mu nadal opiekę zechce powierzyć, lub też od niéy go uwolnić.

§. 938. Jeżeli opiekun takowy wielkiego dopuścił się uchybienia, więc utraca nagrodę, iaka mu przez spadkodawcę za powierzoną mu opiekę była wyznaczoną.

§. 939. Chociażby opiekun za zupełnie niewinnego został uznanym, naprzeciw donoszącym, którzy do dozoru nad nim pod odpowiedzialnością są obowiązani, skargi o obrazę honoru zanieść niemoże.

§. 940. Lecz skarga takowa ma mieysce, gdy donoszący pomimo lepszéy wiadomości i przekonania, posądzili opiekuna o czyny bezecne.

§. 941. Gdy kto w czasie prowadzenia opieki dostępuie prerogatywy takiéy, która od przyięcia urzędu opiekuńczego uwalnia; ztąd ieszcze nie nabywa prawa złożenia raz przyiętéy opieki wbrew woli zwierzchności. 4) przez zachodzące powody do wymówienia się,

§. 942. Gdy opiekun obeymuie urząd lub wchodzi w stósunki, któreby zezwolenie przełożonéy władzy do przyięcia nowéy opieki potrzebném czyniły; winien o odmianie takowéy donieść sądowi opiekuńczemu i zarazem postarać się u właściwéy zwierzchności o pozwolenie dalszego prowadzenia opieki. (§. 158—163.).

§. 943. Skoro pozwolenie nienastępuie lub też sąd opiekuńczy w przypadku §. 158. 159. przyiąć ie niemoże; opiekun uwolnionym być winien.

5) przez następuiącą niezdolność,

§. 944. Gdy opiekun wpada w okoliczności, dla których nadal opieki należycie sprawować niedowierza sobie, winien i mocen iest takowe sądowi opiekuńczemu celem bliższego ich roztrząśnienia, przedstawić.

§. 945. Bez takowego nawet doniesienia, i gdy sam sąd o okolicznościach takowych powezmie wiadomość, tegoż uwolnić od urzędu i o wyznaczenie innego opiekuna mieć staranie powinien.

§. 946. Gdy opiekun dla choroby na zmysłach lub innéy przyczyny sam pod opiekę oddanym być musi; natenczas wszystko to ma mieysce, co w §. 900. seq. o ustaniu opieki przez śmierć naturalną opiekuna iest postanowiono.

6) przez powtórne zamęście matki opiekunki.

§. 947. Matka za opiekunkę swych dzieci wyznaczona gdy do powtórnego przystępuie małżeństwa, ieszcze przed zawarciem onegoż sądowi opiekuńczemu o tém donieść iest obowiązaną.

§. 948. Nieczyniąc tego, indagacya naprzeciw niéy zaprowadzoną i w miarę okoliczności iako podeyrzana, z opieki złożoną a przynaymniéy od niéy uwolnioną być ma.

§. 949. Gdy matka przed urządzeniem rzeczy bez zezwolenia sądu opiekuńczego w powtórne wstąpiła związki małżeńskie; mąż iéy za wszystko to, co z powodu opieki zastąpić powinna, iako samodłużnik odpowiada i nieletni celem zabezpieczenia ich też same w iego maiątku maią prawa, iakby w maiątku opiekuna.

Obowiązki opiekuna uwolnionego aż do mianowania innego.

§. 950. We wszelkich przypadkach, gdy opiekun od urzędowania swego ma być uwolnionym, tenże mocen i obowiązany iest do-

póty ie sprawować, póki inny dla nieletniego opiekun rzeczywiście niezostał postanowiony.

§. 951. Natenczas po należytém złożeniu i odebraniu rachunku głównego i wydaniu dotychczas w ręku mianego maiątku, opiekun nowy pokwitowanie zeznać powinien.

§. 952. Gdy z kilku nieletniemu przydanych opiekunów ieden ubywa; całkiém od postanowienia sądu opiekuńczego zawisło, czyli mieysce iego zastąpioném, lub też opieka przez drugiego lub innych samych prowadzoną być ma.

ODDZIAŁ DZIEWIĄTY.

O prawach i obowiązkach kuratorów.

O kuratorach w ogólności.

§. 953. Kuratorowie osobom pomocy ich potrzebuiącym do pewnych czynności i interesów przydani, maią względem tychże prawa i obowiązki opiekuna.

§. 954. Z wyiątkiem tego, co względem osób woyskowych §. 77. seq. iest postanowione, wyznaczenie kuratorów należy do sądu tego, któremuby służyło zaprowadzenie opieki w razie iéy potrzeby.

§. 955. Wszelakoż osobom zagranicznym w kraiu proces lub szczególną czynność maiącym, kurator przez sąd, w którym sprawa lub czynność odbywa się, przydanym być może.

§. 956. Co do kuratorów wszystko to ma mieysce, co powyżéy o opiekunach postanowiono, ile szczególne przepisy lub natura urzędowania do poiedyńczéy tylko czynności ściągaiącego się, nie stanowią wyiątku.

§. 957. Czynność lub interes, do których zostali przydani, w nominacyi ich wyraźnie umieszczone być muszą.

§. 958. Jeżeli z daném im poleceniem iest połączona administracya maiątku, porówno z opiekunami spis maiątku podać, kaucyą zeznać i rachunki złożyć obowiązanymi są.

§. 959. Przez czas trwania teyże administracyi osoby pod kuratelu będące maią na maiątku swych kuratorów też same prawa, co na maiątku opiekunów.

§. 960. Urząd kuratora ustaie, skoro czynność, do którey iest przydanym, zakończoną i do skutku doprowadzoną została.

§. 961. Skoro sąd opiekuńczy, lub zostaiący pod kuratelą dostąpiwszy zdolności zarządzania samym sobą, wyraźnie lub milczeniem czynność za załatwioną uznali; pierwszeństwo ostatniemu na maiątku kuratora służące, tém samém ustaie.

I. O kuratorach płodu w żywocie matki.

§. 962. Kurator płodu w żywocie matki uważać na to ma, aby matka z pozostałości należycie opatrzoną, spadek zaś sam bezpiecznie zachowanym i ani uronionym, ani zaćmionym niezostał.

§. 963. Zarząd spadku wtenczas tylko do niego należy, gdy zarazem został postanowiony kuratorem pozostałości. (Cz. I. Tyt. 9. §. 371. seq.).

§. 964. Kuratela takowa konczy się z upłynieniem czasu, w którym podług ustaw rozstrzygnioném być musi, czyli płód iest prawém dzieckiem nieboszczyka.

§. 965. Jeżeli w czasie tym wdowa dziecko żyiące na świat wydaie, kurator o za-

prowadzenie nad niém opieki starać się winien.

§. 966. Dla płodu z obcowania bezżennego także kurator wyznaczonym być powinien.

§. 967. Do niego należy przestrzegać praw płodu względem utrzymywania matki i wynalezienia nakładów na połóg i żywność dla onegoż z maiątku sprawcy brzemienności.

§. 968. Gdy z obcowania bezżennego dziecko na świat przychodzi; kurator winien wyiednać dla niego w drodze prawnéy, prawa dziecka prawego, a gdzie to mieysca niema, wystarać się o wyznaczenie kosztów na wychowanie i utrzymywanie go z maiątku sprawcy brzemienności.

§. 969. Gdy dziecko takowe nieprzychodzi pod władzę oyca naturalnego; kurator o nie iako opiekun aż do doyścia pełnoletności mieć musi staranie.

II. O kuratorach do podziałów z oycem.

§. 970. Kurator dla nieletnich pod władzą oycowską zostaiących do zawarcia z nim działów wyznaczony, starać się o to winien, aby maiątek należycie wynalezionym został i zaćmieniu niepodpadł.

§. 971. Zarządem zaiąć się ani iest mocen, ani obowiązany: takowy owszém z ograniczeniem prawném zostaie przy oycu.

§. 972. We wszelkich przypadkach gdy oyciec do zabezpieczenia takowego maiątku prawnie iest obowiązanym, kurator przy zawieraniu działów o zabezpieczenie takowe staranie mieć musi (Cz. 2. Tyt. 2. §. 179. seq.).

§. 973. Gdy przypadek, w którym oyciec właściwy maiątek dzieci musi zabezpieczyć, wydarza się dopiero po skończonych

działach; natenczas kurator wprawdzie wniosek o to do sądu opiekuńczego podać powinien.

§. 974. Także musi przestrzegać dobra nieletniego, gdy bezpieczeństwo raz zeznane upadać zaczyna lub odmiana w niém ma nastąpić, albo gdy oyciec w zarządzie swoim przestępuie granice ustawami naznaczone.

§. 975. Jeżeli iednak tego wszystkiego nieuczynił; więc szkodę przez to dla nieletniego zrządzoną wtenczas tylko zastąpić iest obowiązanym, gdy miał wiadomość o wypadku wymagaiącym iego pieczy, albo tenże bez wielkiego uchybienia wiadomości iego uyść niemógł.

Szczególnie gdy z kuratelą taką zarząd maiątku iest połączonym.

§. 976. Jeżeli kurator iest zarazem powołany do zarządzania własnym nieletnich maiątkiem; w tym względzie wszystko to ma mieysce, co o administracyi opiekuńczéy w ogłności w oddziale siódmym iest postanowiono.

§. 977. Gdy oyciec nie dla złego moralnego zachowania się, lecz dla innych przyczyn od zarządu iest wyłączonym; natenczas zostaie on względem kuratora w tymże samym stósunku, co opiekun honorowy względem opiekuna zarządzaiącego.

§. 978. Szczególniéy gdy o zbyciu lub nabyciu nieruchomości iest mowa, zdanie oyca zażądane być musi.

§. 979. Gdy oycu odięto zarząd, wszechużytek iednak zostawiono; kurator w przypadku, gdy spadkodawca lub dobrodziéy dzieci co innego wyraźnie niepostanowił, co do odmian głównych w zarządzie przedsięwziąć się maiących z nim znosić się musi.

§. 980.

§. 980. Szczególnie wtenczas nastąpić to musi, gdy nieruchomości wydzierzawione lub z dzierzawy pod zarząd oddane, nowe budowle lub główne naprawy poczynione, poprawy przedsięwzięte, kapitały ściągnione lub na nowo wypożyczone być maią.

§. 981. Lecz oyciec naprzeciw rozporządzeniom takowym tak dalece powstawać tylko może, ile prawo to służy każdemu użytkownikowi naprzeciw rozporządzeniom użytek iego ścieśniaiącym.

§. 982. Kuratela podobna zarządem trudniąca się, w ten sam sposób iak istotna opieka się kończy.

§. 983. Skoro iednak z powodu zeyścia oyca lub dla innéy przyczyny dzieci pod opiekę oddane być muszą; więc zależeć to będzie od uznania sądu, dotychczasowego kuratora opiekunem wyznaczyć, albo też zarząd oddzielny nadal mu zostawić, lub go też od kurateli uwolnić i dotychczasowy zarząd iego opiekunowi nieletnich oddać.

III. O oycu iako kuratorze swych dzieci.

§. 984. Gdy dzieciom, które ieszcze zostaią pod władzą oycowską i same sobą zarządzać niesą zdolne, wolny własny maiątek przypada; oyciec naydaléy w dwóch miesiącach po odebraniu o tém wiadomości, sądowi opiekuńczemu doniesienie uczynić musi.

§. 985. Nieczyniąc tego, utraca prawo do zarządzania spadku takowego i oprócz tego staie się winnym kary fiskalnéy pięciu do stu talarów.

§. 986. W czasie aż do wyznaczenia dzieciom kuratora oddzielnego, oyciec i za naymnieysze uchybienie iest odpowiedzialnym.

§. 987. Krewni, do których podług §. 97. do 100. należy starać się o zaprowadzenie opieki nad dziećmi, pod tąż samą odpowiedzialnością obowiązani są o spadku takowym (§. 984.) przez oyca zamilczanym, donieść sądowi opiekuńczemu, skoro tylko o tém powezmą wiadomość.

§. 988. Sąd każdy, w którym testament lub inne ostateczne rozporządzenie dzieciom spadek takowy naznaczaiące ogłoszoném zostaie, winien o tém oznaymić sądowi opiekuńczemu.

§. 989. Gdy oyciec należyte sądowi uczynił doniesienie; temuż pod względem zarządu służą prawa kuratora, bez szczególnego nawet zobowiązania go.

§. 990. Tenże iednak też co do spisu maiątku sądowego lub prywatnego, co do zarządu i składania rachunków winien zachować to wszystko, co podług oddziału siódmego do każdego opiekuna należy.

§. 991. Wszelakoż do stwierdzenia złożonego przezeń spisu prywatnego przysięgą powszechnie pociąganym być niema, chybaby szczególne iakie zachodziły powody podeyrzenia naprzeciw niemu.

§. 992. Jeżeli maiątek sam chce zotrzymać w ręku, w każdym przypadku bezpieczeństwo zań należyte stawić iest obowiązanym.

§. 993. Gdy takowy wydać iest gotów i tenże w inném mieyscu iest zabezpieczonym; więc wolen iest, tak iak opiekun testamentem naznaczony, od zeznania szczególnéy kaucyi za dochody.

§. 994. Po zeyściu oyca dzieci co do maiątku ich wszelkiego, który pod iego był zarządem, względem współsukcessorów w tym samym zostaią stósunku, iak inni nieletni względem dziedziców zmarłego ich opiekuna.

§. 995. Względem obcych iednak czyny oyca co do własnego ich maiątku zastąpić muszą tak dalece, ile po oycu dziedziczą i spadku nieprzyięli z dobrodzieystwem inwentarza.

IV. O kuratorach lenności.

§. 996. Jeżeli do maiątku nieletnich lenność iaka należy, dla niéy kurator postanowionym być musi.

§. 997. Do kurateli takowéy naybliższy krewny po mieczu lub współpowołany do lenności gdy przyiąć ią iest gotów i mocen, zawsze ma pierwszeństwo.

§. 998. Do kuratora rzeczonego należy tylko załatwienie tego wszystkiego, czego wymaga wykonanie praw i powinności lennych nieletniego w kuryi lenney i utrzymanie saméy lenności.

§. 999. Wykonanie także patronatu (prawa kollacyi) i innych z lennością połączonych praw honorowych, należy do urzędu kuratora lenności.

§. 1000. Zwyczayny zarząd onéyże i iéy dochodów do opiekuna należy.

§. 1001. Przedmioty nie saméy tylko administracyi, ani téż saméy lenności tyczące się, lecz do oboyga ściągaiące się wspólnie przez opiekuna i kuratora lenności załatwione być maią.

§. 1002. Skoro więc lenność zastawioną, bory na role, stawy na łąki lub przeciwnie,

przemienione, lub w inny sposób postać i główne przeznaczenie szczegółów lub przynależności lenna odmieniono, albo też poprawy w istocie z zastrzeżeniem przyszłego zwrotu nakładów poczynione być maią; do wszystkiego tego wspólne działanie opiekuna i kuratora lenności iest potrzebne.

V. O kuratorach interesentów odległych lub nieznaiomych.

§. 1003. Kurator wyznaczony dla osób nieznanych lub w odległości zostaiących szczególniéy o wybadanie tamtych i o udzielenie tymtu wiadomości potrzebnych starać się musi.

§. 1004. Oprócz tego zachowania rzeczy w swym stanie i należytego prowadzenia czynności przestrzegać powinien.

VI. O assystentach.

§. 1005. Obowiązki assystenta stósuią się iedynie do celu, którym tenże osobie go potrzebuiącéy został przydanym.

§. 1006. Assystent niepostępuiąc podług tego, pospolicie za namysł tylko i za wielkie uchybienie iest odpowiedzialnym.

§. 1007. Do czego assystenci prawni w sprawach i innych sądowych czynnościach stronom są obowiązani, i iak dalece z zaniechania tychże powinności odpowiedzialnymi się staią, postanowione iest w Ordynacyi processowéy.

TYTUŁ DZIEWIĘTNASTY.

O instytutach dla ubogich i innych założeniach dobroczynnych.

Zasady.

§. 1.

Do Rządu należy mieć staránie o używienie i utrzymywanie obywateli tych, którzy do

tego nie są zdolnymi lub niemogą ie mieć od innych osób prywatnych do dostarczania go przez ustawy szczególne zobowiązanych.

§. 2. Tym, którym zbywa tylko na środkach i porze zarabiania na utrzymanie swe własne i należących swoich, w miarę sił ich i zdatności praca ma być wskazaną.

§. 3. Ci, którzy przez gnuśność, lenistwo i inne skłonności nieporządne niemaią chęci używania środków na zarabianie dla siebie; przymusem i karą do prac pożytecznych pod należytym dozorem zniewoleni być maią.

§. 4. Żebracy zagraniczni niemaią być wpuszczani do kraiu, ani tu cierpiani, a ieżeli się iednak wkradli, natychmiast za granicę wyprawieni być maią.

§. 5. Również ubogim kraiowym żebranie niema być dozwalane, owszem powinni być odesłani na mieysce, dokąd należą, i gdzie podług przepisów Tytułu obecnego o nich staranie miane być musi.

§. 6. Rząd mocen iest i obowiązany poczynić rozporządzenia, ku zagrodzeniu upadkowi swych obywateli i zbytniéy rozrzutności.

§. 7. Powody daiące ponętę do szkodliwego lenistwa szczególniéy pomiędzy niższemi klassami ludu i umarzaiące chęć do pracy, w kraiu cierpiane być niemaią.

§. 8. Założenia dążące do sprzyiania podobnym skłonnościom szkodliwym, Rząd uchylić i dochód na dobro ubogich obrócić iest mocen.

Do kogo staranie o ubogich należy. Środki.

§. 9. Korporacye (towarzystwa) uprzywileiowane, maiące szczególny fundusz na ubogich, lub które podług założenia swoiego

składki na ten koniec pomiędzy sobą znoszą, głównie są obowiązane żywić ubogich swych członków.

§. 10. Gminy mieyskie i wieyskie także o używienie swych ubogich członków i mieszkańcy staranie mieć muszą.

§. 11. Co do członków wyraźnie przyiętych, obowiązek takowy powstaie z chwilą przyimowania onychże.

§. 12. Względem innych mieszkańcy ta tylko gmina mieyska lub wieyska obowiązaną iest żywić ubogiego, w którey na ostatku do ponoszenia ciężarów gminnych należał.

§. 13. Wedle tychże zasad (§. 9.—12.) żony także, wdowy i nieopatrzone ieszcze dzieci ubogiego przez korporacye i gminy żywione być muszą.

§. 14. Przełożeni korporacyy i gmin winni się dowiadywać o przyczynach upadku ich członków i wcześnie o tém dla zaradzenia donieść zwierzchności.

§. 15. Zwierzchność policyina mieyscowa obowiązana iest zaiąć się wszystkiemi ubogiemi i niedołężnemi, bez różnicy stanu i iurysdykcyi, gdy w inny sposób zaopatrzenie dla nich wynalezionem być niemoże.

Środki. §. 16. Ubodzy, których zaopatrzenie podług zasad powyższych nienależy do osób prywatnych korporacyy, lub gmin, lub przez nich dostarczoném być niemoże; za pośrednictwem Rządu w domach publicznych na ten koniec przeznaczonych umieszczeni być maią.

§. 17. To się rozumie szczególniey o żebrakach zagranicznych, gdy ich wypędzenie za granicę (§. 4.) nieiest dogodném lub tym

sposobem cel uwolnienia od nich kraiu, dopiętym być niemoże.

§. 18. Żebracy w domach takowy w miarę zdrowia i sił ich do prac pożytecznych zniewoleni być maią.

§. 19. Zostaną tam dopóty, aż się nabędzie przekonania, iż maią tak chęć iako i sposobność zarabiania dla siebie innym godziwym sposobem bez dalszego obciążania publiczności.

§. 20. Żebractwo po ulicach niema być cierpiane.

§. 21. Każdego mieysca zwierzchność policyina bezprawiu temu dzielnie zapobiegać musi.

§. 22. Skoro założenia w §. 16. rzeczone przyidą do skutku, nikt żebrakowi ulicznemu iałmużny dawać niema.

§. 23. Owszem żebracy takowi schwytani i tym, do których podług §. 7 — 16. ich zaopatrzenie należy, oddani być muszą.

§. 24. Oddanie dzieie się nakładem tego, do którego staranie o żebraku należy.

§. 25. Środki utrzymywania ubogich, ile można z procentów od kapitałów i funduszów na ten koniec przeznaczonych brane być maią.

§. 26. Jeżeli tym końcem iuż są urządzone, lub też za zezwoleniem Rządu urządzone zostaną szczególne kollekty po kościołach i domach, i przy tém ma się pozostać.

§. 27. Gdy składki te są niedostarczaiącemi, gminy za zezwoleniem Rządu mocne są, na zbytek, okazałość i uciechy publiczne zamożnych swych mieszkańcy umiarkowane nakładać opłaty.

§. 28. Wszelkie kary pieniężne podług ustaw prawa karzącego innego szczególnego przeznaczenia niemaiące, na utrzymywanie ubogich obrócone być maią.

§. 29. Na utrzymywanie publicznych domów dla ubogich, szczególniéy iest przeznaczonym dochód z pracy osób tamże umieszczonych.

§. 30. Na przypadek niewystarczenia takowego funduszu, Rząd może zażądać składek od wszystkich, korzyść z uchylenia żebractwa maiących.

§. 31. Bliższe w téy mierze postanowienia, iako téż względem urządzenia domów rzeczonych w regulaminach dla każdéy prowincyi oddzielnie wydać się maiących wyrażone zostaną.

O założeniach publicznych dla ubogich. Stósunek rządu względem onychże.

§. 32. Domy dla ubogich, szpitale, domy sierót, dla podrzutków i domy pracy zostaią pod szczególną opieką Rządu.

§. 33. Jeżeli założenia takowe nanowo utworzone być maią, zamiar takowy Rządowi celem roztrząśnienia zasad urządzenia ich przedstawionym być winien.

§. 34. Władze, do których wedle szczególnych urządzeń prowincyonalnych roztrząśnienie takowe należy, wniosek o to uczyniony wtenczas tylko odrzucić są mocne, gdyby wykonanie urządzeń fundatora niepodobném lub wcale szkodliwém było.

§. 35. Oprócz tego każdy fundator mocen iest podług upodobania swego postanowić urządzenie wewnętrzne podobnych założeń, dozór nad niemi, wyznaczenie zarządzcy, rewizyą i odbieranie rachunków.

§. 36. Jak dalece fundator nic niepostanowił, prawa takowe należą do Rządu.

§. 37. Założenia, dla których w fundacyi lub w inny sposób oddzielnych postanowiono dozorców, przecież zostaią pod głównym Rządu dozorem.

§. 38. Główny ten dozór iedynie do tego tylko ściąga się, aby postępowano wedle postanowień fundatora wyraźnie lub milczeniem Rządu przyiętych i aby się nic niewkradło, coby było przeciwném celowi ogólnemu podobnych założeń.

§. 39. Rząd więc iest mocen, rewizye onychże nakazać i podług zasad powyższych (§. 38.) uprzątnąć i poprawić zaszłe nadużycia i wady.

§. 40. Zgoła Rząd na to mieć baczenie winien, aby dochody założeń podobnych stósownie do celu i przepisów wydawane były.

§. 41. Gdy z powodu zmiennych okoliczności sposób wydawania we fundacyi przepisany staie się niepodobnym lub wcale szkodliwym; natenczas Rząd dobra i dochody założenia takowego do innego, zamiarom prawdopodobnym fundatora naybardziéy odpowiadaiącego użytku przeznaczyć iest obowiązanym.

§. 42. Założenia dla ubogich lub podobne wyraźnie lub milczeniem Rządu uznane, zaszczycaią się prawami osób moralnych. Prawa wewnętrzne tychże założeń.

§. 43. Maiątek ich ma prawa dóbr kościołów (Tyt. 11. Oddz. 4.).

§. 44. Pod względem darowizn i zapisów niepodlegaią ograniczeniom, które co do założeń duchownych są postanowione.

§. 45. Zapisami takowemi przecież tym, którzy maią prawo do cząstki obowiązkowéy taż ani odiętą, ani uszczuploną być niemoże.

§. 46. Gdyby w skutek zapisów takowych osoby, którym spadkodawca podług ustaw alimenta dawać musi, dla niedostateczności spadku w tém miały doznać uszczerbku; natenczas dochody zapisu takowego, ile na ten koniec wystarczą i są potrzebne, na uzupełnienie alimentów onychże należących się obrócone być muszą.

§. 47. Skoro iednak prawo ich do alimentów dla iakiegokolwiek powodu prawnego ustaie; instytut natychmiast wraca się do zupełnego użytku z uczynionego mu zapisu.

§. 48. Przepisy powyższe §. 45. 46. 47. o zapisach ściągaią się także do darowizn pomiędzy żyiącymi lub na przypadek śmierci zeznanych, o ile w ogólności takowe z powodu ukrzywdzenia w cząstce obowiązkowéy lub uszczuplonych alimentów odwołane być mogą (Cz. I. Tyt. 11. §. 1113—1122).

§. 49. Niezamożni krewni fundatorów podobnych założeń dobroczynnych do użytku z nich szczególne maią prawo.

Prawo dziedziczenia w spadku osób przez nich utrzymywanych.

§. 50. Gdy osoby do domu publicznego na utrzymywanie bezpłatne przyięte w ciągu tegoż utrzymywania umieraią; instytut odstępuie przez to prawnego dziedziczenia w wolnym właściwym spadku nieboszczyka.

§. 51. Prawo to dziedziczenia rozciąga się na cały spadek, gdy osoba przyięta zostawia tylko krewnych w linii wstępnéy lub pobocznéy albo małżonka.

§. 52. Jeżeli iednak ma prawnych potomków lub żonę; tymże należy się cząstka obowiązkowa.

§. 53. Również żona względem tego, co iéy się z kontraktu małżeńskiego należy, przed instytutem ma pierwszeństwo.

§. 54. Osoby nawet w §. 52. wyrażone, utracaią cząstkę obowiązkową lub dział z umów im się należący na dobro instytutu, gdy maiąc dostateczny maiątek rodzicom lub mężowi bez sposobu będącym, zadanego przez nich odmówili wsparcia.

§. 55. Jeżeli osoba do instytutu przyięta przed swą śmiercią dobrowolnie z niego wyszła; tenże nakładów na nią łożonych z maiątku lub spadku iéy iako długu dopominać się może.

§. 56. Gdy iednak dzieci w domu sierot wychowane, wyszedłszy z niego, na wskazane im rzemiosło lub inny proceder poszły, a przed skończonym dwudziestym czwartym rokiem umarły; dom sierot, pomimo wystąpienia, zachowuie dla siebie prawo dziedziczenia.

§. 57. W takim iednak przypadku prawo sukcessyi ściąga się tylko do maiątku tego, który dziecko ze sobą do domu sierot wniosło, lub który mu w czasie utrzymywania go tutay przypadł.

§. 58. Jeżeli osoba płci żeńskiéy w domu sierot wychowana za mąż poszła; chociażby przed doyściem pełnoletności zmarła, w takim razie instytut prawo dziedziczenia utraca.

§. 59. W żadnym przypadku kassa ubogich, chociaż podług powyższych przepisów (§. 50. seq.) prawo do sukcessyi maiąca,

niemoże sobie samowładnie spadku przywłaszczać, lecz z prawem swém do sądu zgłosić się i przyderzenia pozostałości oczekiwać powinna.

§. 60. Prawo takowe instytutowi wedle powyższych przepisów służące, każdemu doń przyiąć się maiącemu, oznaymione i że to nastąpiło, w wywodzie słownym przez niego także podpisać się maiącym wyrażone być musi.

§. 61. Jeżeli przyiąć się maiący ma pomięszane zmysły lub ograniczony w sprawie zarządzania swym maiątkiem, więc oznaymienie takowe uczynione być musi rodzicom, lub gdy ich niema, krewnym naybliższym i opiekunom, a citu zezwolenie nadopiekuńcze złożyć są obowiązani.

§. 62. Gdy w skutek oznaymienia takowego który z pomiędzy krewnych oświadcza się z chęcią opatrywania potrzeb osoby przyiąć się maiącéy; téy zadość stać się powinno i przez to zapewnia sobie służące mu prawo dziedziczenia.

§. 63. W takim iednak razie winien mu przynaymniéy takie udzielić utrzymywanie, iakieby w instytucie był znalazł.

§. 64. Gdy przyiąć się maiący wolę swą oświadczyć iest zdolnym i tenże utrzymywanie w instytucie przekłada; przytém ma się pozostać.

§. 65. Jeżeli oznaymienie niezostało należycie uskutecznioném; instytut domagać się tylko może, aby wydatki na utrzymywanie osoby przyiętéy łożone, iako dług z pozostałości iego wynagrodzone zostały.

§. 66. Instytut iednak żądać tylko może zwrotu gotowych wydatków na przyodziewek, lekarstwo i winny sposób na rzecz osoby przyiętéy łożonych, a na utrzymywanie opłaty takiéy, iaką w razie sporu podług sumiennego uznania znawców sąd postanowi.

§. 67. Gdy kto niezostał przyiętym do instytutu na utrzymywanie go, lecz składki na żywność dla siebie, aż do swéy śmierci z niego pobierał; natenczas zwrot tylko onychże ze spadku, ile na to wystarcza, żądanym być może.

§. 68. Jeżeli kto z kilku instytutów podług §. 67. wsparcie odbierał, a pozostałość iego na zaspokoienie ich wszystkich niewystarcza; więc tém, co się znayduie podzielą się pomiędzy sobą w stósunku swych pretensyy.

§. 69. Gdy się kto wkupił do instytutu; tenże do spadku iego żadnego niema prawa.

§. 70. Sama tylko opłata wstępnego z utrzymywaniem w żadnym niebędąca stósunku, instytutu od prawa dziedziczenia niewyłącza.

§. 71. Jeżeli przyięty z instytutem co do służącego mu w spadku iego dziedziczenia na pewną summę się zgodził; układ takowy w swéy zostaie mocy, chociażby mu następnie dopiero maiątku przybyło.

§. 72. Domy pracy, w których przyimowani tak dalece tylko znayduią używienie, ile sobie na nie przez swą pracę zarobią, do spadku ich żadnego niemaią prawa.

§. 73. Przez to iednak, iż przyięty podeymuie prace, które w każdym instytucie dla ubogich podług §. 87. 88. musi wypeł-

niać, lub za które szczególną odbiera nagrodę; instytut prawa do sukcessyi nieutraca.

§. 74. Instytuta na samo tylko leczenie chorych przeznaczone, chociażby przyięty tam umarł, w spadku iego prawa do sukcessyi niemaią, lecz podług §. 66. żądać tylko mogą powrócenia uczynionych na niego nakładów.

§. 75. W przypadkach, w których instytutom dla ubogich lub innym podobnym nadane iest prawo dziedziczenia spadku iakiego, toż im rozporządzeniem na przypadek śmierci, ani odięte, ani uszczuplone być niemoże.

Urządzenie wewnętrzne tychże instytutów.

§. 76. Urządzenie wewnętrzne każdego instytutu dla ubogich lub podobnego założenia, oznaczone iest w postanowieniu i instrukcyi przez Rząd dla nich wydaney lub zatwierdzoney.

§. 77. Kościoły i kaplice dla tychże instytutów szczególniey przeznaczone zostaią pod dozorem zwierzchności duchowney dyecezalney lub obwodowey.

§. 78. Względem osób i urzędników przy kościołach i kaplicach mieszkaiących też maią istotne prawa parochialne.

§. 79. Nad temi iednak, które za ich mieszkaią obwodem, prawa takowego przywłaszczać sobie niemogą.

Przełożeni i zarządzcy.

§. 80. Przełożeni i zarządzcy instytutów takowych uważaią się za sługi rządowych.

§. 81. W zawiadywaniu pieniędzmi i dochodami instytutowi należącemi się też same przepisy i odpowiedzialność, iak co do kass królewskich maią mieysce.

§. 82. Instytutowi iednak na maiątku ich zarządzcy niesłuży prawo pierwszeństwa drugiéy klassy, iak co do kass królewskich, lecz tylko klassy czwartéy.

§. 83. Zresztą przełożeni takowi i administratorowie w sprawowaniu urzędu swoiego winni głównie stósować się do przepisów fundacyi i szczególnych instrukcyy, a następnie do przepisów opiekunom danych.

§. 84. Osoby do domów ubogich lub podobnych założeń przyięte, pod żadnym pozorem z zaprowadzonéy tamże karności i porządku wyłamywać się niemogą. Osoby przyięte.

§. 85. Niespokoyni i krnąbrni w razie potrzeby przez dozórców za użyciem stósownych środków przymusu w porządku utrzymywani, lub téż w miarę okoliczności oddaleni być muszą.

§. 86. Kary niemaią przestępować granic prostéy karności, a oddalenie w żadnym przypadku bez wiadomości i zezwolenia zwierzchności niema mieć mieysca.

§. 87. Bezpłatnie przyimowani winni są w miarę sił i zdrowia domowe w instytucie wypełniać usługi.

§. 88. W téyż saméy mierze inne także prace do użytku w instytucie przeznaczone podług zdolności i sił ich od nich żądane być mogą.

§. 89. Zresztą prawa i obowiązki osób przyiętych przez wzgląd na ich stan lub inne stósunki do nich przywiązane, z powodu umieszczenia ich w instytucie dodobnym żadnéy niedoznawaią odmiany.

TYTUŁ DWUDZIESTY.

O występkach i karach.

§. 1.

Wszelka zwierzchność i każdy przełożony ludu musi wziąć sobie za mocny obowiązek zapobiegać występkom i zbrodniom osób podległych sobie.

§. 2. Rodzice i wychowywacze, nauczyciele szkólni i publiczni ludu, są szczególniéy odpowiedzialnymi, gdy zaniedbuią włożonych na nich obowiązków, co do osób dozorowi swemu poruczonych.

§. 3. Publiczne pogardzanie religii i zwodzenie niewinności podług ustaw i surowo karcone być maią (Oddz. 6. 12.).

§. 4. Rozmyślni żebracy, włóczęgi i tułacze, winni być znagleni do pracy, a gdy są do niéy niezdolnymi, w sposób słuszny opatrzeni, lub ieżeli są cudzoziemcami, z kraiu wypędzeni.

§. 5. Złodzieie i inni zbrodniarze, z powodu ich zepsutych skłonności dobru pospolitemu szkodliwymi być mogący, nawet po odniesionéy karze, nie prędzéy na wolność wypuszczeni być maią, aż wykażą, iako będą w stanie uczciwego wyżywienia się.

§. 6. Zwierzchność i przełożeni, zaniedbuiący dozoru i powyżéy wskazanych środków zaradczych, w miarę okoliczności stają się więcéy lub mniéy winnymi zbrodni osób sobie podległych.

ODDZIAŁ PIERWSZY.

O występkach i karach w ogólności.

§. 7. Ktokolwiek czynem wolnym wyrządza bezprawnie drugiemu szkodę, ten popełnia występek, staiąc się przez to nietylko obrażonemu lecz i rządowi, którego doznawa opieki, odpowiedzialnym.

§. 8. Przez wolne nawet zaniechanie powinności ustawami wskazanéy, tenże popełnia występek.

§. 9. Czyny i zaniechania, nie zakazane ustawami, nie mogą być uważane za właściwe występki, chociażby z nich komukolwiek rzeczywista urość miała szkoda.

§. 10. Umyślnéy obrazy publicznego albo prywatnego bezpieczeństwa, nie można wymawiać niewiadomością ustaw.

§. 11. Inaczéy surowość ustaw tego tylko dosięga, kto był winien i w stanie poznać ustawę karzącą.

§. 12. Nietylko poddani, ale i cudzoziemcy, wśród granic państwa przebywaiący, są w obowiązku badać się o prawa onegoż (obacz wstęp w §. 38.—46.)

§. 13. Takowi więc cudzoziemcy, wsród kraiu dopuszczaiący się zbrodni, zostaną także według ustaw kraiowych ukarani.

§. 14. Cudzoziemcy zaś o popełnione za granicą zbrodnie do kary pociągani, muszą być uważani podług ustaw mieysca, gdzie się dopuścili występku.

§. 15. Wszelakoż wszystkim tym, którzy za występki za granicą popełnione, tu w kraiu ukarani być maią, przybywa w po-

moc kara łagodnieysza, ustawami kraiowemi na występek takowy oznaczona.

Moralna waga występków.

§. 16. Ktokolwiek nie iest mocen działać z wolnością, tego ani o występek posądzać, a zatem ani karać nie można.

§. 17. Osoby niedorosłe i słabych zmysłów mogą być wprawdzie karcone dla zapobieżenia dalszym ich przewinieniom; lecz nigdy według surowości ustaw nie maią być karane.

§. 18. Wszystko, co powiększa lub zmnieysza zdolność człowieka działania z wolnością i rozwagą, powiększa także lub zmnieysza stopień karogodności.

§. 19. Boiaźń pogróżek, których niebezpieczeństwo przy pomocy rządu lub winny sposób odwrócone być mogło, nie usprawiedliwia przestępcy.

§. 20. Jak dalece zagrożony był zdolen zwyciężyć boiaźń i sam odwrócić niebezpieczeństwo, potrzeba wyrozumieć podług położenia okoliczności; szczególniéy zaś według stanu iego umysłu i własności ciała fizycznéy.

§. 21. Obawa samego tylko uszkodzenia na maiątku, lub złego, które następnie uprzątnione być mogło, niewymawia namyślnego zrządzenia niepowetowanéy szkody.

§. 22. Ktokolwiek sam namyślnie lub przez wielkie uchybienie, albo innym sposobem wprowadził się w okoliczności, któremi zdolność wolnego działania iest zniesioną, albo ograniczoną; temu popełnione w takowych okolicznościach przestępstwo przypisuie się w stósunku takowego iego zawinienia.

§. 23. Im więcéy kto miał pobudek, zaniechać popełnionéy czynności, karę za sobą ciągnącéy; za tém winnieyszego uznanym być powinien.

§. 24. Im więcéy kto ma obowiązków ku drugim, albo względnie kraiu; tém większem iest przestępstwo, gdy ie obraża.

§. 25. Im większą i nieuchronnieyszą iest szkoda albo niebezpieczeństwo, ze zbrodni wynikaiące, tém ostrzéy taż uważaną być musi.

§. 26. Ktokolwiek czyni co, lub opuszcza z umysłu, a przez to inny wbrew przepisowi prawa karzącego zostaie obrażonym; ten popełnia umyślną zbrodnię. Rozmysł.

§. 27. Gdy czyn iest téy natury, że skutek prawu przeciwny, według powszechnego lub działaiącemu szczególniéy wiadomego, naturalnego rzeczy porządku, koniecznie z niego musiał wyniknąć; zachodzi domysł, że zbrodnia została z umysłu przedsięwziętą.

§. 28. Kto w przestępowaniu ustawy karzącéy nie przewidywał wprawdzie przeciwnego prawu skutku, czynu swoiego, lecz przy należytéy baczności i rozwadze mógł go był przewidzieć; ten stał się winnym występku przez uchybienie (Cz. 1. Tyt. 3. §. 25.) Uchybienie.

§. 29. Im naturalniéy i zwyczayniéy skutek prawu przeciwny z czynu wynika, im łatwiéy sprawca czynu mógł skutek takowy przewidzieć i im czyn, z którego szkoda wynika, lubo przeciw iego woli, iest z siebie samego niebezpiecznieyszym i bardziéy zakazanym; tém więcéy uchybienie w téy mierze popełnione, musi być ukaraném.

§. 30. Rozmaite stopnie kar prawnych oznacza sędzia, w każdym szczególnym przypadku, podług przepisu §§. 23. 24. 25.

§. 31. Kara ustawami na występek przepisana, zowie się zwyczayną, a pospolicie tego tylko dotyka, kto rozmyślnie dopuścił się występku.

§. 32. Naybliższa kara po zwyczaynéy przyznana będzie temu, kto wprawdzie o zły zamysł nie iest przeświadczonym, któremu iednak przed czynem lub przy czynie, przeciwny prawu skutek, iako bezpośredni czynności iego wypadek, nie mógł być niewiadomy.

§. 33. Jeżeli prawo nie oznaczyło wyraźnie kary występku, przez uchybienie popełnionego, sędzia postanowi karę nadzwyczayną, według zasad §. 29.

§. 34. Gdy nadzwyczayna tylko kara ma mieysce, ta nigdy posuniętą być nie może do pozbawienia życia lub sławy.

§. 35. Gdy ustawy dowolną naznaczaią karę, ta nad zakres więzienia sześciu tygodni lub pięciudziesiąt talarów pokuty pieniężnéy rozciąganą być nie może.

Przypadek. §. 36. Jeżeli skutek szkodliwy prostym tylko przypadkiem wyniknął, z czynu, który sam z siebie iest godziwym; nigdy go działaiącemu za występek poczytywać nie można. (Cz. 1. Tyt. 3. §. 6.)

§. 37. Gdy czyn, który pociągnął za sobą przypadkowy skutek wbrew woli działaiącego, sam z siebie nie iest pozwolonym, samegoż skutku wprawdzie za występek poczytywać nie należy;

§. 38. Im łatwiéy atoli występca był w stanie przewidzieć możność tego skutku, tém więcéy przez wzgląd na szkodę ztąd wynikłą kara saméyże czynności niedozwolonéy, obostrzoną być powinna.

O przedsięwziętych i dokonanych występkach.

§. 39. Zwyczayna kara za rozmyślną zbrodnię tego dotyka, kto ią spełnił istotnie.

§. 40. Jeżeli sprawca uczynił wszystko z swéy strony do wykonania zbrodni, lecz skuteczność do czynności na karę zasługuiącéy potrzebna, samym tylko przypadkiem została wstrzymana; w tym razie zasłużył karę naybliżéy po zwyczaynéy następuiącą.

§. 41. Naybliższa kara po téy dotknie tego, kto przez sam tylko przypadek został przeszkodzony w dokonaniu ostatniéy czynności, potrzebnéy ku spełnieniu zbrodni.

§. 42. Jeżeli przypadek takowy przerwał iuż przedwstępne do zakazanego czynu przysposobienia; zły zamiar karze się w miarę postępu ku istotnemu iego wykonaniu.

§. 43. Ktokolwiek z własnéy pobudki odstępuie wykonania zbrodni, a przytém takie czyni przysposobienia, iż skuteczność iéy prawu przeciwna całe nastąpić nie może; niemniéy ten, kto przez wczesne odkrycie współwinowayców i ich przedsięwzięcia, wykonanie onego czyni zawodném; ten ułaskawienia go domagać się może.

§. 44. Już same pogróżki, iż kto chce spełnić występek, są godne kary, i wkładaią na rząd obowiązek, wzięcia środków, przez któreby zagrożony mógł być ubezpieczonym.

O zaostrzeniu kar.

§. 45. Pospolicie kara nie może być obostrzoną w zachodzącym przypadku, nad naywyższą miarę kary prawem ustanowionéy.

§. 46. Chociażby był włożony na sędziego obowiązek obostrzenia kary zwyczayney, wszelakoż nie wolno zmieniać oznaczonego prawami rodzaiu kary; a w tey mierze zawsze przepis §. 50. miany być winien na względzie.

§. 47. Oznaczone prawami kary śmierci obostrzaią się przez ciągnienie na plac rusztowania i publiczne trupa wystawienie.

§. 48. Obostrzenie kary więzienia w twierdzy i domu poprawy, następuie przez dłuższy oney przeciąg, lub skarcenie na ciele.

§. 49. Kara więzienia ma być obostrzona przez dłuższą trwałość lub odięcie zwyczaynych wygód, lecz nie przez takie środki, któremi życie i zdrowie uwięzionego byłoby podane w niebezpieczeństwo.

§. 50. Przy obostrzeniu kary na ciele potrzeba zawsze dawać wzgląd na stan ciała osoby, maiącey być ukaraną.

§. 51. Zresztą na tego, kto zmyśleniem fałszywych okoliczności chce podeyść sędziego, kara zasłużona w każdym razie obostrzoną być ma.

O zbrodniach powtorzonych.

§. 52. Powtorzenie tychże samych występków, w każdym razie ściąga za sobą obostrzenie kary, za poiedyńczy występek ustawami oznaczoney.

§. 53. W takowém kary obostrzeniu dawać należy wzgląd szczególniéy na skłonność przestępcy do tego rodzaiu wykroczeń, i na niebezpieczeństwo ztąd kraiowi zagrażaiące

O styczności kilku razem zbrodni.

§. 54. Gdy przestępca na kilka kar pieniężnych został skazanym, każda z nich z iego maiątku ściągnioną być ma.

§. 55. Toż samo ma mieysce, gdy tenże przestępca prócz tego podpadł karze na życiu, ciele, lub sławie.

§. 56. Kary nawet, saméy tylko sławy dotykaiące, wraz i obok z karą na ciele i pieniężną wykonane być maią, ieżeli iuż nie są obięte karą cielesną, albo przez nią stałyby się bezużytecznemi.

§. 57. Gdy się schodzi kilka kar cielesnych, kara za zbrodnię naycięższą musi być obostrzoną lub przedłużoną; wszelakoż miara kar wszystkich na rozmaite występki, przestąpioną być nie może.

§. 58. Kto donosi o nieodkrytych ieszcze współwinnych; ten lżeyszą, niż ustawami oznaczoną, karą ma być złożony.

§. 59. Ktokolwiek z dobréy woli przyznaie się do czynu, niżeli ieszcze o takowy został przeświadczony, na takiego zasłużone z innych względów obostrzenie kary ulżonem, lub gdyby obostrzenie nie miało mieysca, łagodnieysza kara prawna wyrokiem naznaczoną być ma.

§. 60. Żal przed spełnieniem czynu uważać należy podług prawideł o przedsięwziętéy zbrodni.

§. 61. Gdy przestępca po spełnionym czynie szkodliwym iego skutkom całkiem, albo w części z własnego przeszkodził domysłu, kara tylko nadzwyczayna znayduie mieysce.

§. 62. Jeżeli szkoda iuż nastąpiła, lecz przez sprawcę została wynagrodzoną; ma mieysce ulżenie kary, którąby był zasłużył.

§. 63. Gdy przestępca został w ukryciu, lecz od wielu lat dał przekonywaiące dowo-

dy gruntowney poprawy, a szkodę zupełnie wynagrodził; ułaskawienia go domagać się może.

Uczestnictwo w przestępstwie innych,

§. 64. Jeżeli kilku było bezpośrednio uczestnikami zbrodni, każdy z nich iako współsprawca podpada karze ustawami oznaczoney.

§. 65. Gdy ieden z nich rozróżniaiąc się, iako główny sprawca, innych uwiodł do zbrodni; obostrzy się przeciw niemu kara zwyczayna.

§. 66. Zbrodnie, do których popełnienia kilku się związało, ostrzey karane być maią, iak zbrodnie przez szczególne osoby spełnione.

§. 67. Ktokolwiek używa drugiego do wykonania zbrodni, zostanie ukarany, iak ten, kto takowy występek sam i bezpośrednio popełnił.

§. 68. Jeżeli względem sprawcy zostaie w stósunku przełożonego albo osoby uszanowania wymagaiącey; uważany będzie za herszta zamierzoney zbrodni. (§. 65.)

§. 69. Względnie takowego stósunku sprawcy ku swemu zwierzchnikowi, kara pierwszego może być wprawdzie ulżoną, lecz nie darowaną.

§. 70. Gdy ten, kto uczynił zlecenie, lub ten, który ie przyiął, iest szczególniey obowiązany kraiowi lub obrażonemu; przy oznaczeniu kary na ten szczególny stósunek wzgląd mieć należy.

§. 71. Gdy kto niebył wprawdzie bezpośrednim uczestnikiem wykonania zbrodni, lecz przy tém tak czynną dawał pomoc, iż bez niey przestępstwo nie mogło być popeł-

nione; ma mieysce przeciw niemu kara zwyczayna.

§. 72. Jeżeli uczyniona pomoc do wykonania zbrodni nie była koniecznie potrzebną, wszelakoż daiący ią, za dopomaganie takowe w stósunku ułatwienia lub posunięcia zbrodni i w miarę ciężkości samego przestępstwa ukaranym być ma.

§. 73. Gdy kilku związało się do zbrodni, spólnie spełnić się maiącéy; każdy z nich winien odpowiadać za wszelkie umówione czynności, chociażby do iednéy tylko dopomagał.

§. 74. Gdy kto i bez poprzedniczego umówienia się w czasie, gdy czyn zostaie spełniony, daie pomoc przez podanie ręki, odbywanie straży, lub innym sposobem; tenże względnie czynu, do którego namyślnie i dobrowolnie pomaga, za współsprawcę uważanym będzie.

§. 75. Jeżeli daiący pomoc nie wiedział o zbrodni, która spełnioną być miała; karogodność iego podług zamiaru, iaki miał w dawaniu pomocy, wyrozumianą być winna.

§. 76. Kto do pewnego występku daie radę i kierunek, równie ukaranym zostanie iak ten, kto dawał czynną w téy mierze pomoc (§. 72.)

§. 77. Gdy doradzca był obecny przy wypełnieniu czynu, będzie oraz uważany za współsprawcę.

§. 78. Ktokolwiek drugiego przez napóy lub w inny sposób, rozmyślnie stawia w stanie takim, iż utraca władzę działania z wolnością i rozwagą; ten za zrządzony ztąd występek staie się odpowiedzialnym.

§. 79. Zamiar, iaki miał uwodziciel w takowém przedsięwzięciu i większe lub mnieysze podobieństwo szkodliwego, ztąd zagrażaiącego wypadku, wskażą rodzay i stopień kary.

§. 80. Ktokolwiek o zbrodni, (przez którą kray, życie, zdrowie, sława lub maiątek człowieka, zostaią wystawione na znakomite niebezpieczeństwo,) przed wykonaniem onéy odbierze wiadomość; iest w obowiązku przeszkodzić iéy doniesieniem zwierzchności, lub oznaymieniem temu, przeciw komu zamach został wymierzony.

§. 81. Jeżeli mu zbywa na czasie lub sposobności przeszkodzenia zbrodni za pomocą zwierzchności, lub przez uwiadomienie tego, który ztąd iest wystawiony na niebezpieczeństwo; sam starać się musi, aby ile to bez znacznego niebezpieczeństwa dla niego, lub kogo trzeciego stać się może, zbrodni zapobiegł.

§. 82. Kto zaniedba, sposobem w §. 80. 81. przepisanym, przeszkodzić popełnieniu zbrodni, ieżeli o niezawodną zamierzonéy zbrodni wiadomość przeświadczonym być może, nietylko iest w obowiązku wynagrodzenia szkody, ale nadto w miarę swéy złośliwości lub opieszałości, ukaranym być ma.

§. 83. Jeżeli kto z dobrą wiadomością i dobrowolnie, po wykonaniu zbrodni, był uczestnikiem korzyści z niéy wynikłych; tenże podpada karze, która następuie po karze zwyczaynéy naznaczonéy na zbrodnię, z któréy ciągnął pożytek.

§. 84. Ktokolwiek robi proceder z ukrywania złoczyńców, lub nieprawego ich zy-

sku; ten pospolicie tak, iak sam przestępca, ma być ukaranym.

§. 85. Kary pieniężne nie maią być zasądzone na niezamożne osoby niższéy klassy ludu; a gdzie ustawami są naznaczone, tam na stósunkową karę pracy lub więzienia zamienione być maią. Oznaczenie kar i ich stósunku względem siebie.

§. 86. Gdy prawo zostawuie wybór sędziemu, pomiędzy karą pieniężną lub cielesną; oznaczenie iednéy lub drugiéy w wyroku powinno nastąpić, a nigdy wybór samemu przestępcy zostawionym być nie ma.

§. 87. Doczesna kara więzienia, domu poprawy lub twierdzy, zamieni się w stósowną karę pieniężną, ieżeli kara cielesna nie może być wykonaną na osobie przestępcy.

§. 88. Pięć talarów kary pieniężnéy uważaią się pospolicie w równi z ośmią dniami więzienia.

§. 89. Wszelakoż sędzia może podnieść takowy stósunek, podług wiadomych sobie okoliczności maiątku przestępcy na dziesięć do czterdziestu talarów za dni ośm więzienia.

§. 90. Jeżeli prawne lub wyrokiem naznaczone obostrzenie kary więzienia, domu poprawy lub twierdzy, nie da się przystósować; czas trwania onéy przedłużonym być winien.

ODDZIAŁ DRUGI.

O występkach stanu w ogólności, a o zbrodni kraiu w szczególności.

§. 91. Czyn dobrowolny poddanego, którym kray lub naczelnik iego bezpośrednio zostaie obrażonym, zowie się występkiem stanu. Znaczenie.

§. 92. Przedsięwzięcie, dążące ku gwałtownemu przewróceniu rządów państwa, lub na życie albo wolność panuiącego wymierzone, iest zbrodnią kraiu.

Kara dopuszczaiących się zbrodni kraiu.

§. 93. Ktokolwiek takowéy zbrodni dopuszcza się, ten w stósunku swéy złośliwości i zrządzonéy szkody naycięższą i nayokropnieyszą karą na ciele i życiu ma być straconym.

§. 94. Ta kara dotyka tak hersztów, iako i tych, którzy iako współsprawcy byli uczestnikami zbrodni. (§. 64. 67. 71. 73.)

§. 95. Podobni główni zdraycy nietylko podpadną utracie swego całego maiątku i wszelkiéy czci obywatelskiéy, lecz zniosą nadto winę nieszczęścia swych dzieci, gdyby kray dla odwrócenia przyszłych niebezpieczeństw, znalazł potrzebę zatrzymać ie w ciągłéy niewoli lub skazać na wygnanie.

Uczestników.

§. 96. I ci także, którzyby w wykonaniu zbrodni kraiu sposobem oddaleńszym, czyli to radą lub czynem, byli pomocnymi, maią być mieczem straceni (§. 72. 76.)

Współwiedzących.

§. 97. Kto powziąwszy wiadomość o zamiarze zbrodni kraiu, zwierzchności iak nayśpiesznieyszego o tem doniesienia uczynić zaniedbuie; na karę dziesięcioletniego do dozgonnego osadzenia w twierdzy zasłużył. (§. 80. 81. 82.)

§. 98. Rodzice nawet, dzieci i małżonkowie, pod równąż karą, są obowiązani przeszkadzać wykonaniu takowéy zbrodni, ile iest w ich mocy, wczesném odkryciem powziętéy o tém ich wiadomości.

Kara na zbiegłych lub zmar-

§. 99. Gdy kto zbrodni kraiu winnym znaleziony, ucieczką usunął się od kary na

ciele lub zmarł przed uskutecznieniem wyroku; prócz ściągnienia kar, sławę i maiątek iego dotykaiących, exekucya kary na ciele zasłużonéy ma być wykonaną na iego portrecie. łych głównych zdrayców.

ODDZIAŁ TRZECI.

Zbrodnie przeciw zewnętrznemu kraiu bezpieczeństwu.

§. 100. Przedsięwzięcie, w skutek którego kray podany zostaie na niebezpieczeństwo zewnętrzne i niepewność względem obcych mocarstw, zowie się zdradą kraiu. Zdrada kraiu.

§. 101. Kto całe kraie do państwa należące, woysko, lub główne twierdze w ręce nieprzyiaciela podać przedsiębierze; ten iest zdraycą pierwszéy klassy. Pierwsza klassa.

§. 102. Takowy zdrayca kraiu ma być na plac exekucyi zawleczony i kołem z dołu do góry zabity, a ciało na koło wplecione. Kara.

§. 103. Ukaranie w §. 95. przeciw zbrodniarzom kraiu co do czci, maiątku i pod względem ich familii, tudzież wykonanie kary cielesnéy na portrecie zbiegłego lub zmarłego zbrodniarza (§. 99) wyrzeczone, dotknie także zdraycę kraiu pierwszéy klassy.

§. 104. Co do wspólników także i uczestników téy zbrodni, tudzież tych, co zaniedbali wyiawić, iż wiedzą o takowém przedsięwzięciu znayduią stósunek przepisy §. 94. 96. 97. 98. iak względem zbrodni kraiu.

§. 105. Jeżeli zdrada pierwszéy klassy odkrytą została, nim rzeczywiście wybuchła, albo przynaymniéy całkiem iest przeszkodzoną; sprawcy mieczem straceni, uczestnicy

zaś na karę twierdzy dożywotnią a współwiedzący o niéy na ośm do dziesiąciu lat podobnegoż więzienia maią być skazani.

Druga klassa zdrady kraiu.

§. 106. Przedsięwzięcia mnieyszéy wagi, do podsycania nieprzyiaciół kraiowych dążące, są zdradą kraiu drugiéy klassy.

Rodzaie onéy.

§. 107. Ktokolwiek iest pomocnym nieprzyiacielowi do wykonania iego zamachów, lub woyskom kraiu swego w przedsięwzięciach iego na nieprzyiaciela wymierzonych, umyślnie stawia przeszkody; na szubienicę ma być skazanym.

§. 108. Kto ku podsyceniu nieprzyiaciela podnieca w twierdzach rokosz, lub magazyny i domy zapasów psuie; iest winien kary, maiącéy być wykonaną kołem z góry na dół.

§. 109. Kto w takimże zamiarze miasta, wsie, domy zapasów lub otwarte magazyny niszczy pożarem; karą ognia (to iest spaleniem) na życiu ukaranym będzie.

§. 110. Ktokolwiek woyska nieprzyiacielskie dobrowolnie wziętemi na się dostarczeniami, potrzebami woiennemi i żywnościami w znacznéy ilości podsyca; zasłużył na karę miecza.

§. 111. Kto się daie użyć od nieprzyiaciela za śpiega, lub mu planów operacyinych, rysunków fortecznych, bądź innych tym podobnych wiadomości i papierów, przez które nieprzyiaciel stawion iest w sposobności szkodzenia kraiowi, udziela; ukarany będzie szubienicą.

§. 112. Ktokolwiek, bez dalszego uczestnictwa, ukrywa u siebie nieprzyiacielskich śpiegów, albo szczególne na zwiady wysła-

ne oddziały woyska albo żołnierzy nieprzyiaciela; ma być na lat cztery do sześciu do fortecy skazany.

§. 113. Obce śpiegi, które się dadzą pochwycić na drogach podeyrzanych, maią być traktowane według prawideł prawa woiennego (Kriegs-Recht.)

§. 114. Nieprzyiacielscy ieńcy woienni, którzyby zwolnienia swego od ściśleyszych więzów przeciw danemu przez siebie słowu nadużyli, wzniecaiąc do buntu; maią być straceni mieczem, lub w stósunku do okoliczności, wielkości niebezpieczeństwa albo istotnie wynikłéy szkody z góry kołem straceni.

Kara na niedokonane ieszcze przedsięwzięcie.

§. 115. W przypadkach, gdzie zdrada kraiu drugiéy klassy nie została ieszcze dokonaną, albo kraiowi przez nię żadna ieszcze szkoda zrządzoną nie była; kara na życiu, w miarę okoliczności, ma być zmieniona na karę sześciu do dziesięciu lat więzienia.

Uczestnicy i współwiedzący.

§. 116. Podobnaż kara więzienia albo domu poprawy dotknie tego, kto takowéy zdrady kraiu, chociaż nie bezpośrednio, iednak przez dawanie rady, albo dalekiéy pomocy świadczenie, był uczestnikiem.

§. 117. Przeciw tym, którzyby zaniedbali swego obowiązku w wyiawieniu wiadomości, iaką maią o tak zawiązanéy zdradzie kraiu; znayduią stósunek ogólne przepisy §§. 80. 81. 82.: wszelakoż podług ważności przedmiotu, niebezpieczeństwa lub szkody, w stopniach więcéy obostrzonych.

§. 118. Każdy współwinowayca zbrodni lub zdrady kraiu, któryby złośliwy zamiar w czas ieszcze z własnéy pobudki wyiawił,

i przez to wszelkiemu uszkodzeniu państwa zapobiegł; ulżenia kary, albo w miarę zachodzących okoliczności zupełnego ułaskawienia domagać się może.

Środki zaradcze.

§. 119. Kto z umysłu wdaie się w związki, przez które kray iakimkolwiek sposobem może popaśdź zewnętrzney niespokoyności lub zawikłaniom niebezpiecznym; chociażby o zły zamiar nie był przeświadczonym i kraiowi żadna szkoda ztąd nie wynikła, ma być ukarany więzieniem lub fortecą na sześć miesięcy do dwóch lat.

§. 120. Bez szczególnego zwierzchności pozwolenia nie wolno żadnemu z mieszkańców kraiu, w czasach woiennych, wdawać się z kimkolwiek bądź ze strony nieprzyiacielskiey, w taiemne porozumienia.

§. 121. Kto dla swych interessów prywatnych musi odbywać podczas woyny podróże do kraiu nieprzyiacielskiego; winien poszukiwać piśmiennego na to od zwierzchności pozwolenia.

§. 122. Bez podobnegoż szczególnego zezwolenia nie wolno prowadzić korrespondencyi do kraiów nieprzyiacielskich inaczey, iak tylko w drodze poczt publicznych, a nigdy w cyfrach, lub innych znakach taiemnych.

§. 123. Nikt obcych osób do siebie przyimować lub taiemnego onych pobytu podsycać nie powinien, lecz zostaie w obowiązku, dawać o tém natychmiast wiadomość swey zwierzchności.

§. 124. Ktokolwiek działa wbrew tym przepisom (§. 121. 122. 123.) chociażby przy dokładnieyszém rzeczy zbadaniu nie był zna-

lezion winnym zdrady lub uczestnictwa wspólnéy o tém wiadomości, ma być wszelakoż skazany na stósowną do swego przestępstwa dotkliwą karę cielesną, lub proporcyonalną pieniężną.

§. 125. Bez wyraźnego zlecenia Panuiącego, niewolno nikomu zakładać w kraiu posad obronnych, któreby służyć mogły za pobyt nieprzyiaciołom iego.

§. 126. Nikt nie ma taiemnie zgromadzać ciężkiéy broni (armat i t. p.) broni ręcznéy lub zapasów woiennych.

§. 127. Nikt bez przymusu nie powinien dowozić nieprzyiacielowi żywności lub zapasów woiennych.

§. 128. Nie wolno nikomu zbierać ludzi zbroynych lub brać na żołd, ieżeli od władz kraiowych nie iest do tego wyraźnie upełnomocniony.

§. 129. Nikt w moc urzędu swego na to nieupoważniony nie powinien zbierać i posiadać rysunków fortec, planów operacyinych i innych wiadomości taiemnych, których ogłoszenie, zwłaszcza w czasach woiennych, mogłoby być kraiowi niebezpieczne; owszem, ieżeli mu się takowe przedmioty dostaną w ręce, zwierzchności natychmiast odstawić ie obowiązany.

§. 130. Ktokolwiek działa wbrew tym przepisom, (§. 125. do 129.) ten w stósunku swego przestępstwa oraz niebezpieczeństwa, iakiego kray ztąd obawiać się może, i podeyrzenia, iakieby podać mogło na zamiar iego w téy mierze, ma być skarcony surową karą pieniężną albo na ciele, w stósunku osoby i iéy maiątku.

§. 131. Każdy obywatel kraiu zostaie w obowiązku, grożącéy oyczyznie iego niebezpieczeństwo, ile w siłach iego, oddalać, donosząc zwierzchności o wszelkich, iakieby mu były wiadome, podeyrzanych lub niebezpiecznemi zdaiących się przedsięwzięciach, którym sam zaradzić nie może.

§. 132. Szczególniéy zaś należy do wszystkich zwieczchności i urzędników fiskalnych, dawać na podobne przypadki i zdarzenia iak nayściśleyszą baczność, tak, że gdyby w téy mierze wbrew obowiązkowi swemu cóżkolwiek zaniedbali, nietylko maią być z urzędu złożeni, ale nadto, według natury okoliczności, stopnia ich niedbalstwa i szkody ztąd kraiowi wynikły, więzieniem lub doczesną karą w twierdzy złożeni być maią.

Trzecia klassa zdrady kraiowéy.

§. 133. Ten także, kto usiłuie zawikłać kray w nieporozumienie i rozdwoić z obcemi mocarstwy, w nieprzyiaźni z nim (kraiem) nie będącemi, tudzież ten, kto takowe obce mocarstwa, ku szkodzie praw i interesu kraiu własnego podsyca; obraża zewnętrzne iego bezpieczeństwo i zdradę kraiu trzeciéy klassy popełnia.

Rodzaie onéy.

§. 134. Ktokolwiek obce mocarstwa przeciw własnemu wzbudza kraiowi, podniecaiąc ie do woyny z nim; ma być mieczem tracony.

§. 135. Kto narusza prawo narodów przeciw obcym kraiom, ich Panuiącemu i posłom, lub innym sposobem ich znieważa; na tego kara iuż samym czynem zasłużona, ma być zawsze obostrzoną.

§. 136. Ktokolwiek dopuszcza się obraz

poddanych obcego kraiu, chociaż za granicą państwa, któreby wystawiły tuteyszych poddanych na użycie naprzeciw nim prawa odwetu z strony obcego rządu; tak ma być ukaranym, iakby występek spełnił wśród własnego kraiu.

§. 137. Kto w zamiarze szkodzenia kraiowi, lub zawikłania go w spory z sąsiadami, dopuszcza się naruszenia lub zaćmienia granic kraiowych; ten karą czterech do ośmiu lat więzienia lub domu poprawy złożonym być ma.

§. 138. Ktokolwiek czyni zabiegi o pomoc obcych mocarstw, ku wsparciu swych pretensyy roszczonych do kraiu albo iednego ze współpoddanych, daiąc przez to pochóp do nieprzyiemnych zayść między obu państwami; na sześćmiesięczną do lat dwóch karę więzienia, lub stósowną pieniężną zasłużył.

§. 139. Ta kara będzie obostrzoną, gdy rząd kraiowy wszedłszy iuż sam w mniemane żądaiącego pretensye, uznał ie bezzasadnemi.

§. 140. Ktokolwiek prawa kraiowi względem obcych mocarstw służące, zniszczeniem wyiaśniaiących ie dokumentów, albo innym sposobem namyślnie zaćmił; ten na karę twierdzy sześciu lat do dni życia ma być skazany.

§. 141. Kto obcym mocarstwom, acz przyiaznym, obiawia taiemnice państwa, lub im udziela planów fortecznych, albo operacyynych, bądź dokumentów i innych tym podobnych wiadomości, których ukrywanie pomyślność kraiowa potrzebném czyni; karą

twierdzy na lat dziesięć do dni życia ma być złożonym.

§. 142. Kto powierzone sobie taiemnice państwa przez nieostrożność, opieszałość lub samochwalstwo roznosi, podaiąc przez to kray w niebezpieczeństwo; ma być na zawsze uznany niezdolnym do służby (publicznéy) a prócz tego stósownie do stopnia swéy opieszałości, ważności przedmiotu i szkody rzeczywiście kraiowi zrządzonéy, na karę doczesną więzienia lub twierdzy skazanym.

§. 143. Ktokolwiek dla obcych, acz przyiaznych, mocarstw w kraiach tuteyszych przedsiębierze zaciągi, lub obcym werbownikom dostarcza z kraiów tuteyszych rekruta; chociażby względem osób zaciągnionych nie stał się winnym występku porwania ludzi, wszelakoż karę twierdzy na lat dwa do czterech poniesie.

§. 144. Kto osoby doznawaiące szczególnéy opieki rządowéy podaie w moc obcych mocarstw; ten aż do uwolnienia onychże więziony być ma.

§. 145. Jeżeli wydany przed uwolnieniem siebie straci życie; wydaiący, na karę twierdzy lat dziesięć, aż do dni życia zasłużył.

§. 146. Gdy wydanie nastąpiło obcym mocarstwom nieprzyiacielskim, zdrayca karą szubienicy dotknięty zostanie.

§. 147. Jak ma być ukaranym ten, kto pomaga do ucieczki ludziom woiennym tuteyszego kraiu, którzy krzywoprzysięzko chorągiew swą opuścili; iest przepisano w Oddziale osmym §. 474. i następuiących.

§. 148. Ktokolwiek przełożonych fabryk, służących i robotników do wyyścia z kraiu uwodzi, daiąc im ku temu pomoc, albo taiemnice fabryk i handlowe wydaie obcym; niemniéy, ktokolwiek swéy oyczyznie odbiera namyślnie inne tego rodzaiu korzyści, dla podsycenia niemi innych kraiów; ten na karę twierdzy lub domu poprawy lat czterech do ośmiu zasłużył.

ODDZIAŁ CZWARTY.

O zbrodniach przeciw wewnętrzney spokoyności i bezpieczeństwu kraiu.

Zasady ogólne.

§. 149. Kara zasłużona za zbrodnię, ma być w każdym razie obostrzoną, gdy spełnioną została w okolicznościach, mięszaiących spokoyność, bezpieczeństwo i porządek publiczny.

1) Przeszkodzone ogłoszenie ustaw.

§. 150. Ktokolwiek usiłuie rozmyślnie przeszkodzić ogłoszeniu ustawy lub urządzenia policyi Panuiącego przez oddzieranie lub zaćmienie onych, albo w inny sposób; poniesie karę więzienia lub domu poprawy na trzy do ośmiu miesięcy.

2) Podniecanie nieukontentowania przeciw rządowi.

§. 151. Kto przez bezwstydne, poszanowaniu ubliżaiące przygany i wyszydzenie ustaw i urządzeń kraiowych, daie powód do nieukontentowania i niechęci obywateli naprzeciw rządowi; ten więzieniem lub twierdzą na sześć miesięcy do dwóch lat ukaranym być ma.

§. 152. Im w większém znaczeniu zostaie ten, kto podobnego dopuszcza się bezprawia; tém surowiéy musi być ukaranym.

§. 153. Przedaż i roznoszenie takowych

pism ochydnych, musi być zabronione pod surową pieniężną, albo karą na ciele, a cały zapas znalezionych exemplarzy zniszczony, lub w stósunku do okoliczności, publicznie spalony zostanie.

§. 154. Drukarze, wydawcy, przepisywacze i rozdawcy takowych pism buntowniczych oprócz utraty prawa obywatelstwa i procederu, ponosić maią karę ich przewinieniu i ciężkości głównego występku odpowiadaiącą.

§. 155. Co tu postanowiono o pismach, rozumie się także o malowaniach, rycinach i innych wyobrażeniach czyli wystawieniach zmysłowych, któreby w takim niepozwolonym zamiarze wynalezione i ogłoszone zostały.

§. 156. Z drugiéy strony wolno każdemu swe wątpliwości, zarzuty i zastanowienia się nad i przeciw ustawom i innym urządzeniom rządowym, iako w ogólności swe uwagi i postrzeżenia nad ich wadami i poprawą, przedstawić tak Panuiącemu, iako i przełożonym wydziałów rządowych; ostatni zaś obowiązani są w takowe doniesienia wchodzić z należytą bacznością.

3) Niepozwolona samowładność.

§. 157. Ktokolwiek pomiiaiąc zwierzchność, bez szczególnego dopuszczenia prawem, sam sobie sprawiedliwość wymierzać usiłuie; gdy to się dzieie bez gwałtu na osobach lub rzeczy, karą pieniężną lub aresztem obywatelskim, w razie przeciwnym w miarę wykonanego gwałtu, karą więzienia lub osadzenia w twierdzy albo domu poprawy na dwa do sześciu miesięcy ma być złożonym.

§. 158. Kto wbrew zaszłéy iuż decyzyi

zwierchności, takową samowładność popełnia; ieżeli to dzieie się bez gwałtu na osobach lub rzeczy, karą sześciu tygodni do sześciu miesięcy, w razie dopuszczenia się gwałtu, karą sześć miesięcy do dwóch lat w twierdzy lub domu poprawy złożonym być ma.

§. 159. Gdyby przy dopuszczeniu się samowładności, inna zbrodnia, cięższą karę za sobą ciągnąca, została popełnioną; ta za każdą razą będzie obostrzoną z powodu dołączonéy obrazy, powadze kraiu ubliżaiącéy.

§. 160. *a*) Ktokolwiek rozmyślnie ukrywa u siebie osoby, do których doniesienia poddani kraiu przez zwierzchność szczególném obwieszczeniem publicznie zostali wezwani, lub im pomaga do ucieczki; ten karę więzienia na dni czternaście do trzech miesięcy zasłużył.

4) Otwieranie więzień.

§. 160. *b*) Kto wzięte do więzienia osoby, przy użyciu chytrości, z rąk władzy zwierzchniczéy odbiera, lub iest onym do ucieczki pomocny; ma być ukarany więzieniem czterech tygodni do sześciu miesięcy.

§. 161. Kto uwięzionego gwałtem na wolność wypuszcza; ten w miarę ciężkości zbrodni przez uwolnionego popełnionéy i użytego gwałtu, oprócz odpowiedzialności za szkodę zrządzoną, karą więzienia na rok do lat sześciu w domu poprawy lub twierdzy, złożony być ma.

§. 162. Ta kara ma mieysce, skoro więzienie zostało odbite, chociażby uwięziony nie wyszedł istotnie na wolność.

§. 163. Ktokolwiek przedsiębierze uwolnienie tym sposobem, winowaycy o zbrodnię lub zdradę kraiu pierwszéy klassy uwię-

zionego (§. 160. *b.* §. 161.) na karę miecza, a w przypadku §. 160. *a.* na sześć do dziesięciu lat w twierdzy lub domu poprawy ma być skazanym.

§. 164. Jeżeli zamiar zbrodni lub zdrady kraiu był powodem do przedsięwziętego uwolnienia lub ułatwienia ucieczki; sprawca sam iako uczestnik tamtych zbrodni ukarany być winien.

§. 165. Gdy uwolnienie więźnia za pomocą gwałtowności, nastąpiło przez bandę wielu ludzi; prócz kary samym czynem zasłużoney, ma ieszcze mieysce kara buntu.

5) Opór przeciw zwierzchności.

§. 166. Ktokolwiek czynnie opiera się swéy zwierzchności w iéy urzędowaniu, lub iéy wysłańcom w wykonywaniu iéy rozkazów; ten ze względem na okoliczności oporu i przy tém użytego gwałtu, karą więzienia, domu poprawy lub twierdzy na dwa miesiące do dwóch lat ma być złożonym.

6) Bunt.

§. 167. Kto zbiera klassę ludu albo członki gminy mieyskiéy lub wieyskiéy całkiem, lub w części, dla sprzeciwiania się, z połączoną gwałtownością, zwierzchniczym rozkazom, albo wynaglania czego na zwierzchności; ten staie się winnym buntu.

§. 168. Kto podnieca bunt; ten, chociażby żadna ieszcze spełnioną nie została gwałtowność, zasłużył wszelakoż na karę domu poprawy lub twierdzy na rok do lat czterech.

§. 169. Jeżeli w takowym tumulcie użyto gwałtu, a ktożkolwiek na ciele lub maiątku został uszkodzonym; sprawca wedle natury swéy zbrodni ma być ukaranym, herszt zaś na trzy do sześciu lat w twierdzy lub do-

mu poprawy osadzonym i tak za przyięciem iako i przy odprawie, ilością batogów, wyrokiem ustanowić się maiącą (na powitanie i odprawę) skaranym.

§. 170. Gdy w takowym tumulcie nastąpiło zabóystwo; sam sprawca iako zabóyca lub morderca ukaranym będzie; herszt zaś karą dziesięcioletnią twierdzy albo domu poprawy i równąż chłostą na ciele skarcony.

§. 171. Jeżeli przy zabóystwie w czasie tumultu wynikłém, właściwy sprawca wyśledzonym być nie może; naprzeciw uczestnikom tumultu, którzy w czasie zaszłego morderstwa znaydowali się w bliskości mieysca, gdzie zostało spełnione i w narzędzia, któremi spełnione być mogło, opatrzonymi byli, w stósunku zachodzącego przeciw nim podeyrzenia, kara czterech lat do dziesięciu, naprzeciw hersztowi zaś od lat dziesięciu do dni życia w twierdzy lub domu poprawy, wymierzoną być ma.

§. 172. Jeżeli buntownicy wzniecili tumult w zamiarze popełnienia morderstwa, winny być wymierzone kary ostrzeysze, niżéy w §. 839. oznaczone.

§. 173. Gdyby osoby zwierzchnicze lub straże, które pośpieszyły dla przytłómienia tumultu, uczynkiem źle traktowane, lub wcale życia pozbawione zostały; herszt równie iak i sprawcy, według natury wypadku, ostrzeyszemi na ciele lub życiu karami maią być złożeni.

§. 174. Ludzie, którzy bez powołania, z bronią śmierć przynoszącą, albo w również szkodliwe opatrzeni narzędzia, mięszaią się do takowego tumultu; chociażby żadnéy nie

Uczestnictwo buntu.

użyli gwałtowności, zasłużyli przecież na sześć miesięcy do roku iednego kary w twierdzy albo domu poprawy.

§. 175. Ktokolwiek buntowników opatruie w broń lub inne narzędzia ich bezprawia, albo szkodliwe onych zamiary podsyca słowy, pismami lub innym sposobem; ten karą rocznego do lat dwóch osadzenia w twierdzy albo domu poprawy ma być złożonym.

§. 176. Taiemni doradzcy i bezprawni pisarze, którzy zaciekłych kwerulantów w ich prośbach lub skargach, prawu przeciwnych, radą i czynem wspieraią i utwierdzaią, po bezskutecznem upomnieniu, na karę domu poprawy trzech do sześciu miesięcy maią być skazani.

§. 177. Jeżeli Kommissarze sprawiedliwości (Patroni — Adwokaci) lub inne osoby sądowe stały się tego występku winnemi; prócz kary §. 176. oznaczoney, będą z urzędu swego złożeni.

§. 178. Kto odmawia zwierzchności potrzebney pomocy przeciw buntowi, lub opornemu sprzeciwieństwu, którąby iednak sam był w stanie uczynić, bez własnego niebezpieczeństwa; na stósowną karę pieniężną lub więzienia zasłużył.

§. 179. Lecz kto do dawania podobney pomocy obowiązany iest szczególnemi urzędu lub powołania powinnościami, a przecież od nich się usuwa; prócz utraty swego urzędu, na karę więzienia albo twierdzy trzymiesięczną aż do roku iednego zasłużył.

Środki zaradzenia.

§. 180. Wszelkie osoby zwierzchnicze, a zwłaszcza przełożeni magistratów, sądów

i innych kollegiów są w obowiązku, słuchać osobiście każdego, ktokolwiek zgłasza się do nich w sprawach ich urzędu tyczących się i starać się o spieszne wyrozumienie i załatwienie uzasadnionych zażaleń.

§. 181. Zwierzchność winna zapobiegać przez mocne środki wszelkiemu zgiełkowi ludu, w czasach i mieyscach niezwyczaynych, zwłaszcza zaś bałamuctwom nocnym i zakłóceniu spokoyności mieyscowych mieszkańców.

§. 182. Sprawcy takowych zdarzeń, niemniéy ich uczestnicy, nie daiący się skłonić do spokoyności, maią być uięci do aresztu, w więzieniu publiczném na dni ośm do sześciu tygodni, lub stósowną karą pieniężną, bądź inną na ciele wymierzyć się maiącą uciążeni.

§. 183. Samopaśna hołota na ulicach (gościncach) lub gdzieindziéy wzniecaiąca niespokoyność, albo grube spełniaiąca nieobyczayności, ma być dotkniętą proporcyonalném więzieniem, chłostą na ciele lub karą w domu poprawy.

§. 184. Członki wszelkich w kraiu towarzystw są obowiązane, wykazać na żądanie zwierzchności, iaki iest zamiar i przedmiot ich zgromadzeń.

§. 185. Taiemne związki kilku lub wielu obywateli (mieszkańców) kraiowych, ieżeli na interesa kraiu lub iego bezbieczeństwo wpływ mieć mogą; muszą być doniesione zwierzchności przez związkowych dla zbadania i zatwierdzenia, pod karą surową więzienia albo na ciele.

§. 186. Bez wyraźnego zwierzchności policyinéy zezwolenia, niemaią być dawane żadne reduty, maszkarady lub inne tym podobne zabawy publiczne.

§. 187. Gdy zwierzchność da na to swe zezwolenie, musi oraz przysposobić potrzebny dozór, dla uniknienia wszelkiego nieładu, pod własną odpowiedzialnością.

§. 188. Jeżeli podiemca takowych zabaw niewyprosił sobie pozwolenia na nie i opieki od zwierzchności; będzie ukaranym za wszelkie zdarzone przy nich niełady lub występki, zarówno z tym, kto się czynnie do nich przykładał (§. 71.)

§. 189. Toż samo ma mieysce, gdy podiemca w wynikłém rzeczywiście zamięszaniu niewymaga w czasie przyzwoitym potrzebnéy do iego uśmierzenia pomocy, chociażby przepisanego §em 186. doniesienia zwierzchności, niezaniedbał uczynić.

§. 190. W szynkowniach także domów gościnnych, i innych mieyscach zbierania się pospolitego ludu, zwierzchność przez policyą musi dawać na to baczność, aby żaden niewydarzał się nieład, niedopuszczaiąc, iżby takowe zgromadzenia trwały nad czas, urządzeniem policyyném zamierzony.

§. 191. Obcy tułacze, nigdzie stałego niemaiący siedliska i z czegoby się wyżywić mogli, wierzytelnie wykazać niemogący, ieżeli w wyśledzeniu ich dotychczasowego sposobu życia niedaią się spostrzegać żadne ślady spełnienia zbrodni, maią być wyprowadzeni za granicę, przy zakazie powrotu, pod karą twierdzy.

§. 192. Jeżeli się iednak znowu w kraiu pokażą; muszą ponieść karę lat dwóch w twierdzy.

§. 193. Po wysiedzianéy karze będą znowu wyprowadzeni za granicę, przy zapowiedzeniu im kary dożywotniéy w twierdzy, na przypadek powtórnego powrotu.

§. 194. Kara ta zostanie na nich rzeczywiście wykonaną, gdyby iako tułacze (włóczęgi) po raz trzeci w kraiu schwytani zostali.

§. 195. Powyższe zapowiedzenia i kary (§. 191—194.) maią mieysce wtenczas nawet, ieżeli obcy włóczęga w kraiach tuteyszych popełniwszy zbrodnię, wysiedział zasądzoną sobie karę doczesną więzienia, domu poprawy lub twierdzy.

ODDZIAŁ PIĄTY.

O obrazach poszanowania dla władz kraiowych.

Zbrodnie obrażonego maiestatu:

§. 196. Ktokolwiek panuiącego w godności iego obraża osobiście bez widocznego zamiaru dopuszczenia się zbrodni lub zdrady kraiu; ten spełnia zbrodnię obrażonego maiestatu.

1) przeciw panuiącemu;

§. 197. Obrazy uczynkowe tego rodzaiu, chociażby niebyły niebezpieczne życiu albo wolności panuiącego, ciągną iednak za sobą karę miecza.

§. 198. W podobnych, mniéy ważnych przewinieniach, lub gdyby zachodziły okoliczności rzecz łagodzące; kara śmierci może być zamieniona w dożywotnią karę twierdzy, albo nawet na sześć do lat dziesięciu.

§. 199. Ktokolwiek staie się winnym zbrodni obrażonego maiestatu, przez wy-

szydzenia, sławę panuiącego rażące; słowy, pismami lub przez inne wystawy zmysłowe; na karę dwóch do lat czterech w domu poprawy lub w twierdzy zasłużył.

§. 200. Już i inne tym podobne, złośliwe, cześć monarsze winną obrażaiące wynurzenia myśli względem osoby i czynności iego, maią być skarcone karą więzienia lub twierdzy, na sześć miesięcy do roku iednego.

§. 201. Wszelkie, o zbrodnią obrażonego maiestatu (§. 197—200.) zapadłe wyroki karzące, szczególnie panuiącemu przedstawione być winny, zostawuiąc do iego woli, czyli w tém swego prawa ułaskawienia użyć zechce.

§. 202. Jeżeli się znaydzie przy wyśledzeniu rzeczy, że występek obrażonego maiestatu został spełniony przez obłąkanie zmysłów lub w skutek naruszenia sił rozumu; sprawca ma być wzięty do instytutu publicznego i nie prędzéy z niego wypuszczonym zostanie, aż można będzie niezawodnie upewnić się o iego powrocie do zdrowia.

2) przeciw familii panuiącego;

§. 203. Ktokolwiek osobę krolowéy, xięcia następcy tronu, lub inne członki familii królewskiéy czynnie obraża; w stósunku okoliczności i ciężkości popełnionéy zniewagi, na karę domu poprawy albo twierdzy sześć do dziesięciu lat, albo nawet do dni życia zasłużył.

§. 204. Ta kara według natury obiawiaiącego się stopnia złośliwości, ma być obostrzoną.

§. 205. Słowne tego rodzaiu pokrzywdzenia ciągną za sobą roczną do lat dwóch karę w domu poprawy lub w twierdzy.

§. 206. W tych także przypadkach (§. 203. 204. 205.) przepis §. 202. ma mieysce.

§. 207. Ktokolwiek iednego z pierwszych urzędników kraiowych przy sprawowaniu urzędu iego, słownie lub czynnie znieważa; naprzeciw temu kara więzienia, domu poprawy lub twierdzy przez samą obrazę zasłużona, przez wzgląd na obrażoną zarazem cześć dla rządu, podwoioną być ma. 3) przeciw urzędnikom kraiowym w ich urzędowaniu.

§. 208. Jeżeli obraza spotkała członków władz kraiowych, lub innych urzędników i osoby zwierzchnicze w urzędzie lub przy sprawowaniu onegoż; trwanie kary przez samą obrazę zasłużonéy, o połowę ma być przedłużone.

§. 209. Przedłużenie do trzeciéy części czasu ma mieysce w tym razie, gdy niższy urzędnik kraiowy zelżony został w swym urzędzie.

§. 210. Kto przybite z rozkazu zwierzchności patenta, urządzenia i obwieszczenia publiczne z swawoli zdziera, uszkadza, lub w inny sposób znieważa; ten w miarę spełnionéy swawoli, wieku swego, stanu i maiątku, chłostą cielesną, robotą za karę, więzieniem na cztery tygodnie do roku iednego, lub stósunkową pokutą pieniężną ukaranym być ma. Inne obrażenia czci względem kraiu lub publiczności.

§. 211. Teyże saméy ma podlegać karze, kto pamiątki (pomniki) publiczne, posągi, bramy, drogoskazy, tablice ostrzeżenia, spacery (mieysca przechadzki), bądź inne, do użytku publiczności przeznaczone dzieła i zabudowania szpeci lub uszkadza.

§. 212. Kara wszelkiéy pospolitéy zbrodni zostanie obostrzoną, gdy z nią zarazem

łączyła się obraza winnego rządowi poszanowania.

§. 213. Znayduie to szczególniéy mieysce, gdy zbrodnia spełnioną iest w zamkach, gmachach i innych okręgach, na rezydencyą panuiącego przeznaczonych.

ODDZIAŁ SZÓSTY.

O obrażeniach towarzystw religiynych.

Zasada.

§. 214. Ktokolwiek przyięte w kraiu towarzystwa religiyne przez zelżywe w mowach lub pismach publicznych wyrazy, bądź obraża przez czynności i jesta, czci ich uwłaczaiące; ma być uciążony stósowną karą więzienia lub domu poprawy, od czterech tygodni aż do sześciu miesięcy.

Przeszkadzanie publicznemu nabożeństwu (służbie bożéy).

§. 215. Kto zakłóca publiczne nabożeństwo, lub zaięte odbywaniem onego zgromadzenie, bądź zatrudnionych takowém urzędowaniem nauczycieli (kapłanów) napada słowy, lub uczynkiem; ma być zaprowadzon do domu poprawy lub twierdzy na trzy do ośmnastu miesięcy.

§. 216. I ten, kto staie się winnym takowego bezprawia, względem cierpianego tylko zgromadzenia, zasłużył przez nie karę sześciu tygodni do sześciu miesięcy więzienia lub domu poprawy.

§. 217. Kto przez publicznie miotane grube bluźnierstwa daie powód do zgorszenia pospolitego; ma być wtrącon na dwa do sześciu miesięcy do więzienia i tam brać będzie naukę, iakie są iego powinności i iaka zbrodni iego wielkość.

§. 218.

§. 218. Jeżeli ukarany występca podobne przewinienie powtarza; kara wprzód nań zasądzona, ma być podwoioną.

§. 219. Po wycierpianéy karze, nauczyciel religiyny iego wyznania, w przytomności przełożonych zgromadzenia raz ieszcze wystawiać mu będzie wielkość iego przestępstwa, a winowayca przeprosi zgromadzenie za zgorszenie mu dane, w osobie tychże iego przełożonych.

Użycie na złe religii do kuglarstwa.

§. 220. Kto przy zdrowych zmysłach i rozumie na złe używa pewnych czynności religiynych lub rzeczy do nabożeństwa przeznaczonych do mniemanych czarodzieystw, zaklinania duchów, pozywania zmarłych, dobywania skarbów i innych tym podobnych kuglarstw zabobonnych; ma naprzód odebrać naukę o lepszéy wiadomości rzeczy, lecz w przypadku powtórzenia, karą więzienia lub domu poprawy czterech do ośmiu tygodni złożonym.

Tworzenie sekt.

§. 221. Jeżeli takowe kuglarstwa były przedsięwzięte zwodniczym sposobem, bądź dla dopięcia przez nie pewnych zamiarów ubocznych; ma mieysce przeciw sprawcom, prócz téy, którą zasłużyli iuż z innéy strony, przez oszukaństwo lub kradzież, ieszcze kara twierdzy lub domu poprawy na sześć miesięcy do lat dwóch.

§. 222. Jeżeli duchowny, lub inny sługa kościelny przedsięwziął podobne zabobonne albo oszukańskie czynności, a przez to stał się pobudką zgorszenia; prócz przepisanéy kary musi być złożonym z urzędu.

§. 223. Ktokolwiek z niewiadomości lub fanatyzmu czyni się założycielom sekty,

którey zasady nauki powstaią widocznie na cześć bóstwa, na posłuszeństwo prawom, lub wierność dla kraiu, albo lud wprost do występków uwodzą; ten ma być wzięty do publicznego instytutu, tam przez naukę i oświecenie, lub nawet, w stósunku do okoliczności, przez używane nie ciele środki léczenia, do poprawy przywiedzionym i nie prędzéy znów wypuszczonym zostanie, aż będzie można przekonać się o iego poprawie.

§. 224. Kto się narzuca na takowego założyciela sekty w sposób oszukański i dla zaspokoienia swych namiętności; ten iako oszukaniec, u pręgierza stawionym, karą twierdzy lub domu poprawy na rok do lat trzech uciążonym a po wypuszczeniu siebie ma być wygnanym z okolicy lub prowincyi, gdzie przedtém swą sektę rozkrzewiał.

§. 225. Jeżeli takowy zwodziciel mimo tego do swéy zbrodni powrócił; na całe życie do twierdzy uiętym, tamże w bezpiecznem schowaniu zatrzymanym być ma.

§. 226. W ogólności na każdą zbrodnię pod płaszczykiem religii spełnioną, kara iuż na nię prawami oznaczona, ma być stósownie obostrzoną, z powodu, że się oraz dopuszczono użycia na złe religii.

Rozigtrzenie przeciw sobie wyznań religiynych.

§. 227. Ktokolwiek w kazaniach lub innych mowach publicznych usiłuie wzniecić nienawiść i zaiątrzenie między wyznawcami różnych, w kraiu przyiętych religii; ma być złożonym z urzędu, a w stósunku zrządzonéy szkody, na karę więzienia lub twierdzy, czterech tygodni do sześciu miesięcy, skazanym.

§. 228. Kto przez źle zrozumianą żarliwość religiyną, między małżonkami, rodzicami i dziećmi różnych wyznań, zrządza nieufność i nieiedność; ten, ieżeli poprzednicze od sądu upomnienie stało się bezskuteczném, będzie wygnanym z mieysca, gdzie się tym sposobem wcisnął między familie (ku ich poróżnieniu).

ODDZIAŁ SIODMY.

O *przywłaszczeniu sobie i o uszkodzeniu (nadwerężeniu) zastrzeżonych praw rządu.*

Zasady.

§. 229. Ktokolwiek sobie przywłaszcza prawa naywyższe, dla samego rządu zastrzeżone, lub do tegoż należące użytki; ten za to od rządu do odpowiedzialności pociągnionym być ma.

§. 230. Jeżeli przywłaszczenie takowe zasadzało się tylko na omyłce i nieporozumieniu; przywłaściciel winien tylko wynagrodzić szkodę i zaniechać przysposobień, iakieby wskutek przywłaszczenia poczynił.

§. 231. Również dalszy postęp takowych wdzierań się, pod surową karą fiskalną pieniężną lub stósunkową więzienia zakazanym mu być ma.

§. 232. Jeżeli zaś działa wbrew temu zakazowi, zasłużył na zagrożoną karę, która w przypadku powtórzenia za każdą razą zostanie podwoioną.

Przywłaszczenie praw rządu.

§. 233. Jeżeli przywłaszczenie prawa władzy naywyższéy obeymuie zarazem występek naprzeciw ustawie państwa i iego bezpieczeństwu; natenczas postanowienia kar

w §. 92. nast. tudzież w §. 125. nast. maią mieysce.

§. 234. Jeżeli iednak nie dla zamiarów, spokoyności i bezpieczeństwu kraiu bezpośrednio szkodliwych, przywłaszczenie prawa władzy naywyższéy, acz pomimo lepszéy wiadomości, przedsięwziętém zostało; wtenczas fiskalna tylko kara pieniężna lub doczesnego więzienia ma mieysce.

§. 235. Kara ta w miarę ważności przywłaszczonego prawa i innego niepozwolonego zamiaru, który do tego dał powód, na trzysta do trzechtysięcy talarów lub areszt w twierdzy na rok do lat trzech, oznaczoną być ma.

§. 236. Ktokolwiek sobie prawo użytkowe kraiu rozmyślnie nieprawnie przywłaszcza; szkodę ztąd zrządzoną podwóynie wynagrodzić musi.

§. 237. Prócz tego, w stósunku ważności prawa, które sobie przywłaszczył, i niedozwolonego, iaki miał w téy mierze, zamiaru, na pieniężną karę fiskalną pięćdziesiąt do tysiąca talarów, lub stósowną na ciele zasłużył.

Użycie na złe praw, przez naywyższą władzę kraiową nadanych.

§. 238. Ktokolwiek w użyciu prawa przez naywyższą władzę kraiową sobie nadanego z umysłu przestępuie wskazane mu granice; tego dotknie połowa kary, na iaką zasłużył ten, kto sobie nieprzyzwoicie samoż prawo przywłaszcza.

§. 239. Kto w takowém używaniu działa wbrew ustawom policyi kraiowym; karą szczególnemi ustawami policyinemi przepisaną złożonym być ma.

§. 240. Jeżeli kara przestępstwa nieiest oznaczona w policyynych ustawach; sędzia

w miarę niebezpieczeństwa i szkodliwości przestępstwa, ustanowi fiskalną karę pieniężną, summy talarów pięćdziesiąt nieprzenoszącą, lub stósowną aresztu.

§. 241. Lecz kto nadanego sobie od rządu prawa na szkodę iego lub uciśnienie mieszkańców i pod opieką iego będących osób rozmyślnie na złe używa; ten prócz zasłużonéy kary policyynéy, na utratę z swéy osoby prawa, skazanym być winien.

§. 242. Ktokolwiek wstrzymuie należne kraiowi podatki i dochody sposobem oszukańskim; ieżeli szczególne prawa innéy na to nieoznaczaią kary, poczwórną ilość tego, co zatrzymał, złożyć iest obowiązany. Nadwerężenie praw rządu.

§. 243. Kto innym dopomaga radą lub czynem do zamycenia lub wyłamywania się z opłaty winnych podatków, lub dążące ku temu przemycenia podsyca; równą z głównym złoczyńcą karę odniesie.

§. 244. Kto pod pozorem zbierania składek (kollekt) prywatnych, dla zgromadzeń lub osób nędzę cierpiących, wdziera się do domów; ten karą pieniężną dziesięciu do pięćdziesiąt talarów, lub stósowną na ciele dotknięty zostanie. Wdzieranie się w prawa poboru i nadwerężenie onego.

§. 245. Jeżeli do zakazanego prywatnéy kollekty zbierania, iest powodem własna korzyść lub oszukaństwo; kara obostrzoną zostanie przedłużeniem aresztu, aż do połowy zasłużonego przez się iéy ciągu i złożeniem poczwórnéy ilości zebranéy składki.

§. 246. Uprzywileiowanym towarzystwom rozpisywanie i zbieranie składek pieniężnych pomiędzy sobą dozwolone iest tyle tylko, ile wymaga natura ich ustaw i doyście

celu, przez naywyższą władzę kraiową pochwalonego.

§. 247. Gdy gminy w miastach lub wieyskie bez zezwolenia swych przełożonych zbieraią między sobą składkę; hersztowie sześciotygodniową do sześciu miesięcy karą więzienia albo domu poprawy maią być uciążeni.

§. 248. Kto bez szczególnego władzy kraiowéy zezwolenia podeymuie publiczną loteryą; ten karą fiskalną pięćdziesiąt do stu talarów ma być skarcony, a prócz tego zapłaci podwóyną ilość ciągnionego ztąd zysku do mieyscowéy kassy ubogich.

§. 249. Kto stawia na zagraniczne loteryę, od władz kraiowych szczególniéy nie pochwalone; musi zapłacić skarbowi publicznemu za karę ilość stawki, a prócz tego ieszcze talarów sto.

§. 250. Kto zakłada publiczne wyposażenia wdów albo zmarłych, bez wyraźnego zezwolenia władzy kraiowéy; ten interessentom składki ich zwrócić i podwóyną ilość ciągnionéy na pensyą, prowizyą lub innym sposobem korzyści, kassie ubogich mieyscowéy zapłacić powinien.

§. 251. Jeżeli podobna instytucya założoną została namyślnie ku szkodzie lub ułudzeniu ludu prostego; założyciel prócz kary powyższéy, iako oszukaniec publicznie na widok wystawionym i do twierdzy albo domu poprawy na sześć miesięcy do lat dwóch zaprowadzonym być ma.

Występki menniczne.

§. 252. Kto samowładnie pod stęplem panuiącego wybiia lub odlewa monetę na obieg w publiczności; ten w stósunku wybi-

téy ilości, karą w twierdzy dwóch do trzech lat i fiskalną karą pieniężną aż do dziesięćkrotnéy ilości mianego zysku złożonym być ma.

§. 253. Połowa téy kary dotknie tego, kto na złe używa zagranicznego stępla, do tak własnowolnego wybicia monet.

§. 254. Lecz kto pod stęplem panuiącego lub innym w kraiu, prawnie kurs maiącym, nietylko samowładnie wybiia albo odlewa monety, lecz zarazem wewnętrzną ich wartość fałszuie, oszukuiąc przez to publiczność, ten karą czterech do lat dziesięciu w twierdzy złożonym być ma.

§. 255. Prócz tego musi z własnego maiątku zapłacić fiskalną karę pieniężną, wyrównywaiącą dziesięciokrotnéy ilości zrządzonéy szkody, o ile taż wynalezioną być może.

§. 256. Jeżeli przez takową zbrodnię znaczne summy fałszywych monet w publiczny obieg zostały wprowadzone, a przez to handlowi i kredytowi i poddanym kraiu znakomita iest zrządzoną iest szkoda; kara ma być obostrzoną aż do chłosty i dożywotniéy roboty w twierdzy.

§. 257. Officyaliści menniczni, którzy wewnętrzną wartość wybiianych przez siebie lub pod swym dozorem pieniędzy zmnieyszaią, pokrzywdzaiąc przez to nietylko panuiącego, ale i publiczność; równąż karę (iak przepisana §. 256.) ponieść winni.

§. 258. Jeżeli kto pod obcym stęplem, w kraiu kursu niemaiącym, wybił fałszywe, podłéy wartości monety; dotknie go kara trzech, do sześciu lat więzienia w twierdzy.

§. 259. Kto wybiwszy fałszywe pieniądze, ieszcze ich w obieg nie wprowadził; ten połową kary, wedle innych okoliczności swéy zbrodni zasłużonéy, ma być złożonym.

§. 260. Lecz kto wybiiaczowi fałszywych monet do rozrzucenia pieniędzy przezeń wybitych w publiczności, w chęci własnéy korzyści, lub rozmyślnie dał pomoc; ten zarówno ze sprawcą ukaranym być ma.

§. 261. Komukolwiek gatunki fałszywych monet dostaną się w ręce, lub gdy innym sposobem o ich cyrkulacyi niezawodną powezmie wiadomość, iest obowiązany donieść o tém zwierzchności.

§. 262. Kto nietylko zaniedbuie tego doniesienia, lecz nadto doszłe rąk iego monet fałszywych gatunki umyślnie daléy wydaie; ten na zapłacenie poczwórnéy onych ilości, a prócz tego pokutą pieniężną pięciu do pięćdziesiąt talarów, lub więzieniem na ośm dni do sześciu tygodni ukaranym być ma.

§. 263. Kto będące w obiegu kraiowym monet gatunki obrzyna, zmnieysza pilnikiem, lub innym sztucznym sposobem wartość ich uszczupla; ten do kassy kar złożyć ma dziesięciokrotną ilość nieprawnego, iaki sobie przez to wyiednał, zysku, a w stósunku zrządzonéy szkody, karę dwóch do lat czterech w domu poprawy poniesie.

§. 264. Jeżeli sprawca iest żydem, prócz téy kary, utraci opiekę, dotychczas sobie od kraiu świadczoną.

§. 265. Kto ku szkodzie i przeciw zakazom władzy kraiowéy przetapia wybite pod stęplem apnuiącego gatunki monet kraiowych; skazany będzie fiskalnie na zapłacenie

poczwórnéy ilości zysku, ztąd poszukiwanego.

§. 266. Kto dla żądzy zysku wprowadza do kraiu i roznosi wywołaną z obiegu monetę zdawkową lub inne ladaiakie monety; ten konfiskacyą onychże i wynagrodzeniem podwóynéy ilości wprowadzonéy summy, ukaranym być ma.

§. 267. Kto fałszuie lub naśladuie bankocetle, listy zastawne (pfandbryfy) lub akcye pod powagą panuiącego na publiczną cyrkulacyą przeznaczone, albo podobne papiery sfałszowane rozmyślnie w publiczności roznosić pomaga; ma być ukarany zarówno z tym, kto wybiiał lub roznosił fałszywe pieniądze, pod stęplem panuiącego.

§. 268. Żaden sztychuiący na miedzi, drukarz wyrzynaiący stęple lub herby, nie powinien bez rozkazu na piśmie od zwierzchności wydanego, pod którą zostaie, brać do roboty stęplów, pieczęci albo sztychów i blach, do formularzy publicznych papierów, ani odstawiać onych za rewersem komu innemu, iak kollegium władzy kraiowéy, od którego na to odebrał zlecenie.

§. 269. Kto działa wbrew temu zakazowi, w stósunku wynikłego ztąd dla kraiu lub publiczności niebezpieczeństwa, ma być uciążony karą trzech miesięcy do dwóch lat więzienia albo twierdzy.

Kontrawencye stęplowe.

§. 270. Zaniedbane używanie przepisanego papieru stęplowanego w sprawach łaski, do kontraktów kupna, dzierzawy i komornego o dobra nieruchome, do ostatecznych rozrządzeń i układów małżeńskich; prócz wynagrodzenia odiętego kraiowi po-

datku, fiskalnie ukaraném będzie, przez wskazanie na podwóyną onego ilość.

§. 271. Taż sama kara spotka kupców i żydów, którzyby xiąg swych handlowych nie dawali stęplować.

§. 272. Teyż saméy karze podpadaią żydzi, którzyby weszli w śluby małżeńskie, bez poprzedniczego wykupienia konsensu na zaślubiny, z przepisanym stęplem.

§. 273. Ktokolwiek do prośb i czynności w sądzie lub do innych zwierzchności i władz publicznych podawanych lub zdziałanych, niemniéy do wszelkich kontraktów (prócz kupna, dzierzawy i komornego, względem dóbr nieruchomych §. 270.) nie używa przepisanego papieru stęplowego; nietylko go ieszcze złożyć, lecz też i talara kary za każde przestąpienie zapłacić musi.

§. 274. Kto do czynności takowych przepisanéy ustawami plenipotencyi nie składa; karę na ostatku wspomnioną w podwóynéy ilości zapłacić musi.

§. 275. Ten, na kogo spada dziedzictwo, darowizna całego maiątku lub zapis (legat) po małżonkach, krewnych ubocznych, albo obcych; ten w ciągu trzech miesięcy po odebraniu wiadomości o takowym spadku, przepisaną opłatę stęplową złożyć, lub wczwórnasób za karę zapłacić musi.

§. 276. Wszelakoż co do spadków, sukcessorom policza się na ich korzyść czas prawem do oświadczenia się względem przyięcia spadku oznaczony, tym także, którzyby nie mieli bliższéy wiadomości i wprawy w interesach sądowych, wprzód obowiązek złoże-

nia papieru stęplowego przypomnianym być winien.

§. 277. Ktokolwiek towary lub rzeczy, których wprowadzenie i wywóz przez naywyższą władzę kraiową został zakazany, prowadzi do kraiu, wbrew temuż zakazowi, lub z kraiu wywieśdź podeymuie się; ten staie się winnym występku kontrabandy. Przestępstwa akcyzowe i celne.

§. 278. Kto wywożąc lub wprowadzaiąc towary z siebie samych dozwolone, przedsiębierze umknąć kraiowi dochodu celnego albo akcyzowego, iaki mu się od tychże towarów należy; ten popełnia przemycenie (defraudacyą).

§. 279. Kupcy, którzyby swych towarów na handel wywiezionych lub wprowadzonych, namyślnie albo wcale niepodawali do cła i akcyzy, bądź co do ilości albo wartości onych podali nierzetelnie; uważani będą za defraudantów.

§. 280. Tenże sam występek popełniaią szyprowie i furmani fraktowi, którzy namyślnie zieżdżaią z dróg, gdzie są urzędy celne i akcyzowe, nierzetelne lub niedokładne listy fraktowe z umysłu okazuią, lub zaniedbuią podać towarów przez nich przyładowanych, na listach fraktowych nieznayduiących się.

§. 281. Inni także podróżni, wożący z sobą towary akcyzowe, którzyby na granicy ieszcze onych nieopłacili; muszą pod karą defraudacyi zostać się na trakcie celnym.

§. 282. Piwowarzy, gorzelnicy i inni prowadzący proceder, od którego w każdym szczególnym przypadku należy się podatek kraiowi; staią się winnymi defraudacyi, gdy albo wcale nie, albo nierzetelnie donoszą

o podobnych przypadkach prowadzenia procederu.

§. 283. Wszelkie inne osoby prywatne dopuszczaią się defraudacyi, skoro utaią rzeczy opłacie podległe, podczas rewizyi (wizytacyi).

§. 284. Już wtenczas uważani są także za defraudantów, gdy usiłuią wymknąć się z pod przepisanéy wizytacyi.

Konfiskacya.

§. 285. Każdéy kontrabandy lub przemycenia iest skutkiem bezpośrednim konfiskacya (zabranie na skarb) towarów lub rzeczy, na których zostały spełnione.

§. 286. Jeżeli towar do wprowadzenia lub wywozu zakazany, podanym został zaraz na pogranicznéy komorze celnéy; musi być nazad wywiezionym, kosztem właściciela.

§. 287. Gdy kto kupcem, szyprem lub furmanem niebędący, towarów kontrabandowych lub rzeczy nie podał wprawdzie wyraźnie na komorze pogranicznéy lub akcyzowéy, lecz się zgłosił z niemi należycie do rewizyi; również odesłanie tylko towarów na powrót kosztem iego ma mieć mieysce.

§. 288. Toż samo zachować należy, gdy towary, których wprowadzenie iest zakazane, przybywaią pocztą, a ten, komu są przesłane, o zamierzoną kontrabandę przeświadczonym być niemoże.

§. 289. Jeżeli przy rewizyi dozwolonych, z zagranicy zapisanych towarów, znayduią się w mieyscu przeznaczenia pomiędzy niemi zakazane; te tu na skarb przepadły.

§. 290. Lecz odbierca kraiowy zostanie wolnym od wszelkiéy kary, gdy złożeniem

swéy korrespondencyi, albo innym sposobem iest w stanie wykazać, iż dołączenie (towarów zakazanych) zaszło bez iego wiedzy.

§. 291. Wynikła z kontrawencyi utrata towaru lub rzeczy dotyka zawsze właściciela.

§. 292. Nieczyni to w téy mierze żadnéy różnicy, czyli popełnił przestępstwo sam przez siebie bezpośrednio, lub czyli dopuścili się onego ludzie do niego należący, słudzy handlowi, albo inne osoby, w iego służbie będące.

§. 293. Kupcy, żydzi, szyprowie i furmani fraktowi, młynarze, piwowarzy, gorzelnicy i rzeźnicy, muszą odpowiadać za swą czeladź tudzież swych małżonków i krewnych, bez różnicy, w domu znayduiących się.

§. 294. Inne osoby odpowiadaią tylko za kontrabandę i defraudacyą swych małżonków i dzieci, ieżeli takowe występki zostały przez nie spełnione przy okazyi takich interesów, do których zwykli ich używać.

§. 295. Jeżeli tylko szyprowie i furmani fraktowi, którym transport towarów iedynie został powierzonym, popełnili kontrawencyą bez uczestnictwa i wiedzy właściciela; własność towarów nieprzepada.

§. 296. Owszem musi naówczas szyper lub furman, prócz kary z innego względu zasłużonéy, zamiast konfiskacyi, zapłacić wartość towaru.

§. 297. Własność podległych konfiskacie towarów przechodzi na skarb kraiowy lub tego, kto odeń został umocowany, natychmiast i bez względu na czas publikacyi wyroku, karę naznaczaiącego.

§. 298. Podobne towary lub rzeczy mogą więc być poszukiwane na dotychczasowym właścicielu, dopóki ie ieszcze posiada, chociażby z urzędu poborowego lub celnego iuż były zabrane.

§. 299. Przeciw trzeciemu zaś posiadaczowi rzetelnemu windykacya o tyle tylko iest dozwoloną, ile w ogólności może mieć mieysce przeciw takiemu posiadaczowi według powszechnych ustaw prawa, a przestępca szczególniéy odpowiada za wartość (Cz. I. Tyt. 15. §. 24 i następuiące).

Kary na kontrabandy i defraudacye.

§. 300. Oprócz konfiskacyi, ten, kto się dopuścił kontrabandy i defraudacyi, ieszcze na stósowną karę pieniężną lub cielesną skazany być winien.

§. 301. Kupcy, żydzi i furmani fraktowi, którzy się staią winnymi takowego przestępstwa, zawsze ostrzéy, niż inne osoby prywatne, maią być ukarani.

§. 302. Między ostatniemi stósunek kary wymierza się podług większéy lub mnieyszéy znaiomości ustaw kraiowych, iaką w nich przypuszczać należy.

§. 303. Bliższe oznaczenia kar, w każdym razie kontrawencyi znayduiących mieysce, zostaną postanowione w szczególnych urządzeniach akcyzowych i celnych.

§. 304. Zagraniczni kupcy, żydzi, szyprowie i furmani fraktowi, którzy wieżdżaiąc do kraiu, zaniedbuią zasięgać potrzebnéy wiadomości względem urządzeń akcyzy i celnych, pod względem kontrabandy i defraudacyi; podług tychże samych ustaw, co i kraiowcy, sądzeni być maią.

§. 305. Co do innych cudzoziemców dosyć, gdy się zgłoszą w urzędzie celnym lub akcyzowym, poddaiąc się potrzebnéy rewizyi.

§. 306. Lecz ieżeli takowi cudzoziemcy komorę celną lub akcyzową minęli namyślnie; albo towary lub rzeczy przy rewizyi ukryli, bądź utaili innym sposobem; dotknie ich kara konfiskacyi.

§. 307. Jeżeli takowy cudzoziemiec z powodu kontrabandy lub defraudacyi iuż raz był w śledztwie; w razie powtórzenia, zarówno z kraiowcem ukaranym zostanie.

§. 308. Nikomu niewolno usuwać się albo opierać rewizyi urzędników na to wyznaczonych lub przysięgłych, pod uniknieniem kar, szczególnemi ustawy oznaczonych.

§. 309. Każdy bez różnicy, czyli iest kraiowcem, lub cudzoziemcem, któryby spełniaiąc kontrabandę lub defraudacyą, miał przy sobie broń na bitą, albo inne, również szkodliwe narzędzia, dla oporu urzędnikom kraiowym; prócz zasłużoney kary zwyczayney, na lat trzy aresztu w twierdzy skazanym być ma.

§. 310. Ktokolwiek niemoże wykazać, iż ma pewny sposób utrzymywania się lub rzemiosło, a przynaymniéy iuż dwa razy na kontrabandzie został zdybanym; ten za takiego uważanym być ma, który z kontrabandy proceder sobie czyni.

§. 311. Takowi ludzie, gdy maiąc przy sobie kontrabandę, opieraią się urzędnikom kraiowym; (§. 308.) wegdług §. 309. ukarani być powinni, chociażby okoliczność ta, że chcieli użyć broni dla opierania się officyalistom, niebyła dowodnie wykazaną.

§. 312. Kto istotnie użył broni na officyalistów lub żołnierzy, przytrzymać go chcących; na karę twierdzy lat dziesięciu zasłużył.

§. 313. Jeżeli przy takowym oporze zbroynym urzędnik kraiowy zranionym lub w inny sposób znacznie uszkodzonym został; sprawca dożywotnią karą w twierdzy złożonym, gdyby zaś istotnie zabicie uastąpiło, iako morderca według §. 877. ukaranym być ma.

O przestępstwach pocztowych.

§. 314. Kto wbrew przepisom Tytułu 15. Oddz. 4. zrządza krzywdę kraiowi w wykonywaniu i używaniu prawa pocztowego; zasłużył na kary, szczególnemi ustawy pocztowemi naznaczone.

Kontrawencye polowania.

§. 315. Ktokolwiek na obredach polowania królewskich lub innych, waży się sposobem nieprawnym polować, szczwać lub strzelać; ten według ilości schwytaney albo ubitey zwierzyny, ma być uciążony karą pieniężną, albo na ciele, szczególnemi ustawami względem polowania wydanemi naznaczoną.

§. 316. Ta kara zostanie podwoioną, gdy podobne polowanie przedsięwzięte zostało w czasach zakazanych i zamkniętych.

§. 317. Kto robi proceder z potaiemnego polowania, strzelania lub chwytania zwierzyny; ten iako złodziey zwierzyny, na obostrzoną karę kradzieży zasłużył (§. 1145).

§. 318. Nikt niepowinien znaydować się na cudzym gruncie, oprócz wielkiego gościńca w zwierzyńcach lub obredach polowania, bądź królewskich, bądź innych, z bronią lub innemi narzędziami do polowania,

nia, któremi zwierzynę chwytać się zwykło, ieżeli mu tam prawo podobne niesłuży.

§. 319. Kto wszelakoż tym sposobem został przydybanym; iuż dla tego, chociażby o rzeczywiście spełnioną kontrawencyą niemógł być przeświadczonym, utraci broń, lub narzędzie myśliwskie, iakie miał przy sobie, a prócz tego w stósunku walczącego przeciw niemu podeyrzenia, karą pieniężną lub więzieniem złożony być ma.

§. 320. Kto się opiera podobnym fantowaniom; ma być ukarany według przepisu Części I. Tyt. 14. §. 459 i nast.

§. 321. Cokolwiek się urządziło o przestępstwach polowania, ma także swą ważność co do pokrzywdzeń w prawie rybołówstwa.

§. 322. Ktokolwiek pokrzywdza rząd w wykonywaniu i pożytkowaniu z zastrzeżonego onemu prawa górniczego; (Tyt. 16. Oddz. 4.) tego czekaią kary szczególnemi ustawy górniczemi oznaczone. Kontrawencye górnicze.

ODDZIAŁ ÓSMY.

O przestępstwach urzędników kraiowych.

§. 323. Ktokolwiek przywłaszcza sobie urząd publiczny, niebędąc na to postanowionym i zobowiązanym od władzy kraiowéy; ten odpowiada za wszelką szkodę takowém przedsięwzięciem kraiowi lub trzeciemu zrządzoną, chociażby do téy dało powód by też naymnieysze uchybienie. Zasady: 1) Przestępstwa w dostępowaniu (osiągnieniu) urzędu.

§. 324. Jeżeli przy tém zamierzone było oszukaństwo; przepisy karzące §. 1377. i następ. maią mieysce.

§. 325. Ktokolwiek przez podarki i przyrzeczenia, czyli to w pieniędzach, wartości pieniężnéy lub innych korzyściach, wsuwa się na urząd publiczny; ten natychmiast i bez dalszego względu, z urzędu złożonym być ma.

§. 326. Kto prawa swego do mianowania urzędników rządowych lub kościelnych rozmyślnie naprzeciw ustawom kraiowym na złe używa; ten takowe prawo z swéy osoby na zawsze utraca.

§. 327. Gdy kollegia i korporacye dopuściły się podobnego nadużycia, obecne członki, które były onego uczestnikami, utracą swe prawo głosu przy takowych wyborach, do dni życia.

§. 328. Takowe więc kollegium nieprędzéy znowu może użyć prawa swego elekcyi, póki przynaymniéy nieznaydzie się trzech członków obecnych, którzy nienależeli do przeszłego nadużycia.

§. 329. Przełożeni, którzyby pomagali komużkolwiek do publicznego urzędu, bez przepisanego badania zdolności i obyczaynych iego postępków; w razie wynikłéy szkody, nietylko kraiowi, lecz będą także odpowiedzialnymi każdemu, kto przez to poniósł szkodę.

§. 330. W przypadkach §§. 325—329. mianowana albo wybrana osoba od urzędu zostanie wyłączoną, a przełożona instancya powierzy go, wedle znalezionych przez siebie okoliczności, innéy osobie do niego zdatnéy.

§. 331. Przełożeni, pomagaiący komużkolwiek do urzędu, za podarunki, korzyści,

albo przyrzeczenia, onego przedstawuiący, lub innym sposobem zamiar iego w téy mierze podsycaiący, nietylko za wszelką przez takowego urzędnika zrządzoną szkodę są sami w odpowiedzi, lecz nadto na kassacyą zasłużyli.

§. 332. Prócz tego na poczwórną ilość odebranego podarunku lub korzyści, albo, gdyby te niedały się pewnym sposobem oszacować, na arbitralną karę pieniężną, według ilości roczney pensyi, skazani być powinni.

§. 333. Ktokolwiek działa rozmyślnie wbrew przepisom swego urzędu; natychmiast z niego złożonym, prócz tego, w miarę przewinienia i zrządzoney szkody na stósunkową karę pieniężną, więzienia lub twierdzy skazanym i do wszelkich nadal urzędów publicznych za niezdatnego uznanym być ma. 2) W sprawowaniu onego.

§. 334. Kto z grubego zaniedbania lub niewiadomości obraża obowiązki swego urzędowania; staie się winnym stósowney kary pieniężney, degradacyi albo kassacyi (złożenia z urzędu).

§. 335. Kto się dopuścił uchybień mnieyszych w powinnościach swego urzędu; przez upomnienia, nagany i małe kary pieniężne do lepszego ich przestrzegania zniewolonym być ma.

§. 336. Jeżeli kary te żadney nie skutkuią poprawy; winien być uważanym za takiego, który z grubego zaniedbania działa wbrew obowiązkom urzędowania swego.

§. 337. Ktokolwiek na złe używa swego urzędu, ku szkodzie powszechnego bezpieczeństwa, na zdzierstwa, albo innym sposobem ku uciśnieniu poddanych kraiu; ma

być z niego złożonym, a oprócz tego stósowną karę więzienia lub twierdzy poniesie.

§. 338. Oszukaństwo, sfałszowanie, złodzieystwo, kontrabanda, defraudacya i inne pospolite występki, maią być karcone względem urzędników, którzy urzędowego znaczenia swego na ich popełnienie lub pokrycie, na złe użyli, obostrzeniem zwyczayney na zbrodnie kary, prócz kassacyi, którą przeciw nim oraz wyrzec należy.

§. 339. Chociażby urzędnicy popełnili zbrodnię, w żadnym stósunku z ich urzędem niebędącą, na którą iednak, podług przepisu praw, kara domu poprawy lub twierdzy musi być wyrzeczoną, nastąpi za każdą razą, prócz takowey kary, kassacya onych.

§. 340. Ilekroć urzędnik do przestąpienia obowiązków swego urzędu uwiódł się odebranym albo przyrzeczonym zyskiem i korzyścią; prócz inney kary swego występku, ieżeli szczególne prawa co innego nie naznaczaią, ma być obowiązanym złożyć do kassy kar poczwórną zysku tegoż ilość.

§. 341. Ile razy urzędnik niemoże wynagrodzić szkody, przez namyślne, wbrew swym obowiązkom działanie, kraiowi albo trzeciemu zrządzoney; po wycierpianey karze ma być w publicznym instytucie do pracy przynaglanym dopóty, póki iakimkolwiek sposobem nie dopełni wynagrodzenia szkody.

3) Kara na przełożonych, działaiących wbrew swemu obowiązkowi.

§. 342. Na przełożonych, którzyby swych podrzędnych uwodzili, ku niegodziwym w ich służbie czynnościom; kary, na iakie sam występca zasłużył, nawet do stopnia podwoienia onychże obostrzone być maią.

§. 343. Wszelakoż niższych urzędników uwalniać niebędzie od kary pozór, że ku czynnościom obowiązkowi ich przeciwnym, od swych zwierzchników zostali uwiedzeni.

§. 344. Przełożeni, którzyby w dozorze nad podrzędnymi okazali się niedbałymi, niekarząc albo niedonosząc dla ukarania przeciwnych obowiązkowi ich czynności; odpowiedzą za wszelką szkodę, iakaby z podobnych wykroczeń urzędowych dla kraiu lub osób prywatnych wynikła.

§. 345. Jeżeli to zaniedbanie dozoru pochodzi z lenistwa albo lekkomyślności; takowy przełożony obarczon zostanie stósowną karą pieniężną, lub, w miarę spełnionego przez podległych sobie występku, na degradacyą skazanym.

§. 346. Jeżeli przełożony przeciwne obowiązkowi wykroczenia swych podrzędnych z swą wiadomością i rozmyślnie cierpiał; też samą, co niepomny na swą powinność podrzędny, karę poniesie.

§. 347. Jeżeli takowe pobłażanie działo się dla darów lub innych korzyści; kara ustawami na zwierzchnika oznaczona, dołączeniem kary pieniężnéy czterokrotnéy ilości wziątku, lub stósownéy kary w twierdzy obostrzoną być ma.

Środki zaradzenia.

§. 348. Przełożeni bez zezwolenia swych zwierzchników niemaią się wdawać z podległymi sobie w żadne związki pożyczkowe, zaręczenia lub inne pieniężne interesa.

§. 349. Lecz gdy to iednak nastąpiło, przełożony, iuż dla zaniedbanego o tém doniesienia, na dotkliwą karę pieniężną, we-

dług okoliczności, skazanym albo na inne mieysce, gdzie nie ma podobnych związków, przeniesionym być ma.

§. 350. Ani do ściśleyszych nawet związków familiynych urzędnicy, z których ieden nad drugim do dozoru iest obowiązanym, wchodzić z sobą niepowinni, bez wiedzy i zezwolenia swych zwierzchników.

§. 351. Lecz ieżeli iednakże zaszły podobne związki; przełożony takowych urzędników musi o tém dać niezwłoczną wiadomość wyższéy władzy, pod karą dziesięciu do dwudziestu talarów.

4) Wykroczenia przeciw subordynacyi.

§. 352. Niższy urzędnik, któryby w sprawowaniu swych obowiązków okazał się nieposłusznym i opornym dla swych przełożonych; ma być po pierwszy raz obarczony stósowną pokutą pieniężną, a gdy ta kara nie skutkuie, w razie powtórzenia, z urzędu złożonym zostanie.

§. 353. Jeżeli nieposłuszeństwo połączone było z grubemi przymówkami, obelgami lub wcale obrazami uczynkowemi; iuż za pierwszym razem nastąpi kassacya urzędnika.

§. 354. Przełożeni, którzyby źle traktowali podrzędnych sobie, słowy lub uczynkowo; odbiorą naganę sędziego, a w miarę obelgi lub czynnego skrzywdzenia, stósowną karą pieniężną albo więzienia złożeni zostaną.

§. 355. Urzędnik, bez pozwolenia przełożonych z mieysca swego oddalaiący się, nietylko wszelką z powodu swéy nieobecności wynikłą szkodę nagrodzić powinien, ale nadto proporcyonalnéy kary pieniężnéy lub na ciele, spodziewać się ma.

§. 356. Toż samo ma mieysce naprzeciw temu, kto bez ważnych przyczyn dany mu urlop przetrzymuie.

357. Kto prócz przypadku zdrady kraiu (§. 111. 141. 142. 148.) powierzone sobie taiemnice urzędowe innym, którzy do wiedzenia o nich nie maią prawa, niebezpiecznie wydaie; przyprawia się o stratę urzędu, i w miarę okoliczności, doczesném więzieniem ukarany być ma. 5) Złamanie w sprawach urzędowych milczenia (czyli wydanie sekretu.

§. 358. Jeżeli takowe taiemnice urzędowe wydane były tylko przez lekkomyślność i niebaczność; w stósunku do szkody przez to zrządzonéy, ma mieysce kara pieniężna albo więzienia.

§. 359. Po bezskutecznie użytéy karze pieniężnéy albo więzienia, w przypadku powtórnego występku, ukaranie w §. 357. przepisane mieysce mieć będzie.

§. 360. Urzędnicy kraiowi, za sprawowanie swego urzędu przyymuiący podarunki lub datki, do których przyymowania wyraźnie ustawami upoważnieni nie są, lub daiący ie przyymować innym na swóy rachunek; chociażby niebyło żadnego podeyrzenia o przestąpienie swéy powinności, zapłaceniem poczwórnéy ilości wziątku ukarani być maią. 6) Przekupstwo.

§. 361. Lecz ieżeli zachodzi oraz podeyrzenie popełnionego albo przedsięwziętego uchybienia swych obowiązków; urzędnik takowy, prócz kary pieniężnéy, podpadnie oddaleniu ze służby, a w przypadku iasno dowiedzionego obowiązków urzędowych nadwerężenia, prócz tego ieszcze trzech do sześcioletnią karą domu

poprawy albo w twierdzy złożonym być ma.

7) Popełnione w urzędzie obelgi.

§. 362. Na urzędników, osoby z któremi maią do czynienia w urzędzie, przy sprawowaniu onegoż grubemi obelgami, obrazami, albo wcale czynnie krzywdzących, prócz należnéy obrażonemu satysfakcyi prywatnéy, zwyczayna kara za obrazę nawet aż do degradacyi lub złożenia z urzędu obostrzoną być ma.

8) Nierządne życie.

§. 363. Urzędnicy, którzy przez życie nierządne, grę lub marnotrawstwo wtrącaią się w długi, lub przez podłe zachowywanie się na wzgardę się wystawiaią; z urzędu swego złożeni być maią.

§. 364. Jeżeli takowych długów zapłacić niemogą; zostaną na zawsze do usług kraiowych niezdolnymi.

§. 365. Przepisy powyższe (§. 323—364) o przestępstwach urzędników kraiowych, ściągaią się także do wszystkich iego tak bezpośrednich iako i pośrednich urzędników. (Tyt. 10. §. 69.)

I. Kara na wykraczaiących urzędników sądowych: 1) za popełnioną z chciwości niesprawiedliwość;

§. 366. Sędzia, przyymuiący od stron, proces przed nim wiodących podarunki, albo daiący ie sobie obiecywać, iuż dla tego samego, chociażby o żadne inne uchybienia obowiązkowi swemu nie był przeświadczony, ma być złożony z urzędu; a ieżeli zachodzi podeyrzenie, albo przeświadczenie o złamaniu takowych obowiązków, prócz tego według przepisu §. 361. ukarany być powinien.

§. 367. Gdy osoba sądowa w sprawach urzędowych, nietyczących się processu, przyymuie od stron podarunki, nie oznay-

muiąc o tém swym przełożonym; takowe uchybienie według §. 360. skarcone być ma: w przypadku zaś powtórzenia onegoż, chociażby ieszcze żadna nie poprzedziła kara, nastąpi iednak złożenie go z urzędu.

§. 368. Kto osobie sądowéy podarunki lub korzyści dla ziednania sobie iéy przychylności ogólnie w swych interesach, ofiaruie; ten na zapłacenie poczwórnéy ilości ofiarowanego daru skazanym być ma.

§. 369. Jeżeli ofiarowanie dzieie się dla uskutecznienia pewnego oznaczonego interessu; daiący musi za karę złożyć tyle, ile wynosi korzyść, którą sobie mógł lub chciał przez to ziednać.

§. 370. Gdy ofiarowana lub zamierzona korzyść nie da się oszacować w pieniędzach; w przypadkach §. 368. 369. ma mieysce proporcyonalna kara więzienia.

§. 371. Urzędnicy sądowi, którzy dla zawziętości, namiętności prywatnych, lub innych zamiarów ubocznych, daią się uwodzić do przeciwnych obowiązkowi w swym urzędzie czynów; maią być złożeni urzędu, a prócz tego ukarani aresztem w twierdzy na lat dwa do pięciu. 2) dla namiętności;

§. 372. Ci zaś, którzy z grubéy opieszałości albo niewiadomości, wbrew swym postępuią obowiązkom, a przez to kraiowi lub stronom znakomitą szkodę wyrządzaią; na stratę urzędu swego skazani i do wszelkich dalszych urzędów sądowych za niezdatnych uznani być maią. 3) z opieszałości.

§. 373. Urzędnicy sądowi, którzy przestępuiąc miarę tax przepisanych lub innym sposobem przez rozmyślne pomnożenie nie- 4) w nadmiernem wyciąganiu opłat sądowych;

potrzebnych opłat sądowych uciskaią strony; ukarani będą zapłaceniem w dziesięciornasób zanadto wziętych należytości, ieżeli do nich pobieranie tychże opłat należy.

§. 374. Jeżeli zaś stali się winnymi nadmiernego wybierania opłat, więcéy niż w iednym przypadku przez chciwość i chęć zysku; więc oprócz oznaczonéy kary, z urzędu złożonymi być maią.

§. 375. Przeciwnie zaś podwóyną tylko ilość za nadto wybranych opłat zapłacą, ieżeli należytość takową nie dla siebie wybrali.

§. 376. Kara takowa trafia, tego który opłaty naznaczył.

5) w wykroczeniach depozytowych;

§. 377. Przełożeni, członki lub subalterni sądów, z depozytu sądowego pieniędzy pożyczaiący, maią być zniewoleni przez areszt osobisty do niezwłócznego onych zwrotu.

§. 378. Jeżeli pożyczka wzięta była za stawieniem przepisanego prawem bezpieczeństwa; tak dłużnik, iako i zezwalaiący na danie pożyczki dwudziestą część danéy summy za karę złożyć muszą.

§. 379. Skoro zaś na przepisaném zbywa bezpieczeństwie, podwoi się karę §. 378. oznaczoną.

§. 380. Jeżeli zwrot nastąpić nie może; tak względem dłużnika, iako i tego, kto na pożyczkę zezwolił, kary w §. 418. i następ. przepisane maią mieysce.

6) w sprawach kryminalnych.

§. 381. Jeżeli sędzia daie siedzieć w więzieniu aresztantowi więcéy niż dwa razy dwadzieścia cztery godzin, od czasu, iak uwięzienie onego doszło iego wiadomości, nie zagaiwszy śledztwa przez wysłuchanie

iego lub świadków; za każdy dzień uciążony będzie karą pieniężną pięciu talarów.

§. 382. Skoro zaś zagaienie śledztwa naprzeciw uwięzionemu nad miesiąc spóźnione zostało; sędzia, na którego spada wina takowego opóźnienia, ma być złożony z urzędu.

§. 383. Nader naglące tylko zatrudnienia, lub cale niezwyciężone przeszkody, które iednak zawsze przełożonemu doniesione być powinny, mogą wymawiać sędziego względem takowéy przewłoki.

§. 384. Kto wbrew obowiązkowi swemu, przez zwłokę w czynnościach urzędowych przedłuża areszt; w razie opieszałości na karę pieniężną pięciu do pięćdziesiąt talarów, gdyby zaś miał w téy mierze zamiar złośliwy, według przepisu następuiącego §. 385. skaranym być ma.

§. 385. Sędzia niewinną osobę rozmyślnie do śledztwa kryminalnego pociągaiący, w zamiarze skrzywdzenia iéy na honorze, maiątku lub w inny sposób; ma być z urzędu złożonym, a prócz tego, w miarę stopnia złośliwości, na rok ieden do czterech lat w twierdzy lub domu poprawy skazanym.

§. 386. Sędzia, który bez poprzedniczego wyroku zwierzchności, karę kryminalną wymierza; z urzędu ma być złożonym, a ieżeli samowładnie uskuteczniona kara dotknęła niewinnego, na stósowną do takowego występku karę w twierdzy lub domu poprawy skazanym.

§. 387. Jeżeli kara niewinnego miała w skutku śmierć onegoż; sędzia takowy w miarę przewinienia, na karę zabóycy lub mordercy zasłużył.

§. 388. Rozmyślne powiększenie kary prawem lub przez wyrok oznaczoney, zarówno iak samowładne ukaranie (§. 386.) lecz tylko w stósunku przesadzenia iéy i zrządzoney przez to szkody ukarane być ma.

§. 389. Toż samo ma mieysce względem tych, którym uskutecznienie kary iest przez sędziego zlecone.

§. 390. Grube także pomyłki w wykonywaniu kary karcone być maią złożeniem z urzędu, a prócz tego połową kar §. 386. przepisanych.

§. 391. Mierne i małe uchybienia ukarane być maią arbitralnie, w stósunku do przewinienia i zrządzoney przez nie szkody.

§. 392. Co iest urządzono §. 388. i nast. ma mieysce i wtenczas, gdy sędzia własną mocą łagodne kary na ostrzeysze zamienia.

§. 393. Jeżeli zaś sędzia karę łagodnieyszą zamiast surowszéy, wyrokiem nakazaney, samowładnie wymierzył; w stósunku nastąpionego ulżenia i mianéy do tego pobudki, karą dowolną (arbitralną) pieniężną albo więzienia złożonym być ma.

§. 394. Jeżeli własny interes lub inny zamiar niegodziwy, był powodem do takowego postępku; ma mieysce kara, §. 371. oznaczona.

§. 395. Sędzia, który o doniesioney sobie zbrodni zamilcza, lub tęż przytłumia, albo rozmyślnie czasu i mieysca zbrodniarzowi dozwala, aby się tenże od śledztwa i kary usunął; ten w zważaniu na zamiar i na przytłumiony lub bezkarnie zostawiony występek, na kary w §. 366.—371. przepisane skazanym być ma.

§. 396. Jeżeli niewczesna litość była pobudką do takowéy powolności; w miarę i według natury szkód, iakich się z takowego występku obawiać należy, sędzia więzieniem albo degradacyą ukarany być ma.

§. 397. Odpowiada nadto za wszelką szkodę, iaką wyrządza bezkarnie puszczony złoczyńca, przez powtórzenie swych zbrodni.

§. 398. Jeżeli sędzia przy śledztwie dopuścił się zfałszowania lub innych nierzetelności w zamiarze dopomagania zbrodniarzowi; przepis §. 338. naprzeciw niemu ma mieysce.

O fałszowaniu akt.

§. 399. Jeżeli oprócz tego urzędnik sądowy rozmyślnie dopuścił się zfałszowania czynności lub pism sądowych; tenże z urzędu złożonym, a kara podług §. 1384. na fałszowanie przepisana, naprzeciw niemu podwoioną być ma. (§. 1385.)

§. 400. Gdy takowa nierzetelność zrządzona została przez lekkomyślność lub opieszałość, a ztąd wynikła iaka szkoda; obwiniona o to osoba sądowa nietylko szkodę wynagrodzi, ale nadto skazaną zostanie na karę pieniężną albo więzienia, do takowéy szkody stósowną.

§. 401. Nierzetelności nie połączone z uszkodzeniem, podług przepisów ordynacyi processowéy karane być maią.

W razie dawania rad niedozwolonych.

§. 402. Urzędnicy sądowi w sprawach spórnych pod ich rozsądzenie przyiśdź mogących, daiący radę ku szkodzie któréykolwiek bądź strony, złożą karę pieniężną dziesięć do stu talarów; a gdyby po poniesioném iuż raz ukaraniu, stali się winnymi podobnegoż występku, z urzędu złożeni być maią.

403. Wszelkie osoby sądowe pod karą zawieszenia w urzędzie, albo nawet złożenia z niego, w sprawach, w których oni sami lub ich należący, według przepisu ordynacyi processowéy uważać się winni za interesowanych, wstrzymywać się maią od dawania swéy opinii, tudzież od wszelkich czynności urzędowych, zayśdź ku szkodzie innego, lub do nadużycia powód dawać mogących.

W przypadku czynionych cessyi.

§. 404, Urzędnicy sądowi niepowinni ani iako wierzyciele, ani w postaci dłużników przeymować pretensyy, w sądach, przy których ciż urzędnicy zostaią, processami lub exekucyą obiętych, a to ani przez kupno, zamianę, cessyą, ani też innym sposobem.

§. 405. Jeżeli przez takowe przeięcie pretensyi ma być całkiem lub w części umorzona, służąca iuż dawniéy urzędnikowi sądowemu prawna do ustępuiącego pretensya, czyli dług bierny (passivum); takowy urzędnik donieść o tém winien swemu bezpośrednio przełożonemu zwierzchnikowi, oczekuiąc iego na to zezwolenia.

§. 406. Urzędnicy sądowi, którzy bez takowego doniesienia lub zezwolenia wyższego, przeymuią na siebie w sporze będące długi czynne lub bierne, rodzaiu w §. 404. opisanego; ieżeli stósownie do §. 405. mogli się zwierzchniczego spodziewać zatwierdzenia, złożą za karę część dwudziestą, oprócz tego zaś przypadku, czwartą część ilości takowych długów.

§. 407. Jeżeli zaś wzięcie na siebie obcych długów, czynnych albo biernych, w złym zamiarze było zataione; lub ieżeli

sam przełożony przeiął na siebie takowe długi, niedoniósłszy o tém zgromadzoney izbie (Collegium); naówczas kara złożenia z urzędu następuie.

§. 408. Jak postępować należy względem urzędników współlicytuiących podczas publiczney przedaży, na którey się z urzędu znayduią, iest oznaczone w swém mieyscu (Części I. Tyt. 11. §. 22. do 25.)

Względem współlicytowania podczas publicznych przedaży, któremi kieruią.

§. 409. Wykraczaiący urzędnicy skarbowi ukarani być maią stósownie do §. 323. do 365.; a ieżeli biorą osoby w areszt, nieprzedsiebieraiąc z niemi przepisanego śledztwa, lub nieodsyłaiąc ich do zwierzchności sądowych; następuie kara stósownie do przepisu §. 381. do 401.

II. Kara na wykraczaiących urzędników skarbowych rząd albo

§. 410. Urzędnicy, do wynalezienia lub wybierania podatków publicznych i dochodów ustanowieni, a rząd w téy okoliczności rozmyślnie krzywdzący, ukarani będą zapłaceniem na skarb poczwórney ilości szkód zrządzonych i z urzędu złożeni.

§. 411. Jeżeli takowy urzędnik dał się uwieśdź ku uszkodzeniu rządu w iego dochodach, w zamiarze własnego zysku albo korzyści; prócz złożenia z urzędu i kary pieniężney, zasłużył nadto karę w twierdzy na rok do półtora roku.

§. 412. Gdy ilość uszczuplonych kraiowi dochodów nie może być iuż więcey wynalezioną; kara uchylenia z urzędu będzie obostrzona więzieniem, albo też trwałość zasłużoney kary fortecznéy, przedłużona w miarę okoliczności (skonfr. §. 241.)

§. 413. Urzędnicy, w wynalezieniu, oznaczeniu lub wybieraniu podatków roz-

Publiczność krzywdzących.

myślnie ciążący publiczność, to, cokolwiek nadto wzięli, lub wzięli niesłusznie, we czwórnasób uszkodzonemu nagrodzić powinni.

§. 414. Jeżeli prócz tego ukryli to, co było nazbyt wzięte i do kassy nieoddali; uważać ich należy w równi z tymi, co się targnęli na pieniądze kassowe (§. 418. i nast.)

§. 415. Jeżeli ukrzywdzenie rządu albo publiczności wynikło tylko przez omyłkę, uchybienie, opieszałość lub przez błąd w rachunkach; poiedyńcze tylko wynagrodzenie szkody ma mieysce.

§. 416. Prócz tego zaś takowy urzędnik przez surową naganę, a w miarę okoliczności, proporcyonalną karą pieniężną do większéy baczności i dokładności w służbie, ma być znaglony.

§. 417. Ktokolwiek zaś po odebranéy iuż przestrodze, staie się winnym powtórnie takowych krzywd przez grubą opieszałość; ma być złożony z urzędu, iako niezdolny do niego.

Występki kassowe.

§. 418. Jeżeli urzędnik zapłaconych sobie pieniędzy kassowych natychmiast do teyże kassy nie wnosi, lecz ie w prywatném trzyma zachowaniu; musi za to nagrodzić kassie sześć od sta.

§. 419. Skoro zaś takowe pieniądze na własny obrocił użytek, albo wniesione iuż do kassy pieniądze lub papiery wartość pieniężną maiące, wziął z niéy znowu; z urzędu za to złożonym być ma.

§. 420. Kto kassie sobie powierzonéy przez odięcie należących się iéy pieniędzy i zapi-

zapisów rozmyślnie szkodę zrządza; staie się winnym przeniewierzenia się kassie.

§. 421. Jeżeli summa, w któréy się przeniewierzono, wynosi tylko pięćdziesiąt talarów lub mniéy; niewierny urzędnik uchylonym i do wszeliéy dalszéy służby kraiowéy za niezdatnegok uznanym bydź ma.

§. 422. Jeżeli zaś ubytek przenosi pięćdziesiąt talarów; prócz złożenia z urzędu, mieć będzie mieysce kara obostrzona domu poprawy lub twierdzy na lat dwa do czterech.

§. 423. Lecz skoro urzędnik kassowy, dla ukrycia zrządzonego ubytku, popełnił nierzetelność i zfałszowanie w rachunkach albo extraktach, wniesionych pieniędzy nie zapisał do xięgi, iuż wybrane zaciągnął iako remanenta, lub perceptę roku następuiącego do percepty poprzedzaiącego wciągnął; kara twierdzy nań wymierzona, ma być przedłużona połową czasu, na iaki iuż mimo tego zasłużył.

§. 424. Jeżeli ubytek niemoże być natychmiast nagrodzonym; złoczyńca według przepisu §. 341. aż do czasu nastąpionego zwrotu, albo nawet do dni życia, do robót publicznych przytrzymany być ma.

§. 425. Jeżeli przeniewierzaiący się urzędnik kassowy zrobił krok do zemknięcia, i chciał zabrać całkiém lub w części kassę; zasłużył na dożywotnią karę w twierdzy, tudzież chłostę (ćwiczenia rózgami) a w okolicznościach tenże występek cięższym czyniących, na karę śmierci.

§. 426. Urzędnicy kassowi, lepsze monet gatunki na podleysze zamieniaiący i tamte kassie nierachuiący w zupełności; uważać się maią w równi z tymi, którzy się w pieniądzach kassowych przeniewierzyli (§. 420. i nast.)

§. 427. Toż samo rozumié się i o tych, którzy, będąc obowiązani płacić cóżkolwiek z kassy, wszelakoż ku iéy uszkodzeniu takowe artykuły domieszczaią w rachunku za wypłacone.

§. 428. Jeżeli zaś odbieraiącym takowe pieniądze cóżkolwiek w sposób niedozwolony odtrącili, a wszelakoż zapłatę iakoby zupełną umieścili w rachunku; chociażby kassa żadnego w téy mierze nie poniosła uszczerbku, maią być złożeni z urzędu.

§. 429. Gdy kassa takowe potrącenie iest obowiązana wynagrodzić odbieraiącym, albo gdy w téy okoliczności stał się uszczerbek dobru publicznemu; kara §m 421. oznaczona ma mieysce.

§. 430. Officyaliści kassowi miane w swém zachowaniu zapasy pieniężne, chociaż przy zupełném kassy bezpieczeństwie, własną mocą rozpożyczaiący, albo z nich użytkuiący; iuż dla tego samego zapłaceniem podwóynéy ilości zysku, przez to sobie ziednanego, ukarani być maią.

§. 431. Lecz ieżeli takowe postępowanie chcieli pokryć nierzetelnością albo zfałszowaniem xiąg rachunkowych, lub gdy się znaydą znakomite pobudki do domysłu, iż było w zamiarze przeniewierzenie się w pieniędzach kassowych; oprócz kary pieniężnéy, zasłużyli ieszcze na uchylenie z urzędu.

§. 432. Na officyalistów kassowych, którzy przez omyłkę, uchybienie lub pomyłkę w rachunkach, kassę ukrzywdzili; służy przepis §. 415. do 417. i do nich przystósowany być winien.

§. 433. Toż samo ma mieć mieysce, gdy officyalista kassowy przez niedbałe pieniędzy kassowych zachowanie zrządził w nich iaką szkodę, dozwolił komu samowładnie zwłoki lub terminów w płaceniu, dał nieprzyzwoicie uzbierać się remanentom, w doniesieniu ich i ściągnieniu iest opieszałym, albo innym sposobem, z własnéy winy i uchybienia, kassę o uszkodzenie przyprawia.

§. 434. Zrządzoną nawet kassie przez pożar, kradzież lub inny przypadek szkodę, Rendant czyli Kassyer zastąpić powinien, ieżeli pieniądze nie w mieyscu na zachowanie kassy przeznaczoném, lecz w własném schowaniu prywatném bezpotrzebnie trzymał.

§. 435. Jeżeli pieniądze są z sameyże kassy skradzione; kassyer musi odpowiadać za wszelką popełnioną opieszałość, któréy według urzędu swego i należących w téy mierze do niego obowiązków, unikać był winien.

§. 436. Będzie nadto w odpowiedzialności za takową kradzież, gdy o niéy zaraz, iak ią tylko postrzeże, swym przełożonym i zwierzchności mieyscowéy nie doniesie, albo w innym względzie, w celu odkrycia i przytrzymania złoczyńcy, nie przyłoży wszelkiéy pilności i starania.

Względem kuratorów kass i dozorców.

§. 437. Kuratorowie kass, kontrollerowie i inni, którym szczególnieyszy i bezpośredni dozór nad kassą iest powierzony,

w przypadku niezamożności wykraczaiącego rendanta (kassyera) są w odpowiedzi za wszelką szkodę, ieżeli się zaniedbali w należącym do nich dozorze.

§. 438. Dostrzegłszy zaś niewiernego lub w innym względzie nierzetelnego postępowania rendanta, a wszelakoż o nim wyższéy zwierzchności nie donosząc; ieżeli szkoda wynikła z zaniedbanego doniesienia, nietylko za nie odpowiadać powinni, ale nadto proporcyonalną karą pieniężną lub więzienia złożeni, albo według natury okoliczności od urzędu oddaleni być maią.

§. 439. Przełożeni i władze, zaniedbuiący się w włożonym na nich obowiązku przeglądania kass, albo dostrzeżonych nierzetelności należycie nie prostuiący, w razie niezamożności rendanta i bezpośrednich dozorców, za wszelką wynikłą ztąd szkodę są w odpowiedzi, a prócz tego proporcyonalną karą złożeni być winni.

§. 440. Względem dozorców kassowych i przełożonych, którzy z kass swemu bezpośredniemu, lub wyższemu dozorowi powierzonych biorą sposobem pożyczki pieniądze, służą przepisy §. 377. i nast.

§. 441. Gdy takowe osoby bez zezwolenia wyższéy zwierzchności każą sobie kassie z góry płacić pensye, lub inne służące im akcydensa (emolumenta) a to za czas ieszcze nie upłyniony; za karę podwóyną onych ilość zapłacić powinni.

§. 442. Gdy dozórcy kassowi lub przełożeni są rzeczywistymi oszukaństwa kassyerów uczestnikami, albo dla własnego zysku lub korzyści im pobłażaią; podobnież, iak

sam kassyer przeniewierzaiący się, ukarani być maią.

§. 443. Gdy officyalista nie umieszczony wprawdzie iako rendant albo kurator kassy, ale obowiązany dobra iéy przestrzegać, lub w moc urzędu swego dostawiać czyli wnosić do teyże kassy pieniądze, też na bok usuwa, rzeczy, których wartość wpływać powinna do kassy, na prywatny obraca użytek, lub przez zmianę albo zamianę takowych pieniędzy i rzeczy kassę pokrzywdza albo do tego dopomaga; oprócz wynagrodzenia szkody, z urzędu złożonym być ma. Względem urzędników, którzy właściwie nie są officyalistami kassowemi.

§. 444. Prócz tego zaś poczwórną ilość odiętego kassie funduszu za karę zapłaci, lub w przypadku niemożności karą w twierdzy albo domu poprawy na sześć miesięcy do lat dwóch złożony zostanie.

§. 445. Przełożeni lub inni officyaliści, którzy należące do kassy pieniądze (zamiast odesłania z niemi płacących do kassy) sami odbieraią, przewłócząc niepotrzebnie odstawienie onych do kassy; chociażby nawet późniéy to nastąpiło, wszelakoż z powodu takowéy przewłoki na proporcyonalną karę pieniężną, nawet aż do zupełnéy ilości zatrzymanéy summy, skazani być maią.

§. 446. Jeżeli mocne zachodzi podeyrzenie, że ciż urzędnicy ze wstrzymanych pieniędzy w tym przeciągu czasu dla siebie ciągnęli użytek; kara pieniężna do ilości potróynéy podwyższona, albo zamiast niéy, w miarę okoliczności, degradacya lub złożenie z urzędu wyrzeczone być ma.

§. 447. Kto obeymuie kassę, a ta przez właściwą zwierzchność, stósownie do po-

rządku, nie była mu oddaną; iest w odpowiedzi za popełnione może przez poprzednika swego nierzetelności.

§. 448. Przełożeni, którzy urzędnika do składania kaucyi i rachunków obowiązanego, bez poprzedniczego stawienia kaucyi rzeczywiście do służby przypuszczaią, albo nie oddaią mu należycie kassy; w odpowiedzi są za wszelką przezeń zrządzoną szkodę, ile takowa wynika z niedostatku kaucyi.

§. 449. Jeżeli nie wynika żadna szkoda; żasłużyli na karę pieniężną dwudziestu do pięćdziesiąt talarów.

§. 450. Do tymczasowego kassą zarządzania, które w zdarzaiących się wakansach aż do zapełnienia onych musi być naznaczone, takowych przepisów (§. 448. 449.) rozciągać nie należy.

§. 451. Nie można ich także rozciągać do zarządzania kassą, do którego dały powód czasowe tylko zwyczaynego rendanta przeszkody.

§. 452. Umieszczone w obu przypadkach do tymczasowego kassą zarządzania osoby, są podległe obowiązkom zwyczaynych rendantów, a w nadwerężeniu onych, karom na nich naznaczonym.

Kara za na złe użyte prawo pierwszeństwa kassowe.

§. 453. Każdy urzędnik kassowy, pod utratą swego urzędu, nietylko o nieruchomościach, iakie w czasie obięcia tegoż urzędu posiada, ale nawet i o tych, które mu się późniéy dostaną, donieść winien niezwłocznie przełożoney w iego urzędowaniu zwierzchności, celem zapisania prawa pierwszeństwa kassie służącego w xięgę hypoteczną.

§. 454. Do téy powinności są obowiąza-

ni pod karą pięćdziesiąt dukatów i ci, co wzięli w dzierzawę lub zarząd królewskie dobra ekonomiczne albo dochody.

§. 455. Jeżeli przez zaniedbane do xiąg hypotecznych zapisanie dla kogo trzeciego, który nieznaiąc prerogatyw kassowych, wdał się w interessa z takowym urzędnikiem, wynikła iaka szkoda; władze, które swego zaniedbały obowiązku, połowę oneyże nagrodzą.

Środki zaradcze.

§. 456. Urzędnicy akcyzowi i celni, z kupcami, piwowarami lub innemi osobami, dozorowi swemu i rewizyi w ich handlu albo innym procederze podległemi, bez zezwolenia swych przełożonych i pod karą szkodliwego na inne mieysce przeniesienia onych, w żadne pieniężne lub ścisłe związki familiyne wdawać się nie powinni.

§. 457. Niemniéy takowym urzędnikom, pod podobnąż karą, żadnego handlu lub innego procederu mieyskiego prowadzić nie wolno, przezcoby do opóźnienia się w swych obowiązkach albo przestąpienia onych, mogli być uwiedzeni.

III. Kary na wykraczaiących urzędników policyynych.

§. 458. Urzędnicy policyyni, którzy wiedząc o przestępstwach praw policyynych, one cierpią i nie donoszą o nich dla należytego ukarania; takąż samą karą, iakąby był zasłużył przestępca, złożeni, a w razie powtórzenia, od urzędu oddaleni być maią.

§. 459. Jeżeli takowe wbrew obowiązkowi pobłażanie przez podarunki lub inne korzyści było okupione; prócz innéy kary, poczwórna ilość tychże korzyści do kassy kar zapłaconą być musi.

§. 460. Officyaliści policyyni, urzędu

swego do zdzierstwa i zaspokoienia swych prywatnych namiętności nadużywaiący, bez dostatecznego powodu do brania w areszt przystępuiący, albo dane w téy mierze urzędnikom sądowym §. 381. i nast. nadwerężaiący przepisy; zasługuią na karę §. 360., 361., 371., niemniéy §. 381. i nast., a w razie saméy tylko opieszałości, na karę §. 372. ustanowioną.

IV. Magazynowych. §. 461. Officyaliści magazynowi i inni tym podobni urzędnicy kraiowi przez nierzetelną i nierówną miarę lub inne oszukaństwa uszkadzaiący rząd albo publiczność, maią być złożeni z urzędu i na karę w twierdzy od roku do lat dwóch skazani, niemniéy do wynagrodzenia we dwóynasób ciągnionego niesłusznym sposobem użytku znagleni.

V. Urzędników przy archiwach. §. 462. Do officyalistów przy registraturach i archiwach, którzy znayduiące się w swém zachowaniu akta i dokumenta, innym do tego nieumocowanym, pokazuią, albo udzielaią, bądź wbrew obowiązkowi swemu zniszczą, ściąga się przepis w §. 357. §. 359.

VI. Osób woyskowych. §. 463. Wykroczenia osób woyskowych w urzędzie wyrozumiane i skarcone będą według artykułów woyskowych.

Zbiegi. §. 464. Osoby woyskowe, krzywoprzysięzko służbę woienną opuszczaiące, uważane będą za zbiegów i karane według przepisu artykułów woyskowych.

§. 465. Gdy ci atoli są znowu przyięci do służby kraiowéy, lub przypuszczeni do łaski: wszelkie prawne skutki popełnionego przez dezercyą krzywoprzysięstwa, są tém samém zniesione.

§. 466. Wszelakoż przypuszczenie ich do łaski, ważności zrobionych przez dezercyą testamentów woyskowych nie przywraca (Cz. I. Tyt. XII. §. 197).

§. 467. Maiątek zbiega za wyrokiem sądu woiennego ma być skonfiskowany.

§. 468. Kantoniści (popisowi) iuż do służby woyskowéy wybrani, lubo ieszcze nie są przysięgli, gdy się wymkną z mieysca swego, za zbiegów uważani być maią. Wymykaiący się z mieysca kantoniści.

§. 469. Gdy kantoniści, którzy ieszcze do rekrutów wybrani nie byli, porzucaią kraie królewskie, dla usunięcia się od służby woyskowéy, pozostały ich maiątek, przez sąd wyższy prowincyi, ma być przyznany skarbowi królewskiemu.

§. 470. Do maiątku dezertera lub uszłego z mieysca kantonisty, należy także i to, co nań przypadnie po iego wyiściu, w sukcessyi, zapisach, podarunkach lub innym sposobem.

§. 471. Kto uszłym z mieysca osobom woyskowym albo kantonistom, płaci długi, przesyła pieniądze lub inne rzeczy, albo im w inny sposób czegóżkolwiek przychyla, nie iest przez to wolen od swéy powinności, względnie skarbu publicznego, i za karę ilość przychylonego im dobra złożyć powinien.

§. 472. Przeciw uszłym kantonistom, którzy ieszcze do służby woiennéy wybrani nie byli, po ich śmierci nie ma iuż więcéy mieysca proces konfiskacyiny.

§. 473. a) Same atoli uznanie za umarłego, nie ma być w tym względzie uważane w równi z rzeczywistą śmiercią.

§. 473. b) Odprawa, którą pozyskał kantonista, pod warunkiem osiedzenia w kraiu, ieszcze go nieuwalnia od kary, gdy się z mieysca wymyka, nie dopełniwszy takowego warunku.

§. 473. c) Nie utraca także skarb publiczny prawa swego, gdy półk odprawia kantonistę, który iuż był umknął z mieysca swego.

Pomaganie dezerterom do ucieczki.

§. 474. Każdy obywatel państwa i mieszkaniec kraiu iest w obowiązku, przeszkadzać występkowi dezercyi, ile to iest w iego sposobności.

§. 475. Jak należy przytrzymywać zbiegów, iest przepisano ustawami policyi kraiowéy.

§. 476. Ktokolwiek powezmie wiadomości o przedsięwzięciu osoby woyskowéy, że chce krzywoprzysięzko służbę woyskową opuścić, i zaraz onemu nie przeszkadza, albo, nie mogąc stanąć na wstręcie, donieść o tém zwierzchności zaniedbuie; ten za pierwszym razem karą sześciu tygodni do sześciu mięsięcy fortecy złożony, w razie zaś powtórzenia, iako pomagaiący dezercyi, ukaranym będzie.

§. 477. Ktokolwiek staie się winnym zbrodni, że posuwał wymknięcie się lub ucieczkę dezertera, czynną pomocą; ten za pierwszym razem w miarę pobudek, któremi był przywiedziony do zbrodni, tudzież innych okoliczności, czyniących ią cięższą lub łżeyszą; niemniéy wynikłych z podsyconéy dezercyi skutków niebespiecznych, albo których się obawiać należało; karą twierdzy

lub domu poprawy, na ośm miesięcy do dwóch lat uciążony być ma.

§. 478. Kto po drugi raz takową popełnia zbrodnię, mimo, że pierwszy raz był za nię ukarany, poniesie podobnąż karę twierdzy albo domu poprawy, na lat dwa do czterech.

§. 479. Kto się zaś po raz trzeci staie winnym takowéy zbrodni, ieżeli dezercya była przez nię rzeczywiście podsyconą, szubienicą ukarany będzie.

§. 480. Gdy dezercya nie przyszła do skutku; lub złoczyńca względem swych przeszłych w tym rodzaiu wykroczeń, ieszcze przez żadną cale nie był upomniony karę, albo w inny sposób zachodzą względem niego szczególne, występek lżeyszym czyniące okoliczności; kara twierdzy albo domu poprawy na lat dziesięć — aż do dni życia, mieysce kary śmierci zastąpi.

§. 481. Nie będzie zaś miało na ustanowienie kary głównieyszego wpływu to: czyli samże dezerter, któremu do ucieczki pomożono, stał się winnym raz, lub kilka iuż razy występku dezercyi.

§. 482. Gdy osoby cywilne są uczestnikami komplotu dezercyi; kara, którą za pomaganiem szczególnéy osobie do ucieczki, według zasad powyższych, byliby zasłużyli (ieżeli taż kara nie iest iuż wymierzona na utratę życia) stósownie do liczby skomplotowanych osób woyskowych, ma być powiększaną w swém trwaniu, a nawet rozciągniona: na dożywotnie uwięzienie w twierdzy albo domu poprawy.

Małżonki dezerterów.

1) Wspólnice ich ucieczki,

a) zostaiące w domu;

§. 483. a) Jeżeli żona pomagała czynnie mężowi do dezercyi: nietylko oznaczone §. 477. kary, ale nadto zabranie na skarb iéy maiątku ma mieysce.

§. 483. b) Jeżeli zaś pomagała tylko mężowi do ucieczki, sposobem w §. 476. opisanym, zamiast oznaczonéy w mieyscu przywiedzioném kary, maiątek iéy w czasie dezercyi posiadany, na skarb publiczny przypadnie.

§. 484. Maiątek zaś, przypadaiący na nię po dezercyi, przez sukcessyą, zapis lub innym sposobem; ma być wzięty w zachowanie sądowe i zarząd, na czas tak długi, póki żona nie okaże dowodnie śmierci zbiegłego męża; albo się z nim nie rozwiedzie lub za kogo innego nie póydzie; bądź osiądzie w kraiu.

§. 485. Gdy żona umrze, niżeli oznaczonym w §. 484. sposobem, zyska prawo obięcia swego maiątku i spadku dziedzictwa; i gdy nie będzie mogło być wykazano dowodnie: że mąż ieszcze przed nią zszedł z tego świata; w tym razie kassa inwalidów pozyska z iéy pozostałości to wszystko, coby z niéy spadło było, według prawa, na męża, gdyby nie był uszedł.

§. 486. Wszelakoż i w tym przypadku, reszta iéy pozostałości, należy się sukcessorom żony, iak dalece ci są zdolni brać spadek w kraiu tuteyszym.

§. 487. Jeżeli zbiegły mąż umarł wprzód, niż żona, cała pozostałość dostaie się prawnym iéy sukcessorom.

b) idące za mężem.

§. 488. Jeżeli żona dezertera niewinną uznana, po nastąpioném wydaniu sobie ma-

iątku, poszła wszelakoż za mężem; kassa inwalidów niema wprawdzie żadnego dalszego prawa do pozostałego iéy maiątku.

§. 489. Ztémwszystkiém skarbowi publicznemu zastrzegaią się w ogólności prawa iego, ile według ogólnych lub ustaw prowincyalnych, maiątek uszłych z kraiu poddanych w powszechności, iest podległy konfiskacie.

§. 490. Jeżeli żona, póydzie za uszłym z kraiu mężem, wprzód niżeli iéy był wydany maiątek; administracya onego ciągnie się dopóty, póki albo nie powróci, bądź według §. 484. do obięcia onego nie okaże się usposobioną; lub po iéy śmierci nie zgłoszą się sukcessorowie.

§. 491. W miarę, iak w ostatnim razie okaże się, że przed zeyściem lub po śmierci męża, zeszła z tego świata, przepisy §. 485. do §. 487. maią mieysce; wszelakoż i tu, względem przypadaiącéy prawym sukcessorom części maiątku, prawa skarbowi publicznemu w ogólności służące, zastrzegaią mu się, według §. 489.

2) Niewinna małżonka.

§. 492. Jeżeli małżonka uznana będzie za niewinną: to, co wniosła dowodnie mężowi swemu, bądź innym sposobem iest iéy własnością, lub cokolwiek się iéy należy, według statutów mieyscowych, albo prowincyalnych, z maiątku wspólnego, ma być iéy zostawiono.

§. 493. Maiątek atoli choć niewinnéy małżonki, musi być trzymany pod zarządzeniem sądowém, póki albo nie okaże dowodnie, że zbiegły mąż zszedł z tego świata; lub się z nim nie rozwiedzie, i nie póydzie

znowu za mąż w kraiu; bądź nie nabędzie w kraiu posiadłości.

§. 494. Stósownie do tego, ile się wydarzy którykolwiek z tych przypadków, dane powyżéy w §. 485 — 487. przepisy winny być zachowane.

3) Gdy żona poszła za mężem, a iéy wina, albo niewinność, iest wątpliwa.

§. 495. Jeżeli żona uszła razem z mężem, a sąd woyskowy żadnego dostatecznego nie znayduie powodu, uznania ią winną albo niewinną; może zawiesić swóy wyrok w tym względzie, póki albo onaż sama, lub iéy sukcessorowie nie zgłoszą się i zwrotu maiątku żądać nie będą.

§. 496. Do tego zaś czasu, maiątek, tudzież wszelkie późnieysze spadki dziedzictwa, pod zarządzeniem sądu zostaią.

Dochody z wziętego w zarządzanie maiątku żony dezertera.

§. 497. We wszelkich przypadkach, gdzie żona iest uznana za winną, albo gdy poszła za zbiegłym mężem, dochody z wziętego pod sądowy zarząd iéy maiątku, przez czas trwania onegoż, przypadaią na skarb publiczny.

§. 498. Jeżeli zaś dla tego tylko ciągnąć się musi zarządzenie iéy maiątkiem, że żona pozostała po zbiegu woyskowym, nie znalazła ieszcze sposobności, póyśdź powtórnie za mąż, lub innym sposobem w kraiu osieść; dochody wziętego w sekwestr maiątku, do substancyi maią być przyłączone; a małżonce, ieżeli sama sobie na wyżywienie zarobić nie może, nieuchronnie potrzebny na wyżywienie pieniądz, ma być dawany z tegoż funduszu.

VII. Urzędnicy kościelni i szkolni.

§. 499. Urzędnicy kościelni i szkolni, gminie lub swym podrzędnym, grubemi wystepkami i rozwiozłością, daiący powód do zgorszenia, prócz zasłużoney przez wy-

stępek kary, z urzędu, iako niegodni onego złożeni będą.

§. 500. Duchowni, którzy prócz oznaczonych prawami przypadków (Tyt. XI. §. 82.) wydaią taiemnice onymże pod pieczęcią zamilczenia urzędowego powierzone, w miarę okoliczności, arbitralną karę pieniężną, zawieszeniem w czynnościach urzędowych i pobieraniu dochodów, lub złożeniem z urzędu, ukarani być maią.

§. 501. Duchowni, w mowach publicznych obelg osobistych sobie pozwalaiący, lub przestępuiący karności kościelnéy granice, za rozmyślnych iniuryantów uważani i iako tacy ukarani być maią.

§. 502. Jeżeli wymagaiąc akcydensów, przestępuią ustawy taxowe; ma mieysce kara w Tyt XI. §. 426. oznaczona.

§. 503. Pleban, mimo wiadome sobie do związków małżeńskich przeszkody, ślub komu daiący, uciążony będzie karą kassacyi (Tyt. I. §. 149.).

§. 504. W ogólności zaś, wszyscy duchowni i nauczyciele szkolni, z powodu innego iakiegożkolwiek ciężkiego występku, do inkwizycyi kryminalnéy pociągnieni, i znalezieni winnymi, prócz ukarania za takowy występek, maią być także złożeni z swego urzędu kapłańskiego.

O występkach osób, które niebędąc officyalistami, są szczególniéy zobowiązane dobru publicznemu:

§. 505. Lekarze, chirurgowie i akuszerki, nie powinni nikomu wydawać wiadomych sobie ułomności i taiemnic familiynych, ieżeli te nie są zbrodniami; a to pod karą pieniężną, w miarę okoliczności, oznaczyć się maiącą, pięciu do pięćdziesiąt talarów.

Lekarze, chirurgowie i akuszerki.

§. 506. Jeżeli zaś występek popełnić się ieszcze maiący zamilczaią, a któremu bez pomocy zwierzchności nie mogą przeszkodzić: są zań odpowiedzialni, iako uczestnicy onegoż.

§. 507. Jak maią być ukarani akuszerowie i akuszerki; postępuiący wbrew przepisanym sobie §. 924. i nast. obowiązkom, iest tamże urządzono.

§. 508. Wszyscy inni, którzy chociaż nie zostaią w bezśrednich kraiu usługach, wszelakoż onemu stósownie do stanu swego, są szczególniéy obowiązani; w przypadku uchybienia takowym powinnościom według wydanych w téy mierze szczególnych urządzeń, ukarani być maią.

ODDZIAŁ DZIEWIĄTY.

O występkach prywatnych.

O szkodzie.

§. 509. Niepowinien nikt drugiego uszkadzać lub krzywdzić na sławie, zdrowiu, ciele, życiu, wolności i maiątku (Cz. I Tyt. VI.)

O ukaraniu za nię.

§. 510. Popełnione z umysłu uszkodzenie drugiego, zawsze na karę zasługuie.

§. 511. Grube także uchybienie, przez które ktożkolwiek iest uszkodzony na ciele lub życiu, ciągnie za sobą karę.

§ 512. Przestąpienie prawa policyinego, wydanego przez rząd kraiowy, celem uchronienia obywatelów od szkody, zasługuie na karę, chociażby ztąd żadna rzeczywiście szkoda nie wynikła.

§. 513. Wszelakoż w obu przypadkach (§. 511. 512.) formalna inkwizycya i wyrok, karę cielesną, na sławie lub pieniężną stanowiący,

wiący, tyle tylko maią mieysce: ile na obrazę albo przestąpienie, kara taka iest wyraźnie ustawami oznaczona.

§. 514. W przypadkach, gdzie nagrodzenie szkody dzieli się między wielu, wszelakoż każdy z nich włożoną na czyn niedozwolony karę poniesie.

O szkodzie przez użycie prawa albo

515. Kto prawa swego używa w granicach onemu ustawami zakreślonych, z powodu wynikaiącéy ztąd komu innemu szkody, kary na siebie nie ściąga.

§. 516. Zasłuży atoli na karę, gdy z kilku zarówno podobnych do wykonania sposobów, lub czasów, w których może użyć prawa swego, przez złość, bądź upodobanie w szkodzeniu drugim, taki czas albo sposób wybiera, w którym użycie prawa zrządzi innemu na iego osobie albo maiątku bezśrednią szkodę.

obronę w potrzebie zrządzoney

§. 517. Każdy ma prawo, grożące sobie albo swéy familii, bądź współobywatelom swoim niebespieczeństwo, nieprawnego uszkodzenia, przez stósowne do rzeczy środki odwracać.

§. 518. Potrzeba obrony ma atoli mieysce tylko przeciw samowolnemu gwałtowi, a i przeciw niemu wtenczas iedynie, gdy pomoc zwierzchności, ani obrazy odwrócić, ani rzeczy do przeszłego stanu zwrócić niemoże.

§. 519. Użycie własnéy obrony, nie może być posuwane daléy, niż wymaga potrzeba odwrócenia grożącego nieszczęścia.

§. 520. Nadto wyborny środek ku odwróceniu szkody, musi być stósowny do saméyże szkody, przez obronę własną odwróconą być maiącéy.

§. 521. Niebespieczne, życiu zagrażające obrażenia napastnika, wtenczas tylko są dozwolone, gdy przeciw iego zamachom osoba napadniętego, nie może być inaczéy obronioną.

§. 522. Toż samo ma mieysce w obronie posiadania, gdyby szkoda inaczéy była niepowetowaną.

§. 523. Dopóki ieszcze napastowany napaści drugiego bez niebespieczeństwa dla siebie uniknąć może, tegoż uszkodzić na życiu mocen nie iest.

§. 524. Kto wprawdzie w stanie własnéy obrony, z przestąpieniem iednak granic przepisanych, uszkadza drugiego, zasługuie na stósowne do swego excessu skarcenie.

Naruszenie (obraza) prawa domowego.

§. 525. Nie wolno nikomu bez szczególnego pozwolenia wdzierać się w dom, mieszkanie lub inne mieysce pobytu drugiego, mimo iego woli.

§. 526. Ktokolwiek to czyni, albo mimo woli posiadacza, wśród okręgu iego posiadłości, przedsiębierze czyny, do których nie iest upoważnionym, ten prawo domowe narusza.

§. 527. Mieszkaniec domu iest mocen, tego, kto narusza prawo iego domowe, zniewolić za poprzedniczém upomnieniem, aby odstąpił od tak natrętnego lub samowładnego postępowania.

§. 528. Wszelakoż w użyciu prawa domowego, ciało i sława natrętnika, ile możności maią być oszczędzane.

§. 529. Chociażby takowe natrętne lub samowładne postępowanie, nie było połączone z zamiarem obrażenia, albo popełnie-

nia zbrodni: wszelakoż występca, skoro przywiódł drugiego do użycia gwałtu, arbitralną karą pieniężną lub więzienia, ma być uciążony.

§. 530. Skoro zaś tego rodzaiu natrętności (§. 525. 526.) były z innym połączone występkiem, który iuż nie sam z siebie zawiera w sobie obrażenie prawa domowego; zwyczayna kara występku ma być obostrzona w stósunku do takowéy natrętności.

§. 531. Przepisy powyższe w §. 525. do §. 530. mieć będą także mieysce, gdy podobne czynności zaszły wprawdzie nie wśród domu, lecz iednak wśród granic placu, murem, parkanem albo płotem ogrodzonego.

§. 532. Toż samo ma mieysce na otwartem polu, ieżeli właściciel przez zabudowanie albo szczególne znaki innych od niego wyłączył (Cz. I. Tyt. 22. §. 64.)

§. 533. Gdyby niebespieczne prożby i przygotowania, mogły być ieszcze przez zwierzchniczą odwrócone pomoc; wszelka zwierzchność, chociażby niebyła właściwą, potrzebne ku odwróceniu naglącego niebezpieczeństwa środki, niezwłocznie przedsięwziąć powinna.

§. 534. Zagrożony iest mocen żądać ubezpieczenia go przez zastawę albo porękę, dopóki trwa podobne do poprawy, według okoliczności niebezpieczeństwo.

§. 535. Kaucya musi być wystawiona na pewną oznaczoną summę pieniężną; a ta w przypadku, gdyby wszelakoż zaszło obrażenie, będzie użytą na wynagrodzenie tych, którzy przez to ucierpieli.

§. 536. Co z téy summy poręczney nie iest koniecznie potrzebne do takowego celu, iako kara pieniężna, ma przypaść kassie ubogich.

§. 537. Jeżeli kaucya na czas nieoznaczony musiała być stawioną; wprzód uchylona być niemoże, aż ten, dla czyiego stawioną była bezpieczeństwa, będzie prawnie wysłuchany, względem pobudek ciągle trwaiącego lub ustałego niebezpieczeństwa.

ODDZIAŁ DZIESIĄTY.

O obrażeniach sławy.

Co są iniurye (czyli obelgi).

§. 538. Ktokolwiek przez poniżaiące iesta, słowa lub czyny krzywdzić drugiego lub znieważać bezprawnie usiłuie, ten popełnia iniuryą.

O umyślném przedsięwzięciu krzywdzenia sławy.

§. 539. Kto niema w zamiarze krzywdzić kogo przez pogardę albo go szkalować, nie staie się winnym iniuryi.

§. 540. Z drugiéy strony zaś zachodzi iniurya wtenczas, skoro zamiar krzywdzenia sławy drugiego iest widocznym, chociażby czyn albo oświadczenie z siebie samych i w innych okolicznościach uważane, obel żywemi niebyły.

§. 541. Zamiar krzywdzenia cudzéy sławy, niedomniemywa się.

§. 542. Czyli się zaś zamysł takowy znayduie albo nie, wyrozumieć i rozpoznać należy, według ustaw prawa, a w niedostatku onych, z poprzedniczych, towarzyszących i następnych okoliczności.

§. 543. Kto drugiego obwinia o zbrodnię, która, gdyby obwinienie było udowo-

dnione, ściągnęłaby nań ostrość prawa, ten ma przeciw sobie domniemanie, że chciał szarpać sławę iego.

§. 544. Toż samo służy względem tego, kto utrzymuie, że drugi także popełnił czyny, które, gdyby się ich rzeczywiście dopuścił, podałyby na wzgardę swych współobywateli w ogólności, lub téy klassy onych, do któréy obrażony należy.

§. 545. Kto sobie pozwala na drugiego wyrazów lub czynności, za znaki poniżenia i wzgardy w życiu pospolitém uznanych, przeciw niemu toż samo domniemanie ma mieysce.

Okoliczności, niewyłączające takowego domniemania.

§. 546. Protestacya do czynu albo oświadczenie z siebie samych obelżywych przyłączona, niewyłącza ieszcze zamiaru obrazy.

§. 547. Podobnież i przydany do oświadczenia obelżywego warunek sam z siebie takowego zamiaru niewyłącza.

§. 548. Sama nawet istotność uczynionego wyrzutu albo obwinienia, nieznosi ieszcze prawnego domysłu, za zamiarem obrazy.

§. 549. Kto wyrzuca drugiemu odpokutowany przez karę lub w inny sposób prawnie umorzony występek, ma przeciw sobie domysł, że było iego zamiarem, go obrazić.

§. 550. Lecz kto prócz tego wyrzuca takowy występek swemu współobywatelowi, musi nietylko okazać dowodnie istną prawdę onego, ile potrzeba do formalnéy w téy mierze indagacyi; ale nadto udowodnić, że niemiał zamysłu okrycia go obelgą.

§. 551. Gdy sędzia przy nakazaném z urzędu śledztwie takowego twierdzenia

znaydzie ie udowodnioném; chociażby z powodu zamyślonéy obelgi, znalazł go godnym kary; wszelakoż iniuryant iest wolen od obowiązku prywatnéy satysfakcyi.

Okoliczności i stósunki, tenże domysł wyłączaiące.

§. 552. Kto w ciągu tyczących się czynności sądowych iedynie dla wywodu albo obrony praw swoich iest zniewolony swemu przeciwnikowi krzywdzące czynić uwagi; ten niedopuszcza się żadnéy obrazy.

§. 553. Lecz ten za iniuryanta uważany i karany być winien; ktokolwiek swemu przeciwnikowi, przy podanéy porze, czyni rażące sławę wyrzuty, z czynnością działaiącą się styczności niemaiące.

§. 554. Toż samo ma mieysce, gdy podobne zarzuty są bezzasadne, a ten, kto ie czynił, niemógł ie poczytywać za prawdziwe, bez grubego albo miernego uchybienia swego.

§. 555. Urzędnicy i sędziowie fiskalni, w moc urzędu swego, stan lub postępowanie moralne człowieka iakiego roztrząsaiący i śledzący; przez takowe wykonanie swego urzędu, niepopełniaią iniuryi.

§. 556. Staią iéy się iednak winnymi, gdy na złe używaią swego urzędowania, bez dostatecznéy pobudki, oskarzaią kogo o zbrodnię.

§. 557. Uwagi i nagany, czynione dzieciom przez rodziców, przez opiekunów osobom swéy pieczy poruczonym, szkolnikom i uczniom przez nauczycielów, czeladzi od swego państwa i podrzędnym od przełożonych, uważane być za iniurye niepowinny.

§. 558. Toż samo rozumie się o miernych skarceniach, wykonywanych przez ko-

go względem tego, nad kim prawo nadało mu moc karności.

§. 559. Jeżeli w takowych uwagach, naganach i karceniu, miara przebraną zostanie; zwierzchność, na wniosek obrażonego, zwróci obrażaiącego do swych granic, i wykroczenia takowe w miarę okoliczności z urzędu skarci. (Cz. II. Tyt. 2. §. 86. — 91. Tyt. 5. §. 76. i nast. §. 97. 132. i nast. §. 145. 185. Tyt. 7. §. 227. i nast. Tyt. 8. §. 298. i nast. §. 356. i nast.)

§. 560. O ile sława obywatelska obrażonego w przestąpieniu prawa karności została narażoną, zwierzchność także o wymiar należnéy mu satysfakcyi prywatnéy staranie mieć powinna.

§. 561. Duchowni w czynnościach urzędu swego, wtenczas tylko staią się winnymi iniuryi; gdy w prywatnych upomnieniach albo w mowach publicznych, przestępuią oznaczone prawami granice. (Tyt. 11. §. 76. i nast.)

§. 562. W dawaniu zdań publicznych, względem dzieł lub czynności kunsztu, ducha albo pilności; niezachodzi domysł szarpania sławy cudzéy, ieżeli ograniczono się tylko na ocenieniu wartości albo niewartości przedmiotu, o którym daie się zdanie.

§. 563. Ztémwszystkiém daiący zdanie, iest w obowiązku wynurzyć pobudki swego mniemania na żądanie tego; którego osądził.

§. 564. Obelgi całemu zgromadzeniu, korporacyi lub familii wyrządzane, mogą być poszukiwane od ich szczególnych członków, ile się ściąga i do nich taż iniurya. O bezpośrednich i pośrednich iniuryach.

§. 565. Małżonek, oyciec i opiekun, chociażby sam niebył obrażonym, może iednak w ich imieniu poszukiwać i zaskarzać sądownie, obelgi wyrządzone swéy żonie, dzieciom lub swéy pieczy poruczonym.

§. 566. Obrazy domowników i czeladzi onymże z powodu ich stósunku względem gospodarza domu lub państwa zrządzone, zarazem są dla tychtu obelgą.

§. 567. Przełożeni obrażeni są w swych podrzędnych, gdy ci w wykonaniu zleceń od nich im danych, są znieważeni.

§. 568. Obrażony pośrednio, może domagać się satysfakcyi i kary, chociażby ten, kto był zelżony bezśrednie, niemógł albo niechciał skarzyć sądownie o swą zniewagę.

O symbolicznych, słownych i rzeczownych obelgach.

§. 569. Obelgi słowne są te, które się czynią przez ustnie wymówione, pisane lub drukowane wyrazy.

§. 570. Obelgi, przez które wyrządza się drugiemu na iego ciele gwałt albo ukrzywdzenie, zowią się obelgami realnemi (uczynkowemi).

§. 571. Inne znaki znieważenia polegaiące w czynnościach albo zaniechaniach, w tonach bądź iestach, w obrazach, rycinach lub innych wyobrażeniach zmysłowych, są objęte pod nazwiskiem obelg symbolicznych.

§. 572. Obelgi wynurzane przez pisma, druki, obrazy, ryciny, albo inne wystawy zmysłowe, są paszkwilami, ieżeli ie sam sprawca, lub przez innych wystawił, albo rozniósł publicznie.

§. 573. Czyli się zaś autor wymienił, albo zamilczał swe imię, żadnéy to niestanowi różnicy.

§. 574. Również niezmienia to własności kary godnego czynu, gdy obrażony nie iest wymienionym, lecz tylko przez indywidualne i uboczne okoliczności oznaczonym został.

§. 575. Gdy pisma, umieiętnościom, kunsztom lub w inny sposób nauce i oświacie, bądź ukontentowaniu publiczności poświęcone, zawieraią w sobie oraz obelgi; o ich autorach podobnież sądzić należy, iak o stronach, które w sporach sądowych czynią swym przeciwnikom wyrzuty do rzeczy nienależące. (553.)

O ciężkich i lżeyszych obelgach.

§. 576. Obelgi uczynkowe (realne) i paszkwile, uważać należy za grube albo cięższe iniurye.

§. 577. Symboliczne tylko i słowne obelgi, uważaią się pospolicie za lekkie albo iniurye mnieysze.

§. 578. Staią się atoli ciężkiemi, gdy złośliwy zamiar szarpania sławy obywatelskiéy drugiego iest iawnym.

§. 579. Podobnież i na ów czas, gdy są obwinieniem o takie występki, które, gdyby były udowodnione, ściągnęłyby na drugiego ostrość praw, lub szczególnieyszą swych współtowarzyszów stanu pogardę.

§. 580. Daléy i na ten czas, gdy są wyrządzone zwierzchności przez poddanych, przez podległych przełożonym, przez dzieci rodzicom, od szkólników i uczniów swym nauczycielom, albo od służących swemu państwu.

§. 581. I wtenczas także, gdy wyrządzone są na zgromadzeniu publiczném lub przy uroczystéy okoliczności.

§. 582. W ogólności wtenczas, gdy przez lekką z siebie saméy urazę, sława obrażonego, pod względem pewnych szczególnych okoliczności lub osobistych onego stósunków obrażaiącemu wiadomych, dotkliwie uszczypaną została.

§. 583. Same nawet zaniechania mogą stać się ciężkiemi obrazami, gdy się przy tém złośliwy obiawił zamiar, naruszenia sławy drugiego, pod szczególniéy uciążaiącemi okolicznościami.

O satysfakcyi prywatnéy.

§. 584. Kto szarpnął się na sławę drugiego, obowiązany iest uczynić mu to za satysfakcyą.

§. 585. Nagrodę szkody zrządzonéy przez obrazę na iego ciele albo zewnętrznych stósunkach losowych, oznaczy się według zasad w prawie o rzeczach zawartych, Cz. I. Tyt. 6. §. 79. i następ.

Gdy zamiar nieiest udowodnionym.

§. 586. Kto nieiest przeświadczony o zamiar szkodzenia sławie drugiego, a wszelakoż dał powód do posądzenia go o to; winien uprzątnąć takowe podeyrzenie, przez iasne i formalne oświadczenie się.

§. 587. Chociażby zaś czyn albo wynurzenie myśli z samych siebie obelżywemi niebyły, a nawet niebytność zamiaru obrazy dowodnie była okazaną, wszelakoż ten, czyia sława według mniemania innych miała przez to ucierpieć, może wyraźnego żądać oświadczenia; że przez takowy czyn lub wynurzenie, sława iego niemiała być szarpaną.

§. 588. Czyli obwiniony o takowe nadwerężenie cudzéy sławy iest także obowiązany do ponoszenia kosztów sprawy; rozpozna

sąd według tego, czyli iakiego w téy mierze dopuścił się uchybienia.

§. 589. Od osób wyższego stanu względem niższych, deklaracya honoru może nastąpić na piśmie.

§. 590. Między osobami stanu równego zaś, oświadczenie takowe musi być uczynione ustnie, w obecności dwóch lub trzech osób, od skarzyciela na to wybranych.

§. 591. Sądowe oświadczenie wyrzeczone być musi, gdy wypadek daiący powód do sporu wydarzył się publicznie.

§. 592. Osoby niższego stanu względem wyższych, muszą zawsze, gdy tego ostatnie żądaią, złożyć deklaracyą sądownie.

§. 593. Sposób i wyrazy, w iakich ma być wypełnioną takowa deklaracya, oznaczy sędzia za każdą razą w wyroku.

§. 594. Kto się wzbrania wypełnić ustanowionéy wyrokiem prawomocnym deklaracyi, iako obelgi istotnéy z umysłu dopuszczaiący się uważany, i za takiego osądzony być ma.

§. 595. Kto z umysłu targnął się na sławę drugiego, wyrządzona przezeń nieprawość, ma mu być naganiona przez sędziego w obecności osoby obrażonéy lub iéy pełnomocnika, uroczyście i iak naymocniéy, sława obrażonego uznana za nienaruszoną i wydany mu będzie autentyk sądowy téy czynności, kosztem obrażaiącego. Gdzie tenże zamysł iest udowodniony.

§. 596. Jeżeli obraza zaszła publicznie, czynność ta odbywać się będzie przy otwartych drzwiach izby sądowéy.

§. 597. W tym razie wolno obrażonemu przyprowadzić z sobą dwie albo trzy osoby swego stanu na świadki.

§. 598 Poddani, służący, dzieci, uczniowie i inne osoby, w podległości zostaiące, z powodu wyrządzonych swym przełożonym obrażeń, w miarę okoliczności i ciężkości obrazy, naganę przez sędziego klęcząc odbierą.

§. 599. W razie zrządzonych przez paszkwile zniewag, nagana sądowa na żądanie obrażonego i kosztem obrażaiącego, musi być publicznie ogłoszoną.

§. 600. Gdy obrażaiący gotów iest dobrowolnie przeprosić osobę obrażoną i zezwala, aby mu autentyk tego był wydany; nagany przez sędziego niepotrzeba.

§. 601. Jeżeli strony zgodzić się niemogą względem sposobu, iak ma nastąpić przeproszenie; oznaczy go sędzia według tychże samych zasad, iakie są przepisane względem deklaracyi honoru. (§. 589. i następ.)

§. 602. Nadto w przypadku §. 599. dozwolić należy obrażonemu aby obwieścił publiczność o zaszłém przeproszeniu podobnymże sposobem, iak iest urządzono, względem nagany przez sędziego.

§. 603. Jeżeli obrażaiący przed dopełnieniem satysfakcyi prywatnéy zszedł z tego świata; sukcessorowie iego są w obowiązku, tylko nagrodzenia mu właściwéy szkody.

§. 604. Wszelakoż sława obrażonego przez sąd za nienaruszoną uznana, i to w miarę okoliczności nakładem spadku obraziciela publicznie ogłoszono być ma.

§. 605. Przeciwnie sukcessorowie obrażonego, gdy ten zmarł, niepozyskawszy satysfakcyi, ale iuż po wręczeniu skargi; żądać mogą, aby satysfakcya pamiątce ich spadkodawcy była uczynioną.

§. 606. Jeżeli uraza dotyka oraz cukcessorów przepisy w §. 564. — 568. maią mieysce.

§. 607. Lekkie obelgi między osobami równego stanu, (§. 577.) gdy obie strony należą do stanu włościan lub do pospolitych mieszczan, skarcone być winny robotą za karę albo więzieniem, na dwadzieścia cztery godzin do trzech dni. Kara za obelgi: *a*) za lekkie obelgi słowne.

§. 608. Lekkie obelgi między osobami wyższego stanu mieyskiego, ukrócą się karą więzienia, na ośm do czternastu dni.

§. 609. Jeżeli obiedwie strony do stanu szlacheckiego albo officerskiego należą, lub gdy obydwom nadany iest charakter radzców królewskich; za lekkie obelgi ma mieysce kara więzienia od czternastu dni do czterech tygodni, bądź stósownie do okoliczności, areszt w twierdzy aż do trzech miesięcy.

§. 610. Lekkie zniewagi przez osoby wyższego stanu niższym wyrządzone; ukrócone być maią karą pieniężną od dziesięciu do trzydziestu talarów, lub proporcyonalnym aresztem

§. 611. W razie, gdyby osoby niższego stanu przeciw wyższym lekkich dopuściły się obelg; zasłużyły przez to na karę robót lub więzienia, na dni czternaście do czterech tygodni.

§. 612. Ciężkie obrażenia, niebędące iednak zniewagami uczynkowemi; karcone W ciężkich obelgach słownych.

być maią między osobami pospolitego stanu, karą robót albo więzienia na dni cztery do ośmiu.

§. 613. Takież same obelgi między osobami wyższego stanu mieyskiego, ukarane być maią więzieniem na dni czternaście, do czterech tygodni.

§. 614. Między osobami stanu szlacheckiego albo woyskowego, lub maiącemi charakter radzców któlewskich; takowe cięższe obelgi ciągną za sobą karę więzienia na cztery, do ośmiu tygodni; a stósownie do okoliczności, aresztu w twierdzy do sześciu miesięcy.

§. 615. Jeżeli takowe obelgi popełnione zostały przez osoby niższego stanu względem wyższych; kara więzienia ma mieysce na cztery tygodnie, do trzech miesięcy.

§. 616. W miarę okoliczności i ciężkości obrazy, kara ta może być obostrzona przez ograniczenie żywności w więzieniu, albo też posunięta aż do kary w domu poprawy na sześć miesięcy.

§. 617. Na podobne obelgi przez osoby wyższego stanu niższym wyrządzane; następuie kara pieniężna od czterdziestu do stu talarów, lub w miarę okoliczności i ciężkości obrażenia, kara więzienia albo aresztu w twierdzy, na ieden miesiąc do trzech miesięcy.

§. 618. Paszkwile, chociażby niebyły rozniesione publicznie, ale gdy iednak z winy autora rozeszły się w publiczności, za ciężkie obelgi uważane być winny.

§. 619. Paszkwile, za rozrządzeniem oszczercy iuż publicznie przybite albo roz-

niesione; iako obelgi symboliczne w stopniu naywyższym, na autorze ukarane być powinny.

§. 620. Samoż pismo obelżywe sługa sądowy w obecności autora i trzech świadków od obrażonego wybranych, podrze przed sądem zgromadzonym i podepce nogami.

§. 621. Jeżeli się autor niewymienił; paszkwil na żądanie obrażonego, przez kata na placu publicznym spalony być ma.

§. 622. Drukarze i nakładzcy takowych pism obelżywych, gdy bez cenzury były drukowane; zarówno z autorem ukarani będą.

§. 623. Taż sama kara dotknie winnego drukarza albo nakładzcę, gdy pismo przeszło wprawdzie cenzurę, ale mimo tego, wykreślone mieysca znowu są wsunięte, lub nowe wciągniono obelgi.

§. 624. Jeżeli autor paszkwilu niemoże być wyśledzonym, podwoi się karę na drukarza i nakładnika.

§. 625. Cenzor, który namyślnie pozwolił na druk szyderskiego pisma; równą z autorem karę poniesie, i z urzędu swego cenzorskiego złożonym zostanie.

§. 626. Jeżeli cenzor przez niedbalstwo pominął takowe obelgi; to iego w obowiązku urzędowym uchybienie, według przepisu §. 334. skarcone być ma.

§. 627. Obrażaiące sławę rysunki, obrazy i ryciny, publicznie wystawiane i roznoszone, uważać należy iako paszkwile; a zamawiaiący one, iako autor; rysuiący zaś, ryciniarze i malarze, w miarę okoliczności

iako współzbrodniarze albo pomocnicy, ukarani być maią.

Co do lekkich obraz uczynkowych.

§. 628. Wszelkie obelżywe człowieka iakiego traktowanie, przez bicie, rzucanie, popychanie i t. d., ieżeli się stało bez widocznego uszkodzenia ciała, ukarane być ma wedwóynasób tak ostro, iak ciężka obelga symboliczna.

§. 629. Bicie się wzaiemne między ludźmi pospolitemi, w którém nikt znacznie niezostał uszkodzonym, ma być skarcone robotą za karę albo aresztem, na ośm dni do czterech tygodni, podług okoliczności przez pół o chlebie i wodzie.

§. 630. Za obelgi uczynkowe, których dopuścili się podlegli przeciw swéy zwierzchności, służący względem swego państwa, dzieci naprzeciw rodzicom i uczniowie przeciw swym nauczycielom; następuie kara domu poprawy w mieysce więzienia, a to na tak długi czas, iakby była oznaczona na innych taż kara więzienia, według zasad powyższych. (§. 628. 629.)

§. 631. Takowa kara wedle okoliczności i ciężkości obelgi, może być obostrzona przez skarcenie na ciele (chłosty).

§. 632. Obelgi uczynkowe między osobami stanu szlacheckiego i officerskiego, ieżeli popełnione były tylko przez popchnięcie, rzucenie i inne mnieysze zatargi uczynkowe, ukarane będą aresztem w twierdzy od sześciu miesięcy, do lat dwóch; w razie zaś uderzenia i innych grubych obelg czynnych, takąż karą na lat dwa do czterech.

§. 633. Szlachcic tak daleko zapomina-cy się, że czatuie na innego, równegoż stanu

nu i urodzenia; albo nań czatować każe i zrządzi mu obelgę przez bicie kiiem albo batogiem, bądź innym tym podobnym sposobem; iako człowiek, który iuż przez sam czyn takowy stracił wszelkie prawa stanu swego i godności, uważany i aresztem w twierdzy, na ośm do dziesięciu lat ukarany być ma.

§. 634. Od takowego złoczyńcy więc, niemoże obrażony, bez nadwerężenia własnéy swoiéy sławy, prywatnéy żądać satysfakcyi, owszem pierwszego zaraz aresztować i do więzienia kryminalnego oddać należy.

§. 635. Jeżeli skrzywdzony podniecał swego przeciwnika do obrazy, przez grube obelgi słowne; nieuwalnia to wprawdzie ostatniego od kary.

§. 636. Wszelakoż ten, kto drugiego do takowych pobudzał obelg, według przepisu praw (§. 609. 614. 618. nast.) ukarany być powinien.

O ciężkich obelgach uczynkowych.

§. 637. Jeżeli zaszłe w obelgach uczynkowych bicia, takiéy są natury, iż mogą być uważane za niebezpieczne życiu; sprawca, bez różnicy stanu, musi być natychmiast ujęty do więzienia, i w niém zatrzymany póty, póki nieminie grożące uszkodzonemu niebezpieczeństwo.

§. 638. Jeżeli uszkodzony zupełnie znowu do zdrowia powróci, występca zasłużył karę w twierdzy albo domu poprawy, na lat dwa do trzech.

§. 639. Jeżeli uszkodzony odniesie kalectwo, zekształcenie; złoczyńca na karę w twierdzy albo domu poprawy na lat cztery do sześciu skaranym być ma

§. 640. Skoroby zaś uszkodzony umarł z odebranego obrażenia; złoczyńca, iako zabóyca ukarany zostanie.

§. 641. Gdy iniuryant po odniesionéy karze chlubi się z wyrządzonéy drugiemu zniewagi, mieć będzie mieysce powtórzenie takowéy kary.

§. 642. Za powtórzenie téy zniewagi, kara iuż raz dawniéy poniesiona, podwoioną być ma.

O obelgach między osobami stanu woyskowego a cywilnego.

§. 643. Gdy się zdarzaią obelgi między woyskowemi a cywilnemi, kara na winnego podwoioną być ma.

§. 644. Jeżeli w takowym przypadku zrządzone zostały obelgi uczynkowe albo ciężkie słowne i symboliczne, na mieysce więzienia weydzie kara w twierdzy albo domu poprawy.

§. 645. Jeżeli obrażony należy do stanu woyskowego; w tym razie w miarę okoliczności i osób obrażonych, tudzież daiąc wzgląd na rangę przestępcy, naznaczy sędzia wyrokiem kary więzienia, degradacyi, bieganía przez rózgi, robotę lub areszt w twierdzy.

O obelgach strażom woyskowym wyrządzonych.

§. 646. Zasłużona według §. 643. 644. kara za obelgę, powiększy się w dwóynasób, gdy iest wyrządzona zaiętéy służbą osobie woyskowéy.

§. 647. Jeżeli z nią połączone było uczynkowe opieranie się warcie czyli straży na złoczyńcę; prócz zasłużonéy §. 646., ieszcze w miarę okoliczności, kara §. 158. albo 167.—173. przepisana, ma być rozciągnięta.

§. 648. Gdy osoby woyskowe opieraią się wartom, według bliższego w artykułach woiennych oznaczenia ukarane będą.

§. 649. Lekkich obelg słownych i symbolicznych, sędzia z urzędu dochodzić, nieiest obowiązany. W iakich przypadkach sędzia ma postępować z urzędu.

§. 650. Ciężkie także w tym rodzaiu obelgi, wtenczas tylko z urzędu mogą być dochodzone i karane, gdy się zdarzyły w mieyscu publiczném, lub przy iakiéy uroczystéy okoliczności.

§. 651. Tożsamo rozumie się o małych obelgach uczynkowych, (§. 649. 650.) między ludźmi ze stanu włościan albo niższego stanu mieyskiego zaszłych.

§. 652. Niepotrzeba także dochodzenia z urzędu, gdy podobne małe obelgi uczynkowe zaszły między małżeństwem, rodzicami a dziećmi, uczniami a nauczycielami, państwem a czeladzią.

§. 653. Innych zaś obelg uczynkowych, sędzia winien z urzędu dochodzić i karać.

§. 654. Każdemu, kto należy do wyższego stanu mieyskiego albo szlacheckiego lub woyskowego; wolno iest, ieżeli niechce wnieść skargi o obelgę, donieść sędziemu, celem dochodzenia, wyrządzoną sobie od drugiego krzywdę na sławie, wraz z dowodami takowego czynu, dla saméy tylko onego indagacyi.

§. 655. Naówczas sędzia, ieżeli rzecz do tego znaydzie uwłaśnioną, indagacyą z urzędu nakaże i da wyrok względem ukarania obraziciela.

§. 656. Obrażony zaś, a sam skarzyć niechcący, niemoże żądać żadnéy prywatnéy satysfakcyi.

§. 657. We wszelkich przypadkach, gdzie sędzia musi w téy okoliczności postąpić O darowaniu (remissyi) obelg.

z urzędu, kara maiąca dotykać obraziciela, nieiest ieszcze uchyloną przez to, że obrażony zrzekł się prywatnéy satysfakcyi.

§. 658. Z drugiéy strony zaś, za darowaną raz wyraźnie albo milczeniem obrazę, żadnéy iuż satysfakcyi prywatnéy żądać niemożna.

§. 659. Prywatną satysfakcyą wtenczas tylko za darowaną milczeniem uważać należy, gdy obrażony, pomimo że mu taż obelga i iéy sprawca byli znaiomi, wszelakoż ciągiem trzech miesięcy nieodezwał się z zaskarzeniem onych.

§. 660. Ztémwszystkiém i w tym razie prawo obrażonego do właściwego wynagrodzenia szkody, ieszcze niewygasło.

O kompensacyi i retorsyi obelg.

§. 661. Gdy niewygasłe ieszcze obelgi są uwzaiemniane; żadna ze stron obydwóch, prywatnéy satysfakcyi żądać niemoże.

§. 662. Jeżeliby iednak obelgi uczynkowe przez same tylko słowne albo symboliczne obelgi, na mieyscu były uwzaiemnione; przez takowy odwet nietraci się prawa żądania prywatnéy satysfakcyi.

§. 663. Kara za wzaiemne obelgi, nigdy nieznosi się przez uwzaiemnienie onych.

§. 664. Wszelakoż dla tego, kto z powodu wyrządzonéy sobie obelgi był drażniony do uwzaiemnienia onéy, mieć będzie mieysce zmnieyszenie kary, według prawa zasłużonéy.

§. 665. Wszelkie uwzaiemnienie obelgi dopiero po upłynieniu nieiakiego czasu nastąpione, nieskutkuie żadnéy wymówki dla wzaiemnie znieważaiącego.

§. 666. W ogólności nikt za poniesione iakoby urazy, własną mocą satysfakcyi czynić sobie niepowinien.

§. 667. W szczególności ci, którzy odważaią się przez poiedynek prywatny czynić sobie samym satysfakcyą, naycięższą karą maią być uciążeni. O poiedynkach w ogólności. Kary.

§. 668. Kto więc drugiego na poiedynek wyzywa, zasłużył w stósunku, im więcéy albo mniéy był do tegoż drażnionym, na karę w twierdzy lat trzech do sześciu.

§. 669. Kto przyimuie wyzwanie i przez swe postępki daie do poznania swą gotowość do poiedynku; stósownie do przybywaiących mu w pomoc większych albo mnieyszych pobudek, które go wymawiaią, na rok lub trzy lata karę w twierdzy poniesie.

§. 670. Przez wyzwanie albo przyięcie onego, strony utracaią wprawdzie prawo żądania prywatnéy satysfakcyi; wszelakoż prócz zasłużonéy za przedsięwzięty poiedynek kary podpadaią téy ieszcze, iaką ciągnie za sobą wyrządzenie obelgi.

§. 671. Jeżeli odbył się poiedynek, a iedna strona w nim została zabitą; ten, który go przeżył w miarę zamysłu swego, karą śmierci na morderców albo zabóyców naznaczoną złożony być ma.

§. 672. Jeżeli nikt niebył zabitym, obie strony utracą szlachectwo i godności, przez siebie piastowane, a ieszcze prócz tego, w miarę okoliczności, dziesięcioletnią aż do dni życia karą w twierdzy zostaną złożone.

§. 673. Kto się usuwa przez ucieczkę od kary za prywatny poiedynek zasłużonéy; tego maiątek, ieżeli go w kraiu posiada, póki

życie ma być wzięty w sekwestr, i iemu samemu z niego nic bynaymniéy niebędzie wydano, w każdym razie zaś, portret iego, na pręgierzu publicznym zawieszony zostanie.

Środki zaradcze.

§. 674. Kto w zdarzaiącéy się kłótni słownéy, zrywa się do broni śmiercią grożącéy, chociażby ieszcze żadna nienastąpiła szkoda, poniesie areszt w twierdzy na sześć miesięcy do roku iednego.

§. 675. Już ten także, kto tylko grozi drugiemu, że go zmusi do poiedynku, albo obrazi zelżywym sposobem; iako burzyciel spokoyności, karą więzienia na rok do lat dwóch uciążony zostanie.

§. 676. Kto drugiego pobudza, aby szukał w poiedynku swéy mniemanéy satysfakcyi; tudzież ten, kto się daie używać z umysłu do podsycania poiedynku, iako sekundant albo roznosiciel kartelów, ieżeli ktokolwiek z tego powodu był zabitym, karę w twierdzy lat dziesięciu prócz tego na lat pięć przewinił.

§. 677. Kto z powodu załatwionéy przez ugodę albo wyrok sprawy honorowéy czyni stronom wyrzuty albo daie uczuć pogardę; iako podszczuwacz karą w twierdzy na rok do lat pięciu, uciążony być ma; a prócz tego, ieźli posiada iakie godności, one utraci.

Rozrządzenia ściągaiące się do miesca poiedynku i przymiotów osób poiedynkuiących się.

§. 678. Gdy kraiowcy wyzywaią się na poiedynek za granicą odbyć się maiący; ten chociażby odbył się za granicą, w równi z odbytym wśród kraiu poiedynkiem uważany i ukarany być ma.

§. 679. Jeżeli osoba, maiąca swóy pobyt w kraiach królewskich, posłała cudzoziemcowi wyzwanie na poiedynek lub przyięła od

niego w kraiu podobne wyzwanie; z powodu takowego wyzwania lub przyięcia onego, według praw kraiowych (§. 668. i nast.) ukaraną być ma.

§. 680. Jeżeli kraiowiec w skutek takowego wyzwania (§. 679.) odbył poiedynek za granicą kraiu z poddanym obcego państwa za granicą mieszkaiącym; ma mieysce wprawdzie kara na poiedynki naznaczona, iednak przy ograniczeniu §. 15tym obiętém.

§. 681. Z podobnémże ograniczeniem kara za poiedynek nastąpi, gdy kraiowiec z powodu za granicą umówionego i odbytego poiedynku, na wniosek zwierzchności mieysca, gdzie się poiedynek odprawił, ma bydź ukaranym.

§. 682. Także cudzoziemcy wyzywaiący się na poiedynek w kraiach tuteyszych, podpadną oznaczonym prawami kraiowemi na poiedynek karom.

§. 683. Jeżeli cudzoziemcy umówiony za granicą poiedynek w kraiach tuteyszych odprawili; maią być wzięci w areszt i wydani swéy zwierzchności kraiowéy, na iéy żądanie.

§. 684. Jeżeli kraiowcy w takowym poiedynku dali się używać za sekundantów albo kartele roznoszących; zasłużyli karę prawami kraiowemi w §. 676. oznaczoną.

§. 685. We wszelkich zdarzeniach, gdy według powyższych przepisów prawa kraiowe na poiedynki do odprawionego przez kraiowców za granicą, albo przez cudzoziemców w kraiu tuteyszym odbytego poiedynku nie mogą być zastósowane, wszelakoż, ieżeli kto przy tém zraniony albo wcale zabity został; występca według przepisów iedenastego roz-

działu (o naruszeniach ciała) tudzież sekundanci lub roznosiciele kartelów, iako uczestnicy takowego występku, ukarani być maią.

§. 686. Gdy osoby woyskowe nawzaiem wyrządzą sobie obrazę, lub wyzwą się na poiedynek; w tym razie maią mieysce oddzielne urządzenia tym końcem wydane.

§. 687. Gdy osoba cywilna przez woyskową do poiedynku zniewoloną została; nayprzód względem wykroczenia ostatniéy dać wyrok, a w miarę takowego wyroku karę stanowiącego, ukaranie osoby cywilnéy stósunkowo naznaczyć należy.

§. 688. Przeciwnie zaś powyższe rozrządzenia względem poiedynku w ogólności przeciw osobie cywilnéy, woyskowego wyzywaiącéy, lub innym sposobem znaglaiącéy do poiedynku, w całéy swéy rozciągłości powinny być zastósowane.

§. 689. Gdy nienależące do stanu szlacheckiego ani oficerskiego osoby, napadaią na kogo z bronią przyboczną, ogniową, lub przeciwnika swego wyzywaią na poiedynek, bądź przyimuią wyzwania; takowe przedsięwzięcie iako zamysł morderstwa uważane i ukarane być ma.

§. 690. Gdy zaś takowe osoby wyzywaią się na kiie albo inne narzędzia mniéy niebezpieczne, lub niemi się biią; maią być uciążone karą podwoyną, na obelgi (uczynkowe) naznaczoną.

ODDZIAŁ JEDENASTY.

O obrazach cielesnych.

Zasada. §. 691. Każdy człowiek iest w obowiązku tak się sprawować względem drugich, aby ani

czynami, ani zaniechaniem, ich życia lub zdrowia nie podał w niebezpieczeństwo.

§. 692. Temu wszystkiemu, z czego podobne znakomite mogłoby wyniknąć niebezpieczeństwo, zabiegać należy ile możności, przez surowe zakazy policyine i stósunkowe kary. Środki zabieżenia.

§. 693. Nikt bez wyraźnego Władzy kraiowéy zezwolenia nie powinien przyrządzać, przedawać lub w inny sposób innym zbywać prochu strzelniczego, trucizny, lekarstw i innych materyałów, których wyrobienie, zachowanie i przyzwoite użycie szczególnieyszych wymaga wiadomości. 1) W przedaży prochu, trucizny i lekarstw.

§. 694. Kto iednak to czyni, chociażby żadna przez to szkoda zrządzoną nie była, zapas będzie mu na skarb zabrany, a on w stósunku do wynikłego niebezpieczeństwa i poszukiwanéy albo rzeczywiście ciągnionéy korzyści, na karę pieniężną dwudziestu do stu talarów skazany być powinien.

§. 695. Aptekarze i wszyscy ci, którym przyrządzenie i sprzedaż trucizn lub lekarstw iest dozwolona; maią w téy mierze postępować przezornie i troskliwie, aby przez niewłaściwe i nieumiarkowane onych zażycie, nikt na życiu albo zdrowiu swoiém nie był uszkodzony.

§. 696. Nie powinni przyrządzać ani wydawać żadnych lekarstw (wyiąwszy iedynie rodzaie w ordynacyi medycynalnéy mianowane) bez przepisu zatwierdzonego od Władzy kraiowéy lekarza.

§. 697. W szczególności zaś niebezpieczne lekarstwa i trucizny tym tylko osobom dawać do rąk powinni, które do ich odbiera-

nia zaświadczeniem takowego lekarza (§. 696.) są umocowane.

§. 698. Osobom dostatecznie znaiomym i niepodeyrzanym, można wprawdzie i bez takowego attestu dawać truciznę do wskazanego przez nie, prawnego użycia;

§. 699. wszelakoż podobne osoby albo same po truciznę przychodzić powinny, lub musi im ie do rąk oddać Aptékarz przez swych ludzi, dobrze zamknięte i zachowane.

§. 700. a. Kto nie iest na mieyscu przytomny, winien pod własną odpowiedzialnością pewne wybrać osoby do odebrania rzeczy tak niebezpiecznych i upełnomocnić ie do tego na piśmie; te zaś od Aptékarza względem nieszkodliwego ich wyniesienia potrzebną odebrać muszą informacyą.

§. 700. b. Podobnież proch strzelniczy niepodeyrzanym tylko osobom, którym można zawierzyć, że się z nim obchodzić umieią, dawany do rąk być powinien, a handluiący nim również przepis §. 699. 700. a. zachować są obowiązani.

§. 701. Kto postępuie wbrew powyższym przepisom (§. 695. i następ.); w miarę stopnia swéy opieszałości i wynikaiącego z tąd niebezpieczeństwa karą pieniężną dziesięciu do pięciudziesiąt Talarów uciążony, a stósownie do okoliczności, zwłaszcza w przypadku powtórzenia, za utracaiącego swoy przywiley uznany będzie.

2) Co do kuracyi wewnętrznych i zewnętrznych.

§. 702. Nikt, nie pozyskawszy wprzód od Władzy kraiowéy pozwolenia, nie powinien zaymować się professyą leczenia ran lub chorób wewnętrznych, pod uniknieniem dowolnéy kary pieniężnéy albo więzienia.

§. 703. Pod podobnąż karą Aptekarze i Chirurgowie wstrzymać się maią od wszelkich kuracyi wewnętrznych, ieżeli im wyraźnie dozwolone nie były.

§. 704. Lekarze od oczu (okuliści) i zębów (dentyści), tudzież wyrzynaiący kamienie i rupturzyści niech się nie ważą prowadzić wprzód swéy professyi, póki od przełożonéy zwierzchności nie zyskaią na to pozwolenia za poprzedzaiącém wyrozumieniem ich zdatności i sposobu postępowania.

§. 705. Jeżeli to wszakże nastąpiło: iuż przez to samo na karę pieniężną pięciu do dziesięciu Talarów, lub ośmiu do czternastu dni więzienia zasłużyli.

§. 706. Lekarze od zębów i oczu, wyrzynaiący kamienie i rupturzyści, pokątni lekarze, kramarze ziół i oleyków, akuszerki, pastuchy, owczarze, mistrzowie (czyli kaci) i inni, bez pozwolenia zwierzchności, lub bez przybrania i zezwolenia approbowanego Doktora robiący rzemiosło z wewnętrznych albo zewnętrznych kuracyi; według natury okoliczności i w miarę większéy albo mnieyszéy szkodliwości używanych leków, karą więzienia na dni czternaście do sześciu tygodni złożeni być powinni.

§. 707. Jeżeli takowy niepozwolony proceder prowadzili w chęci zysku; iako oszukańcy karą domu poprawy na trzy do sześciu miesięcy uciążeni być maią.

§. 708. Gdy takowi lekarze pokątni są cudzoziemcami; po wytrzymanéy karze wyprowadzi się ich za granicę, a gdyby powróciwszy, iednakowoż zakazane prowadzili rze-

miosło, bez dalszych rozwlekłości iako włoczęgi uważani będą (§. 191. i następ.).

§. 709. Przeciw kraiowcom w razie powtórzenia kara podwoioną będzie; a w tym razie w miarę okoliczności, oddaleni być maią z mieysca albo Prowincyi gdzie zakazaném trudnili się rzemiosłem.

3) Względem pomocniczek rodzącym.

§. 710. Nikt bez poprzedniczego wyrozumienia i zezwolenia Władzy kraiowéy niech się nie waży, trudnić się dawaniem pomocy rodzącym, iako professyą.

§. 711. Ci co się tego dopuszczaią, karą więzienia na ośm dni, do czterech tygodni uciążeni zostaną, a ieżeli przez to nie dadzą się upomnieć, z dotychczasowego mieysca pobytu swego oddaleni być powinni.

§. 712. Gdyby przy rodzeniu ciężkie albo niezwyczayne wydarzyły się okoliczności, akuszerka iest obowiązana, kazać przyzwać approbowanego lekarza, ieżeli go można mieć na doręczu.

§. 713. Toż samo musi nastąpić, gdy przy rodzeniu matka albo dziecko życie utracą.

§. 714. W takowém zdarzeniu Xięża i Zakrystyanie o naganném akuszerki postępowaniu wiadomość odebrawszy, zwierzchności o tém donieść powinni.

§. 715. Samo iuż zaniechanie tego doniesienia, w przypadkach powyższych (§§. 712—714.) dowolną karą pieniężną albo więzienia skarcone zostanie.

§. 716. Gdy owoc żywota, który nie zdaie się mieć postaci ludzkiéy, żywy wyidzie na świat; niepowinni rodzice ani aku-

szerki ważyć się własną mocą zagubiać takowego płodu. (Cz. I. Tyt. 1. §. 17. 18.)

§. 717. Owszem akuszerka ma powinność, oznaymić niezwłocznie o tém przypadku swéy zwierzchności, która go za przybraniem znawców ściśle wyrozumiawszy, do wyższéy Władzy po dalszą decyzyą doniesie.

§. 718. Rodzice i akuszerki wbrew ninieyszemu rozrządzeniu i własną mocą takowe potworne płody gubiący; w miarę okoliczności karą więzienia albo domu poprawy na dwa tygodnie do trzech miesięcy uciążeni być maią.

§. 719. Kto owoc żywota z umysłu zabiia, ieżeli ten iest widocznie potwórnym płodem, zasłużył na karę więzienia lub domu poprawy od sześciu tygodni do sześciu miesięcy; w innym zaś razie czeka go kara naznaczona mordercom.

§. 720. Akuszerka bez naglących przeszkód komukolwiek pomocy odmawiaiąca, chociażby żadna z tąd szkoda nie nastąpiła, dowolną karę pieniężną lub więzienia poniesie.

§. 721. Jeżeli takowa nieochoczość w usłudze weszła u niéy w zwyczay, proceder takowy ma być iéy zupełnie zakazany i inna na iéy mieysce postanowiona.

4) Względem żywności i napoiów.

§. 722. Nikt nie powinien żywności lub napoiów, ze swéy natury zdrowiu szkodliwych, pod surową karą pieniężną albo cielesną, z umysłu przedawać lub innym do użycia udzielać.

§. 723. Kto podobnę żywności sposobem zdrowiu szkodliwym fałszuie, mięsza z szkodliwemi materyały, osobliwie zaś używa do napoiów przysposobień z ołowiu; w miarę

okoliczności i wynikaiącego z tąd dla zdrowia niebezpieczeństwa, karą domu poprawy albo twierdzy, na rok do lat trzech, uciążony być ma.

§. 724. Prócz takowéy kary, ci, którzy staią się winnymi namyślnego przedawania zepsutych, albo ze szkodliwemi przydatkami pomięszanych żywności, utracaią na zawsze prawo prowadzenia na złe użytego procederu.

§. 725. Znaleziony takowych żywności zapas, ieżeli się nieda poprawić, natychmiast zniszczony być ma; w innym zaś razie zabrany, kosztem występcy do stanu użycia przysposobiony i na rzecz ubogich obrocony będzie.

5) Względem sukien, pierzyn i łóżek.

§. 726. Pierzyny, suknie i inne rzeczy, które posiadały osoby na chorobę powietrzną zmarłe, a przez nie na ciele lub innym sposobem do zwyczaynego użycia noszone; powinny być natychmiast spalone, pod dowolną karą cielesną lub pieniężną.

§. 727. a. Jeżeli chory umarł na inną chorobę zaraźliwą; użycia lub przedaży takowych sukien i rzeczy wtenczas się tylko dozwoli, gdy lekarz approbowany zaświadczy pod obowiązkiem, iż przez użycie koniecznych środków, niebezpieczeństwo zarazy odięte im zostało.

§. 727. b. Kto powiększa wagę piérza w pościeli przez bleywas; zasłużył na karę w §. 723.—725. oznaczoną.

6) Co do sprzętów kuchennych.

§. 728. Nikomu nie wolno używać naczyń miedzianych niepobielanych do przyrządzenia potraw.

§. 729. Kotlarze i inni, takowe naczynia należycie niepobielane przedaiący; uka-

rani będą wzięciem na skarb ich zapasu i karą pieniężną od dziesięciu do dwudziestu Talarów; w razie zaś powtórnym swe prawo maystrowskie utracą.

§. 730. Równaż kara dotknie tych professyonistów, którzy do pobielania miedzianych statków kuchennych używaią przydatku z ołowiu.

§. 731. Nieprzezorne użycie węgli w zamkniętych izbach, gdzie z nich dym i swąd osobom tam będącym mógłby być niebezpieczny; chociażby ieszcze żadna nie zdarzyła się szkoda, karą pieniężną trzech do dziesięciu Talarów, lub dowolną karą więzienia ma być skarcone.

§. 732. Zwierzchność każdego mieysca pod własną odpowiedzialnością przestrzegać powinna, aby wydane względem publicznego ochędostwa w domach i na ulicach urządzenia policyine, przez każdego, bez różnicy stanu, pod dowolną karą pieniężną albo więzienia, ściśle były zachowywane. 7) Względem publicznego ochędostwa.

§. 733. Nikomu nie wolno względem osoby, którey ciężarność iest widoczna lub mu wiadoma, albo nawet z umysłu, w iéy obecności przedsiębrać czynów, któremi zwykły się wzniecać gwałtowne poruszenia umysłu. 8) Względem postępowania z ciężarnemi i nieurodzonemi dziećmi.

§. 734. Jeżeli takowy postępek iuż z samego siebie karze podlega; natenczas ma mieysce obostrzenie kary.

§. 735. Jeżeli na czyn takowy żadna kara prawem nie iest naznaczona; w miarę, ile był popełniony z umysłu, samowolnie albo z grubéy nieprzezorności, dowolna kara pieniężna

bądź więzienia, lub skarcenie na ciele będzie nań ściągnione.

§. 736. J ci także, którym z innego względu służy prawo miernego skarcenia; nie powinni takowego używać względem podobnych osób ciężarnych, póki trwa ciężarność, pod dowolną karą więzienia albo pieniężną.

§. 737. Osoby, które w ciągu swéy ciężarności i przed rozwiązaniem umarły, nie wprzód mogą być pogrzebane, aż względem ocalenia znayduiącego się w żywocie macierzyńskim dziecięcia potrzebne środki, z należytą przezornością, przedsięwzięte zostaną.

9) Względem dzieci ssących.

§. 738. Matki i mamki nie powinny brać w nocy do łóżka dzieci, mniéy iak lat dwa maiących, i dozwalać aby z niemi lub z kim innym spały.

§. 739. Ta zaś co się tego dopuściła, w stósunku do okoliczności i zachodzącego w téy mierze niebezpieczeństwa, karę więzienia lub skarcenia na ciele zasłuży.

10) Względem strzelania.

§. 740. Nikt bez prawdopodobnéy obawy napadnienia nocnego, nabitéy broni w swym domu trzymać nie powinien; tém mniéy zaś stawiać iéy w mieyscu, lub zawieszać, gdzie dzieci lub osoby niedoświadczone mogłyby mieć przystęp.

§. 741. Podróżni także lub myśliwi, gdy maią przy sobie broń nabitą, wchodząc do domu albo gdzieżkolwiek między ludźmi przebywaiąc, takową broń zawsze mieć winni pod swym bezpośrednim dozorem lub ią wypróżnić z wystrzału.

§. 742. Gospodarze domów gościnnych do których takowe osoby wstępuią, przestrzegać powinni, aby albo iedno z tego dwoy-

dwoyga nastąpiło, lub broń tym sposobem do siebie w bezpieczne wziąć maią zachowanie, aby ztąd żadna szkoda nie wynikła.

§. 743. Kto postępuie wbrew takowym przepisom; (§. 740. do 742.) ma być za każdą razą uciążony aresztem na dni ośm do czternastu, lub karą pieniężną pięciu do dziesięciu Talarów.

§. 744. Jeżeliby ktokolwiek takową bronią i przez nieprzezorne onéy użycie, na życiu, ciele lub maiątku był uszkodzony; nietylko ten, kto ią ma przy sobie, ale nawet gospodarz domu albo gościnny, który uchybił swemu obowiązkowi, zasłużył na karę więzienia lub twierdzy na cztery tygodnie do sześciu miesięcy.

§. 745. Kto w zamieszkałych, lub za zwyczay przez ludzi odwiedzanych mieyscach używa broni strzelniczéy, wiatrówek albo łuków, bądź feyerwerki bez szczególnego zwierzchności pozwolenia zapala; chociażby żadna szkoda ztąd nie wynikła, podpadnie karze pięciu do pięćdziesiąt Talarów.

11) Względem noszenia ukrytéy broni.

§. 746. Nikt nie powinien nosić przy sobie sztyletów i zbroynych lasek czyli rapirów.

§. 747. Ludziom pospolitym niewolno nosić w kiiach lub innym sposobem ukrytéy broni.

§. 748. Samo iuż noszenie takowéy broni zakazanéy, skarcone będzie zabraniem iéy na skarb i karą pieniężną pięciu do dwudziestu Talarów.

12) Co się tycze utrzymywania dzikich zwierząt.

§. 749. Nikt bez szczególnego zwierzchności pozwolenia dzikich lub innych zwierząt, z natury szkodliwych, trzymać niepowinien.

§. 750. Zwierzchność pod własną odpowiedzialnością dawać niepowinna na to zezwolenia, nieprzekonawszy się wprzód, że przedsięwzięto dostatecznie bezpieczne środki, ku ochronieniu ludzi od wszelkich szkód, iakich się obawiać należy.

§. 751. Kto bez zezwolenia zwierzchności utrzymuie szkodliwe zwierzęta, natychmiast ich się pozbyć, a prócz tego za karę dwadzieścia do pięćdziesiąt talarów zapłacić winien.

§. 752. Równaż kara dotknie i tego, kto odebrał wprawdzie od zwierzchności pozwolenie, lecz potém zaniedbał przedsięwziąć należytych środków, ku zaradzeniu wszelkiéy szkodzie.

§. 753. Podobnież ukarany będzie właściciel zwierzęcia, z innych względów łaskawego, gdy toż ma szczególne szkodliwe własności, i iak skoro to doszło iego wiadomości, nieużył dostatecznych środków ku ochronieniu od wszelkiéy szkody, iakiéy się należało obawiać.

§. 754. Niemniéy przepisane w celu zapobieżenia wściekłości psów prawa policyine, każdy ściśle zachować iest obowiązany pod naznaczonemi w nich karami pieniężnemi lub na ciele.

§. 755. Szczwanie ludzi psami, chociażby ztąd żadna niewynikła szkoda, dowolną karą pieniężną albo na ciele skarcone być powinno.

13) Względem ieżdżenia konno i w pojazdach.

§. 756. Po ulicach, mostach i placach publicznych, tudzież we wszelkich okolicach od ludzi zamieszkanych i licznie zwiedza-

nych, każdy spiesznego iechania konno lub powozem strzedz się powinien.

§. 757. Przestąpienie tego prawidła ma być skarcone karą pieniężną pięciu do dziesięciu talarów, albo stósowną karą więzienia.

§. 758. Jeżeli wady konia są winą takowego przestępstwa; iadący konno albo w powozie wtenczas tylko iest wolen od kary, gdy wprzód niewiedział o takowéy wadzie.

§. 759. Z drugiéy strony kara dotknie tylko właściciela konia, który nie ostrzegł wcześnie drugiego o wadzie tegoż zwierzęcia.

§. 760. Naznaczoną §. 757. karę zasłużył i ten, kto bez należytego dozoru zostawia konie na placach publicznych, ulicach lub innym sposobem w mieyscu otwartém, gdzie mogą zrządzić szkodę przez wyrywanie się, kąsanie, wiérzganie lub uderzenie.

§. 761. Pod równąż karą niech się nikt nieważy, wśród miasta obieżdżać koni, albo w nocy używać sanek bez dzwonków.

14) Względem rzeczy zawieszonych albo wystawionych.

§. 762. Nikt w mieyscach na uczęszczanie publiczności przeznaczonych, niepowinien nic wystawiać przed swemi oknami albo przy domu, bez należytego przymocowania, bądź zawieszać cóżkolwiek, coby spadkiem swym mogło kogo uszkodzić.

§. 763. Przestępca winien być zniewolony, sprzątnąć natychmiast rzecz wystawioną albo zawieszoną, a prócz tego na zapłacenie kary pięciu talarów będzie skazanym. (Cz. I. Tyt. 8. §. 74. i nast.)

§. 764. Podobnéyże karze podpadnie i ten, kto rzeczy, mogące się stać szkodliwemi dla przechodzących, wyrzuca z domu lub okien.

15) W budowlach i reparacyach domów.

§. 765. Każdy właściciel iest w obowiązku, utrzymywać swe budynki w stanie zabudowanym, tak dalece, aby przez ich zapadnienie lub odpadnienie, mieszkańcom lub przechodzącym niezdarzyła się żadna szkoda.

§. 766. Kto się w tém zaniedbuie, zwierzchność środkami przymusu do tego go zniewoli i opieszałość iego ukróci karą pieniężną dziesięciu do trzydziestu talarów, albo proporcyonalną na ciele.

§. 767. Jeżeli właściciel do takowych reparacyi nie iest zamożnym, zwierzchność pod własną odpowiedzialnością z urzędu starać się o to powinna, tyle, ile potrzeba, w celu odwrócenia grożącego publiczności niebezpieczeństwa. (Cz. I. Tyt. 8. §. 40. i nast.)

§. 768. Budowniczy, którzyby w budowaniu albo reparacyi, lub w wyborze potrzebnych do tego materyałów, postąpili przeciw powszechnie przyiętym sztuki budowniczéy prawidłom, tak dalece, iżby ztąd dla mieszkańców albo publiczności wynikło niebezpieczeństwo; maią być zniewoleni, poprawić ten błąd własnym nakładem.

§. 769. Jeżeli zaś powtórnie w takowy błąd popadną; zakazać im należy dalszego prowadzenia ich procederu, pod karą więzienia na rok do lat dwóch.

§. 770. Nigdy atoli budowniczy zastawiać się niemoże wymówką, że pan budowli sam żądał lub zatwierdził nienależyty sposób prowadzenia budowli, albo użycie niezdatnych materyałów.

§. 771. Gdy kto zaniedbuie należącego do niego utrzymywania publicznych budynków, dróg, mostów i t. d., a wyszła doń

w téy mierze odezwa była bezskuteczną; zwierzchność potrzebne naprawy poczynić nakazawszy z urzędu, koszta od niego przez exekucyą ściągnąć rozkaże.

§. 772. Prócz tego zaś podpadnie karze pieniężnéy pięciu do trzydziestu talarów, albo proporcyonalnéy cielesnéy.

§. 773. We wszelkich budowlach i reparacyach, bezpośredni dozorcy poczynią konieczne przysposobienia, aby przez spadanie materyałów, zapadnięcie rusztowań, lub innym sposobem, niebył ktożkolwiek uszkodzony.

§. 774. Takowe place do budowli drągami opasać należy, tak, aby zwłaszcza dzieci i zwierzęta od wchodzenia w podobne mieysca niebezpieczne, były wstrzymane.

§. 775. Zaniedbanie tego przepisu ścigane będzie na opieszałych dozorcach surową karą więzienia lub pieniężną.

§. 776. Przestępstwa praw policyinych, ciągną za sobą kary w nich oznaczone i wtenczas nawet, gdyby przez nie żadna istotna szkoda niewynikła.

O obrażeniach przez uchybienie

§. 777. Jeżeli iednak skutkiem przestępstwa ktożkolwiek na swém zdrowiu lub życiu został istotnie uszkodzonym; przestępca ieszcze prócz tego uważanym będzie iako ten, który szkodę zrządził z grubego uchybienia.

§. 778. Według stopnia takowéy opieszałości, podług większéy lub mnieyszéy znakomitości szkody i w miarę, ile uszkodzony może być znowu przywróconym zupełnie do przeszłego stanu, albo nie; mieć będzie mieysce na uszkadzaiącego kara wię-

zienia albo twierdzy na miesiąc ieden do lat dwóch.

§. 779. Jeżeli do ciężkiego obrażenia człowieka dało pochop grube zaniechanie pewnych szczególnych obowiązków urzędu lub powołania; przestępca prócz kary, według powyższego urządzenia onegoż dotykaiącéy, do takowego urzędu albo procederu na zawsze za niezdatnego uznanym być ma.

§. 780. I ten także, kto wprawdzie nieprzestępuiąc wyraznych praw lub szczególnych przepisów, ale iednak przez grube zaniedbanie powszechnéy ostróżności, §em 691. każdemu zaleconéy, kogóżkolwiek na ciele albo życiu uszkadza; zasłużył zawsze stósowną karę cielesną.

§. 781. Ta kara podług stanu i wieku przestępcy, w stósunku stopnia saméyże opieszałości, znakomitości szkody lub nastąpionego albo nienastąpionego przywrócenia osoby uszkodzonéy do pierwszego stanu; na chłostę cielesną albo karę więzienia dni czternastu do roku iednego, ma być oznaczoną.

Ratowanie od niebezpieczeństwa śmierci.

§. 782. Ktokolwiek, bez własnego znacznego niebezpieczeństwa, mógłby wyrwać człowieka z rąk rabusiów albo morderców, ocalić od wody lub ognia, bądź z innego zagrażaiącego mu na życiu niebezpieczeństwa, a tego nie czyni; ieżeli ten inny istotnie życie utracił, poniesie karę więzienia dni czternaście.

§. 783. Nadto, nieczułość iego i zaszłe onéy ukaranie, dla zawstydzenia iego a innym ku przestrodze, publicznie ogłoszone być maią.

§. 784. Z drugiéy strony szlachetność tego, kto iednemu ze swych współbliźnich ocalił życie; z wymienieniem nazwiska do publicznéy wiadomości podaną, a nawet innym sposobem, w miarę okoliczności, wynagrodzoną być ma.

Osobliwie co do pozornie umarłych.

§. 785. Ktokolwiek znaydzie pozornie umarłego, musi pod karą w §. 782. zagrożoną, dać mu spieszną pomoc, a za to od rządu powrócenia wydatków tudzież nagrody, prawami policyinemi oznaczonéy, spodziewać się ma.

§. 786. Jeżeli nieżąda takowéy nagrody; przeznaczona na ten koniec summa pieniężna, według iego przekazu, ma być między ubogich rozdzieloną, a iemu za szlachetne iego usiłowanie, według przepisu §. 784. publiczne dzięki złożone zossaną.

§. 787. Cnociażby nawet użyta w téy mierze usilność była nadaremną; wszelakoż za nię, przy wynagrodzeniu nakładów, ma być daną połowa nagrody, w §. 785. wzmiankowanéy.

§. 788. Zatonieni muszą być natychmiast z wody wyciągnieni; uduszeni od szkodliwych wyziewów, na wolne zaniesieni powietrze; powieszeni maią być odcięci; a tym podobni na pozór zmarli, w każdym razie z cisnącéy ich odzieży rozebrani być powinni.

§. 789. Wspomniona na ostatku ostrożność musi być także zachowaną względem tych, którzy w szkodliwych wyziewach są zaduszeni, a ci natychmiast zaniesieni na wolne powietrze.

§. 790. Potrzeba iaknayspiesznieý przyzwać lekarza lub chirurga, naybliższéy

zwierzchności dać o tém wiadomość, a zresztą postąpić z pozornie umarłym podług bliższych przepisow ustaw policyinych.

§. 791. Zwierzchność, któréy takowe doniesienie było uczynione, chociażby niebyła właściwą, musi bez straty czasu podiąć staranie o ocalenie na pozór umarłego.

§. 792. Zwierzchności sądowe i lekarze, którzyby się zaniedbali w daniu pomocy przepisanéy, lub onéy z ciągłą niepełnili usilnością; maią być pociągnieni do indagacyi, a prócz kosztów sprawy, poniosą i te, które według przepisu §. 785. muszą być założone z kassy publicznéy.

§. 793. Prócz tego nieczułe ich postępowanie, ku ich zawstydzeniu, będzie podane do wiadomości publicznéy.

§. 794. Z powodu wszelkich lżeyszych uszkodzeń, przez opieszałość zrządzonych, w miarę okoliczności, zamiast kary cielesnéy §§. 778. i 780. naznaczonéy, stósowna kara pieniężna zawyrokowaną być może.

§. 795. Że, i iak uszkadzaiący musi wynagrodzić uszkodzonego, albo iego familią względem pokrzywdzenia, które poniósł na swych członkach, zdrowiu lub przez zekształcenie onego; iest przepisano w właściwém mieyscu. (Cz. I. Tyt. 6. §. 98. i nast.)

Uszkodzenie namyślne.

§. 796. Zrządzone namyślnie same tylko uderzenia lub inne małe obrażenia, które dla uszkodzonego niemaią żadnych dalszych skutków szkodliwych; będą ukarane zarówno iak obrazy uczynkowe. (§. 628. i nast.)

§. 797. Lecz ieżeli kto wyrządził drugiemu namyślnie ciężkie uszkodzenia, z których wyniknąć mogło znaczne narażenie iego

zdrowia lub członków; zawsze stósowna kara twierdzy albo domu poprawy ma mieysce.

§. 798. W miarę samegoż obrażenia, znakomitości wyrządzonéy szkody i nastąpionego uzdrowienia osoby uszkodzonéy, czas kary od dwóch miesięcy do lat trzech, będzie oznaczony.

§. 799. Jeżeli kto zrządzaiąc drugiemu podobną obrazę, miał w zamiarze, nastąpione istotnie pokaleczenie lub zekształcenie uszkodzonego; kara może być przedłużoną aż do lat sześciu.

§. 800. Gdy uszkodzony skutkiem takowéy obrazy stał się niezdolnym do sprawowania swych interesów; ma mieysce kara domu poprawy lub twierdzy na lat sześć do dziesięciu.

§. 801. Zrządzone z umysłu obłąkanie, uważa się w równi z zabóystwem (§. 863.); prócz tego przypadku zaś, ktokolwiek przez własną winę zrządził drugiemu ciągłe obłąkanie; skazanym będzie na karę naybliższą po téy, iakąby w razie wynikłéy śmierci przewinił.

§. 802. Ktokolwiek przez namyślne skaleczenie ciała swego, czyni się sam niezdolnym do swych powinności obywatelskich, lub do pewnych, według powołania swego do niego należących czynności; ten poniesie publiczną na ciele chłostę, tudzież karę domu poprawy albo twierdzy na rok ieden do lat trzech.

§. 803. Samobóycy niemaią być wprawdzie po swém zeyściu okrywani obelgą, lecz utracą wszakże to wszystko, czém zwy-

kła bywać uczczoną pamięć i zeyście innych ludzi, według ich stanu lub godności.

§. 804. Ludzie, którzy sami sobie odbieraią życie, dla uniknienia kary, iaką przez grube zbrodnie zasłużyli; podług uznania sądu wyrokuiącego, maią być na placu exekucyi pogrzebani.

§. 805. Jeżeli wyrok karę naznaczaiący iuż przeciw nim zapadł; na nieżywém ich ciele, ile to być może z przystoynością i dla postrachu innych, ma być wykonany.

Zabóystwo §. 806. Kto w zamiarze nieprzyiaźnym uszkodzenia drugiego, takie przedsiębierze czyny, skutkiem których, według zwyczaynego powszechnie albo iemu szczególniéy wiadomego biegu rzeczy, śmierć nastąpić musiała i onego przez to rzeczywiście zabiia; ten iako zabóyca na karę miecza zasłużył.

§. 807. Dowód omyłki co do osoby zabitego, może ciągnąć za sobą pospolicie obostrzenie tylko, lecz nie ulżenie kary, według §. 806 zasłużonéy. (§. 873. i nast.)

§. 808. Tyle tylko, ile takowa omyłka zmnieysza karogodność złego przedsięwzięcia, lub niebezpieczność czynu; może mieć mieysce z tego względu ulżenie cięższéy kary, prawami naznaczonéy.

§. 809. Wszelkie obrażenia, za któremi śmierć bezpośrednio następuie; ieżeli przeciwnie nie iest podobném do prawdy, za przyczynę śmierci uważać należy.

§. 810. Prócz tego śmiertelność obrażenia wyrozumieć należy według indiwidualnéy własności ciała osoby zabitey.

§. 811. Gdy sprawca, choćby tylko z podobieństwem do prawdy, przewidział wy-

nikaiące z czynu swego niebezpieczeństwo życia; przecież karę śmierci §em 806. oznaczoną, przewinił.

§. 812. Domniemywa się, że sprawca przewidział rzeczywiście takowe niebezpieczeństwo, które mu w zachodzących okolicznościach niemogło być tayném.

§. 813. Ktokolwiek przeznaczonego na zabicie narzędzia używa w sposób śmierć sprawić mogący; ma przeciw sobie prawne domniemanie, że przewidział grożące życiu niebezpieczeństwo.

§. 814. Toż samo ma mieysce, gdy używa innego narzędzia w sposób, w iakim toż zwykło bywać używane tylko w zamiane zabicia.

§. 815. Jeżeli iednak w przypadkach §§. 811. do 814. według zachodzących szczególnych okoliczności iest podobna do prawdy, iż sprawca wszelakoż niemiał zamiaru zabicia; mieysce kary śmierci zastąpi kara domu poprawy lub twierdzy na lat dziesięć, aż do dni życia.

§. 816. Gdy skutkiem umyślnie wyrządzonego, lecz ani z siebie, ani w stósunku do osoby uszkodzonéy śmiertelnego obrażenia, śmierć wszelakoż nastąpiła, iako pośredniczy takowéy obrazy skutek; sprawca poniesie karę twierdzy na lat sześć do dziesięciu.

§. 817. Jeżeli wyrządzone z umysłu obrażenie było z siebie samego śmiertelne, lecz życie osoby uszkodzonéy przez szczególne okoliczności lub wypadki ieszcze zostało ocalone; sprawca karę twierdzy lat dziesięciu do dni życia przewinił.

§. 818. Jeśli zabity przez pomoc w czasie przyzwoitym onemuż daną, mógł był być ocalonym, sprawca zaś bez pomocy samemu sobie go zostawił; więc skoro winien był przewidzieć wynikaiące ztąd niebezpieczeństwo, iako zabóyca mieczem ukarany być ma.

§. 819. Gdy rana z umysłu zadana, z siebie saméy niebędąc śmiertelna, stała się nią bez winy sprawcy; wymierzy się kara §. 816. oznaczona, sześć do dziesięciu lat twierdzy.

§. 820. Gdy kto znayduiąc się w stanie koniecznéy obrony, z przestąpieniem iéy granic, zabił swego przeciwnika; kara twierdzy lat dwóch do czterech ma mieysce.

§. 821. Kto używaiąc służącego sobie prawa miernego skarcenia, obrazi z umysłu część ciała, z któréy uszkodzenia śmierć łatwo mogła nastąpić; ieżeli skarcony w skutek tego istotnie umrze; ma być sprawca obarczony karą twierdzy lat sześć do dziesięciu.

§. 822. Toż samo ma mieć mieysce, gdy w mierze lub trwaniu karcenia granice tak daleko były przestąpione, iż ztąd nastąpiła śmierć skarconego.

§. 823. Jeżeli wyrządzone z umysłu złe traktowania były takie, iż z nich śmierć musiała nastąpić; sprawca iako zabóyca ukaranym być ma.

§. 824. Lecz ieśli iest rzeczą iawną, iż użycie prawa skarcenia było tylko pozorem, a natomiast znaydował się istotnie zamysł zabicia; kara zwyczayna na morderstwo mieć będzie mieysce. (§. 826. i nast.)

§. 825. Straże i inni urzędnicy kraiowi, którzyby na złe użyli prawa użycia gwałtu;

również według przepisów §. 821. do 824. osądzeni być maią.

§. 826. Ten, kto z rozważonym wprzód zamysłem przedsięwzięcia zaboystwa, toż zaboystwo rzeczywiście spełnia; iako morderca, karą koła z góry na dół obarczony być ma. Morderstwo.

§. 827. Gdy kto w zamiarze zabicia zrządza drugiemu obrażenie, które wprawdzie z samego siebie nieiest śmiertelne, lecz następnie stało się niém przez przypadek; ma być mieczem stracony.

§. 828. Jeżeli uszkodzenie z zamysłem zabicia wyrządzone, z samego siebie było śmiertelne, lecz życie uszkodzonego przez szczególne okoliczności albo przypadki ieszcze zostało ocalone; będzie mieć mieysce na sprawcę kara chłosty, przy dożywotniéy karze twierdzy lub domu poprawy.

§. 829. Okrucieństwa i srogości przed, przy, lub po spełnieniu morderstwa na osobie zabitego popełnione; skutkuią zawsze obostrzenie zasłużoney kary śmierci. (47.)

§. 830. Niebędzie ieszcze wyłączoną kara śmierci przez to tylko, iż złośliwy zamiar mordercy był połączony z lekceważeniem własnego życia.

§. 831. Lecz ieżeli iest udowdnione, że kto przy bezprzeszkodném z innych względów rozumu swego używaniu, z fanatyzmu, albo w zamiarze aby go stracono, popełnił zaboystwo; niema wprawdzie doyść celu swego w téy mierze;

§. 832. Lecz na całe życie w nayściśleyszém więzieniu pod szczególnym zachowany dozorem, w pewnych czasach publicznie chłostę odbierać ma.

§. 833. Kto śmiertelnie rannym albo śmiertelnie chorym w mniemanie dobrym zamiarze ukraca życie; zarówno z tym, co przez uchybienie iest przyczyną zabóystwa; według §§. 778. 779. ukaranym będzie.

§. 834. Kto zabiia drugiego na iego żądanie albo mu iest pomocnym do samobóystwa; ten zasłużył na karę twierdzy albo domu poprawy sześć, do lat dziesięciu; a gdyby przeważało podeyrzenie, że sam dał pochób zabitemu do życzenia śmierci, w takiémże więzieniu na całe życie osadzonym będzie.

§. 835. Namyślni mordercy niebędą zwolnieni od zasłużonéy kary przez tę tylko okoliczność, iż pozbawiony życia był prócz tego bliskim śmierci.

§. 836. Gdy zamiar zabicia, zrządzone w tym zamiarze uszkodzenie i śmierć zabitego potém nastąpiona, niepodlegaią żadnéy wątpliwości, lecz okoliczność, iż śmierć była skutkiem czynu z innych dowodów niż z samego własnego wyznania zbrodniarza wypływa, acz tylko z podobieństwem do prawdy; kara zwyczayna na morderstwo ma mieysce.

§. 837. Kto w zamiarze zabicia, zrządza komużkolwiek nieuleczone uszkodzenie na ciele; w miarę, iak raniony więcéy lub mniéy stał się przez to nieużytecznym lub nieszczęśliwym; karą twierdzy lub domu poprawy na lat dziesięć, dwadzieścia lub do dni życia złożonym będzie.

§. 838. *a*) Gdy zamiar zabicia iuż się obiawił w czynach zewnętrznych lecz przez to żadna ieszcze szkoda zrządzona niebyła;

sprawca karę twierdzy albo domu poprawy lat cztery do sześciu przewinił.

§. 838. *b*) Lecz ieżeli z własnéy pobudki odstąpił spełnienia czynu, ułaskawienia domagać się może.

§. 839. Gdy kilku związało się do wykonania morderstwa; herszt, ieżeli był oraz bezpośrednim sprawcą onegoż, karę kołem z dołu do góry przewinił. Umówione morderstwo.

§. 840. Gdy herszt niepopełnił sam bezpośrednio morderstwa, dotknie go przecież zawsze kara kołem z góry na dół.

§. 841. Na tego z pomiędzy innych wspólników, który wykonał istotnie morderstwo; ma mieysce kara kołem z góry na dół, na innych zaś, których według przepisów §§. 71. 74. za współsprawców uważać należy, dożywotnia kara domu poprawy albo twierdzy.

§. 842. Jeżeli właściwy sprawca niemoże być wyśledzonym; wszyscy współzwiązani, którzy w spełnieniu morderstwa byli czynnymi; karą miecza złożeni być maią, herszta zaś i w tym przypadku dotknie kara kołem z góry, w §. 840. naznaczona.

§. 843. Gdy sprawca iest wyśledzonym; na innych współzwiązanych, którzy do czynu ręcznie nieprzykładali się, według natury współdziałania onych z innego względu, wyrzeczona będzie kara domu poprawy albo twierdzy lat dziesięć do dwudziestu.

§. 844. Jeżeli w zdarzoném między kilku osobami pobiciu się, spełnione zostało zabóystwo; względem przeświadczonego sprawcy maią mieysce przepisy §. 806. i następnych, o zabóystwie.

§. 845. Gdy kilku pozbawionemu życia zadało rany śmiertelne; ten z pomiędzy nich, który naprzód użył przeciw niemu śmiertelnych narzędzi, iako zabóyca ukaranym być ma.

§. 846. Na innych również przeświadczonych, że pozbawionemu życia śmiertelne zadali rany; w miarę złośliwego zamiaru, ma być wyrzeczona kara twierdzy lat dziesięć do dni życia.

§. 847. Ci, którzy nieużyli żadnéy broni, z siebie saméy lub przez wybrane onéy użycie śmiertelnéy; (§. 814.) ieżeli iednak o śmiertelne zranienie zostali przeświadczeni, będą ukarani na lat dziesięć do twierdzy albo w domu poprawy.

§. 848. Jak ma być ukaraném zabóystwo w tumulcie bez poprzedniczéy konspiracyi spełnione; postanowiono iest w czwartym Rozdziale §. 169. i nast.

Morderstwo za rozkazem spełnione.

§. 849. Ktokolwiek rozkazał drugiemu spełnienie morderczego czynu, zalecił, lub go do tego zamiaru wynaiął; iako herszt popełnionego morderstwa będzie ukarany.

§. 850. Karą miecza złożonym zostanie, gdy zlecenie niebyło wyraźnie wymierzone do zabóystwa rzeczywiście nastąpionego, ale iednak do takiego uszkodzenia, z którego wedle naturalnego i wiadomego biegu rzeczy (§. 806.), śmierć uszkodzonego mogła z łatwością nastąpić.

§. 851. Jeżeli zaś z okoliczności wypływa, że w przypadku §. 850. obiętym, zabicie nietylko mimo, lecz nawet przeciw iego woli nastąpiło; zasłużył wszelakoż na karę twierdzy lat dziesięciu.

§. 852.

§. 852. Ktokolwiek przyimuie na się wykonanie poleconego sobie morderstwa, ieżeli niezachodzą uciążaiące okoliczności, wszelakoż iako namyślny morderca według przepisu §. 826. kołem z góry ma być ukarany.

§. 853. Okoliczności uciążaiące lub zmnieyszaiące ogólnie karę morderstwa, muszą także być brane na uwagę i co do takowego mordercy.

§. 854. Gdy kto więcéy niż raz ieden dał się użyć do zamordowania innych; ma być zawleczony na plac exekucyi i tam kołem z dołu do góry ukarany. Bandyci.

§. 855. Jak ma być ukaranym ten, kto dla rabunku spełnia morderstwo; iest oznaczono w Rozdziale czternastym. Rozboy i morderstwo.

§. 856. Za wszelkie morderstwo spełnione w okolicznościach lub przez środki, które z swéy natury są szczególniéy trudne do uniknienia lub odkrycia; kara śmierci przez sam czyn zasłużona, ma być obostrzoną przez zawleczenie na mieysce stracenia. Otruci.

§. 857. Takaż kara obostrzona dotknie więc tego, kto przez otrucie popełnił morderstwo.

§. 858. Zbrodnię otrucia za spełnioną uważać należy, gdy iest rzeczą pewną, iż pozbawiony życia zmarł po zadaniu mu trucizny; a przynaymniéy z podobieństwem do prawdy udowodnione zostało, że śmierć była rzeczywistym skutkiem odebranéy trucizny.

§. 859. Jeżeli trup niemógł być obeyrzanym; śmierć za skutek trucizny uznać należy, gdy otruty zmarł w ośmiu dniach po zadanéy onemu naostatku, dowodnym spo-

sobem, truciznie, a żadna inna przyczyna śmierci dostrzedz się niedaie.

§. 860. Kto do otrucia przez przygotowanie lub sprowadzenie trucizny w tym samym zamiarze dopomaga; ma być mieczem stracony.

§. 861. W razie powtórzenia, obostrzona kara kołem, §. 854. naznaczona, nastąpi.

§. 862. Jeżeli zadana w zamiarze uśmiercenia trucizna, wprawiła otrutego w pomięszanie zmysłów, a zwrot straconego użycia rozumu iest wątpliwym; sprawca karę kołem z góry na dół zasłużył.

§. 863. Jeżeli sprawca miał zamiar przyprawić otrutego o obłąkanie zmysłów, a ztąd wynikło obłąkanie, którego uleczenie nieiest wątpliwe; kara miecza mieć będzie mieysce.

§. 864. Takąż samą karę wyrokiem naznaczyć potrzeba, gdy trucizna w zamiarze uśmiercenia zadana, zrządziła chorobę, która otrutego na wszystkie dni życia iego niezdolnym albo nieszczęśliwym uczyniła.

§. 865. Jeśli zadana w tym zamiarze trucizna zrządziła tylko chorobę uleczeniu podległą; w stósunku trwania i niebezpieczeństwa takowéy choroby, mieć będzie mieysce kara twierdzy albo domu poprawy na lat dziesięć do dni życia.

§. 866. Jeżeli komu zadano rzeczy nieszkodliwe w zamiarze pozbawienia życia; wyrok naznaczy karę domu poprawy lub twierdzy na sześć do lat dziesięciu.

§. 867. Ktokolwiek zabiia przez napoie miłości (philtrum); na karę twierdzy lub domu poprawy dziesięć do lat piętnastu zasłużył.

§. 868. W przypadku zrządzonego przez to nieuleczonego obłąkania, mieć będzie mieysce kara twierdzy albo domu poprawy lat ośm do dziesięciu.

§. 869. Jeśli przez takowy napóy miłosny inna choroba została zrządzoną; w miarę iéy niebezpieczności i trwania, kara domu poprawy lub twierdzy lat cztery do ośmiu, wyrokiem naznaczona być ma.

§. 870. Jeżeli przez zatrucie studzien, wód, pokarmów, napoiów, sukien lub innych rzeczy do użycia przeznaczonych, ludzie życia zostali pozbawieni; sprawca zatrucia na plac exekucyi zawleczonym i z dołu do góry kołem tracony być ma.

§. 871. Gdy przez takowe zatrucie nikt wprawdzie nieutracił życia, lecz wielu ludziom trwałe uszkodzenie na ich zdrowiu zrządzoném zostało; sprawca zatrucia mieczem stracony, a ciało iego ma być na kole wystawione.

§. 872. Jeśli przez podobne zatrucia żaden ieszcze człowiek na swém zdrowiu nieponiósł szkody, sprawca chłostę i dożywotnią karę twierdzy zasłużył.

Morderstwo na krewnych i rodzicach spełnione.

§. 873. Dzieci, któreby rodziców swych zamordowały; maią być publicznie chłostane, potém zawleczone na plac exekucyi, tam kołem z dołu do góry będą stracone.

§. 874. Morderstwo na dzieciach lub małżonkach spełnione; ukaraném będzie kołem z dołu do góry i zawleczeniem złoczyńcy na mieysce stracenia.

§. 875. Ktokolwiek zamorduie rodzeństwo lub takich krewnych pobocznych, którym winien uszanowanie, lub z którymi żyie

w związkach domowych; ma być również na plac exekucyi zawleczony i kołem z góry na dół straconym.

§. 876. Równaż kara ma mieysce, gdy morderstwo zostało spełnione na przybranych lub opiekuńczych rodzicach, bądź dzieciach albo opiekunach lub pupillach.

§. 877. *a.* Niemniéy, gdy czeladź zamorduie swoie państwo, swą zwierzchność poddani, podlegli swych przełożonych.

§. 877. *b.* Wszelkie także na urzędnikach kraiowych w sprawowaniu lub z powodu sprawowania ich urzędu spełnione morderstwo, ieżeli szczególne ustawy nieobeymuią bliższych w téy mierze przepisów; według postanowienia §. 875. ukarane być ma.

§. 878. Zabóystwo na rodzicach spełnione, ciągnie za sobą publiczną chłostę, zawleczenie na plac exekucyi i stracenie mieczem.

§. 879. W razie popełnionego na dzieciach lub małżonkach zabóystwa, kara miecza przez wleczenie złoczyńcy na mieysce stracenia, obostrzoną zostanie.

§. 880. Lecz ieśli zaydzie przypadek przekroczenia miary w skarceniu; maią mieysce przepisy, dane w §. 821. — 824.

§. 881. Ktokolwiek popełnia zabóystwo na rodzeństwie lub innych (według §. 875.— 877. *a. b.*) szczególniéy oszczędzać się winnych osobach; ma być przy pręgierzu wystawiony publicznie, a potém mieczem stracony.

§. 882. W przypadkach, gdzie na pospolitych morderców kara miecza tylko znayduie mieysce; tam mordercę rodziców do-

tknie kara kołem z góry na dół, przy obostrzeniu w §. 878. urządzoném.

§. 883. W takichże przypadkach mordercy dzieci i małżonków na plac exekucyi zawleczeni i tam mieczem straceni zostaną.

§. 884. W przypadkach, gdzie pospolity zabóyca przewiniłby karę dożywotnią twierdzy, tam spełnione na rodzicach zabóystwo, mieczem zostanie ukarane.

§. 885. W ukaraniu spełnionego na rodzicach lub innych krewnych zabóystwa lub morderstwa, niestanowi żadnéy różnicy, czyli pokrewieństwo wynikło z małżeństwa, lub z niemałżeńskiego obcowania.

§. 886. Wszelakoż we wszystkich przypadkach, gdzie kara z powodu pokrewieństwa ma być podniesioną lub obostrzoną; potrzeba, aby sprawca wiedział, iż między nim a zabitym, zachodził takowy związek.

Dzieciobóystwo.

§. 887. Zabijanie nowonarodzonych dzieci, tu oznacza się dzieciobóystwem.

Środki zaradzenia. 1) w ogólności;

§. 888. Dla zapobieżenia ile możności dzieciobóystwu, nadały prawa nienagannéy sławy osobom płci żeńskiéy, ieżeli pod przyrzeczeniem małżeństwa zostały brzemiennemi, prawa i godność żony; a gdzie związek małżeński niemoże mieć mieysca, podobneż tytuły domowéy towarzyszki. (Tyt. 1. §. 1047. i nast.)

§. 889. W każdym przypadku, niewiasty mimo małżeństwa obciążone; mogą żądać od sprawcy swéy brzemienności, oznaczonego w Tytule 1. §. 1044. i następ. wynagrodzenia, albo przynaymniéy tego, które naznaczaią §§. 1028. i nast.

§. 890. Zaradziło się także dobru dzieci z niemałżeńskiego obcowania spłodzonych, przepisami dziewiątego Rozdziału w drugim Tytule.

§. 891. Skoro ciężarność iest doniesiona, owocowi żywota musi być postanowiony opiekun, któryby praw iego przestrzegaiąc, miał staranność o utrzymaniu i wychowaniu dziecięcia. (Tyt. 2. §. 614. i nast.)

§. 892. W iakich zdarzeniach krewni matki i krewni sprawcy brzemienności, a naostatek i rząd muszą przybyć w pomoc utrzymaniu nieślubnego dziecka; rozrządzone iest również w namienioném mieyscu.

§. 893. Szczególniéy zwierzchność każdego mieysca iest w obowiązku, wziąć na się staranie o podobnych dzieciach.

§. 894. Gdzie niemasz publicznych domów rodzenia; ustanowiona w każdém mieyscu ku pomocy brzemiennym niemałżeńskim osobom akuszerka, niewiasty ciężarne i bliskie rozwiązania, które się do niéy zgłaszaią, bez oporu przyimować i potrzebną pieczołowitością zaradzać o nich powinna.

§. 895. Zwierzchność każdego mieysca podeymie staranie, aby akuszerkom do takowéy pomocy i starania przeznaczonym, wskazane było dostatnie mieszkanie i aby opatrzone zostały potrzebnym zakładem pieniężnym, do opędzenia kosztów połogu i wyżywienia.

§. 896. Jeżeli podobny zakład niemoże być natychmiast wymuszony od sprawcy ciężarności, lub tych, którzy w niedostatku albo niezamożności onego, są do tego obowiązani; musi go wziąć zwierzchność ze wskazanéy ku temu kassy publicznéy.

§. 897. Jeżeli brzemienna iest w sposobności założyć fundusz z własnych środków; ma być dana iéy pomoc przez gotową exekucyą przeciw sprawcy ciężarności do odzyskania onegoż.

§. 898. Jest także mocen każdy z krewnych, a w ogólności każdy obywatel dobrze myślący, uiąć się za osobą ciężarną dla iéy utrzymania i mieć będzie prawo żądania zwrotu wydatków od tego, kto właściwie był w tym względzie obowiązany.

§. 899. Do ustanowienia takowych pretensyy (§. 897. 898.) nieprzypuści się żadnego formalnego processu, lecz summa przez zwierzchność umiarkowana, od właściwego dłużnika, iak skoro został wyśledzony, niezwłocznie wynagloną być ma.

§. 900. W mieyscach, gdzie ku pomocy rodzącym bezślubnie brzemiennym osobom niesą ustanowione właściwe akuszerki; ta, do któréy zgłosi się ciężarna, musi się umówić z iéy pokrewnymi, państwem lub domownikami, o mieysce połogu i utrzymanie w ciągu tygodni położniczych; ieżeli to zaś nastąpić niemoże, doniesie ten przypadek zwierzchności do dalszego iéy rozrządzenia.

§. 901. Każda niewiasta, któréy wiadomo, że obcowała bezślubnie; musi mieć troskliwą uwagę na stan ciała swego i wydarzaiące się w niéy niezwyczayne okoliczności. a) odkrycie ciężarności: α) ze strony osoby ciężarnéy;

§. 902. Matki, opiekunki i inne, które w niedostatku matek wchodzą w ich mieysce; powinny więc, iednakże z przezornością, nauczać swe córki lub pupilki po skończonym roku czternastym o znakach ciąży, tudzież prawidłach przezorności w ciążach i poło-

gach, a zwłaszcza o konieczności zawiązania pępka.

§. 903. Jak skoro osłabiona z tak niezwyczaynych okoliczności może domyślać się, iż iest w ciąży; musi o tém dać wiadomość sprawcy onéy, obiawiaiąc się także rodzicom, opiekunom lub w niedostatku onych, akuszerce, bądź innéy niewieście uczciwéy, która iuż sama miała dzieci, stósuiąc się do iéy napomnień.

§. 904. Niewiasty pod dozorem swych krewnych lub opiekunów nieznayduiące się, albo maiące wstręt odkrycia im się natychmiast; iak skoro upewnią się o swéy ciężarności, muszą się koniecznie powierzyć akuszerce lub pomoc rodzącym daiącemu, umawiaiąc z nimi tymczasowe przysposobienia, względem swego przyszłego połogu.

§. 905. Gdy się zbliża czas połogu, brzemienna udać się musi do akuszerki, o iéy ciężarności wiadomość maiącéy, i donieść iéy dokładniéy o mieyscu iéy pobytu i o poczynionych rzeczywiście do swego połogu przysposobieniach.

§. 906. Wszelka osoba, któréy brzemienna nieślubna zwierzyła się swéy taiemnicy; musi pod karą dowolną iednak surową (§. 34. 35.) zamilczeć o niéy póty, póki niezachodzi obawa niebezpieczeństwa rzeczywistéy zbrodni ze strony osłabionéy.

§. 907. Postanowione publicznie akuszerki i pomocnicy rodzącym, muszą przeto być zarazem szczególniéy zobowiązani, do milczenia w podobnych przypadkach.

§. 908. Akuszerki, kobietom bezślubnie brzemiennym zarzuty czyniące, albo

surowo z niemi obchodzące się, w miarę okoliczności, iako iniuryantki ukarane i złożone być maią ze swego urzędu.

§. 909. Osłabiona, która należycie obiawiła swą ciężarność, skazówkom osób, którym się zwierzyła, wiernie powolna, a w zbliżaiącym się połogu swą powinność wypełniaiąca; zostanie wolną od wszelkiéy odpowiedzialności, chociażby wydała na świat dziecko nieżywe.

§. 910. Jeżeli rozwiązanie nastąpiło w obecności dwóch niewiast, między które i matkę liczyć należy; urodzenie może być zamilczane względem każdego, prócz przypadku sądowego badania.

§. 911. Jeżeli pomagaiący rodzącym lub akuszerka iest przytomną; obecność iednéy tylko uczciwéy matrony iest dostateczną.

§. 912. Lecz ieżeli akuszerka tylko lub inna osoba sama iedna była obecną przy połogu; ta, gdy dziecko przyszło na świat nieżywe, lub we dwadzieścia cztery godzin zmarło po urodzeniu, musi o takowym wypadku donieść sędziemu bez straty czasu, do dokładnieyszego dochodzenia, pod karą więzienia albo domu poprawy trzech, do sześciu miesięcy.

§. 913. W ogólności, prócz przypadku §. 910. 911., owoc żywota nieślubny, nieżywo urodzony lub zmarły we dwudziestu czterech godzińach po urodzeniu, musi być za każdą razą okazany sędziemu we dwadzieścia cztery godzin po urodzeniu albo po śmierci dziecka.

§. 914. Wszelki mężczyzna, któremu wiadomo, że spełniał obcowanie nieślubne; b) ze strony sprawcy ciężarności;

musi być bacznym na skutki, iakie taż czynność może wyprowadzić w osobie przez niego osłabioney.

§. 915. Skoro przez odkrycie zaszłéy w ciążę lub innym sposobem może domniemywać się, że zachodzi brzemienność; winien nalegać, aby osłabiona dopełniła należycie przepisów prawnych §§. 901. 913. wskazanych.

§. 916. Jeżeli zaniedba takowego obowiązku (§. 915.); staie się winnym kary więzienia dwóch do czterech miesięcy, we wszelkich przypadkach, gdzie osłabiona musi być pociągniona do kary.

c) rodziców, państwa czeladzi i gospodyń domu;

§. 917. Na osoby o ciężarność podeyrzane, muszą dawać ścisłą baczność ich rodzice, zwłaszcza matka, lub ta, która iéy mieysce zastępuie.

§. 918. Równyż obowiązek maią państwo czeladzi, lub takowi officyaliści domu, którym iest zlecony dozór nad czeladzią płci żeńskiéy.

§. 919. Niemogą się także usuwać od tego obowiązku gospodynie domów lub izb, u których niewiasty bezżenne stanu pospolitego, bez swych rodziców mieszkanie komorą naięły.

§. 920. Wszelkie osoby powyżéy wymienione, skoro znaydą pochóp do podeyrzenia o ciężarność; muszą wybadać podeyrzaną, a po nas ąpioném onéy przyznaniu, przysposobić to wszystko, cokolwiek może posłużyć do zapobieżenia zbrodni, któréyby się obawiać przyszło.

§. 921. Jeżeli podobnych badań sami uczynić niechcą, lub gdy podeyrzana zapie-

ra uporczywie znayduiącą się ciężarność, nieznosząc pobudek podeyrzenia przez prawdopodobne wzaiemne przyczyny; podeyrzenie wraz z pobudkami onego, zwierzchności ku dalszemu śledzeniu, donieść powinni.

§. 922. Każda o ciężarność podeyrzana, gdy się uporczywie zapiera; na żądanie rodziców, państwa lub zwierzchności i według opinii dwóch matron uczciwych, musi się poddać dochodzeniu przysięgłéy akuszerki.

§. 923. Jeżeli ta nieznaydzie żadnéy przyczyny do podeyrzenia; rodzice, państwo i zwierzchność muszą zaprzestać na iéy świadectwie.

§. 924. Sama atoli akuszerka musi ieszcze mieć baczne oko na podobną osobę; a gdyby się wzmagać miało podeyrzenie, dochodzenie powtórzyć.

§. 925. Jeżeli podeyrzana przy dochodzeniu znayduie się rzeczywiście ciężarną; akuszerka z rodzicami lub innymi przełożonymi ciężarnéy, umówi co będzie potrzebném względem sposobu, iakim ma się odbyć iéy połóg, lub o zdarzeniu zwierzchności doniesie.

§. 926. W ostatnim przypadku zwierzchność odda ciężarną pod ściśleyszy dozór i ku zapobieżeniu dzieciobóystwu wyda stósowne rozporządzenia.

§. 927. Gdy osoby w §. 917. 918. i 924. wymienione, zaniedbawszy swych obowiązków dały przez to, acz daleki tylko, powód do dzieciobóystwa; staią się za to winnemi kary więzienia lub domu poprawy na dwa, cztery, do sześciu miesięcy.

§. 928. Matki i opiekunki, które dopuściły się takowego w swych obowiązkach zaniedbania się, maią być obarczone karą nayostrzeyszą w §. 927. naznaczoną; opieszali zwierzchnicy zaś w miarę swego przewinienia, zawieszeniem lub złożeniem z urzędu ukarani.

d) obowiązki tych, którym się obiawia ciężarna.

§. 929. I takich osób, które z ciężarną w żadnym szczególnym niezostaią związku, iest wszakże powinnością, gdy się im zwierza z swym stanem ciąży lub się do tego przyznaie; upominać do zachowania przepisów prawnych. (§. 901. i nast.)

§. 930. Gdy dostrzegą, że ta chce utaić swą ciążę sposobem prawu przeciwnym; muszą o tém donieść niezwłocznie iéy rodzicom, opiekunom, lub innym osobom, pod których bliższym taż znayduie się dozorem, albo nawet zwierzchności.

§. 931. Niezachowanie tych przepisów, ieżeli owoc żywota z winy osoby osłabionéy miał nieszczęśliwy koniec; pociąga za sobą karę więzienia na cztery tygodnie, lub pieniężną talarów pięćdziesiąt.

§. 932. Prócz tego ci wszyscy, którzy zaniedbali swego obowiązku odkrycia ciężarności; maią być w odpowiedzi za całkowitość, względem wszystkich kosztów indagacyi.

Utaienie ciężarności.

§. 933. Osłabiona, która po dostrzeżeniu swéy ciężarności dłużéy niż dni czternaście odkłada odkrycie iéy rodzicom, opiekunom, państwu, akuszerce lub zwierzchności; staie się winną kary godnego swéy ciąży zataienia i za wszystkie skutki szkodliwe, ztąd wynikłe, odpowiedzialną.

§. 934. Skoro owoc żywota ma więcéy niż trzydzieści tygodni; pozór, że osłabiona niedostrzegła ieszcze swéy ciąży, lub, że czas na iéy doniesienie naznaczony ieszcze nieupłynął; niemoże daléy mieć mieysca.

§. 935. Jeżeli osłabiona, która o swéy ciężarności stósownie do przepisów nieoznaymiła, niewczesny płód na świat wydaie; stanowi to przeciw niéy oznakę (indicium), że namyślnego dopuściła się poronienia. (§. 986. i nast.)

§. 936. Gdyby takowe podeyrzenie przez wymierzoną w téy mierze indagacyą niepotwierdziło się, więc ukaraną będzie za utaienie ciąży według przepisów następuiących.

§. 937. Jeżeli iednak niewczesny owoc żywota we dwudziestu czterech godzinach po swém rozwiązaniu okazuie sądowi, a przy obdukcyi, ani przy poprzedniczém saméyże rodzącéy przesłuchaniu, tudzież tych, którzy byli około niéy przy rozwiązaniu, nieokazuią się dalsze okoliczności podeyrzenia względem spędzenia lub zaniedbania płodu; rodząca ma być ochroniona od formalnéy indagacyi kryminalnéy i wszelkiéy kary, a tylko koszta poprzedniczego śledztwa ponosić.

§. 938. Jeżeli tylko spada na nię wina zaniedbania płodu, zasłużyła karę czterech do ośmiu tygodni więzienia.

§. 939. Gdy zaniedbała okazać płodu żywota, a znaydzie się, iż ten niemiał ieszcze trzydziestu tygodni; osłabiona, ieżeli się okaże winną opisanego w §. 933. zataienia ciąży, w miarę, ile płód zbliżał się mniéy albo więcéy do tego wieku, zasłużyła karę domu poprawy sześć miesięcy do lat dwóch.

§. 940. Jeżeli okazany płód prawdopodobnie przyszedł na świat nieżywy, i niemożna wyśledzić, aby ten miał mniéy niż trzydzieści tygodni; rodząca podpada karze domu poprawy lat dwa do trzech.

§. 941. Gdy iest rzeczą pewną, że dziecko żyło przy urodzeniu, lub że wprawdzie urodziło się nieżywe, lecz miało iuż trzydzieści tygodni albo więcéy; zastósowane będą przepisy, dane w §. 944. i 957. i nast. względem dzieci zupełnych.

§. 942. Jeżeli wiek płodu iest niepewny, a okoliczność, iż przyszedł na świat nieżywy, nie do wyśledzenia; wyrok kary będzie wymierzony na trzy, do lat czterech, w domu poprawy.

§. 943. *a.* Jeżeli niepewna, czyli osłabiona wiedziała o swéy ciąży, wynaleziono zaś iest, że płód niedoszedł ieszcze trzech miesięcy, a zresztą niemasz żadnych oznak uszkodzenia płodu; dalszego przeciw niéy śledztwa poprzestać należy.

§. 943. *b.* Gdy udowodniono, że płód iuż miał więcéy niż trzy miesiące, lecz ieszcze trzydziestu tygodni niedoszedł, a rodząca przeświadczoną być niemoże, iżby wiedziała o swéy ciąży na czternaście dni przed rozwiązaniem (§. 933.); rodząca zasłużyła przecież iuż dla tego, że nieokazała płodu, na karę więzienia lub domu poprawy trzech do sześciu miesięcy.

Zataienie połogu:

§. 944. Połóg uważać potrzeba za utaiony, gdy podczas urodzenia nieżądano w pomoc żadnéy akuszerki i żadna inna matrona uczciwa niebyła do tego przyzwaną.

§. 945. Wszelakoż połogu nigdy za utaiony uważać nienależy, gdy rodząca iuż w nachodzących ią bólach wzywała o pomoc i onę zyskała rzeczywiście.

§. 946. Z drugiéy zaś strony niewieście, która aż do połogu zataiła swą ciążę; niemoże nigdy przybywać w pomoc wymówka, że porodzenie nagle ią zaskoczyło.

§. 947. Jeżeli wbrew urządzeniu §§. 912. 913. dziecko nieżywo urodzone lub we dwudziestu czterech godzinach po urodzeniu zmarłe, w czasie tamże oznaczonym niebyło okazane sądowi; chociażby ciężarność była doniesioną, lecz gdy niebył zachowany przepis §. 944., wszelakoż połóg za utaiony będzie uważanym.

§. 948. Gdy dziecko iest utrzymane przy życiu; zataienie połogu niema podlegać naganie.

§. 949. Jeżeli osłabiona odkryła zaiste swą ciążę, wszelakoż połóg utaiła, wbrew przepisowi §. 944., a dziecko nieżywo urodzone albo zmarłe we dwudziestu czterech godzinach po urodzeniu bez kościelnego pogrzebania taiemnie na bok zostało usunięte; iuż za to zasłużyła karę domu poprawy na sześć miesięcy. a) bez utaienia ciężarności;

§. 950. Taż sama kara ma mieysce, gdy dziecko nieżywe przypadkiem, albo innym sposobem, bez iéy przyłożenia się, było pozbawione zwyczaynego pogrzebu, lub usunięte z pod dochodzenia sędziego, ani takowego zdarzenia nieoznaymiono sądowi we dwudziestu czterech godzinach.

§. 951. Takowy przypadek niezostaie domniemywanym, lecz iasno musi być wy-

kazany, albo przynaymniéy z podobieństwem do prawdy wykrywać się z okoliczności.

§. 952. Kara §. 949. naznczona znayduie mieysce, chociażby niebyło żadnéy dalszéy pobudki przyiąć, że rodząca była winną śmierci owocu swego żywota.

§. 953. Jeżeli rodzay i przyczyna śmierci (§. 952.) z obeyrzenia dziecka iuż niemogą być wynalezione; rodząca zasłużyła karę lat dwoch w domu poprawy.

§. 954. Gdyby do przypadku, którym dziecko usunięte zostało od pogrzebu, lub od sądowego badania, dała powód wina rodzącéy; ieżeli niewinność iéy co do śmierci dziecka iest wynalezioną, karze domu poprawy na rok ieden, w niedostatku zaś takowego dowodu, na dwa do lat trzech podpada.

§. 955. Jeżeli rodząca owoc żywota namyślnie przyprawiła o stan, iż iéy wina albo niewinność co do śmierci dziecka niemoże iuż być wynalezioną; taż mimo doniesienia o ciąży, w stósunku walczącego przeciw niéy domysłu złego zamiaru, zasłużyła na karę domu poprawy lat czterech do sześciu.

§. 956. Gdy o namyślne nienaturalne obchodzenie się z dzieckiem iest podeyrzaną; w miarę, ile to podeyrzenie więcéy lub mniéy iest naglące, ma być uciążona karą domu poprawy na lat sześć do dziesięciu.

b) połączone z zataieniem ciąży.

§. 957. Jeżeli osłabiona zataiła i ciążę i połóg; gdy wydała na świat doskonałe dziecko nieżywe, robotą w domu poprawy na cztery do lat sześciu ukaraną być ma.

§. 958. Z doskonałém dzieckiem uważa się w równi owoc żywota, który ma iuż nad trzy-

trzydzieści tygodni; wszelakoż, ieżeli dziecko niebyło w zupełności donoszone, mieć będzie mieysce nayniższy tylko stopień kary, prawem postanowiony

§. 959. Jeżeli dziecko podług wynalezienia znawców żyło ieszcze przy urodzeniu; kara §. 957. naznaczona, podwyższy się na ośm do lat dziesięciu.

§. 960. *a.* Lecz ieśli na ciele dziecka okażą się śmiertelne obrażenia; aczkolwiekby spełnienie morderstwa przez matkę z zupełnością niebyło udowodnione, ta przecież poniesie karę publiczney chłosty i dożywotniego w domu poprawy uwięzienia.

§. 960. *b.* Jeśli wprawdzie niemasz śladu śmiertelnego uszkodzenia, lecz iednak zachodzi podeyrzenie względem rodzącey, która i ciążę i porodzenie zataiła, że innym sposobem nienaturalnym a niebezpiecznym życiu, z swém dzieckiem się obchodziła; ma mieysce względem niey kara domu poprawy na lat dwanaście do piętnastu, wraz z chłostą na przywitanie i odprawę.

§. 961. Gdy osłabiona, nieodkrywszy swey ciąży, potaiemnie urodziła dziecko, które wedle §. 958. za zupełne uważać należy, lecz z którego ciałem tak dalece się obeszła, lub tak ie sprzątnęła, że dochodzenie prawem przepisane przez znawców, czyli dziecko żyło przy urodzeniu? iuż więcey nastąpić niemoże; rodząca na podobnąż, iak oznacza §. 960. *b.*, zasłużyła karę.

§. 962. Jeśli udowodniono, że dziecko żyło przy urodzeniu, lecz matka zamiar zabicia zaprzecza i o tém z innych względów przeświadczoną być niemoże; kara zwyczay-

na, §. 960. *a.* naznaczona, przeciw niéy wymierzoną zostanie.

§. 963. Dowód okoliczności, że dziecko bez winy rodzącéy lub po urodzeniu dowodnie zmarłe, usunięte było z pod dochodzenia sądu przypadkiem, z iéy strony niezawinionym; niemoże iéy uwalniać od naznaczonéy §. 959. kary domu poprawy na lat ośm do dziesięciu, ieżeli niedoniosłszy o swéy ciąży, zległa potaiemnie.

§. 964. Chociażby ieszcze było rzeczą niepewną, czyli rodząca usunęła namyślnie zmarłe dziecko z pod sądowego dochodzenia; zasłużyła iednak karę domu poprawy lat dziesięć do dwunastu, z chłostą na przywitanie i odprawę, gdy tak ciążę iako i urodzenie zataiła.

Dzieciobóystwo.

§. 965. Matka, która swe nowo narodzone dziecko przy albo po urodzeniu zabiia namyślnie, (§. 806. i 826.); będzie skazana na karę śmierci mieczem.

§. 966. Wszelkie namyślne przedsięwzięcie lub przysposobienie matki, które pociągnęło za sobą śmierć nowo narodzonego iéy dziecka według zwyczaynego i wiadomego iéy biegu rzeczy; ma być tąż karą ukrócone.

§. 967. Jeżeli położnica przez zaniedbane zawiązanie pępka daie namyślnie uyściem krwi zgasnąć dziecku swemu, lub onemu z umysłu potrzebnéy pieczy i starania uchyla; uważa się za morderczynę onegoż.

§. 968. Jeśli niebezpieczne obchodzenie się z dzieckiem (§. 966.) iest wprawdzie dowiedzione, lecz dostatecznie nieudowodnione, aby dziecko przyszło żywe na świat lub

ieszcze żyło przy urodzeniu; mieć będzie mieysce chłosta i dożywotnia kara fortecy.

§. 969. Jeżeli matka wysadziła lub kazała wysadzić żywe dziecko na mieysce, gdzie niełatwo może być znalezione; taż, gdy to zrządziło śmierć dziecka, karę smierci przewiniła.

§. 970. Jeżeli wysadzone tym sposobem dziecko zostało wszelakoż przy życiu; matka poniesie karę domu poprawy sześć do lat dziesięciu.

§. 971. Gdy wysadzenie nastąpiło w mieyscu za zwyczay od ludzi zwiedzaném, z przysposobieniem takiém, z którego iasno widzieć się daie zamiar ocalenia dziecka przy życiu; w stósunku ile dziecko zostało przy życiu albo ie utraciło, mieć będzie mieysce kara domu poprawy sześć miesięcy do lat trzech.

§. 972. Jeżeli matka od swych rodziców do dzieciobóystwa została uwiedzioną; taż wprawdzie od kary śmierci wolną, lecz za poprzedniczą chłostą, na dożywotnią karę twierdzy skazaną być ma.

§. 973. Sprawca ciąży i rodzice, którzy do spełnienia dzieciobóystwa byli podnietą lub ku temu pomocnymi; skoro czyn rzeczywiście został wykonany, będą straceni mieczem. Współzbrodniarze.

§. 974. Lecz ieżeli które z nich bez przyłożenia się matki spełniło sameż morderstwo, zawsze karę na morderców §. 826. naznaczoną poniesie.

§. 975. Skoro sprawca ciąży dostrzeże, że osłabiona ma zamiar utaić swą ciążę lub połóg: musi o tém dać wiadomość rodzicom, państwu lub innym osobom, przy których

bawi się osłabiona, albo publiczney akuszerce lub saméyże zwierzchności mieyscowéy.

§. 976. Jeżeli zaniedbawszy tego dopełnić dziecko straci nieszczęśliwie swe życie; takowy sprawca ciąży zasłużył na połowę kary, którą ponieść musi osłabiona, według rozmaitości przypadków.

§. 977. Jeżeli iednak matka karą śmierci albo dożywotnią w domu poprawy bądź na lat dziesięć zostanie złożoną; w tym razie na takowego sprawcę ciąży mieć będzie mieysce kara twierdzy lub domu poprawy na lat pięć do ośmiu.

§. 978. Gdy sprawca ciąży do zataienia ciężarności i połogu sam osłabioną zachęcał, onę ku temu uwodził albo iéy czynną dawał w téy mierze pomoc; równąż co i ona karę poniesie.

§. 979. Wszelakoż, ieżeli na osłabioną naznaczono wyrokiem karę śmierci lub dożywotnią w domu poprawy; w tym razie sprawca iéy ciąży (§. 978) obarczony będzie dziesięcioletnią karą twierdzy i przymuszonym, aby był obecnym przy wykonaniu kary śmierci na osłabionéy.

§. 980. Jeżeli kto inny podsycał ciężarną w nieprawném utaieniu iéy brzemienności albo połogu przez radę determinowaną lub czynną pomoc; tenże poniesie połowę kary, iaką zasłużyła główna zbrodniarka.

§. 981. Jeżeli zaboyczyna dziecka skazaną zostanie na śmierć lub dożywotnie więzienie; na tego, kto ią w zataieniu urodzenia podsycał, mieć będzie mieysce kara twierdzy albo domupoprawy lat pięciu do sześciu.

§. 982. Wszystko, cokolwiek urządzono wyżéy przeciw dzieciobóystwu, tudzież zataieniu ciężarności i porodzenia; służy względem wszystkich niewiast, które albo nigdy niebyły zamężne, lub są wdowami, albo rozwiedzione od mężów. Oznaczenie, iakie osoby ciężarne maią być sądzone podług tych przepisów.

§. 983. I zamężne kobiety osądzić należy podług tych ustaw, ieżeli naymniéy rok ieden żyły w oddaleniu od mężów, albo z innego względu, wiedząc, że miały obcowanie bezżenne, zataią swą ciężarność i porodzenie.

§. 984. Gdy żony zamorduią swe dzieci w małżeństwie spłodzone, kara §. 874. naznaczona, ma mieysce.

§. 985. Niewiasty używaiące sposobu ku spędzeniu płodu swego; iuż przez to zasłużyły karę domu poprawy sześć miesięcy do roku iednego. Spędzenie płodu.

§. 986. Jeżeli przez takowe środki spędzony został istotnie owoc żywota w pierwszych trzydziestu tygodniach ciąży; sprawczyna karą domu poprawy na lat dwa do sześciu obarczoną być ma.

§. 987. Lecz ieżeli niewiasta przez podobne lub inne gwałtowne środki przyspieszyła śmierć płodu po trzydziestym tygodniu iéy brzemienności; ma ponieść karę domu poprawy na ośm do lat dziesięciu.

§. 988. Ktokolwiek przez szkodliwe lekarstwo lub innym sposobem namyślną daie pomoc do spędzenia płodu; równąż karą iak samaż matka, złożony zostanie.

§. 989. Osoby, które stały się winnemi iuż więcéy niż iedney takowéy zbrodni; chociażby ieszcze za to ukarane niebyły, odbio-

rą chłostę i na całe życie w twierdzy osadzone zostaną.

§. 990. Jeżeli spędzenie przysposobione było przez trzeciego bez wiedzy i woli matki; sprawca karę twierdzy lat dziesięciu do dni życia przewinił.

§. 991. Gdy w zamiarze uczynienia kobiety niepłodną używano lub dawano szkodliwych lekarstw bądź innych środków; ma mieysce na sprawcę kara więzienia lub domu poprawy lat dwa, do czterech.

ODDZIAŁ DWUNASTY.

O występkach cielesnych.

Środki zaradzenia.

§. 992. Rodzice i nauczyciele powinni swe dzieci i uczniów odwodzić od zepsucia niosącego występku wszeteczeństwa, powtarzaiąc im mocne przełożenia o nieszczęśliwych onegoż skutkach, tudzież mocno ich nakłaniaiąc do uczciwego i obyczaynego trybu życia.

§. 993. Takowym rodzicom, opiekunom i nauczycielom, którzy swych podległych podniecaią do lubieżności gorszącemi mowy i czynnościami, albo ich skłonność do rozwiozłości podsycaią; maią być odięte prawa wychowania i połączone z niemi korzyści.

§. 994. W tym razie rodzice utracą prawo używania dochodów z maiątku swych dzieci, opiekunowie należącą im z innych względów nagrodę, a nauczyciele swóy urząd lub pensyą.

§. 995. Czeladź i domownicy, którzy niewinne dzieci podniecaią do rozwiozłéy lubieżności przez mowy, opowiadania, lub

czynności; maią być ukróceni dowolną karą chłosty cielesnéy, więzienia, albo domu poprawy do sześciu miesięcy.

§. 996. Rayfurowie i rayfurki, uwodzące do rozpusty młodzież albo nawet osoby w stanie małżeńskim żyiące, onym ku temu iednaiący sposobność lub innym sposobem ich podsycaiący; zasłużyli na karę domu poprawy lub inną robotę za karę na sześć miesięcy, do lat dwóch.

§. 997. Jeżeli z takowych rayfurstw uczynili sobie rzemiosło; ma mieysce kara domu poprawy lat dwa do trzech, ta chłostą na przywitanie i odprawę zostanie obostrzoną, a takowy przestępca po wycierpieniu kary, wygnanym będzie na zawsze z mieysca swego dotychczas pobytu.

§. 998. Gdy rodzice, nauczyciele i nauczycielki lub inni, których dozorowi poruczone młode osoby, stali się winnymi tak ochydnego rayfurstwa ku uwiedzeniu swych dzieci, uczniów albo podległych; trwanie zasłużonéy z saméy siebie kary domu poprawy, zostanie względem nich podwoione.

§. 999. Wszetecznekobiety, chcąc z ciała swego prowadzić rzemiosło, muszą się udać do domów nierządnych, cierpianych pod dozorem kraiowym. Pospolity nierząd.

§. 1000. Takowe domy publiczne maią być tylko cierpiane w wielkich miastach ludnych i nieinaczéy, iak po mieyscach odległych, od drog publicznych i ulic oddalonych.

§. 1001. Lecz i w tych mieyscach nikt bez wyraźnego policyinéy zwierzchności mieyscowéy zezwolenia niepowinien zakładać ta-

kowego gospodarstwa nierządnego, pod karą domu poprawy na rok, do lat dwóch.

§. 1002. Musi policya mieć podobne domy pod ustawicznym i wcale ścisłym dozorem, odbywaiąc w nich częste rewizye za przybraniem lekarza, przykładaiąc oraz wszystkiego, cokolwiek może posłużyć do zapobieżenia dalszemu chorób wenerycznych rozszerzeniu.

§. 1003. Niepowinna także policya dopuszczać w podobnych domach przedaży odurzaiących napoiów.

§. 1004. Bez wiedzy i pozwolenia policyi niepowinien żaden gospodarz lub gospodyni nierządnie, przyimować kobiet, pod karą talarów pięćdziesiąt za każdy raz przestąpienia tego zakazu.

§. 1005. Jeżeli iaka osoba niewinna zdradą lub gwałtem z wiedzą i wiadomością gospodarza do takowego domu została wprowadzoną; ostatni zasłużył karę wystawienia publicznie, tudzież więzienia w domu poprawy, z dodatkiem chłosty na przywitanie i odprawę.

§. 1006. Nadto, podobnym przestępcom pod żadnym pozorem niema być dozwolone dalsze prowadzenie takowego gospodarstwa.

§. 1007. Nieletnie kobiety niemaią być przyimowane do takowych domów; a ieżeli to iednak nastąpiło bez zgłoszenia się do policyi, albo nawet wbrew iéy zakazowi; gospodarz lub gospodyni karą twierdzy albo domu poprawy na rok, do lat dwóch, zostaną obarczeni.

§. 1008. Jeżeli znaydzie się kobieta w takowym domu ciężarną, gospodyni nierządnie musi o tém dać znać natychmiast zwierzchności policyinéy, iak to tylko doydzie iéy wiadomości.

§. 1009. Gdyby tego zaniedbała, a zaszło narodzenie potaiemne, albo wcale dzieciobóystwo; gospodyni za samo zaniedbanie doniesienia, staie się winną kary, w §. 928. naznaczonéy.

§. 1010. Utrzymywanie takowéy osoby w ciągu tygodni położniczych, należy do gospodyni nierządnie, ieżeli niema instytutu publicznego, na ten koniec przeznaczonego.

§. 1011. Zastrzega się iéy iednak żądanie zwrotu wydatków od sprawcy brzemienności; a gdyby ten niemógł być wynaleziony, od saméyże matki albo z kassy ubogich.

§. 1012. Skoro dziecko od piersi odsadzone zostało, musi być matce odebrane, żywione i wychowane nakładem tych, którzy według przepisu Tyt. II. §. 612. — 632. są do tego obowiązani, inaczéy zaś kosztem publicznym.

§. 1013. Jeżeli kobieta w podobnym domu rażona będzie chorobą weneryczną; gospodyni musi o tém donieść natychmiast policyi i według iéy rozrządzenia starać się o kuracyą i zapobieżenie dalszéy zarazie.

§. 1014. Skoro tego zaniedba; zasłużyła poraz pierwszy karę więzienia na trzy miesiące, w razie zaś powtórzenia, karę domu poprawy na sześć miesięcy, z dodatkiem chłosty na przywitanie i odprawę.

§. 1015. Jeżeli kobieta zarażona zamilczała swą chorobę, a przez to dała pochop do dalszego rozniesienia złego; złożona będzie karą domu poprawy na sześć miesięcy do roku, tudzież chłostą na przywitanie i odprawę.

§. 1016. W ogólności policya musi starać się zapobiegać rozchodzeniu się choroby weneryczney, przez stósowne ku temu przysposobienia.

§. 1017. Jeżeli w takowym domu zaszły kradzieże, bicia lub inne występki; gospodarz iest zawsze za to odpowiedzialnym uszkodzonemu, który innym sposobem wynagrodzenia swéy szkody uzyskać niemoże.

§. 1018. Nadto, tenże gospodarz póty iest w podeyrzeniu o uczestnictwo samegoż występku, póki toż podeyrzenie odpartém niezostanie.

§. 1019. Jeżeli gospodarze domów nierządnych nieużyli wszelkich w ich mocy będących środków ku zaradzeniu takowym występkom; w stósunku spełnionéy opieszałości, maią być uciążeni karą pieniężną albo cielesną.

§. 1020. Wyiście z domu nierządnego żadnéy kobiecie w nim będącéy, którąby sposób życia odmienić i uczciwie żywić się chciała, ani ograniczone, ani utrudnione być niema.

§. 1021. Ani nawet z powodu danych zakładów lub długów, innym sposobem zaciągnionych, nieiest mocen gospodarz zatrzymywać takowéy osoby mimo iéy woli pod utratą pretensyi.

§. 1022. Wszystko, cokolwiek urządzono dotąd w §. 1000.—1021.; tak co do gospodarzów, iako i względem gospodyń domów nierządnych, ma mieysce.

§. 1023. Kobiety, czyniące sobie z nierządu rzemiosło nieudawszy się wyraźnie pod szczególnieyszy dozór policyi, maią być chwytane i skazane na robotę trzymiesięczną w domu poprawy.

§. 1024. Po odsiedzianéy karze będą odstawione do domu pracy i tam zatrzymane póty, póki niezyskaią ochoty i sposobności do uczciwego ich pomieszczenia.

§. 1025. Wszelakoż osoby, które zresztą zasłużyły na karę 1023. 1024. naznaczoną, maią być od niéy wolne, ieżeli swą ciężarność należycie doniosłszy, zachowały się przy połogu wedle przepisu.

§. 1026. Wszelkie osoby, acz nieżyiące w domach nierządnych, które wiedząc, że są rażone chorobą weneryczną, wszelakoż z innymi w cielesne wdaią się obcowanie i znowu tąż chorobą ich zarażaią; na karę więzienia lub domu poprawy trzech miesięcy zasłużyły.

§. 1027. Inne skutki bezżennego obcowania, oznaczone są w iedenastym Rozdziale drugiego Tytułu.

Uwiedzenie.

§. 1028. Służący domowi, którzyby córki lub inne krewne państwa swego, z któremi dla nierówności stanu niemoże mieć mieysca ożenienie, uwiedli i cielesne z niemi mieli obcowanie; maią być złożeni karą domu poprawy na rok, do lat trzech, tudzież chłostą na przywitanie i odprawę.

§. 1029. Jeżeli niezachodzi takowa nierówność stanu; wyrzeczona tylko będzie kara domu poprawy albo twierdzy na sześć miesięcy, do roku iednego.

§. 1030. Gdy dozorcy więzienia, domu pracy, ubogich albo sierot, osób w swém zachowaniu lub pod dozorem zostaiących na złe używaią ku dogodzeniu swéy lubieżności; maią być odsądzeni od swego urzędu, a nadto karą więzienia albo domu poprawy sześciu miesięcy do lat dwóch, obarczeni.

§. 1031. Wychowaniem trudniący się xięża i inni nauczyciele, którzyby zchańbili osoby swemu wychowaniu albo nauce szczególniéy powierzone; staną się nazawsze niezdolnymi do wszelkich urzędów publicznych, godności i mieysc honorowych.

§. 1032. Prócz tego zaś karę twierdzy lub domu poprawy na lat dwa, do czterech przewinili.

§. 1033. Oyczymowie i macochy, którzy ieszcze za życia drugiego małżonka uwodzą swych pasierbów do rozpusty z sobą; równąż karę poniosą.

§. 1034. Jeżeli to nastąpiło po śmierci drugiego małżonka; (§. 1033.) połowa tylko kary §. 1032. naznaczonéy, mieysce mieć będzie.

§. 1035. Gdy pasierby z oyczymami lub macochami dopuszczaią się wszeteczeństwa; pospolicie przyiąć wypada, że pierwsi przez ostatnich zostali do tego uwiedzeni, a w tym razie pasierbów od wszelkiéy kary ochronić należy.

§. 1036. Lecz ieśli rzecz przeciwna iest iawną, tak oyczymowie i macochy iako i pa-

sierby w przypadku §. 1033. maią być obarczeni karą domu poprawy na rok, do lat dwóch, w razie zaś §. 1034., na sześć do dwunastu miesięcy.

§. 1037. Opiekunowie, którzy z osobami swéy pieczy poruczonemi dopuszczaią się rozpusty, w przypadku wątpliwym, uważaią się za zwodzicielów i karą domu poprawy lub twierdzy na rok do lat dwóch, obarczeni będą.

§. 1038. Jeżeli rzecz przeciwna iest iawną, ma mieysce na nich tylko kara dowolna.

§. 1039. Rodzice i dziadowie, na złe używaiący do rozpusty swych dzieci w małżeństwie spłodzonych lub wnuków; maią być obarczeni karą twierdzy na trzy, do lat pięciu. Kazirodztwo.

§. 1040. W takowym przypadku na dzieci, którym iuż minął rok ośmnasty, ma być wyrzeczona kara domu poprawy sześć miesięcy do roku iednego; młodsze zaś dzieci od kary wolne będą.

§. 1041. Rozpusta między rodzeństwem iuż dorosłém, z małżeńskiego związku spłodzoném, rodzoném lub przyrodniém, pociągnie za sobą karę twierdzy albo domu poprawy na rok, do lat dwóch.

§. 1042. Kazirodztwo między krewnymi bezżennego pochodzenia tego rodzaiu, (§. 1039.—1041.) ma być ukarane dowolnie (§. 35.) na tym, kto wiedział, że zachodzi pokrewieństwo.

§. 1043. We wszystkich przypadkach powyżéy oznaczonych (§. 1039.—1042.), oso-

by, które dopuściły się kazirodztwa, muszą być całkiem od siebie oddalone.

§. 1044. Aby zaś tém pewniéy zaradzić podobnéy nieprawości, rodzice z dziećmi swemi różnéy płci, iuż lat dziesięć albo więcéy maiącemi, w iedném łóżku sypiać razem niepowinni.

§. 1045. Rodzeństwu także płci rozmaitéy podobnego z sobą razem sypiania dozwalać nienależy, skoro młodsze skończyło rok dziesiąty.

§. 1046. Przestąpienie takowego przepisu, póki ieszcze żadna zbrodnia niezostała spełniona, musi być skarcone na rodzicach naganą sądową, a w razie powtórzenia, stósowną karą dowolną więzienia.

§. 1047. Jeżeli zaś między rodzeństwem patrzenie przez szpary ze strony rodziców dało powód do czynu istotnéy rozpusty; ostatni, w miarę okoliczności, przewinili całkiem lub w połowie karę §. 1040. na dzieci oznaczoną.

Zgwałcenie. §. 1048. Ktokolwiek niewinną niewiastę napoiami lub przez inne środki pozbawia zmysłów, celem używania iéy na złe do lubieżności, chociażby celu swego niedoszedł, będzie obarczony karą domu poprawy na sześć miesięcy; ieżeli zaś czyn niegodziwy istotnie został spełniony, na cztery do lat sześciu.

§. 1049. Jeżeli przez to zaszkodzono zdrowiu lub zrządzone było obłąkanie; kary wyżéy w §. 867. do 869. względem napoiów miłosnych naznaczone, maią mieysce.

§. 1050. Kto podobną osobę uwodzi do lubieżności chytrością i zwodniczemi zwro-

tami; prócz należącéy iéy się satysfakcyi prywatnéy, karę twierdzy albo domu poprawy sześć miesięcy do roku iednego, poniesie.

§. 1051. Ktokolwiek przez niebezpieczne na życie lub zdrowie pogróżki, w okolicznościach, gdzie spełnienia onych z podobieństwem do prawdy można się było spodziewać, niewiastę ku swéy chuci zniewala; na tego mieć będzie mieysce kara twierdzy trzech, do lat pięciu.

§. 1052. Kto używaiąc przemocy gwałci osobę, więcéy niż lat dwanaście maiącą; karę twierdzy sześciu do lat ośmiu, poniesie.

§. 1053. Jeżeli zhańbiona ma mniéy niż lat dwanaście; sprawca na karę twierdzy lat ośmiu do dziesięciu zasłużył.

§. 1054. Wszelka rozpusta na takiéyż osobie niedorosłéy spełniona, uważa się za zgwałcenie; a ieśli właściwy przymus do obcowania cielesnego nieiest udowodniony, złożona będzie karą domu poprawy albo więzienia lat trzech do pięciu.

§. 1055. We wszelkich przypadkach trwa nie kary przedłuży się aż do lat dziesięciu i dwunastu, gdy zhańbiona przez spełniony na niéy gwałt, znacznie i trwale ucierpiała na zdrowiu.

§. 1056. Jeżeli zgwałcenie takowe stało się przyczyną śmierci, kara miecza ma mieysce.

§. 1057. Nieczyni to co do kary żadnéy różnicy, czyli występek był spełniony na osobie zamężnéy lub bezżennéy.

§. 1058. Wszelakż mieć będzie mieysce stósunkowe ulżenie kary, gdy zgwałcona

osoba iuż przedtém była w opinii złego i nierządnego życia.

§. 1059. Zresztą samo z siebie wypływa, że prócz kary ustawami naznaczoney, występca zostaie w obowiązku satysfakcyi prywatney dla obrażoney osoby.

§. 1060. Jeżeli obrażeni nienastawaią o podobne występki, a ztąd ieszcze niewynikło żadne zgorszenie publiczne; dochodzenie sądowe z urzędu, niema mieysca.

Cudzołóztwo. §. 1061. Wszelkie cudzołóstwo skarci się urządzonemi w pierwszym Tytule, §. 766. i następuiących karami, iednak tylko na wniosek obrażonego małżonka.

§. 1062. Jeżeli skutkiem podobnego występku, małżeństwo rzeczywiście zostanie rozłączone; małżonek, który się onego stał winnym, z kobietą wolną, arbitralną karę więzienia poniesie.

§. 1063. Lecz ieśli żona przez cudzołóstwo z wolnym mężczyzną spełnione dała pochób do rozłączenia małżeństwa; mieć będzie mieysce na nią kara więzienia albo domu poprawy trzy, do sześciu miesięcy.

§. 1064. Jeśli w równymże przypadku obie strony dopuszczaiące się cudzołóstwa zostawały w związku małżeńskim; zasłużyły obie na karę więzienia albo domu poprawy sześć miesięcy, do roku iednego.

§. 1065. We wszelkich przypadkach, gdzie na pewne rodzaie rozpusty są urządzone kary kryminalne; też muszą być obostrzone, skoro występek spełniony został przez osobę, węzłem małżeńskim związaną.

Wielożeństwo. §. 1066. Ktokolwiek przed rozłączeniem małżeństwa w drugie namyślnie wchodzi; ma

ma być obarczony karą domu poprawy albo twierdzy na rok do lat dwóch.

§. 1067. I ten, kto sam będąc ieszcze bezżennym żeni się namyślnie z osobą iuż w małżeństwie będącą; karę domu poprawy na sześć miesięcy do roku iednego przewinił.

§. 1068. Ktokolwiek fałszywie udaie się za niezaślubionego, uwodząc przez to drugiego do tak nieważnego małżeństwa; będzie obarczon karą domu poprawy na lat trzy.

§. 1069. Sodomia i inne podobne grzechy nienaturalne, które dla ich bezecności niemogą tu być wymienione; wymagaią całkowitego pamięci onych wytępienia. Grzechy nienaturalne.

§. 1070. Takowy występca zatém odniosłszy karę domu poprawy rok lub więcéy lat, tudzież odebrawszy chłostę na przywitanie i odprawę; ma być z mieysca pobytu swego, gdzie zbrodnia iego została wiadomą, na zawsze wygnanym, a zwierze na złe użyte zabitém, albo potaiemnie z okolicy oddaloném.

§. 1071. Ktokolwiek uwodzi i używa drugiego do podobnych zbrodni nienaturalnych, iest winien podwóynéy kary.

§. 1072. Gdy rodzice, opiekunowie, nauczyciele lub wychowywacze staią się winnymi takowego występku; mieć będzie mieysce na nich kara domu poprawy lat czterech do ośmiu, wraz z chłostą na przywitanie i odprawę.

ODDZIAŁ TRZYNASTY.

O obrażeniach wolności

§. 1073. Nikt niema naruszać prawa osobistéy wolności drugiego. W ogólności.

§. 1074. I w przypadku prawa skarcenia, dłuższe nad czterdzieści ośm godzin zamknięcie, nieiest dozwolone.

§. 1075. Włóczęgi, żebracy, ukrywaiący się dłużnicy, będący na ucieczce zbrodniarze, tudzież osoby niebezpiecznemi trudniące się przedsięwzięciami; mogą i od osób prywatnych być gwałtem chwytane i przytrzymywane, dopóki niebędzie można zyskać pomocy od zwierzchności.

§. 1076. Lecz doniesienie lub odstawienie do zwierzchności, musi nastąpić natychmiast, a naypóźniéy we dwudziestu czterech godzinach.

§. 1077. Kto prócz tych przypadków (§. 1075. i 1076.) i mimo swego urzędu, człowieka, mocy rozumu swego używaiącego, gwałtownie przytrzymuie, zamyka, bądź wbrew iego woli do czegożkolwiek zmusza lub przechodzi granice przepisów §. 1076.; chociażby żadne okoliczności obciążliwe w następuiących ustawach oznaczone niezachodziły, wszelakoż na karę więzienia, domu poprawy lub twierdzy, dni czternaście do sześciu miesięcy zasłużył.

§. 1078. Jeżeli podobne pozbawienie wolności trwało więcéy niż dni trzy; natenczas maią mieysce przepisy względem więzień prywatnych podane.

Prywatne więzienia.

§. 1079. Nikomu niewolno bez wiedzy rządu zakładać więzień prywatnych, domów poprawy lub dla osób obłąkanych.

§. 1080. Ktokolwiek się na to odważa, iuż przez to samo na karę pieniężną sto do trzechset talarów, albo proporcyonalną więzienia zasłużył.

§. 1081. Kto trzyma kogóżkolwiek w podobném więzieniu lub do niego odstawia; chociażby niezachodziły okoliczności obciążliwe i żadna ieszcze niewynikła szkoda, poniesie karę twierdzy albo domu poprawy na rok do lat dwóch.

§. 1082. Gdyby kto tym sposobem życie, rozum albo zdrowie utracił; kary §. 797. — 801. naznaczone zastósowane będą.

§. 1083. Ktokolwiek dzieci porywa ich rodzicom lub zatrzymuie, aby ie w inney religii wychował; zostanie w więzieniu przytrzymany póty, póki też dzieci nazad sprowadzone niebędą. Porwanie ludzi.

§. 1084. Ta kara w razie zaciętego uporu co do wymienienia pobytu dzieci porwanych, może być obostrzona zamknięciem o chlebie i wodzie, tudzież przez chłostę cielesną.

§. 1085. Chociażby nawet dzieci zostały znowu sprowadzone i żadney nieponiosły szkody; będzie iednak obarczon dowolną iednakże dotkliwą karą cielesną.

§. 1086. Kara ta może być posuniętą do lat dwóch więzienia w domu poprawy albo twierdzy; a ieśliby porwane dzieci odniosły szkodę, obostrzoną według przepisu §. 1082.

§. 1087. Ktokolwiek bierze w swą moc osobę drugiego, aby przez iego oddalenie ziednał sobie pewne korzyści, bądź onemu albo iego należącym dla mniemanie poniesionego obrażenia zrządził nieprzyiemność; ten popełnia występek porwania ludzi.

§. 1088. Bezprawni werbownicy gwałtowni, żebraki i żebraczki, kradnący dzieci końcem użycia ich do żebrania, tudzież ci,

którzy biorą w moc swą dzieci dla zrabowania onych; staią się winnymi téy zbrodni.

§. 1089. Ktokolwiek spełnia porwanie człowieka; będzie skarcony więzieniem lub aresztem w twierdzy póty, póki porwany nieodzyska wolności.

§. 1090. Jeżeli porwany odzyska wolność; mieć będzie mieysce na porywaiącego w miarę czasu, w ciągu którego tamten swéy wolności był pozbawionym, i innego z tymże lepszego lub gorszego obchodzenia się, kara twierdzy lat trzech do dziesięciu.

§. 1091. Gdy niemasz nadziei aby porwany wolność swą odzyskał, porywaiący poniesie dożywotnią karę twierdzy.

§. 1092. Kara ta zmnieyszoną zostanie do lat dziesięciu, ieżeli porwany wszelakoż znowu wolność odzyska, albo gdy wiadomo będzie z pewnością, iż tenże nieznayduie się w żadném nieszczęśliwém położeniu.

§. 1093. Przeciwnie, porywaiący przewinił karę miecza, gdy porwanie stało się przyczyną śmierci porwanego, a tamten mógł się spodziewać takowego niebezpieczeństwa śmierci.

§. 1094. Zresztą i co do tych występków maią mieysce przepisy §. 1082.

Uwiezienie (wykradzenie).

§. 1095. Ktokolwiek uprowadza niewiastę mimo iéy, iéy oyca, opiekuna lub małżonka woli, w zamiarze zhańbienia iéy, a zhańbienie istotnie spełnia; ma być obarczony ośmioletnią karą twierdzy.

§. 1096. Jeżeli zhańbienie ieszcze nienastąpiło, a uwieziona źle traktowaną niebyła; ma mieysce kara domu poprawy lub twierdzy na lat dwa do trzech.

§. 1097. Jeśli uwieziona złego doznała z nią obchodzenia się; w miarę tegoż i ze względem na to, czyli przytém nastąpiło zhańbienie lub nie, naznaczona będzie wyrokiem kara domu poprawy albo twierdzy, lat czterech do dziesięciu.

§. 1098. Gdyby do uwiezienia przybyło istotne zgwałcenie lub tym sposobem dano powód do utraty zdrowia osoby uwiezionéy; sprawca dożywotnią karę twierdzy poniesie.

§. 1099. Gdy uwiezienie zrządziło śmierć porwanéy; porywaiący karę miecza przewinił.

§. 1100. Gdy kto uprowadza iaką osobę, wprawdzie w zamiarze żenienia się z nią, i za własném iéy zezwoleniem, lecz iednak przeciw woli tych, których konsens do ważności małżeństwa iest potrzebnym; w miarę, ile ci więcéy albo mniéy mieli pobudek w odmówieniu swego na związek małżeński zezwolenia, obarczony będzie karą więzienia lub twierdzy na sześć miesięcy do lat dwóch.

§. 1101. Jeżeli zezwolenie osób wzmiankowanych po uzupełnionym czynie przystąpi; mieć będzie mieysce tylko dowolna kara więzienia. (§. 35.)

§. 1102. Lecz ieżeli ci odmówią swego zezwolenia; w przypadku, gdy uwieziona została zhańbioną, kara według §. 1100. zasłużona, podwoioną zostanie.

§. 1103. *a.* Także na wniosek tychże osób (§. 1100.) na osobę, która się dała wykraść dobrowolnie, wymierzoną będzie dowolna kara więzienia albo domu poprawy. (§. 35.)

§. 1103. *b.* We wszelkich przypadkach, gdy osoby często rzeczone proszą o niewytoczenie indagacyi względem takowego wypadku dla uniknienia uszczerbku, iakiby ztąd przez połączone z tém zgorszenie dla familii mógł wyniknąć; sąd do wniosku takowego przychylić się winien.

§. 1104. Jeżeli uwiezienie osoby pod władzą rodziców, opiekunów i t. d, niezostaiącéy nastąpiło wbrew iéy własnéy woli, lecz w zamiarze weyścia z nią w śluby małżeńskie; chociażby niezachodziły żadne obciążliwe okoliczności, kara §. 1100. naznaczona będzie podwoioną; a gdy przydano do tego inne gwałtowności, w takowym przypadku będzie także zachowanym przepis §§. 1097. 1098. 1099.

ODDZIAŁ CZTERNASTY.

O uszkodzeniu maiątku w ogólności, a szczególniéy o kradzieży.

Zasady. §. 1105. Nikt bezprawnie niema uszkadzać drugiego na iego własności lub maiątku.

§. 1106. Ktokolwiek to czyni, prócz wynagrodzenia szkody, w miarę, ile uszkodzenie zrządzone było przez opieszałość albo namyślnie, w zamiarze zbogacenia się, bądź przez złość, zemstę lub ze swawoli, poniesie proporcyonalną karę.

Opieszałość. §. 1107. Uszkodzenia z opieszałości, prócz wynagrodzenia szkody, ciągną oraz za sobą karę, ieżeli uszkodziciel działał w téy mierze wbrew wyraźnéy ustawie policyinéy.

I. Kradzież. §. 1108. Ktokolwiek dla swego zysku, korzyści albo użycia, rzecz ruchomą z posia-

dania drugiego bez iego wiedzy lub zezwolenia sobie przywłaszcza; ten staie się winnym kradzieży.

§. 1109. Nieczyni to żadnéy różnicy w naturze i ukaraniu kradzieży, czyli rzecz istotnemu właścicielowi lub tylko posiadaczowi została wziętą.

§. 1110. I ten także popełnia kradzież, kto rzecz swą własną zmyka drugiemu, któremu służy prawo iéy posiadania, używania albo zachowania, w zamiarze ziednania sobie korzyści z iego szkodą.

§. 1111. Popełnioną iest także kradzież i na rzeczach, które się ieszcze nieznayduią w posiadaniu pewnéy oznaczonéy osoby, gdy zemknięcie dzieie się bez wiedzy i zezwolenia tego, komu służy prawo wyłączenia innych od wzięcia onéy w posiadanie.

§. 1112. Każde odięcie komu rzeczy daie powód do domniemania, że sprawca chciał ziednać sobie korzyści ze szkodą drugiego.

§. 1113. Wszelakoż takowe domniemanie może być wyłączone iuż przez stósunek osób względem siebie, lub skutkiem szczególnych okoliczności przy czynie zachodzących.

§. 1114. Czyli złodziéy doszedł poszukiwanéy korzyści lub nie, niestanowi to żadnéy w ukaraniu różnicy, iak skoro rzecz skradzioną wziął w swe zachowanie.

§. 1115. Gdyby kto zemknął cóżkolwiek dla ocalenia siebie lub innych od grożącego na ciele albo życiu niebezpieczeństwa; taki przypadek doniesie sędzia wyższéy władzy, celem ułaskawienia sprawcy.

§. 1116. Zwrot lub wynagrodzenie rzeczy ukradzionéy o tyle tylko skutkuie zmnieyszenie kary, ile nastąpiło bez wdania się sędziego i szkody dla trzeciego.

§. 1117. Jeżeli zwrot lub wynagrodzenie innym sposobem niemoże być dopełnione; złodziéy na wniosek uszkodzonego winien pracować w instytucie publicznym lub gdzieindziéy póty, póki z iego zarobku nienastąpi wynagrodzenie szkody.

§. 1118. Jeśli to cokolwiek złoczyńca zarobi przez swą pracę niewystarcza na nieuchronne iego utrzymanie; uszkodzony, który dla swego interesu prywatnego nastaie na dłuższe iego uwięzienie, musi to, naczém zbywa, dołożyć.

§. 1119. Gdy zemknięcie nienastąpiło z chęci zysku; niema zaiste mieysca kara za kradzież, ale raczéy ta, którą sprawca według innego niepozwolonego zamiaru swego zasłużył. (Rozdz. 16.)

§. 1120. Gdy kto dla pomożenia sobie do mniemanego prawa swego sposobem niewłaściwym rzecz czyią nieprawnie sobie przywłaszcza; kary o zakazanéy samowładności maią mieysce. (§. 157. i nast.)

Pospolita kradzież bez obciążliwych okoliczności

§. 1121. Kradzież, bez użycia gwałtu lub bez szczególniéy obciążliwych okoliczności spełniona, zowie się kradzieżą pospolitą.

§. 1122. Pospolita kradzież rzeczy do iedzenia lub napoiów, iedynie do własnego użycia zmykacza, ma być dochodzona tylko policyinie.

§. 1123. W miarę, ile sama tylko chętka lub istotna potrzeba były pobudką kradzieży; mieć będzie mieysce skarcenie na

ciele, robotą za karę na dwadzieścia cztery godzin do ośmiu dni, albo stósowna kara więzienia.

§. 1124. Inna kradzież pospolita, ieżeli wartość istotnie zemkniętego przedmiotu pięć talarów albo mniéy wynosi; również policyinie tylko będzie dochodzoną i ukróconą więzieniem na dni ośm, do czterech tygodni.

§. 1125. Jeżeli wartość lub ilość rzeczy przez pospolitą tylko kradzież zemkniętéy przechodzi pięć talarów; złodziéy robotą za karę lub domu poprawy czterech tygodni do lat dwóch, będzie obarczony.

§. 1126. W miarę, ile wartość lub ilość rzeczy zemkniętéy iest wyższą albo niższą; utaienie kradzieży według natury rzeczy łatwieysze lub cięższe, a wewnętrzna samegoż czynu moralność większa lub mnieysza; trwanie kary w każdym przypadku oznaczy sędzia wedle powyższéy skazówki §. 1125.

§. 1127. Gdy dziedzic zemknie cóżkolwiek z leżącego albo ieszcze niedzielnego spadku, dla ziednania sobie przez to korzyści, ze szkodą współdziedziców albo wierzycieli spadkowych; musi nietylko w zupełności uczynić wynagrodzenie, ale nadto złożyć za karę do kassy ubogich podwóyną rzeczy zemkniętéy wartość.

§. 1128. Jeżeli na takową karę pieniężną zdobyć się niemoże; musi być ukarany iak zwyczayny złodziéy, daiąc wzgląd w téy mierze na ilość tego, cokolwiek przez tę kradzież miało być odięte współdziedzicom i wierzycielom.

§. 1129. Jeśli dziedzic zemknie rzecz na legat dla kogo przeznaczoną; w równi z innym złodzieiem będzie uważany.

§. 1130. Zresztą ten, kto zmyka rzeczy do wspólnéy własności należące; uważany będzie za złodzieia względnie tego, co onemu nienależało.

§. 1131. Gdy ieden ze współtowarzyszów handlowych okradnie drugiego; czyn takowy w równi z kradzieżą domową (§. 1137. i nast.), uważany będzie.

§. 1132. Jak ma być ukarany ten, kto sobie bezprawnie przywłaszcza znalezione rzeczy; oznaczono w przyzwoitém mieyscu. (Cz. I. Tyt. 9. §. 70.—73.)

§. 1133. Zemknięcia między rodzicami a dziećmi, między małżonkami albo między rodzeństwem wydarzone; niemaią być uważane za kradzież, ani z urzędu dochodzone lub karane.

§. 1134. Tożsamo rozumie się o innych pokrewnych, we wspólném gospodarstwie domowém znayduiących się.

§. 1135. Niemniéy o kradzieżach popełnionych przez pupillów i uczniów na swych opiekunach, wychowywaczach i innych, bądź na ich domownikach.

§. 1136. Lecz ieżeli nastawa o karę ten, pod czyią karnością domową przestępca zostaie; czyn musi być ukarany na sprawcy, zarówno iak wszelka inna kradzież pospolita.

Z obciążliwemi okolicznościami.

§. 1137. Małych kradzieży domowych przez czeladź i domowników spełnianych na tym, w czyich usługach i na czyim chlebie zostaią, bądź na iego domownikach; sędzia

z urzędu dochodzić i karać nieiest obowiązanym.

§. 1138. Jest wolno gospodarzowi odprawić natychmiast zmykacza ze służby. (Tyt. 5. §. 120.)

§. 1139. Lecz ieśli nastawa o ukaranie kradzieży; robota za karę lub więzienie według przepisu §. 1122. 1124. zawyrokowaną, a takowa kara dodaniem chłosty na początku i na końcu obostrzoną być ma.

§. 1140. Co do większych kradzieży domowych, zasłużona z siebie saméy kara pospolitéy kradzieży, przedłużoną zostanie nietylko połową trwania swego, mianowicie od sześciu tygodni aż do lat trzech, ale nadto chłostą na przywitanie i odprawę obostrzona.

§. 1141. Również przedłużenie i obostzenie kary naznaczone będzie wyrokiem, gdy rzeczy pod ścisłym dozorem i zachowaniem trzymanemi być niemogące, zemknięte zostały.

§. 1142. Ma więc taż kara mieysce, gdy podczas nieszczęśliwych wypadków ognia, wody lub woyny, popełnioną została kradzież pospolita na rzeczach uratowanych, lub przed nieprzyiacielem unoszonych.

§. 1143. Także natenczas, gdy takowa kradzież iest popełnioną na zwierzętach będących na pastwisku, na sprzętach rólniczych, które zwykły zostawać na polu, na ulach pszczelnych, lub na niezebranych ieszcze polnych i ogrodowych owocach.

§. 1144. Tożsamo mieć będzie mieysce względem zemknięcia drzewa w lesie albo na składzie do wywozu stoiącego, tudzież drzewa na wodzie i zbitego na tratwy.

§. 1145. Kradzież zwierzyny bez broni strzeliniczéy, sieci albo sideł spełniona; ukarana będzie iak kradzież pospolita: ieżeli iednak z użyciem podobnych narzędzi wykonaną została; iako cięższa, a spełniona przez osoby, które sobie z tego rzemiosło czynią, iako gwałtowna kradzież będzie ukaraną.

§. 1146. Tożsamo rozumie się o zemknięciach ryb ze sadzawek, prywatnych ieziór lub stawów.

§. 1147. Na kradzieże ryb z wód bieżących, w których komu prawo połowu służy, lub z wielkich ieziór publicznych; ma mieysce tylko kara za pospolitą kradzież.

§. 1148. Kradzież nocą spełniona musi być ukaraną ostrzéy niż ta, którą spełniono we dnie.

§. 1149. Jeżeli przez pospolitą kradzież zemknięto cóżkolwiek kościołom, pobożnym fundacyom, kassom rządowym, bądź innym publicznym, albo magazynom lub pocztom; trwanie kary w domu poprawy oznaczone będzie na ośm tygodni do lat czterech, i taż kara chłostą na przywitanie i odprawę zostanie obostrzoną.

§. 1150. Również podwoienie i obostrzenie kary mieć będzie mieysce, gdy kradzież wprawdzie bez gwałtowności i nie w okolicznościach szczególniéy obciążliwych, ale iednak z użyciem nadzwyczayney chytrości, podeyścia lub zuchwałéy odwagi, została spełnioną.

§. 1151. Kradzież na publicznych pomnikach lub innych ozdobach domów publicznych i placów popełniona, ukaraną będzie iako kradzież pospolita, zrządzona atoli

w okolicznościach obciążliwych. (§. 1140. i następ.)

§. 1152. Obostrzenie kary na pospolitą kradzież przez skarcenie na ciele, lecz bez przedłużenia czasu iéy trwałości, naznaczone będzie wyrokiem, gdy groby albo trupy zostały okradzione.

§. 1153. Kopacz grobów, który sam trupa wykradnie; na równąż karę i złożenie z urzędu swego zasłużył.

§. 1154. Gdy inne osoby wykradną trupa, na wniosek krewnych zmarłego iako iniuryanci maią być ukarani.

§. 1155. Chociażby zaś żaden z krewnych nienastawał o ukaranie kradzieży trupa; wszelakoż mieć będzie mieysce kara więzienia dni ośm, do czterech tygodni.

§. 1156. Kradzieże na mieyscu służbie bożéy poświęconém, lub inném publiczném, uprzywileiowaném popełnione; będą ukarcane karą, w §. 1152. przepisaną.

§. 1157. We wszystkich przypadkach, gdzie przy spełnieniu pospolitéy kradzieży złoczyńca miał przy sobie broń lub inne narzędzia niebezpieczne, których ludzie iego stanu nosić niezwykli, żadnego z nich iednak nieczyniąc użycia; kara z siebie saméy zasłużona; przedłużoną będzie trzema miesiącami, do iednego roku. (1175.)

Powtórna kradzież pospolita.

§. 1158. Jeżeli kto, popełniwszy kilka pospolitych kradzieży ieszcze za nie nigdy karconym niebył; poniesie tę karę, którą zasłużył w stósunku summy, przez wszystkie kradzieże razem zemkniętéy i w miarę zachodzących w téy mierze obciążliwych okoliczności.

§. 1159. Lecz ieżeli kto raz iuż skazany na karę za pospolitą kradzież, dopuścił się po drugi raz tegoż występku; kara za kradzieże ieszcze nieukarane przewiniona, co do czasu iéy trwania zostanie podwoioną.

§. 1160. Jeśli po skazaniu go dwakroć na karę staie się winnym téy zbrodni po raz trzeci; po wysiedzianéy karze zamknięty zostanie w domu pracy i do roboty znaglanym póty, póki się niepoprawi i niewywiedzie dostatecznie, iakim sposobem na przyszłość będzie mógł zarabiać poczciwie na swe utrzymanie.

§. 1161. Jeżeli po wypuszczeniu go powróci iednakże do swéy przeszłéy zbrodni; na karę domu poprawy do dni życia zasłużył.

§. 1162. Tożsamo ma mieysce, gdy uciecze, niewysiedziawszy zupełnie kary, po trzeci raz wyrokiem naznaczonéy.

Kradzież gwałtowna

§. 1163. Popełniona przez niebezpieczne właźenia lub wdzierania się kradzież, zowie się kradzieżą gwałtowną.

§. 1164. Przez niebezpieczne właźenie rozumie się to, które za pomocą drabin i innych tym podobnych środków przez mozolne i z trudnością odwróconemi być mogące przysposobienia, albo przedsięwzięcia szczególniéy zuchwałe, zostaie uskutecznioném.

§. 1165. Otwieranie zamkniętych schowań za pomocą uniwersalnych kluczy, wytrychów lub innych narzędzi; uważać się będzie w równi z gwałtownem wdzieraniem się.

§. 1166. Złodzieie, którzy się nocą zakradaią do domów, albo daią się w nich na noc zamykać; na karę gwałtowney kradzieży zasłużyli.

§. 1167. Gwałtowne kradzieże maią być ukarcane karą domu poprawy na sześć miesięcy do lat trzech, tudzież chłostą na przywitanie i odprawę.

§. 1168. Trwanie czasu kary za gwałtowną kradzież, oznaczy sędzia według natury użytéy gwałtowności; podług czasu, w którym kradzież popełniona; wedle znakomitości niebezpieczeństwa, na które dobro pospolite lub szczególne członki towarzystwa zostały przez to narażone, i według ważności zemkniętéy rzeczy albo summy.

§. 1169. Gwałtowna kradzież w budynkach i schowaniach niezamieszkałych, ogrodach, stodołach lub sadzawkach; iako pospolita kradzież w okolicznościach obciążliwych popełniona, będzie ukaraną. (§. 1137. i nast.)

§. 1170. Kto w zamiarze skradzenia rzeczy do iedzenia, owoców polnych lub ogrodowych, włazi albo wdziera się z gwałtownością; na tego kara pospolitéy kradzieży równegoż rodzaiu, przez chłostę na ciele zostanie obostrzoną.

§. 1171. Zasłużoną iest kara za gwałtowną kradzież, skoro istotnie nastąpiło niebezpieczne włażenie lub wdzieranie się w zamiarze okradzenia.

§. 1172. Wszelakoż, ieżeli wzięcie w posiadanie rzeczy skradzionych niezostało uzupełnione; mieć będzie mieysce mnieyszy tylko stopień kary, prawem naznaczonéy.

§. 1173. I ta (kara) co do czasu swego trwania zostanie skróconą, gdy włażenie lub wdzieranie się niezostało uzupełnione, w miarę, iak przedsięwzięta gwałtowność więcéy

albo mniéy była bliską rzeczywistego wykonania.

W okolicznościach obciążliwych.

§. 1174. Jeżeli do spełnienia gwałtowney kradzieży przystępuią ieszcze okoliczności czyniące ią cięższą; trwanie kary przez sam czyn zasłużoney, będzie przedłużone.

§. 1175. Gdy złodziéy przy gwałtowney kradzieży był opatrzony w broń lub inne narzędzia niebezpieczne, nieużywszy ich atoli przeciw nikomu; kara przez samęż kradzież gwałtowną zasłużona, (§. 1167.) o sześć miesięcy, do lat dwóch zostanie przedłużoną.

§. 1176. Właściwy przymiot broni i zachodząca podług okoliczności większa albo mnieysza pewność, że złodziéy przy wydarzonym oporze byłby oney użył; stanowić będą względem przedłużenia czasu kary.

§. 1177. Również obostrzenie kary za gwałtowną kradzież mieć będzie mieysce, gdy kassy kościelne, rządowe lub inne publiczne, albo magazyny, przez gwałtowne włażenie lub otwieranie, zostały okradzione.

§. 1178. Kto podróżnym na publicznéy drodze albo w domach gościnnych oderznie lub wyłupie skrzynki, pudła, torby lub inne zamknięcia; zwyczayną karę na gwałtowną kradzież zasłużył.

§. 1179. Lecz kto podobnym sposobem okrada poczty publiczne; na tego kara zwyczayna za gwałtowną kradzież, przez połowę trwania będzie przedłużoną.

§. 1180. Jeżeli w przypadkach wyżéy wymienionych (§. 1177. 1178. 1179.) złodziéy gwałtowną przedsiębiorąc kradzież był opatrzony w broń niebezpieczną; kara zwyczay-

czayna nawet do lat ośmiu zostanie podwoioną.

§. 1181. Gdy kto popełnił więcéy niż iednę krad. ież gwałtowną, nie w obciążliwych okolicznościach; karą fortecy albo domu poprawy na rok, do lat cztérech, tudzież chłostą na przywitanie i odprawę, ma być obarczony. Powtórzona gwałtowna kradzież.

§. 1182. Jeżeli powtórne gwałtownéy kradzieży popełnienie było połączone z obciążliwemi okolicznościami; mieć będzie mieysce na przestępcę kara twierdzy albo domu poprawy lat cztery do dziesięciu, przy równémże na ciele skarceniu.

§. 1183. Lecz ieśli kto za kradzież gwałtowną raz iuż był osądzony; gdyby ią powtórzył, w stósunku, ile zachodzą obciążliwe okoliczności lub nie, będzie obarczon karą domu poprawy lub twierdzy na lat dziesięć do dni życia, a na początku czasu kary, równie iak i na końcu, gdzie ten mieć będzie mieysce, chłostą karcony.

§. 1184. Ktokolwiek dla swego zysku, korzyści lub użycia rzeczy nieruchome mimo prawa bierze w swe posiadanie gwałtownym sposobem; iuż dla tego na karę twierdzy albo domu poprawy lat dwóch do trzech zasłużył. II. Gwałtowne branie w possessyią obcéy własności.

§. 1185. Ta kara mieć będzie mieysce, iak skoro gwałt został wyrządzony, chociażby samoż wzięcie w possessyą niemogło być uzupełnione.

§. 1186. Jeżeli ktokolwiek został przez to uszkodzonym albo wzniecony tumult, maią mieysce przepisy §§. 167. i nast. 796. i nast. 844. i nast.

Rozbóy.

§. 1187. Kto z użyciem gwałtu na ludziach dla swego zysku, korzyści lub użycia, bierze w posiadanie rzeczy ruchome; staie się winnym rozboiu.

§. 1188. Już i ten, kto popełnia kradzież bez rzeczywistego gwałtu, przy zagrożeniu iednak niebezpiecznego obchodzenia się; iako rozbóynik, karę twierdzy lat ośmiu do dziesięciu, tudzież chłostę na początku i końcu kary przewinił.

§. 1189. Jeżeli przez wiązanie, kneblowanie, bicie albo innym sposobem, bez szkody iednak na zdrowiu i życiu, ludzie źle traktowani byli; mieć będzie mieysce na rozbóynika kara twierdzy lat dziesięciu do piętnastu, z równémże na ciele skarceniem.

§. 1190. Gdyby zrabowanemu przez poniesione tym sposobem złe z nim obeyście się zrządzone zostało znakomite kalectwo albo trwałe uszkodzenie na zdrowiu; rozbóynik w miarę téy szkody, na karę twierdzy lat piętnastu do dni życia, tudzież chłostę na przywitanie i odprawę zasłużył.

§. 1191. Jeżeli przez wyrządzone wedle §. 1189. złe obchodzenie się przyspieszoną została istotnie śmierć zrabowanego; rozbóynik mieczem stracony, a ciało iego na koło wplecione zostanie.

§. 1192. Równaż kara śmierci będzie mieć mieysce, gdyby uszkodzenie zrabowanego było z samego siebie śmiertelném, lecz życie iego szczególnemi okolicznościami albo przypadkami zostało ieszcze utrzymane.

§. 1193. Ktokolwiek popełnia na drugim namyślne morderstwo dla ziednania so-

bie przez śmierć onegoż zysku albo korzyści; karę koła z dołu do góry przewinił.

§. 1194. Jeżeli rozbóynik przy zaszłym dopiero oporze zabił drugiego, kołem z góry na dół będzie ukarany.

§. 1195. Gdy rozbóynik uskutecznił samże rabunek bez popełnienia morderstwa, a potém dopiero ścigaiącego siebie zrabowanego zabił w obronie swego własnego życia; ma być stracony mieczem.

§. 1196. Lecz ieżeli w tym przypadku (§. 1195.) zabóystwo, które popełnił rozbóynik nastąpiło nietylko dla obrony iego życia lecz także i dla ocalenia rabunku; dotknie go przecież kara kołem z góry na dół.

§. 1197. Rozbóy po gościńcach, t. i. taki, który był popełniony na publicznych do pospolitego użycia iazdą i pieszo przeznaczonych drogach, niemniéy na publicznych placach i ulicach; chociażby był skutkiem tylko grozb niebezpiecznych, karą twierdzy albo domu poprawy na lat dziesięć do piętnastu, tudzież chłostą na przywitanie i odprawę ma być ukracany. Rozbóy po publicznych drogach.

§. 1198. Jeżeli rozbóynik popełnił rzeczywiste gwałtowności bez szkody iednak na zdrowiu i życiu; mieć będzie mieysce kara twierdzy albo domu poprawy, przez równąż chłostę obostrzona, na lat piętnaście do dni życia.

§. 1199. Jeśli rozbóynik uszkodził zrabowanego na iego zdrowiu lub członkach (§. 1192.) mieczem stracony być ma.

§. 1200. W przypadkach, gdzie sam tylko rozbóy iest karany mieczem (§. 1191. 1192.

1195.); w razie rozboiu na gościńcu, kara kołem z góry na dół ma mieysce.

§. 1201. Rozbóynik na gościńcu, zasłużył na karę kołem z dołu, w tychże samych okolicznościach, dla których pospolitego rozbóynika dotknęłaby tylko kara kołem z góry (§. 1194. 1196.)

§. 1202. Lecz gdzieby kara kołem z dołu, na prostego tylko rozbóynika zawyrokowaną być musiała (§. 1193); tam kara śmierci na rozbóynika po gościńcu, zawleczeniem na plac stracenia, będzie obostrzoną.

Powtórzony rozbóy.

§. 1203. W razie powtórzonego bez poprzedniczego ukarania rozboiu; zasłużona za uczynek kara twierdzy albo domu poprawy, co do trwania swego będzie przedłużoną, a dożywotnia przez chłostę rózgami obostrzoną.

§. 1204. Jeżeli rozbóynik raz iuż na karę za rozbóy został osądzony, lub gdy więcéy niż dwóch rozboiów dopuścił się; ma być ukarany zarówno z tymi, którzy rozbiiaią bandami (§. 1212. i następ.)

Usiłowany rozbóy.

§. 1205. Rozbóynik obarczony zostanie karą, przez czyn swóy zasłużoną, chociażby ieszcze nieotrzymał korzyści, za którą się upędzał, albo ią znowu utracił.

§. 1206. Wszelka napaść gwałtowna człowieka, spełniona na gościńcu publicznym, ieżeli co innego dowodnie okazaném nie zostało, ma być iako rozbóy uważaną i ukaraną.

§. 1207. Ktokolwiek, nawet bez zamiaru rozboiu, na trakcie publicznym zaczaia się na drugiego, onego insultuie i obraża; w miarę okoliczności, karą twierdzy lat dwóch do dziesięciu będzie obarczony.

§. 1208. Jeżeli kilku zmówiło się z sobą na kradzież; zasady §fem 68. i 73. obięte, zastósowane będą. III. Kradzież i rozbóy w bandach.

§. 1209. Gdy się związało kilku do kradzieży i prowadzenia iéy, iako wspólnego rzemiosła; herszt zasłużył na karę domu poprawy lub twierdzy lat dziesięciu do dni życia, inni zaś współzwiązani na lat sześć do dziesięciu, obostrzoną przez chłostę na powitanie i odprawę.

§. 1210. Jeżeli spikniona banda gwałtowne popełniła kradzieże; dowódzca karą śmierci na szubienicy będzie ukarany.

§. 1211. Inni wspólnicy zaś, ieżeliby za czyn sam z siebie kara domu poprawy lub twierdzy na lat pięć lub więcéy była zasłużoną; karą dożywotnią, a inaczéy lat dziesięciu twierdzy, tudzież chłostą na przywitanie i odprawę zostaną ukróceni.

§. 1212. Jeżeli takowa banda dopuściła się rzeczywistych rozboiów; dowódzca naymniéy karę kołem z góry na dół przewinił.

§. 1213. Co do tych czynów wspólników rozboiu, które herszt rozkazał, zatwierdził albo tylko cierpiał; iako główny sprawca ukaranym będzie.

§. 1214. Inni wspólnicy, ieżeli iuż czynem rozboiu z samego siebie nie zasłużyli na karę śmierci; bez różnicy chłostą, piętnowaniem i dożywotnią karą twierdzy będą obarczeni.

§. 1215. Zresztą uczestnicy bandy rozbóyniczéy, chociażby rozboiu na gościńcu niedopuścili się, złożeni będą karą na rozbóyników po drogach, naznaczoną.

§. 1216. Rozbóynicy, którzyby do spełnionych przez ich wspólników morderstw, chociaż tylko przez trzymanie straży, namyślnie byli pomocnymi; zasłużyli na karę koła z dołu.

§. 1217. Rozbóynicy, którzy niewiedziawszy wprzód o morderstwach swych wspólników, będąc iednak przy nich obecnymi, mogli im przeszkodzić, a przecież tego zaniedbali; maią być straceni kołem z góry na dół.

IV. Uczestnictwo w rabunku i kradzieży.

§. 1218. Ktokolwiek iest uczestnikiem korzyści z kradzieży; co do czynności wprzód ze sprawcą umówionych, iako współsprawca będzie uważany.

§. 1219. I względem gwałtownych kradzieży za współsprawcę będzie uważanym ten, kto namyślnie wspierał dokonaną gwałtowność przez dostarczenie narzędzi, stanie na straży, lub inney pomocy świadczenie.

§. 1220. Dotknie go kara wtenczas nawet, chociażby nieodebrał istotnie umowiony korzyści.

§. 1221. Jeżeli iednak nieprzyiął korzyści albo ie wydał, donosząc niewyśledzonych ieszcze współwystępców; udarowania go łaską domagać się może.

§. 1222. Stróże i straże, które dla zamiarów, chciwością zysku kierowanych, dopuszczaią namyślnie spełnienia kradzieży; na karę gwałtowney kradzieży zasłużyli, chociażby sam czyn został spełniony bez gwałtowności.

§. 1223. Ktokolwiek dla swéy korzyści zgraię złodzieyską ukrywa, lub przyrzeka i daie złodzieiom pomoc do zataienia, wynie-

sienia lub zbycia rzeczy kradzionych; na karę domu poprawy lub twierdzy sześciu miesięcy do lat dwóch, tudzież skarcenie na początku i w końcu czasu kary zasłużył.

§. 1224. Jeżeli mu wiadomo, iż ukrywane przez niego rzeczy pochodzą z rozboiu, lub że zgraia złodzieyska bawi się rozboiem; wyrzeczona nań będzie kara domu poprawy lub twierdzy na lat trzy do cztérech, z równąż chłostą cielesną (§. 1223.)

§. 1225. Ktokolwiek rozbóynikowi, o którym mu wiadomo, że ma oraz w zamiarze morderstwo, lub że się onego iuż dopuścił, przyrzeka pomoc do ukrycia albo wyniesienia rzeczy zrabowanéy i onę mu następnie świadczy rzeczywiście; na karę chłosty rózgami i dożywotnią twierdzy zasłużył.

§. 1226. Taż sama kara będzie mieć mieysce, gdy kto podobnemu rozbóynikowi mordercy, dla podsycenia przyszłych iego rozboiów, mieysca na przytułek dozwala.

§. 1227. Kto ukrywa rozbóyników przeciw śledzeniu zwierzchności, albo im wskazuie sposobność i przedmioty do spełnienia rozboiu; chociażby o opisane §§. 1223.—1225. uczestnictwo niemógł być przeświadczonym, poniesie wszelakoż dwuletnią karę twierdzy lub domu poprawy, tudzież chłostę na wstęp i pożegnanie.

§. 1228. Kara ta będzie podwoioną, gdy mu było wiadomo, że podsycani przez niego rozbóynicy dopuszczaią się morderstw.

§. 1229. Ktokolwiek z swą wiedzą daie popełniać w swém pomieszkaniu rozboie, albo nawet morderstwo; zarówno ze sprawcą będzie ukarany.

§. 1230. Kto z umysłu daie schronienie złodzieiom lub rozbóynikom, albo skradzione rzeczy ukrywa; nietylko poniesie karę §. 1223. oznaczoną, ale nadto proceder tak na złe użyty utraca.

V. Środki zaradzenia, a) zakazane kupno rzeczy skradzionych.

§. 1231. Każdy, komukolwiek człek podeyrzany (Cz. I. Tyt. 15. §. 19.) lub nieznaiomy, którzyby przedażą takowych rzeczy publicznego nieprowadzili procederu (tamże §. 43. 44.) podaie rzeczy na przedaż lub zastaw; iest obowiązany dochodzić, czyli ofiaruiący, wedle podobieństwa do prawdy iest mocen rozrządzać rzeczami, z któremi się nastręcza.

§. 1232. Przezorność ta musi być szczególniéy wtenczas zachowaną, gdy sprzedaiący lub chcący zastawić, iest sługą albo domownikiem, a rzecz takiéy natury, iż według podobieństwa do prawdy, mogłaby należeć państwu albo gospodarzowi.

§. 1233. W takowym przypadku kupuiący albo biorący na zastaw nie powinien przestawać na samém tylko zapewnieniu przychodzącego, lecz do samegoż państwa albo gospodarza winien uczynić zapytanie, czyliby niezachodziło w téy mierze przeniewierzenie się czeladzi albo domowników?

§. 1234. Nikt niéma wdawać się z ludźmi wcale nieznaiomymi, którzyby na przedaż lub w zastaw ofiarowali rzeczy drogie, n. p. złoto, srebro, kleynoty i inne kosztowności.

§. 1235. Również to dziać się niepowinno, gdy rzecz tym sposobem ofiarowana iest tego rodzaiu, iż ludzie stanu i procederu ofiaruiącego, nie zwykli miewać podobnych.

§. 1236. Jeźli z porównywania przymiotu rzeczy, a osoby ofiaruiącego, albo z wartości téyże rzeczy, żądanie przedaiącego znacznie przewyższaiącéy, podobne do prawdy urośnie podeyrzenie, iż rzecz takowa iest kradzioną; każdy, ktokolwiek trudni się handlem lub dawaniem na zastaw, pod dowolną, ale surową karą pieniężną lub więzienia (§. 35.) iest obowiązany, przytrzymać takową rzecz podeyrzaną i do mieyscowéy zwierzchności policyinéy dla dalszego dochodzenia odstawić.

§. 1237. Taż sama kara mieć będzie mieysce, gdy takowy handlerz, lub na zastaw daiący, przez publiczne obwieszczenia, ostrzeżenia zwierzchności, albo choć tylko przez prywatne, wiarogodne doniesienia iest uwiadomiony, iż rzeczy tego rodzaiu i takiemi znamionami opatrzone, zostały skradzione lub zagubione.

§. 1238. Gdy kto wiedząc, kupił albo przyiął na zastaw rzeczy kradzione; chociażby sposobem §, 64. do 84. oznaczonym niebył uczestnikiem kradzieży, wszelakoż iako pospolity złodziéy ukaranym być ma.

§. 1239. Gdy ludzie handlem lub pożyczaniem na zastaw trudniący się, kupuią wszakże, albo przyimuią na zastaw rzeczy kradzione, względnie których sposobem w §. 1137. wzmiankowanym byli ostrzegani; iako pospolici złodzieie ukarani być maią, chociażby o samęż wiadomość kradzieży, niemogli być z zupełnością przeświadczeni.

§. 1240. Jeżeli innny rzeczy skradzione, wprawdzie nie z wiadomością, ale iednak z zaniedbaniem prawnéy przezorności, kupił

albo przyiął; poniesie dowolną, lecz surową karę pieniężną lub więzienia. (§. 35.)

§. 1241. Kara ta będzie podwoioną, gdy raz zostawszy ukaranym za podobne przewinienie, po drugi raz go się dopuszcza.

§. 1242. Temu, kto dotychczas trudnił się handlem lub zastawami iako procederem, ieżeli stanie się winnym opisanego w §. 1239. przewinienia więcéy niż raz ieden; prócz kary z siebie saméy zasłużonéy, będzie całkiem zakazane dalsze prowadzenie iego procederu, pod karą więzienia albo domu poprawy na lat kilka.

§. 1243. Jeżeli żyd kupił albo przyiął na zastaw rzeczy, o których wie, że są kradzione; straci opiekę rządową i z kraiu będzie wyprowadzony.

§. 1244. Jeżeli rzecz skradziona, albo zupełna onéy wartość prawemu posiadaczowi niemoże być powróconą; złoczyńca ieszcze przed wyprowadzeniem go z kraiu, na karę domu poprawy roczną do lat dwóch, tudzież chłostę na przywitanie i odprawę, zostanie osądzony.

§. 1245. Gdyby żyd wprawdzie ani z swą wiadomością, ani za poprzedniczém ostrzeżeniem, przy zaniedbaniu iednakże prawem wskazanéy przezorności, kupił lub przyiął na zastaw rzecz kradzioną; mieć będzie mieysce kara dowolna, §fem 35. przepisana.

§. 1246. Lecz ieźli po drugi raz zdybanym został na takowém przestępstwie; chociażby o współwiadomość niemógł być zupełnie przeświadczonym, wszelakoż podpa-

dnie karze zwyczaynéy, w §§. 1243. 1244. oznaczonéy.

§. 1247. Samo się zaś przez się rozumié, iż uszkodzonemu niezostaie przez to odiętém prawo domagania się, aby przestępca przytrzymaniem go do pracy, szkodę według §. 1117. wynagrodził.

b) obowiązki ślósarzów.

§. 1248. Slósarze pod karą dziesięciu Talarów, niepowinni otwierać zamku lub nowego doń przyrabiać klucza, bez zewolenia właściciela albo państwa, które zaymuie mieszkanie.

§. 1249. Pod równąż karą niepowinni sporządzać żadnych głównych kluczy bez zezwolenia pana domu.

§. 1250. Powinni mu nadto wydać wiernie model, czyli tak zwaną Patronę do takowego klucza.

§. 1251. Gdy slósarz działa wbrew tym zakazom (§. 1248.—1250.); nietylko podpadnie karze Talarów dziesięciu, ale nadto będzie w obowiązku zastąpić szkodę, ze swéy nieprzezorności wynikłą.

§. 1252. Toż samo ma mieysce, gdy slósarze niechowaią troskliwie swych wytrychów, lub one wydaią niepewnym osobom.

§. 1253. Slósarze, którzy stali się winnymi kradzieży albo uczestnictwa onéy; nietylko obostrzoną karą za kradzież maią być obarczeni, lecz nadto dalsze sprawowanie rzemiosła, pod karą sześciu miesięcy w domu poprawy, zostanie im zakazane.

VI. O groźnych przymusach (konkussyi.)

§. 1254. Ktokolwiek przez groźny przymus (czyli konkussyią) zniewala drugiego do szkodliwego układu; na dowolną karę pieniężną albo więzienia zasłużył.

§. 1255. Jeżeli ktokolwiek przez takową konkussyią zmuszonym został do dania pieniędzy albo rzeczy bez wynagrodzenia; podobne zdziérstwo w stósunku użytych ku temu zamiarowi środków, zarówno iak kradzież lub rozbóy będzie ukarane.

ODDZIAŁ PIĘTNASTY.

O uszkodzeniach maiątku przez godne kary samoistwo i oszukaństwo.

Wyobrażenia i zasady.

§. 1256. Wszelkie rozmyślne zrządzenie obłędu, przez który któżkolwiek w swém prawie ma być ukrzywdzonym; iest kary godném oszukaństwem.

§. 1257. Proste tylko samoistwo tyle tylko zasługuie na karę, ile iest wyraźnie zakazane ustawami.

§. 1258. Poszukiwanie z urzędu ma mieysce we wszystkich przypadkach, gdzie z samoistwem iest połączone rzeczywiste oszukaństwo.

§. 1259. Zakazane samoistwo i oszukaństwo maią być ukracane karą pieniężną, do poszukiwanego niepozwolonego zysku zastósowaną.

§. 1260. Jeżeli żadna osobna kara nie iest oznaczona ustawami; ten, kto się stał winnym kary godnego oszukaństwa lub samoistwa wyraźnie zakazanego, na podwóyną ilość poszukiwanego zysku fiskalnie skaranym być ma.

§. 1261. Jeżeli ilości tego zysku wynaleść niemożna; Sędzia postanowi karę pieniężną, podług ilości szkody drugiemu zrządzonéy.

§. 1262. Gdy kara pieniężna niemoże być złożoną; oszukaniec musi pracować w Instytucie publicznym, póki ta nie iest odrobioną.

§. 1263. Gdy się okaże z okoliczności, że oszukaniec niebędzie mógł odrobić zasłużonéy kary pieniężnéy; naówczas weydzie na iéy mieysce proporcyonalna kara więzienia albo domu poprawy.

§. 1264. Jeźli czynność oszukańska niezostała ieszcze spełnioną, lub summa zamierzonéy korzyści bądź szkody zrządzonéy nie iest do wynalezienia; mieć będzie mieysce stósowna do stopnia złośliwości i niebezpieczeństwa zamiaru, dowolna (§. 35.) kara pieniężna lub więzienia.

§. 1265. Skoro z czynu wbrew zakazowi ustaw lub z przekształceniem albo z fałszowaniem prawdy przedsięwziętego, według zwyczaynego biegu rzeczy, dla działaiącego korzyść, a dla drugiego szkoda wynikła; domniemywa się względem piérwszego zamiar, że chciał drugiego na swóy pożytek ukrzywdzić.

§. 1266. Jeżeli rzecz przeciwna zamysłowi temu iest iasną lub podobną do prawdy; według innego, iaki mógł być, zamiaru oznaczyć należy, czyli i iaka kara ma mieysce.

§. 1267. Wynagrodzenie szkody zrządzonéy przez oszukaństwo nieczyni oszukańca wolnym kary.

§. 1268. Wszelakoż kara zmnieyszoną zostanie, gdy oszukaniec odstąpił dobrowolnie wykonania oszukaństwa, lub wedle swéy

naylepszéy możności szkodę odwrócić usiłował. (§. 61. i nast.)

I. Zakazane samoistwo, 1. nieprawny handel i proceder.

§. 1269. Ktokolwiek przez samoistwo przywłaszcza sobie proceder lub handel, do których pewne tylko klassy, albo szczególni kraiu mieszkańcy, według swych wyłącznych przywileiów są upoważnieni; prócz wynagrodzenia zrządzonéy szkody i odiętego zysku, karę pieniężną dziesięć do pięćdziesiąt Talarów zapłaci.

§. 1270. Jeżeli na pewne rodzaie nieprawnego procederu inne kary w oddzielnych urządzeniach są oznaczone; te utrzymuią się w swéy mocy.

2. lichwiarstwo.

§. 1271. Wyższych procentów, niż dozwalaią ustawy (Cz. I. Tyt. 11. §. 803. i nast.) niemożna ani przyrzekać, ani dawać prawnieważnym sposobem.

§. 1272. Cokolwiek zapłacono nad procent prawem naznaczony, można żądać zwrotu nadpłaconéy ilości, ieszcze w ciągu lat sześciu po zupełném uiszczeniu długu.

§. 1273. Ktokolwiek dla uniknienia tych urządzeń (§. 1271. 1272.) przesadzoną korzyść iakimkolwiek bądź nazwiskiem lub interesem pokryć usiłuie; iako lichwiarz ukaranym być ma.

§. 1274. Lichwiarz musi złożyć skarbowi publicznemu za karę całkowitą ilość kapitału i prowizyi, obiętą zapisem.

§. 1275. Wciągle bieżących opłatach lub daninach, których koniec nie iest wcale oznaczony, albo dopiéro w przyszłości oznaczonym być ma przez wypowiedzenie; karę pieniężną obliczy się według summy uwówio-

nego kapitału i wybranych rzeczywiście zamiast procentów, korzyści.

§. 1276. Chociażby dłużnik niebył w stanie dopełnić należącéy się od niego zapłaty; musi przecież lichwiarz z własnéy kieszeni złożyć za karę summę §. 1274. 1275. oznaczoną.

§. 1277. Wszelki warunek uciążliwy, którym wierzyciel zbyteczny procent pokrywa; iako lichwiarstwo będzie uważany.

§. 1278. I ten staie się winnym lichwiarstwa, ktokolwiek prócz przypadku §. 817. Tyt. 11. Cz. I. oznaczonego, niewypłaca dłużnikowi zupełnéy summy kapitalnéy.

§. 1279. Skoro korzyść, którą ciągnie wierzyciel, przez dozwolone z samego siebie zapłacenie z góry procentu, wynosi więcéy, niżeli czyni różnica między porachowanym mnieyszym, a prawnie dozwolonym wyższym procentem; wierzyciel za lichwiarza musi być uważany. (Cz. I. Tyt. 11. §. 817.)

§. 1280. Gdy towary dawane są w mieysce pieniędzy, lub waluta wexlu albo rewersu, na który całkiem lub w części były dostarczone towary, w gotowiźnie została zapisaną; przepisy §. 715. do 726. Tyt. 11. Cz. I. maią mieysce.

§. 1281. Wszelakoż skarb publiczny obowiązany nie iest przestać na tém, cokolwiek dłużnik winien dopełnić według §§. 717. 719. 724. 726. Tyt. 11. Cz. I., lecz może trzymać się wierzyciela co do zapisanéy ilości, według przepisu §. 1276.

§. 1282. Gdy w mieysce procentu z pożyczki, umówione zostały pewne daniny wytyczne lub inne rzeczy, albo nawet wypeł-

nienie pewnych prac, bądź posług; natenczas przepis §. 812. do 814. Tyt. 11. Cz. I. ma mieysce.

§. 1283. Jeżeli wartość umówionego dostarczenia lub wypełnienia, według nayniższéy ceny ostatnich lat sześciu przenosi prawnie dozwoloną stopę procentu więcéy niż iednym od sta; zachodzi lichwiarstwo, a wierzyciel na karę §. 1274. oznaczoną zasłużył.

§. 1284. Co do kar umownych, mieć będzie mieysce to, co w §. 825. i 826. Cz. I. Tyt. 11. iest przepisano.

§. 1285. Warowanie sobie osobistego aresztu, równie w układach pożyczkowych iako i innych, iako niedozwolona samowładność, iest zakazane.

§. 1286. Ktokolwiek przy interesie pożyczkowym lub innym, daie sobie przyrzekać albo opłacać więcéy, niż wynosi prawem oznaczona meklerów należność; karę Talarów pięćdziesiąt do pięćset przewinił.

§. 1287. Jeżeli iest ustanowiony i zobowiązany na publicznego Meklera; prócz tego ieszcze z urzędu swego złożonym zostanie.

§. 1288. Wszystko, cokolwiek urządziło się o lichwiarstwie w pożyczkach, znaydzie także mieysce i co do innych czynności, skoro wyższy procent nie był warunkiem pierwiastkowéy umowy.

§. 1289. Powyższe przepisy o lichwie pieniężnéy ściągaią się także do lichwy zbożem i innemi rzeczami, przedmiotem umowy pożyczkowéy być mogącemi, przy zastósowaniu

sowaniu się do przepisów §fem 856—860. Tyt. 11. Cz. I. obiętych.

§. 1290. Ktokolwiek wbrew wyraźnemu zakazowi Rządu tai i zatrzymuie swe zboże; zabraniem na skarb zbytecznego zapasu ukaranym będzie. 3. Zataienie zapasów zboża. (Dardanaryat.)

§. 1291. Za zbyteczny zapas poczytać należy ten, który przenosi podwóyną ilość właściwéy potrzeby aż do żniwa.

§. 1292. Ktokolwiek przez skupowanie i przekupstwo podroża żywności i inne pospolite potrzeby, albo dowóz onych na targi publiczne utrudniać lub zwątlać przedsiębierze; według oznaczenia ustaw policyinych każdego mieysca, surowo ukarany być ma. 4. Skupowanie i przekupstwo.

§. 1293. Toż samo ma mieysce, gdy cena przedaży przenosi postanowioną taxę. 5. Przestąpienie taxy.

§. 1294. Nikt nie powinien przedrukowywać xiążek, do których ieden z poddanych królewskich ma prawo nakładu. 6. Przedrukowywanie xiążek.

§. 1295. Jeżeli prawny nakładnik pozyskał wyraźny przywiléy; przedrukowywacz xiążki, na czele któréy takowy przywiléy iest wydrukowany, albo któréy osnowa na karcie tytułowéy lub w tyle onéy iest wyrażoną; zagrożoną w przywileiu karę przewinił.

§. 1296. *a.* Jeżeli kara z szczególnego przywileiu nie znayduie mieysca; wszelakoż dzieło przedrukowane na wniosek prawnego nakładnika skonfiskowaném i do sprzedaży nieużyteczném uczynione albo nakładnikowi na iego żądanie oddane zostanie.

§. 1296. *b.* Lecz w tym ostatnim razie, ieżeli prawny nakładnik chce przyiąć dzieło przedrukowane, musi policzyć sprawcy nieprawnego druku wyłożone przez niego za-

kłady na dopełnić mu się maiące wynagrodzenie szkody, lub ieżeli tak dalece nie są koniecznie potrzebne, do kassy kar wydać.

§. 1297. *a.* Ile samoż przedrukowanie iest zakazane, niewolno pod równąż karą prowadzić handlu przedrukowanemi za granicą xiążkami.

§. 1297. *b.* Introligatorom niewolno przywłaszczać sobie handlu nieoprawnemi xiążkami i zszytemi tylko pismami, pod karą konfiskaty dzieła i wziętéy iuż wartości, za sprzedane exemplarze.

§. 1297. *c.* Może wprawdzie autor swe pisma na własny rachunek drukowane, przez samego siebie lub przez innych przedawać; podobna iednak przedaż niepowinna dziać się w sklepie publicznym, ani też przez introligatorów w mieyscach, gdzie są xięgarze.

§. 1297. *d.* Przestąpienia takowego przepisu pociągną za sobą również karę konfiskaty według §. 1297. *b.*

7. Gry zakazane.

§. 1298. Nie są dozwolone gry hażardowne, skoro daie się widzieć z przymiotu osób graiących, stawki i innych okoliczności, że się graią w chęci zysku.

§. 1299. Przez gry hażardowne rozumieią się szczególniéy: Bassette, Lansquenet, Faraon, Cinq et Neuf, Quinze, Passe à dix, Lotto, Tryszak, Kostki i tym podobne gry.

§. 1300. Ktokolwiek w tych grach trzyma tak nazwany bank; podług natury gry, wysokości stawki i ilości szukanego zysku zakazanego, karę fiskalną stu do tysiąca dukatów przewinił.

§. 1301. Każdy współgraiący w faraona i inne gry hażardowne, iakieżkolwiek maią

nazwisko, w równymże stósunku karę fiskalną pięćdziesiąt do trzechset dukatów poniesie.

§. 1302. Zakłady, czyli tak nazwane: Pari, chociażby czynione były w grach dozwolonych; w równi z grami hażardownemi uważać należy.

§. 1303. Ludzie, z gry proceder czyniący, a tym końcem wody, kąpiele i inne mieysca publiczne, tudzież zgromadzenia odwiedzaiący, maią być za granicę wyprowadzeni; lecz ieżeliby mimo tego wracali do prowadzenia zakazanego procederu, na rok do twierdzy odstawieni zostaną.

§. 1304. Gospodarze domów gościnnych i kawiarni, a w ogólności wszyscy podiemcy publicznych schadzek, gry zakazane u siebie ciérpiący; maią zapłacić talarów trzysta za karę.

§. 1305. Jeżeli do takowéy gry pozwolili izb zamkniętych, lub innym sposobem przykładali się do ich utaienia; kara zostanie podwoioną.

§. 1306. Jeżeli po raz drugi o takowe przestąpienie prawa pociągnieni zostaną do odpowiedzi i znaydą się winnymi; prócz kary pieniężnéy, utratą swego procederu ukróceni zostaną.

§. 1307. Officyaliści z gry hażardownéy proceder czyniący, z urzędu swego złożeni zostaną.

§. 1308. Ktokolwiekby dla samoistnych zamiarów przez potwarze wzniécał nieiedność między bliskimi krewnymi albo małżonkami; w stósunku złośliwego zamiaru, iakim w téy mierze był powodowany, i w miarę szkody

8. Podniecanie nieiedności w familiach.

ztąd wynikłéy, surową karą pieniężną lub cielesną obarczonym będzie.

9. Wdzieranie się do sukcessyi.

§. 1309. Kto podobną niezgodę wznieca, w zamiarze odięcia spadków lub zapisów naturalnym sukcessorom i onych sobie albo innym przywłaszczenia; iako oszukaniec ukaranym być ma.

10. Niedozwolone kontrakty.

§. 1310. Kto daie nieletniemu na pożyczkę, albo w inny sposób niedozwolonego udziela kredytu; ten prócz nieważności umowy z saméy siebie wynikaiącéy, tyle, ile wynosi pożyczona lub dana kredytem summa albo towar, złożyć ma za karę.

§. 1311. Również ukarany będzie ten, kto osobie wprawdzie pełnoletniéy, lecz dla marnotrawstwa albo z innego względu pod kuratelą zostaiącéy, niedozwolonego udziela kredytu.

§. 1312. Daléy ten, ktokolwiek wiedząc, że dzieci są wprawdzie pełnoletnie, ale ieszcze pod oycowską władzą zostaią, pożycza onym lub kredytuie pieniędzy albo rzeczy, na rozwiozłość, zbytki lub marnotrawstwo.

§. 1313. Kto kupuie od podobnych osób (§. 1310.—1312.) kosztowności, suknie i t. p. bez zezwolenia ich przełożonych, albo one na zastaw lub w mieysce zapłaty przyimuie, iednaiąc im przezto środki ku podsycaniu ich rozwiozłości; równéyże kary staie się winnym.

§. 1314. Ktokolwiek osobie stanu woyskowego, wbrew zakazowi ustaw (Cz. I. Tyt. 11. §. 700.) użycza kredytu; w takiéyże ilości, iak wynosi pretensyia, zapłaci karę fiskalną.

§. 1315. Jeżeli zakład dany został w zamiarze podsycenia rozpusty i rozwiozłości;

przestępca ieszcze prócz tego na karę pieniężną, połowie danego zakładu wyrównywaiącą, zasłużył.

§. 1316. Kto od osoby woyskowéy kupuie zdatne do używania ubiory (mundury) lub inne rzeczy do służby woienney należące, bądź innym sposobem ie nabywa; prócz szkody maiącéy się wynagrodzić pułkowi, trzykrotną rzeczy takowéy wartość za karę zapłaci.

§. 1317. Względem kary godnego pożyczania i kredytowania osobom uczącym się na Uniwersytetach, zachowuią się w swéy mocy przepisy dwunastego Tytułu §. 104. i następ.

§. 1318. Ktokolwiek z osobami wyżéy wymienionemi (§. 1310.—1317.) wdaie się w podobne niedozwolone układy; na karę prawem przepisaną zasłużył; chociażby niebyło udowodnioném, że to uczynił dla własnego pożytku.

§. 1319. Lecz i ten, ktokolwiekby innym osobom, z nierządnego sposobu życia znanym, ze swą wiedzą i namyślnie, ku przedsiębraniu hultayskiéy rozrzutności, dodawał pieniędzy lub rzeczy; ieżeli to nastąpiło w zamiarze samoistnym, utraci swą pretensyią na dobro kassy ubogich.

§. 1320. Gdy kto w podobnymże samoistnym zamiarze, znaną sobie rozrzutność i rozwiozłość niewiasty zamężnéy podsyca przez zakłady bez wiedzy iéy męża; prócz utraty pretensyi, zapłaceniem ilości zakładu, fiskalnie ukaranym być ma.

§. 1321. Jeżeli podobne zakłady takowym osobom (§. 1319. 1320.) nie z samoi-

stności, lecz z innych zamiarów niegodziwych zostały użyczone; w stósunku szkody dla marnotrawcy albo iego familii z tąd wynikłéy, mieć będzie mieysce dowolna (§. 35.) iednakże ostra kara pieniężna lub na ciele.

§. 1322. Cokolwiek przepisano iest w §. 1310.—1321. o zakładach, rozumieć należy także o kredytowaniu rzeczy, na marnotrawstwo albo hultayską rozwiozłość służących.

§. 1323. Toż samo ma mieysce, gdy w okolicznościach §fem 1320. oznaczonych małżonce bez wiedzy iéy męża rzeczy odkupione lub od niéy na zastaw przyięte zostały.

§. 1324. Karą §. 1321. ustanowioną złożeni będą i ci, którzy z tego czynią proceder, że uwodząc młodzież do rozwiozłości, daią iéy ku temu sposobność.

II. Oszukaństwo; pospolite.

§. 1325. Względem skutków pospolitego oszukaństwa w kontraktach, bądź indziéy, w handlu i innych obrotach popełnionego, utrzymuią się w swéy mocy przepisy praw cywilnych.

§. 1326. Gdy w sporze prawnym, wynikłym względem podobnego interesu, grube oszukaństwo zupełnie iest wyśledzone; wyrokiem w sprawie głównéy oznaczoną zarazem zostanie na oszukańca proporcyonalna kara pieniężna lub więzienia (§. 35.)

§. 1327. Przeciwne prawu czynności, przedsięwzięte w zamiarze pozbawienia drugiego iego własności, mimo iego wiedzy i woli; uważaią się w równi z oszukaństwem.

kwalifikowane.

§. 1328. Spełnione w okolicznościach obciążliwych oszukaństwo, ma być dochodzone z urzędu i w ogólności karą pieniężną

podwóyney ilości szukanego zysku wyrównywaiącą, ukracane.

§. 1329. Ta kara (§. 1328.) więc dotknie tego, kto prócz ogólnych obowiązków, ma ieszcze na sobie powinności szczególne wychodzenia względem drugiego z wiernością i rzetelnością, wszelakoż go oszukuie. A. Przeniewierzenie się.

§. 1330. Kara na niewiernych urzędników oznaczona iest w siódmym rozdziale. 1. Urzędników.

§. 1331. Opiekunowie i kuratorowie, którzy przez niewierne i nierzetelne sprawowanie maiątku swych pupillów na oddalenie od opieki zasłużyli (§. 924. inast. Tytułu 18.); prócz kary na oszukaństwo kwalifikowane przepisanéy, (§. 1328.) maią być uznani za niezdatnych do sprawowania publicznego urzędu, do wykonania iakiegożkolwiek bądź rodzaiu przysięgi, dowód uzupełniaiącéy, mimo woli drugiéy strony, i do składania wiary godnego świadectwa w interesach prawnych innych osób. 2. Opiekunów.

§. 1332. Gdy takowy opiekun dopuścił się istotnéy kradzieży względem swego pupilla; karą na ciele za kradzież w okolicznościach obciążliwych spełnioną, obarczony być ma.

§. 1333. Publicznie postanowieni meklerowie, którzyby spełnili lub podsycali oszukaństwa; prócz kary zwyczayney na oszukaństwo naznaczoney, z urzędu swego złożeni i o tém w Bursie, tudzież przez publiczne obwieszczenia do wiadomości ma być podane. 3. Meklerów,

§. 1334. Kommissarze sprawiedliwości i doradzcy, którzyby dla samoistnych zamiarów, namyślnie szkodliwe dawali rady; prócz 4. Kommis. sprawiedl. i doradzców.

kary §. 1328. oznaczoney, ieszcze na złożenie ich z urzędu zasłużyli.

§. 1335. Jeżeli sprawy stron dla własnego pożytku przewlekli lub zaniedbali; nietylko karę §. 1328. oznaczoną poniesą, ale nadto, skoroby poprzednicze upomnienie było bezskuteczne, maią być złożeni z urzędu.

§. 1336. Jeźli podobne osoby wdały się nawet w porozumienie ze stroną przeciwną, ku szkodzie ich strony; kara na nich naznaczona, obostrzoną będzie przez publiczne obwieszczenia i robotę w domu poprawy na sześć miesięcy do roku iednego.

§. 1337. Nadto w tym razie, zarówno z niewiernymi opiekunami (§. 1331.) utratę wiary sądowey przewinili.

§. 1338. Kommissarze Sprawiedliwości i Konsulenci, którzyby ku przyćmieniu prawdy i przedłużeniu processów, radą i uczynkiem byli pomocnymi swym stronom; w każdym razie złożeni ze swego urzędu i za niezdolnych do dalszéy posługi kraiowéy uznani być maią.

§. 1339. Kommissarze Sprawiedliwości nie mogą iako wierzyciele ani iako dłużnicy przeymować spórnych pretensyy, należących pod jurysdykcyą Sądu, przy którym zostaią, bez pośredniczego doniesienia i zezwolenia władzy przełożoney, a to ani przez kupno, zamianę, zlewek, ani innym sposobem. (Cz. I. Tyt. 11. §, 385.—387.)

§. 1340. Szczególnie zaś nie powinni dawać sobie przyrzekać pewney oznaczoney części pretensyi, przez siebie wyprawować się maiącéy.

§. 1341. Jeżeli działaią wbrew tym przepisom (§. 1339. i 1340); zapłacą Skarbowi publicznemu za karę podwóyną ilość szukanéy korzyści.

§. 1342. Lecz gdyby zachodziły powody, dla których strony podobny układ uznaią za dogodny dla siebie; należy go przedstawić Sądowi do zatwierdzenia.

§. 1343. W przypadkach, gdzie iest potrzebne zezwolenie Sądu, musi tenże zbadać, czyli w téy mierze nie zachodzi konkussyia (zdzierstwo), albo chytre ze stron korzystanie.

§. 1344. Jeżeli nie masz uzasadnionego podeyrzenia podstępu albo zdzierstwa; lub gdyby toż przez obiaśnienie sędziego stronie uczynione, zostało uprzątnione; nie można odmawiać zatwierdzenia takowego układu.

§. 1345. Zarządzcy i Rachmistrze osób prywatnych, którzyby namyślne w swym urzędzie popełnili oszukaństwa; maią być ukarani podwóyną iloscią szukanéy korzyści albo zrządzonéy szkody. (§. 1261.) 5. Zarządzców prywatnych.

§. 1346. Zawiadowcy prywatni, zaniedbuiąc samochcąc praw i interesów swych Pryncypałów w powinnościach swego urzędu; prócz wynagrodzenia szkody, maią być skazani na karę więzienia cztérech, do ośmiu tygodni.

§. 1347. Jeżeli pieniądze lub rzeczy wytyczne, mocą swego urzędu iuż odebrane i ściągnięte; obrócili na swóy pożytek, prócz kary pieniężnéy, za oszukaństwo zasłużonéy, poniosą ieszcze karę cielesną na pospolitych złodziei postanowioną.

§. 1348. Każdego zawiadowcę, któryby stał się winnym oszukaństwa, grubéy opieszałości, albo nieprzyiaznego postępowania względem swego Pryncypała; tenże z urzędu iego oddalić iest mocen.

§. 1349. Oszukaństwa prywatnych zawiadowców względem swych Pryncypałów popełnione, na wniosek tylko tych ostatnich dochodzone i karane będą.

6. Czeladzi. §. 1350. Przeniewierzenia się pospolitéy czeladzi i domowników przez obrócenie na swóy użytek pieniędzy i rzeczy im powierzonych nigdy nie maią być odpokutowywane pieniędzmi, lecz iako kradzież domowa uważane i karane.

§. 1351. Służący i domownicy, którzyby na imie swego Państwa lub gospodarza, bez iego wiedzy, zaciągali długi, albo w wypełnianiu ich interesów i zleceń, dla korzystania ze szkodą swych panów, z innymi wchodzili w porozumienie; iako pospolici złodzieie będą ukarani.

§. 1352. Lecz i tu także przepis §. 1349. ma mieysce.

7. Co do depozytów. §. 1353. Jak ukarane być ma przeniewierzenie się co do pieniędzy lub rzeczy sądownie złożonych; iest przepisano w §. 377. i nast. tudzież §. 418. i następ.

§. 1354. Prywatne osoby, któreby przedmiot w zachowanie sobie powierzony naruszyły albo strawiły; będą obarczone karą na oszukaństwo kwalifikowane oznaczoną. (§. 1328.)

§. 1355. Ktokolwiek przedmioty sobie powierzone namyślnie zapiéra; ieszcze prócz téy kary, ma być uznany za niezdolnego do

wykonania iakiegożkolwiek rodzaiu przysięgi dowód uzupełniaiącéy, i złożenia wiarogodnego świadectwa.

§. 1356. Gdy kto zapiéra się rzeczy, w czasie nieszczęścia ognia, powodzi albo woyny onemuż powierzonych; prócz oznaczonéy wyżéy niezdolności do wykonania przysiąg, naznaczona będzie wyrokiem kara na kradzież w obciążliwych okolicznościach popełnioną i o tém podano do wiadomości publicznéy.

§. 1357. Kto podobny przedmiot sobie powierzony (§. 1354. 1356.) strawi albo na bok uprzątnie; ieżeli na skład daiącemu niemoże wynagrodzić szkody przez to zrządzonéy, w stósunku onéy zamiast kary pieniężnéy, §. 1354. oznaczonéy, do twierdzy albo domu poprawy na trzy do ośmiu miesięcy skazanym zostanie.

§. 1358. Ktokolwiek używa rzeczy do niego na schowanie albo na zastaw złożonych, bez wyraźnego zezwolenia właściciela; zasłużył za to karę więzienia na dni trzy do czternastu, albo proporcyonalną pieniężną.

§. 1359. Jeżeli z użyciem rzeczy połączone było znaczne niebezpieczeństwo dla właściciela, lub gdy dlań wynikła ztąd rzeczywista szkoda; zachowywacz w stósunku niebezpieczeństwa lub szkody, poniesie karę więzienia dni czternastu do sześciu tygodni.

§. 1360. Jeżeli przez to zrządzoną została szkoda na zdrowiu; mieć będzie mieysce kara twierdzy albo domu poprawy sześciu tygodni do ośmnastu miesięcy.

§. 1361. Skoro śmierć człowieka, była skutkiem takowego niepozwolonego czynu;

przepisy o zabóystwie przez opieszałość (§. 691., 777. i nast.) maią mieysce.

§. 1362. Gdy w rzeczach na zachowanie podanych otworzone zostały zamki lub odięte pieczęcie; znaydą stósunek przepisy §. 26. do 40. Tytułu 14. Cz. I.

§. 1363. Ktokolwiek zostanie przeświadczonym, że kłótkę, zamek albo pieczęć, pod któremi rzecz dana mu została w zachowanie, własną mocą otworzył; iuż za to samo więzieniem ośmiu do cztérnastu dni ukróconym być ma.

§. 1364. Gdy to zaszło w zamiarze użycia bezprawnie rzeczy w zachowanie otrzymanych; kara zwyczayna §. 1348. i następna bezprawne używanie naznaczona, aż do połowy zostanie obostrzoną.

§. 1365. Taż sama kara podwoioną będzie, gdy z samowładném otworzeniem był połączony zamiar zemknięcia rzeczy.

§. 1366. Ktokolwiek rzeczy dla iego tylko bezpieczeństwa onemuż zastawionych używa bezprawnie, one zapiera albo na własny obraca pożytek; będzie obarczon karą, iaka w równymże przypadku (§. 1354. 1355. 1357.) iest urządzona, co do zachowywacza.

§. 1367. Namyślne i bezprawne cudzych rzeczy zastawianie, gdy iest uczynione przez posiadacza onych, iako przeniewierzenie się podług przepisu §. 1328. 1329. ukarane być ma.

§. 1368. Kto zmyka cudze rzeczy, dla zastawienia onych, na karę za kradzież zasłużył.

§. 1369. Naznaczona w §. 1367. kara dotknie i tego, kto z umysłu obce rzeczy ku-

puie, zamienia, na zastaw albo innym sposobem do nieprawnego użycia przyimuie, ieżeli na to niesłużą iuż kary ostrzeysze §. 1358. i nast.

§. 1370. Ktokolwiek listy drugiego, mimo iego woli i bez szczególnego do tego prawa otwiéra; iuż za to karę więzienia dni trzech do czternastu zasłużył. 8. Otwieranie cudzych listów.

§. 1371. Jeżeli podobnego cudzych listów odpieczętowania użyto zarazem iako środka ku spełnieniu innego występku; kara za tentu iedną czwartą częścią obostrzona zostanie.

§. 1372. Kto w sprawowaniu przyiętego zlecenia, podchodząc swego mocdawcę, namyślnie przyprawia go o szkodę; zapłaci za karę tyleż, ile wynosi szkoda. 9. Pełnomocnika.

§. 1373. Gdy kto w pieniądzach lub rzeczach, które w moc otrzymanego zlecenia dla drugiego odebrał, przeniewierzył się zamilczaiąc lub zapieraiąc odebranie onych przed swym mocdawcą; prócz powyższéy kary, ieszcze karą na ciele za pospolitą kradzież, obarczony być ma.

§. 1374. Gdy pełnomocnik iest Kommissarzem sprawiedliwości; prócz kary §. 1373. oznaczonéy, złożenie z urzędu przewinił.

§. 1375. Względem towarzyszów handlowych nawzaiem się oszukuiących, mieć będzie mieysce kara zwyczayna na przeniewierzenie się, (§. 1328. 1329.) postanowiona. 10. Współników handlowych.

§. 1376. Równymże sposobem maią być ukarani ubezpieczyciele i ubezpieczeni (Assekuranci i Zaassekurowani) którzy się nawzaiem względem siebie takowych oszukaństw dopuścili. 11 Układzie assekuracyinym.

B. Zfałszowania.

§. 1377. Na oszukaństwa szczególniéy chytrym i trudnym w docieczeniu sposobem popełnione, kara zwyczayna zawsze obostrzona być ma.

§. 1378. Oszukaństwa, przez które pewnym osobom lub rzeczom nadane zostały znamiona przymiotów, które onym niesłużą, dla korzystania z innych, albo któremi znayduiące się rzeczywiście przymioty utaiono w równymże zamiarze; iako zfałszowania, karą obostrzoną będą ukracane.

§. 1379. Tey zbrodni staie się winnym i ten, ktokolwiek zfałszowań przez innych poczynionych, ze swą wiedzą używa, ku uszkodzeniu trzeciego.

1. Dokumentów.

§. 1380. Kto dla spełnienia oszukaństwa, sporządza fałszywe dokumenta piśmienne, lub istotne fałszuie; prócz kary zwyczaynéy za oszukaństwo kwalifikowane, (§. 1328.) poniesie oraz stósowną karę na ciele lub sławie.

§. 1381. Jak maią być ukarani ci, którzy zapisy bankowe, listy zastawne i inne papiery, do powszechnego w publiczności obiegu przeznaczone, fałszuią albo naśladuią; iest urządzono w §. 267. i nast.

§. 1382. Kto fałszuie lub naśladuie zagraniczne zapisy bankowe, listy zastawne lub inne tympodobne papiery, do powszechnego obiegu przeznaczone; poniesie karę domu poprawy lub twierdzy na lat trzy do sześciu.

§. 1383. Jeżeli iednak podobne papiery niemaią wśród tuteyszego kraiu żadnego kursu; połowa tylko téy kary (§. 1382.) ma mieysce.

§. 1384. Ktokolwiek w zamiarach samoistnych dopuszcza się zfałszowania albo naśladowania sądowych lub innych dokumentów publicznych; prócz ukarania w §. 1328. oznaczonego, karą na kradzież w okolicznościach obciążliwych spełnioną, obarczony być ma.

§. 1385. Jeżeli samże sprawca iest osobą do sporządzania, przyimowania lub zachowywania takowych dokumentów, publicznie postanowioną; kara ta, co do trwania swego, podwoioną, a przez złożenie z urzędu i publiczne obwieszczenia obostrzoną będzie.

§. 1386. Kto w zamiarze niewłaściwego z innych korzystania, sporządza fałszywe wexle lub inne pisma prywatne, albo z nich cóżkolwiek fałszuie; na tego kara domu poprawy sześciu miesięcy do lat dwóch, zostanie wyrzeczoną.

§. 1387. Jeżeli zfałszowanie spełnione było przez skomponowanie ręki albo przerobienia pieczęci drugiego; oszukaniec prócz ukarania §. 1386. naznaczonego, karą domu poprawy lat dwóch do cztérech będzie złożony.

§. 1388. Taka sama kara mieć będzie mieysce i co do podsuwania fałszywych testamentów.

§. 1389. Gdy przez fałszywy dokument nikt ieszcze rzeczywiście nie był oszukanym; połowa kary na zfałszowanie (§. 1380 do 1387) ma mieysce.

§. 1390. W razie powtórzenia fałszérz czyli spełnił oszukaństwo lub nie, ieżeli iest żydem, utraci opiekę rządu, iako i kupiec

prawa swe kupieckie postrada; na innych zaś kara przez zfałszowanie z saméy siebie zasłużona, w połowie czasu zostanie przedłużoną.

§. 1391. Jeżeli kto sporządził fałszywe dokumenta, nietylko do podeyścia pewnéy oznaczonéy osoby bez wykonania kilku i powtarzanych oszukaństw; kara zasłużona obostrzoną zostanie publiczném ochydném wystawieniem.

§. 1392. To obostrzenie dotknie szczególniéy tego, kto pod zasłoną takowych fałszywych świadectw zbiéra na swą własną korzyść kollekty pod imieniem gminy, kościoła, szkoły lub innego Instytu publicznego.

§. 1393. Gdy oszukaniec nie dla innych, lecz dla siebie samego zbiéra podobne składki, acz pod fałszywem imieniem; na karę domu poprawy lub twierdzy roku iednego do lat dwóch zasłużył.

§. 1394. Krzyczący po rynkach i szarlatani, którzy o swych mniemanych kuracyach fałszywe okazuią świadectwa; maią być obarczeni karą domu poprawy na sześć tygodni do roku iednego.

§. 1395. Kara w §. 1393. urządzona będzie także wyrzeczoną i na tego, kto przez fałszywe dyplomata szlachectwa lub doktorstwa lub inne tympodobne zaświadczenia i dokumenta fałszywe w zamiarach samoistnych usiłuie podchodzić publiczność względem swego stanu, pochodzenia albo innych stósunków osobistych.

§. 1396. Kto nierobiąc nawet fałszywych dokumentów, przyswaia sobie niewłaściwie szlachectwo lub wyższe iego stopnie, tudzież takie godności i znaki honorowe, których

których nadawanie tylko rządowi służy, a to do nieprawnego z innych korzystania; iako oszukaniec (§. 1328.) ukarany i o tém publiczności oznaymiono być ma.

§. 1397. Jeżeli nienależyte przywłaszczanie pochodziło tylko z próżności; ma mieysce fiskalna kara pieniężna dwudziestu do stu Talarów.

§. 1398. Kto zmyka dowody piśmienne lub ie na bok usuwa; zarówno z tym, który ie fałszuie, będzie ukarany.

§. 1399. Oszukaństwo w grze raz tylko lub drugi popełnione, iako zwyczayne oszukaństwo ukrócone zostanie (§. 1325.) 2. Co do gry fałszywéy.

§. 1400. Lecz kto z gry fałszywéy czyni sobie rzemiosło; iako chytry złodziéy ukaranym, a po wysiedzianéy karze, za granicę wygnanym być ma. (§. 1303.)

§. 1401. Kto z piianym wdaie się w wysokie gry pieniężne, aczkolwiek z innych względów dozwolone; musi zwrócić ciągnioną korzyść i złożyć tyleż za karę pieniężną.

§. 1402. Ludzie, którzy przez zwodnicze kuglarstwa, iakoto: robiący złoto, duchy wypędzaiący (Exorcyści) wieszczkowie, kopiący skarby i t. p., zwodzą publiczność; prócz kary zwyczaynéy za oszukaństwo, na siedzenie w domu poprawy sześć miesięcy do roku i wystawienie publiczne skazani być maią. 3. Robiący złoto i wieszczkowie.

§. 1403. Kto z pobudek własnéy korzyści i samoistności wyrywa, posuwa, albo innym sposobem odmienia kamienie graniczne lub inne znaki, dla oznaczenia granic prywatnych położone; ten podwóyną ilością korzyści ztąd poszukiwanéy, ukaranym być ma. 4. Posunienie granic.

C. Oszukaństwo z nadwyrężeniem innych powinności.

§. 1404. Gdy z oszukaństwem, prócz obrażenia oszukanego, łączy się zarazem nadwyrężenie innych powinności; w każdym razie mieć będzie mieysce obostrzenie kary zwyczayney.

1, Krzywoprzysięztwo i kłamstwo przed Sądem.

§. 1405. Kto w processie z swą wiadomością fałszywą wykona przysięgę; ten wszelkie urzędy, godności, sławę obywatelską i proceder utraci na zawsze, a iako krzywoprzysięzki oszukaniec ku swéy ochydzie, wystawionym albo publicznie ogłoszonym być ma; prócz tego zaś w stósunku zrządzoney szkody, karą twierdzy roku iednego, do lat trzech ukróconym będzie.

§. 1406. Jeżeli krzywoprzysięztwo popełnione było dla zysku albo korzyści; zbrodniarz prócz tego ieszcze na zapłacenie poczwórney ilości szukanego zysku zostanie skazanym.

§. 1407. Też kary na krzywoprzysięztwo dotkną więc tego, kto przez przysięgę od strony przeciwney sobie zadaną albo przez Sędziego nakazaną z swą wiadomością stwierdza nieprawdę.

§. 1408. Nieczyni to co do téy kary, żadney różnicy, czyli żądaną przysięgę wykonała strona albo swiadek.

§. 1409. Tąż karą obarczony będzie i ten, ktokolwiek swéy wiadomości, iaką ma o rzeczy lub zdarzeniu, a do którey zeznania tym sposobem sądownie wezwanym został, wypiera się pod przysięgą.

§. 1410. Ktokolwiek nieprzyłożył troskliwości, do iakiéy przysięga obowiązuie, albo z innego względu stwierdził cóżkolwiek przysięgą za prawdziwe, lub zaparł iako nie-

prawdziwe, cokolwiek iuż w czasie wykonania przysięgi mógł albo powinien był wiedzieć; na karę twierdzy albo domu poprawy, sześć miesięcy do lat dwóch zasłużył.

§. 1411. *a*) Lecz ieżeli sam z siebie doniosł o swéy omyłce, albo skutkom onéy zaradził; dowolna tylko kara więzienia będzie nań wyrzeczoną.

§. 1411. *b*) I ta kara nawet upada, gdy omyłka ieszcze w dniach ośmiu po wykonaniu przysięgi zostanie doniesioną, a zresztą nieznaydą się inne iakie ślady namyślnego przewrócenia prawdy.

§. 1412. Kto w sprawie kryminalnéy przez fałszywe swiadectwo przysięgą stwierdzone, przyłożył się do tego, że niewinny został ukaranym; na tego kara zwyczayna za krzywoprzysięztwo, stósunkowo, a nawet aż do śmierci, zostanie obostrzoną.

§. 1413. Gdy kilku zmawia się między sobą o fałszywe świadectwo; kara sama z siebie zasłużona, zostanie obostrzoną, a ieżeli przez to człowiek iaki utracił życie, kara kołem z dołu do góry na sprawcy wykonaną zostanie.

§. 1414. Ktokolwiek przez przekupstwa lub inne przyrzeczone albo istotnie ziednane korzyści uwodzi drugiego do rozmyślnie fałszywéy przysięgi; równą iak krzywoprzysięzca karę na ciele poniesie; prócz tego zaś zapłaci za karę poczwórną zysku szukanego ilość.

§. 1415. Gdy kto przyrzeczoném lub daném wynagrodzeniem, usiłuie skłonić świadków do zeznania prawdy; na ich świadectwo ku iego korzyści nieda się żadnego względu.

§. 1416. Swiadkowie żądaiący albo przyimuiący takową nagrodę; karę więzienia albo domu pracy sześć tygodni do roku iednego przewinili.

§. 1417. Jeżeli podobne wynagrodzenie usiłowali wycisnąć zagrożeniem fałszywego świadectwa; karą domu poprawy, roku iednego do lat dwóch, złożonymi zostaną.

§. 1418. Gdy świadek na zapytanie Sędziego zaparł się pod przysięgą przyrzeczonéy albo odebranéy nagrody; kara na krzywoprzysięztwo (§. 1405. i nast.) ma mieysce.

§. 1419. W ukaraniu fałszywéy przysięgi nieczyni to żadnéy różnicy, czyli ta ustnie albo na piśmie, osobiście lub przez pełnomocnika, przed Sądem zgromadzonym lub przed Deputowanym iego została wykonaną.

§. 1420. Kto w sprawach swego urzędu cokolwiek fałszywego lub nieprawdziwego wbrew swéy lepszéy wiadomości iako prawdziwe i rzetelne, na wykonaną przez siebie przysięgę urzędową poświadcza lub zapewnia; ten iako krzywoprzysięzca ukaranym być ma.

§. 1421. Członki wyznań religiynych, przyiętych do kraiu z prerogatywą: iż wolno im nieprzysięgać; będą ukarane iako krzywoprzysięzcy, ieżeli uroczystéy formuły stwierdzenia, która u nich zastępuie mieysce przysięgi, używaią na złe, ku wzmocnieniu nieprawdy.

§. 1422. Jak maią być ukarani ci, którzy sądownie, acz nie pod przysięgą utrzymuią w processach nieprawdę, lub taią prawdę namyślnie przed Sądem; iest przepisano w Ordynacyi processowéy.

§. 1423. Gdy stronie albo świadkowi na sumienne ich zapewnienie formalne wykonanie przysięgi było opuszczone, a to zapewnienie z ich wiedzą okazało się nierzetelném; kłamca do wszelkich koniecznych przysiąg za niezdolnego uznany, tudzież karą więzienia albo domu pracy na sześć miesięcy, do roku iednego, obarczonym będzie.

§. 1424. Lecz gdy kto w przypadkach, gdzie ustawy zamiast przysięgi świadecznéy, zapewnienia tylko na honór wymagaią, wbrew swéy wiadomości i rozmyślnie stwierdza tym sposobem prawdę; ma mieysce na niego zwyczayna kara krzywoprzysięztwa.

§. 1425. Gdy zapisy długów i zrzeczenia się, żadnéy dalszéy mocy niezyskuią przez przysięgę; za takowe nadużycie przysięgi, równie ten, co iéy żądał, iako i ten, kto ią wykonał, karą pieniężną od pięciu do dziesięciu Talarów zostaną obarczeni.

§. 1426. Dla tychże samych powodów wszelkie zasądowe przysięgi w moc przyrzeczenia uczynione, pod równąż karą są zakazane.

§. 1427. Ktokolwiek chciał przysięgą zobowiązać drugiego do czynności wedle prawa nieważnéy; złożyć ma podwóynie takową karę.

§. 1428. Kto chce zobowiązać drugiego przysięgą do czynności zakazanéy, na tego kara za występek przez podobne uwiedzenie spełniony, surowo zostanie obostrzoną.

§. 1429. Kto przez przysięgę zasądową podchodzi drugiego; kara za kwalifikowane

oszukaństwo (§. 1328.) będzie nań przez połowę podwyższoną.

§. 1430. Kto za poprzedniczém ukaraniem staie się winnym po drugi raz krzywoprzysięztwa; w stósunku zrządzonéy przez to szkody, robotą za karę w twierdzy lat sześciu do dziesięciu, a w okolicznościach szczególniéy obciążliwych dożywotnią, ukrócony być ma.

Fałszywe obwinienie.

§. 1431. Ktokolwiek wbrew własnéy wiadomości, obwinia drugiego bezzasadnie o występek; poniesie pospolicie połowę kary, którąby była spotkała obwinionego, gdyby obwinienie znalazło się prawdziwém.

§. 1432. Jeżeli oskarżony skutkiem fałszywéy delacyi niewinnie został ukaranym; dotknie Denuncyanta ta kara, którą iuż rzeczywiście odniósł doniesiony, o ile według §. 1431. ostrzeysza kara niema mieysca.

§. 1433. Jezeli obwiniony o śmierci godny występek zmarł w areszcie z choroby, która przez to mu zrządzoną lub śmiertelną się stała, fałszywy Denuncyant na dożywotnią karę, w przypadku zaś gdyby nastąpiło stracenie, na równąż karę śmierci zasłużył.

§. 1434. Gdy oskarżony, na którego wyrzeczono karę śmierci lub dożywotnią twierdzy, albo domu poprawy, bądź w przypuszczeniu prawdziwości oskarżenia wyrzec należało; Denuncyant karę twierdzy albo domu poprawy lat dziesięciu do dni życia przewinił.

2. Podwóżny chrzest.

§. 1435. Ktokolwiek dla zysku i korzyści, z zamilczeniem chrztu iuż odebranego, na sobie lub swych należących chrzest daie powtarzać; na tego kara zwyczayna za oszu-

kaństwo kwalifikowane, obostrzona będzie skarceniem na ciele.

§. 1436. Kto przez podsunięcie obcego dziecka, oszukańskim sposobem krzywdzi prawa familiyne; karą domu poprawy lub twierdzy na rok ieden, do lat cztérech ma być złożonym. 3. Podsunięcie obcego urodzenia.

§. 1437. Taż kara dotknie szczególniéy tych, którzy w mieysce wcale nie exystuiącego, lub nieszczęśliwie zepsutego porodzenia, obce dziecko podkładaią.

§. 1438. Lecz i tych, którzy dzieci swemu staraniu i pieczy powierzone, namyślnie i dla oszukaństwa zamieniaią za inne.

§. 1439. Gdy członek saméyże familii, stał się uczestnikiem takiego występku; oprócz kary rzeczonéy, straci ieszcze wszelkie prawa i korzyści, onemu iako członkowi takowéy familii służące.

§. 1440. *a*) Kto do wykonania oszukaństwa, używa obcego nazwiska familiynego lub herbu; ten karą zwyczayną za oszukaństwo kwalifikowane obarczonym, a dla zadosyć uczynienia obrażonéy familii, ma być o tém publiczności oznaymiono. 4. Na złe użycie obcego nazwiska i herbu.

§. 1440. *b*) Ktokolwiek i bez tak niegodziwego zamiaru, nieprawnie używa obcego nazwiska familiynego lub herbu; temu podobne przywłaszczenie pod dowolną, iednakże surową karą pieniężną będzie zakazane, a w razie przestąpienia zakazu, taż kara nań rzeczywiście wyrzeczoną.

§. 1441. Na oszukaństwa nietylko ciągnienie nieprawnéy korzyści z pewnych osób oznaczonych, lecz ogólnie z publiczności zamierzaiące; kara zwyczayna na oszukaństwo D. Oszukanie publiczności.

kwalifikowane oznaczona, musi być zawsze obostrzaną. (§. 1328.)

1. Zfałszowanie towarów, miary i wagi.

§. 1442. Kto artykuły żywności lub inne towary na sprzedaż przeznaczone, z obcemi materiały mięsza lub przekłada, dla zdradliwego pomnożenia przez to onych miar i wagi, albo pozorney ich dobroci; na tego kara kwalifikowanego oszukaństwa (§. 1328.) w połowie obostrzoną zostanie.

§. 1443. Gdy przez podobne zfałszowanie zarazem życie albo zdrowie ludzi zostało na szwank narażone, albo istotnie uszkodzone; przepisy rozdziału iedenastego moc swą zachowuią.

§. 1444. Kara §. 1442. oznaczona ma mieysce także i na tych, którzy fałszywych miar albo wag używaią.

§. 1445. Również i na tych, co znakami lub próbami dla towarów pewnego tylko rodzaiu albo dobroci przeznaczonemi, znamionuią podstępnie towary gorszego rodzaiu i dobroci.

§. 1446. Prócz kary za takowe oszukaństwa, w każdym razie zapas towarów lub rzeczy, na których podobnego dopuszczano się zfałszowania; ma być na skarb zabrany.

§. 1447. W miarę potrzeby zapobieżenia dalszym skutkom szkodliwym oszukaństwa, takowe zapasy niech zniszczone, prócz tego zaś na dobro ubogich obrócone będą.

§. 1448. Gdy kto iuż za takowe oszukanie skarany, stał się go winnym po raz drugi; prócz kary z siebie samey zasłużoney, ma być uznany za niezdolnego do prowadzenia handlu i procederu, i o tém publiczności obwieszczono.

§. 1449. Toż samo mieć będzie mieysce, gdy takowy oszukaniec niebył ieszcze wprawdzie nigdy karanym, iednak ten rodzay oszukaństwa iuż od roku prowadził, a umiał przez szczególnieyszą chytrość i obłudę przeszkodzić wcześnieyszemu odkryciu onego.

§. 1450. Gdy przez podobne oszukanie kredyt i odbyt płodów kraiowych tudzież towarów fabrycznych w kraiach zagranicznych poniósł szkodę; oszukaniec prócz ukarania za same oszukaństwo, (§. 1442.) ieszcze obostrzoną karą domu poprawy na sześć miesięcy do lat trzech, ukróconym być ma.

§. 1451. Ktokolwiek towary dobroci z siebie nienagannéy, oznacza fałszywie nazwiskiem lub znakiem kraiowych fabrykantów lub kupców; dowolną karę pieniężną lub więzienia (§. 35.) przewinił.

2. Bankructwo, a) zdradliwe.

§. 1452. Rozmyślnym bankrutem iest ten, kto swóy maiątek zataia dla podeyścia swych wierzycieli.

§. 1453. Kto w zamiarze zbogacenia się, ze szkodą wierzycieli fałszywie podaie, że iest w niemożności płacenia; ma być publicznie wystawionym, za człowieka bez czci uznanym i na dożywotnią robotę w twierdzy skazanym.

§. 1454. Kto przez wystawienie zmyślonych wierzycieli, albo oszukańskie podsycanie tych, których pretensyie są bezzasadne, lub przesadzone, bądź innym sposobem, uszczupla znayduiącą się, lubo ku zapłaceniu rzetelnych długów niedostarczaiącą massę; wiarę sądową i wszelką cześć obywatelską utraca i poniesie karę domu poprawy na lat pięć do dziesięciu.

§. 1455. I ta kara ma być ieszcze daléy obostrzoną, według wielkości zamierzonego pokrzywdzenia i wedle natury środków ku zataieniu oszukaństwa, zfałszowania xiąg handlowych i innych dokumentów, bądź z innego względu użytych, nawet aż do dożywotniéy roboty w twierdzy.

§. 1456. Takowy oszukański bankrut, ieżeli zmarł lub uszedł, przed wykonaniem kary; uznanym będzie za człowieka bez czci, a iego wyobrażenie na szubienicy zawieszone.

§. 1457. We wszystkich razach oszukańskiego bankructwa, kara twierdzy albo domu poprawy ma być obostrzona przez chłostę, na początku i na końcu czasu kary odmierzaną.

b) swawolne.

§. 1458. Ktokolwiek przez zbytkowne albo nieuczciwe wydatki postawił się w niemożności płacenia; iest bankrutem swawolnym.

§. 1459. Za przesadzony uważa się wszelki wydatek, który przenosi konieczne potrzeby i pospolite wygody życia i nie zostaie w stósunku z istotnemi, iakie ma w każdym razie, dochodami dłużnika.

§. 1460. W szczególności wydatek zrządzony przez grę, zakłady, rozwiozłość i nierządne życie; we wszelkich okolicznościach i bez dalszego dochodzenia, za przesadzony uważać należy.

§. 1461. Swawolny bankrut ma być uznany za niezdolnego do wszelkich w kraiu hanorów i godności, na karę domu poprawy lat trzech do sześciu skazanym i to ukaranie do wiadomości publicznéy podaném.

§. 1462. Jeżeli to iest kupiec, utraci prócz tego na zawsze wszelkie prawa kupieckie; iako żyd, postrada opiekę Rządu dla siebie i swéy familii.

§. 1463. Gdy takowy swawolny bankrut usunie się od kary przez ucieczkę; portret iego zawieszonym będzie na pręgierzu.

§, 1464. Ktokolwiek w czasie, gdy niemiał żadnego prawdopodobnego widoku, że będzie mógł zaspokoić kiedyżkolwiek swych wierzycieli, wszelakoż ku podsyceniu swego marnotrawstwa zaciąga długi; za swawolnego bankruta uważanym i karą domu poprawy lat pięciu do sześciu obarczonym być ma.

§. 1465. Gdy długi w takowych okolicznościach (§. 1464.) poczynione, są obrócone na powiększenie massy; taki bankrut skarconym będzie robotą w domu poprawy lat trzech do cztérech.

§. 1466. Kto w czasie, gdy mu wiadomo, że maiątek iego nie wystarczy iuż na zapłacenie długów, ale ma ieszcze nadzieię, iż ten wkrótce się polepszy, zaciąga nowe długi z utaieniem okoliczności swego maiątku, a przez to stratę swych wierzycieli powiększa; za opieszałego bankruta ma być uważanym. c) z opieszałości.

§. 1467. Za takiegoż będzie uważanym ten, kto przy niedostateczności swego maiątku, resztę onego trawi na swą własną lub swoich potrzebę, chociaż bez marnotrawstwa, odeymuiąc ią przez to wierzycielom.

§. 1468. Kupiec, który albo wcale żadnych xiąg porządnych nie utrzymuie, lub zaniedbuie ciągnąć balansu swego maiątku przynaymniéy raz w rok, a przez to zostaie

w niewiadomości, iak okoliczności iego są położone; w razie wynikłéy niemożności płacenia, iako opieszały bankrut, ukarany zostanie.

§. 1469. Takowy opieszały bankrut (§. 1466.—1468.) ieżeli zostaie w urzędzie publicznym, traci takowy urząd; gdy iest żydem, swóy przywiley opieki; iako inny kupiec wszelkich praw kupieckich postrada, tak dalece, iż bez szczególnego pozwolenia żadnego daléy handlu niebędzie mu wolno prowadzić.

§. 1470. Prócz tego w stósunku, ile strata wierzycieli iest większą lub mnieyszą, a niezamożność przez dłuższy lub krótszy czas utaioną została; na karę domu poprawy albo twierdzy od roku iednego do lat trzech zasłużył.

§. 1471. Nadzieia, że pokryie znayduiącą się iuż niedostateczność maiątku przez zachodzące w dalekim widoku spekulacyie; niemoże wymawiać tak opieszałego bankruta.

§. 1472. Również iest do tego niedostatecznem oczekiwanie przyszłych sukcessyy bądź innych spadków, do których dłużnik nie nabył ieszcze prawa nieodwołalnego.

d) nierozważne.

§. 1473. Ktokolwiek obcemi pieniędzmi, bez zezwolenia wierzyciela, na nierozważne i niepewne odważa się przedsięwzięcia, przez których zawiedzenie wierzyciele iego wtrąceni zostaią w szkodę i stratę; iako bankrut nierozważny, ukaranym będzie.

§. 1474. Czyli podobne przedsięwzięcia za nierozważne uważać należy, muszą dochodzić i osądzić znawcy.

§. 1475. Prócz utraty prawa swego do handlu, albo przywileiu opieki, bankrut takowy karę więzienia na sześć miesięcy do lat dwóch zasłużył.

§. 1476. Wszelkiego nastąpionego bankructwa Sędzia obwiązany dochodzić z urzędu i karać według znalezionych okoliczności. e) co uważać należy ogólnie w bankructwie?

§. 1477. Uczyniony między dłużnikiem a iego wierzycielami układ może go wprawdzie zwalniać od odrobienia niedoboru; lecz nie od dochodzenia i kary za bankructwo.

§. 1478. Ktokolwiek w obeyściu się z wierzycielami, podsyca przed innymi iednego z nich, który żadnego szczególnieyszego niema prawa; iuż za to karę domu poprawy sześć tygodni do trzech miesięcy przewinił.

§. 1479. Kupców, którzy przez nieszczęśliwe przypadki stali się niesposobnymi do wypłaty; za bankrutów uważać nienależy.

§. 1480. Przełożeni i starsi stanu kupieckiego każdego mieysca są obowiązani, doszłe ich wiadomości wypadki kary godnego bankructwa donosić Sądowi, pod karą fiskalną dukatów sto.

§. 1481. Według podać się maiących przez nich, albo innym sposobem zasiągniętych wiadomości musi nadewszystko wyrozumieć Sędzia, iak dalece potrzeba formalnego dochodzenia kryminalnego względem wydarzonego bankructwa.

§. 1482. Niezamożnego dłużnika, który, aby się usunął od dochodzenia Sądu, uchodzi z mieysca albo swóy pobyt zataia; dotknie domysł swawolnego bankructwa.

§. 1483. Gdy uszły z mieysca swego kupiec, xiążki swe na stronę uprzątnął, albo one w takiéy niedokładności lub zamięszaniu zostawił, że z nich położenia iego maiątku i interesów przeyrzéć niemożna; za oszukańskiego bankruta uważany być ma.

§. 1484. Gdy wyniosłszy się z mieysca swego dłużnik, nie stawa na wyszły po sobie publiczny zapozew; wyrok nań zapadły, w pismach publicznych ogłoszonym być ma.

§. 1485. Żona bankruta, która wiedząc o występku męża, była bezśrednie iego uczestniczką; utraca swóy własny maiątek na rzecz wierzycieli i połowę kary więzienia albo domu poprawy męża dotykaiącéy, przewiniła.

§. 1486. Ilekroć bankructwo zrządzone zostało przez marnotrawstwo albo przesadzony wydatek; żona z swym wnioskiem mieć będzie mieysce po wierzycielach klassy szóstéy.

§. 1487. Lecz ieźli może wykazać dowodnie, iż nadmiernych męża swego wydatków bynaymniéy niebyła uczestniczką, lub téż, że iego o zbytek takowy napominała; zatrzyma wskazane sobie ordynacyią konkursową prawo pierwszeństwa.

ODDZIAŁ SZESNASTY.

O uszkodzeniach maiątku przez zemstę, złość i swawolę.

Zasady. §. 1488. Ktokolwiek przez zemstę, złość lub swawolę uszkadza drugiego na iego własności lub maiątku; nietylko wynagrodzi

szkodę, lecz ieszcze ponieść ma proporcyonalną karę na ciele.

§. 1489. Stopień kary godnéy namiętności, iaka się wyiaśnia z takowego niepozwolonego czynu, wielkość zrządzonéy szkody i wynikłego ztąd dla uszkodzonego niebezpieczeństwa, udeterminuią sposób i miarę kary zasłużonéy.

§. 1490. Mnieysze uszkodzenia przez samą tylko swawolę wyrządzone, maią być karcone policyinie przez chłostę, robotę za karę, albo więzienie podług wieku i stanu obraziciela. Uszkodzenia przez swawolę.

§. 1491. Jeżeli przez takową swawolę wynikła znakomita szkoda; mieć będzie mieysce kara więzienia albo domu poprawy na cztéry tygodnie do dwóch lat.

§. 1492. Uszkodzenia ze złości lub zemsty, przez które szczególni tylko mieszkańcy kraiu pokrzywdzeni zostali na swéy własności lub maiątku, ieżeli do tego nieprzyłączyło się żadne dla publiczności niebezpieczeństwo, a szczególna kara na ten przypadek nie iest ustawami oznaczona, maią być ukracane karą twierdzy albo domu poprawy, od trzech miesięcy do lat trzech. Ze złości zemsty.

§. 1493. Gdy przy uszkodzeniu maiątku obrażone było zarazem prawo domowe, albo osobiste obrażonego i iego należących bezpieczeństwo na szwank wystawione; kara z innych względów zasłużona, o część trzecią obostrzoną być ma.

§. 1494. Jeżeli do wyrządzenia szkody była powodem nieubłagana ku uszkodzonemu nienawiść; uszkadzaiący po wytrzymanéy

karze, w miarę okoliczności ma być wygnanym z mieysca mieszkania obrażonego.

ODDZIAŁ SIEDMNASTY.

O uszkodzeniach z powszechném niebezpieczeństwem.

Uszkodziciele kraiu.

§. 1495. Na uszkodzicielów kraiu, którzy wielu obywateli państwa albo całą publiczność w ogólności przyprawiaią o szkodę lub niebezpieczeństwo; mieć będzie mieysce zawsze obostrzona kara twierdzy na lat kilka.

§. 1496. Gdy w czynach niepozwolonych prócz naybliżéy obrażonego, podaną została publiczność na niebezpieczeństwo albo inni kraiu obywatele; kara za sam czyn zasłużona musi być za każdą razą obostrzoną w stósunku tegoż niebezpieczeństwa.

§. 1497. Ktokolwiek przez rozmyślne uszkodzenia domów, dróg i mostów podaie w niebezpieczeństwo bydło i inne mnienie mieszkańców albo podróżnych; karą twierdzy sześciu miesięcy do lat trzech ukróconym być ma.

§. 1498. Jeżeli zamiar uszkodzenia kogo na ciele iest iasny, sprawca na karę lat sześciu do dziesięciu; a gdy zamiar zabicia był z tém połączony, na dożywotnią karę domu poprawy albo twierdzy zasłużył.

§. 1499. Gdy takowa szkoda (§. 1498.) nastąpiła rzeczywiście; kara przez to według prawa zasłużona ma być obostrzoną z pobudek pospolitego niebezpieczeństwa.

§. 1500. Kto dla zrządzenia niedostatku żywności albo innych potrzeb publicznych, uskutecznia zepsucie takowych rzeczy; na karę

karę domu poprawy lub twierdzy sześć do lat dziesięciu zasłużył.

§. 1501. Gdy przez to istotnie niedostatek takowych potrzeb został zrządzony; sprawca chłostanym i dożywotnią robotą w twierdzy ukaranym być ma.

§. 1502. Jeżeli przez takowy niedostatek lub za pośrednictwem powstałego ztąd rozruchu, ludzie życie utracili; sprawca, chociażby mu niemożna przypisywać zamiaru zabicia, wszelakoż mieczem stracony zostanie.

§. 1503. Gdy zamiar zabicia z takowém przedsięwzięciem był połączony; sprawca, ieżeli dopiął swego zamysłu, na karę kołem z dołu, gdyby zaś zamiar niebył dopiętym, karę miecza wraz z ciągnieniem go na mieysce stracenia i ciała na koło wplecieniem zasłużył.

§. 1504. Ktokolwiek podobne rzeczy, ku pospolitemu użyciu przeznaczone, fałszuie lub psuie w zamiarze dania powodu do zmartwienia, bólu, obrzydzenia albo utraty maiątku; karą domu poprawy lub twierdzy na rok do lat czterech ukróconym być ma.

§. 1505. Gdy zamiar ten dopiętym zostanie rzeczywiście; ta kara może być obostrzoną do lat sześciu twierdzy albo domu poprawy.

§. 1506. Kto roznosi zaraźliwe między bydłem choroby, gdy to nastąpiło rozmyślnie, zasłużył na karę domu poprawy lub twierdzy lat trzy do sześciu; w razie zaś grubéy opieszałości albo przestąpienia praw policyinych, na takąż karę sześciu miesięcy do lat trzech.

§. 1507. Gdy to nastąpiło w zamiarze zysku i korzyści; mieć będzie mieysce kara domu poprawy lub twierdzy na lat sześć do dziesięciu.

§. 1508. Równymże sposobem ukaranym być ma ten, kto zatruwa (psuie przez truciznę) wspólne pastwiska, łąki, pastewnika albo stawy.

Przymus kraiowi czyniący.

§. 1509. Kto pod zagrożeniem szkodliwego dobru pospolitemu przedsięwzięcia cóżkolwiek wycisnąć usiłuie; w stósunku zagrożonego nieszczęścia, znakomitości iego złośliwéy chęci, niebezpieczeństwa, iakiego się z iego przyczyny obawiać należy, na karę twierdzy lat sześciu, dziesięciu, albo nawet do dni życia zasłużył.

Rozmyślne podpalanie.

§. 1510. Kto w domach mieszkalnych, okrętach (statkach) bądź innych zabudowaniach rozmyślnie podkłada ogień; za podpalacza uważany będzie.

§. 1511. Wszelkie rozmyślne podpalenie, skutkiem którego życie iednego albo więcéy ludzi, lub całe miasta, miasteczka, wsie i innym sposobem obok siebie stoiące zabudowania mieszkalne lub okręty, (statki wodne) podane zostały w niebezpieczeństwo; pospolicie ciągnie za sobą karę śmierci.

§. 1512. Ktokolwiek zrządził takowy niebezpieczny pożar w zamiarze, aby pod iego zasłoną spełniał morderstwo, rabunek, lub inne zbrodnie, na które kara śmierci iest postanowiona; ten bez względu na wypadek, iako morderski podpalacz, karą ognia obarczonym być ma.

§. 1513. Jeżeli przy podobném podpalaniu morderskiém, ludzie o utratę życia byli

przyprawieni; kara śmierci ognia, w stósunku popełnionych okrucieństw, obostrzoną zostanie.

§. 1514. Aczkolwiekby zaś podobne okrucieństwa spełnione niebyły, lecz pożar założony w mieyscu zamieszkaném i czasie, gdy mieszkańcy iuż pospolicie spać się położyli; sprawca na karę ogniem zasłużył, ieżeli ludzie w takowym pożarze, lub z powodu onego utracili życie albo pamiętny na swém zdrowiu ponieśli uszczérbek, chociażby sprawca niemiał zamiaru morderskiego podpalacza, o którym §. 1512. wzmiankuie.

§. 1515. Gdy w takowym pożarze nocną porą podłożonym, nie znaydował się ani zamiar morderskiego podpału, w §. 1512. wyrażony, ani iakiżkolwiek człowiek na życiu lub zdrowiu sposobem powyższym był uszkodzony, ale iednak przez obrócenie w perzynę domów i zabudowań, zrządzoną została szkoda pięciuset Talarów lub więcéy; mieć będzie mieysce kara miecza wraz z spaleniem ciała.

§. 1516. Taż sama kara śmierci, bez obostrzenia iednak, wyrzeczoną zostanie, gdy wprawdzie ludzie utracili życie, lub pamiętny na swém zdrowiu ponieśli uszczérbek, ogień atoli był założony we dnie i bez zamiaru w §. 1512. wzmiankowanego.

§. 1517. Gdy przez pożar ognia w okolicach mieszkalnych, rozmyślnie, wszakże bez zamiaru morderskiego podpalenia (§. 1512.) we dnie wzniecony, żaden zaiste człowiek na życiu lub zdrowiu uszkodzony niebył, wszelakoż w domach, zabudowaniach, dobrach i maiątku mieszkańców wynikła strata,

Talarów pięćset albo więcéy wynosząca; sprawca dożywotnią karą twierdzy lub domu poprawy obarczonym zostanie.

§. 1518. Gdy żadna podobna szkoda znakomita niebyła zrządzoną, lecz pożar porą nocną spełnionym został; sprawca karę twierdzy albo domu poprawy na lat dziesięć do piętnastu zasłużył.

§. 1519. Gdy ogień bez znaczney szkody ugaszony, w dzień podłożonym został, a przez to ułatwiona ludziom sposobność ratowania się; sprawca karę domu poprawy lub twierdzy na lat sześć do dziesięciu poniesie.

§. 1520. Ktokolwiek przez zapalenie swéy własności, ogień roznieść daléy, lub innych oszukać usiłuie; ukaranym będzie zarówno z tym, kto obcą własność podpala.

§. 1521. Kto rozmyślnie pali przez pożar bory i lasy; ma być skazanym na karę domu poprawy albo twierdzy lat sześciu do dziesięciu, lub nawet, gdyby przez to bardzo znakomita szkoda została zrządzoną, na dożywotnią.

§. 1522. Kto poiedyńczo stoiące budynki niezamieszkane, bądź inne schowania, zapasy drzewa, polne i ogrodowe owoce, tak dalece zapala, iż według naturalnego biegu rzeczy, płomienie ochłonąć niemogą mieszkalnych okolic; w stósunku zrządzoney szkody, będzie obarczonym karą twierdzy lat trzech do sześciu.

§. 1523. Na zbrodniarza, który stał się winnym kilku podpalań, chociażby względem każdego z nich w szczególności na doczesną tylko utratę wolności zasłużył, wsze-

lakoż dożywotnia kara twierdzy albo domu poprawy będzie wyrzeczoną.

§. 1524. Gdyby go iuż prócz tego dotknąć miała kara dożywotnia twierdzy albo domu poprawy za zrządzony pożar; przybędzie ieszcze, z powodu powtórzenia zbrodni, chłosta rózgami.

§. 1525. Zasłużona przez szczególne podkładanie ognia kara śmierci, w razie powtórzenia zbrodni, zostanie obostrzoną.

§. 1526. Przepisy powyższe (§. 1523.—1525.) maią mieysce, gdy zbrodniarz za poprzedzaiące ognia podkładanie niebył ieszcze ukaranym.

§. 1527. Lecz ieżeli za spróbowane lub podięte ognia założenie był iuż raz karanym; wrazie powtórzenia zasłużył na karę miecza, chociażby czyn z samego siebie, ciągnął za sobą łagodnieyszą karę.

§. 1528. Dla takowego powtórzenia (§. 1527.), zasłużona z innych względów łagodnieysza kara śmierci, zamieni się w ostrzeyszą.

Usiłowanie w podłożeniu ognia.

§. 1529. I na samo tylko usiłowanie w podłożeniu ognia, chociażby wybuchnienie onego nieprzyszło do skutku bez przyłożenia się sprawcy; w stósunku niebezpieczeństwa, iakie czekało ludzi, nastąpi kara twierdzy na lat kilka.

§. 1530. Gdy założony ogień wcale nie wybuchnął; sprawca na karę twierdzy albo domu poprawy lat trzech do pięciu zasłużył.

§. 1531. Gdy okazawszy żal czynu, sprawca nazad sprzątnął lub ugasił ogień, ieżeli ten przyszedł do wybuchnienia, ma miey-

sce kara więzienia albo domu poprawy od sześciu miesięcy do lat dwóch.

§. 1532. Gdy sprawca zawoławszy o pomoc, wszelką przez to szkodę odwrócił, również przepis poprzedzaiącego §. 1531. ma mieysce.

§. 1533. Gdy sprawca wołaniem o pomoc nie zapobiegł wprawdzie wszelkiéy szkodzie, ale przynaymniéy powiększeniu onéy; ma być ochronionym od zasłużonéy w przeciwnym razie kary śmierci, a w to mieysce wchodząca kara zwyczayna zostanie złagodzoną.

§. 1534. Gdy sprawca przez osobistą zemstę lub nieprzyiaźń był skłoniony do czynu, którym ogień podłożyć usiłował; po wytrzymaniu kary ma być na zawsze wygnanym z mieysca lub prowincyi, gdzie założył ogień.

§. 1535. Kto ze złości lub swawoli przez niebezpieczne odgrażanie podłożeniem ognia i spaleniem, wprawia w niespokoyność swych współobywateli; ten karę domu poprawy sześciu miesięcy do lat dwóch zasłużył.

§. 1536. Kto przez podobne groźby, pieniądze lub inne korzyści od szczególnych osób prywatnych wycisnąć usiłuie; ten karą domu poprawy lat trzech do sześciu obarczonym być ma.

§. 1537. Kto przez tak niebezpieczne listy ogniowe albo zatknięcie znaków pożaru, waży się na całych mieyscach i okolicach spełniać wydzierstwa; ten w stósunku niebezpieczeństwa, iakie im iuż rzeczywiście ztąd zagrożało, karę twierdzy lat dziesięciu do dni życia poniesie.

§. 1538. Każden mieszkaniec kraiu iest obowiązany przykładać ostróżności, aby za iego sprawą lub powodem nie wynikła żadna szkoda ogniowa. Prawa policyine w celu zapobieżenia pożarom.

§. 1539. Ktokolwiek chce zakładać budowlą, lub głównieysze przedsiębrać reparacyie; musi używać do tego przysięgłych maystrów, przestrzegaiąc, aby dane przez nich, a do odwrócenia niebezpieczeństwa ognia zmierzaiące skazówki, były zachowane (§. 66. i nast. Tyt. 8. Cz. I.)

§. 1540. Rzemieślnicy i professyoniści, którzy przy swéy robocie maią z ogniem do czynienia; muszą ściśle zachowywać policyine każdego mieysca urządzenia względem zakładań i zachowywania swych warsztatów, tudzież sposobu i czasu, iak maią używać ognia.

§. 1541. Wszelkie towary, materyały i inne zapasy, z samych siebie palne, lub z łatwością ogień chwytaiące; muszą być przezornie chowane w mieyscach i składach, gdzie ich zapalenie niemoże się stać niebezpiecznem.

§. 1542. Nadto towary, które, iakoto: konopie i smoła, niemogą być obok siebie zachowane bez niebezpieczeństwa; muszą być trzymane w rozłączeniu.

§. 1543. Rzemiosła i zakłady, których prowadzenie iest połączone z szczególném niebezpieczeństwem ognia, niemaią być cierpiane w miastach, miasteczkach, wsiach a ogólnie w bliskości innych budyuków, łatwo na zapalenie wystawionych.

§. 1544. Wszelki gospodarz domu iest w obowiązku starać się o to, aby ogniska domu iego w stanie zabudowanym i od pożaru

upewnionym były utrzymywane; a szczególniéy kominy w naznaczonym czasie porządnie wycierane.

§. 1545. Osobliwie kominiarze tak po wsiach iako i po miastach muszą być za to w odpowiedzi, aby czyszczenie kominów iak należy następowało.

§. 1546. Jeżeli właściciel lub mieszkaniec nie daie uwagi na przypomnienie kominiarza; ten donieść go zwierzchności policyinéy iest obowiązany.

§. 1547. Każdy w ogólności ma obowiązek, względem ognia i światła nayściśleyszą zachowywać ostróżność.

§. 1548. Do stodół i staien, po górach i innych składach, gdzie zwykły znaydować się rzeczy ogień chwytaiące; nikt z ogniem otwartym lub świecą, zapalonemi szczypami lub pochodniami, chodzić niepowinien.

§. 1549. Owszem każdy ma ku temu używać lamp oleynych, w należycie obwarowane laternie blaszane wstawionych.

§. 1550. Nikt w takowém mieyscu albo nawet w łóżkach i legowiskach, bądź przy nich, w lasach, we wsiach, obok domów, w stayniach, po podworzach lub po drogach wieyskich i w takich okolicach, gdzie łatwo ogień mógłby wyniknąć, tytuniu palić niepowinien.

§. 1551. W lasach i borach nikt w suchéy porze roku, albo w mieyscach niebezpiecznych niech się nie waży zapalać ogniska.

§. 1552. Niewolno także zakładać ognia na wolnych placach, będących w niebezpieczném bliskości budynków lub innych rzeczy, ogień chwytaiących.

§. 1553. Niepowinien nikt stawiać na noc skorup z węglami lub innych naczyń z ogniem, w mieyscach, gdzieby przez to mogło się dać powód do pożaru, albo ludzie wyziewem swędu mogli być uduszeni.

§. 1554. Każdy wstrzymać się winien od strzelania bronią ognistą, rzucania rakiet i innych dzieł ogniowych (feyerwerków) w pobliskości domów, zabudowań, lub innych rzeczy, łatwych do zapalenia.

§. 1555. Ktokolwiek działa wbrew przepisanym §. 1538.—1554. prawidłom przezorności; staie się winnym kar, osobnemi urządzeniami policyinemi ustanowionych.

§. 1556. Zwyczayna kara policyina w stósunku do nieostróżności, wielkości niebezpieczeństwa i przymiotu osoby, będzie bliżéy oznaczoną w prawach policyinych.

Nieprzezorne podpalenie.

§. 1557. Ktokolwiek przestąpieniem tychże ustaw policyinych, stał się powodem do rzeczywistego pożaru; w stósunku wynikłéy szkody, ma być obarczon karą więzienia albo domu pracy od sześciu miesięcy do lat dwóch; albo téż według natury okoliczności i osoby, pieniężną, pięćdziesiąt do tysiąca Talarów.

§. 1558. Kto prócz tego przez nieprzezorność lub zaniedbanie zwyczayney troskliwości, dał pochóp do wyniknienia pożaru; ten w równymże stósunku ponieść areszt albo karę w domu pracy, na cztéry tygodnie do roku iednego, lub złoży pieniężną dwadzieścia do pięćset Talarów.

§. 1559. Gospodarze i panowie są obowiązani, dawać troskliwy dozór nad swą familiią i czeladzią względem ostróżnego z ogniem i światłem obchodzenia się.

§. 1560. Równyż obowiązek co do obcych i podróżnych ciąży tych, którzy ich do siebie przyimuią w gospodę i daią im przytułek.

§. 1561. Skoro dostrzegą wzmiankowane wyżéy osoby, że ci, którzy w tym względzie zostaią pod ich dozorem, niedbale obchodzą się z ogniem i światłem; muszą temu natychmiast dzielnie zaradzić, lub donieść o tém zwierzchności.

§. 1562. I gospodarze domów, którzy dostrzegłszy podobnego nieostróżnego obeyścia się w swych komornikach, sami onemu niemogą zaradzić dostatecznie; donieść o tém zwierzchności obowiązani.

§. 1563. Gdy z winy i opieszałości familii, czeladzi, albo obcych wyniknie ogień; gospodarz, pan, lub gościnny, o zaniedbanie dozoru przeświadczony, odniesie połowę kary, iaką sam nieprzezorny sprawca pożaru zasłużył.

§. 1564. Gdy kto wiedząc o zwyczaiu osób dozorowi swemu poruczonych, że z ogniem i światłem obchodzą się nieostróżnie, wszelakoż zaniedbał onemu podług przepisu zaradzić; równie iak winowayca pożaru ukaranym być ma.

§. 1565. Każdy, w czyiem mieszkaniu lub domu wybuchnie ogień, łatwo niebezpiecznym być mogący, winien o tém zdarzeniu natychmiast oznaymić, przyzywaiąc bez straty czasu pomocy publicznéy.

§. 1566. Kto przedsiębierze zataić wybuchły ogień, lub chce go ze swymi ludźmi przytłumić w cichości; chociażby istotnie, bez dalszéy szkody, został ugaszonym, wszelakoż karą pieniężną pięciu do dwudziestu

Talarów, albo proporcyonalną na ciele obłożonym być ma.

§. 1567. Lecz ieżeli przez takowe utaienie zaniedbano wezwać publicznéy pomocy, a ztąd znakomita szkoda została zrządzoną; mieć będzie mieysce kara na zrządzenie pożaru przez nieostróżność, oznaczona. (§. 1557.)

§. 1568. Co do tych, którzy w moc swego urzędu, albo według obywatelskiego obowiązku swego winni są obwieszczać o wybuchłych pożarach, lub przy stłumieniu onych współdziałać; zachowuią się w swéy mocy przepisy ich instrukcyy urzędowych i szczególnych ogniowych ordynacyy.

§. 1569. Ktokolwiek według tychże ordynacyy narzędzi do gaszenia ognia, iakie trzymać obowiązany, niema w zapasie albo nie w należytym stanie; będzie zmuszony natychmiast do swéy powinności drogą exekucyi.

§. 1570. Gdy sprawienie lub trzymanie w należytym stanie, chybiło z opieszałości lub oszczędności niewczesnéy; przestępca zapłaci za karę podwóyną wartość zbywaiących albo niezdatnych narzędzi.

O umyślnie zrządzonych powodziach.

§. 1571. Kto groble, stawy, śluzy lub inne budowy wodne, któremi całe okolice i niwy maią być bronione przeciw gwałtowności wody, namyślnie przebiia, odrywa albo innym sposobem uszkadza, tak dalece, iż przez to gwałtowny przeboy wody lub powódź zostały zrządzone; na karę śmierci zasłużył.

§. 1572. Gdy przez tak złośliwie zrządzoną powódź, szkoda wynikła tylko w lasach, albo w rolach i łąkach; sprawca wsze-

lakoż obostrzoną karę twierdzy na lat kilka do dni życia poniesie.

§. 1573. Kto przebiia groble lub śluzy przy wodach prywatnych, rowach albo stawach, bądź innym sposobem uszkadza, daiąc przez to namyślnie przyczynę do niebezpiecznego tych wód ze swych łożysk wystąpienia; w stósunku wynikłéy szkody, karą twierdzy albo domu poprawy lat dwóch do dziesięciu obarczony być ma.

§. 1574. Gdy złośliwe zrządzenie powodzi zaszło w zamiarze przyniesienia śmierci ludziom, a ten zamysł dopiętym został rzeczywiście; mieć będzie mieysce obostrzona kara kołem.

§. 1575. Chociażby nawet żadna szkoda nie nastąpiła, wszelakoż ten, kto przedsięwziął podobną zbrodnią w zamiarze zabóyczym, na dożywotnią karę domu poprawy, tudzież chłostę zasłużył.

§. 1576. I ten, kto samowładnie, bez poprzedniczego dochodzenia lub ostrzeżenia tych, którzy poniżéy mieszkaią, przebiia groble, albo śluzy uszkadza, dla uwolnienia się od naciskaiącéy wody; ieżeli niebyło ostatniéy potrzeby gwałtownéy, karą więzienia sześciu miesięcy do lat trzech obarczonym być ma.

§. 1577. Jak maią być ukarani ci, do których utrzymywanie grobel, stawów i śluz, tudzież dozór nad tém należy, gdy dla zaniedbania ich obowiązku wynikła ztąd szkoda; iest postanowiono w osobnych urządzeniach względem rzék, stawów i brzegów.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA POZNAŃ

Le 1240



Biblioteka Uniwersytecka
w Poznaniu
Le 1240 /2,2